

FELICJAN  
WYKOWSKI

ZEBRANIE RYMÓW  
Z RÓŻNYCH OKOLICZNOŚCI PISANYCH  
(I POZOSTAŁE WIERSZE)

BIBLIOTEKA  
PISARZY

## Polskiego Oświecenia

zespół redakcyjny

Tomasz Chachulski (przewodniczący)

Jerzy Snopek

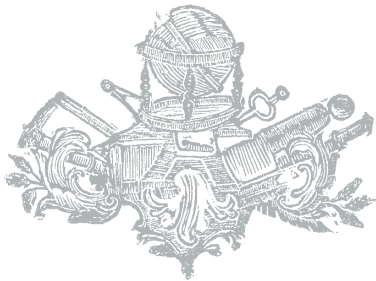
Ariadna Masłowska-Nowak (sekretarz)

18

Instytut Badań Literackich PAN

BIBLIOTEKA  
PISARZY

Polskiego Oświecenia



FELICJAN  
WYKOWSKI

ZEBRANIE RYMÓW  
Z RÓŻNYCH OKOLICZNOŚCI PISANYCH  
(I POZOSTAŁE WIERSZE)

WYDAŁA  
MAGDALENA ŚLUSARSKA

**IBL** INSTYTUT BADAŃ  
LITERACKICH PAN  
WYDAWNICTWO  
WARSZAWA 2019

**Recenzent tomu**

dr hab. Tomasz Chachulski, Instytut Badań Literackich PAN

**Konsultacje germanistyczne**

prof. Jan Zieliński, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

**Konsultacja językowa**

dr hab. Monika Kresa, Uniwersytet Warszawski

**Konsultacje latynistyczne**

Katarzyna Różycka-Tomaszuk, Uniwersytet Warszawski

Rewizja interpunkcji, uzupełnienie „Komentarzy”, „Objasnień” i „Słownika wyrazów archaicznych”, „Indeks” oraz „Zestawienie wersyfikacyjne” – Redakcja Serii

**Korekta**

Justyna Mańkowska

**Projekt okładki**

Magdalena Błażków

**Łamanie**

Helena Dziurnikowska, Wydawnictwo IBL PAN

Na okładce winieta z drukarni wileńskich pijarów, skopiowana z druku ulotnego: *Do Jaśnie Wielmożnego Imci Pana Paca, sędziego na Trybunał Gł[ówny] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], generała majora, wojsk lit[ewskich] pułkownika i komendanta pułku pieszego pierwszego grenadyjerów buławy wielkiej W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], starosty wilejskiego, od Konwiktu Szlacheckiego Wileńskiego ks[ięży] Scholarum Piarum*, w Wilnie roku 1782, d[nia] 19 marca oda; k. 1v.

Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2013-2017. Projekt nr 11H 12 0114 81



NARODOWY PROGRAM  
ROZWOJU HUMANISTYKI

© Copyright by Magdalena Ślusarska, 2019

© Copyright by Instytut Badań Literackich PAN, 2019

**Druk i oprawa**

PLATAN, Kryspinów 256, 32-060 Liszki

ISBN 978-83-66076-82-2



## WPROWADZENIE DO LEKTURY



Felicjan Wykowski, matematyk, astronom i poeta, który związał znaczną część swojego życia osobistego, posługi zakonnej i działalności pisarskiej z Wielkim Księstwem Litewskim, urodził się 9 czerwca 1728 r. w diecezji krakowskiej, najprawdopodobniej w dobrach położonych między Opatowem a Sandomierzem. W miejscowości Wojciechowice odnotowano obecność Wykowskich zarówno w XVIII, jak i w XIX w.<sup>2</sup> Wywodził się ze starej mazowieckiej rodziny<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> „Wprowadzenie do lektury” jest skróconą i zaktualizowaną wersją artykułu Magdaleny Ślusarskiej *Felicjan Wykowski (1728-1784) – zapomniany poeta z wileńskiego środowiska pijarów litewskich*, „NAPIS: tom poświęcony literaturze okolicznościowej i użytkowej”, Seria V (1999), s. 57-86.

<sup>2</sup> J. Wiśniewski, *Dekanat opatowski*, Radom 1907, s. 519-523. Por. także: Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu, *Akta parafii Wojciechowice 1741-1809*, sygn. AKKKS 732, np. k. 123r; *Akta parafii Wojciechowice XV-XIX w.* AKKKS 730 [dokumenty dostępne w wersji cyfrowej: <http://bc.bdsandomierz.pl/dlibra/publication/2362/edition/2294> oraz <http://bc.bdsandomierz.pl/dlibra/publication/2360/edition/2292>].

<sup>3</sup> J.D. Janocki, *Lexicon d'ever itzilebenden Gelehrten in Polen*, t. II, Breslau 1755, s. 154. Tekst w „Aneksie” II, s. 298 niniejszej edycji. Nic nie wiadomo o wczesnych latach życia Felicjana Wykowskiego, poza informacją, że w młodym wieku wstąpił do Zgromadzenia Pijarów. Herbarze notują Wykowskich herbu Jastrzębiec jako ród o długiej tradycji, wylegitymowany ze szlachectwa w Królestwie Polskim około roku 1840. Ich nazwisko miało charakter „gniazdowy”, co znaczy, że zostało przyjęte od nazwy posiadanych dóbr. Tymi dobrami była wieś Wykowo w ziemi łomżyńskiej, którą książę mazowiecki Bolesław IV w 1450 r. nadał na prawach wieczystych Borucie, chorążemu łomżyńskiemu w uznaniu jego zasług. Cztery synowie Boruty przyczynili się do rozrozdelenia rodu na Mazowszu i Podlasiu oraz w innych dzielnicach kraju. Por. „Wykowski herbu Jastrzębiec”, [hasło w:] K. Niesiecki, *Herbarz polski*, powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych i wydany przez J.N. Bobrowicza, t. 9, Lipsk 1841, s. 456; J. Krzepela, *Rody ziemiańskie XV i XVI wieku zestawione według dzielnic, w których były osiedlone*, Kraków 1930, s. 67.

Edukację pobierał u pijarów w Nowym Dolsku, czyli Lubieszowie (dziś: na Ukrainie)<sup>4</sup>, gdzie znajdowały się klasztor i kolegium należące do prowincji litewskiej pijarów<sup>5</sup>. 3 września 1743 r. rozpoczął nowicjat i przyjął imię zakonne Felicjan od św. Stefana. Śluby zakonne złożył dokładnie 2 lata później. Święcenia kapłańskie otrzymał w Rzymie w 1752 r. z rąk łacińskiego, tytularnego patriarchy Konstantynopola, Ferdynanda Marii de Rubeisa, rezydującego stale w Wiecznym Mieście<sup>6</sup>.

Wykowski pobyt w Rzymie zawdzięczał najprawdopodobniej swemu znacznie starszemu bratu, Sebastianowi od św. Stanisława (1700-1764), który przebywał tam w latach 1748-1754, pełniąc funkcję asystenta generała zakonu<sup>7</sup>. Około roku 1752 opublikował w Rzymie dziewięciostronicowe *Propositiones theologicae iuxta mentem*

<sup>4</sup> Zob. J. Taraszkiewicz, *Początki działalności zakonu pijarów w Lubieszowie, czyli Nowym Dolsku na Ukrainie*, „Синопис: текст, контекст, медиа” [*Sinopsis: tekst, kontekst, media*] 2(10) (2015), s. 1-9. Autor w szczegółowy sposób omówił kwestie związane z fundatorami i finansową sytuacją pijarów lubieszowskich: od momentu powstania domu pijarskiego (1689) dzięki fundacji Jana Karola Dolskiego i jego żony Anny z Chodorowskich, wdowy po księciu Konstantym Wiśniowieckim, do połowy XVIII w.

<sup>5</sup> Po publikacji Janockiego kolejne informacje biograficzne dotyczące Felicjana Wykowskiego przynoszą rękopiśmienne katalogi zakonne, dostępne dziś w Archiwum Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów w Krakowie, oraz opracowanie Alexiusa Horányiego *Scriptores Piarum Scholarum liberaliumque artium magistri*, t. 2, Budae 1809, s. 851-853. Tekst w „Aneksie” III, s. 299-300 niniejszej edycji. Dziewiętnastowieczne opracowania encyklopedyczne w zasadzie niewiele wnoszą do biografii Wykowskiego, chociaż – co ważne – przywołują jego osobę oraz osiągnięcia.

<sup>6</sup> Por. W. Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii” (1699-1766)*, „Pamiętnik Literacki” 56(1965), 3, s. 63. De Rubeis to zlatynizowana forma włoskiego nazwiska Ferdinanda Marii de Rossi (1696-1775). Godność patriarchy Konstantynopola od zajęcia tego miasta w 1261 r. przez wojska Cesarstwa Nicejskiego była wyłącznie tytularna. Panu Piotrowi Janiszewskiemu bardzo dziękuję za wskazanie materiałów dotyczących tej postaci, w tym ikonograficznych, oraz zwrócenie uwagi na specyfikę urzędu piastowanego przez de Rubeisa.

<sup>7</sup> Sebastian od św. Stanisława „mazur [...] zwany duszą i wyrocznią zgromadzenia” (J.M.G., „Pijarzy w Polsce”, [hasło w:] *Podręczna encyklopedia kościelna*, Warszawa 1913, t. 31/32, s. 153). Określenie „mazur” oznaczało wówczas osobę urodzoną na Mazowszu. Brat Felicjana wstąpił do pijarów w roku 1714. Przez 20 lat nauczał poetyki, retoryki, filozofii i teologii (m.in. w Witebsku i Lubieszowie), a także był rektorem kilku litewskich kolegiów (m.in. w Szczuczynie). Trzykrotnie pełnił funkcję prowincjała (dwukrotnie z rządu wybrany w latach 1742-1748 oraz 1754-1757). Zmarł w Lubieszowie. Zob. „Wykowski (Sebastianus a S. Stanislaio)”, [hasło w:] A. Horányi, *Scriptores Piarum Scholarum...*, op. cit., s. 853-855; „Sebastianus Wykowski”, [hasło w:] S. Bielski, *Vita et scripta quorundam e Congregatione Cler. Reg. Scholarum Piarum in Provincia Polona professorum, qui operibus editis patriae et Ecclesiae proficuis nomen suum memorabile facerunt*, Varsoviae 1812, s. 49-50; T.Ch., „Pijarzy dawnej prowincji litewskiej”, [hasło w:] *Encyklopedia kościelna M. Nowodworskiego*, Warszawa 1893, t. XIX, s. 339; K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 33, Kraków 1939, s. 432-434; W. Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii”...*, op. cit., s. 63.

*Angelici praeceptoris*<sup>8</sup>. Zapewne też Sebastian Wykowski, wówczas już członek Akademii Arkadyjskiej<sup>9</sup> o imieniu Vatisso Frigio<sup>10</sup>, wprowadził do niej uzdolnionego poetycko młodszego brata, który przyjął imię Odenillo Apesunzio vel Apisanzio<sup>11</sup>. Tym imieniem arkadyjskim, także w wersji spolszczonej, Wykowski podpisywał niektóre swoje publikowane wiersze<sup>12</sup>. Należał do tej kategorii cudzoziemców, którzy zaszczytny tytuł „pasterza” (*Pastor, Pastor Arcadius*) otrzymywali nie za swoje pochodzenie społeczne i przynależność do elity polityczno-intelektualnej ówczesnej kosmopolitycznej Europy, ale za rzeczywiste predyspozycje poetyckie. Tę właśnie grupę zasilali liczni utalentowani twórcy duchowni, wywodzący się głównie spośród jezuitów i pijarów.

Przynależność do Akademii Arkadyjskiej nie przeszkodziła Wykowskiemu w doskonaleniu wiedzy matematycznej. Przez pewien czas wykładał tę dziedzinę nauki w powierzonym pijarom wiedeńskim *Collegium Nobilium Loewenburgicum*. Po powrocie do kraju uczył matematyki w różnych kolegiach pijarskich, m.in. w Dąbrowicy, należącej do litewskiej prowincji zakonu. Wśród współczesnych cieszył się opinią wybitnego matematyka i astronoma. Określano go mianem *Copernicus redivivus*<sup>13</sup>. Bliżej nieokreślone przeszkody nie

<sup>8</sup> Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, op. cit., s. 432; *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, opracowała E. Aleksandrowska z zespołem, t. 6/1, Warszawa 1970, s. 480 [dalej cytowane jako „Nowy Korbut” – t. 4: tamże 1966; t. 5: 1967; t. 6/2: 1972].

<sup>9</sup> Literacka Accademia dell’Arcadia powstała w 1690 r. w Rzymie, w środowisku uczonych i literatów skupionych na dworze Krystyny Wazówny (1626-1689). W opozycji do dominującej estetyki barokowej arkadyjczycy głosili ideały czystości i prostoty, odwoływali się do mitu greckiej Arkadii jako świata niezniszczonego przez cywilizację, a jej członkowie przybierali fantastyczne imiona „pasterzy”. W latach późniejszych poszerzono zakres inspiracji o tradycje rzymskie i renesansowe. W XVIII w. Arkadia odegrała ważną rolę w kształtowaniu się europejskiego klasycyzmu i jego związków z tradycją. Por. W. Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii”...*, op. cit., s. 33-35.

<sup>10</sup> Zob. *Gli Arcadi dal 1690 al. 1800. Onomasticon*, a cura di A.M.G. Vichi, Roma 1977, s. 403.

<sup>11</sup> Zob. W. Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii”...*, op. cit., s. 63.

<sup>12</sup> Zob. A. Włodarczyk, M. Rozmiarok, *Giovanni Mario Crescimbeni i poetyckie agony w rzymskiej Akademii Arkadyjskiej*, „Sport i Turystyka. Środkowoeuropejskie Czasopismo Naukowe” 1(2018), 2, s. 11-26. Skromne drukowane materiały arkadyjskie będące pokłosiem tzw. gier poetyckich z okresu przybliżonego pobytu Wykowskiego w Rzymie (*I Giochi olimpici celebrati in Arcadia nell’ingresso dell’Olimpiade DCXXXIII. In onore degli arcadi illustri defunti*, Roma: V. Monaldini, 1754) nie wniosły nic do badań nad twórczością litewskiego pijara. Należy jednak uwzględnić fakt, że publikacje gier olimpijskich służyły podkreśleniu wiodącej roli Arkadii w reformowaniu literatury włoskiej, a nie zagranicznej.

<sup>13</sup> Zob. J.D. Janocki, *Lexicon...*, loc. et op. cit.

pozwoili mu opublikować prac matematycznych i obserwacji astro-nomicznych, które znane są jedynie z zachowanych tytułów<sup>14</sup>. Od 1756 r., być może z krótkimi przerwami, przebywał w Wilnie jako profesor filozofii i matematyki<sup>15</sup>.

W latach 1766-1772 sprawował funkcję prowincjała litewskiego z siedzibą w Wilnie. Następnie prawdopodobnie przez 2 lata zajmował stanowisko przełożonego konwiktu wileńskiego *Scholarum Piarum*. Od 1772 r. był teologiem biskupa żmudzkiego, Jana Dominika Łopacińskiego, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli Kościoła katolickiego w Wielkim Księstwie Litewskim<sup>16</sup>. W roku 1766 jeździł na krótko do Rzymu, 3 lata później, już jako prowincjał, odbył wizytę w Dąbrowicy, gdzie niegdyś uczył matematyki. Pełniąc funkcję przełożonego, ale także później, Wykowski udzielał oficjalnej zgody na druk publikacji ukazujących się w oficynie pijarskiej. *Approbatio*, zawierająca krótką ocenę książki pod kątem zgodności jej treści z nauką Kościoła o wierze i obyczajach oraz zachętę dla wiernych do lektury, podpisane jego nazwiskiem, odnajdujemy w niejednej edycji. Na przełomie lat 1781/1782 przebywał w podwileńskich Śnipiskach, w których pijarzy przejęli pojezuicki klasztor i kościół pod wezwaniem św. Rafała. Po rozwiązaniu zakonu konstytucja sejmowa z 1774 r. oddała te zabudowania pijarom wileńskim na nowicjat i kolegium, ale bez funduszy<sup>17</sup>. W latach 1774-1777 współpracował z „Zabawami Przyjemnymi i Pożytecznymi”, publikując na łamach pisma kilka swoich utworów<sup>18</sup>. W roku 1782 Stanisław August nagrodził Felicjana Wykowskiego złotym medalem<sup>19</sup>

<sup>14</sup> Zob. J.D. Janocki, *Lexicon...*, loc. et op. cit.; *Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda*, t. 12, Warszawa 1884, s. 263-264; „*Nowy Korbut*”, op. cit., s. 480; J. Buba, *Matematyka w dawnych szkołach pijarskich w Polsce – nauczyciele, podręczniki*, [w:] *Pijarzy w kulturze dawnej Polski. Ludzie i zagadnienia*, J. Buba [i inni], Kraków 1982, s. 248; *Diccionario enciclopedico escolapio*, vol. V: *Escolapios en Polonia y Lituania*, coordino y dirigio L.M. Banderes Rey, Salamanca 1985, s. 157.

<sup>15</sup> Rkps Arch. PAN III-76, nr 41, s. 136 v [Materiały Ludwika Chmaja].

<sup>16</sup> Jan Dominik Łopaciński (1708-1778), biskup żmudzki w latach 1762-1778, pisarz, tłumacz i bibliofil, mecenas kultury. W piśmiennictwie XIX w. utrwalił się jego wizerunek jako duszpasterza dbalego o dobro powierzzonej mu diecezji oraz życie religijne wiernych. Zob. M. Wołonczewski, *Biskupstwo żmudzkie*, ze żmudzkiego na język polski przełożył i niektóre przypisy historyczne dodał M. Hryszkiewicz, z przedmową S. Smolki, Kraków 1898, s. 101-106.

<sup>17</sup> T.Ch., „Pijarzy dawnej prowincji litewskiej”, op. cit., s. 337.

<sup>18</sup> E. Aleksandrowska, „*Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*” 1770-1777. *Monografia bibliograficzna*, Warszawa 1999, s. 91, 177-178.

<sup>19</sup> Zob. R. Mączyński, *Medale zasłużonych pijarów*, „Rocznik Warszawski” 20(1988), s. 187-189 (autor twierdzi, że był to medal *Merentibus*); A.K. Guzek, „Odnaczenia literackie”, [hasło w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, pod redakcją T. Kostkiewiczowej, Wrocław<sup>2</sup>1991, s. 331 („Vademecum Polonisty”) (autor konstatuje, że było to odznaczenie specjalne).

za tłumaczenie z języka francuskiego<sup>20</sup> tekstu angielskiego pisarza S.D. Jenningsa<sup>21</sup> *Widok rzeczywistości religijnej chrześcijańskiej wziętej w sobie samej* (*A View of the Internal Evidence of the Christian Religion*; zob. niżej, s. 34)<sup>22</sup>.

Wykowski zmarł we wspomnianych wyżej Wojciechowicach koło Opatowa, w województwie sandomierskim, 17 października 1784 r. Niestety, miejsca jego pochówku nie udało się odnaleźć, bowiem na dawnym przykościelnym cmentarzu zachowały się tylko nieliczne nagrobki, a podziemia kościoła zostały zamurowane. Nie odnaleziono również wizerunku Wykowskiego, jego portret zaś najpewniej został zniszczony podczas dziewiętnastowiecznych kasat domów Zgromadzenia<sup>23</sup>.

Twórczość wileńskiego pijara nie budziła przez lata szczególniego zainteresowania badaczy, chociaż jego krótki biogram znalazł się w oświeceniowym tomie *Nowego Korbuta*, a znaczące uzupełnienie informacji o jego twórczości w tzw. Małym Korbutcie<sup>24</sup>. Najnowsze słowniki biograficzne również przywołują jego postać<sup>25</sup>. Nie łączono

<sup>20</sup> S. Jenyns, *Vue de l'évidence de la religion chrétienne considérée en elle-même*, traduit de l'anglois par M[onsieur] le Tourneur, Paris 1779. W edycji francuskiej błędnie przywołano nazwisko autora „Jennings”, a Wykowski omyłkę tę powtórzył.

<sup>21</sup> Właściwie Soame Jenyns (1704-1787), angielski poeta, pisarz, polityk.

<sup>22</sup> *Widok rzeczywistości religijnej chrześcijańskiej wziętej w sobie samej* po angielsku napisanej przez J[ego]m[os]ć pana Jennings, po francusku przedłożony przez J[ego]m[os]ć pana Le Tourneur, a po polsku wytłumaczony przez ks[iędza] Felicjana Wykowskiego *Scholarum Piarum*, Warszawa: Druk[arnia] Nadworna JKMci, 1782.

<sup>23</sup> Pijarzy z prowincji polskiej zadbali o sporządzenie w XVIII w. portretów wszystkich kolejnych prowincjalów, a podobna kolekcja istniała prawdopodobnie także w prowincji litewskiej, nie odnaleziono jednak jej śladu. Por. R. Mączyński, *Galeria portretowa zakonników „Scholarum Piarum” i jej twórca – Karol Wólucki*, „Gdańskie Studia Muzealne. Seria Nova [sic]” 1 (2019), s. 180-211. Nie ma również portretu Wykowskiego w zbiorach dawnego kolegium *Scholarum Piarum* w Podolińcu na Słowacji (dziś przechowywane w: Lubovnianske múzeum – hrad v Starej Ľubovni). Za tę informację redaktorzy dziękują prof. Ryszardowi Mączyńskiemu.

<sup>24</sup> E. A[leksandrowska], „Wykowski Felicjan”, [hasło w:] *Dauni pisarze polscy. Od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, Warszawa 2004, t. 5: *U-Ż, uzupełnienia, indeksy*, s. 126-127.

<sup>25</sup> Zob. M. Ślusarska, „Felicjanos Vikovskis”, [hasło w:] *Semiosios Lietuvos literatūra 1253-1795*, sudarė S. Narbutas, Vilnius 2011, s. 321-328; A. Anusz, „Wykowski Felicjan od św. Stefana”, [hasło w:] A. Meissner, A. Walega, *Komisja Edukacji Narodowej 1773-1794. Słownik biograficzny*, Warszawa 2018, s. 704-705 („Komisji Edukacji Narodowej model szkoły i obywatela – koncepcje, doświadczenia i inspiracje”, t. 2). Wcześniej związły biogram zamieszczono także w pracy: H. Bogdziewicz, *Pijarscy literaci w okresie Oświecenia*, Kraków 1998, s. 80. Badacz przywołał odnaleziony przez siebie w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej (sygn. 17465) ostatni, jak się wydaje, drukowany wiersz Wykowskiego z 1782 r. (por. „Objaśnienia” do wiersza [55.], s. 248-250).

także w sposób wyraźny jego twórczości poetyckiej z Wilnem, w którym mieszkał i pracował przez wiele lat. Wzmianki pojawiały się na marginesie badań dotyczących wpływów kultury i literatury włoskiej na piśmiennictwo polskiego Oświecenia<sup>26</sup>. Uwzględniano także jego postać w opracowaniach dotyczących środowisk pijarskich w czasach stanisławowskich<sup>27</sup>. Historycy zakonu natomiast prezentowali go tylko jako wybitnego matematyka i astronoma. W ostatnim czasie sytuacja uległa zmianie i dostrzega się wzrost zainteresowania dorobkiem Wykowskiego, także wśród badaczy litewskich zajmujących się poezją okolicznościową Wielkiego Księstwa w szerszym kontekście kulturowym<sup>28</sup>. Należy natomiast odnotować, że równocześnie pojawiają się cenne prace dotyczące dziejów Zgromadzenia na Litwie<sup>29</sup>.

Tymczasem współcześni widzieli w nim nie tylko „odrodzonego Kopernika”, ale także „litewskiego Naruszewicza”, jak określano uczonego i poetę w dedykowanym mu panegiryku z roku 1778<sup>30</sup>. Wcześniej polskim i łacińskim rymem „Muzy wileńskie” żegnały eks-prowincjała, kiedy w roku 1775 jechał do Warszawy, czyli „z Wilna do Polski”<sup>31</sup>.

Mimo uznania współczesnych twórczość poetycka Wykowskiego umykała przez lata szczegółowej uwadze, choć Wanda Roszkowska poświęciła mu krótką, ale ostatecznie pełną uznania charakterystykę:

Aż Naruszewiczem Wykowski chyba nie był – może dla braci pijarskiej, dla przyjaciół – tak. [...] Wiersz jego jednak prosty, szlachetny

<sup>26</sup> W. Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii”...*, op. cit., s. 62; S. Graciotti, *Echa włoskie w działalności teatynów i pijarów w Polsce w XVIII wieku*, [w:] tenże, *Od Renesansu do Oświecenia*, Warszawa 1991 [tekst z 1981 r.], t. 2, s. 51, 342 (przyp. 85).

<sup>27</sup> E. Aleksandrowska, *Pijarzy w środowisku piśmierskim polskiego Oświecenia*, [w:] *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII-XIX wieku*, pod redakcją naukową I. Stasiewicz-Jasiukowej, Warszawa-Kraków 1993, s. 39, 43-45; T. Kostkiewiczowa, *Poeci ze środowiska pijarskiego w wieku Oświecenia – rekonians*, [w:] tamże, s. 72, 75, 80, 83.

<sup>28</sup> Zob. A. Vaškeienė, *Literatūriniai XVIII amžiaus Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės autoritetai. Teorija ir praktika*, „Senoji Lietuvos literatūra” 25(2008), s. 69-70.

<sup>29</sup> Poza artykułami bezpośrednio przywoływanymi we „Wprowadzeniu do lektury” zob. także: M.G. Ausz, *Szkoły pijarskie na terenie Białorusi*, „Studia Białorutenistyczne” 11(2017), s. 11-27; M. Ausz, K. Puchowski, *Komisja Edukacji Narodowej 1773-1794. Szkoły w Wydziale Pijarskim*, Warszawa 2018 („Komisji Edukacji Narodowej model szkoły i obywatela – koncepcje, doświadczenia i inspiracje”, t. 9); K. Puchowski, *Pijarskie Collegium w Wilnie. Korekta w kontekście*, [w:] *Lumas. Pašankimas. Užieminas*, sudarytoja R. Šmigelskytė-Stukienė, Vilnius 2019, s. 107-143 („XVIII amžiaus studijos” 5). Panu prof. Kazimierzowi Puchowskiemu dziękuję za udostępnienie rozprawy jeszcze przed jej drukiem.

<sup>30</sup> Zob. „Aneks” I [3.], s. 297 niniejszej edycji.

<sup>31</sup> Zob. „Aneks” I [1.], s. 295-296 niniejszej edycji.



w treści, ujmuje szczerością. Ta poezja o mocnym tonie moralnym, patriotyczna do gruntu, wyszła spod pióra Odenilla Apesuńskiego, ale mniej „pasterska” w duchu, więcej przypomina arkadyjską eklogę w wydaniu rzymskim, tu zwłaszcza tradycję akademicką Incolti – dydaktyczną w najgłębszym znaczeniu, polityczną. Z każdego słowa Wykowskiego promieniuje myśl największego pijara, Konarskiego. Bo Wykowski służy obozowi reform jak najwierniej, czule rejestrując rytm przemian, wahania, załamania.<sup>32</sup>

Wykowski idzie tu zatem śladami pijarskiej tradycji: Academia degli Incolti, założona przez pijarów przy *Collegium Nazarenum* w Rzymie w 1658 r. i przeznaczona przede wszystkim dla członków własnego zakonu, została włączona do Arkadii w roku 1741. Miała charakter literacki, integrujący środowisko i formacyjny zarazem, a jej członkowie wspólnie odczytywali własne wiersze i prozę. Wykowski wyniósł z tego kręgu te same upodobania literackie i tę samą formację artystyczną, co jego poprzednicy, szczególnie Stanisław Konarski i starszy brat, Sebastian od św. Stanisława<sup>33</sup>.

Brak zainteresowania wynikał zapewne z faktu, że większość okolicznościowych tekstów jego autorstwa ukazywała się anonimowo „imieniem konwiktu szlacheckiego SP” i prawdopodobnie do dzisiaj nie odnaleziono by ich twórcy, gdyby nie antologia twórczości pijarów litewskich, którą opublikowano w wileńskiej oficynie w 1779 r. jako *Zebranie rymów z różnych okoliczności pisanych mianowicie imieniem Konwiktu Szlacheckiego Wileńskiego ks.ks. „Scholarum Piarum”*. Informacja o tym zbiorze pojawiała się kilkakrotnie w literaturze przedmiotu, w zbiorach wileńskich zachował się nawet egzemplarz z odręcznymi uwagami korygującymi autorstwo poszczególnych tekstów<sup>34</sup>, a w warszawskiej księgarni Zawadzkiego i Węckiego jeszcze w 1816 r. można było nabyć ten zbiorek za 4 złote. Jest on ważnym dowodem aktywności literackiej wileńskich środowisk twórczych, świadczący o tym, że chciano zachować i upowszechnić nie tylko utwory, które w większości ukazały się wcześniej jako druczki okolicznościowe, w niewielkim

<sup>32</sup> Zob. W. Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii”...*, op. cit., s. 64.

<sup>33</sup> Tamże, s. 45.

<sup>34</sup> Antologia znana była Estreicherowi i badaczom XIX-wiecznym oraz twórcom oświeceniowych tomów *„Nowego Korbuta”*. Por. M. Ślusarska, *O teatralności Wilna w czasach stanisławowskich*, [w:] *Wilno teatralne*, pod redakcją M. Kozłowskiej, Warszawa 1998, s. 28-29, 36-37 („Biblioteka Lithuanii” 3). O odręcznych notatkach z epoki w sprawie autorstwa poszczególnych wierszy por. „Komentarze. Opis źródeł”, s. 114 niniejszej edycji.

nakładzie i dla wąskiego, elitarnego i imiennego najczęściej odbiorcy, ale także ujawnić nazwiska ich autorów – wybitnych pijarów litewskich. Warto zwrócić uwagę, że z podobnymi, ale mniej edytorsko udanymi, inicjatywami występowali także jezuiti wileńscy, którzy różne druki okolicznościowe, nie tylko zresztą swojego autorstwa, wydali zbiorowo w 1773 r. Różnica jednak polega na tym, że teksty pijarów przyobleczo-no we wspólną szatę edytorską, nadając całemu wydaniu przemyślany charakter i opatrując je nie tylko spisem treści oraz nazwiskami autorów, ale nawet wykazem „imion, do których te rymy pisać”. Natomiast w przypadku jezuitów zebrano różne utwory, o niejednakowych nawet formatach, łącząc je wspólną kartą tytułową: *Kolekcja wierszów od różnych autorów z różnych okoliczności napisanych i pierwszym w Wielkim Księstwie Litewskim domom przypisanych*. Ponieważ edycji tej nie notuje bibliografia drukarni jezuickiej, być może była to jakaś inicjatywa jednostkowa.

Wiersze okolicznościowe komponowali i wydawali także przedstawiciele innych zakonów, które miały swoje siedziby w Wilnie. Szczególnie aktywni na tym polu byli bazylianie, franciszkanie i dominikanie. Spotykamy się natomiast ze zbiorowymi wydaniem wierszy pojedynczych twórców. I tak np. mało znany rymopis, Mikołaj Białkowski, wydał prawdopodobnie w Wilnie w 1782 r., a na pewno w Grodnie w 1785, swoje *Rymy polskie o różnych zdarzeniach na widok powszechny wydane*, które stanowią bardzo ciekawy ze względów dokumentacyjno-informacyjnych zbiór kilkunastu utworów poświęconych czołowym postaciom Wielkiego Księstwa. W 1777 r. także w Wilnie opublikowano *Zbiór rytmów polskich, których celem pobożność, moralność i krytyka* popularnego na Litwie działacza politycznego i dramatopisarza, Ignacego Stanisława Łopacińskiego.

Wydaje się, że podejmując taką inicjatywę, jak *Zebranie rymów*, pijarzy wileńscy przynajmniej częściowo nawiązywali do współczesnych zachodnioeuropejskich magazynów literackich i antologii oraz do podobnych inicjatyw warszawskich i wileńskich, pojawiających się już pod koniec czasów saskich, jak *Zebranie rytmów przez wierszopisów żyjących lub naszego wieku zeszytych pisanych* Józefa Andrzeja Żaluskiego (także „pasterza arkadyjskiego”) czy *Zabawki poetyckie* lub *Zabawki oratorskie* Franciszka Bohomolca, uczestnika akademii mariańskich, organizowanych w Warszawie przez biskupa kijowskiego właśnie na wzór rzymski. Felicjan Wykowski mógł być inicjatorem tej publikacji zbiorowej, nie tylko jako autor największej liczby utworów, ale także



jako arkad, który rozumiał potrzebę rejestracji świadectw kultury. Pewne znaczenie mogła mieć współpraca z „Zabawami Przyjemnymi i Pozytecznymi”. Niezależnie jednak od tego, kto przyczynił się do tej edycji, pijarskie *Zebranie rymów* jest ważnym zjawiskiem kultury literackiej Wilna w dobie stanisławowskiej.

W antologii znalazło się około 120 wierszy okolicznościowych z lat 1758-1779. Zdecydowana większość napisana została w języku polskim, kilka po łacinie. Są także takie, które mają wersje w obu językach. W swojej wersji pierwotnej przynajmniej część tych utworów była publikowana anonimowo „imieniem Konwiktu Szlacheckiego... *Scholarum Piarum*” lub w formie autorskich bądź różnoautorskich druczków ulotnych. Nie odnaleziono potwierdzeń źródłowych mogących zaświadczać o tym, że pijarzy, przynajmniej w określonych przypadkach ważniejszych wydarzeń o charakterze publicznym, otrzymywali gratyfikację od magnata czy też dostosowywali swe wypowiedzi poetyckie ściśle do wymagań możnego patrona. Wiadomo natomiast, że takie sytuacje zdarzały się nierzadko, gdyż twórczość panegiryczna, odpowiadająca ambicjom patronów, służyła celom kształtowania wizerunku możliwych i ich rodów, podnosiła prestiż, utrzymywała, wzmacniała więzy natury klientalnej<sup>35</sup>. Część pierwodruków, nie tylko pióra Wykowskiego, udało się odnaleźć w zbiorach litewskich i polskich. Umieszczono tu także, bez przywołania autorstwa, kilka ód Adama Naruszewicza, jedną słynną odę – z okoliczności porwania króla 3 listopada 1771 r. przez konfederatów barskich – błędnie przypisano Bernardowi Syruciowi, zamieszczono również anonimowo wiersz Ignacego Krasickiego *Laur*, z którego przesłaniem poetycką polemikę podjął Wykowski. Ponadto autorami jeszcze dwóch utworów nie byli członkowie Zgromadzenia Pijarów. Te wyjątki to Kajetan Kościalkowski, podkomorzyc wilkomierski, i Paweł Ksawery Brzostowski, referendarz wielki litewski, zapewne „pasterz” o imieniu Sarmino Inachio<sup>36</sup>.

<sup>35</sup> Zob. K. Stojek-Sawicka, *Wkład Radziwiłłów nieświejskich w rozwój nauki i piśmiennictwo – przyczynek do badań nad rolą i znaczeniem kulturowym dworów magnackich w XVIII wieku*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 2, redakcja naukowa W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010, s. 450-451 („Zachowanie Polskiego Dziedzictwa Narodowego” 3). Badaczka ustaliła, że pijarzy wileńscy, którzy skomponowali i wygłosili dedykację dla Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1702-1762) z okoliczności jego uroczystego wjazdu na województwo wileńskie w 1744 r., wynagrodzeni zostali sumą jednego tysiąca złotych polskich, podobnie jak wileńscy jezuita (tamże, s. 450, przyp. 50).

<sup>36</sup> W. Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii”*, cz. II: *lata 1766-1800*, „Pamiętnik Literacki” 85(1994), 3, s. 27.

Dwudziestu pozostałych rymopisów to pijarzy. Poza Felicjanem Wykowskim, znajdują się wśród nich inni wybitni współtwórcy oświecenia na Litwie. Wszechstronnie wykształceni zarówno w kraju, jak i za granicą, głównie w Rzymie:

znani wydawcy i edytorzy źródeł – Maciej Dogiel, Maciej Tulkalło, Jan Kanty Wykowski i Michał Charkiewicz, a także współpracujący z nimi Fabian Eliaszewicz, tłumacz podręczników na potrzeby edukacji młodzieży,

znawcy prawa – Maciej Dogiel,

znawcy literatury i kultury antycznej, utrzymujący kontakty z poetami innych krajów – Jerzy Ciapiński,

autorzy sztuk teatralnych grywanych w szkołach pijarskich i przedrukowywanych w zakonnych oficynach – Antoni Mikucki i Jerzy Zbikowski,

tłumacze dzieł wybitnych pisarzy antycznych i europejskich – Bernard Syruć, Klemens Pokubiatta i Julian Siemaszko,

autorzy podręczników – Bernard Syruć i Paweł Chlebowski,

kaznodzieje, głównie katedry wileńskiej, oraz trybunalscy – Jerzy Ciapiński i Leon Kulesza, a także Bonifacy Wróblewski, poeta łaciński i polski, „pasterz” arkadyjski o imieniu Critaldo Eranese, podpisujący swoje publikacje w formie spolszczonej Krytalb (!) Eraneski, „poeta jeszcze mało znany, ówczesnie ceniony autor wierszy okolicznościowych, pochwalnych, z zawsze wyraźną intencją społeczno-obywatelską”<sup>37</sup>.

Ogląd ich twórczości i działalności publicznej, w tym zakonnej, sugeruje, że w zdecydowanej większości należeli oni do zwolenników reform, zainicjowanych przez Stanisława Konarskiego jeszcze w czasach saskich, a kontynuowanych następnie przez środowisko skupione wokół króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Jak wskazuje powyższy wykaz, wszyscy oni poza swoimi głównymi zajęciami parali się także poezją okolicznościową, co było zjawiskiem nadal powszechnym, niezależnie od tego, że od lat 40. XVIII w. formułowano krytyczne wypowiedzi na temat okazjonalnej poezji pochwalnej. Również pozostający poza strukturami zgromadzenia Brzostowski i Kościalkowski znani byli z działalności literackiej. Szczególnie ten ostatni próbował realizować się na niwie poetyckiej i wydawniczej, publikując w Warszawie przez krótki czas tygodnik poetycki, współpracując z „Zabawami

<sup>37</sup> Tamże, s. 26, przyp. 51. Por. także „Opis źródeł” do wiersza [48.], s. 127.

Przyjemnymi i Pożytecznymi” oraz „Monitorem”<sup>38</sup>. Brzostowski z kolei – znany reformator stosunków włościańskich – był cenionym i hojnym mecenasem litewskim, inicjatorem wielu literackich i dydaktycznych przedsięwzięć, inspiratorem i sponsorem edycji dzieł naukowych i historycznych, wreszcie translatozem, pisarzem i eseistą<sup>39</sup>.

Już przed blisko 70 laty Marian Plezia dostrzegł związek między wychowaniem i wykształceniem pijarów a powinnościami wynikającymi z pełnionych przez nich funkcji nauczycieli retoryki i poetyki, zobowiązanych w swoich utworach przeznaczonych dla celów szkolnych opracowywać gotowe wzory do wykorzystania w przypadku wszelkiego rodzaju uroczystości publicznych i prywatnych, podczas których wygłaszano pochwalne mowy i wiersze<sup>40</sup>. Te zależności określił jako „obowiązek uświetniania prozą i wierszem rozmaitych okolicznościowych uroczystości”<sup>41</sup>. Autor obserwacją objął jedynie pijarów prowincji polskiej, ale znakomicie usystematyzował zachodzące w tym środowisku procesy. Dostrzegł, że młodsze pokolenie zakonników, wychowanych już w szkołach zreformowanych przez Konarskiego, z większą ostrożnością wypowiadało się w języku łacińskim na korzyść polskiego. Łacińska poezja pijarska, nierzadko pisana językiem dalekim od klasycznego, bogata w metafory i skomplikowane aluzje mitologiczne „dogasała u nas”, jak pisał uczony, „niechwalebnie”<sup>42</sup>. Natomiast w 2. połowie XVIII w. następuje dynamiczny wzrost pijarskiej poezji okolicznościowej w języku polskim, pozbawionej już cech dawnego panegiryzmu, wykluczonego przez Konarskiego z nauczania szkolnego (IX 181)<sup>43</sup>. Wielki Pijar akcentował różnicę między pochwałą, dokładnie przez niego opisaną, a panegiryzmem i przestrzegał, „ażeby to lubowanie się w pochvale nie wyrodziło się w panegiryk, co jest tak pospolitą u pedagogów wadą” (VIII 112)<sup>44</sup>.

<sup>38</sup> Zob. „*Nowy Korbut*”, t. 6/1, s. 607, t. 6/2, s. 182. E. Aleksandrowska, „Kościałkowski Kajetan”, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIV, Wrocław 1968-1969, s. 391-392.

<sup>39</sup> Zob. „*Nowy Korbut*”, t. 4, s. 331-332; T. Turkowski, „Brzostowski Paweł Ksawery”, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. III, Warszawa 1937, s. 55-56.

<sup>40</sup> Zob. M. Plezia, *Dookoła reformy szkolnej St. Konarskiego. (Studia klasyczne pijarów polskich)*, Lublin 1953, s. 9 („Rozprawy Wydziału Historyczno-Filologicznego. Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 9).

<sup>41</sup> Tamże, s. 18-19.

<sup>42</sup> Tamże, s. 21.

<sup>43</sup> S. Konarski, *Ordinationes visitationis Apostolicae... pro Provincia Polona... Scholarum Piarum. Ustawy szkolne dla polskiej prowincji pijarów*, [w:] tenże, *Pisma wybrane*, opracował J. Nowak-Dłużewski, wstępem opatrzył Z. Libera, [przekład W. Germain], Warszawa 1955, t. 2, s. 272.

<sup>44</sup> Tamże, s. 200.

Reformy Konarskiego, w tym reforma nauczania łaciny oraz obowiązek dobrej znajomości literatury rzymskiej, szczególnie wśród tych braci zakonnych, którzy mieli w przyszłości podjąć pracę nauczycielską w szkołach, przyniosły pozytywne rezultaty znajdujące odzwierciedlenie nie tylko w jakości późniejszej łacińskiej twórczości pijarów, zarówno w prozie, jak i poezji, oraz w tłumaczeniach z tego języka, ale także w piśmiennictwie i literaturze w języku polskim. Było to rezultatem lepszego przygotowania kadry nauczycielskiej, także pod względem znajomości twórczości wybitnych autorów rodzimych<sup>45</sup>. Konarski stał na stanowisku, że dla indywidualnej twórczości poetyckiej uczniów, co tym bardziej można odnieść do nauczycieli, fundamentalne znaczenie ma lektura poetów, a nie teoria, którą zalecał ograniczać, czy szkolne ćwiczenie się w układaniu wierszy. To lektura, do czego powracał w różnych fragmentach *Ordinationes*, stanowiła właściwą metodę pobudzenia rzeczywistych uzdolnień, w tym wypadku poetyckich (VIII 124)<sup>46</sup>.

Podobne tendencje, znajdujące odzwierciedlenie w XVIII-wiecznej łacińskiej i polskiej literaturze okolicznościowej, uwidoczniły się w twórczości pijarów prowincji litewskiej. Ilościowy i jakościowy wzrost utworów poetyckich pióra członków Zgromadzenia w Wielkim Księstwie widoczny jest w 2. połowie stulecia<sup>47</sup>.

Współczesne opracowania naukowe dostarczają coraz więcej informacji na temat rymopisów, których wiersze wzbogacają *Zebranie rymów*, w znaczący sposób poszerzając wiedzę o środowisku pijarów wileńskich<sup>48</sup>. W większości pochodzili oni ze szlachty litewskiej i żmudzkiej, chociaż są też urodzeni w Koronie, którzy znaleźli się na Litwie zgodnie z wolą przełożonych swojego zgromadzenia, ale mieszkając i pracując tutaj, związali się mocno z miejscowymi tradycjami, a przede wszystkim z tutejszym obyczajem życia towarzysko-publicznego. Wzmacnia to funkcjonującą w literaturze przedmiotu tezę o rosnącym wpływie litewskich środowisk lokalnych na kształtowa-

<sup>45</sup> M. Plezia, *Dookoła reformy szkolnej St. Konarskiego...*, op. cit., s. 44-46.

<sup>46</sup> S. Konarski, *Ordinationes...*, op. cit., s. 212.

<sup>47</sup> A. Vaškėlienė, *XVIII a. Lietuvos lotyniškoji proginė literatūra pijorų edukacijosje: tradicijos tęstinumas ir Apšvietos epochos inovacijos*, [w:] *Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė: Tarp tradicijų ir naujovių*, sudarytoja R. Šmigelskytė-Stukienė, Vilnius 2014, s. 238-239 („XVIII amžiaus studijos” 1).

<sup>48</sup> Warto podkreślić, że przed laty tylko czterech pijarów: Dogiel, Siemaszko, Syruć i Felician Wykowski, a ponadto Kościalkowski i Brzostowski miało swoje biogramy w *Nowym Korbutie*. Por. także J. Kurkowski, *Między wschodem a zachodem. Bernard Syruć (Siruć) 1731-1784*, „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki” 18(2009), 1-2, s. 7-50.

nie życia kulturalnego regionu<sup>49</sup>. We wspomnianym gronie pijarskich poetów okolicznościowych znalazło się na pewno kilka ciekawych indywidualności.

Poza osobami takimi jak Maciej Dogiel, który przygotował i częściowo zdążył przed śmiercią opublikować fundamentalne dzieło z historii polskiej dyplomacji, jest to sam Wykowski, ale obok niego na uwagę zasługuje Jerzy Ciapiński, o którym będzie jeszcze mowa niżej, oraz Antoni Mikucki. Ten ostatni był nauczycielem szkoły pijarskiej w Lidzie, kaznodzieją, autorem sztuk teatralnych wystawianych na scenie szkolnego lidzkiego teatru, a drukowanych w Wilnie, autorem podręczników, których zadaniem było poszerzanie wiedzy szlachty na temat form rządów w innych krajach. Mikucki miał wielkie ambicje polityczne. W latach 1787-1796 – a więc w okresie późniejszym niż wspomniana edycja tekstów – był rektorem kolegium wileńskiego. Chciał zostać biskupem wileńskim i dla pozyskania możliwych organizował wspaniałe imprezy z funduszy pijarów lidzkich, obiecując współpracownikom, że wszystko zwróci z naddatkiem po otrzymaniu sakry biskupiej. Uczzone spotkania u Mikuckiego porównywano nawet do królewskich obiadów czwartkowych. Niestety, wszystko skończyło się wielkim skandalem finansowym, a Mikucki nigdy nie osiągnął wymarzonej godności<sup>50</sup>.

Wiersze okolicznościowe wileńskiej antologii adresowano do przedstawicieli elity polityczno-urzędniczej Wielkiego Księstwa, a więc do członków wielkich litewskich rodów magnackich, a także do przedstawicieli szlachty pełniących funkcje publiczne. Utwory kierowano nie tylko do męskich przedstawicieli rodów, adresatkami były także kobiety – żony i córki magnatów. Znaczna część wierszy powstała z okazji uroczystości królewskich: urodzin, imienin, rocznicy elekcji, koronacji i szczęśliwego ocalenia monarchy porwanego przez konfederatów barskich. Niejednokrotnie uroczystość poświęcona królowi stawała się pretekstem do ofiarowania utworu nie samemu monarsze,

---

<sup>49</sup> Zob. M.B. Topolska, *Specyfika kultury umysłowej doby baroku w Wielkim Księstwie Litewskim*, [w:] *Kultura artystyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce baroku*, pod redakcją J. Kowalczyka, Warszawa 1995, s. 21.

<sup>50</sup> Zob. R. Leszczyński, „Mikucki Antoni”, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXI, s. 169-170; A. Grześkowiak-Krwawicz, *Wkład pijarów w kształtowanie politycznej kultury szlachty w czasach stanisławowskich*, [w:] *Wkład pijarów...*, op. cit., s. 139; J. Kurkowski, *Pijarzy w Werenowie i Lidzie (1735-1845)*, [w:] P. Komorowski, J. Kurkowski, T.M. Nowak, *Z dziejów Ziemi Lidzkiej*, Warszawa 1997, s. 71-72.

który odwiedził Wilno dopiero po abdykacji, w drodze do Petersburga, dokąd udawał się na zesłanie polityczne, ale przedstawicielowi wielkiego rodu litewskiego lub marszałkowi Trybunału Głównego WKsLit jako inicjatorowi i organizatorowi „festu” na cześć króla. Część tekstów dotyczy wydarzeń oficjalnych o charakterze publiczno-politycznym, a nawet kulturalnym, inne to poezja okazjonalna o charakterze prywatnym, głównie urodzinowa i imieninowa. Wiersze dedykowano ponad 60 adresatom. Poza Stanisławem Augustem, który jako król był także wielkim księciem litewskim, a po kądzieli wywodził się z rodu Jagiellonów, sporadycznie spotykamy się z wierszami skierowanymi do osób niezwiązanych bezpośrednio z Wielkim Księstwem, takich utworów (z 1775 r.) jest tylko kilka: do Katarzyny II i rosyjskich generałów stacjonujących w Wilnie. W innych wypadkach mamy do czynienia z osobami, które dzięki związkom małżeńskim łączą się z tutejszą arystokracją bądź przedstawicielami rodzin osiadłych na Litwie we wcześniejszych pokoleniach.

Zbiorowe, autorskie wydanie wierszy wcześniej publikowanych w większości jako anonimowe i ulotne, bywało, że nawet przypisywanych innym autorom i drukowanych w innej oficynie wydawniczej<sup>51</sup>, nie tylko zabezpieczyło je przed całkowitym zagubieniem i pozwoliło rozpoznać imiennie ciekawe środowisko wileńskich poetów pijarskich, ale także poszerzyło krąg potencjalnych odbiorców o nabywców ponaddwustustronicowej edycji, a być może także o uczniów szkół pijarskich, gdzie teksty mogły być wykorzystywane w dydaktyce. Zachowało też pamięć o wydarzeniach, które umykają Wielkiej Historii. Należy tutaj mocno podkreślić, że największe osiągnięcia w rozeznaniu twórczości autorów, których wiersze opublikowano w *Zebraniu rymów*, rozeznaniu systematycznie pogłębianym pod kątem genologii tekstów i ich warstwy artystycznej, ma litewska badaczka Asta Vaškeliënė. Zarówno jej dysertacja doktorska, jak i kolejne rozprawy, na które powołano się we „Wprowadzeniu do lektury”, wnoszą nowe ustalenia, niezwykle

<sup>51</sup> Analizując łacińskie wiersze zbioru, Asta Vaškeliënė dostrzegła taki przypadek w odniesieniu do utworu Klemensa Pokubiatty *Epitaphium Ill. Barbarae de Sollohub* (*Zebranie rymów z różnych okoliczności pisanych...*, s. 195). To epitafium, którego autorstwo przypisywano jezuitcie Józefowi Katenbringowi, jako nieduży dwukartkowy druczek pod prawie identycznym tytułem ukazało się w 1761 r.: [I. Katenbring S.I.], *Epitaphium... Barbarae Solobubiae, rei tormentariae praefecti filiae*, [Vilnae 1761] (VUB IV 22095). Por. A. Vaškeliënė, *Recepcja idei Stanisława Konarskiego w edukacji humanistycznej pijarów na Litwie i osobliwości ich łacińskiej twórczości okolicznościowej* (w druku). Składam podziękowania Pani Doktor Aste Vaškeliënė za udostępnienie mi tej rozprawy.



istotne dla tej problematyki, niepodejmowane dotąd w piśmiennictwie naukowym<sup>52</sup>.

Debiutem poetyckim Felicjana Wykowskiego były polsko-łacińskie epigramaty, które znalazły się w niewielkim zbiorowym druczku okolicznościowym *Ad Stanislaum Konarski, Georgium Ciapiński, Joannem Cantium Wykowski, clericos regulares Scholarum Piarum, epigrammata*. Edycja ukazała się bez informacji wydawniczych, ale można przypuszczać, że opublikowano ją w oficynie pijarskiej w Wilnie w 1764 lub 1765 r. Świadczą o tym adresy skierowane do Stanisława Augusta, a przede wszystkim do Wojciecha Jakubowskiego, jednego z tłumaczy słynnej ody Stanisława Konarskiego *O mądrym królu* (*De sapiente rege*). Zarówno łaciński oryginał ody, jak i polska translacja pochodzą z 1764 r. Większość autorów tych krótkich form okolicznościowych kryje się pod inicjałami, z których część udaje się rozwiązać dzięki innym publikacjom. Ujawnia się tylko *Odenillus Apesuntius*. Jak już wspomniano wcześniej, tym „pasterskim” imieniem podpisywał niektóre wiersze Felicjan Wykowski. W omawianym zbiorze pomieszczono 2 łacińskie i 2 polskie epigramaty wileńskiego rymopisa. Jest wśród nich pochwała króla Stanisława Augusta oraz poetyckiego kunsztu Jerzego Ciapińskiego, wybitnego litewskiego pijara. Wykowski wyraża również uznanie dla translatorskich umiejętności Wojciecha Jakubowskiego.

W antologii *Zebrań rymów* pomieszczono 46 wierszy okolicznościowych Felicjana Wykowskiego, z których zaledwie 2 (6 i 43) ułożone zostały po łacinie, podobnie jak 2 utwory opracowane prozą poetycką w stylu dawniej zwanym „nakamiennym” (44 i 45). Powstawały one w latach 1765-1778. Największą liczbę utworów skomponowano w latach, kiedy Wykowski przestał sprawować funkcję prowincjała litewskiego (1766-1772) i przełożonego konwiktu wileńskiego (do 1774?) oraz nawiązał kontakt z „Zabawami Przyjemnymi i Pożytecznymi” (1774-1777). Być może pewną rolę przy kompletowaniu edycji odegrała kwestia zachowania pierwodruków, gdyż z przywołanego wyżej wiersza ku czci Wykowskiego z 1775 r. wynika, że już wtedy był on uznanym w Litwie rymopisem. W antologii opublikowano 7 (5-11) wierszy z lat 1765-1773, pozostałe pochodzą z okresu 1774-1778.

---

<sup>52</sup> A. Vaškeliėnė, *XVIII amžiaus Lietuvos lotyniškoji proginė literatūra: genologiniai aspektai*, daktaro disertacija: Vilniaus universitetas. Lietuvių literatūros ir tautosakos institutas, Vilnius 2012; też: *The Same in Polish, or Peculiarities of Bilingual Occasional Poetry in the Eighteenth-century Grand Duchy of Lithuania*, „Interlitteraria” 21(2016), 2, s. 204-215.

Najwięcej, bo 16 z roku 1775 (17-32) oraz 14 z roku 1778 (39-52); 3 (56-58) wiersze o autorstwie niepewnym (z lat 1772, 1774, 1778) przypisano w niniejszej edycji Wykowskiemu na podstawie innych źródeł.

Rocznice królewskich dotyczy 9 (5. 6. 8. 17. 27. 28. 35. 45. 58) utworów Felicjana Wykowskiego. Były to tzw. dni galowe u dworu, kiedy cała Rzeczpospolita Obojga Narodów świętowała królewskie urodziny (17 stycznia), imieniny (8 maja), rocznicę elekcji (7 września) i koronacji (25 listopada). Niewątpliwie w tego rodzaju twórczości panegirycznej Wykowski mógł być dla współczesnych godnym konkurentem biskupa Naruszewicza, chociaż jego wiersze mają zbyt skonwencjonalizowany charakter, pozbawione są indywidualizacji obrazu króla, brakuje im owej subtelnej więzi prywatności charakterystycznej dla pióra koadiutora biskupa smoleńskiego, co było konsekwencją jego osobistych i przyjacielskich kontaktów z monarchą. Dokładniejsza analiza pozwala zauważyć, że zaledwie 3-4 utwory można uznać za odnoszące się wyłącznie do osoby króla. Jest to słynny wiersz (11) z 1773 r., napisany w związku z powołaniem Komisji Edukacji Narodowej, który zamyka edycję zbiorową, zatytułowany *Do Najjaśniejszego Pana Stanisława Augusta*. R[oku] 1773, pozostałe to: *Na rocznicę urodzenia....* R[oku] 1775 (17), *Na rocznicę koronacji....* R[oku] 177<5> (27) oraz *Na rocznicę koronacji....* R[oku] 1777 (35). Inne powstały „z tejeż okoliczności”, ale skierowano je już do różnych adresatów bezpośrednich; np. w roku 1776 był to wiersz *Do... wojewodów smoleńskich i pisarzy w[ielkich] W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego] Tyszkiewiczów* (28). W związku z imieninami oraz rocznicą koronacji króla w 1769 r. (5-6), a także jego imieninami w 1770 r. (8). Wykowski adresował swe rymy do biskupa wileńskiego, Ignacego Massalskiego, „zacnego z cnoty, urzędu i rodowitości”, w krótkiej, nieskomplikowanej formie przedstawiając go jako obrońcę i podporę tronu, ale także organizatora uroczystości na cześć monarchy.

Najpopularniejszym z tego typu wierszy jest wspomniany już utwór (11) z 1773 r. o incipicie: „Cóż to słyżę, co zmysły me uśpione budzi?”, który ukazał się bezimiennie w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych”. Przez długi czas przypisywany był Stanisławowi Trembeckiemu lub Franciszkowi Zabłockiemu<sup>53</sup>. Temu utworowi dawny kry-

<sup>53</sup> Zob. S. Tomkowicz, *Z wieku Stanisława Augusta*, Kraków 1882, t. 2, s. 104-111; R. Kaleta, *Obiady czwartkowe. (Próba monografii)*, [w:] *Warszawa XVIII wieku*, z. 2, [redakcja naukowa J. Kowecki], Warszawa 1973, s. 61-62 („*Varsaviana. Studia Warszawskie*”, t. 16).



tyk przyznawał „nie tylko polot pewien poetycki i potoczność stylu niepospolitą, ale, co więcej, bystrą przenikliwość”<sup>54</sup>. Pół wieku temu inny historyk literatury, podtrzymując tezę o autorstwie Trembeckiego, połączył genezę wiersza z dyskusjami toczonymi podczas obiadów czwartkowych w związku z koncepcjami powołania Komisji Edukacji Narodowej:

Trembecki wsparł zbawienny pomysł króla znakomitym wierszem agitacyjnym, pisząc z rzadko spotykanym w jego twórczości entuzjazmem. [...] w 1773 r. Zabłocki nie mógł napisać tak znakomitego wiersza, którego treść wskazuje na uczestnika obiadów czwartkowych, a styl i słownictwo na Trembeckiego i tylko na Trembeckiego.<sup>55</sup>

Jako że twórczość Trembeckiego była wysoko oceniana przez współczesnych, a powodzeniem cieszyło się także pisarstwo Zabłockiego, skoro więc w utworze Wykowskiego doszukiwano się podobieństw do twórczości owych wybitnych poetów epoki stanisławowskiej, świadczy to przynajmniej pośrednio o walorach artystycznych wiersza wileńskiego poety.

Utwór powstał w związku z powołaniem Komisji Edukacji Narodowej. W tonie podniosłym sławi mądrość króla – wielkiego inicjatora przemian dokonujących się w sferze edukacji, nauki, kultury, literatury, przemysłu i rzemiosła, handlu i rolnictwa. Podkreśla, że celem nowoczesnego modelu wychowania i nauczania ma stać się ukształtowanie człowieka użytecznego ojczyźnie. Głosi więc ideały charakterystyczne dla polskiej oświeceniowej myśli reformatorskiej. Barbara Wolska akcentuje jednak, że Wykowskiemu nie chodziło tylko o dzieło KEN, ale o szersze pojęte działania cywilizacyjne, które miały olbrzymie znaczenie dla świadomości społecznej w momencie dramatu I rozbioru<sup>56</sup>. Postawa poety świadczyła więc o jego trosce obywatelskiej. Teresa Kostkiewiczowa podkreśla natomiast, że pochwała króla i twórców Komisji spleta się w wierszu z prezentacją ideałów edukacyjnych wywiedzionych z tradycji szkół pijarskich, a więc wcześniejszych niż inicjatywy

<sup>54</sup> Zob. S. Tomkowicz, *Z wieku Stanisława Augusta*, op. cit., s. 111.

<sup>55</sup> Zob. R. Kaleta, *Obiady czwartkowe*, op. cit., s. 61-62.

<sup>56</sup> Wydaje się, że Barbara Wolska jako pierwsza tak szczegółowo omówiła ten wiersz Wykowskiego (*Poezja polityczna pierwszego rozbioru i sejmu delegacyjnego 1772-1775*, Wrocław 1983, s. 145-150; „*Studia z Okresu Oświecenia*”, t. 19), zaś wcześniej opublikował go z poprawnym już autorstwem Zdzisław Libera (*Poezja polska XVIII wieku*, Warszawa 1976, s. 274-280; Warszawa <sup>2</sup>1983, s. 277-284).

Stanisława Augusta, bliskich natomiast Stanisławowi Konarskiemu<sup>57</sup>. Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt tego poematu. Wśród kulturowych i cywilizacyjnych osiągnięć pierwszego okresu panowania Stanisława Augusta, które wymienia Wykowski, znajdują się takie, które „dokonały się” także w WKsLit: przekłady Kwintyliana, Sallustiusza, Duhamela ukazały się w Wilnie, a w Grodnie powstała Szkoła Miernicza i manufaktury Antoniego Tyzenhauza.

W innych prokrólewskich wierszach Wykowski chwalił Stanisława Augusta przede wszystkim jako „dobrego króla” (35,6), „najlepszego z królów” / „najlepszego króla” (8,8; 58,67), „mądrzego króla” (5,6; 6a,7; 20,9; 22,74; 42,20; 48,6; 55,33; 58,39), „wielkiego króla” (11,17), a kolejne lata jego panowania określał jako „najśłodsze panowanie” (27,7), „dobre w Polsce panowanie” (35,18), czyli nie wykraczał poza mocno skonwencjonalizowane oceny monarchy i jego dokonań, co było charakterystyczne dla popularnej poezji apologetycznej. Zapewne nie bez wpływu na tego typu obrazowanie pozostawała oda Konarskiego *O mądrym królu*, która, jak się wydaje, znacząco oddziaływała na twórczość pijarów. Ponadto w zgodzie z poetyką klasycystyczną poeta odwoływał się do różnych wydarzeń i postaci z historii starożytnej i mitologii, aby w ten sposób zilustrować lub uzasadnić głoszone prawdy.

Pozostałe wiersze Wykowskiego, dotyczące rocznic królewskich, łączył autor z ich obchodami w stołecznym mieście Wilnie. Zwykle organizatorem „festu” na cześć monarchy był magnat litewski, którego nazwisko poeta utrwał. Stąd odnosi się wrażenie, że królewskie rocznice stawały się raczej pretekstem do skomponowania panegiryku, natomiast w istocie ważniejszą rolę odgrywał niekiedy adresat bezpośredni, a mianowicie przedstawiciel elity litewskiej, organizator uroczystości. Dlatego też wspomniane wiersze wyrażają nie tylko uniwersalne i skonwencjonalizowane treści związane z apologią Stanisława Augusta, ale także aktualności wpisane w bieżącą sytuację Wilna czy szerzej Wielkiego Księstwa. W ten sposób motywy prokrólewskie tylko pozornie mają charakter pierwszoplanowy, w rzeczywistości bowiem stają się tłem dla problematyki lokalnej, a pochwalny wiersz okolicznościowy nabiera wartości dokumentalnej. Poza Stanisławem Augustem wśród adresatów i adresatek wierszy znaleźli się przedstawiciele i przedstawicielki rodów Radziwiłłów (10. 14. 24. 30), Massalskich (5. 6. 8. 44. 51), Tyszkiewiczów (19. 20. 22. 23. 28. 29. 39), Sapiechów-Jabłonowskich

<sup>57</sup> Zob. T. Kostkiewiczowa, *Poeci ze środowiska pijarskiego...*, op. cit., s. 80.

(38), Giedroyciów (46. 48. 49), Brzostowskich (7. 12. 33. 36. 40), a także członkowie rodzin Scypionów del Campo (13. 16. 34. 37), Korwin-Kossakowskich (50), Judyckich (42), Narbuttów (47), Kamieńskich (43) i Czarneckich (50).

Tyszkiewiczom wileński pijar dedykował aż 7 wierszy. W 1775 r. ciwun wileński i pisarz wielki WKsLit, Ludwik Skumin Tyszkiewicz, poślubił bratanicę królewską, Konstancję Poniatowską, córkę eks-podkomorzego Kazimierza. Było to małżeństwo polityczne: Tyszkiewiczowie wspierali partię Stanisława Augusta na Litwie, a Konstancja i Ludwik pozostali wierni monarsze do końca jego panowania. Bratanica już jako hetmanowa polna litewska towarzyszyła królowi w Grodnie w roku 1795<sup>58</sup>. To małżeństwo oraz przyjazd Kazimierza Poniatowskiego na Litwę zmobilizowały licznych wierszopisów, którzy swoimi rymami chcieli uczcić nadzwyczajną okazję. Byli wśród nich inni pijarzy, których wiersze przywołano w *Zebraniu rymów*, oraz przedstawiciele innych środowisk zakonnych Wilna, m.in. dominikanie<sup>59</sup>. Obecność Kazimierza Poniatowskiego w Wilnie uwiecznił także w swych kościelnych oracjach najwybitniejszy litewski kaznodzieja, Michał Franciszek Karpowicz<sup>60</sup>, który ponadto, próbując swych sił w mowie wiązanej, w roku 1776 dedykował eks-podkomorzemu wiersz imieninowy<sup>61</sup>.

<sup>58</sup> Zob. K. Zienkowska, *Stanisław August Poniatowski*, Wrocław 1998, s. 383.

<sup>59</sup> *Dowód winszowny przy powitanu... Ludwika z Skuminów Tyszkiewicza... i... Konstancji z Poniatowskich Tyszkiewiczowej... dożywotniej przyjaźni ślubem sprzymierzonych szczęśliwie z Warszawy do Wilna przybywających od obowiązanego fundatorskiemu imieniowi Zak[onu] Kaz[nodziejskiego]*, przez ks.ks. dominikanów wileńskich S. Ducha obowiązkiem opłacony, [b.m. i dr.] 1775.

<sup>60</sup> Zob. M. Karpowicz, *Kazanie w dzień ś[więtej] Anny, pod bytność w Wilnie ks[iażęc]ia krwi królewskiej Kazimierza Poniatowskiego na dzień imienin Anny z Pocięjów Tyszkiewiczowej, wojewodziny teraz smoleńskiej, spowinowaconej z krwią królewską przez mariaż syna jej pisarza w[ielkiego] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego] z synowicą monarchy, a córką księżęcia Kazimierza roku 1775*, [w:] tenże, *Kazania. Religii i społeczności*, t. 1, Warszawa: w Drukarni P. Dufoura, 1776, s. 257-277; tenże, *Kazanie w dzień uroczystej pamiątki pierwszego dnia dwunastego roku panowania... Stanisława Augusta do Trybunału Głównego W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego] w Grodnie dnia 8 września 1775, Kazimierzowi Poniatowskiemu, szczęśliwie panującego króla bratu, w dzień imienin ofiarowane* [4 marca 1776?], [w:] tamże, s. 183-207. Kazania te ukazały się wcześniej, zaraz po wygłoszeniu, jako druki samoistne (pierwszy w Wilnie, a drugi w Grodnie), jednak ich formuły tytułowe były nieco inne niż w późniejszej, wskazanej tutaj edycji zbiorowej, kiedy w tytułach jednoznacznie określono przywołanie.

<sup>61</sup> Istnienie takiego wiersza w zbiorach Ossolińskich potwierdza Estreicher (t. 19, s. 154-155), a za nim „*Nowy Korbut*” (t. 5, s. 91): „M. Karpowicz, *Do Jaśn[ie] Oświeconego Księcia Jegomości Kazimierza Poniatowskiego, brata królewskiego, w dzień imienin 4 marca r. 1776* (B.w., b.m., b.dr., b.r.) [1776]” (Estreicher; „*Nowy Korbut*”). Niestety, nie udało się go odnaleźć.

Ze wszystkich utworów Wykowskiego najwyrazistszy charakter rozbudowanego panegiryku ma wiersz (22) *Na przywitanie Jaśnie Wielmożnych Ichmość Państwa Tyszkiewiczów, pisarstwa w[ielkiego] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]. R[oku] 1775*, który jako druk ulotny sygnowany przez „Konwikt Wileński *Scholarum Piarum*” towarzyszył uroczystościom powitalnym, jakie Wilno zgotowało nowożeńcom. W zgodzie z konwencją gatunku małżeństwo staje się pretekstem do prezentacji pozycji przedstawicieli dwóch znanych w państwie polsko-litewskim rodów: Poniatowskich i Tyszkiewiczów.

Prawdopodobnie z 1774 lub początków 1775 r. pochodzą 2 krótkie utwory skierowane do Anny z Pociejów Tyszkiewiczowej, kasztelanowej mściśławskiej (19), i jej syna Ludwika (20), które najpewniej były poetycką reakcją na wiadomość o planowanym małżeństwie. Są pochwałą „dobrej, mądrej matki” (19,3), która tak wychowała syna, że znalazło to uznanie w oczach króla. Raczej z 1775 r., a nie – jak umieszczone zostało w antologii – z 1765 r. pochodzi zapewne zgrabny dwuczęściowy utwór (29) *Malowanie Tyszkiewiczowej, pisarzowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]*, w którym autor porównuje artystyczne uzdolnienia adresatki do talentu Rafaela.

Rozbudowany jest natomiast wiersz (23) *Na przywitanie... Poniatowskiego w dzień imienin... Tyszkiewiczowej, kasztelanowej mściśławskiej. R[oku] 1775*. Przyjazd Kazimierza Poniatowskiego do Wilna był bardzo ważnym wydarzeniem publicznym i politycznym, chociaż z pozoru miał wymiar głównie rodzinny. Powitanie królewskiego brata staje się pretekstem, aby przypomnieć małżeństwo jego córki Konstancji z Ludwikiem Tyszkiewiczem i aby złożyć imieninowe powinszowania Annie z Pociejów Tyszkiewiczowej.

W 1778 i 1780 r. Wykowski napisał wiersze (39 oraz 54) z okazji imienin Konstancji z Poniatowskich Tyszkiewiczowej. W pierwszym z nich chwalił nie tylko osobiste zalety adresatki, ale zawarł informacje o uroczystych obchodach jej imienin w Wilnie. Podobnie jak w przypadku brata monarchy, Kazimierza, także jego córka Konstancja to „taż krew, co czciemy w naszym panie miłościwym” (39,12), a jej każdorazowy przyjazd do stolicy Wielkiego Księstwa wzbudza radość mieszkańców. Rodzinie Tyszkiewiczów, czy może precyzyjniej: bratanicy Stanisława Augusta, poświęcono liczne utwory okolicznościowe, które w sposób pośredni wyrażały tendencje prokrólewskie. Antologia pijarska ukazała się w roku 1779. Epigramat pióra Wykowskiego, opublikowany w roku następnym, przywołuje w tytule autora zbiorowego:

„kawalerów” edukujących się w konwiktie szlacheckim księży pijarów, co – jak pisano wyżej – było wówczas zjawiskiem powszechnym. Podobnie jak w utworze sygnowanym inicjałami Wykowskiego z 1778 r. chwalono jej skromność, którą potrafiła zachować mimo rodzinnych uwarunkowań<sup>62</sup>. Z kolei 31 lipca 1783 r. „rozdawano” w Wilnie „wiersze imieniem Anny Tyszkiewiczówny, hetmanówny polnej litewskiej”, czyli córki Konstancji i Ludwika. Tych utworów, krążących być może tylko w odpisach rękopiśmiennych, nie odnaleziono, ale poetycką reakcją na nie była anonimowa odpowiedź *Do autora wierszów imieniem Anny Tyszkiewiczówny...*, w której w konwencjonalny sposób podkreślono wybitne cechy nowo narodzonego dziecka, dziedziczki osiągnięć i urody rodziców<sup>63</sup>.

Przedstawicielom rodu Brzostowskich Wykowski dedykował 5 wierszy. Godny uwagi jest tekst (12) z 1774 r. skierowany do księdza Pawła Ksawerego Brzostowskiego, referendarza wielkiego WKsLit, znanego reformatora stosunków włościańskich<sup>64</sup>, w związku z jego przypadającymi w dniu 29 czerwca imieninami, jak również inny wiersz, napisany rok później z tej samej okoliczności, jednak nieuwzględniony w antologii *Zebrań rymów*, krążący jako druczek ulotny [53.]. Oba utwory stanowią apologię dzieła Brzostowskiego, jakim była „republika pawłowska”. W Mereczu-Pawłowie realizował bowiem ksiądz referendarz koncepcje zmian układów między właścicielem dóbr a społecznością chłopską w duchu modnego wówczas fizjokratyzmu. Chwaląc twórcę, wileński pijar prezentuje także jego dzieło, które w myśl cywilizacyjnych haseł oświeceniowych stawało się praktycznym dowodem realizacji teoretycznych postulatów natury ekonomiczno-gospodarczej, społecznej, wychowawczej, a także religijnej.

Kilkoma utworami upamiętnił Wykowski rodzinę Brzostowskich, podskarbic wielkich WKsLit. W 1778 r. opublikował wiersz

<sup>62</sup> Zob. *Wiersz z okoliczności imienin... Konstancji z książąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej, pisarzowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], marszałkowej Tr[y]b[unatu] Gł[ównego]... od... kawalerów w konwiktie szlacheckim wileńskim ks.ks. Szkół Pobożnych edukujących się. W Wilnie 18 lutego 1780 roku*, [b.m., dr. i r.]. W tym czasie jej małżonek, Ludwik Tyszkiewicz, sprawował funkcję marszałka Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego, dlatego adresatkę, zgodnie z ówczesnymi zasadami grzeczności, tytułuje się „marszałkową”.

<sup>63</sup> Zob. *Do autora wierszów imieniem Anny Tyszkiewiczówny, hetmanówny p[olnej] [i]tewskiej, rozdawanych d[nia] 31 lipca 1783 w Wilnie*, [b.m., dr. i r.].

<sup>64</sup> Na Litwie ukazała się nowa publikacja dotycząca „republiki pawłowskiej”: A. Arlauskienė, L. Jurgelevič, R. Šmigelskytė-Stukienė, *Povilas Ksaveras Bžostovskis – Paulavos respublika*, suda-rytoja A. Arlauskienė, Vilnius 2014.

(40) na imieniny „słynnej z gwałtownych miłosnych pochopów”<sup>65</sup> Kazimierzy z Ogińskich Brzostowskiej, żony Michała, koniuszego, a następnie podskarbiego wielkiego litewskiego, bogacza i utracjusza, słynnego z wysługiwania się Rosji, szczególnie w dniach konfederacji barskiej, kiedy denuncjował nawet swoich krewnych<sup>66</sup>. Wiersz stanowi pochwałę gustu i cnoty damy, która poprzez swoich przodków miała być skoligacona z królem Michałem Korybutem Wiśniowieckim, „że w jej żyłach krew miła Piastów królów płynie” (40,27). Brzostowscy byli rodem, który od lat wspierał pijarów, a wiersze z okazji świeckich uroczystości imienninowych cieszyły się nadal dużym zainteresowaniem adresatów i w ogóle odbiorców, gdyż zwyczajowo takie uroczystości obchodzono hucznie. Należy przypomnieć, że sytuacja małżeństwa Brzostowskich w 1778 r. nie należała do najłatwiejszych, ponieważ Michał, do końca uważający się za sługę tronu, był całkowicie zrujnowany, ale nie mógł już liczyć na pomoc króla.

Wykowski dwukrotnie opiewał uroki córki podskarbiech, Barbary, w wierszach (7): *Na przywitaniu... R[oku] 1769 r.* i (36) *Dzień czwarty grudnia. R[oku] 1777*. Barbara Brzostowska, jedyna dziedziczka, gdyż Konstanty, jej brat i nadzieja rodziny, utonął w latach 70. podczas podróży do Wiednia, poślubiła w 1773 r. Jędrzeja Potockiego, generała artylerii WKsLit i starostę tłumackiego. Ten związek, podobnie jak małżeństwo Tyszkiewicza z Poniatowską, zainspirował litewskich rympisów. Po rozwodzie z Potockim Barbara Brzostowska poślubiła swojego kuzyna, brata stryjecznego, Michała, starostę puńskiego<sup>67</sup>.

Krótki i wdzięczny epigramat (33), który ukazał się także jako anonimowy druczek ulotny, napisał Wykowski na cześć Ludwiki Brzostowskiej, córki nieżyjącego już wojewody inflanckiego, Stanisława, i Teofili Radziwiłłówny (córki Leona krajczyca litewskiego i Anny z Mycielskich, macochy księcia Panie Kochanku)<sup>68</sup>. Poeta upamiętnił jej debiut sceniczny, który nastąpił w Wilnie w 1776 r.

Kolejna grupa utworów „rodzinnych” to wiersze adresowane do rodziny Scypionów del Campo. Był to ród, który przywędrował do Polski z Italii w czasach Zygmunta Starego i królowej Bony. W początkach

<sup>65</sup> Zob. W. Konopczyński, „Brzostowski Michał (1722-1784)”, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. III, Kraków 1937, s. 53.

<sup>66</sup> Tamże, s. 52-53.

<sup>67</sup> Zob. H. Mościcki, „Brzostowski Michał Hieronim (1762-1806)”, [hasło w:] tamże, s. 53-54.

<sup>68</sup> Zob. T. Ochlewski, „Brzostowski Stanisław”, [hasło w:] tamże, s. 56-57.



XVIII w. Scypionowie zaangażowali się w słynny na Litwie konflikt między jezuitami i pijarami o nauczanie, popierając tych ostatnich. Byli fundatorami licznych kościołów, a także kolegów pijarskich w Werenowie, Lidzie i Szczuczynie. Członkowie tej rodziny kształcili się w szkołach prowadzonych przez zgromadzenie. Syn Józefa, starosty lidzkiego i marszałka nadwornego litewskiego, oraz Wereny Firlejówny – Ignacy, jedyny dziedzic rodu, pobierał nauki w Szczuczynie, a następnie pod opieką Macieja Dogiela kontynuował studia w Lipsku i Paryżu. Po ojcu odziedziczył urząd starosty lidzkiego, pełnił także funkcję podstolego litewskiego, był zwolennikiem Stanisława Augusta, którego elekcję podpisał. I on zatrudniał pijarów jako nauczycieli swoich dzieci, które miał z Marianną (Marcyjanną) Wodzicką<sup>69</sup>. Jak widać, była to rodzina wielce zasłużona dla pijarów litewskich. Wykowski dedykował im 4 wiersze: jeden (16), z 1774 r., skierowany do Ignacego w związku z jego imieninami, dwa z okazji urodzin jego żony Marianny (Marcyjanny) z Wodzickich w 1774 (13) i 1777 (34) r. oraz jeszcze jeden (37) z okazji urodzin ich córki Weroniki w 1777 r.

Pierwszy utwór jest wdzięczną pochwałą Scypiona „potomka wychowanego na Minerwy łonie” (16,2). Autor przypomina jego italskie korzenie i przybycie antenatów na Litwę. Chwali małżonkę oraz podkreśla możliwość wzmocnienia pozycji rodziny dzięki temu, że Scypionowie dochowali się czterech synów. Wykowski wspomina, co prawda, o przodkach, którzy sprawowali wysokie godności urzędnicze, ale w istocie jedynie wymienieni wyżej Józef i Ignacy posiadali litewskie godności. W sposób konwencjonalny i popularny w tego typu tekstach przedstawia poeta Mariannę z Wodzickich, jako „mądrą, piękną żonę” (16,9), która jest wzorem dla własnej rodziny i innych. I to na jej osobie w istocie skupia się większa uwaga Wykowskiego, który w kolejnym utworze chwali ją za „płodność” (34,24), dzięki czemu zniknęło niebezpieczeństwo wygaśnięcia rodziny Scypionów, a także ponownie stwierdza, że „lepiej nie masz ni żony, ni matki” (34,30). Charakterystyczne dla tekstów panegirycznych było sięganie do odległych dziejów rodu. W czasach stanisławowskich rezygnowano, co prawda, z legend i mitów, odwołując się częściej

<sup>69</sup> Zob. J. Kurkowski, *Pijarzy w Werenowie i Lidzie...*, s. 54, 60, 66. Bożena Mazurek (*Problem i przejawy panegiryzmu w poezji drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Panegiryk jako element życia literackiego doby staropolskiej i oświeceniowej*, pod redakcją M. Sulejewicz-Nowickiej i Z. Gruszki, ze wstępem M. Wichowa, Łódź 2013, s. 269) omawia dwa urodzinowe wiersze Wykowskiego skierowane do Marianny z Wodzickich i jej córki Weroniki Scypionówny na podstawie wersji opublikowanych w ZPP.

do przeszłości rzeczywistej, a nie bajecznej, lecz w przypadku Scypionów Wykowski przypomina tradycję, która wywodziła ród od rzymskiego wodza Scypiona Afrykańskiego Starszego, wslawionego zwycięstwami w czasie wojen z Kartaginą, pogromcy Hannibala w bitwie pod Zamą w 202 r. p.n.e. Emigrację rodziny z Italii łączył poeta – prawdopodobnie opierając się na kulturowanych przekazach rodzinnych, dostosowanych do realiów polskich – z upadkiem wolności obywatelskiej w Rzymie, której Scypionowie mieli być gorącymi obrońcami. Dlatego też tak łatwo zadomowili się w Rzeczypospolitej, „gdzie takiej, jak tam, promyk wolności mu błyska” (34,12).

Z okazji uroczystości rodzinnych Radziwiłłów powstały kolejne 4 wiersze. W 1772 r. (10) i 1775 (24) Wykowski upamiętnił imieniny i urodziny córki podkomorzego litewskiego Stanisława, Anny, a w 1774 jej siostry Franciszki (14). Natomiast z 1775 r. pochodzi *Festyn w Zakrecie* (30), dokumentujący wielką imprezę towarzyską, zorganizowaną na cześć jego żony, Karoliny z Pociejów. W pierwszym wierszu podkreśla zalety intelektualne i zaznacza w konwencjonalny sposób, że Anna jest dziedziczką wyjątkowych przymiotów swoich rodziców, a szczególnie matki Karoliny, której mądrość, urodę i „grzeczność” (10,9) akcentuje rymopis. W czterowierszu z 1775 r., nawiązując do mitu o Parysie i trzech boginiach: Herze, Afrodycie i Atenie, które walczyły o miano najpiękniejszej, Wykowski z niezwykłą galanterią wychwala zalety młodej księżniczki Anny i podkreśla, że w jej osobie zawierają się zalety wszystkich trzech bogiń. Podobnie do motywów antycznych nawiązał Wykowski w wierszu do księżniczki Franciszki, tym razem sięgając do mitu o Helenie, która jest archetypem i symbolem triumfującej urody kobiecej. Ten utwór analogicznie do poprzedniego stanowi nie tylko ukłon w stronę młodej księżniczki, ale jest także pochwałą jej matki.

W kostium antyczny ubrany jest również *Festyn w Zakrecie*. Rzymski bóg Merkury, syn Mai i Jowisza, przynosi ojcu, któremu służył jako posłaniec, informacje o uroczystościach odbywających się na cześć podkomorzyny litewskiej, Karoliny Radziwiłłowej. Wiersz ma przede wszystkim wartość dokumentacyjną, ponieważ opowiada o zapalaniu podczas festynu fajerwerków, o okolicznościowych budowlach architektonicznych, biciu z armat, muzyce, tańcach i suto zastawionych stołach<sup>70</sup>. Możemy się oczywiście zastanawiać, dlaczego Wykowski

<sup>70</sup> Fragment tego utworu (w. 9, 12-16) na podstawie edycji *Zebrań rymów* w tłumaczeniu litewskim (w przypisie wersja oryginalna z kilkoma literówkami), chociaż bez rozwiązania



poświęcił swoje pióro tylko żeńskim przedstawicielkom tej rodziny i dlaczego w sferze jego zainteresowań znalazła się ta gałąź rodu, która odgrywała drugorzędną rolę w wielkiej polityce i nie szczyliła się posiadaniem najwyższych godności w Wielkim Księstwie. Być może decydujące znaczenie miała tu pomoc udzielana pijarom.

Wykowski był także autorem wierszy gratulacyjnych z okazji powołania na urząd. Ten typ literatury okolicznościowo-panegirycznej cieszył się nieustanną popularnością i nierzadko odwoływał do topiki jeszcze typowej dla poezji Baroku. W 1778 r. powstały 2 utwory (46, 48) dedykowane Stefanowi Giedroyciowi w związku z objęciem przez niego biskupstwa żmudzkiego. Są to wysokie ody, z których jedna stanowi polski przekład łacińskiego wiersza innego pijara, Bonifacego Wróblewskiego. Utwór Wróblewskiego *Stephano duci Giedroycio, sacrorum Samogitiensium pontifici in primo sedis suae aditu A[anno] 1778. Ode* (*Zebranie rymów*, s. 67, 69, 91) omówiła Asta Vaškeliënė, wskazując, że oba warianty językowe są jednakowej objętości. Teksty łaciński i polski, choć stworzone przez różnych poetów, pod względem treści są bardzo do siebie podobne. Oda łacińska to utwór, odpowiadający normom konwencji gatunku i klasycystycznej prostoty, składający się z 20 strof alcejskich. Jego energiczny początek od razu stwarza podniosłą atmosferę i wciąga czytelnika w wir wydarzeń<sup>71</sup>.

Badaczka szerzej przedstawiła także kwestię specyfiki piśmiennictwa łacińsko-polskiego z terenu Litwy. Analiza porównawcza takich tekstów wykazała, że gdy pierwotna, łacińska, treść przekazywana jest w języku polskim, mogła być modyfikowana lub uzupełniana o informacje istotne dla osoby obdarowanej. Owa modyfikacja powoduje różnice semantyczne i stylistyczne oraz zmianę emocjonalnego tonu dzieła. Wbrew temu, że zarówno łacińska, jak i polska wersja

---

autorstwa, przywołując tylko umieszczone pod jego treścią inicjały, oraz także z tej publikacji fragment (w. 45-58) utworu pióra Pawła Chlebowskiego, zatytułowanego *Powitanie J[asnie] O[święconego] ks[iążęcia] J[egomości] Karola Radziwiłła, wojewody wileńskiego, oraz J[asnie] O[święconej] familiji. R[oku] 1778* (błędnie podając strony, winno być: s. 91-93) umieściła i omówiła Lina Balaišytė w bardzo cennej i niezwykle ciekawej rozprawie o XVIII-wiecznych uroczystościach na Litwie, którym towarzyszyły fajerwerki, oraz o fascynacji tego rodzaju produkcjami pirotechnicznymi, sztuką wizualną i jej przekazem. Dodatkowym atrybutem pracy jest ikonografia prezentująca literaturę poświęconą przygotowaniu iluminacji, stronice technicznej oraz wizualnej projektów. Zob. L. Balaišytė, *Visuotiniam džiaugsmui, valdanciuju garbei: fejerverkai XVIII amžiuje*, [w:] *Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė...*, op. cit., s. 312-337.

<sup>71</sup> A. Vaškeliënė, *Recepcja idei Stanisława Konarskiego w edukacji humanistycznej pijarów...*, op. cit., s. 20.

utworu są oficjalnie dedykowane temu samemu podmiotowi, grono odbiorców wydaje się poszerzać. Całkiem możliwe, że wersja łacińska jest adresowana do osoby wymienionej w tytule, podczas gdy wersja polska, intencjonalnie, przeznaczona była dla większego grona odbiorców lub dla osób pozbawionych wykształcenia niezbędnego do zrozumienia łacińskiego tekstu. Potrzeba przekazania tej samej treści w języku polskim wskazuje na żywotność literatury okolicznościowej i jej powszechnie postrzegany cel<sup>72</sup>. Jak w przypadku omawianych już wcześniej wydarzeń o charakterze publicznym Wykowski nie był jedynym rymopisem, który upamiętnił fakt instalacji biskupa Giedroycia.

W 2. połowie XVIII w. Giedroyciowie byli rodziną zubożałą, ale pretendującą do tytułu książęcego, gdyż ich przodkowie wywodzili się ze starej litewskiej arystokracji plemiennej, związanej z powiatem giedrojckim, leżącym na północ od Wilna. Jan Stanisław Giedroyc był od 1764 r. biskupem inflanckim. Swoją karierę duchowną zawdzięczał głównie biskupowi wileńskiemu, Ignacemu Massalskiemu. Podczas ingresu tego ostatniego w 1762 r. wygłosił, a następnie opublikował kazanie. W czasie konfederacji barskiej popierał Stanisława Augusta, przez co naraził się na piętnujące jego postawę wiersze. Biskupstwo żmudzkie piastował do 1801 r. Pod koniec epoki stanisławowskiej okaże się cichym przeciwnikiem Konstytucji 3 maja<sup>73</sup>, zaś jego chytrość, chciwość i dbałość o interesy własnej rodziny spowodują, że zjadliwy portret biskupa znajdzie się wśród *Zagadek Sejmu Czteroletniego*:

Porachujcie się, biskupi,  
który to z was głupi.  
Kapelan niedawny  
dźwiga dom starodawny.<sup>74</sup>

W *Przywitaniu... Stefana Giedroycia biskupa żmudzkiego...* (46), które rozpoczyna się cytatem z ody Horacego, Wykowski wykorzystuje popularny w poezji okolicznościowej motyw postaci Gajusza Cynliusza Mecenasa, do którego porównuje adresata, podkreślając, zgodnie z konwencją, znikomość własnych możliwości twórczych

<sup>72</sup> A. Vaškeliënė, *The Same in Polish...*, op. cit, s. 205-206.

<sup>73</sup> Zob. T. Turkowski, „Giedroyc Jan Stefan”, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VII, Kraków 1948-1949, s. 427-428.

<sup>74</sup> *Zagadki Sejmu Czteroletniego*, tekst zebrał i ustalił E. Rabowicz, komentarz opracowali B. Krakowski i E. Rabowicz, do druku przygotował J. Kowecki, Warszawa 1996, s. 32.

i wobec Horacego, i wobec osiągnięć Giedroycia. Odwołując się do topiki utworów gratulacyjnych, autor sięga do odległych, XV-wiecznych, tradycji domu Giedroyciów, kiedy to na czele Żmudzi w trakcie walk o zjednoczenie i centralizację ziem litewsko-ruskich w latach 1440-1441 r. stanął Dowmont, uznawany za protoplastę rodu, dzięki czemu ziemia ta zdołała uzyskać w 1441 r. potwierdzenie swego samorządu w zakresie administracji i sądownictwa<sup>75</sup>. Przypomina także wybitnych przedstawicieli rodu: biskupa żmudzkiego Melchiora (1536-1608), jednego z najwybitniejszych biskupów kontrreformacyjnych, który kazania i katechizm głosił w języku żmudzki, a także nakłonił Mikołaja Daukszę do wydania litewskiego przekładu katechizmu jezuita Ledesmy i postylli Jakuba Wujka, zagorzałego litewskiego separatystę<sup>76</sup>; oraz XV-wiecznego mnicha Michała, który zmarł w Krakowie w 1485 r. w aureoli świętości i o którego beatyfikację bezskutecznie zresztą zabiegano jeszcze na początku XVIII stulecia, przez cały czas zarazem uznając go za błogosławionego<sup>77</sup>.

Pochwała rodu służy, jak zwykle, uwypukleniu zalet adresata. Stefan Giedroyc przy obejmowaniu godności biskupa żmudzkiego prezentowany jest jako godny kontynuator dzieła biskupa Melchiora, pasterz, który już dał się poznać jako rządcą diecezji inflanckiej (utraconej zresztą po I rozbiorze). W duchu oświeceniowym mówi o nim Wykowski jako o „kapłanie i obywatelu” (46,32), dlatego przypomina nawet jego słynne wystąpienie na radzie senatu wymierzone w konfederację barską (46,73-76). Wtedy nie przyniosło mu ono chwały, gdyż mocno naraził się opinii publicznej, która napiętnowała go jako stronnika Rosji i króla w pamflecie *Refleksyje moralne w Wielki Piątek na biskupa inflanckiego*. I chociaż Stefan Giedroyc w powszechnym odczuciu nie cieszył się dobrą opinią jako administrator diecezji, w panegiryku Wykowskiego prezentowany jest jako biskup „równie z przodków, jak i z cnót swych godny” (46,85).

Warto wtrącić, że 3 lata wcześniej, w 1775 r., rymopis pijarski chwalił innego duchownego jako „dobrego obywatela, wybornego kapłana” (21,10), a mianowicie Józefa Kazimierza Kossakowskiego, biskupa cynneńskiego, obdarowanego właśnie godnością pisarza

<sup>75</sup> Zob. J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław<sup>2</sup>1982, s. 110-111.

<sup>76</sup> Zob. S. Herbst, „Giedroyc Melchior”, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VII, Kraków 1948-1949, s. 430-431.

<sup>77</sup> Zob. A. Strzelecka, „Giedroyc Michał”, [hasło w:] tamże, s. 431-432.

wielkiego WKsLit. W przyszłości, podobnie jak Massalski, Kossakowski – już jako biskup inflancki – okaże się zdrajcą narodowym, współtwórcą konfederacji targowickiej na Litwie, który, podobnie jak rządca wileński, zawiśnie na szubienicy w dniach insurekcji kościuszkowskiej. W 1778 r. Wykowski napisał jeszcze jeden wiersz gratulacyjny, skierowany do przedstawiciela rodziny Giedroyciów. Gratulował mianowicie Krzysztofowi Giedroyciowi, podkomorzemu wileńskiemu, otrzymanego od króla orderu św. Stanisława (49).

Wśród okolicznościowych rymów eks-prowincjała są i takie, które nie dają się ułożyć w „cykle rodzinno-rodowe”, gdyż dedykowane były pojedynczym osobom. W 1770 r. Wykowski skomponował wdzięczny epigramat (9) z okazji obchodzonych w Wilnie imienin starościny brzeskiej Katarzyny z Sosnowskich Platerowej. Z 1775 r. pochodzi utwór *Na imieniny Franciszki Oskierczyny, starościny mozyrskiej – „damy filozofki”* (26,15), którą poeta chwali jako dobrą matkę i chrześcijankę, zaznaczając w duchu oświeceniowym, iż jej chrześcijańskie cnoty są „bez dziwactwa” (26,12). W 1778 r. w krótkim, skonwencjonalizowanym tekście upamiętnił *Akt ślubny... Karola Czarnieckiego kasztelan[ica] braclaw[skiego] z... Kossakowską sędzianką kowień[ską]* (50). Z tego samego roku pochodzi *Oświadczenie prawdziwej przyjaźni Józefowi Winczy, skarbnikowi mińskiemu w dzień imienin* (41). Był on, jak sugeruje tekst, blisko związany z pijarami, których wspierał w Warszawie, Witebsku i Wilnie.

Wykowski jest także autorem wierszy nazywanych umownie, ale nie bez racji, trybunalskimi, gdyż wpisują się w szeroko rozumiane piśmiennictwo okolicznościowe towarzyszące obradom. Powstające wtedy utwory kierowano do marszałków, prezydentów i innych urzędników trybunalskich. Zwykle z okazji kolejnych kadencji krążyło sporo takich wierszy, szczególnie gdy trybunał wslawił się jakimiś wybitnymi osiągnięciami, jak to nastąpiło np. w roku 1781, kiedy przewodził mu Adam Kazimierz Czartoryski, generał ziem podolskich. W porównaniu do innych poetów Wykowski napisał jednak mniej utworów ściśle trybunalskich. Na obecnym etapie badań znane są dwa z roku 1777, dedykowane marszałkowi Trybunału Głównego WKsLit, Józefowi Judyckiemu (42), i wicemarszałkowi Benedyktowi Kamińskiemu (43).

Józef Judycki, strażnik wielki WKsLit, którego imieniny w 1778 r. poeta właśnie upamiętnił, był postacią popularną na Litwie, podporą stronnictwa królewsko-tyzenhauzowskiego. Wykowski, porównując Judyckiego do greckich archontów i rzymskich konsulów, podkreślił

jego zalety jako jurysty, co nawiązywało do pełnionej rok wcześniej funkcji marszałka trybunału. Poczynił także aluzję do wojskowych ambicji Judyckiego: „w Bellony i Temidy jaśniałbyś kościele!” (42,10), gdyż wiadomo było, że żywił on nadzieje na buławę hetmańską. Judycki, ożeniony z Alojzą Radziwiłłówną, córką Albrechta, jako starosta rzeczywiście rządził powiatem autorytarnie, ale równocześnie potrafił wokół siebie wytworzyć atmosferę szacunku. Jego zasługi jako marszałka trybunału opiewali liczni wierszopisowicze, a Michał Franciszek Karpowicz dedykował mu aż dwa kazania trybunalskie. Stało się tak, chociaż w czasie trwania kadencji Judycki w zмовie z Antonim Tyzenhauzem porwał swoją własną siostrzenicę, Barbarę, by wydać ją za bratanka podskarbiego wielkiego litewskiego<sup>78</sup>. Jednak te wydarzenia nie znalazły odzwierciedlenia w oficjalnej literaturze panegirycznej, wręcz przeciwnie – w tekście Wykowskiego brzmi nadzieja, że król dostrzeże pracę Judyckiego i odpowiednio go nagrodzi.

W 1778 r. Wykowski w imieniu pijarów składał życzenia imieninowe w polsko-lacińskim wierszu (43) Benedyktowi Kamińskiemu, pisarzowi ziemskiemu lidzkiemu, który w trybunale kadencji 1777/1778 pełnił funkcję wicemarszałka. Podkreślił zalety jego pracy, znajomość prawa i umiejętność rozstrzygania sporów.

W tymże roku krótkim, zgrabnym epigramatem (51) pijarski rymopis wital przybyłego do Wilna Ksawerego Massalskiego, generała-szefa regimentu „Massalski”, dostrzegając w nim nie tylko spadkobiercę wielowiekowej kniaziowskiej tradycji rodu, w którym to rodzie widział „Jagiellów sąsiady”, ale także dziedzica osiągnięć stryja-biskupa.

Na uwagę zasługują 3 utwory Wykowskiego dedykowane kobietom, wykraczające poza konwencję pochwały kobiety-matki i żony. Są to wiersze, których autor oddaje hold intelektualnym przymiotom adresatek oraz ich pracy twórczej. Z roku 1777 pochodzi wiersz dziękczynny (38), skierowany do księżnej Anny z Sapiechów Jabłonowskiej, wojewodziny braclawskiej. W czasach stanisławowskich należała ona do grona reformatorów stosunków włościańskich, podobnie jak Paweł Ksawery Brzostowski, którego działalność upamiętnił pijarski rymopis we wcześniej omawianym utworze (zob. wyżej, s. 25). Była także mecenaszką kultury i nauki, właścicielką imponującej biblioteki oraz twórczynią gabinetu historii naturalnej, którego sława przekraczała granice

---

<sup>78</sup> Zob. E. Rostworowski, „Judycki Józef”, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XI, Wrocław 1964-1965, s. 311-314.

Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wykowski podkreśla walory umysłowe „mądrzej księżnej” (38,3), utożsamiając ją nie z antyczną, bo ta była mityczna – ale z rzeczywistą, współczesną, europejską Minerwą, czyli opiekunką nauki i literatury, symbolem mądrości: „nasz wiek i oświeconej wciąż Europy kraje / z fałszywych ciebie bogiń wyłączają tłum” (38,9-10). Poeta akcentuje społeczną użyteczność literackiej i naukowej działalności księżnej, która „majątek, cnotę, rozum dzieli z swym narodem” (38,12). Z pracy, podróży, nakładów ponoszonych przez kolekcjonerkę korzyści odnosi ojczyzna, gdyż w szerszej perspektywie to dla niej, a nie dla siebie gromadzi zbiory „filozofka księżna” (38,30), kolejna po Franciszce Oskierczynie, kobieta, którą tym mianem określa Wykowski. Poeta podkreśla jej „wielką duszy wspaniałość” (38,13), ale w ogóle nie odwołuje się do włościańskich inicjatyw Jabłonowskiej, pozostając w sferze jej dokonań naukowych. Poeta nazywa ją także „pięknych rzeczy twórcielką” (38,35), „w kraju nauk i gustu najlepszego matką” (38,33), a nadto „nauczycielką” (38,36).

Wykowski musiał utrzymywać ze znaną kolekcjonerką bliższe kontakty, gdyż to właśnie ona udostępniła mu z własnej biblioteki francuską wersję dzieła Soame’a Jenynsa, którą pijar przetłumaczył i opublikował w Warszawie w 1782 r. jako *Widok rzeczywistości religii chrześcijańskiej wziętej w sobie samej* (zob. wyżej, s. 9). Za ten przekład został nagrodzony przez Stanisława Augusta specjalnym medalem. Wykowski podziękował władcy za wyróżnienie wierszem, opublikowanym jako druczek ulotny: *Najjaśniejszemu Panu swemu Miłościwemu udarowany medalem złotym tłumacz książki „O rzeczywistości religiji chrześcijańskiej” dzięki czyni* (55). Jest to ostatni znany obecnie, a publikowany w epoce wiersz wileńskiego pijara, który zmarł 2 lata później. Odwołując się do tradycyjnych toposów literackich, poeta w kurtuazyjnym wierszowanym podziękowaniu składał u stóp tronu „pełne wdzięczności serce” (55,31). Utwór ten jest w istocie kolejną pochwałą Stanisława Augusta, „mądrego króla” (55,33), który dostrzegł i docenił pracę tłumacza. Zgodnie z toposem „marności poetyckiej” pijarski rymopis stara się pomniejszyć swoją osobę, aby w ten sposób wyeksponować postać króla.

Rozprawę *A View of the Internal Evidence of the Christian Religion* Jenyns opublikował w 1776 r. Ten krótki traktat cieszył się dużym powodzeniem w Europie i wzbudził żywą dyskusję. Do końca stulecia doczekał się 7 wydań angielskich. Jenyns podchodził do religii w sposób racjonalny, starając się jednak przekonać czytelników o prawdzie



chrześcijaństwa. Niektóre stwierdzenia, szczególnie oceny Pisma Świętego, wywoływały ostry sprzeciw tradycjonalistów. Najbardziej śmiało stwierdzenia Jenynsa opuszczono w tłumaczeniu francuskim, które stało się z kolei podstawą polskiej translacji Wykowskiego<sup>79</sup>. Jerzy Snopek wymienił tę pracę wśród innych refutacji libertynizmu w Polsce. Jej podstawowym założeniem stało się dowiedzenie prawdziwości chrześcijaństwa wbrew potencjalnym zarzutom ze strony libertynów<sup>80</sup>. Uznanie *Widoku rzeczywistości...* za pismo refutacyjne zdaje się wyjaśniać aprobatę ze strony króla, który zawsze publicznie deklarował swoje poparcie dla religii i tradycji chrześcijańskiej. Tłumaczenie Wykowskiego cieszyło się chyba pewną popularnością wśród współczesnych, bowiem Paweł Ksawery Brzostowski, autor *Wieśniaczki*, pierwszej polskiej powiastki z plebejską bohaterką, zaleca tę pracę jako lekturę dla osób młodych i wątpiących w religię objawioną<sup>81</sup>.

Swój przekład Wykowski dedykował oczywiście Annie z Sapiehów Jabłonowskiej, która – jak już wspomniano – wypożyczyła tłumaczowi francuską translację dziełka oraz była inicjatorką przekładu. Dedykacja umieszczona w książce zawiera te same pochwały pod adresem księżnej, co wiersz (38) z 1777 r., tyle że Wykowski wyraził je tym razem w mowie niewiązanej. Ponadto pijar umieścił informację, że był gościem w Kocku i Siemiatyczach, oglądał gabinet historii naturalnej, a także korzystał z bibliotecznych zbiorów.

Rok później eks-prowincjał dedykował swój utwór (47) Annie z Grozmanich Narbuttowej, chorążynie lidzkiej, „tłumacze ksiąg” (47, tyt.). Dokonała ona przekładu dwóch powieści francuskich: Alain-René Le Sage’a *Diabeł kulawy* (*Le Diable boiteux*) i Marie Catherine de Villegieu Desjardins *Astera albo Tamerlan* (*Astérie ou Tamerlan*). Oba ukazały się w Wilnie w 1777 i 1778 r. Drugą powieść na pewno opublikowała oficyna pijarska i na jej ostatniej stronie umieszczono wspomniany epigramat podpisany przez „Odenila Apesunskiego, P[asterza] A[rkadyjskiego]”.

---

<sup>79</sup> Zob. R.J. Butterwick, *Stanisław August Poniatowski jako latitudynarysta religijny*, „Wiek Oświecenia” 14(1998), s. 186-187. Autor przedstawia interesująco treść traktatu oraz wyjaśnia przyczyny błędu w nazwisku autora, korygując w ten sposób wcześniejsze ustalenia historiografii polskiej.

<sup>80</sup> Zob. J. Snopek, *Objawienie i Oświecenie. Z dziejów libertynizmu w Polsce*, Wrocław 1986, s. 229, 232 („Studia z Okresu Oświecenia”, t. 21).

<sup>81</sup> [P.K. Brzostowski], *Wieśniaczka*, Warszawa: Nakładem i Drukiem Michała Grölla, Księgarza Nadwornego J.K.Mci, 1786, s. 9-10.

Nie pierwszy raz sięgając do mitu o Parysie i trzech boginiach, który w poetyckiej konwencji służył podkreśleniu wyjątkowych cech kobiecej urody, Wykowski opisał *Festyn na Antokolu. Dnia 3 Augusta 1775* (25), którego bohaterką miała być Anna z Radziwiłłów Przezdziecka, starościna sądowa mińska, a który obecnością swą zaszczycił, jak można przypuszczać na podstawie treści utworu, także Kazimierz Poniatowski lub jego córka Konstancja („krew go zaszczyca, którą adorujem w krolu!”; 25,4) i generałowie rosyjscy. Tego typu utwory mają przede wszystkim wartość dokumentacyjną, wzbogacając bowiem naszą wiedzę o wydarzeniach kulturalnych w stolicy Wielkiego Księstwa.

Wykowski jest także autorem kilku wierszy, które potwierdzają wileńskie wydarzenia kulturalne. Wcześniej wspomniano już o opisie iluminacji na cześć Karoliny Radziwiłłowej, podkomorzyny litewskiej (zob. wyżej, s. 28-29), a także o teatralnej inicjacji Ludwika Brzostowskiej (s. 26). Pijarski rymopis w drobnym epigramacie (15) z 1774 r. upamiętnił zorganizowaną przez rosyjskich generałów „iluminację w Piromoncie” ku czci carowej Katarzyny II. W roku następnym oficerowie rosyjscy odegrali w Wilnie nieznaną z tytułu tragedię, co stało się pretekstem do skomponowania wiersza chwälącego zalety „mądrej Katarzyny” (31,7), „ludzkości przyjaciółki, matki” (31,3), która już wcześniej, co podkreślił rymopis, stała się obiektem podziwu wybitnych francuskich pisarzy i filozofów: Woltera i d’Alemberta (31,5-6). W innym krótkim tekście (32) podobnym wiernopoddańczym tonem brzmiały strofy skierowane do komendanta Rosjan, generała Rzewskiego, którego wierszopis chwali za sprawiedliwe postępowanie, wbrew informacjom, jakie o jego nagannym zachowaniu wobec mieszkańców Wilna przekazały inne źródła<sup>82</sup>. W tym samym roku w obecności tegoż generała damy z wileńskiego środowiska odegrały komedię francuską, co wdzięcznym rymem utrwalił Wykowski w wierszu (18) *Z okoliczności komedyi francuskiej, granej r[oku] 1775*. Wydaje się, że okolicznościowe utwory panegiryczne, które powstały w okresie rosyjskiej okupacji w czasie I rozbioru i sejmu delegacyjnego, wymagają oddzielnego opracowania w kontekście dramatycznej sytuacji, w jakiej znalazło się społeczeństwo Wielkiego Księstwa.

O tym, że Wykowskiego stać było na twórczość odbiegającą od konwencji utworów okolicznościowych, świadczy pochodzący z 1778 r. *Laur kwitnący* (52). Wiersz stanowi interesującą polemikę

<sup>82</sup> Zob. M. Baliński, *Dawna Akademia Wileńska*, Petersburg 1862, s. 520.



literacką z opublikowanym w antologii jako anonimowy *Laurem* Ignacego Krasickiego. Ten ostatni został prawdopodobnie przedrukowany z „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”, gdzie ukazał się w 1776 r. Wymowa wiersza Krasickiego jest pesymistyczna: jego twórca powątpiewa w geniusz poetycki. Na zakończenie utworu stwierdza z goryczą: „Co jest, nie wielbię, co będzie, nie tuszę. / Laurze, nie kwitnij – zeszył wielkie dusze” (*Zebranie rymów*, s. 161). Natomiast przesłanie wiersza Wykowskiego jest optymistyczne, a za przykład realizacji poetyckiego geniuszu podaje właśnie twórczość księcia biskupa warmińskiego. Jego opublikowany w 1775 r. poemat heroikomiczny w dziesięciu księgach, *Myszeis*, porównuje z wielkimi epejami: *Eneidą* Wergiliusza i *Henriadą* Woltera. Przywołuje także wydane w tym samym roku *Mikolaja Doświadczyńskiego przypadki*, „Doświadczyńskiego, zdatnego w narodzie” (52,9) i dwukrotnie formułuje zawołanie: „Laurze, nie schni / nie usychaj” (52,7-8. 30), przekonując, że Polska jest miejscem, gdzie laur nie raz jeszcze może rozkwitnąć. Pozostałe strofy wiersza skierowane zostały do Izabeli z Flemingów Czartoryskiej. Wykowski, znany z utworów okolicznościowych adresowanych do „litewskich heroin, Muz-bogin, i Gracyi” (52,25-26), tym razem uwiecznił żonę Adama Kazimierza, a także jej największe aktualnie dzieło: warszawskie Powązki. Nie on jeden pisał pochwalne dytyramby na cześć generalowej ziem podolskich.

Utwór Wykowskiego świadczy o poetyckiej pomysłowości jego autora. Z jednej strony stanowił polemikę z wierszem Krasickiego, do którego poetyki i sensu nawiązywał, z drugiej zaś okazał się tekstem okolicznościowo-panegirycznym, w wyszukanej formie skierowanym nie tylko do biskupa warmińskiego, ale także do Izabeli Czartoryskiej. Rymy Wykowskiego nie stanowiły wyjątkowej reakcji poetyckiej na *Laur* Krasickiego, bowiem echa tego wiersza odezwały się także w tekście osobistego sekretarza Ignacego Krasickiego, Joachima Kalnassyego<sup>83</sup>.

Powyższe uwagi nie wyczerpują problematyki związanej z twórczością Felicjana Wykowskiego oraz środowiska pijarów litewskich. Ograniczono się przede wszystkim do przypomnienia postaci i prezentacji dorobku tego nadal mało znanego twórcy, tak mocno związanego z Wilnem i WKsLit, w nadziei, że jego teksty warte są głębszej i bardziej

---

<sup>83</sup> Zob. I. Krasicki, *Pisma poetyckie*, opracował Z. Goliński, t. 1, Warszawa 1976, s. 639 („Biblioteka Poezji i Prozy”).

wszechstronnej analizy. Istotne wydają się arkadyjskie korzenie poety oraz jego duchowa i poetycka formacja pijarska. Ważny pozostaje szerszy kontekst w odniesieniu do nadal cieszącego się na Litwie popularnością w czasach stanisławowskich piśmiennictwa okolicznościowego. Zasadniczą cechą tego typu twórczości było jej upolitycznienie i aktualizacja związana z określonym momentem historycznym. Wartość literacka, szczególnie wierszy okolicznościowych, pozostaje kwestią dyskusji. W większości nie były to wybitne osiągnięcia poetyckie, jednak ich obfitość świadczy o wciąż niewygasłym w 2. połowie XVIII w. zapotrzebowaniu społecznym na tego typu literaturę. Ponadto ma ona dla badacza ważne znaczenie dokumentacyjne.

W wierszach Wykowskiego i innych poetów ze środowiska pijarów wileńskich dominuje przeświadczenie, że elity polityczne decydują o prawdziwym obliczu WKsLit. To one były nośnikiem swojskości i rodzimości, czyli litewskości. Ród, a używając języka Wykowskiego i innych poetów: dom i więzy krwi, gwarantowały zachowanie tożsamości i kultywowanie tradycji, wyznaczały społeczną pozycję jednostki, umożliwiały karierę polityczną i dalsze koligacje. W jakimś sensie i w jakimś stopniu to ród, a nie jednostka, był dysponentem życia publicznego. Chociaż dostrzegano i ceniono przymioty indywidualne, najczęściej osadzano je na tle wyidealizowanych osiągnięć i cnót przodków. Dlatego z przeszłości rodowej wydobywano te sprawy, które przynosiły laudatorowi chlubę i wpisywały się w jego aktualny program polityczny. Dzieje wielkich rodów litewskich stawały się więc elementem litewskiej tożsamości. Szczególnie chętnie podkreślano powiązania z postaciami mitycznymi, z Palemonem, Weidewutasem oraz z historycznymi budowniczymi potęgi i niezależności Litwy, królem Mendogiem, a także Jagiellonami oraz postaciami uważanymi za założycieli poszczególnych rodów. Wydaje się, że podobnie jak w XVII i 1. połowie XVIII w. źródłem pomysłów i wyobrażeń historyczno-mitycznych mogła być *Historia Litwy (Historia Lithuaniae)* Wojciecha Wijuka-Kojałowicza, dzieło z roku 1669.

Nadal sięgano do ukształtowanej w XVI w. legendy o rzymskim pochodzeniu Litwinów, którzy mieli się wywodzić od wodza legionów Palemona i jego 500 towarzyszy przybyłych na ziemię litewskie (zob. „Objaśnienia” do wiersza [49.], s. 241-242). Nośnikiem tego mitu była popularna na Litwie kronika Macieja Strykowskiego. Od XVII w. koncepcja ta, co prawda, słabnie, chociaż odzywa się jeszcze w legendach herbowych i rodowych magnaterii Wielkiego Księstwa.

W Wieku Świata jeszcze rzadziej pojawiają się jej motywy, ale nie znika ona całkowicie z piśmiennictwa epoki. Nawiązują do niej m.in. poeci okolicznościowi, w tym Wykowski. Przymiotnik „palemoński” funkcjonuje jako odpowiednik słowa „litewski”. Cechą literatury okolicznościowej, którą tworzył i Wykowski, i inni pijarzy litewscy, był jej zdecydowanie prokrólewski charakter. Objawiało się to nie tylko w ilości i jakości utworów skierowanych do samego monarchy, ale także w wyborze innych adresatów wierszy, wśród których przeważały osoby królowi życzliwe, powiązane z nim rodzinnie lub z najbliższego otoczenia władcy.

Wydawca zdecydował się opatrzyć tom wszystkich znanych wierszy Felicjana Wykowskiego tym tytułem, pod którym większość z nich ukazała się przed ponad 240 laty. Co prawda, w *Zebraniu rymów z różnych okoliczności pisanych z 1779 r.* autorami niemałej liczby utworów byli też inni pisarze ze środowiska pijarskiego, jednakże tu właśnie zostały one jak dotąd zebrane po raz pierwszy, niektóre z nich znamy lub identyfikujemy jako wiersze Wykowskiego tylko i wyłącznie dzięki temu zbiorowi, a gdyby nie inicjatywa wydawnicza z roku 1779, nigdy nie udałoby się zebrać i wyodrębnić z pijarskiej poezji epoki Oświecenia wierszy o Felicjana Wykowskiego SP – jednego z najwybitniejszych pisarzy okolicznościowych Wilna lat 60. i 70. XVIII w.

Zarówno postać, jak i twórczość Felicjana Wykowskiego, „litewskiego Apollina”, warta jest przypomnienia. Jego wiersze są bardzo ważnym i literacko udanym świadectwem aktywności tutejszych środowisk pijarskich, a w szerszej perspektywie istotnym dokumentem kultury literackiej Wilna w czasach stanisławowskich.



**ZEBRANIE RYMÓW  
Z RÓŻNYCH OKOLICZNOŚCI PISANYCH  
(I POZOSTAŁE WIERSZE)**



**AD STANISLAUM KONARSKI, GEORGIUM CIAPINSKI,  
IOANNEM CANTIUM WYKOWSKI,  
CLERICOS REGULARES SCHOLARUM PIARUM,  
EPIGRAMMATA<sup>1</sup>**

[1.]

[1764/1765?]

Nonne vides Augusteum, Polonia, saeculum  
affulgere tibi? Iam similis Latio es.  
Cerne Stanislaum Augustum tua scepra gerentem  
et priscum Augustum nomine reque tenes.  
5 Numne tuo regi numerosus Horatius ille  
forte deest? Minime. Immo unus et alter adest.  
Insigni feriens Konarski vertice caelos  
cantat, quae faciat rex bonus ac sapiens.  
Et Ciapinski, an non Lithuanus Horatius audit,  
10 cum ad lyricos revocat regia scepra modos?  
Rege igitur sub tanto ac tanto utroque poeta  
nonne Augusteum, Lechia, saeculum habes?<sup>2</sup>

<sup>1</sup> Do Stanisława Konarskiego, Jerzego Ciapińskiego, Jana Kantego Wykowskiego, kleryków regularnych Szkół Pobożnych, epigramaty

<sup>2</sup> Oto wiek – czy nie widzisz? – dla cię Augustowy  
nastał, Polsko, i jużes podobna Rzymowi.  
Patrzaj, Stanisław August berło twoje trzyma,  
dawny August powrócił w imieniu i w czynach.  
5 A ów śpiewny Horacy – jego może nie ma  
przy królu? Skądże! Jest pod osobami dwiema.  
Głową sięga Konarski nieba wysokiego,  
mądrze śpiewając dzieła króla najlepszego.  
A Horacjusz litewski na króla wezwanie,  
10 Ciapiński, czy do liry i pieśni nie stanie?  
Dwóch poetów masz wielkich. Król – najlepszy w świecie.  
Augustowe, Lechijo, nadeszło stulecie!

[przekład Katarzyna Różycka-Tomaszuk]



[2.]

*De sapiente* oden vidit Sapientia rege,  
mirata et fassa est hoc opus esse suum.<sup>3</sup>

[3.] Do W[ielmożnego]

I[ch]m[os]ć Pana pułkownika Jakubowskiego,  
tłumacza ody *De sapiente rege*

Apollina nie pytam, nie pytam Ewandra,  
czemu zajrzał Julijusz sławie Aleksandra?  
Jakubowski zakończy tę rozumną zwadę:  
tłumaczy Konarskiego, czyta *Ilijadę*.

[4.]

„Już to nie na Śródziemnej władnę tylko Krecie,  
już wiem – rzekła Europa – co mogę na świecie.  
Czyż chęcić się nad inne nie powinnam kraje,  
gdy droższych nad klejnoty ludzi świata dają?  
5 W Stanisława Augusta królewskiej osobie  
dodałam lustru mojej i polskiej ozdobie.  
Król wsławi mnie i Polskę, ale nie tu meta:  
trzeba, króla, mnie, Polskę, by wsławił poeta.  
Lecz kogóż na to użyć, sama nie wiem zgoła –  
10 chyba jeden Ciapiński wszystkiemu wydoła”.

<sup>3</sup>

*O mądrym królu* odę Mądrość przeczytała.  
„Moje to dzieło przecie” – w zachwycie wyznała.

[przekład Katarzyna Różycka-Tomaszuk]

**ZEBRANIE RYMÓW  
Z RÓŻNYCH OKOLICZNOŚCI PISANYCH  
MIANOWICIE IMIENIEM  
KONWIKTU SZLACHECKIEGO WILEŃ[SKIEGO]  
KSIĘŻY *SCHOLARUM PIARUM***

**[5.] Na imieniny Najj[aśniczego] Króla J[egomości],  
P[ana] n[aszego] M[iłościwego], Stanisława Augusta,  
do J[aśnic] W[ielmożnego] J[egomości] ks[iążęcia] Massalskiego,  
biskupa wileńskiego. R[oku] 1769**

Zacny z cnoty, urzędu i rodowitości  
pierwszy w kraju biskupie, pierwszy senatorze,  
ze zwykłej tobie dowód dajesz wspaniałości  
przy wesołej imienin twego króla porze.  
5 Cóż tego za przyczyna? Moje to jest zdanie:  
mądrego króla, mądry, ukochałeś, panie.

**[6.] Na rocznicę koronacyi J[ego] K[rólewskiej] M[ości],  
P[ana] n[aszego] M[iłościwego], Stanisława Augusta,  
do Jaśnic Wielmożnego J[ego] m[ości] księdza Massalskiego,  
biskupa wileńskiego. R[oku] 1769**

[a.]

Fortuna wielkim dziełem pochlubić się chciała,  
niby to ona Polszcze ziomka króla dała;  
mówiła, że jej chwałę wiekopomność przyzna,  
pamiątką tego medal, a świadkiem – ojczyzna.  
5 Stanisława Augusta szczęśliwym zwać będzie  
Europa – tak myśl dumna wniosła w swym zapędzie,  
lecz daremno. Król mądrym powszechnie uznany  
i w szczęściu, i w nieszczęściu – te dwa różne stany  
obejściem się rozumnym zdobi – stąd gniew plochy  
10 twój mu szkodzić nie będzie, Fortuno, ni trochy:  
tron bezpieczny w obronie jest mądrej bogini.  
Patrz, co biskup wileński dziś dla niego czyni!

## [b.]

Haec, quam condigne iussit Fortuna mereri,  
 indignis premitur iusta corona modis.  
 Scilicet inconstans dea concipit inde dolorem,  
 quod merito nomen rex sapientis habet.  
 5 Invida, quid miseras tot gentes clade fatigas?  
 Palladis in tuto est ille patrocinio.

Fausta dies rediit, regi Polonia laeta  
 imposuit sacrum qua diadema suo.  
 Hanc plausu celebrare decet cum praesule lucem,  
 10 votaque cum votis consociare suis.  
 Ista etenim regi fidus documenta senator,  
 ista pio in patriam praestat et ipse pius.

Regia lux agitur, resonant Vilnensia templa,  
 delicias patriae cum grege pastor amat.<sup>4</sup>

[7.] **Na przywitanie J[aśnie] W[ielmożnej] Jej[m[os]ć Panny,  
 Barbary Brzostowskiej, podskarbianki w[ielkiej]  
 W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego]. R[oku] 1769**

Nie mieści się twa sława, wielki Gedyminie,  
 w samym tylko pospólstwa omylnego gminie.  
 Kto zna się i kto ma gust nad pojęcia tłumu,  
 kto cnotę, grzeczność, piękność i polor rozumu  
 5 słusznie szacować umie, ten oraz wyznaje,  
 że ci okrasz nowej nowy gość przydaje,  
 słowem: masz lustr, masz zaszczyt nad wszystkie zamiary  
 z prześlizanej podskarbianki – Brzostowskiej Barbary.

<sup>4</sup> Korona, na którą Fortuna pozwoliła laskawie zasłużyć, / [choć] sama pozostaje sprawiedliwa, nielaskawie jest uciskana haniebnymi sposobami. / Boleje niestała bogini nad tym, / że król zasłużenie nosi imię mędrca. / Nienawistna, czemu dręczysz i gubisz tyłu nieszczęsnych ludzi? [5] On jest bezpieczny pod opieką Pallady. // Szczęśliwy dzień powrócił, w którym radosna Polska / włożyła święty diadem swojemu królowi. / Ten dzień przystoi uczcić wraz z przelożonym, / [jego] życzenia połączyć ze swoimi modlitwami. [10] Wierny królowi senator takie bowiem świadectwa, / takie przedstawia milującemu ojczyznę, sam [ją] milując. // Nastaje królewski dzień, rozbrzmiewają wileńskie świątynie, / pasterz wraz z trzodą miluje ulubieńca ojczyzny.

[8.] Do tegoż [księdza Ignacego Jakuba Massalskiego]  
 na imieniny J[ego] K[rólewskiej] M[ości],  
 Stanisława Augusta. R[oku] 1770

Pierwszy w Litwie senator, wierna króla rada,  
 nowy tryumf w stołecznym mieście zapowiada.  
 Sam z duchowieństwem pasterz dzięki Bogu głosi,  
 lud błagalne do nieba hurmem ręce wznosi,  
 5 Brzmią kościoły i kształtnym jaśniejają pozorem,  
 pałac i stół biskupi dla wszystkich otworem.  
 Inszej takich czynności nie szperaj przyczyny,  
 wiesz, że dziś najlepszego z królów imieniny.

[9.] Na imieniny J[aśnie] W[ielmożnej] J[ejmość] P[ani],  
 Katarzyny z Sosnowskich Platerowej,  
 starościny brzeskiej. R[oku] 1770

W czym sobie punkt honoru zakładam i sławy,  
 to mi Litwa wydziera, żale są Warszawy.  
 Wychowałam i za wzór grzeczności i cnoty  
 zawsze mieć chciałam moje jedyne pieśczozy –  
 5 Katarzynę Sosnowską! Aż ją Litwa sobie  
 przywłaszczyła, ujmując lustru mej ozdobie,  
 i jeszcze mnie na przekór brzeskiej starościny  
 w swej stolicy obchodzi dzisiaj imieniny.  
 Zemszczę się swego czasu, gdy użyję sztuki,  
 10 z niej idące Platerów edukując wnuki.

[10.] Do J[aśnie] O[świeconej] ks[iężniczki] J[ejmości],  
 Anny Radziwiłłówny,  
 podkomorzanki w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego],  
 na rocznicę jej urodzenia. R[oku] 1772

Dawnej filozofji dwa zdania wątpliwe  
 przez rodziny księżniczki stają się prawdziwe.  
 Kiedy żyć zaczynała, znać, że w owej porze  
 dobrze się zanurzyła w rozumie likworze  
 5 sposobna do nabycia mądrości jej dusza.  
 Stwierdzając Trysmegista myśl Merkuryjusza,  
 stwierdza się i to jeszcze, że ojca i matki  
 przymioty z duszą wchodzą w rodzące się dziatki,

10           wszak mądrej, pięknej, grzecznej księżny Karoliny  
wizerunkiem są Anny, córki jej, rodziny.

**[11.] Do Najjaśniejszego Pana  
Stanisława Augusta.**

**R[oku] 1773**

Cóż to słyżę? Co zmysły me uspione budzi?  
Czy rzecz sama, czy płonna mnie nadzieja ludzi?  
Czyliż w czasie ucisków okropnym i kiedy  
polski naród powszechnie ogarnęły biedy,  
5           gdy obszerne w nim zewsząd targają granice,  
bóstwo jakieś łaskawe nań obraca lice?  
Nie wiem, czy mi się marzy, czy czuję na jawie,  
że ktoś naród z upadku chce dźwignąć w Warszawie.  
Gdy kraj szczupły zmniejszają, właśnie o tej porze  
10           przyszłej jego wielkości ma zajaśnieć zorze?  
I cóż to za otucha, co za perspektywa  
tak pomysłne dla Polski obiecuje żniwa?  
Jest to duch narodowy, jest bóstwo domowe,  
co nad wszystkie mniemanie rzeczy wskrzesza nowe;  
15           dusza to wielkomyślna, umysł rzadki w całej,  
co mężnie cierpieć umie i czynić wspaniałe!  
Jest z rodaka król wielki, co najbardziej słynie  
stąd, że cały dla kraju wylany jedynie.  
Ten ci to sam pan dobry, który mimo losy  
20           przeciwnie, mimo czarnej niewdzięczności ciosy,  
dobro kraju i polor piastuje na łonie,  
jak tylko na ojczystym godnie zasiadł tronie;  
ten król, co żywym będąc Mądrości obrazem,  
skutecznie w swym narodzie wszystko wznieca razem.  
25           Jego dzieła potomne czcić będą prawnuki,  
wiedząc, że mu wzrost winne rzemiosła, nauki.  
Za czasów tego pana wszyscy na potęgę  
czytają i tłumaczą cudzoziemską księgę:  
dziejopis i polityk Tacyt, ledwo znany,  
30           sam się dziwi, tak kształtnie po polsku przebrany;  
i w liczbie rymopiskiej, i w myślach wysoki  
Horacyjusz dość gładko polskie stawia kroki.  
Książę ów krasomowców, Cycero wymowny,  
stał się teraz w polszczyźnie i w łacinie rowny.  
35           Polskiego sprawomowcę uczy stawać ładnie  
dowcipny Kwintylijan tłumaczon dosadnie.

Dobrze myśli wyraża ojczystymi usty  
rzymskiego dziejopisma księżę Krysp Sallusty.  
Kto się chce w gospodarstwie uczyć praktyk wielu,  
40 znajdzie je w przelożonym wiernie du'Hamelu.  
Filozofija próżnym głów zawrotem była,  
oczyszczona – językiem polskim przemówiła.  
Ta, co z wylewów Nilu w Egipcie porosła,  
w Chinach pieszczona, głowę w Grecyi wyniosła  
45 zdatna Geometryja, w ręce swe narzędzie  
oddawszy Polakowi, pola mierzy wszędzie.  
Kto czynność i dowody ojczystym językiem  
porządnie pisał, w sztuce stał się przewodnikiem.  
Wybór kunsztów kto zechce widzieć niezawodnie,  
50 niech odwiedzi rękodziel założony w Grodnie –  
ujrzy rząd gospodarstwa, który w cel swój godzi,  
że potrzebny grosz próżno z kraju nie wychodzi.  
Uzna prawdziwy Polak, co to są za czasy,  
w domu znajdując perskie i paryskie pasy;  
55 jakich w Londynie karet, jedwabiów w Toskanie,  
i galonów w Lijonie – takich tam dostanie.  
Tu z pełnym nasyceniem ciekawość się wzbudzi,  
krajowych widząc mnóstwo dziewcząt, chłopców, ludzi,  
w dobrym ładzie na różne rozłożonych szyki,  
60 utrzymujących ręką uczoną fabryki.  
Lecz nie na tym się kończy praktyczna nauka,  
przeinacza naturę tam przemysł i sztuka:  
kto ciekawą gdzie indziej obróci powiekę,  
ujrzy stojącą wodę przemienioną w rzekę,  
65 postrzeże niewidziane na jeziorze dziwo,  
co potrzebne mieszkańcom zawsze daje mliwo.  
Kochającego ludzkość dziwi dzieło owe –  
porządnie wystawione w wsiach domy skarbowe:  
tam mieszczanin, tam rolnik pociechy kosztuje,  
70 widząc syna, co czyta, pisze i rachuje;  
niejednej z biednych matek radości przybędzie  
z córki, co czyta, dobrze szyje, równo przędzie.  
Rozumnie obmyślane te pierwsze zadatki  
ludzkiego szczęścia, mnożą krajowe dostatki:  
75 wiejskie szkoły rachmistrzów do handlów sposobią,  
ręce od kołowrotka gładziej tkają robią.  
W rolnickim gospodarstwie, co przedtym zagony  
ledwo sowite z siebie wydawały plony,



80 teraz też samą rolę dowcipniejsza praca  
nagli, że się pożytkiem dziesiątym oplaca.  
Niemasz w stołowych dobrach nieużytej roli,  
przemysł ją poprawił lub poprawia powoli.  
Tamecznego rzetelna pochwała rolnika,  
że pracą i dowcipem dochodzi Chińczyka.  
85 Jak publicznych kierować rządów kołowrotem,  
tak zdolność znać ludzi jest królewskim przymiotem,  
za czym twojej mądrości, panie, są to czyny,  
żeś użył do nich zdolnej i dzielnej sprężyny.  
Ile się godzi dumać w odsadnym zakątku,  
90 gdy królewskie rozmyślam dzieła od początku,  
gdy wielkie serce zważam szczególnie wylane,  
żeby uszczęśliwiała narody poddane,  
gdy piękny ów charakter królów, a szczególnie  
twój rozważam, panie, żeś jest ociec ogólny!  
95 Tuszę najlepiej, ale myśli moje wieszczce –  
daj, Boże, by fałszywie! – niespokojne jeszcze.  
Biedzę się właśnie jak ów, co w rozpacznym gniewie  
rzuca się tu i owdzie, a co począć, nie wie.  
Powinność poddanego mnie obowiązuje,  
100 dobroć twa, panie, myśl mi trwożliwą daruje,  
wszakże litościwego doznał w tobie ojca  
i wspomnienia niegodzien wściekły krolobojca!  
Czyli na dal, czy z bliska, straszna to optyka,  
która mi się wystawia, wskroś umysł przenika:  
105 król pewnie z dzieł swych wielkich nieśmiertelnym będzie,  
ale któż wie w powszechnej i biedzie, i zrzędzie,  
czy pożyteczne czyny dla kraju nie zginą  
lub ogólną nie będą skazione ruiną.  
W tej rozpacz i smutnym pomieszaniu duszy  
110 głos rzeźwiący o moje obija się uszy  
i właśnie tak z letargu ocknionemu nagle  
port szczęścia obiecuje i napięte żagle:  
„Żyje Bóg, a Stanisław August król panuje –  
on się troszczy o naród, nim się opiekuje!  
115 Słyszysz, jak z przezornego monarchy natchnienia  
przyszłego w oczy bije blask uszczęśliwienia?  
Jego to światła promień skazuje południe,  
w zmniejszonym kraju wielkość tuszy nieobłudnie.  
Porzuć więc rozpacz, ruguj błady z serca smutek,  
120 patrz na niespracowanej troskliwości skutek!

Jeśli uspiońy głosu nie znasz, znaj na jawie,  
że się nigdy drobnymi rzeczami nie bawię –  
Mądrość jestem i króla chowałam na lonie,  
silną go teraz ręką piastuję na tronie:  
125 on mnie wdzięczen, za radą idzie swej bogini,  
przeto też po królewsku myśli, żyje, czyni.  
Od końca rzeczy biorę, a cel mój daleki  
przez śródki najpewniejsze mierzy w przyszłe wieki.  
Jam natchnęła, król zaraz do skutku przywodzi  
130 wielki zamysł krajowej wychowania młodzi.  
Pojmujesz, co to znaczy? Jak umieją sztucznie  
złe na dobre przerobić wierni moi ucznię?  
Wybrnie tak podźwigniony z niebezpiecznej toni  
naród, a z dzieł potrzebnych nic się nie uroni”.  
135 Tak miłym z ust bogini pocieszony tonem  
hołd wdzięczności i dzięków pod twym składam tronem,  
płodzie Mądrości! Ojczy ojczyzny, z niewielu  
najprawdziwszy ludzkości królu-przyjacielu!  
Wy, potężne zasady, węgielne kamienie  
140 na publicznego w kraju dobra pomnożenie,  
przez zgromadzone na sejm wyznaczeni stany,  
czoło swego narodu, najzacniejsze pany!  
Wy pierwsi, twórczą ręką niezdatne zarośle  
krzesząc, szczepić będziecie bujne latorośle,  
145 z których w czasie owoce zbierając, kraj cały  
dawcom swej szczęśliwości winne przyzna chwały.  
Wasza z królem dzielona troskliwość i piecza,  
gust nauk, rzemiosł, roli, handlu ubezpiecza;  
wasze rozumu światło przepisze prawidła,  
150 gdzie skrócić, a gdzie trzeba popuścić wędzidła,  
żeby, jak rozmaite w porządnym ogrodzie  
szczepy, tak w wolnym byli mieszkańcy narodzie  
do różnych zdadni usług, by nie brakło męża  
do rady, do ołtarza, do roli, oręża.  
155 Wybornie wychowani, swój i obce kraje  
znacie, jaki gdzie polor, dowcip, obyczaje.  
Częścią rządu jesteście, sprawicie więc, żeby  
swe opatrzenie miały publiczne potrzeby.  
Bo cóż wart ów pedant, co chłopca nieboraka  
160 namozolił, a zrobił nie człeka, lecz żaka?  
Stąd brak ludzi do każdej krajowej posługi,  
choć w szkołach studentów registr bywał długi:  
każda akademija co łaska uczyła,  
ale o użytecznych mężach nie myśliła.

165 Teraz nauczycielem rząd w kraju publiczny –  
z tej szkoły dla ojczyzny wyjdzie uczeń liczny.  
Gatunków wychowania dojrzy oko pilne:  
jakie ma być fizyczne, moralne, cywilne.  
Bieglego w gospodarstwie czcić będą prostaka  
170 bardziej niż teologa czczego, a próżniaka,  
niż karmnego doktora, co mniema, że umie  
coś, a – istny bałamut – sam się nie rozumie.  
Nic tu znaczyć nie będą sylogizmy szkolne –  
lepszy dowcip lub ręce do rzemiosła zdolne;  
175 nie sofistę, nie gwarę, nie szumnego żaka,  
lecz zdatnego ukształcą dla Polski Polaka.  
Sama tylko z alwara nabyta łacina  
nie uczyni dobrego dla ojczyzny syna –  
inszych maksym i czegoś więcej tu potrzeba,  
180 by z pracą robionego nie jeść darmo chleba.  
Wzniecą z popiołu iskry przemysłu nowej  
stróżę edukacji pilni narodowej,  
oziębłą młodź zagrzeją, przydadzą ochoty,  
świętej obywatelskiej każą uczyć cnoty.  
185 Jak Bogu, jak ojczyźnie, jak służyć królowi,  
sposób pewny podadzą wielcy mistrze nowi.  
Senator, ksiądz, rzemieślnik, rycerz, kupiec, rolnik  
jakim ma być, nauczy terażniejszy szkolnik.  
Rozum mają, w rząd wchodzą, skłonność znają ludzi.  
190 W poprawie wychowania cóż panów zatrudzi?  
Oddalą uprzedzenia, wypędzą z Kościoła  
zabobony, kraj cały odnowi się zgoła.  
Na miasto, wieś i pałac swe obróćą względy,  
tworząc obywatela najlepszego wszędy:  
195 od kołyski zacząwszy, iść będą przez stopnie,  
aż póki wychowaniec ich celu nie dopnie.  
Na tych to fundamentach szczęście się gruntuje,  
ściśnionej Polsce wielkość przyszłą obiecuje.  
Ta ni<e>widoma Ręka, co kraj nasz dotknęła,  
200 jeszcze mu swej opieki wcale nie umknęła.  
Będzie naród zapewne w lepszym, niż był, stanie  
przez troskliwe krajowej młodzi wychowanie.  
Z zazdrością wielbić będą późni potomkowie  
dzieło, co sprawili nie ludzie, lecz bogowie,  
205 dzieło edukacji publicznej, nad które  
nic większego, bo samą poprawia Naturę.  
„Bądź zatym dobrej myśli, lepszą miej nadzieję –  
rzekła Mądrość – gdyż z tego źródła się wyleje

210 na cały naród sława. Pewne to zadatki  
 szczęścia, gdy dobrze będą wychowane dziatki.  
 Patrz, jak mój plód, a twój pan: król niespracowany  
 z wybranymi do tego naradza się pany,  
 jak mile a codziennie swe trawi godziny,  
 żeby miała ojczyzna pożyteczne syny.  
 215 Te to są cierpliwego, a dzielnego męstwa  
 w miłośniku poddanych laury i zwycięstwa!  
 Niech inni wyciśnieniem ostatka krwi z żyły,  
 niech przez śmiertelne znaczą swój zaszczyt mogiły,  
 niech za grosz wymuszony ściągną tysiące  
 220 zbrojnych zabójców, zgubą narodom grożące –  
 Stanisława Augusta, mego faworyta,  
 dzielność będzie na dobro narodu użyta!  
 Przez pilne wychowanie różnej w kraju młodzi  
 do celu szczęśliwości ten dobry pan godzi.  
 225 Widząc jego troskliwość w tak jawnym dowodzie,  
 kochaj ojca ojczyzny, bądź wdzięczny, narodzie,  
 znaj, co to za epoka, jak pomyślna doła,  
 że masz dobroczynnego filozofa kroła”.

**[12.] Do J[asnie] W[ielmożnego] J[egomości] k[siędza],  
 Pawła Ksawerego Brzostowskiego,  
 referendarza W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego],  
 z okoliczności imienin. R[oku] 1774**

Tam, gdzie sami zdają się przebywać bogowie –  
 w pięknym, ludnym i rządym ze wszech miar Pawłowic;  
 gdzie *Themis* <w rządzie, w radzie *Ceres*> i Pallada  
 najzgodniej z Religiją prawdziwą zasiada;  
 5 tam, gdzie rolnik swej pracy bezpiecznie kosztuje,  
 skąd nędza wypędzona, a żyźność panuje;  
 gdzie dzikość, zabobonność spchnięta na łeb leci  
 przez dobre wychowanie w wiejskiej szkole dzieci;  
 gdzie się miłość ludzkości nowym znaczy karbem  
 10 przez wsparcie niedostatku miłosierdzia skarbem;  
 tam, gdzie Paweł Ksawery Brzostowski jedynie  
 jest panem, by był ojcem w ulubionym gminie –  
 widzę radość, poznaję natężenie chęci  
 do życzenia, lecz nie wiem, co się k'temu nęci,  
 15 aż słyszę jednostajny głos obywatela:  
 „Prawdziwego ludzkości dziś dzień przyjaciela!”.

[13.] Do J[ąśnie] W[ielmożnej] J[ejmość] P[ani],  
 Marcyjanny z Wodzickich Scypijonowej,  
 podstoliny W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego],  
 w dzień rodzin. R[oku] 1774

Dniu wielki, w pamiętnikach godny umieszczenia,  
 uprzedzaj i uwieńczaj szczerze serc życzenia!  
 Błask twój do podziwienia niech żrzeniec wzruszy,  
 skazując w płci niewieściej wielkość męskiej duszy.  
 5 Niech wytknie światłość twoja istny model cnoty  
 w czystym małżeństwa stanie panięńskie przymioty.  
 Niech, co jest litewskiego szczęściem Scypijona,  
 mądra, dobra, prześliczna i pocziwa żona  
 wzorem będzie dla wszystkich, niech miłe jej dziatki  
 10 cnoty mają mistrzynią z ukochanej matki.  
 To, gdy sprawi twa jasność, a do tego jeszcze  
 skutek wezmą życzliwe wróżby nasze wieszczce,  
 że podstolina, pieszcząc późne swe prawnuki,  
 i słowy, i przykładem poda im nauki  
 15 potrzebne do pożycia, gdy – jak warta – wszędzie  
 czczona z przymiotów, cnoty i rozumu będzie;  
 gdy męża, dzieci, sług swych – wszystkich ciesząc zgoła,  
 zawsze będzie szczęśliwa, zdrowa i wesola –  
 dniu wielki, gdy to sprawisz, swe przebiegłszy sfery,  
 20 zlotymi co rok będziesz pisan charaktery.

[14.] Na imieniny J[ąśnie] O[świeconej] księżniczki J[ej] M[oś]ci,  
 Franciszki Radziwiłłówny, podkomorzanki w[ielkiej]  
 W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego]. R[oku] 1774

Wiem to z pism twoich, mądrzemowny Cyceronie,  
 iż Zeukses, chcąc malować Helenę w Krotonie,  
 wybrał z mnóstwa panienek pięć ładnych przedziwnie.  
 Dziś wspólny z Praksytelem zrobiłby przeciwnie:  
 5 spojrzalby na księżniczki Franciszki pleć, cerę –  
 miałby Helenę i swą Praksytel Wenerę.

Słyszac Natura, że ją ludzie czynią winną,  
 jakby już wysiloną była lub beczynną,  
 rzekła z żalem: „W mych dziełach nigdy nie ustaję,  
 10 lecz rzadką piękność w wszystkich wiekach rzadko daję,

a w księżniczce Franciszce nie jestem dość dzielną?  
 Patrzenie, każdy jej wdzięk jest pięknością udzielną!?”.

15 Kto śliczne córki, mądre i waleczne syny  
 z dwóch matek admiruje, a szuka przyczyny,  
 niechaj wie, że ten mają przywilej zarówno  
 mądre i piękne siostry, obie Pocijówny:  
 takie na świat wydawać w obojej płci dziatki,  
 jak są same rozumne i cnotliwe matki.

[15.] Na iluminacją w Piromoncie. R[oku] 1774

Sławny Rosyi tronie, wysokimi czyny  
 ozdobiony pod Wielkiej berłem Katarzyny,  
 hold ci czyni z Ferzenem Rzewski, twój generał,  
 przez co by do okrzyków każdy się zabierał.  
 5 Iskrzą się złote ognie, paszcze armat ryczą –  
 Wilno widzi, że dobrze monarchini życzą!

[16.] Do J[aśnie] W[ielmożnego] J[egomości] P[ana],  
 Ignacego Scypijona,  
 podstolego W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego],  
 w dzień rodzin. R[oku] 1774

Plemię krwi bohatyrskiej, zacny Scypijonie,  
 potomku wychowany na Minerwy łonie,  
 rzymskich oraz litewskich nieodrodne dziecię  
 Scypijonów, dzień, który pierwsze dał ci życie  
 5 dziś wielbim, dziś obchodzimy, dziś z serca życzymy:  
 niech szczęściem setne lata dla ciebie znaczymy.  
 Przodek twój w Ilergetów prześlicznej królownie  
 swój wślawił tryumf, a ty ubezpieczasz pewnie  
 lepsze ojczyzny losy, z mądrej, pięknej żony  
 10 w czterech synach wznawiając dawne Scypijony.  
 W ojcowskiej i matczynej krwi mają przykłady –  
 z obu stron ministrami, senatory – dziady.  
 Niech szczęśliwie wzrastają, a rodziców torem  
 niech będą domu i swej ojczyzny honorem.  
 15 Zawsze z chwałą wielbione będą twe rodziny,  
 gdy naród uszczęśliwią Scypijona syny.



[17.] **Na rocznicę urodzenia Najjaśniejszego Pana,  
Stanisława Augusta.** R[oku] 1775

Co z Apollinem obok siedzisz na Parnasie,  
Wolterze, myśl twą dobrą popraw w naszym czasie,  
wszak król Stanisław August korony sownicie  
wart, co dał urodzeniem swym ojczyźnie życie.

5 Dniu stycznia siedymnasty – coś winien Lucynie,  
między najszczęśliwymi iżeś policzony,  
pełną pociech nadzieją wydaną w Wołczynie  
ze krwi książąt litewskich zdatną do korony –  
10 w nieustannym ogłaszaj winną wdzięczność tonie,  
że na polskim Stanisław August siedzi tronie.

Z narodzenia którego, co miałeś wesela,  
rozlewając po sercach przyjaciół i domu,  
tym w narodzie każdego wzrusz obywatela,  
uczestnictwa radości nie broniąc nikomu.  
15 Niech naród swą pomyślność po tobie poznawa,  
żeś na zaszczyt kraju dał króla Stanisława.

Chelpcie się, dawne wieki! Ateny i Teby,  
Trojo, Sparto, Kartago i Rzymie, ażeby  
z Orfeusza, Homera i z Polibijusza,  
20 z Dyjonizych, Plutarchów i Wirgilijusza  
dla waszych bohaterów sławy przybywało,  
ja was czczę, a dziś żyję – jeszcze dla mnie mało.  
Oto Stanisław August jeden w mym rozumie  
król-bohater, bo cierpieć, żyć, panować umie!

[18.] **Z okoliczności komedyi francuskiej,  
granej r[oku] 1775**

Niechaj dawny Menander lub Terency powie,  
jeśli byli widziani tacy aktorowie,  
jacy dziś w Wilnie grają? Przyznaj, Molijerze,  
czyż wileńskie teatrum prymu ci nie bierze?  
5 Dwie księżniczki, Ogińska – powiem ze szczerości:  
trzy są greckie Gracyje, litewskie piękności.  
Niech i twój, Plaucie, rycerz z sceny ustępuje,  
lepiej generał Rzewski na niej figuruje.

[19.] Do J[aśnie] W[ielmożnej] J[ejmość] P[ani]  
z Pocijów Tyszkiewiczowej,  
kasztelanowej mściławskiej

[1775]

Wszędzie Cnota popłaca: kto ma statek, wszędy  
przy dobrym wychowaniu swe znajduje względy.  
Zacna kasztelanowo, dobra, mądra matko,  
jakie się w całym świecie szczęście zdarza rzadko,  
5 takie się dla twojego syna deklaruje:  
księżniczka krwie królewskiej, gdy mu ofiaruje  
swą dożywotnią przyjaźń – zaszczyt to niemają  
być tronu bliskim. Jakiejż warta będzie chwały  
ciwona wileńskiego najszczęśliwsza dola,  
10 co cię matką, a stryjem wielkiego ma króla?

[20.] Do J[aśnie] W[ielmożnego] J[egomości] P[ana],  
Ludwika Tyszkiewicza,  
ciwona wileńskiego

[1775]

Tryumfujący niegdyś w twej wielkości Rzymie,  
nie ludź mnie, patrz raczej na Tyszkiewiczów imię!  
Wiem, co ty mogłeś, a co przywłaszczałeś sobie,  
ale czy był-żeś kiedy w twej całej ozdobie  
5 tak pięknym, jak jej dzisiaj dla Litwy użycza  
król nasz i pan w osobie godnej Tyszkiewicza?  
Śliczną krwie swej księżniczkę daje ciwunowi,  
co by jej nie dał pono i Regulusowi!  
Cóż ten król mądry czyni? Gdy uważam pilnie,  
10 swe łaski równo dzieli w Warszawie, jak w Wilnie –  
to mi to tryumf większy jest nieporównanie:  
poddani mają ojca w ukochanym panie!

[21.] Do J[aśnie] W[ielmożnego] J[egomości] ks[iędza]  
Kossakowskiego,  
biskupa cynen[skiego], pisarza w[ielkiego]  
W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego]. R[oku] 1775

Plemię dawnych Korwinów, krwi zacna w narodzie,  
gdy pierwiastki dostojeństw odbierasz w nadgrodzie,  
gdy twa Cnota i Mądrość, w Litwie i w Koronie  
czczona, mitrę biskupią kładzie ci na skronie,

- 5       wslawiony Kossakowski z rozumu, z wymowy,  
 gdy przez laskę monarchy masz urząd krajowy,  
 może kto mniej wiadomy tak rokuje sobie,  
 że na tym dosyć będzie ku twojej ozdobie?  
 Lecz myli się. Wiecej-ś wart w twym dwojakim stanie:  
 10      dobry obywatelu, wyborny kapłanie!  
 Ja niezawodnie-ć wyższe dostojności tuszę,  
 bo masz wielką prawdziwie i cnotliwą duszę.

**[22.] Na przywitanie Jaśnie Wielmożnych Ichmość  
 Państwa Tyszkiewiczów,  
 pisarstwa w[ielkiego]  
 W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego].     R[oku] 1775**

- Przybądź, co cię w pierwiastkach twych za bogomowstwo  
 narody całe czciły, kiedy ludzkie uszy  
 Apollinami brzmiały albo Orfeuszy –  
 wdzięczeni ci będę w rymach, słodkie Krasomowstwo!
- 5       Nie marzy mi się – czuję i gadam na jawie.  
 To nie Sanchonijaton śpiewany w Egipcie<sup>(\*)</sup><sup>5</sup>  
 pisze się! Polsko, Litwo, lilije tu sypcie –  
 coś nierównie większego stało się w Warszawie!
- Przybądź zatym, Muzami wslawiony Parnasie,  
 10      dostarczaj słów i myśli, bo to jest w zalecie,  
 czyli kto prawdę mówi, czyli bajkę plecie,  
 wzywać cię... byle wiersze w naszym klecił czasie!
- Matko Bogów z Hymenem, co w młodości kwiecie  
 15      dwojaką płeć zwykliście w jedną łączyć parę,  
 potrzebną społeczności z niej czyniąc ofiarę,  
 to wasze dzieło będzie pamiętnym na świecie.
- Lecz na co wieków próżno sięgam zabobonnych,  
 gdzie się w samym wydaje pocziwość zadatku?  
 20      Gdzie rzecz cała zawisła od cnoty i statku,  
 tam bajek nie potrzeba ani myśli plonnych.

---

<sup>5</sup> (\*)Z wiadomych pism dzieło w rymach najdawniejsze, od którego modły i śpiewania swoje Egipcjanie zaczęli.

Czego statek dokazał i cnota usilna,  
co wychowanie dobre sprawiło, to będzie  
wiersza treścią, a Sława niechaj głosi wszędzie:  
„Para cnotą złączona przybywa do Wilna!”

25 Tyszkiewiczzu, pisarzu, zacny kawalerze,  
co ci nieporównane uczyniło szczęście –  
księżniczki Poniatowskiej pomyślnie zamęście,  
tak iż twych rówienników celujesz w tej mierze,

nie tak błahego wiersza – wart-eś *Ilijady*,  
30 że przez twoje cnotliwe i stateczne życie  
w najwyższym krew królewską osiągasz zaszczycie –  
niech młódź życia i szczęścia bierze z cię przykłady!

Tam, gdzie książęca widzieć wspaniałość się daje  
w całej okazałości, gdzie gust swe siedlisko  
35 wyborny założył, gdzie Wisła płynie blisko,  
jest miejsce, co mu zajrzeć cudze mogą kraje.

Tu sala, w przezroczyste ozdoba krzysztaly,  
jedną rzecz pokazuje kilkanaście razy:  
z jednej czyni osoby rozliczne obrazy;  
40 patrzących kontentując, zajmuje wzrok cały.

Tu, nad salą, wydatne miejsce do widzenia:  
Warszawę, Wisłę, Pragę, Ujazdów odkrywa.  
Z wierzchu się rozłożystym ciennikiem odzięwa,  
w swym rodzaju zaiste warto podziwienia!

45 Kto chce rzymskich cesarzów wspomnieć sobie wieki,  
kto o rozkosznych dzieje łazienkach ich czyta,  
tu wszedłszy, wnet przypomni Augusta i Tyta,  
w piękne księcia łazienki wlepiwszy powieki.

Wejście amfiteatrum jakieś prezentuje,  
50 na statuy marmury, znać, w Egipcie kuto,  
a Bonarotego je wyrabiało dłuto;  
Rafał i Bacciarelli tutaj tryumfuje.

Tu się architektury napatrzyś dowoli:  
wszystko w miarę, nic nadto, wszystko bez przysady;

- 55       znaczna ręka w ułamkach starej kolumnady  
Witruwiusza albo Wotona, Wignoli.
- Obaczysz potym długie z szkła robione gmachy,  
stolarskie je od zimna zasłania wiązanie,  
ogrodniczy napelnia dowcip i staranie,  
60       szklanne tafle formują i ściany, i dachy.
- Co Persyja ma w sobie, Włochy albo Chiny,  
co Portugalija, tu znajdziesz i przed czasem  
dojrzałym smak nasycisz rzadkim ananase –  
słowem: najwyborniejszy zbiór tu ogrodniny.
- 65       Cóż mówić o ptaszarni, grotach i kanale?  
Co o tak usypanej regularnie górze,  
iż samej przyznać dzieło trzeba to naturze?  
Wszystko, co widzisz, warto zadziwienia w cale.
- Tam, na Szulcu, z dobrego gustu i dostatku  
70       w domie sławnym, pisarzu, twe uszczęśliwienie  
znalazłeś przez księżniczki ślicznej przyrzeczenie –  
wielka to rekompensa twej cnoty i statku!
- Księstwo, zacni rodzice, w jedynacze corze,  
król mądry w synowicy droższy-ć prezent czyni  
75       nad jabłko Jowisza, co Parys dał bogini.  
A mogła-ż w większym kiedy cnota być honorze?
- Piękna, grzeczna i dobrze wychowana dama,  
plemię krwie panującej przed święte ołtarze  
w jednej, godny pisarzu, z tobą stawa parze,  
80       plci swej wzór milej cnoty warta dawać sama.
- Tak się to cnota z cnotą pomyślnie kojarzy:  
statek, dobra natura, lepsze wychowanie  
spolne w waszym złączeniu czyniły staranie.  
Nielatwo taka para na świecie się zdarzy!
- 85       Dajmy, że dla wielkiego pojąłeś imienia  
księżniczkę Poniatowską... niechaj twoje chęci  
prześliczna jej uroda z wychowaniem nęci –  
zawsze twe ożenienie godne uwielbienia.

90 Pominę dawne wieki, jednego twej żony  
mądryego i dzielnego kiedy wspomnę dziada,  
wspomnę – czym się zaszczyca Bellona, Pallada –  
swe od niego w Europie losy brały trony.

95 Wolność, życie Karola (jak świadkiem Pułtawa,  
drugi raz wyspa Rugen) na tym jednym panie  
zaległy! A co czynił u Porty w Dywanie,  
pióro Woltera głosi i zdanie Boerhawa.

100 Dość starożytny w Polsce, a w Węgrzech dawniejszy  
dom przeznaczonych Ustrzyckich w godnej matce-księżnie  
twój pięknej córki wybór zaleca potężnie,  
lecz ma cnotliwa pani zaszczyt gruntowniejszy,

bo powszechnym, nie tylko moim błahym zdaniem,  
honor to księżny, owszem największa pochwała,  
iż celuje na podziw prócz przymiotów ciała  
księżniczka Konstancja dobrym wychowaniem.

105 W księciu-ojcu gust dobry, cudne ochędóstwo,  
grzeczność, wspaniały umysł księżniczka dziedziczy.  
Dwie najzacniejsze ciotki w pokrewieństwie liczy,  
cnót i doskonałości otacza ją mnóstwo.

110 W księcia-stryja, biskupa, poważnej osobie  
twa chępli się małżonka, że uczony, czuły  
i dobry pasterz nosi przykładowie infuły,  
nim Rzym przyda purpurę, honor czyniąc sobie.

115 Wiesz, czym się jeszcze chlubi Litwa z twojej żony,  
pisarzu najszczęśliwszy z między nowożeńców,  
wzorce statecznych, rządnych i dobrych młodzieńców?  
Czcij w matce jej po mieczu swoje Jagiellony!

120 Lecz tu pióro tępieje, wiersz mdleje niezdolny:  
trwoży Horacy drżący przed swym Mecenasem,  
lubo z całym dość dobrze poznał się Parnasem.  
Cóż ja przed mądrym panem, choć dobry, powolny?

Myśl mnie opuszcza, czuję, w jakiej jestem biedzie:  
ledwie się znam z Muzami, przecie nucić muszę



i o ton rymopiski ze wstydem się kuszę,  
gdzie o sławę i honor Tyszkiewicza idzie.

125 Nie zrówna się, pisarzu, twój zaszczyt z niczyjem,  
nie po poetycku, lecz prawdziwie to powiem:  
w najwyższym chwały stopniu jesteś, masz albowiem  
Stanisława Augusta twym królem i stryjem.

130 Wiesz, co w starożytności znaczyli bogowie,  
gdy ludzie ludziom boskie czynili honory,  
gdy w poczet bogiń swoje wpisywali cory –  
teraz na świecie noszą tytuł ten królowie.

135 Jeden Stanisław August byłby pewnie czczony  
za wielu bogów z męstwa, z hojności, z rozumu,  
a synowica bogiń zmniejszyłaby tłum:  
piękna jak Wenus, z chwałą Pallady, Junony.

140 Nie tajno narodowi, że twe dawne plemię  
Skuminów Tyszkiewiczów, jeszcze niż się zlało  
przez Ruś i Litwę z całą Polską w jedno ciało  
dostojne, dość obszerne posiadało ziemie.

Dopieroż w zjednoczeniu krajów, jakiej sławy  
i ojczyźnie, i sobie przyczyniło? Macie,  
Tyszkiewiczowie, krzesła, infuły w senacie,  
waszych zasług odpłatą – hetmańskie buławy.

145 Mażeńskie także śluby wslawiają was jeszcze,  
przez które z najpierwszymi czyli w Litwie, czyli  
w Polszcze domy, przodkowie wasi się łączyli –  
świadkiem dziejopismo i pióro w rymach wieszczę.

150 Jaśnie wielmożny ociec twój zawsze chwalony  
będzie, iż dla potomnej sławy pomnożenia  
z zasłużonego w kraju Pocijów imienia  
tobie matki, a sobie dobrej dobrał żony.

155 Spojrzeć na obyczajne twoje wychowanie,  
jest rozum i charakter tej pani okryślić:  
umie wspaniale czynić, bez obłudy myślić,  
dobroczytność jej całe jest ukontentowanie.

Warta, byleby zniosły skromne uszy, lice,  
żeby do najcelniejszych przyrównać ją ludzi.  
Wiem, co mówię, pochlebstwo podle mnie nie ludzi:  
160 żyje, sądzi o rzeczach nad płci swej granice.

Więc się na cię, pisarzu, wcale pełnym zdrojem  
zewszał chwały zlewają! Proszę, wybaczyć przecie  
zuchwałemu w tej mierze, acz lada poecie,  
że chociaż cię honory otaczają rojem,  
165 on się nie dziwi. Bo gdy brylant bije w oczy,  
czyliż wazą co w innym gatunku kamienie?  
Nikną pomniejsze światła, gdy swoje promienie  
słońce w najprzezroczystszym południu roztoczy.

Tak, gdy Pan Najjaśniejszy ciebie uszczęśliwia,  
170 najmiłszą-ć synowicę oddając w zakładzie  
najwyższej łaski, w liczbie swych cię krewnych kładzie,  
to twój honor największy, to to mnie zadziwia!

Może-ż w prywatnym czleku być serce życzliwsze,  
jak gdy komu krwie swojej kochanej powierza?  
175 Tu król łaskawy wasze kojarzy przymierza –  
któreż nad te małżeństwo być może szczęśliwsze?

Gdybyś więc dla tej jednej żenił się przyczyny,  
iż z dawna wielkie, teraz panujące imię  
w ślicznej damie w najwyższej poważaleś stymie,  
180 dość na tym, żeby wielbić twoje ślubowiny,

lecz insze jeszcze miałaś do tego pobudki:  
cnota i wychowanie, statek, obyczaje  
najzacniejszej księżniczki – to ci to dodaje  
ochoty i pomyslnie wnet odbiera skutki.

185 Jak cnotliwie, statecznie same-ś ułożony,  
pisarzu litewski, tak, szczęśliwym wyborem  
starożytnych Skuminów bitnym idąc torem,  
cnotliwej i rozumnej dobierałeś żony.

Wiedzą wszyscy, że twoja najmiłsza zabawa  
190 w poważnym i rozumnym towarzystwie była,

gruntowna z cnotą grzeczność honor ci czyniła,  
twoje pomiarkowanie chwaliła Warszawa;

nie tak, jak inszym młodym opacznie się zdaje,  
iż zgrywać się, od słusznych ludzi zawsze stronić,  
195 z utratą zdrowia próżno majątek swój trwonić,  
grzeczniej ma być. O, czasy, o, złe obyczaje!

Jeśli cię dla rozrywki gra bawi przystojna,  
podły z niej zysk rozumem twoim zawsze tłumisz,  
nawet w zabawce dając dowód, iż żyć umiesz  
200 i tu z pomiarkowaniem twa ręka jest hojna,

stąd twój statek, pisarzu, znany pospolicie,  
piękną, grzeczną, rozumną księżniczkę w odpłacie  
zjednał sobie i zaszczyt w naszym majestacie.  
A może-ż być szczęśliwsze na świecie pobycie?

205 Gdyby i sama Mądrość otworzyła usta,  
nie miałbyś okazalszej chwały przez jej zdanie,  
jak ją znalazłeś w naszym Miłościwym Panie:  
„Stateczny-ś!” – Stanisława wyrok to Augusta.

Tryumfuj-że w twej chwale! Ciesz się, żeś pocziwy!  
210 Twą cnotę lotna Sława niechaj głosi wszędy,  
co króla, familiji i księżniczki względy  
na ciebie obróciła. Już jesteś szczęśliwy!

Żyj z pocziwą małżonką! Idź gościńcem cnoty!  
215 Niech przyszłe dzieci wasze i późne prawnuki  
od was dobrego życia nauczą się sztuki,  
tak bowiem sobie i im sprawicie wiek złoty.

Gdy pożądanii goście pomyślnie do Wilna  
przybywacie, my wszyscy, którzy krew kochamy  
panującą nad życie, z serca was witamy,  
220 cieszy się matka do was najbardziej przychylna!

Najzacniejsze pisarstwo, wstępujcie-ż w te progi,  
co rodzicielska miłość wam przygotowała,  
niech z wami spólnie mieszka Fortuna i Chwała!  
Muza pijarska pióro rzuca wam pod nogi.

- 225      Pozwólcie, niech ciesząc się z waszego przybycia,  
 garstka młodzi szlacheckiej, co się edukuje  
 tu i swym do wierności królom się formuje,  
 wzór z was bierze przyszłego i szczęścia, i życia.

**[23.] Na przywitanie Jaśnie Oświeconego krwi królewskiej księcia  
 Poniatowskiego,  
 w dzień imienin Jaśnie Wielmożnej Tyszkiewiczowej,  
 kasztelanowej mścisławskiej.                      R[oku] 1775**

- Rącza Pogoń, puściwszy w zawód swe wędzidła,  
 do stolicy pośpiesza pędem Giedymina,  
 właśnie jakby od Sławy lotne wzięła skrzydła –  
 znać, którą niesie, wielka musi być nowina.
- 5      Prawda, że nie tak dawno nabyło ozdoby  
 Wilno nieporównanej z żony Tyszkiewicza,  
 która i z urodzenia, i z swojej osoby  
 ślicznej lustru nowego dla Litwy użycza.
- 10      Na kształt jasnej jutrzeńki, co przed słońca wschodem  
 świecić zwykła, zwiastując dzień bliski, nadzieję  
 czyni południa, pewnym stwierdzając dowodem,  
 iż za jej poprzednictwem dzień się cały dzieje –
- 15      tak równie zacna córka przezacnego księcia  
 wprzód zawitać do Litwy raczyła łaskawie  
 dla pożądanej w Wilnie nowiny powzięcia,  
 iż tu te światło wznidzie, co świeci w Warszawie.
- 20      Chyż Pogoń litewska, która w swoim biegu  
 równa się z ptastwem wietrznym, wleciawszy do Wilna,  
 głosi, co jej Syrena na wiślanym brzegu  
 warszawska powiedziała, że to nieomylna:
- choć w prześlicznej swej córce Skuminom ogólnie  
 brat króla honor czyni, jednak dowód nowy  
 chcąc swojego szacunku oświadczyć szczególnie,  
 na imieniny zjeżdża tu kasztelanowej.
- 25      Dzień to wielki, na zawsze dzień pamiętny, który  
 szczęście kasztelanowej z szczęściem Litwy dzieli.  
 Wart, by na nieśmiertelne cedry i marmory  
 kłaść go – pono takiego przodkowie nie mieli.

30           Chociaż więcej honoru czyni tu dla miasta  
niż Sybille swym krajom zacna senatorka,  
niż którakolwiek w świecie wślawiona niewiasta,  
przez dobroć wszystkich matka, wszystkich protektorka,

              przecież jako wzrok ludzki bardziej do się nęci  
na gwiazdzistym sklepieniu długo niewidziany  
35           kometą, gdy się swoim kołowrotem kręci,  
tak nas tu cieszy przyjazd księcia pożądaný.

              Znamy i poważamy nie jednym już rokiem  
wiadomą pani cnotę i wspaniałość duszy;  
zdanie jej u nas zawsze mądrości wyrokiem,  
40           wielkomyślność o nasze objaja się uszy.

              Miło słyszeć i patrzeć, jak rozsądnie czyni,  
jak dobrze myśli, radzi, jak dom utrzymuje  
wilijska nimfa, czy-li litewska bogini,  
jak jej dzielność po całej Litwie tryumfuje.

45           Wszak brylant złotoświetnej blasku nie uwłoczy  
koronie, przyrodzona piękność będzie ładna,  
choć przydane piękrydła kształtnie biją w oczy,  
z nowej ozdoby lustru rzecz nie traci żadna.

50           Tak to miasto stołeczne, owszem – Litwa cała  
z przybycia książęcego nowe bierze wdzięki,  
powiększa się jej zaszczyt, ozdoba i chwała.  
Wielkim Anny rodzinom za ten honor dzięki!

              Gdy najjaśniejsze światło na wzór światel kroła  
z dała łask swych na Litwę rozsiewa promieni,  
55           nagradza się skąd inąd ta Litwie niedola,  
krew przytomna królewska koi umartwienie.

              Oglądać królewskiego serca połowicę  
w bracie monarchy – trzeba uznać, że łaskawy  
pan, dawszy pierwiej Litwie miłą synowicę,  
60           daje jej, co go cieszy w pośrzodku Warszawy.

              Niechże więc Księstwo Wielkie swój honor poznaje,  
najzacniejszego gościa z radością niech wita,  
łaskę pańską niech z wierną wdzięcznością wyznaje;  
uszcęśliwienie Wilna potomność niech czyta!

65 W tym widzę garnących się ludzi bardzo wiele –  
ta jedna mowa z każdym, co się potkam, czlekiem,  
województwa i miasta cni obywatele  
wszyscy wraz tchną radością, płcią różni i wiekiem;

wszyscy, gdzie tylko pójde, w którą stronę dąże,  
70 to jedno pospolicie w ustach swoich mają:  
„Wielki krwi panującej przybywa tu książę!  
Niech żyje brat królewski! – powszechnie wołają. –

Niech żyje Poniatowski, co nas uszczęśliwia,  
model pańskiej grzeczności i książę wspaniały,  
75 co swym gustem Warszawę na Szulcu zadziwia!  
Przyszłe wieki niech lepiej głoszą jego chwały”.

Przestałbym na tym, cofnąć lecz nie mogę ręki,  
aż wpród na imieniny setne powiem lata  
Annie Tyszkiewiczowej, winne oddam dzięki,  
80 co kraj przez królewskiego uszczęśliwia brata.

**[24.] Na imieniny J[ąśnie] O[świeconej] księżniczki,  
Anny Radziwiłłówny, podkomorzanki  
W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]. R[oku] 17<7>5**

Kiedy pochlebną ręką Parys jabłko złote  
z trzech bogiń jednej oddał, parcjonalnie sądził –  
samę piękność przenosząc nad rozum i cnotę,  
w szafunku łask Jowisza zaiste poblądził.

5 Blask urody w Wenerze zaślepił uwagę  
młodego królewica – Jowisz błąd darował,  
choć w Minerwie mądrość, w Junonie powagę  
równie jak w pierwszej wdzięki bogini szacował.

Nie zniósłby teraz pewnie tego uprzedzenia  
10 w księżniczce Annie, która nie tylko bryluje  
zaszczytem najpierwszego w kraju urodzenia,  
lecz i trzech bogiń – jedna! – przymioty celuje.

Przyznałby zatym Jowisz i z Parysem razem  
15 przez słusność dla przecacnej księżniczki osoby,  
że jest wdzięków, rozumu i statku obrazem –  
godna mieć jabłko, gdyż ma trzech bogiń ozdoby.

**[25.] Festyn na Antokolu.****Dnia 3 Augusta 1775**

Wątpię o twym, Jowiszu, chępliwym festynie,  
 na którym widział Parys trzy sławne boginie,  
 żeby był tak wspaniały, jak na Antokolu:  
 krew go zaszczyca, którą adorujem w krolu!  
 5 Tamten tylko składali bajeczni bogowie,  
 ten tu dają waleczni trzej generałowie.  
 Gdzież gorejące światła? Gdzie armaty huczne?  
 Gdzie palące się ognie na powietrzu sztuczne?  
 10 Gdzie tam maski lub tyle w kolorach płomienia,  
 co czarne nocy cienie w jasny dzień przemienia?  
 Brzmi muzyka, pod niebo huk powietrze porze,  
 Wilija niesie echo aż w Bałtyckie Morze.  
 Wszystko wspaniale. Czemu? Oto pewne próby,  
 że ma Radziwiłłówna<sup>6(a)</sup> trzech bogiń ozdoby.

**[26.] Na imieniny J[ąśnie] W[ielmożnej] J[ejmość] P[ani],****Franciszki Oskierczyńskiej,  
starościny mozyrskiej.****R[oku] 1775**

Co teraz honor czyni swej ojczyźnie w Rzymie,  
 zaszczycało to miejsce Oskierczyńskie imię  
 w godnych twych synach, pani! Toż samo jest miło  
 wspomnieć nam, choćby inszej przyczyny nie było,  
 5 lecz dajesz jeszcze większy czczenia cię zadatek,  
 bo sama-ś przykład dobrych i rozumnych matek!  
 Twe chwalebne do pięknych dzieci przywiązanie  
 zmierza, by jak najlepsze mieli wychowanie.  
 Duszy, serca, fortuny i ciała powaby  
 10 zdobią cię, lata młode, twa myśl jedna, aby  
 dzieciom twym było dobrze – dopieroż przymioty  
 zważyć i bez dziwactwa chrześcijańskie cnoty!  
 Wyznać trzeba, że chociaż wiele innych znamy,  
 tyś wzór, nie wiem: grzeczniejszej czy cnotliwszej damy.  
 15 O, damo-filozofko, żyj dla krwie, dla świata,  
 żyj, Franciszko, boś godna setne przeżyć lata!

<sup>6</sup> (a) Anna z Radziwiłłów Przeddziecka, starościna sądowa mińska.



[27.] Na rocznicę koronacyi Najj[ąśniejszego] P[ana],  
Stanisława Augusta. R[oku] 177<5>

Pasterz z swym gronem modły czyni uroczyste,  
lud ochoczo powtarza odgłosy rześiste,  
senator i urzędnik, i co klejnot drogi  
w zaszczytce ma rycerza, i kmiotek ubogi,  
5 przykładem pobudzony do onych się łączy,  
gdy rok najlepszy z królów jedynasty kończy  
na tronie najśłodsze[go] polskim panowania.  
Auguście, najwierniejszych poddanych żądania  
chcesz-li zgadnąć? Bierz pewną z twej dobroci miarę:  
10 dałeś twe, wziąłeś wzajem ich serca w ofiarę.  
O, któż nie życzy: berło twojego władnienia  
niech w Polsce do setnego słynie pokolenia!

[28.] Z teje okoliczności  
[na rocznicę koronacyi... Stanisława Augusta]  
do J[ąśnie] W[ielmożnych],  
W[ielmożnych] wojewodów smoleńskich  
i pisarzów w[ielkich] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego],  
Tyszkiewiczów

[1775]

Dzień już mija, o królu, w którym się szczęśliwa  
pamięć twoich uwieńczeń obchodzi, nie zbywa  
jednak twoim poddanym na radości, ale  
i wśród nocy wyda się, rękę, doskonale,  
5 bo im wojewodowie i twa synowica,  
miły królu, w tym pięknym przykładem przyświeca,  
gdy ci naród oświadczać chce wierne sprzyjanie,  
nie naznacza granicy, ulubiony panie.

[29.] Malowanie J[ąśnie] W[ielmożnej]  
Tyszkiewiczowej, pisarzowej w[ielkiej]  
W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]. R[oku] 17<7>5

I.

Dzielna w tworach Natura cała się zdumiała,  
widząc kwiaty, żywioly, które malowała  
tak jak żywe litewskiej ręką pisarzowej.  
Rzekła: „Czy potrzebują me dzieła odnowy?

- 5 Tajną, a mnie wiadomą, czyż umie naukę,  
czy chce mą przyćmić przez swój dowcip, pędzel, sztukę?  
Wiem, gdyby tak malować dalej przedsięwzięła,  
moc pewnie by mi twórczą w przyszły czas odjęła”.

## II.

- Wielka w malarstwie dusza z Urbinu Rafała  
10 z Pól, gdzie jest, Elizejskich, tak się odezwała:  
„I Zeukses, i Apelles, chociaż wielcy byli,  
sztuce i sławie mojej miejsca ustąpili.  
Miany byłem powszechnie za bożka w tej mierze,  
aż dama krwi królewskiej prym mi teraz bierze!  
15 Ręki jej malowanie czyni mnie pokornym:  
przewyższa mnie i pędzlem, i gustem wybornym!  
Widzę, że pisarzowa dokazać to może,  
iż za nic pójdą moje Watykańskie Łoże”.

### [30.] Festyn w Zakrecie.

R[oku] 1775

- Ty, w poselstwie wyroki nieodzowne, który  
od nas ogłaszać zwykłeś na ziemi, Merkury,  
rada bogów z Jowiszem daje ci w zalecie,  
byś oznajmił, co dzisiaj dzieje się w Zakrecie.  
5 Niech wie świat, że Olimpu sława dotąd żyje,  
że jej szkodzić nie mogą zawisne Harpije –  
co Jowisz każe, tego i Erebus zetrze:  
słucha go ziemia, ogień, woda i powietrze.  
Ogień noc w dzień przemienia: fajerwerk się pali.  
10 Kształtne światło prowadzi do cudnej Wąsali,  
wspaniałość daje poznać. Co to za ochota?  
Rzekę palić zdaje się gorejąca flota;  
wielki kolos płomieniem otoczony cały  
drogę do nieśmiertelnej pokazuje chwały;  
15 bicie z armat, wesołość, odgłosy muzyki,  
tańce, stoły, dziw czynią powszechne okrzyki.  
Ogłoś więc, wierny pośle, że bogi, boginie  
hołd powinny oddają księżnie Karolinie(a)<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> (a) Radziwiłłowa, podkomorzyna w[ielka] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego].

**[31.] Z okoliczności tragedii rosyjskiej  
przez walecznych oficerów  
Najjaśniejszej Imperatorowej całej Rosyi  
granej w Wilnie 1775**

Z północy do południa, z wschodu do zachodu  
tryumfująca pani, a twego narodu,  
abo raczej ludzkości, przyjaciółko, matko,  
braknie mi słów, nie umiem wyrazić tak gładko,  
5 jak ciebie adorować! Wiem d'Alembertowie  
co twej cnocie i sławie winni, Wolterowie;  
wiem, że w jedynowładnej, mądrej Katarzynie  
rosyjskiego narodu dzielność wszędzie sływie;  
wiem: gdzie słońce zapada, gdzie jaśnieje zorze,  
10 gdzie Bałtyckie, Niemieckie i Śródziemne Morze,  
gdzie Adryja i Pelag, gdzie Nile, Dunaje  
szerokim łozem płyną, nie tylko się daje  
poznać imię rosyjskie, lecz mocą oręża  
rycerskiego przewyższa wszystko i zwycięża;  
15 wiem jeszcze, wśród narodu swego ile czyni,  
bardziej matka łaskawa, niżli monarchini!  
Prawa pisze poddanym, gust, polor, nauki  
pomnaża, wyzwolone doskonali sztuki.  
Prawdziwą przyszłym wiekom matką ją zaleci  
20 troskliwe wychowanie obojej płci dzieci.  
Lecz cóż to za zuchwałość? Co ma za chimera?  
Gdzie mało Apollina, mało i Homera,  
mało i całych wieków, żeby wielkie czyny  
chwałyły monarchini, raczej – heroiny!  
25 Tam brnę, niebaczny, jakby po morzu głęboki-  
em,  
lub chcę patrzeć na słońce niezmrudzonym okiem?  
Rzucam więc pod tron pióro. O rycerstwie śmieje  
tym powiem: równe w Marsa jak w Minerwy dziele.

**[32.] Zakład wdzięczności  
J[aśnie] W[ielmożnemu] J[egomości] P[anu],  
generałowi Rzewskiemu. R[oku] 1775**

Donośna Sława w krąg Litwy obchodzi,  
że nas generał wszystkich w serca godzi,  
ten który Marsa mocą uzbrojony,  
przez samą ludzkość w kraju przymilony.

- 5 On, z grubych smutków przeciąwszy frasunek,  
obywatelom właśnie jak w ratunek  
sposobi wszystkie przystojne zabawy,  
w rozrywkach pędząc z nami mile sprawy.  
O, jak są godne wielbienia przymioty,  
10 które są pełne najprzedniejszej cnoty;  
o, jak przyjemnym komendy obchodem  
wizdymy wodza obejścia z narodem;  
jak sprawiedliwość za równo dzielona  
pospółstwu, szlachcie, panom nieprzykrzona.  
15 Nam pamięć Rzewski generał zostawił,  
że każdy będzie czcił, wielbił i sławił.

**[33.] Do J[ąśnie] W[ielmożnej] J[ejmość] Panny,  
Ludwiki Brzostowskiej,  
wojewodzanki inflanckiej,  
gdy pierwszy raz grała na scenie. R[oku] 1776**

- Jak słońce, gdy promienie na wschodzie roztoczy,  
a blask jego natenczas milej bije w oczy,  
jak wiosna kontentuje, gdy ożywia kwiatki,  
tak ty pociechą jesteś dla przezacnej matki,  
5 śliczna wojewodzanko! Wszystkim się podoba  
twa w tym wieku na scenie grająca osoba.  
Stąd o dalszych twych latach każdy dobrze tuszy,  
gdy wzrost wezmą przymioty i ciała, i duszy.

**[34.] Dzień 6 septembra 1777**

- Świat dawny Scypijonów chwałą napełniony  
jak Afryka, Azyja ciągnie się szeroko;  
mężnie, lecz nie okrutnie, mocą ich zwalczony,  
w Rzym panujący wlepił i myśl swą, i oko –  
5 cały niemal szedł chętnie pod to panowanie,  
tusząc się tam szczęśliwym, póki krwie ich stanie.

- Lecz jak tylko prywatą i duma nadęta  
mimo dobro powszechnę górę wzięła w Rzymie,  
z wolnością panującą wszystko poszło w pęta,  
10 zwycięskie też, lecz wolne, wyniosło się imię –  
z szczęściem kraju tu nowe posiadł<o> siedliska,  
gdzie takiej, jak tam, promyk wolności mu błyska.

Męstwem i radą sławne w Litwie i w Koronie  
 w rycerskim stanie pierwsze odbiera urzędy,  
 15 w senacie i usługach mieszczono przy tronie,  
 rozumem swym i cnotą znakomite wszędy!  
 Gdy głośno brzmieć zaczęło Scypijonów hasło,  
 ledwie w jednej iskierce całe nie zagasło.

Ulubione w ojczyźnie imię, że nie ginie,  
 20 lecz zaszczytu przymnaża krwi, z której pochodzi,  
 w marszałka litewskiego jedynaku synie,  
 na wskrzeszenie onego szczęśliwie się rodzi  
 Maryjanna Wodzicka, dama z wszech miar godna,  
 piękną córką i czterema synmi matka płodna.

Dzieło to pożądane niewidomej ręki,  
 25 kraj z plemienia dobrego że nic nie utracą,  
 podstolinie litewskiej winien za to dzięki –  
 z jednego Scypijona czterech mu przywraca.  
 Najrzetelniejszą powiem prawdę bez zagadki:  
 30 przysięgam – lepszej nie masz ni żony, ni matki!

Ojczyzno, co szacujesz twych dzieci usługi,  
 co kochasz pożyteczne Scypijonów plemię,  
 rokuj i czynź życzenia: niech żyje wiek długi,  
 niech swą sławą napelnia tve i obce ziemie  
 35 Maryjanna Wodzicka, dzisiaj urodzona,  
 najlepsza, najcnotliwsza i matka, i żona!

[35.] **Na rocznicę koronacyi Najjaśniejszego Pana,  
 Stanisława Augusta.** R[oku] 1777

Jasnoświatne na niebie wielkie kołowroty,  
 co nam lata dajecie przez wasze obroty,  
 jeśli ni wstrzymać, ni was cofnąć niepodobna,  
 pomnicie, czym dzisiejsza rocznica ozdobna.  
 5 Acz czternasty rok nasze oświecacie kraje  
 za tak dobrego króla, przecież się nam zdaje,  
 że pierwszy raz wschodzicie. Na szczere życzenia  
 kroć razy w dzień pańskiego świećcie uwieńczenia!  
 Wszak widzicie z wysoka, co się dzieje w Wilnie –  
 10 każdy się tu na radość zdobywa usilnie:

podskarbi wielki z takąż wspaniałością, chwałą  
 czyni, jako gdy króla z Litwą wieńczył całą;  
 Trybunał, duchowieństwo, miasto się przesadza  
 na pompę, jakiej miłość ku panu doradza.  
 15 Światła niebieskie, nasze najmiłsze widziadła,  
 istnie dobre, zazdrość was nie tyka zajadła –  
 waszym to będzie dziełem i waszym staraniem  
 sto lat świecić nad dobrym w Polsce panowaniem!  
 Od uwieńczenia króla, co go naród kocha,  
 20 niech nowa lat na świecie zacznie się epocha!

[36.] **Dzień czwarty grudnia.****R[oku] 1777**

Mimo posępne grudnia dość mroźnego chwile,  
 mimo sąsiedzkie Wilna z Północą siedliska,  
 dzień czwarty w tym miesiącu zajaśniał nam mile.  
 Czy Dyjana, czy Wenus swym tu światłem błyska?  
 5 Nie pytam, bo wiem pewnie, czyje są to dary:  
 ślicznej, grzecznej z Brzostowskich Potockiej Barbary!

Wiek dawny tworzył sobie bogi i boginie:  
 tych na niebie, półbożków osadzał na ziemi;  
 jeszcze wieku naszego chwała nie zaginie  
 10 ta, która by prym brała wówczas między niemi.  
 Wieku i kraju swego dopomaga sławie  
 dziw cnoty i rozumu w Wilnie i w Warszawie!

Znaj Wilno, czym brylujesz! Warszawskiego zdania  
 racz słuchać, wszak stolica z stolicą się zgodzi:  
 15 nie masz serca, poloru ani wychowania  
 lepszego, a wdziękami zapewne przechodzi  
 starościna tłumacka i z dawnymi czasy  
 czciłyby ją za swoją Olimpy, Parnasy.

Tym to dziś światłem Wilno na Północ jaśnieje,  
 20 tym się chęłpi, że wielcy podskarbstwo rodzice  
 w wychowaniu swej córki zyskali nadzieję,  
 chętnie jej urodzenia obchodzi rocznicę.  
 Tak miłego dnia innej nie można brać miary  
 jak z pięknej i cnotliwej Potockiej Barbary.

[37.] Na dzień urodzenia J[aśnie] W[ielmożnej] J[ejmość] P[anny]  
 Scypijonówny, podstolanki  
 W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]. R[oku] 1777

Z krwi starożytnej pochodząca cora,  
 co Rzymu twierdzą była i podporą,  
 masz do nabytej prawo sławy w świecie  
 w młodości kwiecie.

5 Nie wprzód z Parnasu na Kwiryna górę  
 przenieść się chciała grecka Terpsychoe,  
 nie wprzód na rzymskie wszedł Febus ołtarze  
 grać na cytarze,

10 aż Scypijonów sławą zadumiony  
 łacińskiej lutni brzmiać słyszał strony.  
 Brząknął Ennijusz dla nich w wieku złotym,  
 Terency potym.

15 Niech inne domy chępią się wiekami,  
 ty dawność przodków liczysz tysiącami.  
 Straszne w Afryce, w Azji, lecz w Rzymie  
 miłe twe imię.

20 Wtargnął w Afrykę wielki Cezar z męstwa,  
 lecz gdy upewnić chciał swe tam zwycięstwa,  
 wezwał potomka ze krwi Scypijona –  
 Salatyjona.

Tak to twe imię, ulubione w domu,  
 u obcych cechą strachu i pogromu;  
 w dzikich narodach hasłem jest bojaźni,  
 w swoim – przyjaźni.

25 Jak przedtym, czy-li w pokoju, czy w bitwie,  
 <t>ak dom twój teraz i w Polsce, i w Litwie  
 sławnym i dzielnym umie być za równo,  
 Scypijonówno.

30 Twę imienniczkę, Korneliją, minę,  
 dawną Rzymiankę – mam tego przyczynę:  
 ty twej dasz lepszych ojczyźnie Polaków  
 niż tamta Graków.



O Scypijonkach innych nie namienię:  
 dla cię, nie dla nich moje nucę pienie.  
 35 Wszak masz do cnoty z twego urodzenia  
       dość zachęcenia.

Widzę troskliwe koło cię staranie,  
 żebyś najlepsze miała wychowanie,  
 40 chcą, wystawując przodków ci twych wzorki,  
       dobrej z cię corki.

**[38.] Wdzięczność dla J[ąśnie] O[świeconej] księżny,  
 Jejmości Jabłonowskiej,  
 wojewodziny braclawskiej. R[oku] 1777**

Chcieć słońcu światła dodać lub czczonemu bóstwu  
 w narodach czci, toż samo o twej myślić chwale,  
 mądra księżno. Dziwić się twych przymiotów mnóstwu,  
 trzeba by starożytność obalić zuchwale,  
 5 bo jak daleka w wiekach znajduje się przerwa,  
 tak nie grecka, lecz tyś jest w Europie Minerwa.

Niech co chce o Palladzie swej Grecyja baje,  
 że ona była plodem Jowisza rozumu,  
 nasz wiek i oświeconej wciąż Europy kraje  
 10 z fałszywych ciebie bogiń wyłączają tłumy:  
 ty najszczęśliwszym jesteś Sapieżyńskim plodem,  
 majątek, cnotę, rozum dzieliś z twym narodem!

Wielka duszy wspaniałość – służyć swej ojczyźnie,  
 większa – w zaszczycie będąc książeńcem i bycie,  
 15 w wygodzie i dostatki obfitując żyźnie,  
 w niebezpieczeństwa podać nawet własne życie.  
 Praca, podróż, lożone koszty pożytecznie,  
 miłość swoją dla kraju głosić będąć wiecznie.

Inny, krążąc po świecie, choć się trochę przetrze,  
 20 niewiele stąd ojczyzna korzyści odbierze,  
 ty, co ma w sobie ziemia, woda i powietrze  
 zbierasz, pierwsza celujesz twym gustem w tej mierze.  
 A jak dawne mniemały filozofów lata,  
 znać, że weszła powszechna w ciebie dusza świata.

25 Kosztem wielkim gabinet sprowadzasz wspaniały –  
gust twój dobry i dowcip tutaj tryumfuje.  
Godnaś, księżno, największej wynalazców chwały,  
potomność nieśmiertelneć honory gotuje.  
30 Co ukryła Natura w dziełach swych potężna,  
tego mądrze dociekła filozofka-księżna!

Co u monarchów nawet znajduje się rzadko,  
to nieoszczędnie zewsząd ty sprowadzać raczysz;  
w kraju nauk i gustu najlepszego matko,  
wszystkie osobliwości ty sama tłumaczysz –  
35 nie dość ci być tak pięknych rzeczy tworzycielką,  
jesteś oraz dokładną ich nauczycielką.

[39.] Na imieniny  
J[aśnie] W[ielmożnej] J[cj]m[os]ć Pani,  
Konstancyi z książąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej,  
pisarzowej w[ielkiej]  
W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego]. R[oku] 1778

Ulubionej w narodzie krwie królewskiej damo,  
co z wychowania i z twej najmiłszej osoby  
godna-ś czci, żeś na Wilno łaskawa – to samo  
wielbić cię nas pobudza: przydajesz ozdoby  
5 tej stolicy, my w inne nie wchodzimy przyczyny,  
dość, że twe tu obchodzisz z nami imieniny.

Wielki dla Litwy honor witać cię przytomną,  
większy – móc ci imienin obecnie winszować,  
lecz, że jesteś w najwyższym urodzeniu skromną,  
10 i tym samym cię bardziej należy szacować.  
Pozwól wyznać, iż dla nas zaszczytem prawdziwym  
taż krew, co czcimy w naszym panie miłościwym.

Prócz wybornych przymiotów i duszy, i ciała,  
oprócz grzeczności, którą na podziw celujesz,  
15 gdybyś krwie panującej zaszczyt tylko miała,  
jak prędko twą przytomność dla Litwy darujesz,  
już ją szczęśliwą czynisz, szczęśliwszą, w stolicy  
że królewskiej obchodzi festyn synowicy.

Jakoż powszechna radość wzmagą się po Wilnie,  
20 wszyscy się zaprzętają twych imienin gałą:

każdy-ć służyć i życzyć stara się usilnie,  
 inni bale gotują, jasne ognie palą;  
 wszyscy-ć hurmem winszują, zacna pisarzowo:  
 „Sto lat życia przepędzaj pomyślnie i zdrowo!”

**[40.] Na imieniny Jaśnie Wielmożnej Pani,  
 Kazimierzy z Ogińskich Brzostowskiej,  
 podskarbiny w[ielkiej]  
 W[ielkiego] K[siężstwa] L[itewskiego]. R[oku] 1778**

*Le grand art de la société consiste à servir les personnes selon leur goût*  
 Lettr[es] de Clem[ens] XIV, p[age] 36, t[ome] I<sup>8</sup>

W każdej rzeczy o gustach decydować trudno!  
 Ten prawdą, ów się nęci ponętą obłudną;  
 ten chwali, co go w oczy łagodnie uderzy,  
 ów bardziej sercu niżli rozumowi wierzy.  
 5 Różnią się nawet zdania, gdzie idzie o cnotę:  
 powierzchowność przemaga nad rzeczy istotę!  
 Kto widział Florencyją pierwszy raz wspaniałą,  
 mniemał, iż coś z największą o niej wyrzekł chwałą,  
 gdy chciał, by ją na widok chować do niedzieli.  
 10 A Medyceuszowie, czyż gustu nie mieli,  
 którzy, tuląc Grecyją pod swoją opiekę,  
 wznowili miasto, sztuki i biblijotekę?  
 Nauki tam wzrost wzięły. Alboż oni chcieli  
 przez tydzień Florencyją kryć aż do niedzieli?  
 15 Długo kilka dni czekać, a dłużej do roku!  
 Gdy gust dobry wzmoże się w rozumie, nie w oku,  
 na cóż mierzem przeciągłych miesięcy zakładem  
 to, co cnoty codziennym dla nas jest przykładem?  
 20 Czemu raz w rok, nie co dzień, czcimy imieniny  
 damy, która przewyższa dawne heroiny?  
 Gust zapewne gruntowny w nas by się naprawił,  
 obyczajnością, cnotą, nasz wiek by się wślawił.  
 Nie trzeba by zasięgać starej *Ilijady*,  
 co dzień patrząc na cnoty wybornej przykłady.  
 25 Kto z miłości ojczyzny swej nie jest wyzuty,  
 z chęcią wspomni na sławne króle Korybuty –  
 chętniej winszować będzie wielkiej podskarbinie,  
 że w jej żyłach krew miła Piastów królów płynie.

<sup>8</sup> ‘Wielką sztuką społeczeństwa jest służenie ludziom zgodnie z ich gustem’. List Klemensa XIV, s. 36, t. I.

30 Jeśli ją najzaczniejsze krasi urodzenie,  
zdobi oraz z powagą miłe ułożenie,  
gust dobry, gust gruntowny, co cnotę szacuje,  
niech się na jej przymioty pilnie zapatruje –  
wiekami z niej się chępiąc, pokaże widocznie:  
jest skąd czcić Kazimierę co dzień, nie corocznie!

**[41.] Oświadczenie prawdziwej przyjaźni  
W[ielmożnemu] J[Jaśnie] P[anu],  
Józefowi Winczy, skarbnikowi mińskiemu,  
w dzień imienin.**

**R[oku] 1778**

Najdroższy niebios darze, rzetelna Przyjaźni,  
gdy cię podli interes, nie jesteś bez kaźni;  
tyś żywołem ludzkości, przez cię w związek ścisły  
łączą się najcnotliwsze serca i umysły!  
5 Kto, cię poznawszy, umie, jak wartaś, szacować,  
umie oraz słodyczy w życiu zakosztować.  
Prawdę rzekł, kto powiedział: „Na świecie bez ciebie  
toż by samo było, co bez słońca na niebie”.  
Ty dziś mym piórem władniesz, twoje to są dary,  
10 że piszę bez najmniejszej podchlebstwa przywary.  
Miło mi po Konarskim żyć z obywatelem,  
co był w życiu najmiłszym jego przyjacielem.  
Miło pomówić z mężem rzetelnym bez zdrady,  
miło patrzeć na cnoty gruntownej przykłady,  
15 najmilej czuć, jak sprzyja pijarom przychylnie  
łaskawca ich w Warszawie, w Witebsku i w Wilnie.  
Niech innych powabami łasa chciwość tuczy,  
ten prawdziwy przyjaciel pocziwie żyć uczy –  
wzór czystej religiji w naszym zgromadzeniu!  
20 Lecz skromnemu ulega przyjaźń ułożeniu,  
obejdzie się bez mego pióra i języka –  
po wybornych przymiotach znać Winczę skarbnika.

**[42.] Do tegoż  
[Jaśnie Wielmożnego Jegomości Pana, Józefa Judyckiego,  
strażnika wielkiego, marszałka Trybunału Głównego  
Wielkiego Księstwa Litewskiego],  
na imieniny.**

**R[oku] 1778**

Trzeba by równe z światem wyznaczyć początki,  
chcąc obchodu imienin zasięgnąć pamiątki –

zawsze swym dobroczyńcom ludzie wdzięczni byli,  
 z publicznych usług sławne imiona wielbili:  
 5 Grecy swoich archontów, konsulów Rzymianie  
 na marmurach pisali w kapitołskiej ścianie.  
 Kiedy dzisiaj tak myślę, mam cię na języku  
 marszałku trybunalski, litewski strażniku –  
 pod ów czas byłbyś w *Fastach*, owszem, rzekę śmiecie,  
 10 w Bellony i Temidy jaśniałbyś kościele!  
 Teraz i dziejopismo, i wdzięczność narodu  
 sławę ci wieczną sprawi z prac twoich powodu.  
 Życzy-ć w swojej stolicy litewski kraj cały,  
 na którą zasługujesz, wiekopomnej chwały!  
 15 Masz wielką duszę – umiesz na sławę zarobić.  
 Cóż w przyszłe czasy bardziej może cię ozdobić?  
 Wsławi Trybunał w Litwie wielkiego strażnika  
 lepiej niżli konsulów z marmuru metryka.  
 Jeśliby czegoś więcej trzeba do tej chwały,  
 20 hojnie przydać potrafi król mądry, wspaniały.

**[43.] Na imieniny J[ąśnie] W[ielmożnego] J[ęgomości] P[ana],  
 Benedykta Kamińskiego,  
 wicemarszałka Trybunału Gł[ównego]  
 W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego],  
 pisarza ziemskiego lidzkiego. R[oku] 1778**

[I.]

Wielki mężu, krajowi winszować, nie tobie,  
 trzeba, iż ma sędziego w zacnej twej osobie  
 z wszech miar doskonałego! Wszak w sądach nie była  
 Trybunału Głównego sprawa tak zawiła,  
 5 której byś nie wyluszczył – w twym wielkim rozumie  
 każda trudność, interes każdy w ład iść umie;  
 głęboka praw wiadomość bezstronnie użyta  
 kolegów w jedno z tobą rozumienie chwyta;  
 10 łatwo na twym wyroku rozumny przestanie,  
 bo za Sprawiedliwości każdy go ma zdanie.  
 Czuły praw i słuszności krajowej piastunie,  
 każdy sobie i swojej winszuje fortunie,  
 iż z godnymi na wespół z województw sędziami  
 opiekujesz się życiem, honorem, dobrami  
 15 obywatelów! Znany twój charakter wszędy  
 najwyższe niech ci zjedna majestatu względy –

obowiązani wiecznie życzą-ć pijarowie,  
cnót twoich i rozumu obecni świadkowie.

## II.

Qui iuste gratisque sciat ius dicere sanctum  
atque operam navet civibus ipse suis,  
qui pro iustitia opponat non mobile pectus,  
propositique tenax, ingenioque valens,  
5 qui melius possit quamcumque attingere acu rem?  
Dispeream, si non is Benedictus erit.<sup>9</sup>

### [44.] IGNATIO. JACOBO. PRINCIPI. MASSALSKIO.

[1778]

DIE. ANNIVERSARIA. QUA. IN. PONTIFICEM.  
SACRORUM. VILNENSIVM. PRIMUM. INAUGU-  
RATUS. EST. SCHOLAE. PIAE. VILNENSES. PRE-  
CANTUR. UT. CUM. SUAE. VIRTUTI. AC. IN-  
5 GENIO. RELIGIONI. ET. PATRIAE. REGI. SIBI.  
PROPITIO. ATQUE. VETUSTAE. MASSALSKIO-  
RUM. DUCUM. GENTI. SATIS. VIXERIT. EUM.  
VIXISSE. AMPLIUS. DESIDERENT. ECCLESIA.  
REX. ET. PATRIA. INSTITUTIO. VERO. REI-  
10 PUBLICAE. AD. IUVENTUTEM. LIBERALITER.  
EDUCANDAM. AEQUE. UT. SCHOLAE. PIAE. SUO.  
GLORIENTUR. PRAESIDE. QUINTO. NONAS.  
MAIAS. MDCCLXXVIII<sup>10</sup>

<sup>9</sup> Któż ten sędzia, co zawsze sędzi sprawiedliwie, / i współobywatelom służy tak gorliwie,  
/ nieustępliwy kto jest prawości obrońca, / talentem wielki, w dziełach wytrwały do końca, /  
kto w zawilej utrafić sedno umie rzeczy? [5] Jeśli to nie Benedykt, niech Bóg ma mnie w pieczy!

<sup>10</sup>

Ignacemu Jakubowi, księciu / Massalskiemu

[Roku 1778]

W dniu rocznicy wprowadzenia na urząd biskupa wileńskiego [Zakon] Szkół Pobożnych w Wilnie prosi w modlitwie, ażeby – choć dla [sławy] swej cnoty i talentu, [dla pożytku] religii i ojczyzny, łaskawego mu króla i pradawnego rodu książąt Massalskich dość [już] żył – Kościół, król i ojczyzna pragnęli, by żył [jeszcze] dłużej, instytucja zaś Rzeczypospolitej [zapewniająca] młodzieży szlachećne wykształcenie, jak i Szkoły [Pobożne] chlubiły się swym umiłowanym przełożonym.

Piątego [dnia] przed nonami majowymi 1778

[przekład Katarzyna Różycka-Tomaszuk]

## [45.] STANISLAO. AUGUSTO. REGI.

[1778]

SAPIENTI. PIO. FELICI. PACIFICO. PATRI. PA-  
 TRIAE. TABULARUM. LEGIS. IN. REGNO. SUO.  
 CONDITORI. OPTIMORUM. E. RE. PUBLICA.  
 CONSILIORUM. AUCTORI. AEQUI. BONI. QUE.  
 5 IN. PROVINCIIS. IMPERIO. SUO. SUBIECTIS.  
 SOLLICITO. CUSTODI. LITTERARUM. ARTIUM.  
 LIBERALIUM. ATQUE. PUBLICAE. DISCIPLINAE.  
 IUVENTUTIS. PATRIAE. UTILIUS. EDUCANDAE.  
 10 INSTAURATORI. CUM. PRIMARIUS. IN. LI-  
 THUANIA. SENATOR. VILNENSIVM. SACRORUM.  
 PONTIFEX. PRINCEPS. MASSALSKIUS. NOMINI.  
 REGIO. DICATAM. DIEM. SOLLENNI. AGERET.  
 CELEBRITATE. FIDELES. SUBDITI. IUVENES.  
 15 NOBILES. IN. COLLEGIO. VILNENSI. SCHOLA-  
 RUM. PIARUM. AETERNUM. OBSEQUII. MO-  
 NUMENTUM. OCTAVO. IDUS. MAIAS.  
 MDCCLXXVIII.  
 D[ONO]. D[EDERUNT]. D[EDICAVERTUNT]<sup>11</sup>

[46.] Przywitanie J[asnie] O[swieconego] ks[iążęcia] J[ego] m[os]ci,  
 Stefana Giedroycia, biskupa żmujdzkiego R[oku] 1778

*Maecenas, atavis edite regibus,  
 o et praesidium, et dulce decus meum.*  
 Horat[ius], libri I carmen 1<sup>12</sup>

Wielki w rymach Horacy, gdybyś ty był żywy,  
 co pienia twe zrównały Sofokla, Pindara,

11

Królowi Stanisławowi Augustowi

[Roku 1778]

Mądrymu, pobożnemu, szczęsnemu, dawcy pokoju, ojcu ojczyzny, prawodawcy w swym królestwie, najlepszemu w Rzeczypospolitej doradcy, czujnemu strażnikowi sprawiedliwości i dobra swych poddanych w prowincjach, odnowicielowi literatury, sztuk wyzwolonych i powszechnego systemu nauczania młodzieży ku większemu pożytkowi ojczyzny, gdy pierwszy w Litwie senator, książę biskup wileński Massalski, dzień królewskich imienin uroczyste świętował – wierni poddani, szlachetna młodzież wileńskiego kolegium [Zakonu] Szkół Pobożnych na wieczną posłuszeństwa pamiątkę.

Ósmego [dnia] przed idami majowymi 1778  
 w darze ofiarowali i poświęcili

[przekład Katarzyna Różycka-Tomaszuk]

<sup>12</sup> Mecenasio, co z dawnych ród swój wiedziesz królów, / o, moja ty obrono, mój zaszczycie świetny [przekład Andrzej Lam]. Horacy, księgi pierwszej pieśń pierwsza



ja dziś, nudny wierszopis, byłbym w tym szczęśliwy,  
 5      mą myśl twa by zajęła liryczna gitara –  
           nad Mecenasa w gładszej u ciebie osnowie  
           byliby panujący niegdyś Giedroyciowie!

Przeniosła się twa dusza w Elizejskie Pola,  
 żyje jednak na świecie tak, jak przedtym w Rzymie.  
 Twych pieśni jednostajna zawsze będzie dola:  
 10      Sława w swym twe przybytku umieściła imię.  
           Tam mi się piąć nie godzi, przynajmniej w tym czasie!  
           Co ty o twym, niech o mym śpiewam mecenasie.

Ów Augusta faworyt, twój zaszczyt, opieka,  
 królów liczył pradziadów, nasze w kraju dzieje:  
 15      tam, gdzie Wilija płynie i Dubissa rzeka,  
           Giedroyciów za swe kładą pany, dobrodzieje.  
           Żmudź nowego biskupa przywita w swym progu –  
           krwie królewskiej książęciem po dawnym Mendogu.

Chętnie musi przypomnieć, jak się ściśle wiąże  
 20      z domem najmilszym sobie, gdyż przez żmudzkie stany  
           po litewskim Zygmuncie Dowmand Giedroyc książę  
           wcale udzielnym Żmudzi panem był obrany.  
           O, jak tam pożądane biskupa witanie,  
           gdzie pradziadowie jego mieli panowanie!

Gdy w duchowne i świeckie wejrzem dostojeństwa,  
 25      pierwej, niż pamięć ludzka zasięgnąć wydoła,  
           dwóch powszechnie Giedroyciów dzierżyło pierwszeństwa  
           w litewskim senacie, a żmudzkiego Kościoła  
           ozdobę i pasterza każdy wiek i pora  
 30      z tychże książąt imienia wielbi – Melchijora!

Wspomnieć tego biskupa wielkiego na Żmudzi –  
 jest wzór wytknąć kapłana i obywatela,  
 nie sobie, lecz dla wszystkich zrodzonego ludzi –  
 jest prawdziwego wspomnieć bliźnich przyjaciela.  
 35      On to w swojej osobie rozumnie pogodził,  
           czym go mieć niebo chciało, a czym się urodził.

Na Zygmuncie Auguście Jagiellońska ława  
 po mieczu skończyła się – tak narodu dola  
 40      kazała, kiedy Piastów i Jagiełłów sława  
           w grób poszła, w kraju obcym szukać sobie króla.

Cała Polska swe berło Walezemu daje,  
wielkim Litwy księżęciem Giedroyc go uznaje.

45 Tej dla się przychylności Henryk będąc czuły,  
prałata wileńskiego z książęcego rodu  
przez wzgląd zasług mianuje do żmudzkiej infuły,  
czczonego od Francyi i swego narodu.  
Jakoż ani pasterza, ani senatora  
Żmudź lepszego nie miała jako Melchijora!

50 Dzieje krajowe i zbiór ojczywego prawa,  
w wielu dotychczas tomach czytany w narodzie,  
dla sławy tego męża na świadectwo stawa  
kościelnej jego pracy w piotrkowskim synodzie –  
tak długo pamięć będzie, jak wiary wiek długi,  
niebo zaś uwieńczyło chwalebne zasługi.

55 Owszem, z swymi darami wylało się w cale  
na Giedroyciów, przez jawne pokazując znaki  
w pełnym świątobliwości Giedroyciu Michale,  
iż w czasie i w wieczności dom ten jest jednaki.  
Jeśli trzeba dowodów, cała Polska powie,  
60 jak dziwny Bóg w Giedroyciu złożonym w Krakowie!

Berłem i mitrą sławne mieć przodki przed laty,  
piękna i rzadka w starych familijach chwała,  
dopieroż w niebie liczyć swoje koligaty,  
wiarą dociec, iż ziemia dla nich była mała –  
65 to mi to zaszczyt, co się ledwie mieści w głowie,  
a wielcy go dziedziczą z dawna Giedroyciowie.

Nowy biskupie, przodków odwiedzisz siedliska,  
pełne ich chwały; na Żmudź miłym spojrzysz okiem:  
jak wybornie rządzili, przypatrzysz się z bliska;  
70 upewnionym pasterski tron tam zajmiesz krokiem;  
p<r>zydasz krzesłu i mitrze biskupiej ozdoby,  
jaką miały Inflanty z twej zacnej osoby!

Wspaniałość twa i cnota już głośna jest światu,  
kiedyś się mężnie stawił w Warszawie na radzie:  
75 za króla, za ojczyznę, za honor senatu,  
wolność ci ni majątek nie był na zawadzie:

przeciw Galom odwagę Rzymianów wznowiłeś,  
a że sam jeden – pono więcej uczyniłeś.

- 80 Tak to krwie bohatyrskiej niewyrodne plody  
myślić i czynić zwykły bez względu na siebie:  
za nic jest hazard życia i milej swobody,  
byle wiernie usłużyć publicznej potrzebie!  
Nie zazdrość inszym krajom, Żmudź szczęśliwszą będzie,  
gdy cię przywita w swoich senatorów rządzie.
- 85 Biskupie, równie z przodków, jak i z cnót twych godny,  
ty wznowisz oraz stwierdzisz w narodzie mniemanie,  
że dom książąt Giedroyciów, w wielkich mężów płodny,  
w rycerskim i duchownym zawsze zdatny stanie.  
Czas, acz wszystko niszczący, sławy twej nie przytrze –  
90 jaśnieć będziesz w książęcej i biskupiej mitrze!

[47.] Do W[ielmożnej] J[ejmość] Pani,  
Anny Narbuttowej, chorążyny lidzkiej,  
tłumaczki ksiąg.

R[oku] 1778

- Dziełem to jest Natury, gdy z swej szczodrej ręki  
dla pięknej płci szafuje powagi i wdzięki,  
lecz że te są doczesne, więc nie na tym sztuka –  
nieśmiertelną ją czyni cnota i nauka.
- 5 Ta to jest chęć chwalebna, ta cała przyczyna,  
czemu książki tłumaczy lidzka chorążyna.  
Prócz wybornych przymiotów duszy, serca, ciała,  
będzie z dzieł swych rozumnych nieśmiertelność miała.

[48.] Do J[aśnie] O[święconego] ks[iążęcia] J[egomości],  
Stefana Giedroycia,

w dzień wjazdu na biskupstwo żmudzkie. R[oku] 1778

- Udzielnych książąt Giedroyciów krwi z dawna  
w Księstwie Litewskim panowaniem sławna  
biskupia mitra głowę-ć i czoło  
nadobnie dzisiaj otacza wkóło.
- 5 Osierociałej trzodzie pożądany  
pasterz, od króla mądrego przydany,

od króla tego, co samym sobą  
jest dla narodu całą ozdobą.

10 Z serca i z duszy dawno cię życząca  
miłość, przewłoki długiej niecierpiąca,  
z twej już obecnej twarzy i czoła  
wnętrznej radości wstrzymać nie zdoła.

15 Jakoż wesole ze wszech stron odgłosy  
słyszeć się dają wyżej nad niebiosy:  
brzmi wszędzie chwała twego imienia,  
sławią je wierszem stokrotne pienia.

20 Czyliż, w ślad idąc wielkiego pasterza,  
do szczęśliwości Żmudź nowej nie zmierza  
wiekiem trwającej? Nic jej nie zdradzi,  
bo dobrze sama o sobie radzi.

Wždy, jeśli zmożesz, dobywaj twych zębów  
wilku, gdy wściekły głód z leśnych obrębów  
będzie cię pędzić, niewinną trzodę  
kuś się przypawić o smutną szkodę;

25 czyli ty pola obiegasz zdradliwy;  
czyli się czolgasz zdobyczy twej chciwy;  
czyli gwałtownie, gdy-ć oko błyska,  
skoczysz, srogięgo nie tuląc pyska;

30 czy ty w postaci zmyślonej owieczki  
twe czynić będziesz po roli wycieczki  
albo też zechcesz z chytrą obludą  
wraz towarzyszyć z baranków trzodą –

35 kop, jak chcesz, dołki, a ja się założę,  
że tu nie wskórasz nic, wilku, nieboże:  
bez wszelkiej pewnie będzie oskomy  
obżarstwo twoje i ząb łakomy;

40 tak bez nadziei z gniewu się najeżysz  
i skądś przyszedł, tam znowu pobieżysz  
albo w bezdrożne wpadniesz gęstwiny,  
albo się skryjesz w ciemne krzewiny.

- Jest to tu pasterz czujny w wiernej straży,  
co się dla trzody na wszystko odważy,  
gdy nieprzyjaciel zajadły, bliski,  
wnet piorunowe rzuci pociski,
- 45 ani zmorduje go słoneczny upał,  
co z natężenia nieraz ziemię łupał,  
nie będzie tkliwym na wiatry srogie  
ani na grady i deszcze mnogie;
- nawet sromotna niezgód rodzicielka,  
50 którą się brzydzi każda dusza wielka,  
w pasterzu żmudzkiem nic nie dokaże –  
zawsze się równym sobie pokaże.
- Da tak Bóg, gdyż kto z zdolnymi siłami  
idzie do dzieła, a serce cnotami  
55 ma ozdobne, ten zawždy i wszędzie  
najwyborniejszym pasterzem będzie.
- Takim był, jak tu nie tajno nikomu,  
Melchijor Giedroyć z książęcego domu,  
biskup pamiętny dotąd na Żmudzi,  
60 miły u nieba oraz u ludzi.
- Chwalebne prace w tutejszym Kościele,  
którym gorliwie władał przez lat wiele,  
szukając swoich owiec zbawienia,  
są dziś zaszczytem jego imienia.
- 65 Wiele on czynił, więcej jeszcze znosił!  
Tak dobry, jak zły zarówno go głosił  
sprawiedliwym a wobec wyznaniem:  
był ojcem ludu, trzody kochaniem.
- Lecz na co stare przypominać dzieje,  
70 gdy niezawodne jaśniejają nadzieje,  
iż dzisiejszego księcia-pasterza  
do szczęśliwości naszej wjazd zmierza.
- Skutek pokaże, Bóg pobłogosławi,  
losy sług swoich pomyślnie naprawi,

75 w jednej owczarni spólnym pobyciem  
i lepszym będziem cieszyć się życiem.

To pewna, zatym próżne duchy wieszczę!  
Każdy przezorny czyż nie widzi jeszcze,  
80 że sama przez się rzecz głośniej woła,  
niż poetycka grać lira zdoła?

**[49.] Do J[ąśnie] W[ielmożnego] J[egomości] Pana,  
Krzysztofa Giedroycia, podkomorzego wileńskiego,  
na ofiarowany mu  
Order Ś[więtego] Stanisława. R[oku] 1778**

Koleją wieki idą; czas, choć wszystko trawi,  
dla wielkich bohaterów coś przecie zostawi.  
Od Nemroda zacząwszy, wyżej ku Babelu  
chcieć się siagać, nawet świadków znajdziemy niewielu.  
5 Pożerający czasie, acz dodońskie dęby  
i rodyjskie kolosy starleś swymi zęby,  
Litwie jednak nie szkodzi twa zajzdrość zuchwała,  
gdyż tnąca wszystko kosa tu się połamała!  
Przezań klepsydrą mierzyć wielkich domów lata,  
10 zapomniej, co czyniłeś od początku świata,  
wszak to się Giedroyciowie jeszcze pozostali,  
co się twoich nie boją ni zębów, ni stali:  
Wejdwuty, Palemony i króle Mendogi  
w śmiertelnym piasku twoje podeptały nogi.  
15 Książąt jednych Giedroyciów w Litwie twa odmiana  
nie tknie – z najjaśniejszego łaski kwitną pana.  
W kościele i w senacie wzrost bierze ich sława,  
a dziś zdobi Świętego Order Stanisława.

**[50.] Akt ślubny  
J[ąśnie] W[ielmożnego] J[egomości] P[ana],  
Karola Czarneckiego, kasztelan[ica] braclaw[skiego],  
z W[ielmożną] J[ąśnie] P[anną],  
z Korwinów Kossakowską,  
sędzianką kowień[ską]. R[oku] 1778**

Jak z porannej jutrzeńki cieszy się, co żywo,  
jak z kwiatu owoc, z wiosny miarkuje się żniwo,

tak, gdy na ślubne związki przed święte ołtarze  
 równe z krwie i z przymiotów stadło stawa w parze,  
 5 każdy o nim nadzieją pewną się ożywi,  
 iż kraj, siebie i swoje domy uszczęśliwi.  
 Żywym takiej otuchy jesteście obrazem,  
 co w jedną parę dzisiaj łączycie się razem.  
 Zacny kasztelanicu, sędzianko cnotliwa,  
 10 w skutku o was nadzieja ta będzie prawdziwa!  
 Spolna krwie zacność, przy tym dobre wychowanie,  
 obyczajność, nawzajem niepłochę sprzyjanie –  
 przymioty, co was wiodą na ślubne kobierce,  
 wcześniej złączyły waszą i duszę, i serce.  
 15 Niewidoma Ręka, co razem was tu stawi,  
 niech wam setnie i waszym wnukom błogosławi!

**[51.] Przywitanie J[aśnie] O[świeconego] ks[iążęcia] J[ęgomości],  
 Ksawerego Massalskiego,  
 generała-szefa regimentu „Massalski” R[oku] 1778**

O, gościu pożądany, twoje nas przybycie  
 ciesz, Litwa się widzi być w nowym zaszczycie,  
 gdy cię wita, Ksawery, z mitry i plemienia  
 dziedzica książęcego Massalskich imienia.  
 5 Umiesz myśleć, o książę, dobrze-ś wychowany –  
 Litwa teraz zna ludzi, książęta i pany.  
 Patrz na dawne twe przodki, Jagiełłów sąsiady,  
 wstępuj w mądre, przezorne księcia stryja ślady!

**[52.] Laur kwitnący. R[oku] 1778**

Laurze, w twym zaszczycony szczepie i imieniu,  
 co wielkich zawsze mężów otaczałeś czoło,  
 pan, filozof, poeta w twym spokojny cieniu,  
 o losach twych pozwoli pomyśleć wesoło.  
 5 Kto *Myszeidę* śpiewał, uwieńcz jego skronie,  
 w *Henryjademie* nie kwitłeś lepiej ni w Maronie!

Laurze, w jednym mieszczonej z drzewkami ogrodzie,  
 nie schni, lecz wzrastaj – w Polszcze znajdziesz, co masz robić.  
 Patrz na *Doświadczyńskiego*, zdatnego w narodzie –  
 10 czyliż święż gałązką nie raczysz go zdobić?



Jeśli wżgardzasz niecnoty, Galby i Nerony,  
kwitnij jeszcze, a polskie wieńcz damy, matrony.

Żyje rymopis wielki! Ty w swym trwaj wigorze:  
na miejscu Sannazara zdob z Maronem razem  
15 tego, co cię okryślił najlepiej w tej porze –  
wart twej łaski: jest żywym Petrararchy obrazem.  
Niech sobie giną z wiekiem Olimpy, Parnasy,  
jeszcze ty zdasz się w kraju nawet pod te czasy.

O twych bym powątpiwał listkach i gałązkach,  
20 które najczęściej męskie ozdobiły głowy,  
żeby im nie ujęła coś wierzba w Powązkach.  
Lecz płci i drugiej zaszczyt ludzkości połowy,  
przezacna księżna, nowej chwały cię domieści,  
gdy w niej słusznie uwieńczysz cały ród niewieści.

Co dawne heroiny, co Muzy, boginie,  
25 i co greckie Gracyje sobie przywłaszczały,  
my na to nie patrzyli, lecz widziemy ninie,  
co nam w całej Europie przymnożyło chwały.  
Dawna mitologijo, jak chcesz, tak tu wzdychaj.  
30 Laurze, ja ciebie proszę, jeszcze nie usychaj!

Koronowałeś nasze pany, Jagiellony,  
co krew szlachecką wzmogli przez swe przywileje.  
Czyż nie masz koronować ich potomka żony,  
która jedna przewyższa wszystkie dobrodzieje  
35 i co dla szlachty sama w czasach naszych czyni,  
innej nad nią nie znamy w tym dziele bogini?

Cudze za swe mieć dzieci, choć się zdarza rzadko,  
dopieroż najśliczniejsze z książęcego płodu  
mając, stać się szlacheckich dobroczynną matką –  
40 jest to być opiekunką swojego narodu!  
Laurze, kwitnij! Ja więcej nie dodam i słowa,  
wszak to księżna podolskich ziem generałowa.

## [POZOSTAŁE WIERSZE]

[53]. Na imieniny Jaśnie Wielmożnego J[ego]m[oś]ci księdza,  
 Pawła Ksawerego hrabi Brzostowskiego,  
 referendarza W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego],  
 Collegium Wileńskie *Scholarum Piarum*. R[oku] 1775

Ty, co dobroczynnością nasze Zgromadzenie  
 wspierasz, referendarzu, przyjmij szczere życzenie,  
 któreć czyniem przez wdzięczność w dzień twego imienia,  
 wartego z swych przymiotów od nas uwielbienia.  
 5 Próżno by cię Kamena chwalić przedsięwzięła,  
 którego wysławiają nieśmiertelne dzieła.  
 Ty wolność przyrodzoną pierwszy w twym narodzie  
 wracasz poddanym – dla nich pan hojny w nadgrodzie:  
 jak ociec dzielisz z nimi zyski po połowie,  
 10 ludzkość to niesłychana, prócz w jednym Pawłowie!  
 W guście architektury sam dojdiesz powoli  
 sławy Palladyjusza albo też Wignoli.  
 Prace rozumu świadki są twojej nauki –  
 czytać je i czić będą potomne prawnuki.  
 15 Cóż więc do chwały twojej więcej przydać można?  
 Nawet się kusić o to byłaby myśl zdrożna.  
 Życzyć ci wdzięczność każe: niechajże Rzym, który  
 zna twą cnotę i rozum, przyśpiesza-ć purpurę!

[54.] Wiersz z okoliczności imienin Jaśnie Wielmożnej Jej[m[os]ć Pani,  
 Konstancyi z książąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej,  
 pisarzowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego],  
 marszałkowej Tr[y]b[unału] Gł[ównego]  
 W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]  
 od J[aśnie] P[anów] kawalerów  
 w konwikcie szlacheckim wileńskim  
 księży Szkół Pobożnych edukujących się,  
 w Wilnie dnia 18 lutego 1780 roku. R[oku] 1780

Iść z rodu wysokiego, a być skromnym przecie,  
 mieć przymioty, a z nich się próżno nie wynosić,  
 umieć sztukę: żyć z ludźmi po ludzku na świecie –  
 jest to pięknej na sobie duszy znamię nosić.

- 5      Zaczyna pani, pochodzisz z krwi milej w narodzie,  
 grzecznej idziesz ludzkości niezboczoną torem,  
 w ślicznej nie ustępujesz nikomu urodzie –  
 o, zaiste dusz pięknych rzadkim jesteś wzorem!

[55.] Najjaśniejszemu Panu swemu Miłościwemu,  
 udarowany medalem złotym  
 tłumacz książki *O rzeczywistości religii chrześcijańskiej*  
 dzięki czyni [1782]

*Diis et regibus aut magna, aut nulla*  
 Sext[us] Empiric[us]<sup>13</sup>

- Nieraz z trwożliwej pióro wypadło mi ręki,  
 gdym najgłębsze u tronu myślił składać dzięki,  
 nieraz mnie odbiegała myśl w samym początku,  
 potrzebnego nie dając do osnowy wątku,  
 5      dopieroż wyrok dawny kiedy mam na pieczy:  
 bogom i królom wielkie przynależą rzeczy!  
 Bardziej jeszcze się trwożę, nie wiem, co mam myśleć,  
 jak mą poddaną wdzięczność monarsze okryślić,  
 który na kształt jasnego słońca w dniu pogodnym  
 10      łask swych hojnie udziela więcej i mniej godnym.  
 Góry, gmachy wspaniałe z tej samej przyczyny  
 widzialnymi się stają jak niskie doliny –

<sup>13</sup> Dla bogów i królów albo to, co wielkie, albo nic / Sekstus Empiryk [przekład Katarzyna Różycka-Tomaszuk]

Ojciec to światła robi, gdy przez swe promienie  
wszystko ćmiące na świecie porozpędza cienie.  
15 Pamiętam twej mądrości, królu, wyrok złoty,  
że w kącie miałeś szukać utajonej cnoty.  
Skutków tego wyroku mnie się doznać zdarza,  
gdy twa łaska medalem złotym mnie obdarza!  
Lecz, dobroczynny panie, kiedy wielbię ciebie,  
20 bardziej podobno sobie samemu podchlebię.  
W mym sercu obowiązki trwające do zgonu,  
pozwól, królu, niech złożę u twojego tronu,  
ale i tu niezdolność na sztych mnie wydaje,  
dobroć twa tylko, panie, ufności dodaje!  
25 Nie zawsze całopalne czynią się ofiary,  
z wielkimi drobne czasem umieszczają się dary:  
Niebo się kontentuje kawałkiem kadzidła  
częściej niżli ofiarą z pobitego bydła.  
Szczera chęć w wielkich duszach więcej waży czasem  
30 niż słowa okazałe rzeczzone nawiasem.  
Pełne wdzięczności serce na podziękowanie  
przyjmij od poddanego, Miłościwy Panie!  
Daruj, o mądry królu, łamią mi się szyki:  
poznają, że chrapliwie śpiewane wierszyki  
35 godnego majestatu twego nic nie mają,  
bo staremu poecie Muzy nie sprzyjają.

**[WIERSZE O AUTORSTWIE NIEPEWNYM]****[56.] Z okoliczności wjazdu na starostwo oszmiańskie****J[aśnic] W[ielmożnego] J[ęgomości] Pana,****Tadeusza Kocięła.****R[oku] 1772**

Słowo, co szybkołotnym unosząc się pędem,  
 głosisz światu cne dzieła i tym się urzędem  
 bawisz, próżna podchlebstwa i obłudnej zdrady,  
 ani zwykłymi lubisz pospółstwa dokłady  
 5 pomnażać się, dzień wiecznej oddaj ten pamięci,  
 w który z ojczyzną wspólny sprzyjające chęci  
 zacnych ziomków żądany skutek odbierają,  
 gdy zacnego starostę w Oszmianie witają!

Nieśmiertelnym twej trąby głosem poświęcony  
 10 słynie dotąd ów tryumf, który Marsa strony  
 hesperyjskiego wślawił, tam, gdzie płytkie brzegi  
 bystry Tyber, zmywając, szykuje w szeregi  
 liczne żagle i w zdolnej do żeglugi porze  
 śmiałe nawy na dumne wyprawuje morze.

15 Tryumf, który nie twardą stałą uzbrojona  
 z pobitych nieprzyjaciół przynosi Bellona,  
 lecz który z zniewolonych serc hołdu pochodzi,  
 gdy im łagodna zwierzchność swą powagą słodzi.

20 W jednowładne bram swoich cisnący się progi  
 widział Rzym z podziwieniem poczet ludu mnogi:  
 całe Włochy ze swego ruszać się siedliska  
 zdawały, chcąc oglądać twarz cesarza z bliska,

w najodleglejsze państwa przechodził granice  
 walny okrzyk, co rzymskie napelniał ulice.  
 25 Biegli co żywo i ci, którzy Eufrat piją,  
 i ci, którzy w Nilowej powodzi się myją.  
 Gęstym kapitoliańskie ołtarze pałały  
 ogniem i niezliczone ofiary padały  
 przed Jowiszem, gdy chętny uznawał za pana  
 30 miłego Rzym następcę po Nerwie Trajana.

Tryumfu tego postać stawia na umyśle,  
 gdy nowego w Oszmianie starosty wjazd kryśle.  
 Widzę, jak go otacza i wita wesoło  
 zgromadzone rycerstwa walecznego koło.  
 35 Słyszę to, jak zgodnymi wszyscy mówią głosy,  
 że się nie odmieniają za odmianą losy  
 powiatu, przodkowania któremu nadała  
 przywilej z dzieł nabyta bohatyrskich chwała.  
 Każdy się mocno cieszy i sobie winszuje,  
 40 że po dobrym starosta dobry następuje:  
 nie mniej godny z imienia, jako z zasług znany –  
 mąż od wszystkich z rozumu i z cnót szacowany.  
 Ludzkość w nim się wydaje z przyjemną powagą,  
 pańska serca wspaniałość z rycerską odwagą.  
 45 Wielka wiadomość prawa, prędkie przeniknienie  
 spraw najzawilszych, zdrowe o rzeczach sądenie.  
 Stały w zdaniu, rzetelny, uczynny, laskawy,  
 do wiekopomnej drogę ściele sobie sławy.  
 Słowem, co po prywatnych ojczyzna wyciąga  
 50 obywatelach lub co do usług się ściąga  
 jej publicznych, masz wszystko w starosty osobie,  
 znamienitej swych czasów i kraju ozdobie.

Ciesz się, z dawna słynący powiecie w swej chwale,  
 że znowu do rąk dobrych twe sądowe szale  
 55 przechodzą, które godny gdy starosta będzie  
 piastował, Sprawiedliwość obok z nim zasiędzie.  
 Cnota jego ufać ci każe, iż w wyroku  
 swym każdym od słuszności nie ustąpi kroku.  
 Zawsze ma przed oczyma piękny wizerunek  
 60 w nieśmiertelnym swym ojcu, którego szafunek  
 skarbu Księstwa Wielkiego sprawowany wiernie  
 zalecił swej ojczyźnie i wślawił niezmiernie –

godnego ojca godny i syn pójdzie torem  
w sprawowaniu swojego urzędu z honorem.

- 65 Ty, starosto, którego w Rzeczypospolitej  
winne-ć wyższych dostojęństw czekają zaszczyty,  
sprzymierzony krwi związkim z pierwszymi domami,  
szacownymi umysłu i serca darami  
70 ozdobiony, gruntownej cnoty świeć przykładem  
w późne lata przy czerstwym zdrowiu! Niech twym śladem  
idzie, ktokolwiek chwały trwałej nabyć żąda –  
niech się na wzór twój w swoich czynnościach ogląda!

[57.]

- Wysoka rodowitość, a wielkie zasługi  
wzniecają o pierwszeństwo spór częstokroć długi.  
Tamta zaszczyty przodków wystawia na czele,  
te, przeciwnie, cnot liczą osobistych wiele.  
5 W księżęcia Massalskiego (rzecz dziwna) osobie  
największym chcą bez sporu być zaszczytem obie:  
pierwsza księżęcą kładzie na skroń jego mitrę,  
drugie dają w opiekę Apollina cytrę.

[58.] Na rocznicę urodzenia Najjaśniejszego Pana,  
Stanisława Augusta. R[oku] 1778

*Sors nasci regem. Esse bonum regem solida est laus*  
Ex antiq[ui]s inscrip[tionibus] lapid[um]<sup>14</sup>

- Dniu siedemnasty stycznia, jakżeś ty szczęśliwy –  
kraj cię nasz wielbić będzie w wieki najpóźniejsze:  
szczęścia mu wizerunek wystawiasz prawdziwy!  
Nad dzisiejsze rodziny, któreż pomyslniejsze,  
5 co zaszczyt walecznego Poniatowskich płodu  
dla polskiego sprawiły tronu i narodu?

- Dniu wielki, dniu fortunny, nad zwyczajne losy  
więcej w sobie zamykasz: do rzetelnej chwały  
twojej przychyliły się łaskawe niebiosy,  
10 kiedy ci, błogosławiąc, jawnie pokazały,  
iż nie wszędzie ni zawsze od samej kołyski  
na wspaniały tron królów wstęp tylko jest bliski.

<sup>14</sup> Urodzić się królem to dzieło przypadku. Być dobrym królem – oto prawdziwy tytuł do sławy / Ze starożytnych napisów na kamieniu [przekład Katarzyna Różycka-Tomaszuk]

W niedościgle nie wchodząc sprawy przeznaczenia  
 ni *Rzecząpospolitą* ludzając się Platona,  
 15 z wszystkich wieków i ludzi wiemy doświadczenia,  
 że tam chwalone od państw berło i korona,  
 gdzie Mądrość, Dobroczynność, władając wspaniale,  
 na dobro swych poddanych wylewa się w całe.

Rodzić się królem, czyli stać się tronu godnym –  
 20 co większego? Nie tuszę, żeby pytać wróżka.  
 Narody oświecone głosem rzekną zgodnym  
 i Apollo delficki przyznał to z trójnóżka:  
 „Ten mi monarcha wielki, co panować umie  
 w swoich wiernych poddanych sercu i rozumie”.

Gardzę niepodległości pisarzów pozorem,  
 25 którzy na kształt olbrzymów szturmując do nieba,  
 służę i pana równym nazywają tworem.  
 Chuciom ich w świecie rządu mieć by nie potrzeba,  
 lecz żyje Bóg i władza musi być na świecie,  
 30 choć wyuzdany język nie wie, co sam plecie.

Dzielo to przyrodzenia, czyli raczej Stwórcy,  
 gdy ludzie rozkrzewieni żyć mieli społecznie.  
 Bez zwier<z>chności, bez prawa i bez praw dozorczy,  
 czyliż by się gnarować mogli pożytecznie?  
 35 Rządców mieć muszą, a ci pewnie pożądanymi,  
 których nie los, lecz wolno obiorą poddani.

Kiedy na dniu dzisiejszym z radością tak myślę,  
 acz wiem, że Jagiellońska krew w twych żyłach płynie  
 40 po matce, mądry królu, przecież na umyśle  
 chętnie sobie wystawiam, czym najbardziej słynie  
 tron twój... i wiekopomnej domieści cię sławy,  
 żeś pan wolno obrany, żeś dobry, łaskawy.

Mam do takowych myśli najżywsze pobudki.  
 Nie dość chwały dla królów, że się nimi rodzą:  
 45 wielkość ich pokazują panowania skutki –  
 stąd dla nich najwspanialsze honory pochodzą.  
 Znaleźć się losem w królów dostatkach i bycie  
 to mało, trzeba państwu poświęcić swe życie!



50           Tej niezawodnej prawdy, a i chwały razem,  
która mile przenika poddane narody,  
wielki nasz panie jesteś rzetelnym obrazem.  
Słyszem twej wspaniałości codzienne dowody:  
urodzić się monarchą było dla cię mało,  
wielkomyślnym być królem lepiej ci przystało.

55           Kraj cały panowania ujęty słodyczą,  
w naukach, w rękodzielnach upatruje dziwy.  
Poddani ci, co ojcu swemu dzieci, życzą –  
jak rzymskiego Augusta rząd twój jest szczęśliwy.  
Cudzoziemcy pismami pod niebo-ć wynoszą,  
60           nie trafem, lecz od Boga danym królem głoszą.

          Ta, co cię na pieszczonym wychowała łonie –  
miła Ojczyzna, o, jak dzisiaj tryumfuje,  
gdy cię dobroczynnego doznaje na tronie!  
Z wdzięcznością prace pańskie koło się przy<j>muje,  
65           poznaje, że nierównie lepsza jest jej doła  
mieć z wolnego wyboru niż z kołyski krola.

          Z wszech miar najlepszy królu, twe pieczołowanie,  
co w kraju poddane ci uszczęśliwia stany,  
kiedy dbasz o szlacheckich dzieci wychowanie,  
70           pozwól, żebyś i od nas był ojcem nazwany.  
Wszak Boskie trzymasz miejsce, a taka pamiątka  
Bogu miła, kiedy Go chwałą niemowlątka.

          Ojca ojczyzny nosisz sprawiedliwie imię,  
boś dobry – my to znamy, co nas samych tyka.  
75           Tą chwałą, słyszeliśmy, August słynął w Rzymie,  
lecz po temu nie mamy głowy ni języka.  
Ojcowskiej troskliwości i nam dowód dałeś,  
kiedy lepiej niż przedtym uczyć nas kazałeś.

          Cały nasz naród będzie czcic twoje rodziny,  
80           z rycerskim i duchownym, i rolniczym stanem;  
od ojców kochać króla nauczą się syny –  
dla wsz<y>stkich rodzileś się, dobrym jesteś panem.  
Każdy też twój poddany życzyć nie przestanie:  
nie laty, lecz wiekami licz twe królowanie!



# KOMENTARZE





## KOMENTARZ EDYTORSKI



### I. WYKAZ ZNAKÓW I SKRÓTÓW PRZYJĘTYCH W EDYCJI

#### 1. Znaki edytorskie i skróty w transkrypcji i komentarzach

< > – nawiasy kątowe w tekście utworu sygnalizują ingerencje wydawcy, zarówno emendacje, jak i koniektury

[ ] – nawiasy kwadratowe sygnalizują pochodzące od wydawcy uzupełnienia o charakterze redakcyjnym, w tym rozwiązania skrótów i tytułów grzecznościowych

bl. – lekcja uznana przez wydawcę za błędną

bl. druk. – błąd drukarski

dr. ulot. – druczek ulotny

popr. wyd. – poprawka wydawcy

tyt. – tytuł

#### 2. Skróty oznaczające poszczególne zespoły wierszy w obrębie twórczości Felicjana Wykowskiego

*Epigr.* – Ad Stanislaum Konarski, Georgium Ciapiński, Joannem Cantium Wykowski clericos regulares Scholarum Piarum epigrammata

ZR – Zebranie rymów z różnych okoliczności pisanych mianowicie imieniem konwiktu szlacheckiego wileń[skiego] księży *Scholarum Piarum*

#### 3. Skróty źródeł i opracowań

ACHILLES, LANSIUS, *Consultatio* – Friedrich Achilles, Thomas Lانسius, *Consultatio de principatu inter provincias Europae*, Tubingae: sumptibus Ph. Brunonii, 1655.

Aleksandrowicz, *Izabela Czartoryska* – A. Aleksandrowicz, *Izabela Czartoryska. Polskość i europejskość*, Lublin 1998.

Aleksandrowska, recenzja – E. Aleksandrowska, [recenzja: J. Platt, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”. 1770-1777. *Zarys monografii pierwszego polskiego*

*czasopisma literackiego*, Gdańsk 1986], „Pamiętnik Literacki” 78(1987), 4, s. 330-346.

Aleksandrowska, ZPP – E. Aleksandrowska, *Zabawy Przyjemne i Pożyteczne 1770-1777. Monografia bibliograficzna*, Warszawa 1999.

Anusik, *Karol XII* – Z. Anusik, *Karol XII*, Wrocław 2006.

Baliński, *Dawna Akademia* – M. Baliński, *Dawna Akademia Wileńska. Próba jej historii od założenia w roku 1579 do ostatecznego jej przekształcenia w roku 1803*, Petersburg 1862.

Bartoszewicz, „Brzostowski (Michał)” – J. Bartoszewicz, [hasło w:] *Encyklopedia Powszechna Orgelbranda*, t. 3: *B-Bol*, Warszawa 1860, s. 156.

Bartoszewicz, „Gedrojć (Jan Stefan)” – J. Bartoszewicz, [hasło w:] tamże, t. 9: *Flem-Glin*, Warszawa 1862, s. 724-726.

Bartoszewicz, *Książę podkomorzy* – J. Bartoszewicz, *Książę podkomorzy*, [w:] tenże, *Znakomici mężowie polscy w wieku XVIII. Wizerunki historycznych osób*, Petersburg 1856, t. 3, s. 163-264.

Bernoulli, *Podróż po Polsce* – J. Bernoulli, *Podróż po Polsce*, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, opracował i wstępem poprzedził W. Zawadzki, Warszawa 1963, t. 1, s. 329-476 („Biblioteka Pamiętników Polskich i Obcych”).

Biegański, *Wiadomość o Polakach* – S. Biegański, *Wiadomość o Polakach, którzy się kształcili w kolegium Nazareńskim XX. Pijarów w Rzymie*, „Kwartalnik Historyczny” 11(1877), s. 551-554.

Biernacki, „Ciapiński (Jerzy)” – C. Biernacki, [hasło w:] *Encyklopedia Powszechna Orgelbranda*, t. 5: *C-Cul*, Warszawa 1861, s. 581-582.

Błaszczyk, *Dzieje stosunków* – G. Błaszczyk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich od czasów najdawniejszych do współczesności*, t. 1: *Trudne początki*, Poznań 1998, s. 60 („Historia – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu”, nr 191).

Błaszczyk, *Herbarz szlachty żmudzkiej* – G. Błaszczyk, *Herbarz szlachty żmudzkiej*, t. 1-2, Warszawa 2015 („Szlachta i Ziemiaństwo na Ziemiach Dawnej Rzeczypospolitej”).

Błeszczyński, „Hrabia” – J. Błeszczyński, [hasło w:] *Encyklopedia Powszechna Orgelbranda*, t. 12, Warszawa 1863, s. 196-200.

Bogdziewicz, *Działalność literacka środowiska pijarskiego* – H. Bogdziewicz, *Działalność literacka polskiego środowiska pijarskiego w dobie oświecenia*, Kraków 2005.

Bogdziewicz, *Pijarscy pisarze* – H. Bogdziewicz, *Pijarscy pisarze, literaci – teoretycy literatury, poeci, prozaicy – w okresie Oświecenia, ze szczególnym uwzględnieniem ostatniego okresu Oświecenia*, Kraków 1998.

*Brief eines Gelehrten aus Wilna eines Gelehrten aus Wilna... – Brief eines Gelehrten aus Wilna an einen bekannten Schriftsteller in Warschau die polnischen Schaubühnen betreffend*, Warschau: in Verlag Joh. August. Posers, gedruckt in der Mitzlerischen Buchdruckerey, 1775-1776.

BRZOSTOWSKI, *Pawłów* – [Paweł Ksawery Brzostowski], *Pawłów od roku 1796 do roku 1795*, od jednego domowego przyjaciela opisany, Wilno i Warszawa 1811.

BRZOSTOWSKI, *Ustawy* – [Paweł Ksawery Brzostowski], *Ustawy stosujące się do dobrego porządku i powinności osiadłych ludzi w dobrach pawłowskich, czyli Mereczu, przepisane w roku 1769*, Wilno: Drukarnia J.K.M. KsKs Bazylianów, 1771 (VUB, sygn. IV 31417).

BRZOSTOWSKI, *Wiadomość genealogiczna* – [Paweł Ksawery Brzostowski], *Wiadomość genealogiczna o domie Brzostowskich od wejścia z Polski do Litwy*, Wilno 1811.

„Brzostowskich hrabiów herb” – [hasło w:] *Encyklopedia Powszechna Orzelbranda*, t. 4: *Bol-Cec*, Warszawa 1860, s. 499.

Buba, *Rodowód „Collegium Nobilium”* – J. Buba, *Rodowód „Collegium Nobilium”*, [w:] *Nowożytna myśl naukowa w szkołach i księgozbiorach polskiego Oświecenia*, pod redakcją I. Stasiewicz-Jasiukowej, Wrocław 1976, s. 17-45.

Chachaj, *Duchowni* – M. Chachaj, *Duchowni jako opiekunowie staropolskich studentów w obcych krajach*, [w:] „*Itinera clericorum*”. *Kulturotwórcze i religijne aspekty podróży duchownych*, pod redakcją D. Quirini-Popławskiej i Ł. Burkiewicza, Kraków 2014, s. 205-223.

CHMIEŁOWSKI, *Nowe Ateny* – Benedykt Chmielowski, *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej scjencyjki pełna na różne tytuły jak na classes podzielona, mądrym dla memoryjału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erygowana*, Lwów: w drukarni P.J. Golczewskiego, Jego Królewskiej Mości uprzywilejowanego typografa, 1745.

CZARTORYSKI A.J., *Pamiętniki* – Adam Jerzy Czartoryski, *Pamiętniki*, [w:] tenże, *Pamiętniki i memoriały polityczne. 1776-1809*, wybrał, opracował, wstępem i przypisami opatrzył J. Skowronek, Warszawa 1986, s. 77-488.

DEPUTACI TRYBUNAŁU – *Deputaci Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego 1697-1794. Spis*, pod redakcją A. Rachuby, opracowali A. Rachuba i P.P. Romaniuk przy współpracy A. Macuka i J. Aniszczenki, Warszawa 2004.

DU BOIS, *Eruditionis gazophylacium* – *Eruditionis tam sacrae quam profanae Gazophylacium, continens perplura ingeniosa, seria, rara, moralia, sancta apophtegmata poetica, exempla, sicut et curiosa, iovialia etc., in commodum litteratorum hominum et veram eruditionem amantium...*, secundum ordinem alphabeticum instructum et in tres partes divisum, cum indice quadruplici... nunc vero publici iuris factum et apertum a Petro Iosepho du Bois..., pars tertia: *T.-Z.*, Augustae Vindelicorum [Augsburg]: sumptibus M. Rieger, 1754.

Estreicher – K. Estreicher, *Bibliografia polska, Część 2: Stulecie XV-XIX. Spis chronologiczny*, Kraków 1888, t. 2(9): *Stulecie XVIII i dopełnienie do wieku XV-XIX. Bibliografia polska*; Część 3: *Stulecie XV-XVIII w układzie abecednym*, Kraków 1891-1939, t. 1(12)-22(33).

Filipczak, *Anna z Pociejów* – W. Filipczak, *Anna z Pociejów Tyszkiewiczowa, wojewodzina smoleńska. Rola polityczna w czasach Rady Nieustającej*, [w:] *Kobiety i władza w czasach dawnych*, pod redakcją B. Czwojdrak i A.A. Kluczek, Katowice 2015, s. 405-434 („Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 3340)

Filipczak, *Ekonomie litewskie* – W. Filipczak, *Ekonomie litewskie w polityce sejmikowej Stanisława Augusta po upadku Antoniego Tyzenhauza (1780-1783)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 5(2006), 1(9), s. 235-276.

Gloger, *Antoni Tyzenhauz* – Z. Gloger, *Antoni Tyzenhauz, podskarbi nadworny litewski (1733 + 1785)*, „Kwartalnik Kłosów” 1(1877), 2, s. 1-44.

Gloger, *Encyklopedia staropolska* – Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, [t.] 2, Warszawa 1958 (przedruk fotooffsetowy wydania czterotomowego z lat 1900-1903).

Grzybowski, *Henryk Walezy* – S. Grzybowski, *Henryk Walezy*, Wrocław 1980.

*Historia Litwy* – Z. Kiaupa, J. Kiaupienė, A. Kuncevičius, *Historia Litwy. Od czasów najdawniejszych do 1795 roku*, tłumaczenie na język polski P. Grablunas [i inni], Warszawa 2007 („Bliższa Europa”).

Jackl, *Litteraria* – J. Jackl, *Litteraria*, [w:] *Teatr Narodowy 1765-1794*, pod redakcją J. Kotta, opracował J. Jackl [i inni], Warszawa 1967.

Janeczek, *Idealy wychowawcze* – S. Janeczek, *Idealy wychowawcze i dydaktyczne w szkolnictwie pijarskim a „Oświecenie chrześcijańskie”. Próba syntezy*, „Nasza Przeszłość” 82(1992), s. 115-160.

Janeczek, *Oświecenie chrześcijańskie* – S. Janeczek, *Oświecenie chrześcijańskie. Z dziejów polskiej kultury filozoficznej*, Lublin 1994.

JENYNS, *Widok rzeczywistości religijnej chrześcijańskiej* – Soame Jenyns, *Widok rzeczywistości religijnej chrześcijańskiej wziętej w sobie samej po angielsku napisanej przez J[ego]m[os]ć pana Jennings, po francusku przedłożony przez J[ego]m[os]ć pana Le Tourneur, a po polsku wytłumaczony przez ks. Felicjana Wykowskiego Scholarum Piarum*, Warszawa: Druk[arnia] Nadworna JKMci, 1782, s.nlb. 3-8 (egzemplarz VUB, sygn. IV 9245; przedruk: Wilno: Druk[arnia] Księży Bazylianów, 1802, egzemplarz BN 1.217.743A).

Jeziński, *Leszczyńska, Historia gospodarcza* – A. Jeziński, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa<sup>3</sup>2003.

Jusupovič, *Prowincjonalna elita* – M. Jusupovič, *Prowincjonalna elita litewska w XVIII wieku. Działalność polityczna rodziny Zabiellów w latach 1733-1795*, Warszawa 2014 [edycja cyfrowa: <http://rcin.org.pl/ihpan/publication/83276>].

Kaleta, *Obiady czwartkowe* – R. Kaleta, *Obiady czwartkowe na dworze króla Stanisława Augusta. (Próba monografii)*, „Warszawa XVIII wieku” 2(1973), 2, s. 9-114 („Studia Warszawskie” XVI).

Kantecki, *Stanisław Poniatowski, kasztelan* – K. Kantecki, *Stanisław Poniatowski, kasztelan krakowski*, Poznań 1880, t. 1.



Kasabuła, *Ignacy Massalski* – T. Kasabuła, *Ignacy Massalski, biskup wileński*, Lublin 1998.

KOCHANOWSKI *Pieśni* – Jan Kochanowski, *Pieśni księgi dwoje*, [w:] tenże, *Dziela wszystkie*, t. 4: *Pieśni*, opracowały M.R. Mayenowa, K. Wilczewska, przy udziale B. Otwinowskiej, oraz M. Cytowska, Wrocław 1991, s. 105-215 (Wydanie sejmowe, „Biblioteka Pisarzy Polskich”, Seria B, nr 26).

Konopczyński, „Brzostowski Michał (1722-1784)” – W. Konopczyński, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. III, Kraków 1937, s. 52-53.

Konopczyński, *Konfederacja barska* – W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, Warszawa <sup>2</sup>1991, t. 2 („O Wolność i Niepodległość”).

Konopczyński, *Od Sobieskiego do Kościuszki* – W. Konopczyński, *Od Sobieskiego do Kościuszki. Szkice. Drobiazgi. Fraszki historyczne*, Warszawa 1921.

Konopczyński, *Tajemnica* – W. Konopczyński, *Tajemnica Trembeckiego*, „Przegląd Narodowy” 6(1913), t. 11, nr 1, s. 20-36.

Kosińska, *Stanisław Poniatowski – niezwykły ojciec* – U. Kosińska, *Stanisław Poniatowski – niezwykły ojciec króla Stanisława Augusta*, [w:] *Pamiętniki Stanisława Augusta i ich bohaterowie*, pod redakcją A. Grześkowiak-Krwawicz, Warszawa 2015, s. 89-111.

Kossakowski, *Brzostowscy* – S.K. Kossakowski, *Brzostowscy*, [w:] tenże, *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, z przypisami J. Błeszczyńskiego, Warszawa 1859, t. 1, s. 21-45.

Kossakowski, *Pamiętniki biskupa* – J.K. Kossakowski, *Pamiętniki biskupa inflanckiego. 1738-1788*, wydał A. Darowski, Warszawa 1891.

Kościalkowski, *Antoni Tyzenhauz* – S. Kościalkowski, *Antoni Tyzenhauz, podskarbi nadworny litewski*, t. 1-2 przygotowała do druku L. Ciołkoszowa, Londyn 1970-1971.

Kowalczyk, „Wstęp” – M.E. Kowalczyk, „Wstęp”, [do:] Katarzyna Plate-rowa z Sosnowskich, *Moja podróż do Włoch. Dziennik z lat 1785-1786*, wstęp i opracowanie M.E. Kowalczyk, przekład z języka francuskiego A. Pikor-Półtorak, Łomianki 2013, s. 7-55 [edycja cyfrowa: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/doccontent?id=78105>].

Kowalski, *Księstwa* – M. Kowalski, *Księstwa Rzeczypospolitej. Państwo magnackie jako region polityczny*, Warszawa 2013 („Prace Geograficzne. Polska Akademia Nauk”, nr 238) [edycja cyfrowa: <http://rcin.org.pl/igipz/publication/50854>].

Kowalski, *Księstwa i książęta* – M. Kowalski, *Księstwa i książęta w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Roczniki Ekonomiczne Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy” 7(2014), s. 293-318.

Kraszewski, *Wilno* – J.I. Kraszewski, *Wilno. Od początków jego do roku 1750*, Wilno 1838, t. 1.

*Książki litewskie – XVIII a. Lietuvos knygos lenkų kalba. Kontrolinis sąrašas / Książki litewskie XVIII wieku w języku polskim. Wykaz kontrolny / Polish books published in Lithuania in the 18th century. The checklist*, sudarytojas M. Ivanovič,

K. Basiul, redaktorė V. Savickienė, atsakomoji redaktorė N. Bliūdžiuvienė, Vilnius 2015.

Kulicka, *Legenda o rzymskim pochodzeniu* – E. Kulicka, *Legenda o rzymskim pochodzeniu Litwinów i jej stosunek do mitu sarmackiego*, „Przegląd Historyczny” 71(1980), 1, s. 1-21.

Kurdybacha, *Reforma* – Ł. Kurdybacha, *Reforma litewskich szkół pijarskich w 1762 r.*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 15(1972), s. 3-23.

Kurkowski, *Pijarzy w Werenowie i Lidzie* – J. Kurkowski, *Pijarzy w Werenowie i Lidzie (1735-1845)*, [w:] P. Komorowski, J. Kurkowski, T.M. Nowak, *Z dziejów Ziemi Lidzkiej*, Warszawa 1997, s. 55-130.

Kurkowski, *Z dziejów edytorstwa* – J. Kurkowski, *Z dziejów polskiego edytorstwa źródeł historycznych. Maciej Dogiel (1715-1760)*, „Analecta” 15(2006), 1-2, s. 89-157.

Libera, *Poezja polska XVIII wieku* – Z. Libera, *Poezja polska XVIII wieku*, Warszawa <sup>1</sup>1976 (<sup>2</sup>Warszawa 1983).

Linde, *Słownik* – S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1-6, Warszawa 1807-1814.

Link-Lenczowski, „Poniatowski Stanisław” – A. Link-Lenczowski, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVII, Kraków 1982-1983, s. 471-481.

Lisiak, *Nauczanie matematyki* – B. Lisiak, *Nauczanie matematyki w polskich szkołach jezuickich od XVI do XVIII wieku. Studia i materiały*, Kraków 2003 („Studia i Materiały do Dziejów Jezuitów Polskich”, t. 14).

Łoza, *Kawalerowie Orderu* – S. Łoza, *Kawalerowie Orderu Świętego Stanisława. 1765-1813*, Warszawa 1925.

Mańkowski, „Wprowadzenie” – T. Mańkowski, [„Wprowadzenie”], [w:] *Sztuka tkacka w Polsce. Dawna i współczesna. Katalog wystawy, VII-X 1938*, Warszawa <sup>2</sup>1938, s. 7-14.

Mańkowski, Wdowiszewski, *Pasy polskie* – T. Mańkowski, przy współudziale Z. Wdowiszewskiego, *Pasy polskie*, [w:] T. Mańkowski, *Mecenat artystyczny Stanisława Augusta*, opracowała Z. Prószyńska, wstępem opatrzył W. Tatarkiewicz, Warszawa 1976, s. 219-354 [przedruk rozprawy *Pasy polskie*, Kraków 1938, s. 101-215 („Prace Komisji Historii Sztuki”, t. 7, z. 2)].

Mazurkowa, *Oświeceniowa muza okazjonalna* – B. Mazurkowa, *Oświeceniowa muza okazjonalna w darze dzieciom i młodym solenizantom*, [w:] też, *Z potrzeby chwili i ku pamięci... Studia o poezji i prozie oświecenia*, Warszawa 2019, s. 58-64 („Rozprawy Literackie” 92).

Michalski, *O pochodzeniu domu Czartoryskich* – A. Michalski, *O pochodzeniu i początkach kariery domu książąt Czartoryskich*, „Słupskie Studia Historyczne” 19(2013), s. 47-70.

Mierzwiński, *Księżna Anna* – H. Mierzwiński, *Księżna Anna Paulina z Sapiehów Jabłonowska (1728-1800)*, „Szkice Podlaskie” 7(1999), s. 207-219.

MOSZYŃSKI, *Kronika* – A.T. Moszyński, *Kronika Kolegium Lubieszowskiego ks.ks. Pijarów*; Biblioteka Jagiellońska, rkps 424III.

NARUSZEWICZ – Adam Stanisław Naruszewicz jako tłumacz poezji Horacego w *PwH*.

NIESIECKI, *Herbarz polski* – K. Niesiecki, *Herbarz polski*, powieszony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych i wydany przez J.N. Bobrowicza, t. 8, Lipsk 1841.

NK – *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, t. 4-6/<sub>1,2</sub>: *Oświecenie*, opracowała E. Aleksandrowska z zespołem, Warszawa 1966-1972.

Norblin-Chrzanowska, *Polska sztuka tkacka* – Z. Norblin-Chrzanowska, *Polska sztuka tkacka w Instytucie Propagandy Sztuki*, „Świt” 33(1938), 38(17 września), s. 6-9.

Norkowska, *Wizerunki władcy* – A. Norkowska, *Wizerunki władcy. Stanisław August Poniatowski w poezji okolicznościowej (1764-1795)*, Kraków-Warszawa 2006 („Biblioteka Badań nad Wiekiem Osiemnastym. Studia”, nr 2).

Nowak-Dłużewski, *Stanisław Konarski* – J. Nowak-Dłużewski, *Stanisław Konarski*, przedmowa K. Górskiego, Warszawa <sup>2</sup>1989.

Ochmański, *Historia Litwy* – J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław <sup>2</sup>1982.

Ostroróg-Sadowski, *Tytuły dziedziczne* – J. Ostroróg-Sadowski, *Tytuły dziedziczne w świetle obowiązującego prawa*, Warszawa 1899.

Pawlikowska-Brożek, *Podręczniki matematyczne* – Z. Pawlikowska-Brożek, *Podręczniki matematyczne dla polskich szkół jezuickich*, [w:] *Wkład jezuitów do nauki i kultury w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami*, pod redakcją naukową I. Stasiewicz-Jasiukowej, Kraków-Warszawa 2004, s. 245-267.

Pawlikowska-Brożek, *Wkład pijarów* – Z. Pawlikowska-Brożek, *Wkład pijarów do matematycznej literatury podręcznikowej*, [w:] *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII-XIX w.*, pod redakcją naukową I. Stasiewicz-Jasiukowej, Warszawa-Kraków 1993, s. 283-289.

Pokora, *Obraz* – J. Pokora, *Obraz Najjaśniejszego Pana Stanisława Augusta (1764-1770). Studium z ikonografii władzy*, Warszawa 1993.

Przyalgowski, *Żywoty* – W. Przyalgowski, *Żywoty biskupów wileńskich*, t. 3, Petersburg 1860.

Putkowska, *Druza połowa XVIII wieku* – J. Putkowska, *Druza połowa XVIII wieku*, [w:] też, *Warszawskie rezydencje na przedmieściach i pod miastem w XVI-XVIII wieku*, Warszawa 2016, s. 191-568 (o księciu Kazimierzu Poniatowskim i jego rezydencjach: s. 269-329.)

*PwH* – *Pieśni wszystkie Horacjusza przekładania różnych*, opracowali J.E. Minasowicz, A. Naruszewicz, Warszawa: M. Gröll, 1773(-1775), t. I-II.

REFLEKSJE MORALNE – *Refleksje moralne na Wielki Piątek, czyli Medytacje dla biskupa inflanckiego Giedroycia*, opracował J. Maciejewski, [w:] *Literatura konfederacji barskiej*, [t.] 3: *Wiersze*, pod redakcją J. Maciejewskiego oraz A. Bąbel, A. Grabowskiej-Kuniczuk i J. Wójcickiego, Warszawa 2008, s. 170-172.

Rolnik, *Województwo mińskie* – D. Rolnik, *Województwo mińskie i Jeleńscy w życiu publicznym Rzeczypospolitej w latach 1764-1795 w świetle ich korespondencji*, Katowice 2018 („Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 3640).

Rostworowski, „Józef Judycki h. Radwan” – E. Rostworowski, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XI (Wrocław 1964-1965), s. 311-314.

Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii”*, [I] i II – W. Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii” (1699-1766)*, [Część I], „Pamiętnik Literacki” 56(1965), 3, s. 33-78; *Polacy w rzymskiej „Arkadii”*, Część II: *Lata 1766-1780*, „Pamiętnik Literacki” 85(1994), 3, s. 14-51.

SANNAZARO, *De partu Virginis* – Jacopo Sannazaro, *De partu Virginis*; wydanie: tenże, *Latin poetry*, translated by C.J. Putnam, London 2009 („The I Tatti Renaissance Library”).

SARBIEWSKI, *Lyrica I* – Matthiae Casimiri Sarbievii... *Carmina*, nova editio, prioribus longe auctior et emendatior, Parisiis: typis J. Barbou, 1759, s. 1-53; *Lyricorum liber primus* (egzemplarze: Bayerische Staatsbibliothek 991777 P.o.lat. 1343; BJ St.Dr. 586191 I)

Savišcevas, *Początki parlamentaryzmu na Żmudzi* – E. Savišcevas, *Początki parlamentaryzmu na Żmudzi w XVI wieku*, „Studia Historyczne” 59(2016), 2(234), s.158-173.

Scypio del Campo, *Rodowód polski* – H. Scypio del Campo, *Rodowód polski rodziny Scypio del Campo od roku 1515*, [w:] *Spotkałem człowieka. Ks. Władysław Bukowiński w pamięci wiernych i przyjaciół*, cz. 2, zebrał i opracował W.J. Kowalów, Biały Dunajec-Ostróg 2006, s. 17-31 („Biblioteka Wołania z Wołonia”, t. 50).

Semenowicz, *Wokół genealogii Litwinów* – E. Semenowicz, *Wokół genealogii Litwinów. U źródeł mitu i sporu historyczno-kulturowego*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 46(2011), s. 13-41.

Skwara, „Wstęp” – E. Skwara, „Wstęp”, [do:] Plaut, *Żołnierz samochwał*, [w:] tenże, *Komedie*, t. I: *Żołnierz samochwał, Amfitrion*, przełożyła, wstępem i przypisami opatrzyła E. Skwara, Warszawa 2002, s. 30-34 („Biblioteka Antyczna”).

Stroynowski, *Polityczna rola* – A. Stroynowski, *Polityczna rola Izabeli Czartoryskiej*, „Przegląd Zachodniopomorski” 25(56)(2012), 2: *Kobieta w kulturze politycznej świata*, s. 41-54.

Strykowski, *Kronika* – M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszytskiej Rusi*, [w:] *Zbiór dziejopisów polskich w czterech tomach zawarty*, t. 2: *Kronika Macieja Strykowskiego niegdyś w Krolewcu drukowana, teraz znowu z przydaniem Historji państwa rosyjskiego przedrukowana*, [wydał F. Bohomolec], Warszawa: Druk. J.K.Mci i Rzeczypospolitej Ks.Ks. *Societatis Jesu*, 1766.

Strykowski, *O początkach* – M. Strykowski, *O początkach, wywodach, dzielnościach, sprawach rycerskich i domowych sławnego narodu litewskiego*,

żemojdzkiego i ruskiego, przedtym nigdy od żadnego ani kuszone, ani opisane, z natchnienia Bożego a uprzejmie pilnego doświadczenia, opracowała J. Radziszewska, Warszawa 1978.

STRYKIUSOWIE, *Supplementum dissertationum* – Samuelis et Johanni Samuelis Strykii [Samuel Stry(c)k; 1640-1710; Johann Samuel Stry(c)k; 1668-1715] *Supplementum dissertationum et operum, sive Tractatum iuridicorum ante hac editorum et ineditorum volumen XIII et XIV continens selectas iuris materias*, Francofurti et Lipsiae: apud J.F. Gaum, 1752.

Strzelecka, „Giedroyć Michał” – A. Strzelecka, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VII (Kraków 1948-1958), s. 431-432.

Suski, *Akcje* – P. Suski, *Akcje polskich spółek akcyjnych w XVIII wieku – analiza historycznoprawna. Cz. I*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 5(2012), 2, s. 149-162.

Szczotka, „Ciapiński Jerzy” – S. Szczotka, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. IV (Kraków 1938), s. 17.

Ślusarska, *Brzostowski jako mecenas, pisarz i tłumacz* – M. Ślusarska, „... od nikczemnych rozrywek i gnuśnego oddalwszy się próżnowania...” *Paweł Ksawery Brzostowski jako mecenas, pisarz i tłumacz „dla pożytku ziomków moich”*, [w:] *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės istorijos kraštovaizdis. Mokslinių straipsnių rinkinys. Skiriama profesorės Jūratės Kiaupienės 65-mečiui*, sudarytoja R. Šmigelskytė-Stukienė, Vilnius 2012, s. 601-639.

Ślusarska, *Felicjan Wykowski* – M. Ślusarska, *Felicjan Wykowski (1728-1784) – zapomniany poeta z wileńskiego środowiska pijarów litewskich*, „Napis” 5(1999), s. 57-86 [wersja cyfrowa: <http://napis.edu.pl/pdf/1999/1999-V-057-086.pdf>].

Ślusarska, *Paweł Ksawery Brzostowski* – M. Ślusarska, *Paweł Ksawery Brzostowski*, Warszawa 2000 („Ludzie Niezwyczajni”).

Tomicka, *Ogrody Kazimierza Poniatowskiego* – W. Tomicka, *Ogrody Kazimierza Poniatowskiego w Warszawie*, „Ochrona Zabytków” 6(1953), 4(23), s. 228-239.

Tomkowicz, *Nieco o dowcipach* – S. Tomkowicz, *Nieco o dowcipach, żartach i poezjach okolicznościowych na dworze Stanisława Augusta*, [w:] tenże, *Z wieku Stanisława Augusta*, Kraków 1882, [t.] 2, s. 58-90.

Tomkowicz, *Wiersze nieznanne* – S. Tomkowicz, *Wiersze nieznanne, tudzież warianty Naruszewicza, Krasickiego, Trembeckiego*, [w:] tamże, s. 91-114.

Tygielski, *Włosi w Polsce* – W. Tygielski, *Włosi w Polsce XVI-XVII wieku. Utracona szansa na modernizację*, Warszawa 2005 („Biblioteka «Więzi»”, t. 178).

Tyszkiewicz, *Groby rodziny* – E. Tyszkiewicz, *Groby rodziny Tyszkiewiczów*, Warszawa 1873.

*Urzednicy centralni – Urzednicy centralni i dygnitarze Wielkiego Ksiestwa Litewskiego XIV-XVIII wieku. Spisy*, opracowali H. Lulewicz i A. Rachuba, Kórnik 1994 („Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku”, t. 11).



Vasiliauskas, *Geneza i rozwój legendy* – A. Vasiliauskas, *Geneza i rozwój legendy o rzymskim pochodzeniu Litwinów*, [tłumaczenie B. Kalęba], [w:] *Kultura Wielkiego Księstwa Liteuskiego. Analizy i obrazy*, opracowanie V. Ališauskas, J. Jovaiša, M. Paknys, R. Petrauskas, E. Raila, przekład P. Bukowiec, B. Kalęba, B. Piasecka, Kraków 2006, s. 1-21.

West, *Wschodnie oblicze Helikonu* – M.L. West, *Wschodnie oblicze Helikonu. Pierwiastki zachodnioazjatyckie w greckiej poezji i micie*, przekład M. Filipczuk, T. Polański, Kraków 2006.

WIERSZE IMIENINOWE – *Wiersze imieninowe poetów z drugiej połowy XVIII wieku*, wstęp, wybór tekstów i opracowanie B. Wolska, B. Mazurkowska, T. Chachulski, Warszawa 2011.

Wolska, *Poezja polityczna* – B. Wolska, *Poezja polityczna czasów pierwszego rozbioru i sejmju delegacyjnego 1772-1775*, Wrocław 1982 („Studia z Okresu Oświecenia”, t. 19).

Wolska, *Z poezji prokrólewskiej* – B. Wolska, *Z poezji prokrólewskiej czasów sejmju delegacyjnego. Sprawa „królobójców”*, „Prace Polonistyczne” 39(1983), s. 33-53.

Wołonczewski, *Biskupstwo żmudzkie* – M. Wołonczewski, *Biskupstwo żmudzkie*, ze żmudzkiego na język polski przełożył i niektóre przypisy historyczne dodał M. Hryszkiewicz, z przedmową S. Smolki, Kraków 1898.

WYKOWSKI, „Do... k[siężnej]... z Sapiehów Jabłonowskiej...” – Felician Wykowski, „Do J[aśnie] O[świeconej] K[siężnej] J[ej]m[os]ci z Sapiehów Jabłonowskiej, wojewodziny braclawskiej”, [w:] JENYNS, *Widok rzeczywistości religiji chrześcijańskiej*, s.nlb. 3-8.

Zielińska, „Poniatowski Michał Jerzy” – Z. Zielińska, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVII (Kraków 1982-1983), s. 455-471.

Zięba, *O ormiańskich korzeniach* – A.A. Zięba, *O ormiańskich korzeniach Tyszkiewiczów*, „Lehahayer. Czasopismo poświęcone dzieciom Ormian polskich” 5(2018), s. 107-119.

Zug, *Ogrody w Warszawie* – S. Zug, *Ogrody w Warszawie i jej okolicach opisane w roku 1784*, przypisami objaśnione przez F.M. Sobieszczańskiego, Warszawa 1848 (nadbitka z: „Kalendarz powszechny na rok przestępny 1848”).

#### 4. Skróty dotyczące literatury starożytnej

AUG.Civ. – Aurelius Augustinus Hipponensis (Augustyn z Hippony), ad Marcellinum *De civitate Dei contra paganos libri viginti duo* (O państwie Bożym, przeciw poganom ksiąg XXII)

CIC. – Marcus Tullius Cicero (Cyceron)

*Cat.* – *In Lucium Catilinam orationes* (Mowy przeciw Lucjuszowi Katylinie / Katylinarce)

*Inv.* – *De inventione* (O wynajdywaniu treści)

*Lael.* – *Laelius de amicitia* (Leliusz o przyjaźni); przekład: Marcus Tullius Cicero, *O przyjaźni*, [w:] tenże, *Pisma filozoficzne*, t. IV, przełożył

- W. Kornatowski, komentarzem i posłowiem opatrzył K. Leśniak, Warszawa 1963, s. 59-118 („Biblioteka Klasyków Filozofii”)
- EUSEB.CAES.*Praep.ev.* – Eusebius Caesariensis (Euzebiusz z Cezarei), *Praeparatio evangelica* (Przygotowanie ewangeliczne)
- HDT. – Herodotus Halicarnasseus (Herodot z Halikarnassu), *Historiae* (Dzieje)
- HES. – Hesiodus (Hezjod); numeracja fragmentów za: *Fragmenta Hesiodae*, ediderunt R. Merkelbach, M.L. West, Oxford 1967; numeracja fragmentów za: Hesiodi *Theogonia, Opera et dies, Scutum*, edidit F.Solmsen, *Fragmenta selecta*, ediderunt R. Merkelbach et M.L. West, Oxonii<sup>3</sup>1990
- HOM. – Homerus (Homer)  
*Il.* – *Ilias* (Iliada)  
*Od.* – *Odysseia* (Odyseja)
- HOR. – Quintus Horatius Flaccus (Horacy)  
*Carm.* – *Carmina* (Pieśni); przekład: Horacy, *Dzieła wszystkie: Pieśni, Pieśń wieku, Jamby, Gawędy, Listy, Sztuka poetycka*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył A. Lam, Warszawa<sup>2</sup>1996, s. 239-250 („Libri Mundi”)  
*Epist.* – *Epistulae* (Listy)
- LIV. – Titus Livius (Liwiusz), *Ab urbe condita libri* (Księgi [dziejów] od założenia Miasta / Dzieje Rzymu od założenia miasta); przekład: Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta*, [t. 3:] *Księgi XXI-XXVII*, przełożył i opracował M. Brożek, komentarz M. Brożek, J. Wolski, Wrocław 1974 (Biblioteka Przekładów z Literatury Antycznej, t. 20)
- LUCAN. – Marcus Annaeus Lucanus (Lukan), *Pharsalia. Belli civilis libri decem* (Farsalia. 10 ksiąg o wojnie domowej)
- MART. – Marcus Valerius Martialis (Marcjalis)  
*Epigr.* – *Epigrammaton libri* (Księgi epigramów); wydanie: M. Valerii Martialis *Epigrammaton libri*, recognovit W. Heraeus, editionem correctiore curavit I. Borovskij, Leipzig 1982 („Bibliotheca Teubneriana”)  
*Spect.* – *Spectaculorum liber* (Księga widowisk)
- OV. – Publius Ovidius Naso (Owidiusz)  
*Met.* – *Metamorphoseon libri* (Metamorfozy, Przemiany)  
*Trist.* – *Tristia* (Żale)
- PLIN.MA.NH – Gaius Plinius Secundus Maior (Pliniusz Starszy), *Naturalis historia* (Historia naturalna)
- PLUT. – Plutarchus Chaeroneus (Plutarch z Cheronei)  
*Vitae parallelae* (Żywoty równoległe)  
*Caes.* – *Caesar* (Cezar); przekład: Plutarch, *Żywoty sławnych mężów (z żywotów równoległych)*, przełożył i opracował M. Brożek, Wrocław<sup>5</sup>1976, s. 539-641 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 3)
- PRUDENT.*Contr.Symm.* – Aurelius Prudentius Clemens (Prudencjusz), *Contra Symmachum* (Przeciw Symmachowi)

- SEN. – Lucius Annaeus Seneca (Philosophus, Minor) (Seneka Młodszy, Filozof)  
*Dialogorum libri duodecim* (Dialogi)  
*Prov. – Ad Lucilium quare aliqua incommoda bonis viris accidant, cum providentia sit* (*De Providentia*) (O Opatrzności)  
*Epist. – Epistulae morales ad Lucilium* (Listy moralne do Lucyliusza)  
*Tragoediae* (Tragedie)  
*Herc.fur. – Hercules furens* (Herakles szalejący)  
*Tr. – Troades* (Trojanki); przekład: Seneka. Lucius Annaeus Seneca, *Trojanki. Troades*, przełożyli i opracowali T. Sapota i I. Słomak, wstęp T. Sapoty, przypisy opracowała I. Słomak, Katowice 2016 („Biblioteka Pisarzy Antycznych” / „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 3552)
- VERG. – Publius Vergilius Maro (Wergiliusz)  
*Aen. – Aeneis* (Eneida)  
*Ecl. – Eclogae* (*Bucolica*; Eklogi / Bukoliki)  
*Georg. – Georgica* (Georgiki)

## 5. Skróty dotyczące Biblii

Oznaczenia ksiąg i lokalizacja cytatów [za:] *Biblia Tysiąclecia – Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, Poznań<sup>3</sup>1983.

Cytaty biblijne w języku polskim [za:] *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*, transkrypcja typu „B” oryginalnego tekstu z XVI w. i wstępy ks. J. Frankowski, Warszawa 1999.

Sigła ksiąg biblijnych:

- Ps – Księga Psalmów
- Ez – Księga Ezechiela
- Mt – Ewangelia według św. Mateusza
- Łk – Ewangelia według św. Łukasza
- J – Ewangelia według św. Jana
- Dz – Dzieje Apostolskie

## 6. Skróty nazw czasopism

GWarsz – „Gazeta Warszawska”, Warszawa, 1774-1793

GWarszSupl – „Gazeta Warszawska. Suplement”, regularny dodatek do każdego numeru

GWil – „Gazety Wileńskie”, Wilno, 1764-1792

GWilAddyt – „Gazety Wileńskie. Addytament”, nieregularny dodatek okolicznościowy

GWilSupl – „Gazety Wileńskie. Suplement”, regularny dodatek do każdego numeru



- KL – „Kurier Litewski”, Wilno, 1760-1763  
 WiaWarsz – „Wiadomości Warszawskie”, Warszawa, 1765-1773  
 WiaWarszSupl – „Wiadomości Warszawskie. Suplement”, regularny dodatek do każdego numeru  
 WiaWarszAddyt – „Wiadomości Warszawskie. Addytament”, nieregularny dodatek okolicznościowy  
 ZPP – „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”, Warszawa 1770-1777

## 7. Skróty nazw bibliotek

- BJ – Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego  
 BN – Biblioteka Narodowa w Warszawie  
 BUG – Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego  
 BUŁ – Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego  
 BUW – Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego  
 BWK – Biblioteka Wojewódzka w Kielcach  
 IBL – Biblioteka Instytutu Badań Literackich PAN w Warszawie  
 LMAVB – Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka – Biblioteka im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie  
 LNM – Lietuvos nacionalinė Martyno Mažvydo biblioteka – Litewska Biblioteka Narodowa im. Martyna Mažvydasa  
 LNM-A – Lietuvos nacionalinė Martyno Mažvydo biblioteka. Nacionalinis publikuotų dokumentų archyvinis fondas – Litewska Biblioteka Narodowa im. Martyna Mažvydasa. Narodowy Zbiór Dokumentów Archiwalnych  
 TN – Biblioteka Towarzystwa Naukowego im. Zielińskich w Płocku  
 VUB – Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego

## II. OPIS ŹRÓDEŁ

### **AD STANISLAUM KONARSKI... EPIGRAMMATA [1.]-[4.]**

Podstawą wydania jest druk ulotny:

[antykw:] AD STANISLAUM KONARSKI, GEORGIUM CIAPIŃSKI, JOANNEM CANTIUM WYKOWSKI / [antykw:] CLERICOS REGULARES / [kursywa:] *Scholarum Piarum* / [antykw:] EPIGRAMMATA. [listwa pogrubiona], [b.m., dr. i r.] – 2°. K.nlb. 2, s.nlb. 4; teksty epigramatów oddzielone finalikami lub formułą tytułową; egzemplarz (prawdopodobnie unikat): VUB, sygn. IV 31975.

Utwór Wykowskiego na s. 1-2, na końcu opatrzony drukowanym podpisem: [antykw:] ODENILLUS APESUNTIUS / [kursywa:] *P[astor] A[rcadius]*.

To zbiór 18 epigramatów w języku łacińskim i polskim. Poza Wykowskim, który podpisał się pseudonimem, autorzy firmowali te krótkie formy poetyckie inicjałami. Niektóre z nich, dzięki *Zebraniu rymów...* i innym źródłom pijarskim, dają się rozwiązać. Wśród autorów znaleźli się: *M.T.S.P.* (Maciej Tukałło), *B.W.S.P.* (Bonifacy Wróblewski), *J.S.S.P.* (Julian Siemaszko),

*FCh.S.P.* (Franciszek Chlebowski) oraz pijarzy ukrywający się pod inicjałami *l'M.S.* i *F.M.*

### **ZEBRANIE RYMÓW... [5.]-[52.]**

Podstawą niniejszego wydania są przekazy drukowane. Dla większości utworów Wykowskiego za podstawę przyjęto wydanie antologii wierszy pijarów litewskich:

[antykwia:] ZEBRANIE / RYMOW / Z / ROŻNYCH / OKOLICZNOŚCI / PISANYCH / MIANOWICIE JMIE NIEM / KONWIKTU SZLACHECKIEGO WILEN. / [kursywa:] *XX Scholarum Piarum* / [ozdobnik drukarski, winieta ozdobna] / [antykwia:] w WILNIE / w Typografii J. K. M. y Rzeczypospolitey / [kursywa:] *u XX Scholarum Piarum*, / [antykwia:] Roku 1779. – 4°. K. 108 (ostatnia czysta), s.nlb. [1]-[2], s.lb. 3-209 (po s. 206 s. 201 [bl., właśc. 207]), s.nlb. [210]-[216]; sygn.: A-N<sup>8</sup> O<sup>4</sup>.

Spis zawartości tomu:

k.nlb. 1r – k.tyt.

k.nlb. 1v – czysta

s.nlb. [1]-[2], s.lb. 3-209 – teksty utworów

s.nlb. [210-212] – [antykwia:] IMIONA / Do których te Rymy pisane [na s.nlb. [212] w połowie strony ozdobna pozioma listwa z floraturą, a poniżej spis 14 tytułów wierszy adresowanych do Ojczyzny, Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz pisanych z okazji różnych wydarzeń]

s.nlb. [213] – [antykwia:] AUTOROWIE / Tych Rymow / [listwa]

s.nlb. [214-216] – czyste.

Wydawca korzystał z egzemplarza BN, sygn. SD XVIII.1.2636; VUB, sygn. IV 22336 oraz IV 10797 (egzemplarz zdefektowany, brak dwóch ostatnich k.); LMAVB, sygn. L-18/525. Ten ostatni egzemplarz jest szczególnie cenny, gdyż przy poszczególnych utworach na końcu wiersza, pod inicjałami autora, dopisano ręcznie atramentem (najpewniej w epoce) rozwiązania inicjałów, pokrywające się z rozwiązaniami zamieszczonymi na końcu tomu: s. 72 – „*Felicyjan Wykowski S.P.*”; s. 97 – „*Felicyjan Wykowski S.P. (?)*”, s. 116 – „*Felic. Wykowski S.P. (?)*” (imię i nazwisko poety oraz przynależność zakonna opatrzone znakiem zapytania w nawiasie); s. 101 – „*Felic. Wykowski S.P.*”, a przy indeksie autorów („Autorowie tych rymów”) dopisano odręcznie, piśmem atramentowym, również zapewne w epoce, numery stron, na których pomieszczono w antologii wiersze konkretnych twórców, dzięki czemu można z dużym prawdopodobieństwem uznać autorstwo kilku wierszy niepodpisanych w tym zbiorze żadnymi inicjałami. Dotyczy to także dwóch wierszy przypisanych przez dociekliwego czytelnika Felicjanowi Wykowskiemu: s. 23 (56.), s. 139 (54.). Nie wszystkie wiersze, oznaczone w tomie wydrukowanymi inicjałami Felicjana Wykowskiego (*X.F.W.S.P.*, *X.W.S.P.* lub po łacinie *P.F.W.S.P.*), zostały uwzględnione w rękopiśmiennych uzupełnieniach na końcu tego egzemplarza.

Zgromadzony w antologii największy zbiór wierszy Wykowskiego – wcześniej ogłaszanych anonimowo „imieniem konwiktu” lub opatrzonych arkadyskim pseudonimem poety „Odenil Apesuntski P[asterz] A[rkadyjski]” – nie został uporządkowany ani chronologicznie, ani tematycznie. Z perspektywy odbiorców tej twórczości wiersze te nie były anonimowe, bowiem autora identyfikowano z osobą, która niejednokrotnie recytowała utwór w czasie ceremonii, a następnie wręczała go adresatom.

Można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że wszystkie wiersze Wykowskiego funkcjonowały pierwotnie jako samoistne druczki ulotne, ofiarowywane adresatom wskazanym w tytułach oraz gościom uroczystości organizowanych w związku z przywoływanymi w tytułach obchodami. Kilka wierszy opublikowano w różnoautorskich współczesnych zbiorach, które pełniły podobną funkcję jak druczki osobne oraz w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych”, a jeden dołączono do edycji powieści, której tłumaczkę Wykowski uhonorował swoim rymem. Tam, gdzie było to możliwe, utwory z podstawy wydania porównano z ich wersjami w druczkach ulotnych (w przypadku, gdy odnaleziono pierwodruki) i w czasopiśmie.

Podając tekst wierszy Wykowskiego w edytowanym obecnie zbiorze, zrezygnowano z powtarzania podpisów, znajdujących się w antologii ZR lub w innych publikacjach, jako że wszędzie tam podpisy pełniły funkcję identyfikacyjną w zbiorach różnoautorskich lub informowały o autorze w publikacji akcydentalnej, okolicznościowej. Wydawany zbiór zawiera utwory jednego autora i nie ma potrzeby wielokrotnego powtarzania tej samej informacji.

Przekazy poszczególnych utworów ze zbioru *Zebranie rymów*.

**[5.] Na imieniny... Stanisława Augusta, do... ks[iążęcia] Massalskiego... R[oku] 1769**

Podstawa edycji: ZR, s. 122-123. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

Z przekazów prasowych wiadomo, że epigramat funkcjonował jako druczek ulotny, o nieznanym nam dzisiaj tytule. Rozdawano go uczestnikom wileńskich obchodów imienin królewskich zorganizowanych przez biskupa Ignacego Jakuba Massalskiego 8 maja 1769 r. Pierwodruku nie udało się odnaleźć.

Pierwsze znane wydanie o incipicie takim, jak w ZR, bez ujawnienia nazwiska autora i z nieznacznymi zmianami, opublikowano w „Wiadomościach Warszawskich” (WiadWarsz nr 41 [24 maja 1769], Addyt, nr 20, k. a<sub>1</sub>v), w przekazie prasowym relacjonującym wileńskie uroczystości: „Z okoliczności tych imienin młodź szkół Pobożnych rozdała wiersze”; egzemplarz: BUW, sygn. 019394.

**[6.] Na rocznicę koronacyi... Stanisława Augusta, do... księdza Massalskiego... R[oku] 1769**

Podstawa edycji: ZR, s. 62. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

Pierwodruk, o incipicie takim jak w ZR, włączono do różnoautorskiego druczku ulotnego, który zapewne rozdawano podczas obchodów rocznicy królewskiej koronacji, o tytule nagłówkowym: *Na dzień dorocznej koronacji J[ego] K[rólewskiej] M[ości] P[ana] n[aszego] M[iłościwego] do J[asnie] W[ielmożnego] J[ego] m[os]c[i] księdza biskupa wileńskiego wiersze, dnia 25 listopada 1769, k. [A<sub>1</sub>]v-[A<sub>2</sub>]v:*

[antykwa:] NA DZIEN / DOROCZNEY KORONACYI / J. K. M. P. N. M. / DO J. W. JMC XIĘDZA / BISKUPA / WILENSKIEGO / WIERSZE / [kursywa:] DNIA 25. LISTOPADA 1769. / [listwa]. – 2°. K.nlb. 2, s.nlb. 4, wiersz Wykowskiego na s. [2]-[3]; egzemplarz: LMAVB, sygn. L-18/2-56 (druczek zachowany, jak się wydaje, w jedynym egzemplarzu).

Opublikowany pod wspólnym tytułem cykl wierszy otwiera wiersz w języku francuskim (o incipicie: „Qu’enteus-je? Quels chants d’allégresse...”); jezuita Grzegorz Kniażewicz (1737-1804) jest autorem dwóch kolejnych wierszy: łacińskiego (o incipicie: „Qua tibi gentis amor dederat rex luce coronam...”) oraz polskiego (o incipicie: „Świętej korony dźwigać ciężar z chwałą...”); zamyka zaś polsko-łaciński utwór wydrukowany bezimiennie, ale poprzedzony formułą wskazującą na instytucję ofiarodawcy zbiorowego: „Szlachecki Konwikt Wileński *Scholarum Piarum*”, w ten sposób wyrażenie, nie tylko ozdobnikiem drukarskim, oddzielono ten tekst od wcześniejszych trzech wierszy: francuskiego, łacińskiego i polskiego sygnowanych literonimami.

Układ graficzny druczku sugeruje istnienie trzech wierszy: polskiego i dwóch łacińskich, gdyż poszczególne części oddzielone zostały ozdobnikami, jednak dzięki antologii *Zebrań rymów* wiadomo, że był to jeden polsko-łaciński wiersz autorstwa Felicjana Wykowskiego, w wydaniu z roku 1779 opublikowany pod tytułem zbliżonym do tytułu nagłówkowego druczku sprzed lat 10.

Karol Estreicher znalazł ten druk i zanotował jego tytuł, choć nie do końca poprawnie (Estreicher, t. 19, s. 340): „Na Dzień Dorocznej Koronacji J.K.M.P.N.M. do JW. Jana Księdza Biskupa Wileńskiego wiersze dnia 21 Listopada 1769”, ponieważ w przywołanym tytule są dwie zasadnicze pomyłki. Pierwsza dotyczy włodarza diecezji i była zapewne konsekwencją pośpiesznego odczytania zwyczajowo stosowanych w takich publikacjach skrótów lub doszło do przekłamania w druku: w latach 1762-1794 biskupem wileńskim pozostawał Ignacy Jakub Massalski i on był bezpośrednim adresatem wierszy zebranych w tym zbiorze. Druga nieścisłość odnosi się do daty dziennej: koronacja Stanisława Augusta odbyła się 25, a nie 21 listopada 1764 r. i ta właściwa data dzienna widnieje w tytule nagłówkowym rocznicowej publikacji. Estreicher dopełnił notkę bibliograficzną informacją, że „są tu wiersze francuskie z podpisami Mr St. Len, polskie ks. Kniażewicza i łacińskie bezimiennego”. Całość została umiejscowiona przy hasle osobowym: „Kniażewicz

Grzegorz i Len Stan.<sup>1</sup> Najnowsza bibliografia litewska podejmująca próbę scalenia druków polskojęzycznych opublikowanych na terenach Wielkiego Księstwa w XVIII w. zawiera notkę bibliograficzną pozbawioną wspomnianych błędów Estreichera (*Książki litewskie*, s. 257, poz. 2504).

**[7.] Na przywitanie... Barbary Brzostowskiej... R[oku] 1769**

Podstawa edycji: ZR, s. 152. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

Pierwodruk, dotąd nieodnaleziony, znany jest wyłącznie z opisu Estreichera (t. 13, s. 395): „*Na przywitanie J.W.J. Panny Barbary Brzostowskiej, Podskarbianki W. W. X. L. Wiersz imieniem Szlacheckiego Konwiktu Wileńskich Pijarów*. 1769. [Wilno]: [1769], fol. ½ ark.”

**[8.] Do tegoż [księdza... Massalskiego] na imieniny... Stanisława Augusta. R[oku] 1770**

Podstawa edycji: ZR, s. 63. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

**[9.] Na imieniny... Katarzyny z Sosnowskich Płaterowej... R[oku] 1770**

Podstawa edycji: ZR, s. 184. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

**[10.] Do... Anny Radziwiłłówny... na rocznicę jej urodzenia. R[oku] 1772**

Podstawa edycji: ZR, s. 114-115. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

**[11.] Do... Stanisława Augusta. R[oku] 1773**

Podstawa edycji: ZR, s. 202-209. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

Pierwodruk o tytule: *Wiersz złożony 1773* ukazał się bezimiennie na początku października w ZPP, 1774, t. 10, cz. 2, s. 224-240:

[pojedyncza listwa] / [antykwa:] WIERSZ ZŁOŻONY / cłō Iōcc

LXXIII. / [pojedyncza listwa] – egzemplarz: BUŁ, sygn. P 8113.

Por. Aleksandrowska (ZPP, s. 12, 177).

**[12.] Do... Pawła Ksawerego Brzostowskiego... z okoliczności imienin. R[oku] 1774**

Podstawa edycji: ZR, s. 144. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.W.S.P.*

Pierwszy znany druk opatrzony był tytułem: *Na imieniny Jaśnie Wielmożnego J[ego]m[os]ci księdza Pawła Ksawerego Brzostoskiego, referendarza*

<sup>1</sup> Pod tymi ostatnimi inicjałami kryje się pułkownik w wojsku litewskim Maurice de Saint-Leu (1743-1803), francuski dziennikarz i pisarz, a równocześnie agent Ignacego Jakuba Massalskiego, biskupa wileńskiego, zaprzyjaźniony z bratankiem rządcy diecezji, Ksawerym Franciszkiem (1745-1787), generałem szefem 6 Regimentu Pieszego Litewskiego własnego imienia, któremu w roku 1777 towarzyszył w podróży do Paryża (GWil, nr 19 [19 lipca 1777], k. [1]v). Por. *Dictionnaire des journalistes (1600-1789)*, <http://dictionnaire-journalistes.gazettes18e.fr/journaliste/732-saint-maurice-de-saint-leu>.

*W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]* opublikowano w ZPP, 1774, t. 10, cz. 2, s. 403-404:

[antykwia:] NA IMIENINY / [kursywa:] *Jaśnie Wielmożnego Imci Xiędza* / [antykwia:] PAWŁA XAWEREGO / BRZOSTOSKIEGO / REFERENDARZA W. X. LIT.

Na końcu wiersza (s. 404) podpis (drukowany): [kursywa:] *Odenil Apesuntski* / P[asterz] *A[rkadyjski]*. Por. Aleksandrowska, ZPP, s. 12, 177.

Pierwodruk, dotąd nieodnaleziony, znany jest z opisu Estreichera (t. 33, s. 432), który odnotował istnienie wiersza o tytule zbieżnym z tytułem utworu opublikowanego w ZPP: „*Na imieniny J.W.JX. Pawła Xawerego Brzostowskiego Referendarza W. X. Lit.* [b.r. 17...]. – fol. K. 1. Ten wiersz podpisał: Odenil Apesuntski P.A.”, nie określił jednak daty rocznej ani miejsca wydania, natomiast dopełnił notkę informacją atrybucyjną, co może wskazywać na identyczność utworów z ZPP i ZR. Estreicher bezpodstawnie przypisał niektóre wiersze poety Felicjana (od św. Stefana) Wykowskiego (1728-1784), piszącego pod pseudonimem „Odenil Apesuntski” (lub w zbliżonych formach zapisu) – Felicjanowi od św. Jana Kantego Wykowskiemu (1754-1803). Do błędnie przypisanych należał m.in. wiersz *Do... Pawła Ksawerego Brzostowskiego... z okoliczności imienin. R[oku] 1774.*

Z zapisów bibliograficznych Estreichera (t. 13, s. 403), powtórzonych w najnowszej bibliografii litewskiej (*Książki litewskie*, s. 85, poz. 704), wiadomo ponadto, że w 1774 r. funkcjonował wiersz *in folio*, niezachowany, jak można sądzić, a także ofiarowany Pawłowi Ksaweremu Brzostowskiemu, tym razem „imieniem księży *Scholarum Piarum* wileńskiego”: *Do JW. J. Xiędza Pawła Xawerego Brzostowskiego Referend. W.X.Lit. Wiersz imieniem XX. Schol. Piarum Wileńs. R. 1774* ([b.m. i dr., 1774], folio, ½ ark.), i to ten właśnie nieznanый dotąd wiersz mógł być utworem skomponowanym z okazji nominacji Brzostowskiego na urząd referendarza litewskiego. W utworze ofiarowanym Brzostowskiemu przez wileńskie kolegium pijarów rok później, także z okazji imienin, znanym z druczku okolicznościowego *in folio*, wyeksponowano nie tylko w tytule, ale także w treści sprawowany już przez niego urząd. Zob. niżej, „Komentarze” do utworu [53.] (s. 129) i do tegoż „Objaśnienia” (s. 246-247).

[13.] **Do... Marcyjanny z Wodzickich Scypijonowej... w dzień rodzin.**

R[oku] 1774

Podstawa edycji: ZR, s. 154. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

[14.] **Na imieniny... Franciszki Radziwiłłówny... R[oku] 1774**

Podstawa edycji: ZR, s. 78. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny: *Na imieniny Jaśnie Oświeconej księżniczki Jeymci Franciszki Radziwiłłówny, podkomorzanki w. W.X.L., wiersz imieniem Konwiktu Wileńskiego Scholarum Piarum*, [Wilno]: [w druckarni ks.ks. Scholarum Piarum], [XVIII w.]:



[kursywa:] NA / [antykw:] IMIENINY / [kursywa:] JASNIE OSWIECONEY / XIĘŻNICKI JEYMCI / [antykw:] FRANCISZKI / RADZIWIŁLOWNY / PODKOMORZANKI W.W.X.L. / WIERSZ / [kursywa:] IMIENIEM KONWIKTU WILENSKIEGO / SCHOLARUM PIARUM. – 2°. Knlb. 2, s.nlb. 4; s. [1]: strona tytułowa, s. [2]: czysta, s. [3-4]: tekst utworu, poprzedzony dużą ozdobną winiętą, na wysokości pierwszych pięciu wersów ozdobnik, układ stroficzny, strofy oddzielone od siebie finalikami, po tekście winieta ozdobna; niepodpisany; egzemplarz: VUB, sygn. IV 30455.

Por. *Książki litewskie*, s. 258, poz. 2512.

**[15.] Na iluminacją w Piromoncie. R[oku] 1774**

Podstawa edycji: ZR, s. 116. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] X.FW.S.P.

Pierwodruk funkcjonował jako anonimowy, niedatowany druczek ulotny: *Na iluminacją w Piromoncie wiersz imieniem Konwiktu Szlacheckiego Wileńskiego Scholarum Piarum*, [Wilno: drukarnia ks.ks. *Scholarum Piarum*, 1774]:

[antykw:] NA / [kursywa:] ILLUMINACYĄ / [antykw:] W PIROMONCIE / WIERSZ / IMIENIEM KONWIKTU SZLACHECKIEGO WILENSKIEGO / [kursywa:] SCHOLARUM PIARUM. [podwójna listwa z ozdobnikami na końcach]. – 2°. Knlb. 1, s.nlb. 2; druk jednostronny, tytuł nagłówkowy, przed dwoma pierwszymi wersami ozdobny inicjał, na końcu wiersza duży ozdobny finalik, bez podpisu; egzemplarz: VUB, sygn. IV 30941.

Por. *Książki litewskie*, s. 258, poz. 2509.

**[16.] Do... Ignacego Scypijona... w dzień rodzin. R[oku] 1774**

Podstawa edycji: ZR, s. 153. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] X.FW.S.P.

**[17.] Na rocznicę urodzenia... Stanisława Augusta. R[oku] 1775**

Podstawa edycji: ZR, s. 61. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] X.FW.S.P.

**[18.] Z okoliczności komedyi francuskiej, granej r[oku] 1775**

Podstawa edycji: ZR, s.155-156. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] X.FW.S.P.

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny: *Z okoliczności komedyi francuskiej granej roku 1775. Wiersz imieniem Konwiktu wileńskiego Scholarum Piarum*, [Wilno: drukarnia ks.ks. *Scholarum Piarum*, 1775]:

[antykw:] Z OKOLICZNOŚCI / KOMEDYI FRANCUSKIEJ / GRANEJ / ROKU 1775. / WIERSZ / IMIENIEM KONWIKTU WILENSKIEGO / [kursywa:] SCHOLARUM PIARUM. / [podwójna listwa z małeńkimi ozdobnikami na końcach] – 2°. Knlb. 1, s.nlb. 2; druk jednostronny, niewielka winieta na wysokości czterech pierwszych wersów, tytuł nagłówkowy, na dole strony poniżej tekstu ozdobna winieta; egzemplarz: VUB sygn. IV 31063; znany jest też egzemplarz korektowy, odbity niestarannie (w górnej części druk wychodzi poza kartę), na wybrakowanej (naddartej od dołu) karcie

z widocznymi śladami kaszty drukarskiej, na którym zaznaczono poprawkę litery „g” (w wyrazie *greckie*) z małej na wielką, nie ma też na nim winiety zamykającej tekst; egzemplarz: VUB, sygn. IV 30465.

Edycja nieuwzględniona w *Książkach litewskich*.

Publikacja w czasopiśmie drukowanym po niemiecku przez Wawrzyńca Mitzlera de Kolof: *Brief eines Gelehrten aus Wilna an einen bekannten Schriftsteller in Warschau die polnischen Schaubühnen betreffend*, Warschau: in Verlag Joh. August. Posers, gedruckt in der Mitzlerischen Buchdruckerey, 1775, s. 6; egzemplarze Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, sygn. St.dr. 15040. Wiersz Wykowskiego opublikowany bez podania autora, poniżej wersji oryginalnej tłumaczenie na język niemiecki.

Edycja cyfrowa: <https://polona.pl/item/brief-eines-gelehrten-aus-wilna-an-einen-bekannten-schriftsteller-in-warschau-die,MTE3MjgxNjU/7/#info:metadata>.

**[19.] Do... P[ani] z Pocijów Tyszkiewiczowej... [1775]**

Podstawa edycji: ZR, s. 99. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

Domniemana data powstania i ofiarowania na podstawie innych źródeł.

**[20.] Do... Ludwika Tyszkiewicza... [1775]**

Podstawa edycji: ZR, s. 100. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

**[21.] Do... ks[iędza] Kossakowskiego... R[oku] 1775**

Podstawa edycji: ZR, s. 101-102. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny o charakterze powitalnym, wręczony adresatowi w imieniu wileńskiego konwiktu pijarskiego: *Do Jasnie Wielmożnego Jmci księdza Kossakowskiego, gdy pierwszy raz w dostojenstwie biskupa i pisarza w[ielkiego] W[ielkiego] Księstwa Litewskiego do Wilna przybył. Konwikt Wileński Scholarum Piarum na przywitanie 1775*, [Wilno: b.dr., 1775]:

[antykwa:] DO / [kursywa:] *JASNIE WIELMOZNEGO JMCI XIĘDZA* / [antykwa:] KOSSAKOWSKIEGO / [kursywa:] *GDY PIERWSZY RAZ W DOSTOJENSTWIE* / [antykwa:] BISKUPA Y PISARZA / w. w. XIĘSTWA LITEWSKIEGO / DO WILNA PRZYBYŁ / [kursywa:] *KONWIKT WILENSKI SCHOLARUM PIARUM / NA PRZYWITANIE* / [antykwa:] 1775. – 2<sup>o</sup>. K.nlb. 1, s.nlb. 2; druk jednostronny, tytuł nagłówkowy, niepodpisany tekst zaczyna się ozdobnikiem przed pierwszą literą, ozdobny finalik na końcu; egzemplarz: VUB, sygn. IV 38215.

**[22.] Na przywitanie... Państwa Tyszkiewiczów... R[oku] 1775**

Podstawa edycji: ZR, s. 29-36. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

Pierwodruk, osobny druczek (broszura), wręczony zapewne przybyłym w imieniu wileńskiego konwiktu pijarów: *Na przywitanie Jasnie Wielmożnego Jchmość Państwa Tyszkiewiczów, pisarstwa w[ielkiego] W[ielkiego] Ks[ięstwa]*



*Lit[ewskiego], Konwikt Wileński Scholarum Piarum 1775*, [Wilno: drukarnia J.K.Mci i Rzeczypospolitej ks.ks. *Scholarum Piarum*, 1775]:

[listwa z ozdobnikami] / [antykw.:] NA / [kursywa:] *PRZYWITANIE* / [antykw.:] JAŚNIE WIELMOŻNEGO JCHMOŚĆ PANSTWA / *TYSZ-KIEWICZOW* / *PISARSTWA W. W. X. Lit.* / [listwa] / [kursywa:] *Konwikt Wileński Scholarum Piarum.* / [antykw.:] 1775. / [podwójna listwa, częściowo pogrubiona, z ozdobnikami (gwiazdki) na końcach]. – 4°. K.nlb. 8, s.nlb. 16, sygn. (I<sup>+</sup>) (2<sup>+</sup>), s. 16 czysta; tytuł nagłówkowy; egzemplarze: LMAVB, sygn. L-18/584; VUB, sygn. IV 23102 (współoprawne z sygn. IV 23101).

**[23.] Na przywitanie... księżęcia Poniatowskiego w dzień imienin... Tyszkiewiczowej... R[oku] 1775**

Podstawa edycji: ZR, s. 37-39. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny: *Na przywitanie Jaśnie Oświeconego krwi królewskiej księżęcia Poniatowskiego w dzień imienin J[asnie] W[ielmożnej] kasztelanowej mścisławskiej. Konwikt Wileński Scholarum Piarum 1775*, [Wilno: drukarnia J.K.Mci i Rzeczypospolitej ks.ks. *Scholarum Piarum*, 1775]:

[listwa z ozdobnikami] / [antykw.:] NA / [kursywa:] *PRZYWITANIE* / [antykw.:] *JASNIE OSWIECONEGO / KRWI KROLEWSKIEJ XIĄŻĘCIA / PONIATOWSKIEGO* / [kursywa:] *W DZIEŃ IMIENIN* / [antykw.:] J. W. *KASZTELANOWY MSCISŁAWSKIEJ* / [listwa z ozdobnikami na końcach] / [kursywa:] *Konwikt Wileński Scholarum Piarum* / [antykw.:] 1775. [podwójna listwa, częściowo pogrubiona, z ozdobnikami na końcach] – 4°. K.nlb. 4, s.nlb. 8, sygn. (I)<sup>4</sup>; tytuł nagłówkowy, tekst zaczyna się od niewielkiego ozdobnika na wysokości pierwszych wersów i kończy centralnie umieszczonym ozdobnym finalikiem; egzemplarze: VUB, sygn. 23101; LMAVB, sygn. L-18/585.

Por. także: *Książki litewskie*, s. 260, poz. 2532.

**[24.] Na imieniny... Anny Radziwiłłówny... R[oku] 17<7>5**

Podstawa edycji: ZR, s. 164. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny, opis na podstawie Estreichera (t. 26, s. 98), który nie odnotował lokalizacji: „*Na Imieniny JO. Xiężniczki JMci Anny Radziwiłłówny Podkomorzanki W.X.L. Komitet Wileński Sch. Piar. 1775.* – folio, ark. ½”. Por. także „Objaśnienia”, s. 205.

**[25.] Festyn na Antokolu. Dnia 3 Augusta 1775**

Podstawa edycji: ZR, s. 152. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

**[26.] Na imieniny... Franciszki Oskierczyny... R[oku] 1775**

Podstawa edycji: ZR, s. 156. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

**[27.] Na rocznicę koronacyi... Stanisława Augusta. R[oku] 177<5>**

Podstawa edycji: ZR, s. 159. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny, o odmiennym tytule: *W dzień koronacyi Najjaśniejszego króla J[ego]m[os]ci, Stanisława Augusta, od Konwiktu Szlachetnego Schol[arum] Piar[um]. Wiersz.* Wilno: [b.dr., 1775]:

[antykwia:] W / DZIEN / KORONACYI / NAYJASNIEYSZEGO / KROLA JMCI / STANISŁAWA AUGUSTA / OD KONWIKTU SZLACHETNEGO SCHOL. PIAR. / WIERSZ / [listwa pogrubiona] / W WILNIE / [listwa pogrubiona]. – 2°. K.nlb. 1, s.nlb. 2; druk jednostronny, tytuł nagłówkowy, niepodpisany tekst zaczyna się od niewielkiego ozdobnika na wysokości pierwszych wersów i kończy centralnie umieszczonym ozdobnym finali-kiem; egzemplarz: VUB, sygn. IV 30432.

Por. także „Objaśnienia”, s. 208-209.

**[28.] Z teże okoliczności do... Tyszkiewiczów [1775]**

Podstawa edycji: ZR, s. 160. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny, o odmiennym tytule: *Do Jaśnie Wielmożnych Ichm[os]ć Państwa wojewodów smoleńskich i pisarzów w[ielkich] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego] Tyszkiewiczów w dzień rocznicy koronacyi króla,* [b.m., dr. i r.]:

[antykwia:] DO / [kursywa:] *jasnie wielmożnych jchmc: panstwa* / [antykwia:] WOJEWODOW SMOLENSKICH / Y / PISARZOW W. W. X. LIT: / TYSZKIEWICZOW / W DZIEN ROCZNICY / [antykwia:] KORONACYI KROLA / [listwa z ozdobnikami na końcach] – 2°. K.nlb. 1, s.nlb. 2; druk jednostronny, tytuł nagłówkowy, niepodpisany tekst kończy się centralnie umieszczonym ozdobnym finali-kiem; egzemplarz: VUB, IV 30949 (współoprawny).

Bibliografia litewska druków polskojęzycznych odnotowuje istnienie jedyne-go egzemplarza tego druczku, ale określa datę jego powstania mniej precyzyjnie: na okres po roku 1764. Zob. *Książki litewskie*, s. 83, poz. 684.

**[29.] Malowanie... Tyszkiewiczowej... R[oku] 17<7>5**

Podstawa edycji: ZR, s. 163-164. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny: *Malowanie Jaśnie Wielmożnej Tyszkiewiczowej, pisarzowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego],* [Wilno?: b.dr., po 1775]:

[antykwia:] MALOWANIE / [kursywa:] JASNIE WIELMOZNEY / [antykwia:] TYSZKIEWICZOWY / PISARZOWY W. W. X. L. [podwójna listwa przerywana ozdobnikami]. – 2°. K.nlb. 1, s.nlb. 2; druk jednostronny, tytuł nagłówkowy, na wysokości czterech pierwszych wersów ozdobna wi-nietka; egzemplarz: VUB, sygn. IV 30417.

Na końcu wiersza drukowany podpis: [kursywa:] *Odenil Apesuntski* / P. A.

Istnienie pierwodruku odnotował Karol Estreicher (t. 33, s. 432), o czym świadczy nie tylko zbieżność formuły tytułowej, ale także komentarz bibliografa: „podpisał się Odenil Apesantski”. Badacz nie ustalił jednak daty rocznej. W litewskiej bibliografii druków polskojęzycznych wprowadzono zapis odnoszący się do daty powstania druczku, zachowanego, jak się wydaje, w jednym egzemplarzu: „po 1775”. Zob. *Książki litewskie*, s. 504, poz. 4940.

**[30.] Festyn w Zakrecie. R[oku] 1775**

Podstawa edycji: ZR, s. 126. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

**[31.] Z okoliczności tragedii rosyjskiej... granej w Wilnie 1775**

Podstawa edycji: ZR, s. 96-97. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

**[32.] Zakład wdzięczności... generałowi Rzewskiemu. R[oku] 1775**

Podstawa edycji: ZR, s. 97-98. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

**[33.] Do... Ludwiki Brzostowskiej... R[oku] 1776**

Podstawa edycji: ZR, s. 141-142. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny: *Do Jaśnie Wielmożnej Jejm[os]ci Panny, Ludwiki Brzostowskiej, wojewodzanki inflanckiej, gdy pierwsz raz grała na scenie*, [b.m., dr. i r.]:

[listwa z ozdobnikami] / [antykw:] DO / [kursywa:] *JASNIE WIELMOŻNEJ JEYMCI PANNY* / [antykw:] LUDWIKI / BRZOSTOWSKIEJ / WOJEWODZANKI / INFLANTSKIEJ / [kursywa:] *Gdy pierwszy raz grała na Scenie* / [listwa, na końcach niewielkie ozdobniki]. – 2°. K.nlb. 1, s.nlb. 2; druk jednostronny, tytuł nagłówkowy, niepodpisany tekst zaczyna się od niewielkiego ozdobnika na wysokości czterech pierwszych wersów i kończy centralnie umieszczonym ozdobnym finalikiem; egzemplarz: VUB, sygn. IV 30431.

**[34.] Dzień 6 septembra 1777**

Podstawa edycji: ZR, s. 172-173. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

Pierwodruk o tytule: *Dzień 6. 7bra 1777* opublikowano w innym układzie graficznym w ZPP 1777, t. 16, cz. 2, s. 388-390:

[kursywa:] *DZIEN* [antykw:] 6. 7bra 1777. – egzemplarz: BUŁ, sygn. P 8113.

Układ graficzny wiersza odmienny niż w ZR. Na końcu wiersza (s. 390) podpis (drukowany): [kursywa:] *Odenil Apezuński / Pasterz Arkadyjski.*

**[35.] Na rocznicę koronacy... Stanisława Augusta. R[oku] 1777**

Podstawa edycji: ZR, s. 26-27. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

**[36.] Dzień czwarty grudnia. R[oku] 1777**

Podstawa edycji: ZR, s. 90. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

**[37.] Na dzień urodzenia... P[anny] Scypijonówny... R[oku] 1777**

Podstawa edycji: ZR, s. 174-175. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

Pierwodruk o identycznym tytule, dłuższy o 11 strof od wersji ZR, opublikowano w ZPP 1777, t. 16, cz. 2, s. 391-395:

[antykwa:] Na Dzień Urodzenia / [kursywa:] *ju. jp. / Scypionowny Podfolanki / wxli.* – egzemplarz: BUŁ, sygn. P 8113.

Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *Odenil Apezuński / Pasterz Arkadyjski.*

**[38.] Wdzięczność dla... Jabłonowskiej... R[oku] 1777**

Podstawa edycji: ZR, s. 175-176. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

Pierwodruk, dłuższy o passus (po w. 36) zamykający utwór, zatytułowany: *Wdzięczność dla J[asnie] O[święconej] księżnej Jejm[ości] wojewodzinej braclawskiej* opublikowano w ZPP 1777, t. 16, cz. 2, s. 395-398:

[antykwa:] WDZIĘCZNOŚĆ / [kursywa:] *Dla JO. Xiężney Jeymo: Wójewo- / dziney Braclawfkiey* – egzemplarz: BUŁ, sygn. P 8113.

Na końcu wiersza (s. 398) podpis (drukowany): [kursywa:] *Odenil Apezuński / Pasterz Arkadyjski.*

**[39.] Na imieniny... Konstancyi z książąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej... R[oku] 1778**

Podstawa edycji: ZR, s. 40-41. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny o identycznym tytule: *Na imieniny J[asnie] W[ielmożnej] J[ej]M[ości] Pani, Konstancyi z książąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej, pisarzowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego]. R[oku] 1778, [b.m., dr. i r.]:*

[kursywa:] *NA IMIENINY* / [antykwa:] *JW. JMC. PANI KONSTANCYI / Z XIAŻĄT PONIATOWSKICH / TYSZKIEWICZOWEY / PISARZOWY W. W. X. L. – / [podwójna listwa ozdobna:] / KONWIKT WILEŃSKI SCHOLARUM PIARUM / [taka sama podwójna listwa ozdobna] / roku 1778. – 2<sup>o</sup>. K.nlb. 1, s.nlb. 2; druk jednostronny, tytuł nagłówkowy, niepodpisany tekst wiersza rozpoczyna ozdobny inicjał litery „U”, na końcu niewielki ozdobny finalik; egzemplarze: VUB, sygn. IV 379278; BN, sygn. XVIII.3 6005adl.*

**[40.] Na imieniny... Kazimiery z Ogińskich Brzostowskiej... R[oku] 1778**

Podstawa edycji: ZR, s. 41-42. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.F.W.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny: *Na imieniny J[asnie] W[ielmożnej] J[ej]m[ości] Pani Kazimiery z Ogińskich Brzostowskiej, podskarbi-ny w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], roku 1778. Komwikt Wileński Scholarum Piarum, [b.m., dr. i r.]:*

[kursywa:] *NA IMIENINY* / [antykw:] JAŚNIE WIELMOŻNEY JMC: PANI KAZIMIERY / [antykw:] Z OGINSKICH / BRZOSTOWSKIEY / PODSKARBINY W. W. X. LIT: / [listwa ozdobna] / [kursywa:] *Le grand art de la société consiste à servir les perfonnes / selon leur goût. Lettr. de Clem. XIV, p. 36. T. 1* / [listwa ozdobna] / [kursywa:] *Roku 1778.* / [mniejsza listwa ozdobna] – 2°. K.nlb. 1, s.nlb. 2; tytuł nagłówkowy, ornament dekoracyjny obejmujący pierwsze słowo wiersza: inicjał litery „W”, pod ostatnim wersem wiersza, [kursywa:] *konwikt wileński scholarum piarum.* / [potrójna ozdobna listwa]; egzemplarz: BN, sygn. XVIII.3.6007adl.

Tytuł według Estreichera (t. 13, s. 396): *Na imieniny JW. Jmci pani Kazimiry z Ogińskich Brzostowskiej... podpisano: Konwikt Wileński Scholarum Piarum.* Edycja cyfrowa: <https://polona.pl/item/na-imieniny-jasnie-wielmozney-jmc-pani-kazimiry-z-oginskich-brzostowskiej-podskarbiny,MTI4MDIyMzEz/0/#info:metadata>.

**[41.] Oświadczenie prawdziwej przyjaźni... Józefowi Winczy... w dzień imienin. R[oku] 1778**

Podstawa edycji: ZR, s. 184-185. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny, którego tytuł znamy z Estreichera (t. 33, s. 432): „*Oświadczenie prawdziwej przyjaźni WJ.P. Józefowi Winczy, skarbnikowi orszańskiemu, w dzień imienin.* W Wilnie, 1778. Podpisał Odenil Apesuntski Pasterz Arkadyjski. Kilka jego wierszy jest ogłoszonych w «Zabawach przyj. i poz.»».

**[42.] Do tegoż [...Józefa Judyckiego...], na imieniny. R[oku] 1778**

Podstawa edycji: ZR, s. 113. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny: *Na imieniny Jaśnie Wielmożnego J[ego]m[os]ć Pana, Józefa Judyckiego, strażnika wielkiego i marszałka Trybunału Głównego W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], Konwikt Wileński Scholar[um] Piar[um]. Roku 1778,* [b.m., dr. i r.]:

[kursywa:] *NA IMIENINY* / [antykw:] JAŚNIE WIELMOŻNEGO JMC PANA / JOZEFA / JUDYCKIEGO / STRAŻNIKA WIELKIEGO / Y / MARSZAŁKA TRYBUNAŁU GŁÓWNEGO W. W. X. LITT. / [listwa ozdobna] / [kursywa:] *Konwikt Wileński Scholar: Piar:* / [antykw:] *Roku 1778.* / [krótka listwa ozdobna]. – 2°. K.nlb. 1, s.nlb. 2; druk jednostronny, tytuł nagłówkowy, na wysokości pierwszych pięciu wersów niepodpisanego tekstu ozdobna winietka, pod tekstem ozdobny finalik; zapewne jedyny zachowany egzemplarz: BN, sygn. XVIII.3.6008adl.

Por. także *Książki litewskie*, poz. 2517, s. 259. Edycja cyfrowa: <https://polona.pl/item/na-imieniny-jasnie-wielmoznego-jmc-pana-jozefa-judyckiego-straznika-wielkiego-y-marszalka,MTI4MDIyMzE3/0/#info:metadata>.

**[43.] Na imieniny... Benedykta Kamińskiego... R[oku] 1778**

Podstawa edycji: ZR, s. 127-128. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny: *Na imieniny Jaśnie Wielmożnego J[ego]m[os]ć, Pana Benedykta Kamińskiego, wicemarszałka Trybunału Gł[ównego] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], pisarza ziemskiego lidzkiego. / Konwikt Wileński Scholar[arum] Piar[um] / 1778, [b.m., dr. i r.]:*

[kursywa:] *NA IMIENINY* / [antykw:] JAŚNIE WIELMOŻNEGO JMC PANA / BENEDYKTA / KAMIENSKIEGO / [kursywa:] *VICE-MARSZAŁKA TRYBUNALU GŁŁ: W. X. LITT:* / [antykw:] PISARZA ZIEMSKIEGO LIDZKIEGO / [listwa ozdobna podwójna] / [kursywa:] *Konwikt Wileński Scholar. Piar.* / [antykw:] 1778 / [listwa ozdobna] – 2°. K.nlb. 1, s.nlb. 2; po w. 18 zamykającym część w języku polskim oznaczenie liczbowe poprzedzające wiersz w języku łacińskim: II; druk jednostronny, tytuł nagłówkowy, na wysokości pierwszych pięciu wersów niepodpisanego tekstu ozdobna winietka; egzemplarz (jak się wydaje jedyny zachowany): BN, sygn. XVIII.3.6009adl.

Edycja cyfrowa: <https://polona.pl/item/na-imieniny-jasnie-wielmoznego-jmc-pana-benedykta-kamienskigo-vice-marszalka-trybunalu,MTI4MDIyMzIx/0/#info:metadata>.

**[44.] IGNATIO. JACOBO. PRINCIPI. MASSALSKIO. [1778]**

Podstawa edycji: ZR, s. 118. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

**[45.] STANISLAO. AUGUSTO. REGI. [1778]**

Podstawa edycji: ZR, s. 101. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

**[46.] Przywitanie... Stefana Giedroycia... R[oku] 1778**

Podstawa edycji: ZR, s. 63-66. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

**[47.] Do... Anny Narbuttowej... tłumaczki ksiąg. R[oku] 1778**

Podstawa: ZR, s. 199. Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *X.FW.S.P.*

Pierwodruk [w:] *Astera albo Tamerlan*, z francuskiego na polski język przetłumaczony przez Wielmożną J[ej]M[os]ć Panią Narbuttową, chorążynę powiatu lidz[kiego] 1778, Wilno: w Typografii J.K.M. i Rzeczypospolitej u ks.ks. *Scholarum Piarum*, [imprimatur: 3 V 1778, anons księgarski: GWarsz nr 51 [27 VI 1778, k. 2v]:

[listwa podwójna] [antykw:] ASTERA / ALBO / TAMERLAN / Z FRANCUZKIEGO / NA / POLSKI JĘZYK / PRZETŁÓMACZONY / PRZEZ / WIELMOŻNĄ JMC PANIĄ / NARBUTTOWĄ / CHORAŻYNĘ / POWIATU LIDZ. / 1778. / [listwa podwójna] / [antykw:] w / WILNIE / w Typografii J.K.M. y Rzeczypospolitej / [kursywa:] *u XX. Schol. Piar.* – 8°. K.nlb. 95: k.nlb. [1]r (k.tyt.), k.nlb. [1]v (imprimatur), k.nlb. [2-94], k.nlb. [95]r



(= s.nlb. 187: wiersz Wykowskiego), k.nlb. [95]v (czysta), s.nlb. [1-2], slb. 1-186, snlb. [1-2] (na dole ostatniej strony ozdobny finalik); egzemplarze: LMAVB, sygn. L-18/358; BUG, sygn. St. 551 (uszkodzony, brak strony z wierszem).

Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *Odenil Apesuntski / P[asterz] Arkadyjski*. Nie udało się ustalić, czy wiersz funkcjonował także jako druczek ulotny.

**[48.] Do... Stefana Giedroycia, w dzień wjazdu na biskupstwo żmujdzkie. R[oku] 1778**

Podstawa edycji: ZR, s. 68, 70, 72; tekst opublikowany równoległe z łacińskim oryginałem, tekst łaciński na stronie *verso*, polski – *recto*. Na końcu wiersza podpis (drukowany): *X.F.W.S.P.*

Estreicher (t. 17, s. 134), a za nim najnowsza bibliografia litewska (*Książki litewskie*, s. 258, poz. 2507) przywołują inny niezachowany druk o tytule bliskim tytułowi wiersza Wykowskiego: „*Na dzień Wjazdu JO. Xięcia Jmci Staefana Giedroycia. Wiersz od Colleg. Rosieńskiego Sch. Piar. R. 1778 Mca Julii 12 dnia*. W Wilnie w typograf. XX Schol. Piar. [b.r. 1778]”. Nie jest jednak jasne, czy w tym wypadku chodzi o ten sam utwór, co w *Zebraniu rymów*, ale wydaje się to wielce prawdopodobne.

Pierwodruk ukazał się najprawdopodobniej w jeszcze innej, osobnej publikacji: *Stephano duci Giedroycio, sacrorum Samogitiensium pontifici, primarioque senatori, Aquilae Albae et S[ancto] Stanislai equiti torquato in primo sedis suae aditu, Scholarum Piarum Rosienensium nomine Critalbus Eranesius, P[aster] A[rcadius]*, Vilnae: Typographia S.R.M. et Reipublicae apud PP. Scholarum Piarum, 1778:

[listwa podwójna, prosta, bez ozdób] [antykw:] STEPHANO DUCI / GIEDROYCIO / SACRORUM SAMOGITIENSIUM PONTIFICI / PRIMARIOQUE SENATORI / [kursywa:] *AQUILAE ALBAE & S. STANISLAI* / [antykw:] *EQUITI TORQUATO / IN PRIMO SEDIS SUAE ADITU / [kursywa:] Scholarum Piarum Rosienensium Nomine / Critalbus Eranesius P. A.* / [listwa podwójna, prosta, bez ozdób] [antykw:] VILNAE / in Typographia S. R. M. & Reip: / [kursywa:] *apud PP. Scholar: Piar:* / [antykw:] 1778. – 4°. K.nlb. 8, s.nlb. 16, sygn. [x]<sup>1</sup> A-A<sup>6</sup> [x]<sup>1</sup>; s. 1: tyt., s. 2: łaciński wiersz skierowany do poety Krytalba Eraneskiego, s. 3-8: *Ode* (łacińska oda autorstwa Krytalba Eraneskiego), s. 9-14: *Taż oda wytlómaczona*; druczek staranny, ozdobiony licznymi winietami i finalikami, poszczególne strofy oddzielone ozdobnikami; egzemplarz: VUB, sygn. IV 44448.

Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *Odenil Apesuntski / P[asterz] Arkadyjski*. Por. Estreicher, t. 33, s. 368; w *Książkach litewskich* druk nienotowany.

*Criticalbus Eranesius P.A.* to Bonifacy Wróblewski, pasterz arkadyjski (1729-1789), pijar, poeta łaciński i polski, kaznodzieja.

**[49.] Do... Krzysztofa Giedroycia... na ofiarowany mu Order Ś[więtego] Stanisława. R[oku] 1778**

Podstawa: ZR, s. 142-143. Na końcu wiersza podpis (drukowany): *X.FW.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny, pod nieco zmienionym tytułem: *Do Jaśnie Wielmożnego J[ego]m[os]ci Pana podkomorzego województwa wileńskiego po odebranych Orderze Ś[więtego] Stanisława 1778*, [b.m., dr. i r.]:

[antykwa:] DO / JAŚNIE WIELMOŻNEGO JMCI PANA / PODKOMORZEGO / WOJEWODZTWA WILEŃSKIEGO / PO ODEBRANYM / ORDERZE S. STANISŁAWA / 1778. / [listwa ozdobna] – 2°. K.nlb. 1, s.nlb. 2; druk jednostronny, tytuł nagłówkowy, tekst rozpoczyna się ozdobnym inicjałem litery „K”; egzemplarz: LNM-A, sygn. 370280.

Na końcu wiersza podpis (drukowany): [kursywa:] *Odenil Apesumski P[asterz] A[rkadyjski]*, poniżej ozdobny finalik. Por. *Książki litewskie*, s. 504, poz. 4939.

**[50.] Akt ślubny... Karola Czarneckiego... z...P[anną] z Korwinów Kossakowską... R[oku] 1778**

Podstawa edycji: ZR, s. 98-99. Na końcu wiersza podpis (drukowany): *X.FW.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny (Estreicher, t. 14, s. 522): *„Akt ślubny JW JPana Karola Czarneckiego, kasztelan. braclaw. z WJPanną z Korwinów Kossakowską, sędzianką kowieńską. R. 1778.* – fol. karta 1. Podpis: szkoły Wilkomirs. Schol. Piar.”, co wydaje się zrozumiałe, gdyż takie rymy zwyczajowo wręczano nowożeńcom na różnych etapach ceremoniału matrymonialnego. W bibliografii litewskiej (*Książki litewskie*, s. 28, poz. 87) podano imię Kossakowskiej – Anna.

**[51.] Przywitanie... Ksawerego Massalskiego... R[oku] 1778**

Podstawa: ZR, s. 123. Na końcu wiersza podpis (drukowany): *X.FW.S.P.*

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny pod nieco innym tytułem: *Na przywitanie Jaśnie Oświeconego księżęcia J[ego]m[os]ci, Ksawerego Massalskiego, w wojsku J[ego] K[rólewskiej] Mości i Rzeczypospolitey generała szefa Regimentu „Massalski”, Konwikt Wileński Schol[arum] Piar[um] 1778*, [b.m., dr. i r.]:

[kursywa:] NA PRZYWITANIE / [antykwa:] JAŚNIE OŚWIECONEGO XIAŻĘCIA JMCI / XAWEREGO / MASSALSKIEGO / W WOJSKU J. K. MOSCI Y RZECZYPOSPOLITEY / GENERAŁA SZEFA / REGIMENTU / MASSALSKI / [listwa ozdobna z ornamentem roślinnym] / [kursywa:] *Konwikt Wileński Schol. Piar.* / [antykwa:] 1778 / [pod spodem drobny ozdobnik typograficzny]. – 2°. K.nlb. 1, s.lb. 2; druk jednostronny, niepodpisany tekst rozpoczyna ozdobny inicjał z wpisaną literą „o”, kończy duży, ozdobny finalik; egzemplarz: LNM-A, sygn. 379279.

**[52.] Laur kwitnący. R[oku] 1778**

Podstawa edycji: ZR, s. 161-163. Na końcu wiersza podpis (drukowany): *X.FW.S.P.*



**[POZOSTAŁE WIERSZE] [53.]-[55.]****[53.] Na imieniny... księdza, Pawła Ksawerego hrabi Brzostowskiego..., Collegium Wileńskie Scholarum Piarum. R[oku] 1775**

Pierwodruk funkcjonował jako druczek ulotny: *Na imieniny Jaśnie Wielmożnego J[ego]m[os]ci księdza Pawła Ksawerego hrabi Brzostowskiego, referendarza W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego], Collegium Wileńskie Scholarum Piarum 1775*, [b.m., dr. i r.]:

[kursywa:] NA / [antykwa:] IMIENINY / [kursywa:] JASNIE WIELMOŻNEGO JMCI XIĘDZA / [antykwa:] PAWŁA XAWEREGO / [kursywa:] HRABI / [antykwa:] BRZOSTOWSKIEGO / REFERENDARZA W. X. L. / [kursywa:] COLLEGIUM WILEŃSKIE / SCHOLARUM PIARUM / [antykwa:] 1775. / [listwa podwójna, z niewielkimi ozdobnikami na końcach i w środku] – 2°. K.nlb. 1, s.nlb. 2; druk jednostronny, tytuł nagłówkowy, na wysokości trzech pierwszych wersów ozdobna winiętka, niepodpisany; egzemplarz: IBL, sygn. XVIII.3.108.

Por. Estreicher (t. 13, s. 403), *Książki litewskie*, s. 504, poz. 4941. Edycja cyfrowa: <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/46041/edition/27787/content>.

**[54.] Wiersz z okoliczności imienin... Konstancyi z książąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej.... R[oku] 1780**

Wiersz funkcjonował jako druczek ulotny: *Wiersz z okoliczności imienin Jaśnie Wielmożnej Jeym[os]ci Pani Konstancyi z książąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej, pisarzowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], marszałkowej Tr[y]-b[unatu] Gł[ównego] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego] od J[asnie] P[anów] kawalerów w konwikkie szlacheckim wileńskim księży Szkół Pobożnych edukujących się, w Wilnie dnia 18 lutego 1780 roku*, Wilno: [Drukarnia Akademicka], 1780:

[antykwa:] WIERSZ / Z OKOLICZNOŚCI JMIENIN / [kursywa:] Jaśnie Wielmożney Jeym[os]ci Pani / [antykwa:] KONSTANCYI / Z XIAŻĄT PONIATOWSKICH / TYSZKIEWICZOWY / PISARZOWY W. W. X. LIT. MARSZAŁKOWY TRB.. GL. W. X. LITT. / OD JJPP. KAWALEROW W KONWIKCIE SZLACHECKIM WILEŃSKIM / XX. SZKOŁ POBOŻNYCH / EDUKUJĄCYCH SIĘ / [listwa podwójna ozdobna z motywem winorośli] / [kursywa:] w Wilnie Dnia 18. Lutego. 1780. Roku. / [ponownie ta sama listwa podwójna ozdobna z motywem winorośli] – 2°. K.nlb. 1, s.nlb. 2; druk jednostronny, tytuł nagłówkowy, całość tytułu i tekstu w ramce ozdobnej, na wysokości trzech pierwszych wersów ozdobna winiętka, między pierwszą a drugą zwrotką ozdobny przerywnik, pod tekstem ozdobny finalik, niepodpisany; egzemplarz: VUB, sygn. IV 23606.

Por. *Książki litewskie*, s. 505, poz. 4943.

**[55.] Najjaśniejszemu Panu... udarowany medalem złotym tłumacz książki O rzeczywistości religii chrześcijańskiej dzięki czyni [1782]**

Wiersz funkcjonował jako druczek ulotny: *Najjaśniejszemu Panu swemu Miłociwemu udarowany medalem złotym tłumacz książki „O rzeczywistości religii chrześcijańskiej” dzięki czyni*, [b.m.dr. i r. – Warszawa: M. Gröll, 1782]:

[antykwka:] NAYIAŚNIEYSZEMU PANU / SWEMU / MIŁO-  
 ŚCIWEMU / UDAROWANY MEDALEM ZŁOTYM / TŁOMACZ XIAŻKI /  
 [kursywa:] *O Rzeczywistości Religii Chrześcijańskiej* / [antykwka:] DZIĘKI  
 CZYNI. – 4°. K.nlb. 2 (k. 1r – k.tyt., 1v – czysta, k. 2r-v – tekst utworu,  
 rozpoczęty listwą, następnie łacińskie motto, listwa; tekst wiersza złożony  
 kursywą, zakończony ozdobnikiem), wiersz niepodpisany; egzemplarze:  
 IBL, sygn. XVIII.2.1156; BWK, sygn. Qu.877 adl.; BJ, sygn. 17465 I;  
 i inne.

Edycja cyfrowa: <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/75354/edition/55905/content>.

### [WIERSZE O AUTORSTWIE NIEPEWNYM] [56.]-[58.]

#### [56.] Z okoliczności wjazdu na starostwo oszmiańskie... Tadeusza Kocięła. R[oku] 1772

Podstawa edycji: ZR, s. 139-141.

Autorstwo Felicjana Wykowskiego nie jest pewne. Wiersz przydziela mu odręczny zapis na wileńskim egzemplarzu *Zebrania rymów* (LMAVB, sygn. L-18/525). Karol Estreicher (t. 19, s. 383) odnotował istnienie druczku okolicznościowego: „*Wiersz z okoliczności wjazdu na starostwo oszmiańskie J.W.J. pana Tadeusza Kocięła*, w r. 1772. – Folio, 1 arkusz”, a tę informację powtarza też współczesna bibliografia litewska (*Książki litewskie*, s. 494, poz. 4855), nie podając jednak lokalizacji, co dowodzi, że druczek nie dotrwał do naszych czasów. Można przypuszczać, że to ten sam utwór, co opublikowany w antologii pijarskiej.

[57.] [incipit: „Wysoka rodowitość, a wielkie zasługi...”]

Podstawa edycji: ZR, s. 178.

Tekst bez tytułu i autora, identyfikacji dokonano na podstawie rękopiśmiennych adnotacji na znajdującym się w Bibliotece Wróblewskich egzemplarzu *Zebrania rymów* (LMAVB, sygn. L-18/525). W pijarskiej antologii epigramat umiejscowiono po przypisanym, także według rękopiśmiennych marginaliów na tymże egzemplarzu, Klemensowi Pokubiacy wierszu: *Do J[asnie] O[świeconego] ks[iążęcia] J[ego] m[os]ci, Massalskiego, biskupa wileńskiego. R[oku] 1774*. Autorem epigramatu może być Wykowski, o czym świadczą powtarzające się zwroty i środki obrazowania artystycznego.

#### [58.] Na rocznicę urodzenia... Stanisława Augusta. R[oku] 1778

Podstawa edycji: ZR, s. 23-26. Zachowały się także informacje o innych wierszach o zbliżonej formule tytułowej uświetniających rocznice urodzin Stanisława Augusta obchodzone na Litwie. Por. *Książki litewskie*, s. 261, poz. 2540, oraz s. 98, poz. 843.

Autorstwo Felicjana Wykowskiego nie zostało w tekście antologii potwierdzone inicjałami umiejscowionymi pod tekstem, jak w innych przypadkach. Przypisuje mu ten wiersz autor rękopiśmiennych marginaliów na jednym z zachowanych wileńskich egzemplarzy *Zebrania rymów* (LMAVB;

sygn. L-18/525). Forma wiersza, jego budowa, frazeologia i podejmowane tematy mogą wskazywać na Wykowskiego, który jest autorem następującego po tym utworze wiersza koronacyjnego z 1777 r. (35.).

### III. ZASADY TRANSKRYPCJI

Znakomita większość utworów Felicjana Wykowskiego publikowana jest na podstawie *Zebrań rymów* (przekaz ZR), dlatego też zasady transkrypcji dotyczą przede wszystkim tej właśnie podstawy wydania.

Mimo wyraźnej dbałości o przygotowanie pijarskiej antologii (określenie daty napisania każdego utworu, ozdobne winiety i finaliki, końcowe indeksy) sam skład druku nie jest zbyt staranny. Liczne drobne błędy literowe, szczególnie w przypadku znaków diakrytycznych, poprawiono bez oznaczania w tekście, chyba że mogły one sugerować inne odczytania (np. *winną // bezczynna* → *bezczyzną*, *Franciska* → *Franciszka*, *nadzieje* → *nadzieję* (zgodnie ze znaczeniem), *pałac* → *pałac*, *wszystke* → *wszystkie*, *ze* → *że*). Uzupełniono również znaki diakrytyczne w wielkich literach.

W transkrypcji zastosowano obowiązujące współcześnie reguły interpunkcji.

Przyjęto współczesne reguły używania wielkich i małych liter, odstępując zarazem – zgodnie z praktyką edytorską serii „Biblioteka Pisarzy Polskiego Oświecenia” – od tradycji rozpoczynania każdego wersu majuskułą. Zrezygnowano z zapisów wyróżnionych wersalikami, w większości przypadków pozostawiając pisownię wielką literą ze względów znaczeniowych. Utrzymano wielką literę w tych określeniach, w których taka pisownia ma uzasadnienie teologiczne (*niewidoma Ręka*). Zachowano lub uzupełniono wielkie litery również przy alegoriach: *Chwała*, *Fortuna* (w znaczeniu ‘Łos’), *Mądrość*, jeśli kontekst narzucał takie rozumienie wyrazu.

Zmodernizowano pisownię łączną i rozdzielną (np. *naksztalt* → *na kształt*, *na ten czas* → *natenczas*, *nie raz* → *nieraz* [= ‘wielokrotnie’], *nie zawodne* → *niezawodne* itp.). Oddzielono dywizem partykuły i ruchome końcówki czasu przeszłego (modernizując je w razie potrzeby), tam gdzie ich łączna pisownia zaciemniała sens (*możesz* → *może-ż* [3 os. l.poj.], *mogłasz* → *mogła-ż* [jw.], *pod niebo-ć*, *same-ś ułożony* [= ‘sam jesteś ułożony’], *stateczny-ś*, *wart-es*). Wyrazy złożone zapisano zgodnie z dzisiejszą normą. Zachowano rozdzielną pisownię wyrażenia *pod ów czas* z uwagi na rytm wersu, a formy *za równo* (= ‘po równo’) oraz *skąd inąd* – ze względu na znaczenie. Zastosowano łączną pisownię wyrazu *niemasz* (łac. *non est*), kiedy występował w znaczeniu bezosobowym, tworząc z rzeczownikami w dopełniaczu zwroty wskazujące ‘brak’ (kogo, czego): *niemasz serca*, *niemasz... nieużytej roli*. Pozostawiono występującą w druku oboczność: *wcale* || *w cale*.

Przyjęto zasadę zapisu wielką literą tytułów grzecznościowych (np. Jaśnie Wielmożny Jegomość książę Massalski, Jaśnie Wielmożna Jejmość Panna Barbara Brzostowska), jeśli zaś rzeczownik (np. *pan*, *król*, *podstolina*, *referendarz*) występował w funkcji rzeczownika pospolitego, stosowano zapis małą literą.

## Samogłoski

W pozycjach rymowych utrzymano (lub wprowadzono) samogłoskę *e* o podwyższonej artykulacji (*é*) z uwagi na rym dokładny (*bidzie* → *biédzie* // *idzie*; *dziecię* → *dziéćię* // *życie*, *nowy* // *kasztelanowy* → *kasztelanowéj*, *odkrywa* // *odziwa* → *odziéwa*, *pisarzowy* → *pisarzowéj* // *odnowy*, *Rzeczypospolity* → *Rzeczypospolitéj* // *zaszczyty*, *synowica* // *przyswica* → *przyswiéca*, *tłumisz* // *umisz* → *umiész*). Zrezygnowano z wprowadzenia pochylonego *é* lub innych znaków podwyższenia artykulacji w środku wersu, poza obszarem rymu. Pozostawiono jednak formy z podwyższonym *e* (do *i*, *y*) ze względu na daleko posuniętą leksykalizację wyrazów zapisanych w takiej postaci (*bohater*, *bohateryski*, *cierpieć*, *jedynasty*, *krysić*, *mlivo*, *okrysić*, *siedymnasty*, *świża* [= 'świeża'], *trochy* [= 'trochę']).

Zmodernizowano samogłoski *o*, *ó*, *u* do postaci dzisiejszej, przy czym druk sporadycznie i niekonsekwentnie zaznacza pochYLENIE *o* do *ó*, z reguły pozostawiając pisownię z gŁoską *o* (*cnót* → *cnót*, *dowód* → *dowód*, *mnóstwo* → *mnóstwo*, *narod* → *narod*, *nierównie* → *nierównie*, *ochędstwo* → *ochędstwo*, *piro* → *pióro*, *poki* → *póki*, *pozwól* → *pozwól*, *pożne* → *pózne*, *rowienników* → *rówienników*, *słow* → *słów*, *tworczy* → *twórczy*, *wprzód* → *wprzód*, *wybor* → *wybór*, *wzor* → *wzór*, *zbior* → *zbiór*, *zniósł* → *zniósł*). Pozostawiono pisownię nazwy własnej *Piromont* (właściwie: Pióromont), powtórzoną w tej samej postaci w druku ulotnym i w ZR.

Zmodernizowano wyrazy zapisane przez *u* otwarte do postaci dzisiejszej (*ogulnie* → *ogólnie*, *szczegulnie* → *szczególnie*, *starościna tłumacka* [od miejscowości Tłumacz na Ukrainie] // *tłomaczyć* // *tłómaczyć* // *tłumaczysz* → *tłumaczyć* i pochodne).

Pozostawiono jednak oboczną pisownię niektórych wyrazów (*ciwon* // *ciwun*, *marmur* // *marmór* [w parze rymowej *który* // *marmóry*]). Utrzymało pisownię niektórych wyrazów (*bogomostwo*, *krasomowca*, *krasomowstwo* i *sprawomowca*, *przewłóka*, *spolny*, *spólnie*). Utrzymało bądź wyrównano niekonsekwentny zapis w parach rymowych, dokonując w razie potrzeby niezbędnych poprawek (*dola* // *krola* // *dola* // *króla* → *krola* // *króla* → *krola* // *niedola*, *Antokolu* // *królu* → *krolu*, *cory* // *honory*, *corze* // *honorze*, *wymowny* // *równy* → *rowny*, *ojca* // *krolobojca*, *wzorki* // *córki* → *corki*, *coro* // *podpora*, *górc* → *gorę* // *Terpsychore*, *obludą* // *trzodą* // *trzoda* (i pochodne), *proby* // *ozdoby*, *Stwórcy* → *Stworcy* // *dozorcy*, *zadumiony* // *strony* [= 'struny']).

## Samogłoski nosowe

Modernizowano fleksję rzeczowników r.n. w mianowniku i bierniku l.poj. z uwagi na konsekwentny brak nosowości w tej pozycji (*imie* → *imię*, *książe* → *ksiąźę*, *plemie* → *plemię*).

Zmodernizowano pisownię gŁoski *e* w odpowiednich zapisach wielkimi literami (*NA ROCZNICE* → *Na rocznicę*). Zmodernizowano zapis oboczny *uwieńczyć* // *uwięczyć* (i pochodne) do postaci dzisiejszej (→ *uwieńczyć*). Uspółcześniono formę *posempne* → *posepne*. Pozostawiono jednak w postaci

podanej przez druk oboczności: *obowiązki* || *obowiązani* || *obowiązuje, osiągasz* || *siagać* || *zasiągnąć*.

Zmodernizowano pisownię liter *i, y* → *i, y, j* (np. *iest* → *jest, y tym samym* → *i tym samym, ulubionej* → *ulubionej*). Uwspółcześniono zapisy: *przychilnie* → *przychylnie, przychilności* → *przychylności*.

## Fleksja

Pozostawiono charakterystyczną dla dawnej polszczyzny odmianę rzeczownika „Polska” w celowniku i miejscowniku l.poj.: *Polszcze*.

Zachowano również oboczność w odmianie rzeczownika *rew* w dopełniaczu i celowniku l.poj.: *krwie* || *krwi*.

Utrzymano charakterystyczną oboczność form rzeczownika *ociec*: mianownik l.poj. *ociec* (ZR) || *ojciec* (druk ulotny), w przypadkach zależnych zawsze nowsza postać tego wyrazu: *ojca, ojcu* itd. (ZR).

Modernizowano bądź ujednolicano do postaci dzisiejszej końcówki narzędnikowe *-emi* → *-ymi*, pozostawiając starszą formę jedynie w parze rymowej: *ziemi* || *niemi*. Pozostawiono bez modernizacji formy w parze rymowej *niczyjem* || *stryjem*.

Zachowano oboczne formy zaimkowe i dawne, rzeczownikowe, w bierniku l.poj. r.ż.: *samę* || *samą, Grecyją*.

Zmodernizowano odmianę przymiotnikową tytułów i nazwisk (*imperatorowy* → *imperatorowej, kasztelanowy* → *kasztelanowej, pisarzowy* → *pisarzowej, Tyszkiewiczowy* → *Tyszkiewiczowej*), w parach rymowych zaznaczając podwyższenie artykulacji (*kasztelanowej, pisarzowej*).

Pozostawiono w pierwotnej formie w znaczeniu dosłownym wyrażenia przyimkowe: *w tym* (= ‘podczas czego’, ‘w tym czym’), *przy tym* (= ‘przy tym czym’), zachowując pisownię łączną w znaczeniach przysłówkowych: *potym* (= ‘potem / później / dalej’), *przedtym* (= ‘wcześniej’), *zatem* (= ‘zatem’).

Utrzymano również charakterystyczną dla epoki, zredukowaną formę odmiany liczebników i rzeczowników (*czterma, synmi*).

Bez zmian (dokonując niezbędnych poprawek w zakresie pisowni) pozostawiono rozszerzone formy czasowników (*czciemy* || *czcimy* → *czciemy, widzimy, znaczymy, życzymy*). Utrzymano formy czasownikowe *słyszem* (= ‘słyszemy’), *wejrzem* (= ‘wejrzymy’), *pomówię* (= ‘porozmawiać’), *powątpiwać, przypomnieć, towarzyszyć, zapomniej* (= ‘zapomnij’).

Pozostawiono rozkaźnikową formę: *nie schni* (= ‘nie schnij’).

## Spółgłoski dźwięczne i bezdźwięczne, twarde i miękkie

Doprowadzono do dzisiejszej postaci pisownię głosek dźwięcznych i bezdźwięcznych *z* i *s* || *ś* (*bespieczny* || *beśpieczne* → *bezpieczny, bezpieczne, jeżeli* → *jeśli, niebezpieczeństwa* → *niebezpieczeństwa, porospędząć* → *porozpędząć, roskrzewieni* → *rozkrzewieni, rozpacz* → *rozpaczyć, zciągają* → *ściągnąć, ztąd* → *stąd*) oraz *dz* i *c* (*módz* → *móc*).

Pozostawiono konsekwentnie zapisywane formy: *jutrzeńka* oraz *wojewodzanka* (obocznie do *województwa*), uzupełniono natomiast znak miękkości (*gwiazdzistym* → *gwiaździstym*, *niedzeli* → *niedzieli*, *ojczyźnie* → *ojczyźnie*, *panskiego* → *pańskiego*, *podzwigniony* → *podźwigniony*, *promien* → *promień*, *szczęśliwą* → *szczęśliwą*). Zachowano charakterystyczną dla regionu twardą wymowę wyrazu *uspiony*.

### Grupy spółgłoskowe

Utrzymano dawną formę rzeczownika *ptastwo*.

Zmodernizowano formę przymiotników z grupą spółgłoskową *tsk* (*inflantski* → *inflancki*).

Bez modernizacji pozostawiono zapis grupy spółgłoskowej *śrz-*, *-śrz-* (*pośrzodku*, *śrzodek*, *śrządziemny*, *wśród*) oraz *źrz-* (*źrzenice*, *źródło*). Pozostawiono także formy *krzyształy* (= 'kryształy'), *żyżność* (= 'żyźność, urodzajność') oraz formy oboczne: *zazdrość* || *zajzdrość*, *Żmudź* || *źmudzki* || *źmudzki*. Pozostawiono również formy: *królewic*, *zawisne* (= 'zawistne'). Bez ingerencji pozostał nieuproszczony przedrostek w wyrazach: *nadgroda*, *podchlebić*, *podchlebstwo*.

### Wyrazy obcego pochodzenia

Pozostawiono nazwy własne obcego pochodzenia w postaci zapisanej w przekazach, jeśli autor bądź zecer użyli akceptowalnych form spolszczonych: *Bonarotego* (Michał Anioł Buonarroti), *Rafała* (Rafael Santi), *Lijonu* (Lion), *w Toskanie* (Toskania), poprawiono natomiast nazwisko *Bacciarelli* (→ *Bacciarelli*) i nazwy *Egipt* (→ *Egipt* wraz z pochodnymi) oraz *Floręcycja* (→ *Florencyja*). Wyrazy z cząstką *-ija-*, *-ija* transkrybowano ze wzdłużeniem: *Adrya* → *Adryja*, *Azya* → *Azyja* i dalej podobnie: *biblioteka*, *chrześcijański*, *Dyjana*, *Dyjonizy*, *edukacyja*, *Egipcyanie*, *familija*, *filozofija*, *Florencyja*, *Francyja*, *geometryja*, *Gracyje*, *Greycyja*, *Harpije*, *Horacyjusz* (obocznie do *Horacjusz*), *Ilijada*, *iluminacyja*, *industryja*, *Julijusz*, *Konstancyja*, *koronacyja*, *Kwintylijan*, *lilije*, *Melchijor*, *Merkuryjusz*, *Molijer*, *parcyjalnie*, *Persyja*, *pijarowie*, *pijarski*, *Polibijusz*, *Portugaliya*, *religija*, *Rosyja*, *Sanchonijaton*, *Scypijon* (i liczne pochodne), *tragedyja*, *Wilija*, *Wirgilijusz*, *Witruwijusz*.

Zmodernizowano spółgłoski podwojone (geminy) w wyrazach obcego pochodzenia: *Illergetowie* → *Ilergetowie*, *illuminacyja* → *iluminacyja*, *kollegów* → *kolegów*, *kommenda* → *komenda*, *littewski* → *litewski*, *officerów* → *oficerów*, *Parnassy* → *Parnasy*, *Rosyja* → *Rosyja*, *rosyjski* → *rosyjski*, *sylogizm* → *sylogizm*. Pozostawiono poprawne formy: *Bacciarelli*, *Dubissa*, *Gallowie*.

Transkrybowano łacińską literę *x* jako *ks*: *maxyma* → *maksyma*, *Praxytel* → *Praksytel*, *Xawery* → *Ksawery*, *xiądz* → *ksiądz*, *xiążęcy* → *książęcy*, *xiążka* → *książka*, *xięga* → *księga*, *xięstwo* → *księstwo*, *xiężniczki* → *księżniczki*, *Zeuxes* → *Zeukes*. Łacińską literę *v* w polskich wyrazach zapisano jako *w*:



*vicemarszałek* → *wicemarszałek*. Skróty oznaczające nazwy miesięcy rozwijają do pełnych wyrazów: *7bra* → *septembra*.

Pozostawiono osiemnastowieczną pisownię nazwy *Morze Bałtyckie*, dawną formę rzeczownika *epocha* (obocznie do *epoka*), ujednolicono pisownię rzeczownika *tryumf* || *triumf* → *tryumf*.

Pozostawiono oboczną pisownię nazwiska rosyjskiego generała Stepana Matwiejewicza Rzewskiego (*Rzewski* || *Rżewski*).

W ślad za drukami z epoki przyjęto literowy bądź „gwiazdkowy” zapis odnośników autorskich przypisów do tekstu, zarazem obok umieszczając ciągłą numerację pochodzącą od wydawcy.

Układ graficzny wierszy pozostawiono za drukami z epoki.

Pisownię tekstu podawanego w języku łacińskim dostosowano do normy proponowanej w *Słowniku łacińsko-polskim* pod redakcją Mariana Plezi.

#### IV. APARAT KRYTYCZNY

##### [5.] Na imieniny... Stanisława Augusta, do... ks[iążęcia] Massalskiego... R[oku] 1769

Przekazy: ZR; WiadWarszAddyt.

w. 3 *tobie* – ZR; *sobie* – WiadWarszAddyt

w. 4 *twego króla* – ZR; *króla twego* – WiadWarszAddyt

w. 5 *Moje* – ZR; *nasze* – WiadWarszAddyt

##### [11.] Do... Stanisława Augusta. R[oku] 1773

Przekazy: ZR; ZPP.

Tytuł: – ZR; *Wiersz złożony cIo Ioccc LXXIII. [1773]* – ZPP

w. 9 *szczupły* – ZR; *szczupłą* – ZPP

w. 11 *perspektywa* – ZR; *perspektywi* – ZPP

w. 12 *żniwa* – ZR; *żnawa* – ZPP

w. 14 *wszystkie* – ZR; *wszelkie* – ZPP

w. 29 *ledwo* – ZR; *ledwie* – ZPP

w. 36 *Kwintylijan* – ZR; *Kwinktylijan* – ZPP

w. 37 *myśli wyraża* – ZR; *się eksplikuje* – ZPP

w. 43 *porosła* – ZR; *podrosła* – ZPP

w. 50 *rękodziel założony* – ZR; *fabryki założone* – ZPP

w. 51 *rząd gospodarstwa, który* – ZR; *ekonomikę, która* – ZPP

w. 57 *z pełnym nasyceniem* – ZR; *z ukontentowaniem* – ZPP

w. 67 *dziwi* – ZR; *zdziwi* – ZPP

w. 75 *handłów* – ZR; *handlu* – ZPP

w. 78 *ledwo* – ZR; *ledwie* – ZPP

w. 80 *pożytkiem* – ZR; *procentem* – ZPP

w. 87 *twojej* – ZR; *twoje* – ZPP

w. 89 *odsadnym* – ZR; *prywatnym* – ZPP

w. 94 *rozważam, panie, żeś jest ociec* – ZR; *admirusz, panie, żeś ojciec* – ZPP

w. 130 *zamysł* – ZR; *projekt* – ZPP

w. 199 *ni<e>widoma* – popr. wyd. (za ZPP); *niewidoma* – ZPP; *niwidoma* – ZR (bł.)

w. 218 *zaszczyt* – ZR; *tryumf* – ZPP

w. 219 *ściąga ją* – ZR; *werbują* – ZPP

w. 226 *wdzięczeń* – ZR; *wdzięczen* – ZPP

**[12.] Do... Pawła Ksawerego Brzostowskiego... z okoliczności imienin.**

**R[oku] 1774**

Przekazy: ZR; ZPP.

Tytuł: – ZR; *Na imieniny Jaśnie Wielmożnego J[ego]m[os]ci księdza Pawła Ksawerego Brzostowskiego, referendarza W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]* – ZPP

w. 3 *gdzie „Themis” <w rządzie, w radzie, „Ceres” > i Pallada* – popr. wyd. (za ZPP); *gdzie Temis w rządzie, w radzie, Ceres i Pallada* – ZPP; *gdzie Temis, Ceres w rządzie i Pallada* – ZR (bł. metrum)

w. 8 *w wiejskiej szkole* – ZR; *w szkole wiejskiej* – ZPP

w. 13 *natężenie* – ZR; *natężone* – ZPP

w. 16 *dzień* – ZR; *fest* – ZPP

**[14.] Na imieniny... Franciszki Radziwiłłówny... R[oku] 1774**

Przekazy: ZR; dr. ulot.

Tytuł: – ZR; *Na imieniny Jaśnie Oświeconej Księżniczki Jeymci Franciszki Radziwiłłówny, podkomorzanki w. W.X.L., wiersz imieniem Konwiktu Wileńskiego Scholarum Piarum* – dr. ulot.

w. 6 *swą* – popr. wyd. (za dr. ulot.); *swoją* – ZR (hipermetria); *swą* – dr. ulot.

**[18.] Z okoliczności komedii francuskiej, granej r[oku] 1775**

Przekazy: ZR; dr. ulot.; *Brief eines Gelehrten aus Wilna*.

Tytuł: – ZR; *Z okoliczności komedii francuskiej granej roku 1775. Wiersz imieniem Konwiktu wileńskiego Scholarum Piarum* – dr. ulot.; w *Brief* brak

w. 4 *prymu* – ZR, dr. ulot.; *przymu* – *Brief*

*ci nie bierze* – ZR, *Brief; im nie bierze* – dr. ulot.

w. 5 *księżniczki* – ZR, dr. ulot.; *księżnicki* – *Brief*

**[21.] Do... ks[iędza] Kossakowskiego... R[oku] 1775**

Przekazy: ZR; dr. ulot.

Tytuł: – ZR; *Do Jaśnie Wielmożnego Jmci Księdza Kossakowskiego, gdy pierwszy raz w dostojenstwie biskupa i pisarza w[ielkiego] W[ielkiego] Księstwa Litewskiego do Wilna przybył. Konwikt Wileński Scholarum Piarum na przywitaniu 1775* – dr. ulot.

**[22.] Na przywitanie... Państwa Tyszkiewiczów... R[oku] 1775**

Przekazy: ZR; druczek (broszura).

Tytuł: *Wielmożnych* – ZR; *Wielmożnego* – druczek

w ZR – brak; *Konwikt Wileński Scholarum Piarum* – druczek

*R[oku]* – ZR; w dr. ulot. brak

w. 93 *Pultawa* – ZR; *Poltawa* – dr. ulot.

w. 116 *Czcij* – ZR; *Czci* – dr. ulot.



w. 156 *cale jest ukontentowanie* – ZR; *cale ukontentowanie* – druczek

w. 161 *wcale* – ZR; *całym* – druczek

w. 176 *te* – ZR; *to* – druczek

w. 187 *bitnym* – ZR; *bitym* – druczek (bl.)

[23.] **Na przywitanie... księżęcia Poniatowskiego w dzień imienin... Tyszkiewiczowej... R[oku] 1775**

Przekazy: ZR; dr. ulot.

Tytuł: *R[oku]* – ZR; w dr. ulot. brak

*Konwikt Wileński Scholarum Piarum* – dr. ulot.; w ZR brak

w. 59 *pierwej* – ZR; *pierwej* – dr. ulot.

[24.] **Na imieniny... Anny Radziwiłłówny... R[oku] 17<7>5**

Przekaz: ZR.

Tytuł: *17<7>5* – popr. wyd.; *1765* – ZR (bl.)

[27.] **Na rocznicę koronacyi... Stanisława Augusta. R[oku] 177<5>**

Przekazy: ZR; dr. ulot.

Tytuł: *177<5>* – popr. wyd.; *1776* – ZR (bl.)

w. 7 *najśłodsze<o>* – popr. wyd. (za dr. ulot.); *najśłodsze* – dr. ulot.; *najśłodsze<p>* – ZR (bl. druk)

[28.] **Z teje okoliczności do... Tyszkiewiczów [1775]**

Przekazy: ZR; dr. ulot.

w. 2 *twoich uwieńczeń obchodzi* – ZR; *koronacyi obchodzi* – dr. ulot.

[29.] **Malowanie... Tyszkiewiczowej... R[oku] 17<7>5**

Przekazy: ZR; dr. ulot.

Tytuł: *J.W.* – ZR; *Jaśnie Wielmożnej* – dr. ulot.

*17<7>5* – popr. wyd., *1765* – ZR (bl.); w dr. ulot. brak

w. 10 *Elizejskich* – ZR; *Elizyjskich* – dr. ulot.

[31.] **Z okoliczności tragedyi rosyjskiej... graney w Wilnie 1775**

Przekaz: ZR.

w. 25 *głęboki<e>m* – popr. wyd. (dla ściślejszego rymu: *głęboki<e>m / okiem*); *głębokim* – ZR

[33.] **Do... Ludwiki Brzostowskiej... R[oku] 1776**

Przekazy: ZR; dr. ulot.

Tytuł: *Do J[asnie] W[ielmożnej] J[ejmość]* – ZR; *Do Jaśnie Wielmożnej J[ejmość]* – dr. ulot.

[34.] **Dzień 6 septembra 1777**

Przekazy: ZR; ZPP.

Tytuł: – ZR; *Dzień 6. 7bra 1777* – ZPP

w. 10 *wyniosło się* – ZR; *wyniosłoż się* – ZPP

w. 11 *posiadł<o>* – popr. wyd.; *posiadła* – ZR, ZPP (bl.)

w. 34 *obce ziemie* – ZR; *obie ziemie* – ZPP

[37.] **Na dzień urodzenia... P[anny] Scypijonówny... R[oku] 1777**

Przekazy: ZR; ZPP.

Tytuł: *R[oku] 1777* – ZR; w ZPP brak

- w. 8 *cytarze* – ZR; *ctyarze* – ZPP (bl. druk.)  
 w. 9 *stawą zadumiony* – ZR; *stawą świat zdumiony* – ZPP  
 w. 13 *chelpią się wiekami* – ZR; *chelpią wiekami* – ZPP (bl. druk. oraz lipometria)  
 w. 15 *w Azji* – ZR; *w Azy* – ZPP (bl. druk. oraz lipometria)  
 w. 26 <t>ak – popr. wyd.; *jak* – ZR, ZPP (bl. oka)  
 w. 36 *zachęcenia* – ZR; *zachęciania* – ZPP (bl., niezgodność rymu)  
 Po w. 40 w ZPP:

Jakoż nadziej<e> [w druku: *nadzieję* (bl.)] czynisz nicomylnie,  
 że skutek weźmie żądanie usilne;  
 nie dość rysunku, języków, muzyki  
 dla Weroniki.

- 45 Umiesz to wszystko, umiesz być stateczną,  
 skromnie wesołą i dla wszystkich grzeczną,  
 z hojnej natury razem wzięłaś ręki  
 kształ<t> [w druku: *kształ* (bl.)], piękność, wdzięki.

- 50 Tyle mieć damie, jest to zaszczyt główny,  
 lecz na tym mało dla Scypijonówny:  
 grunt dobry s<e>rca [w druku: *sarca* (bl.)] i umysł wspaniały  
 twej celem chwały.

- Myśl, czyń wspaniale bez nagannej dumy,  
 co ludzkie serca kazi i rozumy.  
 55 Wszak wiesz, że dawne Scypijonów godło:  
 nie czynić podło.

- Wspomnij na dzieła przodka Afrykana:  
 wziął Kartagę! Jest-żeś przekonana,  
 iż odniósł większy w Illergetów pewnie  
 60 tryumf królownie.

Wbrew prawu wciąga Syfaksa w przymierze,  
 Rzym wzrost, Kartago upadek stąd bierze.  
 Wierny ojczyźnie, na nic nie dba wcale,  
 czyniąc wspaniale.

- 65 I czarna zazdrość, chociaż się obruszy,  
 wielkiej nie dotknie Publijusza duszy:  
 na dzięki bogom bez zemsty on woła  
 iść do kościoła.

- 70 Tak bądź wspaniałą, a w twym charakterze,  
 pięknym przymiotom gdy dobroć prym bierze,  
 gdyś stała, szczerą, jużes przodkom równa  
 Scypijonówna!

75 Kocham ojczyznę! Miłaż to optyka,  
iż niezadługo śliczna Weronika  
w dom jaki zacny w kraju wniesie szczęście  
przez swe zamęście.

80 Tymczasem twoje dokonał przymioty  
w szkole rozumu i wybornej cnoty.  
Bralaś początki, bierzże i osta<u>ki [w druku: *ostaki* (bl.)]  
z godnej twej matki!

Wslawisz twe imię, będziesz wszędzie czczona,  
będziesz rozumna i pocziwa żona,  
będziesz na resztę dama w świecie rzadka,  
będąc jak matka.

**[38.] Wdzięczność dla... Jabłonowskiej... R[oku] 1777**

Przekazy: ZR; ZPP.

Tytuł: *księżny, Jejmości Jabłonowskiej, wojewodziny braclawskiej. R[oku] 1777* – ZR; *księżny Jejmo[ści] wojewodziny braclawskiej* – ZPP  
w. 2 *czci* – ZR; *części* – ZPP  
po w. 36 w ZPP:

Coż mówić o wybornej twej biblijotece?  
Kto czytać lubi, z łatwej i laskawej ręki  
wiadomość bierze – rozum ludzki masz w opiece!  
Pozwol, niech ci na wdzięczność winne odda dzięki.  
O księżno dobroczynna, wyznam całym wiekiem:  
mądraś – chcesz mieć każdego uczonym człowiekiem.

**[39.] Na imieniny... Konstancyi z książąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej... R[oku] 1778**

Przekazy: ZR; dr. ulot.

w. 17 *szczęśliwszą* – ZR; *szczęśliwsza* – dr. ulot.

**[40.] Na imieniny... Kazimiery z Ogińskich Brzostowskiej... R[oku] 1778**

Przekazy: ZR; dr. ulot. Pierwodruk w druczku ulotnym liczy 34 wersy, zawiera bowiem wers 6, którego brak w wersji opublikowanej w *Zebraniu rymów...* (33 wersy).

Tytuł: *W. X. L.* – ZR; *W. X. Lit.* – dr. ulot.

*R. 1778* – ZR; *Roku 1778* – dr. ulot.

Motto: *gout* – ZR; *goût* – dr. ulot.

w. 6 *powierzchność przemaga nad rzeczy istotę!* – dr. ulot.; w ZR brak (bl.: brak pary rymowej)

w. 21 *zapewnie* – ZR; *zapewne* – dr. ulot. [w. 21]

**[42.] Do tegoż [...Józefa Judyckiego...], na imieniny. R[oku] 1778**

Przekazy: ZR; dr. ulot.

Tytuł: *Do tegoż na imieniny. R[oku] 1778* – ZR; *Na imieniny Jaśnie Wielmożnego Jmć pana Jozefa Judyckiego, strażnika wielkiego i marszałka Trybunału Głównego W.X. Litt. Komwikt Wileński Schol. Piar. Roku 1778* – dr. ulot.

**[43.] Na imieniny... Benedykta Kamińskiego... R[oku] 1778**

Przekazy: ZR; dr. ulot.

Tytuł: – *Komwikt Wileński Scholar. Piar.* – dr. ulot.; w ZR brak w.10 *ma* – ZR; *na* – dr. ulot. (bł. druk.)

**[46.] Przywitanie... Stefana Giedroycia... R[oku] 1778**

Przekaz: ZR.

w. 71 *p<r>zydasz* – popr. wyd.; *pydasz* – ZR (bł. druk)

**[47.] Do... Anny Narbuttowej... tłumaczki ksiąg. R[oku] 1778**

Przekazy: ZR; *Astera albo Tamerlan.*

Tytuł: – ZR; w *Astera* brak

**[48.] Do... Stefana Giedroycia, w dzień wjazdu na biskupstwo żmudzkie. R[oku] 1778**

Przekazy: ZR; dr. ulot.

Tytuł: – ZR; *Taż oda wytłómaczona* – dr. ulot.

**[49.] Do... Krzysztofa Giedroycia... na ofiarowany mu Order Ś[więtego] Stanisława. R[oku] 1778**

Przekazy: ZR; dr. ulot.

Tytuł: *Pana, Krzysztofa Giedroycia, podkomorzego wileńskiego, na ofiarowany mu Order* – ZR; *Pana podkomorzego województwa wileńskiego po odebrany Orderze* – dr. ulot.

*R[oku]* – ZR; w dr. ulot. brak

**[51.] Przywitanie... Ksawerego Massalskiego... R[oku] 1778**

Przekazy: ZR; dr. ulot.

Tytuł: *Przywitanie J[aśnie] O[świeconego] ks[iążęcia] J[egomości], Ksawerego Massalskiego, generała-szefa regimentu „Massalski”. R[oku] 1778* – ZR; *Na przywitanie Jaśnie Oświeconego ksiączęcia J[ego]m[ości] Ksawerego Massalskiego w wojsku J[ego] K[rólewskiej] Mości i Rzeczypospolitej generała szefa regimentu Massalski. Komwikt Wileński Schol[arum] Piar[um] 1778* – dr. ulot.

**[58.] Na rocznicę urodzenia... Stanisława Augusta. R[oku] 1778**

w. 2 *najpóźnie<j>sze* – popr. wyd.; *najpóźniejsze* – ZR (bł.)

w. 33 *zwier<z>chności* – popr. wyd.; *zwierchności* – ZR (bł.)

w. 64 *przy<j>muje* – popr. wyd.; *przymuje* – ZR (bł.)

w. 82 *wsz<y>stkich* – popr. wyd.; *wszstkich* – ZR (bł.)

## OBJAŚNIENIA



W „Objaśnieniach” podano informacje o okolicznościach i dacie powstania utworów, co w większości przypadków umożliwiła analiza formuły tytułowej wierszy oraz przekazy prasowe, głównie relacje z „Gazet Wileńskich”. W przypadku, kiedy nie udało się określić dokładnej, dziennej i miesięcznej, ani przybliżonej, daty okoliczności, które były powodem skomponowania utworu, umieszczano go po precyzyjniej zlokalizowanych tekstach przypisanych do konkretnego roku. Porównanie z innymi materiałami umożliwiło poprawę kilku błędów drukarskich, mylnie wskazujących datę roczną, co opisano w „Aparacie krytycznym”.

Najbardziej oczywiste objaśnienia dotyczące antyku (zarówno imiona autorów oraz bogów, jak i nazwy geograficznych) zamieszczono w „Indeksie”.

### AD... CLERICOS REGULARES SCHOLARUM PIARUM EPIGRAMMATA

Tytuł: „*Ad Stanislaum Konarski*” – Stanisław (właściwie: Hieronim Franciszek, imię zakonne: Stanisław od św. Wawrzyńca) Konarski (1700-1773), najwybitniejszy polski pijar, pełniący w zgromadzeniu ważne funkcje, m.in. prowincjała prowincji polskiej (od 1741), był człowiekiem gruntownie wykształconym w kraju i za granicą, a zdobytą wiedzę poszerzał dzięki licznym wozajom. Jako członek rzymskiej Akademii Arkadyjskiej, czyli „pasterz arkadyjski”, otrzymał imię *Florisio Cilleniese* (Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii”* [I], s. 78). Swoje pasje realizował w różnych obszarach kultury. Był poetą łacińskim, dramatopisarzem, tłumaczem i edytorem, publicystą wrażliwym na problemy kraju, a także światłym pedagogiem, nauczycielem i wychowawcą. Założył w Warszawie *Collegium Nobilium* (1740), elitarne kolegium szlacheckie, które szybko stało się nowatorską i najbardziej twórczą placówką edukacyjną w Rzeczypospolitej. Podjęta przez Konarskiego i jego

współpracowników gruntowna reforma całego szkolnictwa pijarskiego znalazła odzwierciedlenie w protokole powizytacyjnym: *Ordinationes visitationis apostolicae* (*Ordynacje wizytacji apostołskiej*; 1753), stanowiącym równocześnie swoisty dokument programowy, wyznaczający kierunki rozwoju nowoczesnego szkolnictwa w kraju. Stanisław Konarski w latach 1738-1741 przebywał w Wilnie, gdzie zaangażował się w spór pijarów z jezuitami o prawo nauczania w stolicy WKsLit i obronę tamtejszego kolegium (Nowak-Dłużewski, *Stanisław Konarski*, s. 40-41). Jak się wydaje, to właśnie podczas tego pobytu powstał wstępny projekt przyszłych *Ordinationes*. Wymienieni w tytule zbioru pijarzy: Jerzy Ciapiński i Jan Kanty Wykowski (a także Maciej Dogiel) byli bliskimi współpracownikami Konarskiego oraz zwolennikami szerokiej reformy szkolnictwa pijarskiego na Litwie, dotyczącej unowocześnienia programu nauczania i procesu dydaktycznego (Kurkowski, *Z dziejów edytorstwa*, s. 107-108). Król Stanisław August Poniatowski w roku 1765 uhonorował Konarskiego medalem *Sapere auro* ('Temu, który odważył się myśleć').

„*Georgium Ciapinski*” – Jerzy od św. Bernarda Ciapiński (1718-1768), popularny w środowisku wileńskich pijarów autor epigramatów łacińskich, współcześnie trudnych do identyfikacji, gdyż często publikowanych anonimowo na pojedynczych kartach, oraz panegirycznych poematów i ód łacińskich, skierowanych do przedstawicieli wybitnych litewskich rodów. Ciapiński był także cenionym znawcą literatury i kultury antycznej. Utrzymywał z nim kontakty korespondencyjne oraz korzystał z jego wiedzy rosyjski uczoney i poeta Michaił Łomonosow (1711-1765). Uznanie przyniosła mu również działalność kaznodziejska w kościele katedralnym w Wilnie. Opublikował kilka kazań okolicznościowych, w tym pogrzebowe, trybunałskie (lata: 1749, 1750, 1757) i jubileuszowe (1751) oraz wygłoszone na prymicjach (1753) Ignacego Jakuba Massalskiego (1727-1794), przyszłego biskupa wileńskiego. Na podstawie ustaleń Cezarego Biernackiego („Ciapiński (Jerzy)”, *passim*), dziewiętnastowiecznego historyka i encyklopedysty, litewskiemu pijarowi przypisuje się (Szczotka, „Ciapiński Jerzy”, *passim*) ponadto autorstwo ogłoszonego drukiem dwutomowego *Zbioru kazań* (1754), co dotychczas nie znajduje jednak potwierdzenia w zachowanych zbiorach bibliotecznych. Jerzy Ciapiński należał do zwolenników reform szkolnych Stanisława Konarskiego na Litwie. Z polecenia prowincjała Kacpra Trzeszkowskiego (Trzeszczkowskiego), trzykrotnie, w latach 1751-1754 oraz 1760-1766, sprawował urząd sekretarza i konsultora prowincji litewskiej. Wydał *Methodus docendi pro Scholis Pii provinciae Lithuaniae* (1762), a publikacja ta stanowiła streszczenie 4. części *Ordinationes visitationis apostolicae* Konarskiego, czyli działu *De scholis* (*O szkołach*), zaś zawarte w niej zalecenia miały odtąd stanowić normę nauczania w szkołach pijarskich w Wielkim Księstwie (Kurdybacha, *Reforma*, s. 5; Buba, *Rodowód „Collegium Nobilium”*, s. 45). Kilka wierszy autorstwa Ciapińskiego utrwalono w antologii *Zebranie rymów*.

„*Joannem Cantium Wykowski*” – Jan Kanty Wykowski (1731-1806) był rektorem wileńskiego *Collegium Nobilium*, autorem wierszy polskich i łacińskich, m.in. łacińskiej ody koronacyjnej *Ad serenissimum Poloniarum regem oratio* (Wilno 1764). Po śmierci Macieja Dogiela (1715-1760), wydawcy *Kodeksu dyplomatycznego* (*Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*, t. 1: Wilno 1758, t. 5: Wilno 1759), prowincjał pijarów litewskich, wspomniany już Kasper Trzeszkowski, powierzył Janowi Kantemu oraz Maciejowi Tukalle (1727-1807) kontynuację prac edytorskich. Obaj pijarzy w 1764 r. opublikowali z materiałów Dogiela tom 4., zawierający dokumenty dotyczące Prus. Tym wielkim przedsięwzięciem interesował się także Stanisław Konarski, wydawca *Volumina legum*, ale pijarzy wileńscy nie wyrazili zgody, aby przejął dzieło Dogiela. Ostatecznie nadzór nad całością prac objął nowo obrany król Stanisław August Poniatowski i jego zaufani współpracownicy. Jan Kanty Wykowski kierował działaniami na Litwie i korespondował w tych sprawach z pisarzem wielkim koronnym Jackiem Ogrodzkim (1711-1780). Wspierali go przywołany już Maciej Tukallo oraz Fabian Eliaszewicz (1740-1802), a zapewne też inni pijarzy (Kurkowski, *Z dziejów edytorstwa*, s. 116-118). Dwa wiersze Jana Kantego Wykowskiego opublikowano także w *Zebraniu rymów*. Okoliczność funkcjonowania w obrębie prowincji litewskiej w zbliżonym czasie trzech pijarów, z których dwaj – Felicjan i Sebastian – byli braćmi, zaś w przypadku Jana Kantego nie znaleziono potwierdzenia pokrewieństwa, powodowała, że już dziewiętnastowieczni historycy, encyklopedyści oraz bibliografowie mylili niekiedy dokonania zakonne i osiągnięcia twórcze tych wybitnych przedstawicieli środowiska.

„*epigrammata*” – zbiorek polsko-łacińskich epigramatów pijarów wileńskich opublikowano w roku 1764 (data publikacji ody Konarskiego) lub w pierwszych miesiącach roku 1765, nie później jednak niż w roku 1768 (data śmierci Jerzego Ciapińskiego).

[1.] [incipit: „Nonne vides Augusteum, Polonia, saeculum...”]

w. 1-2 „*Nonne vides Augusteum, Polonia, saeculum / affulgere tibi?*” // *Oto wiek – czy nie widzisz? – dla cię Augustowy / nastał, Polsko* – poeta formułuje pytanie retoryczne, które wyraża przekonanie, że aktualną sytuację Polski można porównać do błogostanu Rzymu pod panowaniem Oktawiana Augusta (*Gaius Iulius Caesar Octavianus*; 63 p.n.e. – 14 n.e.), któremu senat nadał w roku 27 p.n.e. tytuł *Augustus* (‘Wyniesiony dzięki boskiej mocy’ / ‘Pełen boskiej mocy’ / ‘Wspaniały / Czcigodny / Dostojny’), panował ponad 40 lat, stopniowo skupiając w swoich rękach całą władzę. Przy zachowaniu pozorów rządów republikańskich dokonał wielu fundamentalnych zmian, reformując najważniejsze obszary działalności państwowej (finanse, system podatkowy, administracja, wojsko, rozwinął też sieć dróg), co miało istotne znaczenie dla procesu przekształceń w obrębie społeczeństwa Rzymu i całego imperium. Starannie budował wizerunek władcy, opierając swoje rządy



na dokładnie przemyślanej ideologii, która legitymizowała jego panowanie. Podstawowym elementem tej ideologii był program odnowy religijnej i moralnej państwa rzymskiego poprzez nawiązanie do dawnych tradycji republikańskich oraz utrzymanie pokoju w imperium (*pax Augusta*), także ukazanie siebie jako wzoru cnót, przy jednoczesnym eksponowaniu własnej pozycji. Idee augustowskie znalazły odzwierciedlenie w różnych dziedzinach sztuki, przede wszystkim w architekturze. Cesarz był nie tylko fundatorem nowych przybytków sakralnych, finansował nowe budowle użyteczności publicznej oraz przebudowę już istniejących, dbał o infrastrukturę miejską. Rzym, stolica imperium, rozkwitł pod jego rządami. Cesarz troszczył się także o literaturę, a lata jego panowania określono jako „złoty wiek literatury rzymskiej”. „Wiek Augustowy” kojarzy się ze stabilizacją, dobrobytem i względny pokojem wewnętrznym.

w. 3 „*Cerne Stanislaum Augustum*” // *Patrzaj, Stanisław August* – Stanisław Antoni Poniatowski (1732-1798), w wyniku wolnej elekcji jednomyślnie obrany królem Rzeczypospolitej Obojga Narodów (7 września 1764). W dniu koronacji, 25 listopada, przyjął imiona Stanisław August, nawiązując w ten sposób do czasów jagiellońskich, ale w szerszej perspektywie także do tradycji rzymskiej. Jako król polski i wielki książę litewski panował w latach 1764-1795. Był mecenasem nauk i sztuk, propagatorem nowoczesnego nauczania oraz wychowania, inicjatorem reform politycznych, ekonomicznych i społecznych. Po III rozbiórze kraju został zmuszony do abdykacji (25 listopada 1795); z rozkazu carycy Katarzyny II przewieziono go do Grodna, a następnie do Petersburga, gdzie zmarł. Jako ostatni władca niepodległej Rzeczypospolitej Obojga Narodów był przedmiotem zróżnicowanych ocen, a także ostrych polemik, jakie rozgorzały jeszcze za jego życia i trwają do dzisiaj.

w. 4 „*et priscum Augustum nomine reque tenes*” // *dawny August powrócił w imieniu i w czynach* – w Stanisławie Augustcie upatrywano „nowego Augusta”, który podobnie jak władca Rzymu zapewni ojczyźnie pokój, przywróci jej dawną wielkość i chwałę, będzie protektorem nauki i postępu cywilizacyjnego, mecenasem sztuki, opiekunem literatury. Oktawian August wprawdzie nie posiadał talentów wojskowych, ale udało mu się ustanowić stabilny imperialny ośrodek władzy, a podziwiający go współcześni oraz historycy kolejnych wieków często przypisywali ten sukces cnocie łagodności (*clementia*) cesarza, co z kolei bliskie było także zarówno osobowości, jak i strategii politycznej Stanisława Augusta.

w. 5 „*numerous Horatius*” // *śpiewny Horacy* – tj. Konarski, który jako klasykista nawiązywał do twórczości Horacego. Przymiotnik *numerous* nawiązuje także do bogactwa miar metrycznych stosowanych tak przez Horacego, jak przez Konarskiego; por. *OV. Trist.* 4,10,49-50:

*et tenuit nostras numerous Horatius aures,  
dum ferit Ausonia carmina culta lyra.*



Horacjusz napawał strof rytmem obfitych  
ze strun na gładką lirę auzońską nawitych.

(przekład J. Wójcicki)

Por. także niżej, 11,31: *i w liczbie rymopiskiej... wysoki / Horacyjusz*. [A.M.-N.]

w. 9 „*Ciapiński ... Lithuanus Horatius*” – twórczość rzymskiego liryka stanowiła dla Ciapińskiego nieustające źródło inspiracji.

[2.] [incipit: „*De sapiente oden vidit Sapientia rege...*”]

w. 1 „*De sapiente*” ... „*rege*” – dwuwiersz nawiązujący do ody Stanisława Konarskiego *De sapiente rege*, której pełny tytuł brzmi: *ODE XVII. Sub initium interregni anno 1764 decantata ex illo Salomonis: «Da mihi, Domine, sedium tuarum assistricem sapientiam» etc. (Sapientiae 9), deinde Stanislawo Augusto, regi Poloniae, magno duci Lithuaniae etc., etc., etc., dedicata. De sapiente rege*, a w przekładzie Wojciecha Jakubowskiego: *O mądrym królu, podczas bezkrólewia R[oku] P[ańskiego] 1764 napisana z owych słów Salomona: «Daj mi, Panie, stolicom Twoim przydaną mądrość, która by ze mną była»* [następnie dedykowana Stanisławowi Augustowi, królowi Polski, wielkiemu księciu Litwy itp., itp., itp.].

[3.] **Do... pułkownika Jakubowskiego, tłumacza ody *De sapiente rege***

Tytuł: *Jakubowskiego* – Wojciech Jakubowski (1712-1784), dyplomata, bywalec na dworze króla Stanisława Leszczyńskiego w Lunéville oraz w Wersalu, poeta, na stopień pułkownika armii francuskiej awansował 10 czerwca 1749 r. Stanisława Konarskiego poznał osobiście jeszcze w czasach saskich i pozostawał z nim w bliskich relacjach. Jest jednym z tłumaczy słynnej ody *De sapiente rege*, tłumaczonej także przez Onufrego Korytyńskiego oraz pijarów: Marcina Eysymonta i Urbana Szostowicza. Przekład Jakubowskiego opublikowano jako druk samoistny, zapewne w warszawskiej drukarni pijarów, w 1764 r. (*Oda o mądrym królu, z łacińskiego na wiersz polski przetłumaczona przez ... P[ana] Jakubowskiego*), a następnie w opracowanym przez Urbana Szostowicza tomie przekładów poezji Konarskiego *Wiersze wszystkie z łacińskich na polskie przełożone* (1778).

w. 1 *Apollina nie pytam, nie pytam Ewandra* – sens: nie pytam boga znającego przyszłość ani mądrego wiekiem starca.

*Ewandra* – Ewander (łac. *Euander*; ‘Dzielny’), zwany też Faunem, w *Eneidzie* Wergiliusza jest Grekiem, królem Arkadyjczyków, których przywiódł jako osadników do Italii i zbudował wraz z nimi miasto na Wzgórzu Palatyńskim, którego nazwa miała pochodzić od miejscowości Pallanteum w Arkadii. Przyjął gościnnie Eneasza, który prosił go o posiłki i za towarzysza w dalszej walce przydał mu, oprócz wojska, swego syna Pallasa. Jego matką była nimfa Karmenta (*Carmenta*), bóstwo czczone przez Rzymian jako posiadające moc wróżebną, ale, co ważniejsze, Karmenta przyczyniła się do

powstania pisma łacińskiego, modyfikując piętnaście liter greckiego alfabetu. Również samemu Ewandrowi przypisywano wprowadzenie w Italii znajomości pisma i muzyki, nowych praw oraz kultu greckich bogów.

w. 2 *zajrzał Julijusz sławie Aleksandra* – Aleksander Macedoński dotarł niemal na krańce ówczesnego świata, podbił olbrzymie obszary Wschodu aż po Indie, pod drodze organizując nowe państwo, a w chwili śmierci miał zaledwie 33 lata, Juliusza Cezara natomiast, wówczas 39-letniego, w Hiszpanii Dalszej, gdzie przybył jako propretor, takie opanowały refleksje (PLUT. *Caes.* 11,5):

Innym razem, już w Hiszpanii, czytał Cezar w wolnym czasie jakąś rzecz o Aleksandrze Wielkim i przez dłuższą chwilę jakoś głęboko się nad nią zamyślił. Wreszcie nawet lzy stanęły mu w oczach. Zdziwieni przyjaciele zapytali go o ich przyczynę, a on odpowiedział: „Czyż nie wydaje się wam, że mam powód do płaczu, jeżeli Aleksander, będąc w moim wieku, panował już nad tylu ludami, a ja nie dokonałem jeszcze ani jednego sławnego czynu?”

(przekład M. Brożek)

[A.M.-N.]

w. 4 *czyta „Ilijadę”* – nie mamy informacji, by Jakubowski zamyślał tłumaczyć poemat Homera, ale, co ciekawe, Aleksander wszędzie woził ją ze sobą i sprawdzał, czy jest dostatecznie podobny do Achillesa; por. PLUT. *Alex.* 8,2:

*Iliadę* Homera uważał po prostu za codzienny pokarm dla swej działalności wojennej. I tak ją też nazywał. Poprawiony jej egzemplarz, znany pod nazwą „egzemplarza z kasetki”, otrzymał właśnie od Arystotelesa i miał go zawsze [...] obok sztyletu pod poduszką.

(przekład M. Brożek)

[A.M.-N.]

[4.] [incipit: „Już to nie na Śródziemnej władnę tylko Krecie...”]

w. 1 – nawiązanie do mitu o Europie porwanej przez Zeusa, który przybrał postać byka. Europa, piękna córka fenickiego króla Agenora, zbierając w gronie towarzyszek kwiaty na morskim wybrzeżu opodal swego rodzinnego miasta, Sydonu, siadła na grzbiecie łagodnego śnieżnobiałego zwierzęcia. Byk nagle ruszył, porwał dziewczynę i popłynął z nią na Kretę, wyspę na Morzu Śródziemnym, gdzie Europa urodziła mu synów: Minosa, Radamantysa i Sarpedona. Następnie wyszła za mąż za króla Krety, Asteriosa, który adoptował jej dzieci. Byk został przeniesiony przez bogów na niebo w postaci gwiazdozbioru Byk (łac. *Taurus*).

w. 2 *już wiem – rzekła Europa – co mogę na świecie* – tutaj upersonifikowana Europa jest geograficzną częścią świata.

w. 8 *trzeba, króla, mnie, Polskę, by wstawił poeta* – szyk: trzeba, by poeta wstawił króla, mnie i Polskę.

**ZEBRANIE RYMÓW****[5.] Na imieniny... Stanisława Augusta, do... ks[iążęcia] Massalskiego... R[oku] 1769**

Tytuł: *Na imieniny ... Stanisława Augusta* – z informacji prasowych wiadomo, że epigramat funkcjonował wcześniej jako druczek ulotny wręczany gościom wspaniałej uroczystości zorganizowanej 8 maja 1769 r. przez biskupa wileńskiego Ignacego Jakuba Massalskiego z okazji imienin króla Stanisława Augusta. Uroczystości związane z rocznicami królewskimi obchodzono w miastach i miasteczkach Rzeczypospolitej oraz w rezydencjach magnackich niekiedy z dużym rozmachem. Świętowano urodziny Stanisława Augusta (17 stycznia), jego imieniny (8 maja), rocznicę elekcji (7 września) i koronacji (25 listopada), a od dnia porwania monarchy przez konfederatów barskich w roku 1771 i jego szczęśliwego ocalenia także dzień 4 listopada poświęcony Opatrzności Bożej. Wśród tych świąt największą rangę miał, na co wskazują źródła z epoki, dzień 8 maja, łączono bowiem w jedną trzy istotne uroczystości: liturgiczne święto patrona Korony Królestwa Polskiego – biskupa i męczennika Stanisława ze Szczepanowa, imieniny monarchy oraz „fest” ustanowionego w 1765 r. Orderu Świętego Stanisława (por. niżej, obj. do 49,tyt.). Rocznice królewskie uświetniali wierszami zarówno poeci wybitni, jak i rymopisowie popularni w środowiskach lokalnych, tak świeccy, jak duchowni. Niejednokrotnie taki coroczny obchód stawał się pretekstem do uhonorowania nie tylko monarchy, ale także organizatora uroczystości, zazwyczaj dygnitarza, przedstawiciela rodu magnackiego lub wysokiego urzędnika, z którym nierzadko autor wiersza pozostawał w zależnościach klientalnych.

*do ... ks[iążęcia] Massalskiego, biskupa wileńskiego* – Ignacy Jakub Massalski (1727-1794), biskup wileński (1762-1794), był synem Michała Józefa (przed 1700-1768), hetmana wielkiego litewskiego, stronnika Czartoryskich na Litwie, i Franciszki Ogińskiej (†1750), kasztelanki trockiej. Ten zwolennik i zaangażowany propagator reform włościańskich w duchu popularnego w Rzeczypospolitej fizjokratyzmu, czyli systemu ekonomicznego opracowanego we Francji, uznającego rolnictwo za główną siłę napędową gospodarki, był wszechstronnie wykształcony, a nauki pobierał początkowo w konwiktie jezuickim w Wilnie, następnie w seminarium św. Krzyża w Warszawie, nowoczesnej placówce edukacyjno-wychowawczej prowadzonej przez Księży Misjonarzy św. Wincentego à Paulo, zaś studia prawnicze, zwieńczone doktoratem, podjął na rzymskim uniwersytecie La Sapienza. Pobyt za granicą wykorzystał nie tylko dla zdobycia wiedzy i tytułu naukowego, bowiem w Wiecznym Mieście został członkiem Akademii Arkadyjskiej, przybierając imię pasterskie: *Aristandro Gerenio*. Obcowanie z europejską kulturą, z bogatym dziedzictwem antyku, nie pozostało bez wpływu na jego późniejszą postawę mecenasa nauki i sztuki. Po powrocie do kraju przyjął w 1753 r. święcenia wyższe, a – jak wspomniano wcześniej – kazanie na jego prymicach wygłosił Jerzy Ciapiński. Massalskiego cechowały wielkie ambicje polityczne,

próbował budować własną partię w Wielkim Księstwie, był czołowym stronnikiem Rosji na Litwie. W roku 1792 przystąpił do konfederacji targowickiej. W czasie powstania kościuszkowskiego oskarżono go o zdradę kraju. Na rozkaz Tadeusza Kościuszki został aresztowany i uwięziony. Na wieść o klęsce insurgentów pod Szczekocinami i poddaniu Krakowa nastroje w Warszawie uległy radykalizacji. W tych warunkach dnia 28 czerwca 1794 r. doszło do samosądów: korzystając z bierności władz porządkowych wzburzony tłum wdarł się do więzień i powiesił kilka osób posądzonych o zdradę, w tym biskupa wileńskiego.

w. I z *cnoty* – ze sprawowaniem funkcji biskupa łączono pozytywne cechy moralne osoby i właściwe sposoby zachowania, opisane już w listach pasterskich św. Pawła, stanowiących pouczenia dla biskupów. Wskazania dotyczące życia i moralnie dobrej, czyli cnotliwej, działalności biskupów formułowano niejednokrotnie w późniejszym piśmiennictwie chrześcijańskim, zaś sobór trydencki (1545-1563) jasno zdefiniował zalecenia dotyczące rządów diecezji.

*urzędu* – przed objęciem biskupstwa wileńskiego przebieg kariery duchownej i urzędniczej Massalskiego nie był szczególnie błyskotliwy. „Z prałata kustosza wyżej się nie posuwał”, jak pisał dziewiętnastowieczny historyk (Przyalgowski, *Żywoty*, s. 171). Pełnił kolejno funkcje: kanonika wileńskiego (1744) i prepozyta wileńskiego (1754), pisarza wielkiego litewskiego (1748-1754) oraz referendarza duchownego litewskiego (1754-1762). Ponadto otrzymał probostwo różańskie i kanonię warszawską. Wiadomo, że wiele czasu poświęcał nauce, literaturze i sztuce. Podobno swoje książęce pochodzenie „wyżej cenil nad infuły i pastorały” (tamże). W roli rządcy diecezji Ignacy Massalski podchodził rzetelnie do swoich obowiązków biskupich i od pierwszych dni urzędowania wykazywał duże zainteresowania stanem kościołów, kondycją duchowieństwa, praktykami religijnymi i pobożnością wiernych. Szybko rozpoczął prace związane z renowacją katedry wileńskiej oraz reorganizacją seminarium diecezjalnego, dbał o publikację kazań i piśmiennictwa religijnego, nakazywał wizytacje parafii, wydawał listy pasterskie, z rozmachem zorganizował w 1776 r. jubileusz kościelny, czyli Miłościwe Lato, któremu towarzyszyła publikacja odpowiedniego do okoliczności piśmiennictwa jubileuszowego (Kasabuła, *Ignacy Massalski*, s. 499-514).

*i rodowitości* – „jak Massalscy, tak i Ogińscy [matka pochodziła z Ogińskich], wywodzą swój ród od dawnych książąt ruskich, potomków Włodzimierza W[ielkiego], czego i heraldycy polscy im nie odmawiają. Dlatego i nasz biskup zawsze się podpisywał z tym dodatkiem: *książe* albo *z książąt ruskich, ex ducibus Roxolanis* (Przyalgowski, *Żywoty*, s. 169). W ówczesnym piśmiennictwie okolicznościowym spotyka się także formę: „Ignacy z wielkich książąt ruskich Massalski”, co odzwierciedlało ambicje rodowe przez intencjonalne porównanie do wielkich książąt litewskich. Istotnie, Massalscy wywodzili się z książąt (kniaziów) dzielnicowych z dynastii Rurykowiczów.

Po ucieczce spod panowania moskiewskiego osiedlili się w WKsLit, nie otrzymali jednak dóbr na prawie książęcym ani statusu książąt, chociaż utrzymała się tradycja tytułowania ich książętami, podobnie jak w przypadku innych, ale nie wszystkich, rodów pochodzenia dynastycznego (Kowalski, *Księstwa*, s. 160-161). Akt unii lubelskiej z roku 1569 zagwarantował uznanie litewskich i ruskich tytułów książęcych. O kniaziach Massalskich wspomina konstytucja z 1580 r. (Ostroróg-Sadowski, *Tytuły dziedziczne*, s. 43), jednak w późniejszym okresie szlachta Rzeczypospolitej Obojga Narodów zastrzegła sobie, aby tytuły te w niczym nie obrażały równości stanowej (tamże, s. 68). Hetmańska linia Massalskich, której przedstawicielem był Ignacy, uzyskała odnowienie tytułu książęcego dopiero na sejmie rozbiorowym w 1773 r. Tytuł książęcy dodawał prestiżu w życiu publicznym i kontaktach międzynarodowych, jednak w przypadku Massalskich nie łączył się z posiadaniem dóbr o statusie księstwa (Kowalski, *Księstwa i książęta*, s. 304, 306).

w. 2 *pierwszy w kraju biskupie, pierwszy senatorze* – czyli na Litwie. Przed unią lubelską (1569) biskup wileński zajmował pierwsze miejsce w senacie WKsLit (1413-1569), po zawarciu unii realnej przyznano mu w senacie Rzeczypospolitej Obojga Narodów piąte miejsce (na przemian) z biskupem poznańskim (po arcybiskupie gnieźnieńskim, lwowskim, biskupie krakowskim i kujawskim). Podczas bezkrólestwa w 1764 r. formalnie stanęła uchwała, aby prosić Stolicę Apostolską o podniesienie Wilna do rangi arcybiskupstwa, czego nie udało się zrealizować, a Massalskiemu marzyła się nawet funkcja prymasa Litwy. Por. niżej podobną formułę: *Pierwszy w litwie senator* (8,1).

w. 6 *mądrego króla, mądry, ukochałeś, panie* – nawiązanie do programowej ody Stanisława Konarskiego *De sapiente rege* i równocześnie przypisanie Massalskiemu przymiotu mądrości.

## [6.] Na rocznicę koronacyi... Stanisława Augusta, do... księdza Massalskiego... R[oku] 1769

Tytuł: *Na rocznicę koronacyi* – rocznica koronacji Stanisława Augusta przypadła 25 listopada.

*do ... księdza Massalskiego* – bezpośrednim adresatem jest Ignacy Jakub Massalski, biskup wileński, organizator wydarzenia o charakterze publicznym.

[a.]

w. 4 *pamiętką tego medal* – w epoce Wzów, kiedy sztuka medalierska osiągnęła niezwykle wysoki poziom, upowszechnił się zwyczaj wykonywania medali królewskich, upamiętniających szczególnie ważne wydarzenia związane z monarchą i rozdawanych znacznie szerszym osobom. Podczas takich uroczystości, z których najbardziej spektakularne znaczenie miała koronacja, rozrzucano ponadto wśród zgromadzonej publiczności odpowiednio zaprojektowane żetony. Stanisław August Poniatowski szczególnie dbał o swój wizerunek publiczny, dlatego sam zatwierdzał projekty medali ukazujących jego podobiznę,

a także program znajdujący odzwierciedlenie w symbolice emblematów dopełniających przedstawienie króla. Tak też było w przypadku jego medalu i żetonów koronacyjnych. Medal koronacyjny został wykonany w Londynie przez włoskiego medaliera Tommaso Pingo (ok. 1692-1776) według projektu przysłanego z Warszawy, zgodnego ze wskazówkami Stanisława Augusta. Bito go w Warszawie i Londynie, natomiast żetony koronacyjne – w Toruniu. Te ostatnie rozrzucano w trzecim dniu uroczystości koronacyjnych, 27 listopada 1764 r., kiedy król udawał się na nabożeństwo dziękczynne, odprowadzone w kościele św. Krzyża, oraz z niego powracał. W świetle ustaleń znawców lemma umieszczona na medalu koronacyjnym Poniatowskiego: *Hanc iussit Fortuna mereri* ('Fortuna/Przeznaczenie kazało na nią [koronę] zasłużyć'), sformułowana według koncepcji samego króla (nawiązującego do myśli Woltera; por. niżej, obj. do 17,2-4), akcentowała walory kandydata przed wstąpieniem na tron oraz – w sposób niespotykany i oryginalny – wartość korony królewskiej jako zachęty do nieustającej dbałości monarchy, by wypełniać powinności dla dobra ojczyzny. W zgodzie z takim przesłaniem napisu korona nie była nagrodą za zasługi ani za cnotę będącą źródłem zasług. Według Jakuba Pokory (*Obraz*, s. 44-45) ta nietypowa lemma, dla której badacz nie odnalazł analogii, „wyrasta z tradycji imperialno-monarchicznej. W Rzymie bowiem Fortuna boża funkcjonowała jako kategoria polityczna – opiekunka władcy i państwa”. Niestety, w większości odbiorcy nie zrozumieli przesłania tego napisu, dlatego monarcha dwa lata później nakazał bicie nowego medalu z jednoznaczną lemmą: *Fortunae donum virtutis incitamentum* ('Dar losu, podnieta cnoty'). Niezachwiana ufność króla w Opatrzność Bożą pozwalała mu wierzyć, że korona jest darem Opatrzności, darem zachęcającym i zobowiązującym do cnoty (Pokora, *Obraz*, s. 14, 62, 96). Niezależnie od odbioru powszechnego, lemma z pierwszej wersji medalu koronacyjnego, czy szerzej przesłanie, które wyraża, stanowiła inspirację dla twórców literatury okolicznościowej, czego odzwierciedlenie znajdujemy w wierszu Wykowskiego.

w. 8-10 *i w szczęściu, i w nieszczęściu – te dwa różne stany / obejściem się rozumnym zdobi – stąd gniew plochy / twój mi szkodzić nie będzie, Fortuno, ni trochy* – stoicki ideał niewzruszonego – wobec wrogiej mu Fortuny – umysłu oraz stoickie przekonanie, że Fortuna, będąca wrogiem cnoty, umacnia ją i hartuje (np. *SEN.Prov.* 4,12; *Epist.* 5,51,8).

w. 11 *mądrej bogini* – mowa o Atenie, córce Zeusa i Metis ('Mądrość'), identyfikowanej z rzymską Minerwą.

[b.]

w. 1 „*Haec, quam condigne iussit Fortuna mereri*” // *Korona, na którą Fortuna pozwoliła laskawie zasłużyć* – por. lemma z medalu koronacyjnego Stanisława Augusta: *Hanc iussit Fortuna mereri* ('Fortuna/Przeznaczenie kazało na nią [koronę] zasłużyć'). Zob. także niżej, 17,3-4.

w. 11 „*senator*” – Massalski jako biskup wileński zasiadał w senacie Rzeczypospolitej Obojga Narodów.



w. 14 „*delicias patriae*” // w. 13 *ulubieńca ojczyzny* – króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

„*pastor*” // *pasterz* – Massalski, biskup wileński.

### [7.] Na przywitaniu... Barbary Brzostowskiej... R[oku] 1769

Tytuł: *Na przywitanie* – utwór powitalny, zatem zgodnie z konwencją gatunku tematem wiersza jest radość, jaką wywołuje przybycie ujawnionej w tytule adresatki.

*Panny, Barbary Brzostowskiej, podskarbianki w[ielkiej]* – Barbara Teresa Brzostowska-Potocka (1763-1820), córka Michała Brzostowskiego (1722-1784), podskarbiego wielkiego litewskiego (syna Konstantego Benedykta (1682-1724), założyciela starszej szydłowickiej linii rodu, i Teresy z Woynów, która żyła jeszcze w listopadzie 1746 r., starościanki braclawskiej; por. niżej, obj. do 19,tyt., 33,tyt., 40,tyt.), i Kazimiery z Ogińskich Brzostowskiej (1729-1792), wojewodzianki trockiej (o myleniu jej z córką, zob. niżej, obj. do 40,motto). Ślub rodziców odbył się w 1749 r., a Barbara urodziła się prawdopodobnie w kwietniu lub na początku maja 1762 r., gdyż „Kurier Litewski” (KL nr 19 [7 V 1792], k. [2]r) informował o jej chrzcinach, które odbyły się 3 maja w Wilnie, w pałacu ojca. Obrzędu chrztu dopełnił Ignacy Jakub Massalski, dzień wcześniej uroczyscie konsekrowany na biskupstwo wileńskie. Zmarła w lutym 1820 r. w Wilnie. Dzięki *Zebraniu rymów* wiadomo, że w roku 1762 Klemens (Ignacy) Pokubiata skomponował wiersz z okoliczności jej chrzcin (ZR, s. 157), który wcześniej, pod bardziej rozbudowanym tytułem nagłówkowym, funkcjonował jako anonimowy druczek okolicznościowy (*Z okoliczności chrzcin J[asnie] W[ielkiej] Jej M[ości] Panny Barbary Brzostowskiej, pisarzówny w[ielkiej] W[ielkiego] Księżstwa L[itewskiego] wiersz* [b.m. i dr., 1762]). W latach 1758-1762 ojciec adresatki pełnił urząd pisarza litewskiego, dlatego w tytule wiersza Pokubiatty określono ją mianem „pisarzówny”, natomiast w tytule wiersza powitalnego występuje jako „podskarbianka”, gdyż w roku 1764 Michał Brzostowski awansował na podskarbstwo wielkie litewskie. 20 lat później pióra rymopisów zakonnych (pijarzy, jezuiti, bazylianie, dominikanie) i świeckich (publikacje anonimowe) uświetniły ślub i wesele Barbary Brzostowskiej z Jerzym Michałem Potockim (1753 – ok. 1801), generałowiczem artylerii litewskiej, starostą tłumackim. Ślub odbył się w Wilnie 21 lutego 1773 r., a udzielił go Józef Andrzej Załuski (1702-1774), biskup kijowski, który powrócił z zesłania w Kałudze, co relacjonowały „Gazety Wileńskie” (GWil nr 9 [27 II 1773], k. [1]v). Małżonkowie rozwiedli się po kilku latach. Barbara z Brzostowskich Potocka poślubiła potem swojego stryjecznego brata, Michała Brzostowskiego (†1800), ostatniego starostę puńskiego, reprezentanta starszej, szydłowickiej, linii Brzostowskich. Był on synem Adama (1722-1790), kasztelana połockiego, i jego drugiej żony, Genowefy Ogińskiej (1725-1792), zaś Adam synem Konstantego Benedykta, który zainicjował tę gałąź rodziny. Por. niżej, obj. do 33,tyt. Felicjan Wykowski upamiętnił Barbarę raz jeszcze, w wierszu imieninowym z roku 1777 (36).

Pijarzy litewscy, w tym Felician Wykowski, często komponowali rymy adresowane do przedstawicieli rodziny Brzostowskich (por. „Wprowadzenie do lektury”, s. 25-26), gdyż był to ród wspierający działalność Zgromadzenia Szkół Pobożnych na terenie Wielkiego Księstwa i patronujący oraz finansujący liczne pożyteczne społecznie inicjatywy pijarów. To Konstanty Kazimierz Brzostowski (1644-1722), biskup wileński (od roku 1687), pasterz dbający o dobro diecezji i wiernych, szanowany za liczne fundacje pobożne, które poczynił, sprowadził pijarów do stolicy Litwy w roku 1722, otaczając ich następnie troskliwą opieką, co stało się tradycją rodziny.

w. 1 *Gedyminie* – G(i)edymin (ok. 1275-1341), wielki książę litewski (od 1316), założyciel dynastii G(i)edyminowiczów, uznawany za twórcę potęgi Litwy, dziad wielkiego księcia litewskiego Jagielly (ok. 1351/52 lub 1362-1343), panującego jako król Polski Władysław II Jagiello (w latach 1386-1434). Tutaj: personifikacja Wilna, stolicy Wielkiego Księstwa. G(i)edymin początkowo rządził z Trok, ale szybko przeniósł się do Wilna. W 1323 r. po raz pierwszy w źródłach pisanych – listach G(i)edymina – wymieniono Wilno. Miasto było stolicą państwa, w zamku rezydował władca z dworem oraz przyjmował zagranicznych posłów.

w. 4 *polor rozumu* – tj. dobre obyczaje. Poeta w zgodzie z konwencją wymienia przymioty, jakie przypisuje gościowi.

w. 6 *nowy gość* – adresatka wiersza, Barbara Brzostowska.

### [8.] Do tegoż [księdza Ignacego Jakuba Massalskiego] na imieniny... Stanisława Augusta. R[oku] 1770

Tytuł: *Do tegoż* – epigramat ten poprzedza w *Zebraniu rymów* przywołany już wyżej (6) polsko-łaciński utwór Wykowskiego, którego formuła tytułowa jasno wskazuje bezpośredniego adresata.

*na imieniny* – przypadły 8 maja. Tego dnia Tomasz Ignacy Zienkiewicz (1717-1790), sufragan wileński (1763-1781) i sekretarz wielki duchowny WKsLit (1762-1782), celebrował śpiewaną mszę wotywną, a biskup Massalski „soleennie intonował *Te Deum laudamus*”. Zgromadzonych i mieszkańców miasta zachwycała wspaniała iluminacja Obserwatorium Królewskiego, „ile gwałtowność wiatru i niepogoda pozwolić mogły” (GWil nr 19 [22 V 1770], k. [A<sub>1</sub>]r).

w. 1 *Pierwszy w Litwie senator* – por. wyżej podobną formułę: *pierwszy senatorze* (5,2)

w. 5-6 *Brzmią kościoły i kształtnym jaśnieją pozorem, / palac i stół biskupi dla wszystkich otworem* – także w prasie warszawskiej opisano obchody królewskich imienin w Wilnie (WiadWarsz nr 40 [19 V 1770], k. [A<sub>1</sub>]r):

W dzień doroczny imienin Najjaśniejszego Pana po odprawionej w kościele katedralnym wotywie i intonowanym *Te Deum* za długoletnie i szczęśliwe J[ego] K[rólewskiej] M[os]ci panowanie J[ego]m[os]ć



ks[iążę] biskup wileński wszystkich tam przytomnych do siebie na obiad zaprosił i u kilku stołów przy spełnianiu zdrowia J[ego] K[rólewskiej] M[oś]ci wspaniale częstował.

Następnie towarzystwo przeniosło się do rezydencji wojewody mściławskiego (od 1770) Józefa Jerzego Hylzena (1736-1786), który przy kilku zastawionych stołach częstował gości kolacją. Wielokrotnie wznoszono toasty za zdrowie króla, spotkaniu towarzyszyły iluminacje i bicie z armat. Kończący uroczystości bal przedłużył się do późnych godzin nocnych. (tamże, k. A<sub>1</sub>r-v).

### [9.] Na imieniny... Katarzyny z Sosnowskich Platerowej... R[oku] 1770

Tytuł: *Na imieniny* – utwór laudacyjny, uświetniający przypadające w dniu 25 listopada imieniny adresatki, obchodzone w Wilnie<sup>1</sup>.

*Katarzyny z Sosnowskich Platerowej, starościny brzeskiej* – córka Józefa Sylwestra Sosnowskiego (†1783), pisarza polnego litewskiego (1764-1771), późniejszego wojewody smoleńskiego, hetmana polnego litewskiego oraz wojewody połockiego, i Tekli Despot-Zenowiczówny, posażnej starościanki śnitowskiej. Ojciec adresatki był mocno zaangażowany w życie polityczne Rzeczypospolitej już od połowy XVIII w., a na przestrzeni lat popierał różne stronnictwa. U schyłku epoki saskiej związany był z „familiją” Czartoryskich, następnie z królem Stanisławem Augustem. Równocześnie konsekwentnie budował materialną pozycję rodziny, co wzmocniało jej świeżą przynależność do warstwy magnackiej.

w. 1 *zakładam* – najprawdopodobniej w druku ulotnym, wręczanym uczestnikom tej uroczystości, znajdowała się jednoznaczna wskazówka dotycząca wypowiadającego się podmiotu wiersza, wynikająca z samej sytuacji wręczenia poetyckiej laudacji. Upersonifikowana postać (Rzeczpospolita?) żyje się na „zagarnięcie” Platerowej przez Litwę i Wilno.

w. 2 *to mi Litwa wydziera, żale są Warszawy* – w pierwszych miesiącach roku 1770 Katarzyna Sosnowska poślubiła Józefa Wincentego Platę (1745-1806), wówczas starostę inflanckiego (później pisarza polnego litewskiego i kasztelana trockiego), najstarszego syna Konstantego Ludwika Platę (1722-1778), kasztelana trockiego, i Augusty Ogińskiej (1724-1791). Platerowie to rozgałęziony ród o znaczących zasługach w WKsLit, związany najsilniej z Inflantami. Józef Sosnowski dokonał na rzecz zięcia cesji starostwa grodowego brzeskiego litewskiego, które Józef Wincenty Plater urzędowo objął wiosną 1770 r.

<sup>1</sup> W przypadkach wątpliwych daty imienin różnych osób, którym Wykowski ofiarowywał powinszowania, ustalano na podstawie *Nowego kalendarza, czyli świętnika lwowskiego na rok 1829* (Lwów 1829), publikacji przywołującej liturgiczne przypomnienia świętych na wszystkie dni kolejnych miesięcy zarówno w obrządku łacińsko-katolickim, jak i grecko-katolickim.

w. 3 *Wychowałam* – rodzice zadbali o staranną edukację córek, starszej Katarzyny, dla której poetyckie życzenia skomponował Wykowski, i młodszej Ludwika. Obejmowała ona wychowanie religijno-moralne, naukę języków nowożytnych, historię, geografę, matematykę. Rysunek, muzyka i taniec sprzyjały przygotowaniu do udziału w życiu towarzyskim i światowym. Siostry doskonale władały językiem francuskim. Wspólnie przetłumaczyły z tegoż języka dzieło *Die Wirtschaft eines philosophischen Bauers* (1761) Hansa Caspara Hirzela (1725-1803), szwajcarskiego lekarza, pisarza i filantropa (Kowalczyk, „Wstęp”, s. 9-10). Praca ta cieszyła się wielkim zainteresowaniem w Europie, gdyż opisywała funkcjonowanie doskonałego gospodarstwa rolnego i niepozbawiona była silnych akcentów moralnych. Po edycji francuskiej (*Le Socrate rustique, ou description de la conduite economique et morale d'un paysan philosophe*, 1762) przełożono ją na inne języki i wznawiano kilkakrotnie, jeszcze w XIX stuleciu. Także w Rzeczypospolitej wzbudziła żywe dyskusje. Panny Katarzyna i Ludwika Sosnowskie, pisarżówny polne WKsLit, opublikowały swoje tłumaczenie jako *Sokrates wieśniak albo Opisanie życia gospodarskiego i cnotliwego filozofa rolą bawiącego się*, a książka ukazała się drukiem w 1770 r. w warszawskiej oficynie jezuitów. Właściwą treść poprzedza słowo wstępne („Do Czytelników”) Ignacego Nagurczewskiego (1725-1811), nauczyciela wymowy, literatury polskiej i historii w jezuickim *Collegium Nobilium* i w Szkole Rycerskiej, tłumacza dzieł antycznych, uczestnika obiadów czwartkowych. Autor wprowadzenia chwali walory przekładu, nad którym zapewne czuwał, oraz wyraża uznanie dla rodziców za właściwe wychowanie córek. Także w anonsach księgarskich podkreślono, że „niedawno wydana książka i z rzeczy, które w sobie zawiera barzo pożyteczna, i z wybornej polszczyzny wielki językowi naszemu zaszczyt przynosząca” (WiadWarszSupł, nr 39 [16 V 1770], k. A<sub>2</sub>v)<sup>2</sup>.

**[10.] Do... Anny Radziwiłłówny... na rocznicę jej urodzenia. R[oku] 1772**

Tytuł: *Do ... Anny Radziwiłłówny* – Anna Barbara Olimpia Radziwiłłówna, córka Stanisława Radziwiłła (1722-1787), generała-lejtnanta kawalerii wojsk litewskich, krajczego wielkiego litewskiego (1752-1759), podkomorzego wielkiego litewskiego (1759-1779), i Karoliny z Pocijów Radziwiłłowej (1732-1776), wojewodzianki trockiej, siostra Franciszki Teofli. Trwałe miejsce w historii literatury, wbrew poważniejszym ambicjom intelektualnym pisarki, przyniosły jej poczytne powieści grozy. Rodzinie Pocijów, aspirującej

<sup>2</sup> Kilka lat temu opublikowano z rękopisu drugi tom dziennika Katarzyny z Sosnowskich Platerowej, zawierający relacje z podróży do Włoch, jaką pamiętnikarka odbyła w towarzystwie męża i córki Cecylii: Katarzyna Platerowa z Sosnowskich, *Moja podróż do Włoch. Dziennik z lat 1785-1786*, wstęp i opracowanie M.E. Kowalczyk, przekład z języka francuskiego A. Pikor-Półtorak, Łomianki 2013 [edycja cyfrowa: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/doccontent?id=78105>].

od początku XVIII w. do rangi magnaterii, rymopisowie litewscy, także pijarzy, nierazko poświęcali poetyckie adresy.

*na rocznicę jej urodzenia* – nieznanne są dokładne daty narodzin i śmierci adresatki, *1<sup>mo</sup> voto* Przeddzieckiej (1778), *2<sup>do</sup> voto* Mostowskiej (ok. 1762-1811). Felicjan Wykowski opiewał zalety Anny Radziwiłłówny w jeszcze jednym wierszu, tym razem imienninowym (24); skomponował także wiersz (14) z okazji imienin jej siostry Franciszki Teofili.

w. 1 *Dawnej filozofii dwa zdania wątpliwe* – krytyka rozpowszechnionych ówczesnie poglądów dotyczących empirycznego pochodzenia wiedzy, stojących u podstaw filozofii wczesnego Oświecenia: że wiedza pochodzi wyłącznie z doświadczenia (zatem nie mogła być udziałem młodej adresatki wiersza) i że człowiek przychodzi na świat bez żadnych „idei wrodzonych” (zatem – w daleko idącym uproszczeniu – również intelektualnie nie może niczego zawdzięczać rodzicom). Te idee, pojawiające się w różnych postaciach w filozofii nowożytnej od czasów Franciszka Bacona (1561-1626) i jego empiryzmu, najpełniejszy wyraz znalazły w twórczości Johna Locke’a (1632-1704), szczególnie w jego dziele *Essay Concerning Human Understanding* (London: Thomas Basset, 1690) – *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* (polskie wydania pojawiły się dopiero w wieku XX).

w. 6 *Stwierdzając Trismegista myśl Merkuryjusza* – Hermes Trismegistos (‘Trzykroć Wielki’; łac. *Hermes Termaximus*) to bóstwo będące skutkiem utożsamienia greckiego Hermesa z egipskim Tothem, bogiem pisma, liczb i ksiąg. Personifikował on wyższą wiedzę, szybki rozum wszechświata uprawiający w ruch ludzkie umysły, a literatura o nim zawarta jest w *Corpus Hermeticum* (‘Pismach hermetycznych’). Rzymianie identyfikowali Hermesa, jednego z dwunastu głównych bogów olimpijskich, z Merkurym, opiekunem zysku i handlu. Wers dopełnia krytykę współczesnej Wykowskiemu filozofii, wskazując na możliwość szybkiego opanowania wiedzy przez młodą adresatkę utworu.

w. 7-8 *ojca i matki / przymioty z duszą wchodzą w rodzące się dziatki* – zatem przymioty rodziców są dziedziczone przez córkę; por. wyżej, obj. do 10,1.

*ojca* – ojciec adresatki wiersza, Stanisław Radziwiłł, uważany za awanturnika, aczkolwiek posłował na sejmy, objawiał mniejsze talenty polityczne niż inni, liczni krewni prowadzący czynną działalność publiczną i pełniący najważniejsze urzędy w Wielkim Księstwie.

*i matki* – Karolina z Pociejów Radziwiłłowa (1732-1776), matka adresatki, była córką wojewody trockiego, Aleksandra Pocięja (†1770), i Teresy z Woynów (żyła jeszcze w listopadzie 1746 r.), starościanki braclawskiej, wdowy po Konstantym Benedykcie Brzostowskim (†1722), kasztelanie mściślawskim. Miała troje rodzeństwa: siostrę Annę (1725?-1788), małżonkę Józefa Skumina Tyszkiewicza (1716-1790), kasztelana mściślawskiego, a następnie wojewody smoleńskiego (Wykowski poświęcił jej wiersze 19 i 23), oraz dwóch braci: Ludwika (ok. 1726-1771), męża Wiktorii z Potockich,

i Leonarda (ok. 1730-1774), męża Marianny z Radziwiłłów (od 1773 r.). Została małżonką Stanisława Radziwiłła, podkomorzego litewskiego. Wykowski poświęcił trzy wiersze córkom Karoliny i Stanisława Radziwiłłów: Annie (10, 23) i Franciszce (14). O rodzinie Pocięjów por. także niżej, obj. do 19, tyt.

### [11.] Do... Stanisława Augusta. R[oku] 1773

Ten niesprecyzowany gatunkowo utwór zamyka antologię pijarów litewskich.

Zofia Aleksandrowska (recenzja, s. 345-346) zwróciła uwagę, że pierwodruk nastąpił z rocznym opóźnieniem w stosunku do wydarzenia historycznego, jakie wiersz opiewa, co nie było praktykowane w ZPP. Badaczka postawiła tezę, iż mogło to wynikać z antyjezuickich akcentów uwidaczniających się, jej zdaniem, w treści utworu, i wysunęła wniosek, że druk był możliwy dopiero wtedy, gdy Adam Naruszewicz odsunął się od bezpośredniego kierowania periodykiem. Utrwalona w tytule data roczna, co znajduje odzwierciedlenie dopiero w treści wiersza, nawiązuje do faktu powstania Komisji Edukacji Narodowej, którą powołano ustawą sejmową z 14 października 1773 r. Przed ostatecznym ustaleniem autorstwa wiersza przypisywano go Franciszkowi Zabłockiemu (Tomkowicz, *Wiersze nieznanne*, s. 104-111 – z teki litterariów królewskich badacz ogłosił go z błędną atrybucją autorstwa) lub Stanisławowi Trembeckiemu (Konopczyński, *Tajemnica*, s. 36; *Od Sobieskiego do Kościuszki*, s. 280-281; Kaleta, *Obiady czwartkowe*, s. 61-62). Natomiast w *Poczcie rzeczy zawartych w tomie dziesiątym, części drugiej*, umieszczonym w końcowych partiach drugiej części tomu 16 (1777) ZPP, zawarto informację jednoznacznie przypisującą autorstwo *Wiersza złożonego 1773* „Odinilowi Apesuntskiemu” (k. C<sub>1</sub>r; być może w słowie „Odinil” jest literówka), przywołując taką spolszczoną formę właściwego (Odanillo Apizanzio) „arkadyjsko-pasterskiego” imienia Felicjana Wykowskiego. Natomiast w indeksie zatytułowanym „Autorowie tych Zabaw”, usytuowanym wcześniej w tym samym tomie, figuruje zapis „Apesuntski Odenil” (k. A<sub>1</sub>r). Tak właśnie, uzupełniając o dopełnienie „P[asterz] A[rkadyjski]”, litewski pijar podpisywał swoje wiersze, kiedy w latach 1774-1777 współpracował z ZPP, a także niektóre druczki ulotne. Dopiero Zdzisław Libera opublikował wiersz z właściwie ustalonym autorem (Libera, *Poezja polska XVIII wieku*, <sup>1</sup>s. 274-280, <sup>2</sup>s. 277-284).

Wiersz powstał pod wrażeniem powołania Komisji Edukacji Narodowej. Autor w tonie podniosłym sławi mądrość króla – inicjatora przemian dokonujących się w sferze edukacji, nauki, kultury, literatury, przemysłu i rzemiosła, handlu i rolnictwa. Podkreśla, że celem nowoczesnego modelu wychowania oraz nauczania ma stać się ukształtowanie człowieka użytecznego ojczyźnie. Głosi ideały charakterystyczne dla polskiej oświeceniowej myśli reformatorskiej, zaś pochwała króla i twórców Komisji spleta się w wierszu z prezentacją ideałów edukacyjnych wywiedzionych z tradycji szkół pijarskich, gdyż Wykowskiemu nie chodzi tylko o dzieło KEN, ale o szerzej

pojęte działania cywilizacyjne, które miały olbrzymie znaczenie dla świadomości społecznej w momencie dramatu I rozbioru (Wolska, *Poezja polityczna*, s. 145-148). Uwagę przykuwa jeszcze jeden aspekt: oto wśród kulturowych i cywilizacyjnych osiągnięć początkowego okresu panowania Stanisława Augusta znajdują się i takie, które „dokonały się” w WKsLit. Przekłady Kwintyliana, Sallustiusza czy Duhamela ukazały się w Wilnie, a w ekonomiach królewskich na Litwie, także w sejmowym i trybunalskim Grodnie, Antoni Tyzenhauz realizował wszechstronnie zaprojektowany program gospodarczy i edukacyjny (Ślusarska, *Felicjan Wykowski*, s. 69).

w. 3-5 *Czyliż w czasie ucisków okropnym i kiedy / polski naród powszechnie ogarnęły biedy, / gdy obszerne w nim zewsząd targają granice* – aluzja do aktualnej sytuacji Rzeczypospolitej. W szerszym kontekście przywołane wersy mogą odnosić się do wewnętrznych i międzynarodowych konsekwencji spowodowanych działaniami militarnymi oraz dyplomatycznymi konfederacji barskiej (1768-1772), zorganizowanej pod hasłami obrony wiary i wolności. Walki trwające z różnym natężeniem i na różnych obszarach kraju, pustoszenie dóbr przeciwników politycznych, gwałty oraz restrykcje skutkowały stratami w ludziach i w gospodarce, doprowadziły również do głębokich podziałów społecznych. W czasie finalizacji rokowań rozbiorowych wiosną 1772 r. armie trzech mocarstw: Rosji, Austrii i Prus wtargnęły do bezbronnej Rzeczypospolitej.

w. 6 *bóstwo jakieś laskawe nań obraca lice* – sens: Fortuna jako bóstwo pomysłowości zwraca swoje oblicze w kierunku narodu polskiego.

w. 8 *ktoś naród z upadku chce dźwignąć w Warszawie* – nawiązanie do ustawy sejmu nadzwyczajnego (zwołanego na 19 kwietnia 1773 r. i skonfederowanego pod laską Adama Ponińskiego) z 14 października 1773 r. powołującej Komisję Edukacji Narodowej.

w. 9 *Gdy kraj szczupły zmniejszają* – aluzja do I rozbioru. 5 października 1772 r. zawarto w Petersburgu 3 jednobrzmiące traktaty rozbiorowe podpisane przez ministrów pełnomocnych Rosji, Austrii i Prus. W trakcie trwania sejmu nadzwyczajnego w 1773 r. wyłoniono 97-osobową delegację, której sejm przekazał swoje kompetencje w zakresie ratyfikacji traktatów rozbiorowych oraz ułożenia wewnętrznych spraw kraju. Delegacja we wrześniu 1773 r. zawarła traktaty cesyjne, ale długo nie mogła uporać się ze sprawami wewnętrznymi, dlatego jej prace trwały do 19 marca 1775 r.

w. 17 *z rodaka król wielki* – Stanisław August Poniatowski.

w. 20 *czarnej niewdzięczności ciosy* – konfederaci barscy początkowo nie występowali przeciwko królowi, a nawet wzywali go do przyłączenia się do nich. Jednak 13 października 1770 r. Rada Generalna Stanów Skonfederowanych (Generalność), czyli naczelny organ konfederacji barskiej, ogłosiła w Preszowie akt detronizacji oraz bezkrólewie, nazywając Stanisława Augusta intruzem i uzurpatorem tronu polskiego. 3 listopada 1771 r. spiskowcy podjęli w Warszawie udaremnioną próbę uprowadzenia króla. Ten akt, uznany

za próbę królobójstwa, potępiła cała monarchistyczna Europy, a Poniatowski zaczął odzyskiwać w społeczeństwie szlacheckim popularność utraconą na skutek swojej polityki względem barzan.

w. 26 *wiedząc, że mu wzrost winne rzemiosła, nauki* – mowa o nowoczesnej, wczesnokapitalistycznej produkcji nakładczej i manufakturowej. Stanisław August był władcą rozumiejącym potrzebę cywilizacyjnego rozwoju kraju na drodze intensyfikacji działań mających służyć wzrostowi gospodarczemu, a przez to zwiększeniu dochodów państwa oraz poprawie materialnego położenia społeczeństwa. Dostrzegał także ścisły związek z dokonaniem nauki i rozwojem przemysłu, a w dłuższej perspektywie – z przemianami w sferze mentalnej. Miał świadomość, że dla ożywienia gospodarczego niezbędne są reformy ustroju społeczno-ekonomicznego, administracyjnego, prawa cywilnego, likwidacja ograniczeń w postaci rozmaitych cel i myt. Króla cechowała głęboka troska o kondycję krajowego przemysłu, rzemiosła oraz handlu. Obok mennicy, uruchomionej zaraz po wstąpieniu na tron, i ludwisarni w Warszawie, ukończonej w 1766 r., najwybitniejszym osiągnięciem w pierwszym okresie jego panowania była zawiązana w roku 1765 z inicjatywy Stanisława Augusta i jego najbliższego otoczenia „Kompania Manufaktur Wełnianych” – pierwsza polska spółka akcyjna z kapitałem zakładowym podzielonym na 120 akcji. Jej statut, przyjęty przez Komisję Skarbową Koronną, monarcha zatwierdził 16 kwietnia 1766 r., a w konstytucji sejmowej 1768 r. kompanii został przyznany przywilej gospodarczy. Pierwszym prezesem spółki został Andrzej Zamoyski, kanclerz wielki koronny. Jej celem było „zakładać wełniane manufaktury w różnych rodzajach”. Spółka wydzierżawiła w Warszawie budynek najstarszej manufaktury założonej w latach 20. XVIII w., znacznie rozbudowała pomieszczenia oraz wyposażenie techniczne służące potrzebom manufaktury wielobranżowej. Równolegle przystąpiono do organizowania nowych zakładów, m.in. w Gołędzinowie pod Warszawą założono manufakturę kapeluszy i pończoch, w Węgrowie zaś, w obiektach wydzierżawionych na 10 lat od Zofii z Krasińskich Lubomirskiej, wojewodziny lubelskiej, zlokalizowano manufakturę sukienniczą z farbiarnią i postrzygalnią. Większość pierwszych inicjatyw królewskich skończyła się, co prawda, niepowodzeniem ze względu na brak kapitału, ale miały one istotne znaczenie dla kolejnych przedsięwzięć. Swoją działalność zakończyła również „Kompania Manufaktur Wełnianych”. Jej produkcją zachwiał brak dostaw wełny podczas zarazy panującej w Warszawie oraz problemy finansowe i organizacyjne. W 1770 r. zebranie akcjonariuszy podjęło decyzję o likwidacji spółki, co król zatwierdził w roku 1772. Niezależnie jednak od tych pierwszych niepowodzeń, w czasach stanisławowskich, cechujących się względny ożywieniem gospodarczym obejmującym i rolnictwo, i przemysł, manufaktury, jako przedsiębiorstwa produkcyjne o wyższej formie organizacyjnej niż chałupnictwo, upowszechniły się, a ich liczbę szacuje się na około 250-300 zakładów (Suski, *Akcje*, s. 152-156).



w. 29-30 *dziejopis i polityk Tacyt, ledwo znany, / sam się dziwi, tak kształtnie po polsku przebrany* – dzieła Tacyta przełożył na język polski Adam Naruszewicz: *Dzieła wszystkie*, t. 1, Warszawa: Drukarnia J.K.M i Rzeczypospolitej Collegii SJ, 1772; t. 2, Warszawa: tamże, 1773; t. 3, Warszawa: Drukarnia Nadworna J.K.M. nakładem Michała Grölla J.K.M. Komisarza i Bibliopoli Pod Znakiem Poetów, 1776; t. 4, Warszawa: Drukarnia Nadworna J.K.Mci, 1783.

w. 31 w *liczbie rymopiskiej* – tj. w ilości wykorzystanych miar wierszowych; por. wyżej, 1,5: „*numerosus Horatius*”. [A.M.-N.]

w. 32 *Horacyjusz dość gładko polskie stawia kroki* – nawiązanie do publikacji polskich przekładów utworów Horacego: *Pieśni wszystkie Horacyjusza przekładania różnych*, t. I-II, Warszawa: Nakładem Michała Grölla J.K.M. Bibliopoli i Komisarza w Marywilu Pod Znakiem Poetów, 1773(-1775).

w. 33-34 *Księżę ów krasomowców, Cycero wymowny, / stał się teraz w polszczyźnie i w łacinie rowny* – nawiązanie do przekładu autorstwa Ignacego Nagurczewskiego: *Mowy przeciwko Katylinie i za Markiem Marcellem, przekładania ks. ... profesora retoryki in Collegio Nobilium Var. S.J.*, Warszawa: Drukarnia J.K.M. i Rzepltej Soc[ietatis] Jesu Coll[egii] Vars[oviensis] Prowincyi Mazowieckiej, 1763.

w. 36 *Kwintylijan* – pod imieniem Kwintyliana dotrwały do naszych czasów 2 zbiory deklamacji: *Deklamacje większe (Declamationes maiores)*, w liczbie 19, oraz 145 (pierwotnie 388) *Deklamacji mniejszych (Declamationes minores)*, badacze jednak są zgodni, że nie są one dziełem samego Kwintyliana, lecz jednego z jego uczniów. Te mowy „Kwintyliana” przetłumaczył na język polski Bernard Syruc: *Wyborniejsze mowy sądowe z łacińskiego języka wytłumaczone*, księga I, Wilno: Drukarnia J.K.M. i Rzepltej Ks.Ks. *Scholar. Piar.*, 1769; księga II: *Mowy mniejsze*, tamże, 1771.

w. 38 *rzymskiego dziejopisma księżę* – Sallustiusz uważany był za jednego z najwybitniejszych historyków dziejów Rzymu, ceniono go szczególnie za talent oratorski i bezstronność.

*księżę Krysp Sallusty* – Sallustiusza tłumaczył Dawid Pilchowski: *O wojnach z Katyliną i Jugurthą*, Wilno: Drukarnia J.K.M. i Rzeczypospo[litej] Akademicka Soc[ietatis] Jesu, 1767.

w. 40 w *przełożonym wiernie du’Hamelu* – Henri Louis Duhamel du Monceau (1700-1782), francuski inżynier, botanik i agronom, autor ok. 90 prac z zakresu leśnictwa, sadownictwa, chorób roślin i rolnictwa; członek europejskich akademii naukowych i towarzystw rolniczych. Jego obszerna praca *Éléments d’agriculture* pod tytułem *Dzieło o rolnictwie... po francusku napisane, na polski język przetłumaczone* (Wilno: Drukarnia J.K.M. i Rzeczypospolitej Ks.Ks. *Schol. Piar.*, t. 1: 1770, t. 2: 1773) opublikował, jak również poniósł koszty druku Paweł Ksawery Brzostowski (1739-1827).

w. 41-42 *Filozofija próżnym głów zawrotem była, / oczyszczona – językiem polskim przemówiła* – chodzi zapewne o publikację pierwszego w języku polskim całościowo opracowanego (w roku 1760 ukazał się polski przekład



jedynie części dzieła Johanna Christopha Gottscheda *Pierwsze prawdy całej filozofii*) podręcznika logiki autorstwa pijara Kazimierza Narbutta (1738-1807): *Logika, czyli rozważania i rozsądzania rzeczy nauka, według której każdy ma we wszystkim prawdy dochodzić i strzec się fałszu*, Wilno: Drukarnia J.K.M. i Rzeczypospolitej Ks.Ks. Szkół Pobożnych, 1769. Książka miała kilka wydań (1775, 1782, 1791), przy czym w wydaniu drugim (1775) autor, krytyczny wobec własnej publikacji, wprowadził istotne zmiany; *Logika* była zalecana przez Komisję Edukacji Narodowej do użytku szkolnego na Litwie. Narbutt dedykował swoją pracę Pawłowi Ksaweremu Brzostowskiemu (por. następny utwór – 12.), pisarzowi wielkiemu litewskiemu, w przypisaniu wskazując, że kanonik wileński inspirował jej powstanie, a także sfinansował edycję. Aprobatę cenzorską (13 sierpnia 1768) wydał Felicjan Wykowski, wówczas, prowincjał litewski.

w. 45-46 *zdatna Geometryja, w ręce swe narzędzie/ oddawszy Polakowi, pola mierzy wszędzie* – w szerszym znaczeniu może to być aluzja do korzyści, jakie w życiu praktycznym niesie nauka tego przedmiotu, w węższym nawiązanie do szkolnych podręczników geometrii w języku polskim, zarówno pijarskich, jak jezuitskich.

Już w I. połowie XVIII w. w szkołach jezuitskich i pijarskich postępował proces włączania matematyki do wykładów, co wynikało ze zgody władz zakonnych na nauczanie przedmiotów doświadczalnych, których podstawę stanowiła właśnie matematyka. Jezuici nawet wyprzedzili w pewnym momencie pijarów, gdyż do Rzeczypospolitej przybyli dobrze wykształceni zakonnicy francuscy, po wypędzeniu ich w 1761 r. z kraju. Arytmetykę i geometrię wykładano we wszystkich kolegiach, wyznaczając temu nauczaniu cel funkcjonalny – podniesienie faktycznych umiejętności obywateli. Wprowadzono nowe pogładowe i praktyczne metody nauczania matematyki, także w terenie, oparte głównie na ćwiczeniach: obliczano ceny produktów, sprzedawano i kupowano je, mierzono sale szkolne, podwórza, całą szkołę itd. Ponadto w niektórych szkołach jezuitskich, obok matematyki, samodzielny przedmiot zaczęła stanowić astronomia. Równocześnie, w miarę możliwości, tworzone zaplecze naukowe dla rozwoju nauk ścisłych i doświadczalnych: pracownie i obserwatoria astronomiczne. W Akademii Wileńskiej wprowadzono wykłady z matematyki wyższej. Wiedzę matematyczną popularyzowano także dzięki publicznym wykładom i popisom uczniowskim. Cieszyły się one znaczącym zainteresowaniem lokalnych elit (Lisiak, *Nauczanie matematyki*, s. 53-58, 73-79). Pijarzy w edukacji szkolnej korzystali z kilku cieszących się uznaniem podręczników autorstwa swoich współbraci. Praktyczną książeczkę o miernictwie, przetłumaczoną z języka francuskiego, „ku uczciwej zabawie każdego kawalera” opublikował Ignacy Bazyl Bystrzycki: *Geometria albo niektóre łatwiejsze sposoby do rozmierzenia wielkich długości, szerokości wysokości lub głębokości* (Warszawa 1769). Józef Marquart (1739-1797) opracował dwutomową *Naukę matematyczną*

w częściach arytmetyki i geometrii dla pożytku szkolnej młodzieży uczącej się w szkołach Księży Scholarum Piarum (Wilno 1772); część druga: *Geometryja, czyli Ziemiomiernictwo na trzy części podzielone (liniomierstwo, płaszczyznomierstwo, pełnościomierstwo), dla pojęcia łatwiejszego do praktyki przystosowane*. Ponadto ukazała się (Warszawa 1774, 1776) *Geometryja, czyli Nauka o ziemiomiernictwie ku snadniejszemu wyższej matematyki poznaniu służąca* Mikołaja Skaradkiewicza (1738-1777). Niektóre terminy geometryczne wprowadzone przez pijara przetrwały do dzisiaj (Pawlikowska-Brożek, *Wkład pijarów*, s. 283-289). W Wilnie jezuita Marcin Poczobutt (1728-1810), królewski astronom, przełożył uznawany za doskonały i tłumaczony na liczne języki europejskie (jeszcze w XIX w.) podręcznik *Éléments de géométrie* francuskiego geniusza matematycznego Alexisa Claude'a Clairaut (1713-1765), najmłodszego w dziejach członka L'Académie Royale des Sciences (1731). W kierowanej przez Poczobutta drukarni zakonnej praca ta ukazała się w 1772 r. jako *Początki geometryi* (Pawlikowska-Brożek, *Podręczniki matematyczne*, s. 262-263). Tłumacz dedykował ją Michałowi Fryderykowi Czartoryskiemu (1696-1775), kanclerzowi wielkiemu litewskiemu, który nie szczędził troski i nakładów na rozwój nauk matematycznych, a także finansował zagraniczną edukację Poczobutta w tych dziedzinach.

w. 47-48 *Kto czynność i dowody ojczystym językiem / porządnie pisał, w sztuce stał się przewodnikiem* – odwołanie do działalności Stanisława Konarskiego jak autora *De emendandis eloquentiae vitiis liber I* (Varsaviae: Typis S.R.M. et Reipublicae in Collegio Scholarum Piarum, 1741) lub kontynuacji tego dzieła: *De arte bene cogitandi ad artem dicendi bene necessaria* (cz. 1-3, Varsaviae: Typis S.R.M. et Reipublicae Sch[olarum] Piar[um], 1767). Wykowski mógł mieć również na myśli inne publikacje, np. Józefa Borejki *Naukę o krasomowstwie* z ksiąg M.T. Cicerona dla J.W. Jmci Pana Alojzego Ogińskiego... na polski język wytłumaczona (Wilno: w Drukarni JKMcI Akademickiej Societatis Jesu, 1763)<sup>3</sup>.

w. 50 *niech odwiedzi rękodziel założony w Grodnie* – manufaktury w ekonomicznych królewskich na Litwie zakładał, realizując intencje Stanisława Augusta, Antoni Tyzenhauz, podskarbi nadworny. Ufundowanie manufaktur sukna i płótna, a także fabryki jedwabnej połączonej administracyjnie z persjarnią (zakład produkujący ozdobne pasy) oraz fabryki złotej (rodzaj zakładu jubilerskiego) w Grodnie, na przedmieściu zwanym Horodnicą, a następnie w Łosośnej, położonej blisko Grodna, poprzedzające inne przedsięwzięcia w tym mieście, nastąpiło najpóźniej w początkach 1768 r., a może nawet wcześniej. Rozszerzenie działalności manufaktur grodzieńskich o dodatkowe zakłady (m.in. wytwórnia pończoch, kapeluszy, koronek, a nawet igieł i szpilek, fabryka produkująca wyroby kamlotarskie, przez które rozumiano pierwotnie wyroby z włosia kozy, a potem wszelkie tkaniny

<sup>3</sup> Dziękuję prof. Magdalenie Górskiej za wskazówki umożliwiające identyfikację odesłania.

lekkie, manufaktura świec woskowych, tj. woskarnia, farbiarnia, garbarnia, olejnia), zajmujące się produkcją konkretnych artykułów, badacze wiązą pośrednio z przeprowadzonym w czerwcu 1770 r. rozwiązaniem „Kompanii Manufaktur Włnnych”. Tyzenhauz prowadził działalność przemysłową także na terenach ekonomii królewskich poza Grodnem: w Rzeczycy i w Rudzie, ośrodkach umiejscowionych w ekonomii brzesko-kobryńskiej, w Szawlach, stanowiących centrum ekonomii szawelskiej, i prawdopodobnie w kilku innych miejscach, co do których trudniej o precyzyjną w zakresie chronologii z powodu wątlej bazy źródłowej. Ponadto Tyzenhauz prowadził akcję uprzemysłowienia nie tylko w zarządzanych przez siebie dobrach królewskich, ale również w dobrach własnych (Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. 1, passim). Ogółem w latach 1767-1780 Tyzenhauz zorganizował ponad 47 manufaktur różnych branż, a w samym Grodnie, gdzie był starostą, założył 22 fabryki zatrudniające ponad 1800 pracowników (Jeziarski, Leszczyńska, *Historia gospodarcza*, s. 81).

w. 54 *perskie i paryskie pasy* – jak już wspomniano, w Grodnie Antoni Tyzenhauz założył manufakturę jedwabną z persjarnią. Pasy, stanowiące ważny element polskiego ubioru, przeznaczone na rynek Rzeczypospolitej, były początkowo wytwarzane w Persji, a po upadku państwa perskiego (ok. 1722) – głównie przez Ormian na południowo-wschodnich kresach, w dobrach prywatnych Potockich, potem także na północnym wschodzie kraju, m.in. w Słucku Radziwiłłów. Tyzenhauz sprowadził do Grodna francuskich tkaczy z Lyonu, a oni zaczęli wprowadzać motywy zachodnioeuropejskie do tradycyjnej orientalnej ornamentyki, nie tylko w przypadku produkcji pasów, ale także innych produktów wytwarzanych w fabryce jedwabnej. Tadeusz Mańkowski uważał, że sprowadzając obcokrajowców, Tyzenhauz realizował zamiary króla (Mańkowski, Wdowiszewski, *Pasy polskie*, s. 279-280):

Stanisław August, człowiek uniwersalistycznej kultury francuskiej w XVIII chciał, by sztuka zachodnia znalazła swój wyraz nawet tam, gdzie chodziło o produkcję pasów, związanych ściśle z sarmatyzmem i z sarmackim noszeniem się szlachty [...].

Ten eksperyment estetyczny współcześni monarsze oceniali niejednoznacznie (Mańkowski, „Wprowadzenie”, s. 13):

Persjarnia w Grodnie [...] trwała przy wzorach ornamentalnego stylu zachodnio-europejskiego. W opinii ogółu jednak zwyciężył smak wschodni w pasach, w których motywy ornamentalne tureckie i perskie – zeuropeizowane i spolszczone – powtarzają się w ramach ustalonego na ogół na naszym terenie schematu formalnego. W ustalonym typie pasów polskich niepoślednią też rolę gra zawsze zespół barw, harmonijny a śmiały, odpowiadający polskiemu poczuciu kolorytu.

Ze stanowiskiem Mańkowskiego, przekonanego o świadomym działaniu Tyzenhauza, polemizowała Zofia Norblin-Chrzanowska (*Polska sztuka tkacka*, s. 6), odnosząc się do całości produkcji fabryki jedwabiu-persjarni:

Manufaktura Tyzenhauza, który za cel sobie stawiał nawiązanie kontaktu ze sztuką Zachodu, daje przeważnie naśladownictwo baroku i rokoka w formie dość ciężkiej, wykazującej, że jednak gust sarmacki w tej dziedzinie z większym przekonaniem i zrozumieniem skłaniał się ku sztuce Wschodu. Trudno zresztą jest stwierdzić, czy istotnie Tyzenhauz posiadał świadome dążenie i jako cel sobie owo „nawiązanie ze sztuką Zachodu” stawiał.

w. 55 *jakich w Londynie karet* – fabryka karetarska, albo kareciarnia, w Grodnie należała do tych, które powstały później, między rokiem 1774 a 1780. Niestety, informacje o tej i innych zainicjowanych wtedy manufakturach zachowały się tylko fragmentarycznie. Kareciarnia, wytwarzająca luksusowe karety oraz pojazdy różnego gatunku i ceny, budziła duże zainteresowanie współczesnych, którzy chętnie ją odwiedzali podczas pobytu w mieście. W zakładzie pracowało około 50 rzemieślników, a kierował nim majster pozyskany z Paryża. Sprowadzono do niej z Anglii 20 pojazdów służących jako modele. Na ogół robiono tutaj pojazdy na zamówienie, według przedstawionych projektów, a wśród nabywców był także król Stanisław August oraz jego brat Michał Jerzy Poniatowski (Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. 1, s. 254-256).

*jedwabiuów w Toskanie* – Toskania słynęła z wyrobu i handlu luksusowymi tkaninami, głównie wełnianymi i jedwabnymi. Tutaj Wykowski czyni aluzję do wspomnianej wcześniej manufaktury jedwabiu-persjarni, do której sprowadzono robotników m.in. z Florencji. W okresie rozkwitu w fabryce miały funkcjonować 62 warsztaty, a w persjarni (pasiarni) 24. Fabryka tkanin jedwabnych produkowała wyroby luksusowe: kitajki (cienkie tkaniny jedwabne), gredytury/grodetury (grubszy materiał jedwabny, z którego szyto m.in. żupany i kontusze), atłasy i aksamity, a może pojedyncze kobierce (dywany), gobeliny i kilimy (Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. 1, s. 240-246).

w. 56 *i galonów w Lijonie* – do luksusowego asortymentu manufaktury jedwabiu należały także wyroby pasmanteryjne: galony (tkana lub pleciona taśma wykonana całkowicie lub z dodatkiem metalowych nici, używana do zdobienia ubiorów poprzez naszywanie ich na strojach), borty (ozdobne taśmy plecione złotem i srebrem) czy wstążki. Lyon od okresu Renesansu uznawany był za europejską stolicę jedwabiu.

w. 58-60 *krajowych widząc mnóstwo dziewcząt, chłopców, ludzi, / w dobrym ladzie na różne rozłożonych szyki, / utrzymujących ręką uczoną fabryki* – aluzja do strategii realizowanej przez Antoniego Tyzenhauza w ekonomiach królewskich. W okresie rozruchu manufaktur przyjęto, że głównym zadaniem rzemieślników pracujących w małych zakładach jest nie tyle produkcja, co

przyuczanie do zawodu terminatorów, których im przydano. Sytuacja z siłą fachową poprawiła się widocznie po zlikwidowaniu w roku 1770 w Warszawie „Kompanii Manufaktur Włnianych”. Tyzenhauz zapewnił bowiem pracę specjalistom. Wraz z rozwojem inwestycji podskarbi nadworny zwracał szczególną uwagę na to, aby kierujący poszczególnymi fabrykami, w znacznej liczbie cudzoziemcy, nierzadko oszuści, zatrudniali dziewczęta i chłopców „skarbowych”, jak zaznaczano w dokumentach, czyli miejscowych pochodzących z królewskich, a eliminowali przybyszów, szczególnie obcokrajowców, w tym kobiety, które z nimi przybywały. Tutejsze dziewczęta i chłopcy mieli być właściwie edukowani i przyuczani do zawodu, czyli mieli nabyć kompetencje praktyczne, co było istotne w perspektywie planowanego i oczekiwanego rozwoju podejmowanych przedsięwzięć. W przyszłości wykształceni w manufakturach czeladnicy powinni zająć miejsce swoich mistrzów. Było to tym bardziej istotne, że zarządcy nie udało się pozyskać wysoko wykwalifikowanych fachowców z manufaktur prywatnych i równocześnie konkurencyjnych, ze Słucka i Nieświeża, bo Karol Radziwiłł odmówił prośbie Tyzenhauza (Koścalkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. 1, s. 242). Brak odpowiednich kadr był nie mniej kłopotliwy, jak brak niezbędnych funduszy. Stosowano także zasadę, że przyuczonym już w fabryce prądkom dawano potem wełnę do domu na wsi i płacono od ilości wyrobionej przędzy, wręcz zachęcano „dziewki” do takiej pracy. Ważnym elementem wizji Tyzenhauza i Stanisława Augusta była koncepcja budowy dwóch dużych osad przemysłowych w Horodnicy (na 1500 mieszkańców) i Łosośnej, które zaplanowane w zgodzie z typowym dla oświecenia układem urbanistycznym o regularnej zabudowie miały realizować zasady oświeceniowego humanitaryzmu, zapewniając pracownikom i ich rodzinom godną egzystencję.

w. 64-65 *ujrzy stojącą wodę przemienioną w rzekę, / postrzeże niewidziane na jeziorze dziwo* – zapewne aluzja do budowanych przez Tyzenhauza młynów wodnych nad Łosośną (Łososianką), lewym dopływem Niemna, oraz na Horodniczance. Na każdej z rzek było ich kilka. Łosośna płynęła wartkim nurtem typowym dla górskich potoków, dlatego mogła napędzać maszyny fabryczne. Być może chodzi tutaj o zbiornik wodny, jezioro zwane Jubilejny, umiejscowione pod Grodnem na rzece Łosośnej. Miał tam być młyn należący do karmelitów bosych (uwieczniony na późniejszym obrazie Napoleona Ordy).

w. 68 *porządnie wystawione w wsiach domy skarbowe* – z inicjatywy Antoniego Tyzenhauza opracowano i wydano szczegółowe przepisy normujące zasady funkcjonowania wspólnot miejskich i wiejskich w dobrach stołowych, dotyczące najróżniejszych kwestii, m.in. jak wznosić budynki mieszkalne, kogo nie można przyjmować w domach, jak dbać o bydło, jak zabezpieczyć się od pożaru, jak powinno wyglądać prawidłowe ogrodzenie, co obowiązkowo należy sadzić w przydomowych ogrodach (Koścalkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. 2, s. 37-38).

w. 69-70 *tam mieszczanin, tam rolnik pociechy kosztuje, / widząc syna, co czyta, pisze i rachuje* – przewodnią myślą Antoniego Tyzenhauza było kształcenie fachowców biegłych w różnych specjalnościach, szczególnie w tych, które nie istniały w kraju, z zamiarem, aby w przyszłości osiągnąć samowystarczalność w dziedzinie handlu i przemysłu. Dbał także o podniesienie kompetencji praktycznych rolników. Z tego też powodu olbrzymią wagę przykładał do edukacji młodzieży wiejskiej i miejskiej. I nie chodziło tutaj tylko o nauczanie szkolne, ale o nabycie wiedzy i umiejętności zawodowych pod kierownictwem mistrzów w danej dziedzinie. W manufakturach i kantorach młodzież miejską oraz dzieci włościańskie, tak dziewczęta, jak i chłopców, przygotowywano do różnych profesji, ponadto chłopcy uczyli się zasad ekonomii i handlu. Wszyscy rzemieślnicy sprowadzani przez podskarbiego mieli w kontraktach obowiązek uczenia zawodu. Szkoły w miasteczkach i wsiach ekonomicznych zakładano i prowadzono na koszt administracji dóbr. W niektórych miejscowościach zbudowano nawet wspaniałe gmachy szkolne. Ponadto w miastach organizowano dla młodzieży zatrudnionej w manufakturach naukę o profilu ogólnokształcącym (uczono czytania, pisania i rachunków) w ramach tzw. szkoły świątecznej. Na wsiach „dyrektorowie” mieli uczyć dzieci w okresie zimowym, kiedy nie musiały pomagać w polu (Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. 1, s. 417-428).

w. 76 *ręce od kołowrotka gładziej tkają robią* – tj. staranniej tkają suknię/robron. [A.M.-N.]

w. 80 *się pożytkiem dziesiątym oplaca* – w ekonomiach królewskich na Litwie, oczynszowanych co najmniej od czasów Jana III Sobieskiego (1674-1696), zasadniczym rysem był system dzierżawy, na szeroką skalę praktykowany przez cały wiek XVII i początek XVIII. Ekonomie litewskie oddawano wówczas różnym osobom w dzierżawę, często krótkoterminową, co prowadziło do rujnującej eksploatacji gospodarstw i wyjąłowania gruntów. Konsekwencją tego typu zarządzania ekonomiami było zniesienie gospodarstwa folwarcznego i pracy pańszczyźnianej chłopów (Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. 1, s. 541-545). Reformy Tyzenhauza, polegające m.in. na regulacji gospodarki ekonomicznej w dobrach królewskich, prowadziły do zmiany ustroju rolnego i wznowienia gospodarstwa folwarcznego oraz pańszczyzny, gdyż ekwiwalent pieniężny okazał się niewystarczający dla realizacji dalekosiężnych projektów podskarbiego. W założeniach miało to zwiększyć efektywność produkcji rolnej. Wykowski wyraża przekonanie, że przeprowadzane zmiany wpłyną korzystnie na sytuację ekonomiczną chłopów. W praktyce reformy Tyzenhauza wywołały w różnych miejscach królewszczyzn litewskich opór i walkę z uciskiem, gdyż – oprócz dotychczasowych obciążeń pieniężnych – włościanom dokładano jeszcze robocizny rolne, transportowe, budowlane czy fabryczne. Najgłośniejszym był bunt chłopów w ekonomii szawelskiej na Żmudzi, krwawo stłumiony w roku 1769.



w. 81 *w stołowych dobrach* – chodzi o królewszczyzny, z których dochód miał być przeznaczony na utrzymanie dworu królewskiego. Zostały utworzone w Koronie i na Litwie w 1589 i w 1590 r., przy wprowadzeniu ostatecznego rozdzielenia skarbu publicznego od królewskiego. Olbrzymimi włościami królewskimi w Wielkim Księstwie zarządzał podskarbi nadworny litewski, w Koronie – podskarbi nadworny koronny (Gloger, *Antoni Tyzenhauz*, s. 13). Por. Filipczak, *Ekonomie litewskie*, s. 246:

Litewskie dobra stołowe składały się z 4 ekonomii podzielonych na 17 (potem 15 guberni), składających się z 135 kluczów (i awulsów<sup>4</sup>), 71 dworów i folwarków, 30 miast i miasteczek (nie licząc ekonomicznych jurydyk w Grodnie i Brześciu) oraz 1081 wsi. Zamieszkiwało je przeszło 120 000 osób, w tym szacunkowo ponad 2000 szlachty (dane z 1783 r.).

w. 101-102 *wszakże litościwego doznał w tobie ojca / i wspomnienia niegodzien wściekły królobójca* – jak wspomniano wyżej, do porwania króla doszło 3 listopada 1771 r. Konfederaci, którzy potajemnie przedostali się do Warszawy, napadli późnym wieczorem na Stanisława Augusta wracającego karetą do zamku z odwiedzin u swojego wuja, Michała Fryderyka Czartoryskiego, kanclerza wielkiego litewskiego. Akcję przeprowadzono u zbiegu ulic Koziej, Senatorskiej i Miodowej. Spiskowcy, podzieleni na 3 oddziały dowodzone przez Stanisława Strawińskiego, Walentego Łukawskiego i Jana Kuźmę, otoczyli pojazd króla broniony przez nieliczną ochronę, a rannego w głowę monarchę przeprowadzili poza obwarowania miasta. Tam z obawy przed rosyjskimi patrolami rozproszyli się, pozostawiając przy władcy Jana Kuźmę. Stanisław August perswazją i obietnicą przebaczenia skłonił spiskowca do skruchy. Porywacz i ofiara zatrzymali się we młynie na Marymoncie. Następnie monarcha zawiadomił biletem dowódcę swej gwardii. Pułkownik Karol Cocciei przybył z posiłkami i jeszcze tej samej nocy Stanisław August wrócił do zamku (Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. 2, s. 576-579). Mimo wstawiennictwa króla Kuźma został aresztowany i złożył wyczerpujące zeznania. Kilku spiskowców pochwycono. Stanisław August unikał jednoznacznego potępienia zamachowców. Kierując się przemyślaną strategią polityczną, starał się obarczyć winą przywódców barzan, a nie wykonawców ich planów. Sprawa tzw. królobójców była przedmiotem obrad specjalnie powołanego sądu sejmowego, obradującego między 7 czerwca a 28 sierpnia 1773 r. Monarcha, który nie miał prawa łaski wobec skazanych przez sąd sejmowy, wystąpił z doskonale opracowaną mową obrończą, wygłoszoną 2 sierpnia. Prosił w niej sąd o darowanie życia oskarżonym, usprawiedliwiając ich czyn okolicznościami zewnętrznymi oraz brakiem świadomości, w jak haniebnym akcie zgodzili

<sup>4</sup> Awuls (łac. *avulsus* – ‘oderwany / odjęty / oddzielny’) to dawna nazwa oddzielnego, niewielkiego folwarku bez wsi włościańskiej, należącego do większej posiadłości.



się uczestniczyć. Przypomniat także, że swoje ocalenie zawdzięcza Kuźmie. Jednak sąd sejmowy nie przyjął argumentacji króla i pod wpływem Rosji, Austrii i Prus wydał surowe wyroki. Pojmanych zamachowców stracono, a pozostałych skazano zaocznie. Kuźmę wygnano z kraju. Wyjechał do Włoch i żył tam na koszt Stanisława Augusta aż do upadku Rzeczypospolitej (Wolska, *Z poezji prokrólewskiej*, s. 35-36.)

w. 105 *z dzieł swych wielkich* – chodzi o wszelkie działania Stanisława Augusta, których celem jest dobro wspólne, działania pożyteczne krajowi i jego obywatelom.

w. 118 *w zmniejszonym kraju* – w wyniku I rozbioru.

w. 137 *Ojciec ojczyzny* – honorowy tytuł ‘ojca ojczyzny’ (*pater patriae*) w starożytnym Rzymie przyznawany przez senat obywatelom za szczególnie zasługi dla państwa; uchodził on wśród Rzymian za bardzo zaszczytny; od 2 r. p.n.e. należał do tytułatury wszystkich cesarzy. [A.M.-N.]

w. 139-140 *Wy, potężne zasady, węgielne kamienie / na publicznego w kraju dobra pomnożenie* – aluzja do ustawy o powołaniu Komisji Edukacji Narodowej, przyjętej 14 października 1773 r. przez stany zgromadzone na sejmie. Ustawa stała się fundamentem budowy nowoczesnego systemu edukacji publicznej w Rzeczypospolitej.

w. 157-158 *sprawicie wię, żeby / swe opatrzenie miały publiczne potrzeby* – wezwanie do tego, aby prace sejmu skutkowały decyzjami, u których podłoża leży zrozumienie dla konieczności zabezpieczenia potrzeb publicznych, interesów zbiorowości, wspólnoty, a nie jednostek.

w. 159-160 *Bo cóż wart ów pedant, co chłopca nieboraka / namozolił, a zrobił nie czleka, lecz żaka?* – aluzja do dawnego typu szkoły humanistycznej, kształcącej głównie w kierunku teoretycznym, nawet spekulatywnym, stosującej stare metody nauczania i nieprzygotowującej uczniów do działalności praktycznej.

w. 173 *sylogizmy szkolne* – ironiczne nawiązanie do jałowości dawnego nauczania szkolnego opartego na metodzie scholastycznej, edukacji koncentrującej się na drobiazgowej poprawności wywodu czy kwestii, dalekiej zaś od podejmowania praktycznych problemów człowieka i zbiorowości.

w. 175 *sofiste* – tj. człowieka dowodzącego nieprawdziwych tez za pomocą naciąganych argumentów; ironicznie: mędrka. Ta definicja nawiązuje do typowej dla starożytnych sofistów-mówców i powszechnie stosowanej w szkołach retorycznych praktyki przemawiania za i przeciw jakiemuś argumentowi (*in utramque partem disserere*). Wielostronne zainteresowania naukowe oraz pragmatyczne podejście do kształcenia, jakie prezentowali antyczni sofisci, zapoczątkowały przewrót umysłowy, ale z biegiem czasu sprawiły, że zaczęto ich oskarżać o podkopywanie tradycji, wiary i moralności oraz o czerpanie zysków z nauczania. Odmawianie wartości prawdziwej wiedzy naukom sofistów i zła sława, jaką się cieszą w tradycji europejskiej, to wynik niechęci odczuwanej do nich przez Sokratesa (i Platona). [A.M.-N.]

w. 177-178 *Sama tylko z alwara nabyta łacina / nie uczyni dobrego dla ojczyzny syna* – poeta przywołuje złośliwy anonimowy dwuwiersz, jaki krążył od 1769 r. wśród uczniów szkół jezuickich. Pod terminem „alwar” krył się podręcznik gramatyki łacińskiej *De institutio gramatica libri tres* (Lisboa 1572), opracowany przez portugalskiego jezuitę Emanuela Alvareza, stosowany powszechnie nie tylko w szkołach jezuickich. W Rzeczypospolitej wykorzystywano go od XVI do początków XIX w.: w tym czasie miał ponad 65 wydań. W stuleciu XVIII stał się symbolem nieefektywnej nauki, polegającej na pamięciowym uczeniu się reguł gramatycznych. Pijarzy najwcześniej zastąpili go swoją gramatyką, Stanisław Konarski opracował bowiem nowoczesny, jak na owe czasy, podręcznik *Grammatica ad usum iuventutis Scholarum Piarum* (*Gramatyka łacińska dla wygody uczących się w Szkołach Pobożnych*), który od 1741 r. do końca stulecia miał 13 wydań. KEN w ogóle wycofała książkę Alvareza ze szkół publicznych.

w. 191-192 *wypędzą z Kościoła / zabobony* – dotyczy to zachowań niezgodnych z pobożnością katolicką, takich jak nadmierna dewocja, a także zwyczajów utrwalonych w ramach tzw. religijności ludowej, którą Kościół starał się wyeliminować, prowadząc bezustanne nauczanie wiernych.

w. 193 *Na miasto, wieś i pałac swe obróćą względy* – aluzja do publicznego, nie zakonnego ani prywatnego, programu nauczania, jaki miała realizować KEN. W założeniach reformatorów miał on objąć wszystkie stany społeczeństwa Rzeczypospolitej.

w. 199 *Ta ni-e>widoma Ręka, co kraj nasz dotknęła* – tj. niewidoczna ręka Opatrzności Bożej.

## [12.] Do... Pawła Ksawerego Brzostowskiego... z okoliczności imienin. R[oku] 1774<sup>5</sup>

Tytuł: *Do ... k[siędza] Pawła Ksawerego Brzostowskiego* – Paweł Ksawery Brzostowski (1739-1827), kanonik wileński (1755), pisarz wielki litewski (od 1762), referendarz litewski (1774-1787), w 1762 r. wybrany przez kapitułę wileńską na deputata duchownego do Trybunału Głównego WKsLit (por. niżej, obj. do 35,13), kawaler Orderu Świętego Stanisława (1767; por. niżej, obj. do 49,tyt.), reprezentant rodu wielce zasłużonego dla pijarów litewskich (por. niżej, obj. do 33,tyt.). Był człowiekiem wszechstronnie i gruntownie wykształconym. Nauki pobierał w kolegium pijarskim w Wilnie, w jezuickiej Akademii Wileńskiej i w warszawskim kolegium księży misjonarzy przy kościele św. Krzyża. W latach 1758-1762 studiował w *Collegium Clementinum* w Rzymie. W 1773 r. w Akademii Wileńskiej zdał przepisane prawem egzaminy i otrzymał tytuł doktora teologii. Poza łaciną posługiwał się płynnie

<sup>5</sup> Wiersz, na podstawie wersji z ZPP, zamieszczono w antologii oświeceniowych wierszy imienninowych (*WIERSZE IMIENINOWE*, s. 89), jakkolwiek wydawcy nie zauważyli nieścisłości chronologicznych (s. 88).

francuskim i włoskim, z których to języków podejmował tłumaczenia, ponosząc koszty druku dokonanych przekładów. Wybierał dzieła ważne, cieszące się dużym uznaniem w Europie, których treść chciał przybliżyć polskiemu odbiorcy. Przełożył, korzystając z wersji francuskiej, popularny w Europie traktat dydaktyczno-moralizatorski hiszpańskiego jezuita Baltasara Graciána, *El Discreto*, który ukazał się pod tytułem *Człowiek uniwersalny* (dwie edycje wileńskie: w 1765 r. u jezuitów; w 1765 u bazylianów), oraz obszernie, dwutomowe, *Dzieło o rolnictwie* francuskiego agronoma Henri Louisa Duhamela du Monceau (por. wyżej, obj. do 11,40). Z języka włoskiego przetłumaczył *Naukę dla nowych spowiedników* (dwie edycje: wileńska u pijarów w latach 1765-1766; berdyczowska u karmelitów bosych w 1774 r.). Już podczas pobytu w Wiecznym Mieście Brzostowski dał się poznać jako hojny mecenas kultury. Przez całe życie wspierał finansowo różne projekty wydawnicze w dziedzinie literatury i piśmiennictwa, co upamiętniali w licznych rymach i dedykacjach ci, którzy otrzymali od niego pomoc. Finansował tłumaczenie i druk *Historii polskiej* Pierre'a Josepha de la Pimpie Solignaca, historyka francuskiego, sekretarza króla Stanisława Leszczyńskiego z jego okresu lotaryńskiego, której tłumaczami byli dwaj litewscy pijarzy: Bernard Syruć/Siruć i Klemens/Ignacy Pokubiatta/Pokubiatto, choć przekład ukazał się anonimowo (Wilno: Drukarnia Pijarów, 1763-1767, t. 1-5). Brzostowski wspomógł także wydanie traktatów Seneki *O łaskawości i gniewie* (*De clementia, De ira*; Wilno: Drukarnia Akademicka, 1775) w przekładzie Dawida Pilchowskiego, byłego jezuita, zasłużonego tłumacza dzieł autorów starożytnych. Paweł Ksawery Brzostowski od młodości wykazywał ponadprzeciętne zainteresowania nauką, sztuką i literaturą, odznaczał się zdolnościami artystycznymi, które rozwijał przez całe życie, przy czym szczególną uwagę poświęcał architekturze i budownictwu. Należał do miłośników podróży i zapalonych kolekcjonerów. Systematycznie gromadził dzieła malarskie i książki. Jego prywatny zbiór liczył kilka tysięcy woluminów. Dbał także o udokumentowanie dokonania rodu. Wznowił pisma kościelne wydane pół wieku wcześniej przez jego stryjecznego dziada, Konstantego Kazimierza, biskupa wileńskiego (Wilno 1776), oraz opracował genealogię rodu, która miała dwa wydania wileńskie (1776, 1818) oraz tłumaczenia, zapewne samego Brzostowskiego, na łacinę (Rzym 1796) i francuski (Rzym 1797). Komponował również wiersze, pisywał listy otwarte, brał udział w polemikach publicystycznych oraz literackich. Anonimowo opublikował powiastkę *Wieśniaczka* (Warszawa: Drukarnia M. Grölla, 1786). W końcowych latach życia planował wydanie dzieł zebranych, ale ostatecznie ukazały się tylko 3 jego prace, stanowiące swoiste podsumowanie dokonania kanonika wileńskiego i równocześnie refleksję moralną nad światem i czasem minionym (Ślusarska, *Brzostowski jako mecenas, pisarz i tłumacz*, s. 601-639).

*referendarza* – nominacja królewska na niesenatorski centralny urząd duchownego referendarza wielkiego litewskiego nastąpiła 8 sierpnia

1774 r., po śmierci (24 lipca) Aleksandra Kazimierza Horaina (1685-1774), biskupa tytularnego hireńskiego (przyznano mu ten tytuł jako drugiemu w nowożytnej historii; *Hirina/Hirena/Irena* w rzymskiej prowincji Byzacena w północnej Afryce), sufragana żmudzkiego. Informację o tym fakcie opublikowały „Gazety Wileńskie” 20 sierpnia (GWil, nr 34 [20 VIII 1774], k. [1]r). Brzostowski tego dnia powrócił z Warszawy do Wilna, o czym gazety doniosły tydzień później (GWil nr 35 [27 VIII 1774], k. [1]r-v).

*z okoliczności imienin* – uroczystość liturgiczną ku czci świętych apostołów Piotra i Pawła Kościół katolicki i prawosławny obchodzi 29 czerwca (odpowiednio według kalendarza gregoriańskiego i juliańskiego, a zatem niekoniecznie tego samego dnia). „Gazety Wileńskie” przynosiły niekiedy wiadomości o świętowanych przez Brzostowskiego w tym dniu imieninach lub o składanych mu z tej okoliczności powinszowaniach. Należy jednak zwrócić uwagę na pewną nieścisłość: imieniny adresata obchodzono w tym konkretnym roku (1774) – zgodnie z kalendarzem – wcześniej, niż nastąpił awans adresata powinszowań na stanowisko referendarza (8 sierpnia), natomiast w formule tytułowej wiersza przywołano zarazem intencję imieninową i nowy tytuł. Treść wiersza nie nawiązuje do faktu nominacji, odnosi się natomiast do wybitnych osiągnięć Brzostowskiego w związku z przeprowadzonymi przez niego reformami włościańskimi w dobrach prywatnych, tj. w Mereczu-Pawłowie. Dopiero w końcowym wersie poeta ujawnia okoliczności, które były przyczyną skomponowania utworu.

w. 2 *w pięknym, ludnym i rządym ze wszech miar Paulowie* – w nabytych od Hipolita Korsaka w 1767 r. dobrach Merecz, pięknie położonych nad rzeką Mereczanką, oddalonych o ponad 4 km na południe od Wilna, Brzostowski przeprowadził reformy, poprzedzone gruntownymi studiami agrotechnicznymi. Celem jego działań było przekształcenie zarówno układów gospodarczych, jak i własnościowych oraz społecznych. Przemianował także nabyte dobra na Pawłów, zaznaczając w ten sposób swój osobisty wkład w podjęte dzieło reform. Początkowo włość merecka liczyła niewiele gospodarstw i mieszkańców. Brzostowski systematycznie sprowadzał osadników i wraz z gospodarzami inwestował w infrastrukturę. Realizując ambitne plany, kanonik wileński zorganizował w nowo nabytym majątku „rzeczpospolitą włościańską”: nadał chłopom wolność osobistą, a władzę przekazał w ręce gminy. W roku 1769 opracował *Ustawy* (opublikował je własnym kosztem w Wilnie w 1771 r.), później kilkakrotnie modyfikowane, które dotyczyły szczegółowych zasad funkcjonowania wspólnoty. „Rzeczpospolita chłopska” rządzona była przez dwuizbowy parlament, miała własne wojsko, mundury, wspomniane *Ustawy* pełniące funkcję konstytucji, herb, wewnętrzny system sądowy, a nawet „turmę”, czyli więzienie (Ślusarska, *Paweł Ksawery Brzostowski*, s. 21-47).

w. 5-7 *tam, gdzie rolnik swej pracy bezpiecznie kosztuje / ... / gdzie dzikość, zabobonność spchnięta na leb leci* – właściciel dóbr dbał o zdrowie rolników: wspólnota utrzymywała lekarza, była też apteka. Ponadto Brzostowski

walczył z plagą pijaństwa, nieugięcie pracując nad „oświeceniem” miejscowej ludności, a także zabiegał o rozwój jej życia religijnego, wykorzeniając zabobony i nadmierną dewocję.

w. 8 *przez dobre wychowanie w wiejskiej szkole dzieci* – ważną rolę w procesie uobywatelnienia rolników odgrywała właściwa edukacja dzieci w miejscowej szkole oraz ustawiczne dokształcanie dorosłych.

w. 10 *miłosierdzia skarbem* – Paweł Ksawery Brzostowski ustanowił w roku 1771 *mons pietatis* (dosłownie: ‘górze pobożna / bank pobożny’), czyli skarb miłosierdzia, znany w Rzeczypospolitej już w okresach wcześniejszych, której pomysł miał podać żyjący w XV w. bł. Barnaba, bernardyn z Perugii (przedsięwzięcie zwano także: *mons Christi, depositum Apostolorum*; ten dobroczynny lombard udzielał ubogim pożyczek w zamian za zastawione fanty za drobną opłatą, pokrywającą tylko koszty utrzymania instytucji). Zadaniem banku Brzostowskiego było niesienie pomocy rolnikom w nagłych i nieprzewidywanych okolicznościach. W tworzeniu banku brał udział właściciel dóbr oraz gospodarze. Obie strony wносиły wkład finansowy lub towarowy. Chodziło przede wszystkim o zgromadzenie zapasów zboża, które następnie pożyczano potrzebującym, a ci byli zobowiązani zwrócić je w określonym terminie z niewielką nadwyżką. System funkcjonował do 1786 r., kiedy Brzostowski zlikwidował gospodarkę folwarczną, a sytuacja materialna włościan polepszyła się na tyle, że dworsko-chłopski fundusz zaprzestał działalności.

w. 14 *co się k'temu nęci* – sens: co jest tego powodem.

w. 16 „*Prawdziwego ludzkości ... przyjaciela*” – Brzostowski w nowoczesny wręcz sposób, słownie i graficznie, uwieczniał własne wyobrażenie jako reformatora, ustawodawcy, opiekuna twórców i właśnie „przyjaciela ludzkości”, czemu sprzyjało podejmowanie przez niego licznych inicjatyw na polu działalności publicznej, w każdym razie sława Pawłowa jako przykładu udanej realizacji chrześcijańskich norm moralnych i zasad humanitaryzmu oświeceniowego sięgała daleko poza Rzeczpospolitą.

*dziś dzień* – imieniny.

### [13.] **Do... Marcyjanny z Wodzickich Scypijonowej... w dzień rodzin. R[oku] 1774**

Tytuł: *Do ... P[ani] Marcyjanny z Wodzickich Scypijonowej* – adresatką wiersza jest Marcjanna/Marianna Wodzicka z Granowa (1730-?), córka Piotra Wodzickiego (†1770), kasztelana sądeckiego, i Konstancji Dembińskiej z Dembian (1700?-1784); małżeństwo zostało zawarte w 2. połowie 1755 r.

*podstoliny* – Marianna poślubiła w 2. połowie 1755 r. Ignacego Scypiona / Scipio del Campo (po 1728-1791), starostę lidzkiego (1744), podstolego litewskiego (1765-1786). Małżonkowie doczekali się pięciorga dzieci: córki Weroniki, która poślubiła Pawła Grabowskiego, starostę wołkowskiego, generała wojsk polskich, adresatki jednego z utworów Wykowskiego (37), i czterech synów (por. niżej, obj. do 16,10).

w *dzień rodzin* – na podstawie tytułu innego wiersza ([34.] *Dzień 6 września 1777*) Felicjana Wykowskiego, także adresowanego do Marcjanny/Marianny Scypionowej, i także opublikowanego w antologii *Zebranie rymów*, można wnioskować, że urodziny jubilatki przypadają 6 września.

w. 7 *litewskiego ... Scypijona* – por. niżej, obj. do 16, tyt. oraz 16,3-4.

#### [14.] Na imieniny... Franciszki Radziwiłłówny... R[oku] 1774

Tytuł: *księżniczki ... Franciszki Radziwiłłówny, podkomorzanki w[ielkiej]* – adresatką wiersza imieninowego jest Franciszka Teofila Radziwiłłówna (?-1802), córka Stanisława Radziwiłła (1722-1787), sprawującego najwyższy w hierarchii dworskiej urząd podkomorzego (w latach 1759-1779), i Karoliny z Pociejów Radziwiłłowej, siostra Anny Barbary Olimpii Radziwiłłówny. Franciszka Radziwiłłówna przed rokiem 1780 poślubiła Stanisława Sołtana (1756-1836), wówczas generała-adiutanta buławy polnej litewskiej, w przyszłości podkomorzego (1790) i marszałka nadwornego litewskiego (1791-1793), rodzinnie związanego z Sapiehami i Massalskimi. Za jej rękę Sołtan otrzymał znaczny posag. Małżonkowie aktywnie uczestniczyli w organizowaniu wolnomularstwa na Litwie. Można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że Radziwiłłówna świętowała imieniny w dniu liturgicznego przypomnienia św. Franciszka z Asyżu, obchodzonego przez Kościół powszechny 4 października.

w. 1 *Wiem to z pism twoich ... Cyceronie* – zob. CIC.Inv. 2,1-3. [A.M.-N.]

w. 2-3 *chcąc malować Helenę w Krotonie, / wybrał z mnóstwa pańienek pięć ładnych przedziwnie* – mowa o jednym z najbardziej znanych malowideł Zeuksisa. Zdaniem jednych (PLIN.MA.NH 35,66) znajdowało się w Agrygencie na Sycylii, zdaniem innych (np. CIC.Inv.2,1-3) w Krotonie, w południowej Italii, w świątyni Hery. Do obrazu pozowało Zeuksisowi 5 modelek (por. wers następny) wyłonionych w konkursie, a on wybrał z każdej z nich najpiękniejszy szczegół, twierdząc, że żadna kobieta nie może równać się urodą z mityczną Heleną. Obraz początkowo wywieziono do Syrakuz, a po 212 r. p.n.e. znalazł się w Rzymie w Portyku Filipa. [A.M.-N.]

w. 6 *Praksytel Wenerę* – mowa o jednym z sześciu posągów Afrodyty autorstwa Praksytelesa, tej, która zyskała największą sławę – *Afrodycie z Knidos*, wykonanej ok. 350 r. p.n.e. Przedstawiał nagą, zanurzającą się w kąpieli kobietę. Rzeźbiarzowi pozowała jego kochanka, hetera Fryne, kobieta wyjątkowej urody. Zachowało się 49 kopii całego posągu (najlepsza w Muzeach Watykańskich oraz tzw. Wenus Medycejska, kopia wykonana przez Kleomenesa, znajdująca się w Galerii Uffizi we Florencji).

w. 13-14 *Kto śliczne córki, mądre i waleczne syny / z dwóch matek admiruje* – aluzja do dzieci dwóch siostr: Karoliny i Anny z Pociejów. Karolina z Pociejów Radziwiłłowa (dwukrotnie przez Wykowskiego wymieniana) była matką dwóch córek, które Wykowski upamiętnił w swoich wierszach: Franciszki, adresatki tego wiersza, późniejszej Sołtanowej, oraz Anny Barbary Olimpii



(Wykowski poświęcił jej 2 utwory: 10, 24), *1<sup>mo</sup> voto* Przeddzieckiej, *2<sup>do</sup> voto* Mostowskiej, powieściopisarki, a także dwóch synów: Mikołaja i Jerzego Albrechta, którzy obrali służbę wojskową w armii litewskiej. Siostra Karoliny, Anna z Pocijów Tyszkiewiczowa, miała dwóch synów: zmarłego przedwcześnie Aleksandra i Ludwika Skumina Tyszkiewicza (Wykowski upamiętnił ją wierszami w naszym wydaniu 19. i 23., a jego wierszem 20. oraz kilkakrotnie wymienił).

w. *16 mądre i piękne siostry, obie Pocijówny* – tj. Karolina, żona Stanisława Radziwiłła, oraz Anna, zamężna z Józefem Skuminem Tyszkiewiczem.

### [15.] Na iluminacją w Piromoncie. R[oku] 1774

Na podstawie anonsów prasowych, zamieszczanych w „Gazetach Wileńskich”, wiadomo, że dowództwo wojsk rosyjskich świętowało uroczyste rocznice objęcia tronu (9 lipca) i koronacji (3 października) Katarzyny II (1729-1796), dzień imienin carycy (25 listopada) oraz imienin (29 czerwca) jej syna, wielkiego księcia Pawła Piotrowicza (1754-1801), a w 1773 r. także jego urodzin (1 października) i wyjątkowo ślubu, który odbył się 21 października w Petersburgu. Fetowano też pamiątkę rosyjskiego zwycięstwa nad Szwedami pod Połtawą (19 lipca 1709) podczas wojny północnej, kiedy armia dowodzona przez cara Piotra I rozgromiła wojska Karola XII Sudermańskiego. W trakcie tych rocznicowych uroczystości odbywały się nabożeństwa, były w Wilnie cerkiewne dzwony, strzelały armaty, Rosjanie organizowali urozyste obiady i kolacje z balami do rana, niebo rozświetlały fajerwerki, a rymopisowie uświetniali te wydarzenia wytworami swych piór. Jak się wydaje, ze względu na sprzyjającą porę roku, najbardziej spektakularne imprezy odbywały się w czerwcu i lipcu. Dokładne dzienne datowanie utworów nie zawsze jest możliwe, gdyż zapisy prasowe bywają nieprecyzyjne.

Tytuł: *Na iluminacją w Piromoncie* – epigramat upamiętniający modne i popularne wówczas fajerwerki, które zwykle towarzyszyły różnego typu uroczystościom prywatnym i publicznym. Nazwą „Pióromont” określano drewniany pałacyk na Śnipiskach, przedmieściu Wilna, którego budowę rozpoczęto w roku 1757, a ukończono w 1762 r. Jego właścicielem był Stanisław Pióro († ok. 1775), starosta rumszycki (od 1760), odgrywający pewną rolę w układach partyjnych na Litwie, zręcznie dla własnych potrzeb wykorzystujący spory między stronnikami Radziwiłłów i Czartoryskich. Można sądzić, że jako dawny faworyt carowej Elżbiety Piotrowny (1741-1762) cieszył się zaufaniem aktualnego dowództwa stacjonujących w Wilnie wojsk rosyjskich, tym bardziej że w przeszłości, podczas wojny siedmioletniej (1756-1762), tytułował się generalnym komisarzem wojsk rosyjskich (1757), a choć Rzeczpospolita nie brała w niej udziału, jej teren stał się miejscem przemaszu oddziałów rosyjskich. Stanisław Pióro ułatwiał Rosjanom aprowizację oraz tłumaczył panom litewskim zachowania żołnierzy.

R[oku] 1774 – nie znamy dokładnej daty „iluminacji”, której Wykowski poświęcił ten krótki epigramat, a być może także data roczna nie jest



właściwa. Opisy balu, jaki w Pióromoncie zorganizowali oficerowie rosyjscy, zamieściły „Gazety Wileńskie” (GWil nr 25 [19 VI 1773], 1r-v): trwał on do wschodu słońca, towarzyszyły mu fajerwerki. Inne uroczystości organizowane w tym roku przez Stefana Rzewskiego, generała lejtnanta, głównego dowódcę wojsk rosyjskich stacjonujących na Litwie, odbywały się w innych miejscach Wilna, podobnie jak w latach 1774-1775, kiedy komendant i jego podopieczni organizowali różne imprezy o charakterze publicznym, ale brak potwierdzenia w prasie, aby miały one miejsce w Pióromoncie.

w. 2 *pod Wielkiej berłem Katarzyny* – Katarzyna II (Sophie Friederike Auguste von Anhalt-Zerbst; 2 V 1729 – 6/17 XI 1796), określana przydomkiem „Wielka”, caryca Rosji, panująca w latach 1762-1796, urodziła się w Szczecinie jako córka pruskiego generała, pochodzącego z podupadłego rodu Anhalt-Zerbst, księcia Christiana Augusta i Joanny Elżbiety Holstein-Gottorp. Na chrzcie otrzymała imiona Zofia Augusta Fryderyka. W 1744 r., w wieku 15 lat, udała się w podróż do Rosji, aby poślubić następcę tronu, wielkiego księcia Piotra, co nastąpiło rok później. Wcześniej przeszła na prawosławie i otrzymała imię Katarzyna na cześć Katarzyny I (Marty Heleny Skowrońskiej; 1684-1727, panowała w latach: 1725-1727), matki imperatorowej Elżbiety Piotrowny (1709-1762; panującej w latach: 1741-1762). Jako wielka księżna przeżyła romans ze Stanisławem Antonim Poniatowskim, stolnikiem litewskim, przyszłym królem Rzeczypospolitej Obojga Narodów, który w charakterze sekretarza misji przybył do Petersburgu wraz z nowo mianowanym posłem angielskim, sir Charlesem Williamsem. Po śmierci carowej Elżbiety władzę objął małżonek Katarzyny, Piotr III Fiodorowicz Romanow, jednak w wyniku przewrotu wojskowego obalono jego rządy i 9 lipca 1762 r. na tron wyniesiona została Katarzyna. Koronacja odbyła się 3 października. Katarzyna II była bez wątpienia wybitnym politykiem, bezwzględnie realizującym interesy Rosji, co m.in. skutkowało najpierw protektoratem, a potem trzema rozbiorami i ostatecznym upadkiem Rzeczypospolitej. Nieznający realiów Europy Wschodniej i zasad samowładztwa zachodni filozofowie podziwiali ją za mądrość, szacunek dla nauki i sztuki oraz – jak sobie wyobrażali – sprzyjanie ideałom oświecenia. Nazywali ją „Semiramidą Północy”.

w. 3 z *Ferzenem* – Herman Gustaw Fersen (1745 – po 1801), generał rosyjski, żonaty z Teofilą Radziwiłłówną, *1<sup>ma</sup> voto* Brzostowską, *2<sup>da</sup> voto* Fersenową, córką Leona Michała (1722-1751), krajczyca litewskiego, i Anny Luizy z Mycielskich (1729-1771), kasztelanki różańskiej.

*Rzewski, twój general* – Stefan (Stepan Matwiejewicz) Rzewski (1732-1782), zasłużony rosyjski generał, przedstawiciel znanej rodziny o tradycjach wojskowych. Zarówno jego ojciec, kapitan floty, jak i trzej bracia, którzy także osiągnęli generalskie stopnie, służyli w armii rosyjskiej. Rozrodzona w XVIII w. rodzina Rzewskich, wywodząca się od legendarnego księcia Ruryka, uważanego za założyciela państwa ruskiego, utraciła tytuł książęcy w XIV w. Mimo panegirycznych adresów skierowanych do generała

Rzewskiego i artykułów w „Gazetach Wileńskich” chwaleńcy jego postępowanie w rzeczywistości cieszył się on jak najgorszą opinią wśród mieszkańców Wilna, ponieważ koszty kwaterunku rosyjskich oficerów w stolicy Wielkiego Księstwa obciążały głównie mieszczaństwo. Oburzenie publiczności wywołał także obelżywy artykuł, dzisiaj nieznany, napisany na polecenie komendanta przez jego sekretarza do spraw polskich, nieznanego z imienia Pękalskiego, który Rzewski kazał wydrukować dla siebie w dwunastu egzemplarzach jako Addytament do „Gazet Wileńskich” (GWil nr 7 [12 II 1774]). Mieszkańcy Wilna doznali wielu upokorzeń z powodu samowoli i gwałtownego charakteru rosyjskiego generała (por. List Marcina Poczobutta do Joachima Chreptowicza, Wilno 3 marca 1774, [w:] Baliński, *Dawna Akademia*, s. 239-240).

### [16.] Do... Ignacego Scypijona... w dzień rodzin. R[oku] 1774

Tytuł: *Do ... Ignacego Scypijona, podstolego* – Ignacy Scipio/Scypion (po 1728-1791) był synem Józefa Scypiona del Campo (ok. 1690-1743), starosty lidzkiego (ok. 1721), marszałka nadwornego litewskiego (1739-1743), wpływowego i popularnego wśród szlachty litewskiej stratego, decydującego o przebiegu spraw na sejmiku lidzkim, oraz jego pierwszej żony Wereny/Weroniki z Firlejów (ok. 1700-1739), córki Andrzeja, kasztelana kamienieckiego. Małżeństwo to znacznie wzmocniło polityczną i ekonomiczną pozycję Józefa Scypiona, tym bardziej że po śmierci brata Werena, jako ostatnia z rodu, odziedziczyła znaczne posiadłości. Adresat wiersza, starosta lidzki (1743), podstoli litewski (1765-1786) i poseł na sejmy, posiadał rozległe dobra ziemskie. Okazał się zapobiegliwym, dobrym gospodarzem, który nie tylko dbał o majątek, ale go także pomnażał. Był ceniony jako mecenas oraz fundator; kawaler dwóch orderów: Orderu Świętego Stanisława (1776; por. niżej, obj. do 49,tyt.) i Orderu Orła Białego (1781). Zapewne od roku 1764 należał do wolnomularstwa.

*w dzień rodzin* – nie jest znana dokładna data urodzin Ignacego, a biografowie przyjmują, że przyszedł na świat po roku 1728 (rok małżeństwa rodziców). Był jedynym synem i spadkobiercą fortuny rodziców.

w. 3-4 *rzymskich ... / Scypijonów* – nawiązanie do tradycji rodowej, według której Scypionowie wywodzili się od wodza rzymskiego Scypiona Afrykańskiego Starszego, wsławionego zwycięstwami w czasie wojen z Kartaginą, pogromcy Hannibala w bitwie pod Zamą. W czasach stanisławowskich rezygnowano wprawdzie z rodowych legend i mitów, odwołując się częściej do przeszłości rzeczywistej, a nie bajecznej, lecz w poezji okolicznościowej te motywy nie zanikły.

*oraz litewskich nieodrodne dziecię / Scypijonów* – antenaci rodu Scypionów przywędrowali z Italii do Rzeczypospolitej w wieku XVI w związku z ożywieniem kontaktów polsko-włoskich w czasach Zygmunta I Starego i królowej Bony. W orszaku księżniczki Sforzy, która przybyła do Polski w 1518 r., znajdował się Piotr Scipio del Campo, gubernator Księstwa Bari

i Rossano. Kilku Scypionów pełniło urzędy świeckie na dworze Zygmunta II Augusta (Tygielski, *Włosi w Polsce*, s. 312). Potomkowie polskiej gałęzi rodziny osiedlili się na Litwie, gdzie weszli w posiadanie dóbr na Grodzieńszczyźnie. Litewscy przodkowie Ignacego Scypiona dawali dowody odwagi w wojnach czasów Stefana Batorego, Zygmunta III Wazy i Jana III Sobieskiego (NIESIECKI, *Herbarz polski*, t. 8, s. 299-304: hasło „Scipio”). W okresie staropolskim z racji osiedlenia się w Wielkim Księstwie nie był wymagany dowód szlachectwa ani konieczność uzyskania indygenatu. Rodzina Scypionów uchodziła za szlachecką i za taką była uważana, chociaż zdarzało się, że w okresie szczególnych napięć politycznych przeciwnicy zarzucali im plebejskie pochodzenie, co nie znajduje potwierdzenia w źródłach. Zajmowali wysoką pozycję w powiecie lidzkim, piastując tam lokalne urzędy, ale osiągnęli też dygnitarie i ministerstwa litewskie, zasiadali w senacie, poslowali na sejmy, pełnili funkcje deputatów do Trybunału Głównego WKsLit (por. niżej, obj. do 35,13; Scypio del Campo, *Rodowód polski*, s. 17-31; *Urzednicy centralni*, s. 240).

Scypionowie odegrali znaczącą rolę jako dobroczyńcy pijarów, których sprowadzili do swoich dóbr w Szczuczynie, Werenowie i Lidzie, stając się na Litwie protektorami zakonu na skalę porównywalną z Lubomirskimi w Koronie. Nie zawężali swej opieki tylko do ośrodków pijarskich przez siebie fundowanych, czy położonych we własnych dobrach, ale angażowali się także w sprawy związane z pijarami wileńskimi. Fundowali również kościoły i klasztory innych zgromadzeń. Związek Scypionów z pijarami litewskimi nie ograniczał się tylko do opieki i pomocy finansowej dla Zakonu Szkół Pobożnych. Wspomniany już kilkakrotnie Maciej Dogiel (por. obj. do tytułu: „*Joannem Cantium Wykowski*”) przebywał w domu Józefa Scypiona w Szczuczynie jako spowiednik, czyli – jak wtedy mawiano – teolog nadworny oraz, jak się przypuszcza, sekretarz i pełnomocnik do spraw majątkowych. Marszałek nadworny litewski powierzył ponadto pijarowi wychowanie swojego jedyne go syna Ignacego, adresata wiersza, dziedzica rodu i fortuny. Ten wybór bardzo młodego wówczas zakonnika świadczy o uznaniu dla jego zdolności, a także kompetencji. Po śmierci ojca i wbrew woli prawnych opiekunów Maciej Dogiel wywiózł Ignacego Scypiona za granicę, dzięki czemu mógł on w latach 1745-1746 studiować w Lipsku filozofię, prawo narodów i nauki ścisłe oraz zwiedzić Paryż i Rzym (Kurkowski, *Pijarzy w Werenowie i Lidzie*, s. 55, 60; *Z dziejów edytorstwa*, s. 94, 96-97). Według noty Estreichera (t. 15, s. 272) przy opisie *Limites Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*, czyli konwencji granicznych wydanych w Wilnie w 1758 r., stanowiących jedną z części przygotowywanego do publikacji epokowego dzieła, jakim był kodeks dyplomatyczny (*Codex diplomaticus*, t. 1, Wilno 1758), o czym pisano wcześniej, Dogiel w dedykacji części nakładu skierowanej do Ignacego Scypiona i Stanisława Wincentego Jabłonowskiego przypisywał hojności Scypiona wydanie kodeksu. W tym przypisaniu Dogiel podkreślił także, że darczyńca wyłożył pieniądze na

odnowienie drukarni pijarskiej w Wilnie, a nawet przekazał jej manuskrypty. Wcześniej Dogiel nabył na dogodnych warunkach pałac Scypionów, następnie go spieniężył i kupił pałac Słuszków (1756), w którym usytuował kolegium i drukarnię pijarską (Kurkowski, *Z dziejów edytorstwa*, s. 109).

w. 7-8 *Przodek twój w Illergetów przesłicznej królowie / swój wstawił tryumf* – aluzja do pełnego szlachetności zachowania Scypiona Starszego utrwalonego przez historyków rzymskich i artystycznie przetworzonego przez włoską literaturę oraz piśmiennictwo i ikonografię renesansową. Liwiusz (49,11-16) opowiada najpierw o starszej kobiecie, żonie Mandoniusza, brata władcy Illergetów, Indibilisa, która wstawiła się za córkami Indibilisa, by obchodzono się z nimi łagodnie, na co Scypion odrzekł, że niczego im nie zabraknie, ale kobieta podkreśliła, że idzie jej o cześć młodych panien. Scypion odpowiedział (26,14-15):

„Przez wzgląd na swe własne zasady i zasady narodu rzymskiego postaralbym się o to, żeby u nas nie pogwałcono niczego, co gdziekolwiek jest święte. Teraz zaś wasza cnota i godność skłania mnie do tym większej o to troski, skoro nawet w nieszczęściach nie zapominacie o czci macierzyńskiej”. Następnie oddał je pod opiekę człowiekowi o wypróbowanej nieskazitelności i kazał mu pilnować ich z nie mniejszym szacunkiem i powściągliwością, niż gdyby to były żony i matki bliskich znajomych.

(przekład M. Brożek)

Dopiero niżej następuje obszerna opowieść (LIV. 26,50) o nieznannej z imienia narzeczonej Allucjusza, naczelnika Celtyberów, który umierał z miłości do dziewczyny i któremu Scypion nie tylko zwrócił nietkniętą narzeczoną, ale za obietnicę, że ten zostanie przyjacielem narodu rzymskiego, obdarował posagiem. Było to złoto, które na wykupienie panny przynieśli rodzice i krewni. Scypion nie chciał go przyjąć, ale po usilnych namowach zgodził się i następnie przekazał Allucjuszowi jako podarunek ślubny. [A.M.-N.]

W wersji upowszechnionej przez ikonografię w licznych realizacjach określanych jako *Wstrzemięźliwość Scypiona*, z których najczęściej kopiowane było płótno pędzla Nicolasa Poussin (1640), Scypion stał się uosobieniem wspaniałomyślności i powściągliwości, ale też miłosierdzia.

w. 10 *w czterech synach wznawiając dawne Scypijony* – z małżeństwa z Marianną/Marianną Wodzicką (zob. wyżej, obj. do 13 tyt.) przyszło na świat pięcioro dzieci – córka Weronika i czterech synów: Paweł, ożeniony z nieznaną z imienia Kurowską; Józef, ostatni starosta lidzki, ożeniony z Teresą z Drukchich Lubeckich, kasztelaną pińską; Karol, generał major w powstaniu kościuszkowskim, żonaty z Marią z Tarnowskich; i Wincenty, który „żył krótko z Bysewską” (Scypio del Campo, *Rodowód polski*, s. 27). Posiadanie czterech synów miało duże znaczenie dla przetrwania rodu, który w dwóch poprzednich pokoleniach doczekał się tylko po jednym dorosłym męskim potomku, gdyż pozostali synowie umierali w dzieciństwie. Por. także niżej, 34,24.

w. 11-12 *W ojcowskiej i matczynej krwi mają przykłady* – / z obu stron ministrami, senatory – dziady – ojciec adresata wiersza, Józef Scypio del Campo, pełnił urząd ministerialny marszałka nadwornego WKsLit, co łączyło się z prawem zasiadania w senacie, posłował także na sejmy, zaś dziad Ignacego, Jan (†1738), był kasztelanem smoleńskim, a także posłem na sejmy, a ponieważ kasztelania smoleńska należała do kasztelanii większych, czyli krzesłowych (por. niżej, obj. do 22,142-143), urząd kasztelana upoważniał do zasiadania w senacie. Ojciec matki, Piotr Wodzicki z Granowa, był kasztelanem sądeckim (kasztelania sądecka należała do kasztelanii mniejszych, tzw. drążkowych).

### [17.] Na rocznicę urodzenia... Stanisława Augusta. R[oku] 1775

Tytuł: – wiersz urodzinowy związany z przypadającą 17 stycznia rocznicą 43. urodzin króla Stanisława Augusta.

w. 2-4 *Wolterze, myśl twą dobrą popraw w naszym czasie, / wszak król Stanisław August korony sowiec / wart* – nawiązanie do lemmy umieszczonej na medalu koronacyjnym: *Hanc iussit Fortuna mereri*; por. wyżej, obj. do 6[a.],4, oraz 6[b.],1. [A.M.-N.]

w. 7 *pełną pocięch nadzieją wydaną w Wolczynie* – przyszły król przyszedł na świat w Wolczynie położonym w powiecie brzesko-litewskim województwa brzesko-litewskiego.

w. 8 *ze krwi książąt litewskich zdatną do korony* – małżonka Stanisława Poniatowskiego, matka króla, księżniczka Konstancja z Czartoryskich Poniatowska, pochodziła ze znakomitego rodu wywodzącego się od wielkich książąt litewskich: G(i)edymina i jego syna Olgierda. Pochodzenie Czartoryskich od lat budziło spory w środowiskach historyków: akceptowano wprawdzie ich pochodzenie od G(i)edymina, ale kwestionowano, jakoby mieli za przodka Olgierda, dlatego rodziło się pytanie, czy przodek Czartoryskich był stryjeczny czy przyrodnim bratem Jagielly. Współcześnie dominuje pogląd, że przodkiem Czartoryskich był Konstantyn Olgierdowicz (ok. 1335 – przed 1393). Jego wnuk po synu Wasylu (nieznane dokładne daty urodzenia i zgonu), Michał Wasylewicz Czartoryski (†1489), otrzymał przywilej (wymieniono w nim jego oraz jego dwóch braci: Iwana i Aleksandra) od króla Władysława Warneńczyka (Buda, 1442), w którym monarcha uznał Czartoryskich za swoich krewnych. Potwierdził również ich prawo do pieczęci książęcej, jakiej używali już wcześniej: ich dziad (Konstantyn Olgierdowicz) i ojciec (Wasyl Konstantynowicz). Herb Pogoni Litewskiej stanowił wyłączną własność rodzin należących do rodu G(i)edymina, lecz był także używany przez rodziny wywodzące się od jego braci lub nawet stryjów (Michalski, *O pochodzeniu domu Czartoryskich*, s. 47-49).

w. 22 *jeszcze dla mnie mało* – podziw dla wzorców wywodzących się z dawnych wieków to jeszcze zbyt mało, współczesność poety domaga się ich realizacji, którą zapewni tylko król Stanisław August.

**[18.] Z okoliczności komedii francuskiej, granej r[oku] 1775**

Tytuł: – wydarzenie szczegółowo zrelacjonowała wileńska prasa w specjalnym dodatku (GWilAddyt nr 10 [4 III 1775], k. [1]r):

W przeszły wtorek dnia 28 lutego na teatrum wspaniale wystawionym w rezydencji J[aśnie] W[ielmożnego] J[egomości] P[ana] Rzewskiego, generała majora wojsk rosyjskich, przy pięknej dekoracji grana była francuska komedia przez J[aśnie] O[świecone] księżniczki, Jejm[os]ci Radziwiłłówny, podkomorzanki W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], tudzież J[aśnie] W[ielmożnego] J[egomości] P[ana], generała Rzewskiego, i kilku innych J[egomości] P[anów] oficerów rosyjskich, na którą wpuszczane było, za biletami, dystyngowane państwo w tutejszym mieście znajdujące się. Zakończyła się ta komedia z wielkimi od spektatorów pochwałami; z tej okoliczności wiele pokazało się wierszów na pochwałę, między którymi i następujące, imieniem konwiktu wileńskiego *Scholarum Piarum*.

Następnie przytoczono, bez wskazania autora, wiersz Wykowskiego, znany z druczku ulotnego i *Zebrań rymów*.

Wiersz jako anonimowy, pod tytułem *Panegyryk na teatrum wileńskich amatorów*, opublikował Jerzy Jackl (*Litteraria*, s. 369). Badacz nie znalazł oryginału, ale korzystał z wersji przytoczonej przez Wawrzyńca Mitzlera de Kolof w jego *Brief eines Gelehrten aus Wilna eines Gelehrten aus Wilna...*, s. 6:

Es mag Menander nun wie auch Terrenz gestehen  
ob sie der gleichen Stück vor diesem schon gesehen,  
als man in Wilna spielt. Du Molier sprich frey  
ob Wilnens Bühne nicht nun über deine sey?  
Oginska tritt hier auf wie auch zwey Princeßinnen  
das sind drey Gracien, die Schönen Littwinninnen,  
des Plautus Ritter mag nun von der Bühne weichen  
dein *Rzewski* General, kann sich weit besser zeigen.

Listy (jest ich pięć), drukowane w oficynie Mitzlera, ukazywały się początkowo pojedynczo, a w roku 1776 zostały zbroszurowane w jedną całość. W rzeczywistości była to uczona rozprawka Mitzlera, napisana w formie korespondencji z fikcyjnym adresatem, Lorenzem von Lehrlieben – „uczonym z Wilna”. W pierwszym liście tegoż uczonego zamieszczono informację o wystawieniu w dniu 28 lutego 1775 r. w rezydencji rosyjskiego generała Stiepana Matwiejewicza Rzewskiego francuskiej komedii i przytoczono jako anonimowy wiersz Wykowskiego oraz jego niemieckie tłumaczenie. Utwór został poprzedzony następującym komentarzem „uczonego z Wilna” (Jackl, *Litteraria*, s. 370):

W ubiegły poniedziałek, d[nia] 28 lutego [1775] we wspaniałym, umyślnie na ten cel wybudowanym, teatrze, w rezydencji JW. posła



rosyjskiego, pana generała Rzewskiego, odbyło się piękne przedstawienie komedii francuskiej przy osobistym udziale Jego Wysokości, dwóch księżniczek Radziwiłł oraz hrabiny Ogińskiej, również kilku oficerów rosyjskich. Bilety zapraszające zostały na to widowisko rozesłane najznakomitszym osobom w Wilnie, a zadowolenie licznie zgromadzonych widzów było tak wielkie, iż z powodu widowiska nazajutrz krążyło po mieście wiele ulotnych wierszy. Pomiędzy innymi puszczono w obieg panegiryk ułożony w imieniu konwiktu ubogich uczniów szkół.

Por. tamże, przyp. 1: „Pod określeniem «w imieniu konwiktu ubogich uczniów szkół» należy rozumieć wileński konwikt szlachecki prowadzony przez Zgromadzenie Szkół Pobożnych, którego «imieniem» ofiarowano epigramat”. Por. także wyżej, „Opis źródeł”, s. 119-120.

w. 5 *Dwie księżniczki, Ogińska* – Jerzy Jackl, który nie znał szczegółowej relacji prasowej, sądził, iż wspomnianymi w wierszu księżniczkami mogły być siostry Karola Radziwiłła „Panie Kochanku”: Józefa i Maria Wiktoria, zaś Ogińską: hrabina Aleksandra z Czartoryskich (1730-1798), żona hetmana wielkiego litewskiego, Michała Kazimierza Ogińskiego, „wielka miłośniczka spektakłów *en société*” (tamże, s. 370, przyp. 1). W przypadku Ogińskiej, pochodzącej z książęcego rodu Czartoryskich i tytułowanej księżną, pijarski poeta nie pozwoliłby sobie na nazwanie hetmanowej wielkiej litewskiej, wcześniej wojewodziny wileńskiej, tylko (!) „Ogińską”. Chodzi zapewne o inną przedstawicielką rodziny, o niższej pozycji społecznej. W niemieckim komentarzu „uczonego z Wilna” autor tytułuje ją „Gröfin”, co przetłumaczono jako „hrabina”. Ogińscy używali tytułu książęcego uznanego przez sejm 1773 r. W przedstawieniu brały udział podkomorzanki litewskie, córki Stanisława Radziwiłła: Anna i Franciszka, którym Wykowski poświęcił trzy swoje wiersze (Annie: 10 i 24; Franciszce: 14).

w. 6 *greckie Gracyje* – gwoli ścisłości zauważmy, że ‘Gracye’ (*Gratiae*) to właśnie łacińskie imię greckich Charyt (*Χάριτες* [*Chárites*]). [A.M.-N.]

w. 7 *i twój, Plaucie, rycerz z sceny ustępuje* – aluzja do najsłynniejszej sztuki Plauta *Żołnierz samochwał* (*Miles gloriosus*), wystawionej najprawdopodobniej w roku 205 p.n.e. i opartej na nieznanym nam pierwowzorze greckim. Ewa Skwara („Wstęp”, s. 34) pisała:

*Żołnierz samochwał* zainspirował wielu późniejszych komediopisarzy. Trudno byłoby wymienić wszystkie sztuki, których postaci, motywy lub elementy fabuły wykazują silne podobieństwo do Plautyńskiego wzoru. Lista jest bardzo długa, bowiem spośród dzieł samej tylko literatury polskiej należy wspomnieć serię szesnasto- i siedemnastowiecznych komedii sowizrzańskich o Albertusie (*Wyprawa Albertusa na wojnę* – 1590 r.; *Albertus z wojny* – 1596; *Albertus rotmistrz* – 1640), sztuki Ignacego Krasickiego (*Łgarz*, *Statysta*, *Krosienka*), Franciszka Zabłockiego (*Sarmatyzm*, *Dzień kłamstwa*, *Samochwał albo amant wilkołak*), a także komedie



Aleksandra Fredry (*Zemsta, Wychowanka*), a nawet powieści Henryka Sienkiewicza (*Trylogia*). Dwie komedie Franciszka Bohomolca: *Chępli-wiec* i *Junak* można wręcz uważać za polską wersję komedii *Miles gloriosus*.

Spośród twórców literatur obcych utwory będące w całości parafrazą *Żołnierza* napisali: Lodovico Dolce (1508-1568) – *Il Capitano*, Nicholas Udall (1505-1556) – *Ralph Roister Doister* (1553), Antoine de Baif (1532-1589) – *Le Brave*, Andreas Gryphius (1616-1664) – *Horribili-cribrifax*, Antoine Mareschal – *Le veritable Capitan Matamore, ou le Fan-faron* (1638), Pierre Corneille (1606-1684) – *L'illusion comique*, Ludwig Holberg (1684-1754) – *Jacob Tyboe*, Reinhold Lenz (1750-1792) – *Die Entführungen (Der grossprahlerische Offizier)*, Henri Dargel – *Le militaire avantageux* (1912).

[A.M.-N.]

### [19.] Do... P[ani] z Pociejów Tyszkiewiczowej... [1775]

Na podstawie informacji zamieszczonych w „Gazetach Wileńskich” moż- na przypuszczać, że Felician Wykowski skomponował omawiany wiersz, ad- resowany do Anny z Pociejów Tyszkiewiczowej, oraz drugi, skierowany do jej syna Ludwika Skumina Tyszkiewicza (20), na wieść o ogłoszonej w War- szawie deklaracji dotyczącej małżeństwa Konstancji Poniatowskiej z Ludwi- kiem. Wiadomość dotarła do Wilna „przez sztafetę” 3 kwietnia. Wówczas, jak donosi gazeta, vice-marszałek Trybunału Głównego, Jelski (GWil nr 15 [8 IV 1775], k. 1r) –

[...] tak imieniem prześwietnej familiji Tyszkiewiczów, jako też całej- go Księstwa Litewskiego, z tego to J[ąśnie] O[świeconych] książąt Ponia- towskich z Tyszkiewiczami pomyslnego związku dawał przy gęstym biciu z armat przez artylerję lit[cwską] koncert i wspaniałą kolację, na którym się znajdowała J[ąśnie] W[ielmożna] Jejmość pani Tyszkiewiczowa, kasz- telanowa [mściławska], matka *neo sponsi* [oblubieńca, pana młodego] [...].

Zapewne wtedy dwa wiersze Wykowskiego, znane dzisiaj dzięki opublikowa- niu ich w antologii *Zebrańie rymów*, a może także inne, trafiły do publiczno- ści, gdyż jak utrwalono na łamach gazety, „z tej okoliczności rozdawane były wiersze przytomnemu państwu imieniem Konwiktu Wileńskiego *Scholarum Piarum*” (tamże, k. 1v).

Tytuł: *Do ... P[ani] z Pociejów Tyszkiewiczowej* – Anna z Pociejów Tyszkiewiczowa (1725?-1788) była córką wojewody trockiego, Aleksandra Poci- eja (†1770), i Teresy z Woynów (żyła jeszcze w listopadzie 1746 r.), sta- rościanki braclawskiej, wdowy po Konstantym Benedykcie Brzostowskim (†1722), kasztelanie mściławskim; jej przyrodnim bratem był Michał Brzo- stowski (1722-1784), podskarbi litewski (późniejszy małżonek Kazimierzy z Ogińskich Brzostowskiej, której Wykowski poświęcił wiersz 40). Anna była najstarsza z rodzeństwa Pociejów, miała dwóch braci: Ludwika (ok. 1726-1771), męża Wiktorii z Potockich, i Leonarda (ok. 1730-1774), męża

Marianny z Radziwiłłów (od 1773), oraz siostrę Karolinę (1732-1776), która poślubiła Stanisława Radziwiłła, podkomorzego litewskiego (Wykowski kilkakrotnie o niej wspomina; zob. „Indeks”). Pocięjowie już w XVI w. odgrywali znaczącą rolę na sejmiku brzesko-litewskim, wzmacniając pozycję rodziny i rozszerzając swoje wpływy w dwóch kolejnych stuleciach, także na sejmiki wileńskie, a ojciec Anny – również na sejmik trocki. Pradziad, dziad i dziad stryjeczny pełnili wysokie urzędy litewskie, co umacniało pozycję rodziny wśród szlachty, a także umożliwiało odpowiednie mariaże. Por. także niżej, obj. do 20,2.

*kasztelanowej mściśławskiej* – Anna z Pocięjów w roku 1748 poślubiła Józefa Skumina Tyszkiewicza (1716-1790). Małżonek, w przeciwieństwie do ambitnej żony, która dzięki aktywności rodziny szybko poznała tajniki życia sejmikowego, trybunalskiego i sejmowego, nie przejawiał szczególnego zainteresowania polityką. Józef Tyszkiewicz sprawował funkcję ciwuna wileńskiego (por. niżej, obj. do 19,9) (w latach 1729?-1761), następnie kasztelana mściśławskiego (1761-1775) i wojewody smoleńskiego (1775-1790).

w. 1 *kto ma statek* – sens: kto jest stateczny / poważny / dojrzały.

w. 3 *Zacna kasztelanowo* – Anna z Pocięjów Tyszkiewiczowa „była to pani znana na Litwie z wysokiego ukształcenia i zamiłowania w naukach” (Tyszkiewicz, *Groby rodziny*, s. 71). W działaniach politycznych, jak wspomniano, znacząco przerastała małżonka, dlatego w jej planach ważną rolę odgrywali synowie: Aleksander (1748-1775) i Ludwik (1748-1808). Już w czasie konfederacji barskiej Tyszkiewiczowa aktywnie włączyła się w działalność wileńskiego ośrodka barzan, co pozytywnie odróżniało ją od obu braci, Ludwika i Leonarda Pocięjów, posądzanych o zbytnią uległość względem Rosji. O kasztelanowej decydowały jej związki z Antonim Tyzenhauzem, podskarbinem nadwornym litewskim, który stał się przywódcą litewskich regalistów. Badacze dostrzegają jednak próby emancypacji wojewodziny (nominacja jej męża na stanowisko wojewody smoleńskiego nastąpiła w listopadzie 1775 r., stąd żonę aż do jej śmierci tytułowano wojewodziną, wcześniej zaś kasztelanową mściśławską) spod jego protekcji oraz konflikty, do których dochodziło między stronami, co niekiedy skutkowało rozbieżnymi działaniami podczas sejmików wileńskich, będących głównym polem oddziaływań Tyszkiewiczowej i podskarbiego litewskiego (Filipczak, *Anna z Pocięjów*, s. 415-416). Król Stanisław August przez długie lata darzył ją zaufaniem i liczył się z jej opinią, cenił także umiejętności taktyczne wojewodziny smoleńskiej, chętnie korzystał z jej usług sejmikowych i trybunalskich, ona zaś potrafiła wpływać na królewskie rozdawnictwo urzędów na Litwie. Pozycję Tyszkiewiczowej umocniło małżeństwo jej syna Ludwika z królewską bratanicą Konstancją Poniatowską (o czym niżej). Wiadomości dotyczące spraw bieżących umieszczane w „Gazetach Wileńskich” dokumentują jej wprost niebywałą aktywność w życiu towarzyskim i publicznym stolicy WKsLit. Wydaje się, że przynajmniej do połowy lat 80. XVIII w. ściśle współpracowała na forum

publicznym z synem Ludwikiem, a geneza kryzysu zaufania króla do wojewodziny, który uwidocznili się około roku 1786, nie jest do końca jasna. Witold Filipczak (*Anna z Pocijów*, s. 434) dowodzi, że była jedną z najbardziej wpływowych kobiet związanych ze stronnictwem regalistycznym w czasach Rady Nieustającej (1776-1788), wiadomo jednak, że angażowała się politycznie już w okresie wcześniejszym.

w. 3 *dobra, mądra matka* – Anna z Pocijów Tyszkiewiczowa znana była z dbałości o odpowiednie wychowanie i edukację synów oraz o ich pozycję polityczną. Niestety, dobrze zapowiadająca się kariera starszego z braci, Aleksandra, który objął po ojcu ciwuństwo wileńskie, a następnie szybko awansował z urzędu oboźnego litewskiego (1773) na pisarza wielkiego litewskiego (1775), zakończyła się przedwcześnie i niechlubnie, „umarł w Paryżu dnia 17 marca 1775 r. z rozpusty na zapalenie płuc, mając lat 27” (Tyszkiewicz, *Groby rodziny*, s. 71). Matka boleśnie przeżyła jego śmierć, o czym pisały nawet „Gazety Wileńskie”. Kiedy w kościołach przez trzy dni ogłaszano tę smutną wiadomość i modlono się w intencji zmarłego, matka, „nie mogąc być dla żalości przytomną egzekwjom, wyjechała na kilka dni z tutejszego miasta” (GWil nr 16 [15 IV 1775], k. 1v). Po śmierci Aleksandra matka wszystkie swoje nadzieje i plany związała z Ludwikiem.

w. 6 *księżniczka krwi królewskiej* – Konstancja Poniatowska (1759-1830), córka Kazimierza Poniatowskiego (1721-1800; por. niżej, obj. do 23, tyt.), eks-podkomorzego koronnego, najstarszego brata króla Stanisława Augusta, i Apolonii Ustrzyckiej (1736-1814), kasztelanówny przemyskiej. Król pferorsował na sejmie koronacyjnym w grudniu 1764 r. tytuł książęcy dla wszystkich swoich braci, dlatego Konstancję Poniatowską, bratanicę, tytułowano księżniczką.

w. 6-7 *gdy mu ofiaruje / swą dożywotnią przyjaźń* – popularne zwroty: „dożywotniej przyjaźni ślub” czy „w dożywotnią wchodzący przyjaźń” zwyczajowo odnosiły się do zawarcia związku małżeńskiego. Małżeństwo sakramentalne jako usankcjonowany religijnie monogamiczny związek kobiety i mężczyzny ma charakter nierozzerwalny, dożywotni, czyli trwa do śmierci jednego z małżonków; jest wspólnotą całego życia opartą na miłości i wzajemnym zrozumieniu.

w. 9 *ciwona wileńskiego* – tak grzecznościowo tytułowano Ludwika Tyszkiewicza, gdyż jego starszy brat Aleksander zrezygnował z piastowanego urzędu ciwuna wileńskiego na początku marca 1775 r., zaś oficjalna nominacja dla Ludwika nastąpiła dopiero 8 kwietnia, czyli kilka dni po ślubie z Konstancją Poniatowską. Urząd ciwuna wileńskiego zajmował pierwsze miejsce w hierarchii urzędów ziemskich na Litwie, a chociaż w XVIII w. nabrał cech czysto honorowych, traktowano go jako najwyższą godność niesenatorską. Ciwuna wybierano na sejmikach, ale zatwierdzał go monarcha. Urząd ciwuna wileńskiego znajdował się w rękach Tyszkiewiczów od 1685 r., co miało ważne znaczenie w sejmikowej strategii rodu. Jego przedstawiciele od lat angażowali się

w życie polityczne stolicy Wielkiego Księstwa, zabiegali o dobre kontakty ze szlachtą i znacząco wpływali na zbierające się w Wilnie sejmiki.

w. 10 *a stryjem wielkiego ma króla* – król Stanisław August Poniatowski był stryjem Konstancji Poniatowskiej.

### [20.] Do...Ludwika Tyszkiewicza... [1775]

Tytuł: *Do ... Ludwika Tyszkiewicza* – Ludwik Skumin Tyszkiewicz (1748-1808), syn Józefa Skumina Tyszkiewicza i Anny z Pocięjów Tyszkiewiczowej (zob. wyżej, obj. do 19, tyt. 3).

*ciwona wileńskiego* – por. wyżej, obj. do 19,9.

w. 2 *Tyszkiewiczów imię* – Tyszkiewiczowie to rodzina szlachecka rusko-litewska, od XVI w. osiadła na Litwie. Protoplastą rodu, jak też twórcą nazwiska, był bojar o imieniu Tyszko, żyjący w WKsLit, notowany w źródłach historycznych pod koniec XV w. (por. niżej, obj. do 22,140). Najwięcej problemów genealogom przysparzały wcześniejsze dzieje Tyszkiewiczów oraz poszukiwanie przodków Tyszki, na których typowano bojarów i dostojników Wielkiego Księstwa, używających patronimików Kalenikowicz i Miszkowicz, aktywnych w otoczeniu księcia Świdrygieli (1370-1376 – 1452) i posiadających nadane przez niego włości na Wołyniu i Kijowszczyźnie. Po unii lubelskiej Tyszkiewiczowie pełnili wiele wysokich urzędów i dygnitarii litewskich oraz stanowisk w Kościele, byli także światłymi mecenasami kultury, dbali o rozwój gospodarczy swoich włości. Wchodzili w związki małżeńskie z liczącymi się rodami litewskimi. Skumin Tyszkiewiczowie herbu Leliwa – jak odnotował Zygmunt Gloger (*Encyklopedia staropolska*, [t.] 2, s. 126; hasło: „przydomek”): „Prawdziwie starożytna linia Tyszkiewiczów miała przydomek Skumin” – posługiwali się tytułem hrabiowskim nadanym przez Zygmunta Augusta (1568) tylko dwóm rodom litewskim: Chodkiewiczom i Tyszkiewiczom. Linia Skuminów Tyszkiewiczów wygasła na Ludwiku, do którego adresowany jest niniejszy wiersz, mężu Konstancji Poniatowskiej. Wydaje się, że w czasach stanisławowskich dzięki poparciu władcy ta linia rodu odgrywała większą rolę polityczną niż przedstawiciele drugiej linii – z przydomkiem Kaleniccy (Zięba, *O ormiańskich korzeniach*, s. 108-109).

w. 6 *król nasz i pan* – Stanisław August Poniatowski.

w. 7 *księżniczkę* – por. wyżej, obj. do 19,6.

w. 8 *co by jej nie dał pono i Regulusowi* – tj. Markowi Atyliuszowi Regulusowi, bohaterowi, który uosobiał rzymskie cnoty i bezwzględnie dotrzymywał danego słowa.

### [21.] Do... ks[iędza] Kossakowskiego... R[oku] 1775

Tytuł: *Do ... ks[iędza] Kossakowskiego* – Józef Kazimierz Kossakowski (1738 – 9 V 1794), syn Dominika Kossakowskiego (1711-1745), sędziego ziemskiego kowieńskiego, i Marianny Zofii z Zabiellów (ochrzczonej w roku 1706, †1770). Małżeństwo Kossakowskiego z Zabiellówną, zawarte

w 1736 r., miało istotne znaczenie dla późniejszych losów rodziny Zabiellów prowadzącej działalność polityczną głównie w północno-zachodniej części WKsLit, przede wszystkim w powiecie kowieńskim, gdzie zdominowali tamtejszy sejmik, ale często także na ziemiach sąsiednich, oraz dla rodziny Kossakowskich. O pozycji Zabiellów świadczy fakt, że ich przedstawiciele sprawowali urząd marszałka kowieńskiego niezmiennie w latach 1733-1795. Synowie Marianny i Dominika, poza adresatem niniejszego wiersza: Michał, Antoni i Szymon Kossakowscy, zostali najbliższymi współpracownikami powiatowych liderów wywodzących się z rodziny matki, którym nieobce były własne ambicje społeczne oraz materialne. Kossakowscy mający aspiracje nie tylko do współdziałania, ale nawet przewodzenia stronnictwu, wytrwale budowali gospodarczą i polityczną pozycję własną oraz skoligaconych z nimi Zabiellów. W czasach stanisławowskich fackcja zabiellowska należała do ważnych ugrupowań litewskich rywalizujących z dominującą w Wielkim Księstwie partią dworską. Wśród braci Kossakowskich wyróżniał się właśnie Józef Kazimierz, który u boku wujów z rodziny Zabiellów (ojciec zmarł przedwcześnie) osiągnął status umożliwiający mu współdecydowanie o polityce całego rodzinnego stronnictwa. To wujowie wprowadzali go w arkana działalności publicznej i ułatwiali karierę duchowną, jaką zdecydował się obrać. Kossakowski początkowo kształcił się w szkołach jezuickich w Kownie i w Akademii Wileńskiej, w 1760 r. wstąpił do seminarium św. Krzyża w Warszawie, rok później przyjął święcenia kapłańskie, w 1764 r. został kustoszem kapituły wileńskiej oraz proboszczem w Wólpie, miasteczku w powiecie wolkowyskim województwa nowogródzkiego w WKsLit. Józef Kazimierz Kossakowski w 1781 r. awansował na biskupstwo inflanckie, a 10 lat później został koadiutorem biskupa wileńskiego. Niestety, jego kariera, podobnie jak brata Szymona, hetmana wielkiego litewskiego, zakończyła się tragicznie w dniach powstania kościuszkowskiego. Targowiczanie, jurgielnicy i poplecznicy Rosji, uznani za zdrajców narodu, zawiśli na szubienicach. Szymon 24 kwietnia przed ratuszem w Wilnie, a Józef Kazimierz 9 maja 1794 r. przed kościołem św. Anny w Warszawie, po wcześniejszym zdjęciu święceń kapłańskich. Józef Kazimierz Kossakowski opublikował 3 kazania pogrzebowe, był także publicystą, powieściopisarzem, komediopisarzem i tłumaczem, pozostawił również pamiętniki wydane dopiero w XIX w. Są one bardzo ciekawym źródłem dotyczącym działalności samego ich autora oraz innych przedstawicieli fackcji zabiellowskiej. Por. Jusupovič, *Prowincjonalna elita*, s. 30-43, 128-133.

*biskupa cynień[skiego], pisarza w[ielkiego]* – w roku 1775 Józef Kazimierz Kossakowski został biskupem tytularnym cynneńskim (mianowanie 13 marca, konsekracja 30 kwietnia) z obowiązkami biskupa pomocniczego wileńskiego w Trokach oraz w tym samym roku (nominacja 18 maja) pisarzem wielkim litewskim po Pawle Ksawerym Brzostowskim. Przywołane w tytule wiersza nowe urzędy sprawowane przez adresata oraz informacja

zamieszczona w prowadzonych przez niego zapiskach (Kossakowski, *Pamiętniki biskupa*, s. 84), świadcząca o tym, iż w maju wyjechał z Warszawy do Wilna, pozwalają w przybliżeniu datować skierowany do niego wiersz najwcześniej na 2. połowę maja 1775 r.

w. 1 *Plemię dawnych Korwinów* – tu w znaczeniu rodu szlacheckiego, pieczętującego się herbem Korwin. Kossakowscy herbu Ślepowron o przydomku Korwin byli rodziną licznie rozrodzoną już w XVI w. Pochodzili z miejscowości Kossaki, leżącej obok Ślepowronów, pod Ciechanowcem w ziemi nurskiej, skąd rozprzestrzenili się m.in. na Litwę.

Według legendy herbowej protoplastą rodu miał być Marek Waleriusz Messala Korwus – nie Korwinus! – Kalenus (*Marcus Valerius Corvus Calenus*; ok. 370-270), siedmiokrotny konsul (w latach: 348, 346, 343, 342, 335, 300, 299), dwukrotny dyktator (302, 301), który miał przyjąć wyzwanie olbrzymiego Gala. Podczas walki na helmie Rzymianina usiadł kruk, a on pomodlił się o pomoc do boga lub bogini, którzy ptaka zesłali, i Marek Waleriusz pokonał galijskiego wojownika, a wtedy kruk odleciał w kierunku wschodzącego słońca; po pojedynku doszło do regularnej bitwy, w której Rzymianie zwyciężyli (Liwiusz 7,26,2-10). Wielu badaczy uważa, że nie ma podstaw do sceptycyzmu wobec wiarygodności opowieści Liwiusza. Zwolennicy historyczności pojedynku stoczonego przez Korwusa zwracają uwagę na często spotykane na hełmach galijskich wojowników wizerunki głów zwierząt, zatem wedle tej racjonalistycznej interpretacji zdobycie hełmu, na którym umieszczony został kruk, dało asumpt do historii o zesłaniu kruka przez boga. [A.M.-N.]

w. 4 *mitrę biskupią kładzie ci na skronie* – odniesienie do nominacji na biskupa cynneńskiego.

w. 6 *gdy przez łaskę monarchy masz urząd krajowy* – nawiązanie do królewskiej nominacji na urząd pisarza wielkiego WKsLit.

## [22.] Na przywitanie... Państwa Tyszkiewiczów... R[oku] 1775

Tytuł: *Na przywitanie ... Tyszkiewiczów* – formuła tytułowa sugeruje, iż jest to radosny utwór powitalny skomponowany na okoliczność przyjazdu do Wilna adresatów wiersza: Ludwika Skumina Tyszkiewicza i jego małżonki, Konstancji z Poniatowskich, bratanicy króla, poślubionej w Warszawie 4 kwietnia 1775 r. „Gazety Wileńskie” z galanterią odnotowały fakt przyjazdu Tyszkiewiczów 10 lipca (GWil nr 29 [15 VII 1775], k. [1]r):

J[ąśnie] W[ielmożny] Pan hrabia Tyszkiewicz, pisarz w[ielki] W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego], kawaler Orderu św. Stanisława, w przeszły poniedziałek przybył tu z Warszawy z J[ąśnie] W[ielmożną] małżonką swoją, damą równie wysokim urodzeniem, jako i talentami zaszczyconą. Przybycie nie tylko w domu prześwieczonej familiji, ale też i w tym stołecznym mieście sprawiło radość i ukontentowanie.



Było to małżeństwo polityczne, Tyszkiewiczowie wspierali partię królewską na Litwie, a Ludwik i Konstancja pozostali wierni monarsze do końca jego panowania. Bratanica, już jako hetmanowa polna litewska, towarzyszyła Stanisławowi Augustowi w czasie jego dwuletniego pobytu w Grodnie, kiedy został zmuszony do opuszczenia Warszawy w styczniu 1795 r. Rozbudowany poemat pochwalny spełnia wszelkie cechy epitalamium – utworu skierowanego do nowożeńców. Małżeństwo Tyszkiewicza i Poniatowskiej, a także przyjazd Kazimierza Poniatowskiego na Litwę zmobilizowały licznych wierzopisów, którzy swoimi rymami chcieli upamiętnić owe wydarzenia.

*pisarstwa w[ielkiego]* – Ludwik Tyszkiewicz, we wcześniejszych wierszach Wykowskiego (19,9 i 20,tyt.) tytułowany „ciwonem wileńskim”, objął urząd pisarza wielkiego litewskiego po zmarłym niespodziewanie bracie Aleksandrze (†17 marca), a nominacja królewska nastąpiła 8 kwietnia, czyli 4 dni po uroczystościach zaślubin z Konstancją Poniatowską. Pisarstwo wielkie było urzędem niesenatorskim, ale z jego sprawowaniem wiązała się konieczność ścisłej współpracy z monarchą, gdyż zgodnie z prawem urzędnik ten powinien stale rezydować na dworze królewskim. Praktyka była jednak inna, co dokumentują liczne źródła: pisarze uporczywie uchylali się od tego obowiązku, chociaż pobierali uposażenie ze skarbu państwa (*Urzednicy centralni*, s. 118).

w. 1-4 *Przybądź, co cię w pierwiastkach twych za bogomowstwo / narody całe czcily, kiedy ludzkie uszy/ Apollinami brzmiały albo Orfeusz – / wdzięczeni ci będę w rymach, słodkie Krasomowstwo!* – ten wstępny czterowiersz pełni funkcję apostrofy, czyli bezpośredniego, uroczystego zwrotu do wykreowanego w obrębie wypowiedzi poetyckiej fikcyjnego adresata, jakim jest personifikowane „Krasomowstwo”, czyli umiejętność pięknego i gładkiego wypowiedania się, przy czym w tym przypadku chodzi o wypowiedź poetycką. Adresat fikcyjny jest wyraziście odmienny od rzeczywistego, wskazanego w tytule wiersza, oraz od domniemyanych czytelników lub słuchaczy.

w. 6 *Sanchonijaton śpiewany w Egipcie* – Sanchuniathon (‘[bóg] Sakon dał’), rzekomy fenicki autor, żyjący przed wojną trojańską, który według Euzebiusza z Cezarei miał zebrać tajne teksty mitologiczne starożytnych Fenicjan, obecne w dziełach historycznych przechowywanych w różnych miastach oraz na inskrypcjach umiejscowionych na kolumnach w świątyniach Byblos, wówczas jednego z najważniejszych portów śródziemnomorskich na fenickim wybrzeżu. Teksty te odkrył, przetłumaczył, częściowo streścił lub sparafrazował Filon z Byblos (ok. 64-141 n.e.), dzięki czemu przetrwały obszerne fragmenty greckiej adaptacji *Historii fenickiej*. Niektórzy spośród dawniejszych badaczy uważali, że Sanchuniathon z Berytu był wytworem wyobraźni Filona. Obecnie panuje wśród uczonych powszechna zgoda, że za dziełem Filona z Byblos kryje się jakiś autentyczny fenicki tekst, chociaż znacznie mniej starożytny, niż widział to Filon, bowiem mógł on powstać w epoce hellenistycznej. Sanchuniathon-Filon przekształcają w jednolitą opowieść kilka



mitycznych historii, które powstały niezależnie i pochodzą z różnych źródeł (West, *Wschodnie oblicze Helikonu*, s. 382-383). Te kilka fragmentów stanowi najobszerniejsze źródło literackie dotyczące religii fenickiej w języku greckim lub łacińskim, ponieważ źródła fenickie wraz z całą fenicką literaturą zaginęły. Cała wiedza o Sanchuniathonie i jego pracach oraz jedyne zachowane fragmenty z jego pisma pochodzą od biskupa Cezarei (EUSEB.CAES.*Praep. ev.* 1,9-10). Euzebiusz cytuje neoplatońskiego pisarza Porfiriusza, który twierdził, że Sanchuniathon z Berytu (dziś: Bejrut) napisał najprawdziwszą historię, ponieważ uzyskał zapisy od kapłana Hierombala z Leuo (gr. *Λευώ [Leuó]*), że Sanchuniathon opisywał w swojej historii Abiba(a)la, króla Berytu, a praca została ogłoszona przed wojną trojańską (ok. 1200 p.n.e.), „kiedy Semiramis była królową Asyryjczyków”. Sanchuniathon twierdził, że oparł swoją pracę na „zbiorach tajnych pism kapłanów Ammona odkrytych w sanktuariach”, na świętej wiedzy odczytanej z mistycznych inskrypcji wyrytych na filarach fenickich świątyń, która ujawniła prawdę, zniekształconą później alegoriami i mitami, a mianowicie że bogowie byli pierwotnie czczonymi po śmierci ludźmi. Euzebiusz cytuje Sanchuniathona, próbując zdyskredytować pogańską religię opartą na takich podstawach. To racjonalizujące, euhemerystyczne podejście i rola Berytos, miasta o wielkim znaczeniu w późnym okresie klasycznym, ale najwyraźniej mało ważnym w czasach starożytnych, sugeruje, że dzieło nie jest jednak bardzo wiekowe. Być może Filon przetłumaczył autentyczne dzieła fenickie, przypisywane starożytnemu pisarzowi znanemu jako Sanchuniathon, ale w rzeczywistości napisane w nowszych czasach. Tymczasem wiele faktów podanych w piśmie, mimo nadanej mu euhemerystycznej interpretacji, potwierdzają ugaryckie teksty mitologiczne odnalezione po 1929 r. w Ras Shamra w Syrii (starożytne Ugarit). Obecnie uczeni zgadzają się co do tego, że sposób, w jaki Filon potraktował pisma Sanchuniathona, obarczony jest myśleniem hellenistycznym, o ile w ogóle nie jest to literacki wymysł Filona.

W roku 1720 Squier Payne, domowy kapelan i zięć biskupa Peterborough, Richarda Cumberlanda (1631 lub 1632-1718), angielskiego filozofa, ogłosił utrzymany w antykatolickim duchu (dlatego opublikowany pośmiertnie) przekład tych passusów Euzebiusza, które zawierają pismo Sanchuniathona: praca miała tytuł *Historia fenicka Sanchoniathona (Sanchoniatho's Phoenician History)*. Przedmowa, również autorstwa Payne'a, zawiera życiorys i charakterystykę pism biskupa Cumberlanda. Niemiecki przekład Johana Philipa Cassela ukazał się pod tytułem *Cumberland's phonizische Historie des Sanchoniathons* (Magdeburg 1755), a kontynuację dzieła, zatytułowaną *Origines gentium antiquissimae*, Payne podał do druku w roku 1724. [A.M.-N.]

w. 13 *Matko Bogów* – Wielka Matka/Macierz Bogów (gr. *Μεγάλη Μητήρ* [*Megale Mēter*], łac. *Magna Mater*), nazywana też m.in. imieniem Kybele/Cybele, to anatolijska bogini, czczona głównie w małoazjatyckiej Frygii i w Lidii, którą Grecy, przejąwszy kult, zidentyfikowali z kreteńską Matką Bogów, czyli

Rhea, a Rzymianie utożsamiali z boginią Ops, małżonką Saturna. Uosabiała płodność i karmienie piersią. Rhea, Tytanidka (córka Uranosa i Gai), małżonka Kronosa, która wraz z nim rządziła światem, była matką Zeusa i innych bogów olimpijskich: Demeter, Hadesa, Hery, Hestii i Posejdona. [A.M.-N.]

w. 14 *dwojaką plec zwykliście w jedną łączyc parę* – sens: doprowadzaliście do małżeństwa.

w. 17 *wieków ... zabobonnych* – czasów przedchrześcijańskich.

w. 20 *bajek nie potrzeba* – sens: opowieści mityczne czy legendarne są zbędne / niepotrzebne.

w. 25 *Tyszkiewicz, pisarzu* – por. wyżej, obj. do 22, tyt.

w. 28 *tych rówieśników celujesz* – sens: przewyższasz swoich rówieśników.

w. 33-36 *Tam, gdzie książęca widzieć wspaniałość się daje / w całej okazałości, gdzie gust swe siedlisko / wyborny założył, gdzie Wisła płynie blisko, / jest miejsce, co mu zajrzeć cudze mogą kraje* – treść strofy odnosi się do zespołu mieszkaniowo-rezydencjalnego księcia Kazimierza Poniatowskiego (por. niżej, obj. do 23, tyt.), brata króla Stanisława Augusta, ojca panny młodej. Składały się nań: budynki pałacowe, modernizowane przez nowego właściciela dwukrotnie (w latach: 1771 oraz 1774), właściwy park w stylu angielskim, zakładany (od połowy 1772 r.) nieomal w tym czasie co Powązki Izabeli z Flemingów Czartoryskiej, oraz ogród użytkowy. Całość usytuowana była na Solcu (inna forma nazwy, funkcjonująca w XVIII w.: Szolc / Szulc). Rezydencję na Solcu Kazimierz Poniatowski użytkował przez 11 lat. Kiedy uznał, że z powodu niszczących zalewów Wisły nie spełnia już jego wymagań, nie bez znaczenia były pewnie wymagania estetyczne księcia oraz kierowanie się aktualną modą, sprzedał ją Michałowi Aleksandrowi Sapieżu, kanclerzowi wielkiemu litewskiemu, w roku 1782, ale już 6 lat wcześniej rozpoczął realizację nowej willi „Na Książęcem”. Felicjan Wykowski nie ujawnia tutaj nazwy siedziby, której poetycki opis zawierają kolejne części ody, czyni to dopiero w partii zamykającej opis (w. 69: *Tam, na Szulcu*), jednak dla bezpośrednich adresatów wiersza oraz jego potencjalnych odbiorców nie przeszkadzało to w rozumieniu treści, tym bardziej że siedziba Poniatowskiego, otoczona pierwszym w Warszawie ogrodem krajobrazowym, wzbudzała ogromne zainteresowanie mieszkańców stołecznego grodu, którzy mieli tłumnie oglądać „nowe dla siebie widowisko” (Bartoszewicz, *Książę podkomorzy*, s. 245-246). Z uwagi na występujące w literaturze przedmiotu nieścisłości należy zaznaczyć, że eks-podkomorzy założył w stolicy aż 3 ogrody: na Solcu (1772), „Na Książęcem” (ok. 1776) i „Na Górze” (ok. 1779). Późniejsze czasowo opisy wychodzące spod pióra osób wizytujących te posiadłości łączą niekiedy w jedną całość wrażenia dotyczące atrakcji umiejscowionych w różnych miejscach. Jak wyglądała gotowa już inwestycja Kazimierza Poniatowskiego, dowiadujemy się głównie z przekazów ikonograficznych. Jej obraz zachowali ponadto ludzie epoki, m.in. Szymon Bogumił Zug w artykule z 1784 r. (Zug, *Ogrody w Warszawie*, s. 2), jak również podróżujący po kraju cudzoziemcy

oraz poeci opiewający wyjątkowość tych architektonicznych i ogrodowych dokonań. Swoje wrażenia związane z wizytą w rezydencji, pozwalające rozpoznać poszczególne atrakcje zespołu pałacowo-ogrodowego, utrwaliła Teresa z Moszczeńskich Raczyńska (ok. 1738-1818), żona Kazimierza Raczyńskiego (1739-1824), wówczas pisarza wielkiego koronnego (1768-1776), w niepublikowanym wtedy utworze, którego powstanie datuje się na lata 1774-1776, zatytułowanym: *Wiersz na pałac szolecki* (znanym też pt. *Mysli pewnej osoby kilka dni bawiącej w Warszawie*) (Tomkowicz, *Nieco o dowcipach*, s. 79-80). Nie jest jasne, czy Felicjan Wykowski miał okazję wizytować posiadłość wzbudzającą takie zainteresowanie zarówno miejscowych, jak i przyjezdnych, a która stopniowo obrastała legendą, czy też opisywał ją na podstawie inaczej zdobytej wiedzy. Wiadomo, że w 1775 r. sprzedawano w Warszawie rycinę przedstawiającą ogród na Solcu, której twórcą był Jan Chrystian Kamsetzer (1753-1795), saski architekt, dekorator wnętrz, grafik na stałe osiadły w Polsce, uchodzący za wybitnego rysownika. Wykowski od roku 1774 współpracował z publikowanymi w stolicy „Zabawami Przyjemnymi i Pożytecznymi”, a ofiarowany mu w 1775 r. wiersz dokumentuje jego wyjazd „z Wilna do Polski”, chociaż nie wskazano w nim, że adresat udaje się do Warszawy. Równocześnie należy przyjąć, że poeta nie popełniłby błędów w opisie rezydencji i otaczających ją ogrodów, kierując swoją odę do osób, które nie tylko znały te obiekty, ale je zamieszkiwały. Szczegóły uwzględnione w poetyckim obrazie miejsca sugerują, iż Wykowski osobiście zwiedzał Solec.

*gdzie gust swe siedlisko / wyborny zalozył* – pochwała gustu artystycznego właściciela, czyli Kazimierza Poniatowskiego. W ocenach ówczesnych i niektórych późniejszych historyków, szczególnie dziewiętnastowiecznych, pojawiały się jednak oceny bardziej powściągliwe, akcentujące „dziwny przesadny smak” ekscentrycznego księcia w urzędowaniu jego podwarszawskich siedzib (Bartoszewicz, *Książę podkomorzy*, s. 244). We współczesnych opracowaniach badacze podkreślają zadziwiającą różnorodność, oryginalność, pomysłowość oraz współgrające z potrzebami funkcjonalnymi nowatorstwo rozwiązań zrealizowanych na Solcu i w kolejnych dwóch rezydencjach (Putkowska, *Druga połowa XVIII wieku*, s. 295<sup>6</sup>).

*gdzie Wisła płynie blisko* – Solec położony był nad samym brzegiem Wisły, która często występując z brzegów, zalewała okolicę, także budowle i ogrody soleckie.

w. 37 *Tu sala, w przezroczyście ozdobna krzysztaly* – tj. kryształowe lustra. Kazimierz Poniatowski już w 1771 r. przekształcił odziedziczony dwór, zapewne drewniany, w willę podmiejską według projektu wspomnianego już

<sup>6</sup> Przywołana praca umożliwiła odczytanie poetyckich wskazań Felicjana Wykowskiego. Jolanta Putkowska na podstawie dostępnych źródeł, z wielkim znanstwem, precyzyjnie zrekonstruowała wygląd rezydencji soleckiej, a monografię wzbogaca materiał ikoniczny, stanowiący istotną wskazówkę ułatwiającą interpretację odpowiednich passusów wiersza.

Szymona Bogumiła Zuga, a około roku 1774 powiększył rezydencję przeszło dwukrotnie. O wystroju wnętrza brak dokładnych danych. Dzięki opisowi szwajcarskiego podróżnika Johanna Bernoulli, który był w Warszawie w 1778 r. i oglądał Solec, wiadomo, że wnętrze willi, podobnie jak innych obiektów, było zbytkowne i dopełniały je cenne dzieła malarskie (Bernoulli, *Podróż po Polsce*, s. 433-435). Dodatkowe informacje przynosi inwentarz sporządzony w 1780 r. (Tomicka, *Ogrody Kazimierza Poniatowskiego*, s. 228-229). Pomieszczenie, które opiewa Wykowski, zapewne zadziwiło współczesnych, skoro stało się przedmiotem poetyckiego opisu. Mowa o sali znajdującej się w centralnej części rezydencji, czyli w pałacu zbudowanym w kształcie wieży na rzucie kwadratowym w typie belwederu. Został on podzielony na dwie części: dolną, jak można sądzić, gospodarczą, i górną – reprezentacyjną, do której wchodziło się zewnętrznymi schodami zaczynającymi się na dziedzińcu. Znajdował się w niej salon wyłożony „kryształami” oraz cztery niewielkie pomieszczenia. Od belwederu biegly, również przebudowane, 2 skrzydła w głąb, ograniczając duży dziedziniec wewnętrzny.

w. 41-42 *Tu, nad salą, wydatne miejsce do widzenia: / Warszawę, Wisłę, Pragę, Ujazdów odkrywa* – część reprezentacyjną belwederu uzupełniały dwa tarasy widokowe. Do pierwszego, usytuowanego od strony ulicy, prowadziły schody bezpośrednio z salonu wyłożonego lustrami. Z tego miejsca można było oglądać cały Solec, Wisłę i Warszawę w kierunku północnym, a na południe Ujazdów.

w. 43 *Z wierzchu się rozłożył ciennikiem odzież* – Wykowski mówi tu o drugim tarasie, z którego roztaczała się rozleglejsza perspektywa. Prowadziły do niego schody umiejscowione w jednym z narożnych bocznych pomieszczeń. Taras znajdował się nad salonem i wieńczył wieżę, jaką był belweder. Miejsce, z którego podziwiano widoki, zabezpieczono od upału słonecznego wielkim rozpinanym parasolem (*ciennikiem*), osłaniającym cały taras.

w. 45-46 *Kto chce rzymskich cesarzów wspomnieć sobie wieki, / kto o rozkosznych dzieje łaźniach ich czyta* – chodzi o termy (łac. *thermae*; por. gr. θερμός [*thermós*] – ‘gorący / ciepły’), które budowano na terenie całego rzymskiego imperium, czyli publiczne łaźnie, będące znaczącym osiągnięciem inżynierskim. Zaopatrywano je akweduktami w wodę źródlaną, którą następnie podgrzewano. Na rozległym terenie po obu stronach wielkiej, centralnej sali rozlokowywano symetrycznie następujące mniejsze pomieszczenia: szatnie (*apodyterium / spoliarium*), baseny z zimną wodą (*frigidarium*), z ciepłą (*tepidarium*), z gorącą (*caldarium*), łaźnie parowe (*laconicum*) i sale masażu (*elaeothesium, unctorium*), gdzie namaszczano olejkami. Łaźnie służyły nie tylko potrzebom cielesnym i zdrowotnym, ale szeroko pojętej przyjemności. Funkcjonowały w ramach rozległych kompleksów sportowych oraz budowli służących potrzebom intelektualnym i artystycznym. Ważna była estetyka pomieszczeń, których ściany wykładano marmurami, zdobiono malowidłami,

podłogi wykładano mozaikami, a całość wzbogacały rzeźby i zieleń. Termy otwierano w określonych godzinach, a wejście było bezpłatne. Wymienia się 11 term rzymskich: *Thermae Traianae, Titianae, Agrippianae, Surae, Commodianae, Elenianae, Antoniniana, Alexandrinae, Decianae, Diocletianae, Constantiniana*. Największe były termy Dioklecjana (380x370 m) i Karakalli (*Antoniniana*; 330x330 m). Najstarsze (II w. p.n.e.) odkopano w Pompejach, a upowszechniły się w I w. p.n.e.

w. 47 i *Tyta* – termy Tytusa, na południowo-wschodnim stoku wzgórza *Oppius*, będącego częścią Eskwilinu, powstały na miejscu wschodniego skrzydła Złotego Domu (*Domus Aurea*) w ten sposób, że mury pałacu Nerona zasypano ziemią i użyto ich jako fundamentu nowej budowli, dzięki czemu właśnie ta część *Domus Aurea* zachowała się do naszych czasów. Oddano je do użytku w roku 80 n.e. wraz ze znajdującym się obok amfiteatrem Flawiuszów, czyli Koloseum. Budowlę usytuowano na planie prostokąta o wymiarach około 105x120 m. Do konstrukcji użyto betonu i przypuszczalnie jako pierwszą z tego typu budowli termy nakryto sklepieniem krzyżowym. Opuszczone pod koniec starożytności stopniowo popadały w ruinę, którą ok. połowy XVI w. rozebrano.

w. 48 w *piękne księżca łazienki wlepiwszy powieki* – łazienka znajdowała się na końcu budynku południowego, stojącego wzdłuż wielkiego dziedzińca, w jego części mieszkalno-rezydencjalnej. Zbudowano ją na planie krzyża (Putkowska, *Druga połowa XVIII wieku*, s. 277-280):

Na zamknięciu dłuższej osi łazienki w półkolistych wnękach znalazły się wanny, a na krótszej – z jednej strony kominiek, a z drugiej obszerna kanapa. Światło wpadało do wnętrza łazienki wyłącznie od góry przez trzy okrągłe otwory przykryte kopułkami, ze środkowym w formie latarni wspartej na kolumnkach.

Planując ją, książę myślał o rzeczywistej wygodzie, dlatego pomieszczenia były tak przestronne, że wyglądały na sale, zaś umieszczone na ścianach malowidła „miały nęcić zmysły”. Na elewacjach budynku, w którym znajdowała się łazienka, Zug dodał od strony ogrodu imitację ruiny; pisał (Zug, *Ogrody w Warszawie*, s. 5):

W budowli do tych ruin przytykającej z drugiej strony położonej znajduje się piękna łaźnia z kilkoma obszernymi pokojami i salami w dobrym smaku ozdobionymi wyrobami ze sztuku [stiuku] i malowidłami.

w. 49 *Wejście amfiteatrum jakieś prezentuje* – na końcu ogrodu, na wzniesieniu, usytuowany został teatr o rozczłonkowanej bryle, zewnątrz w postaci świątyni gotyckiej, wewnątrz – z widownią wznoszącą się stopniami. Murowany budynek był dwupoziomowy. Jak wyglądała kondygnacja ze sceną i widownia, nie wiadomo.

w. 50 *na statuy marmury, znać, w Egipcie kuto* – zapewne elementy dekoracji wewnętrznej teatru stanowiły rzeźby z marmuru lub jego imitacji, wiadomo bowiem z relacji Zuga (*Ogrody w Warszawie*, s. 4), że w kolejnej rezydencji, „na Książęcem”, do niektórych rozwiązań Poniatowski wykorzystał „falszywy marmur” (tzw. marmur afrykański). Tutaj, stosując wyolbrzymienie, poeta akcentuje artystyczne walory rzeźb.

w. 51 *Bonarotego* – tj. Michała Anioła (Michelangelo di Lodovico Buonarroti Simoni).

w. 52 *Rafal* – tj. Rafael.

*Bacciarelli* – Marcello Bacciarelli (1731-1818), malarz włoski osiadły na stałe w Rzeczypospolitej, przedstawiciel Baroku i klasycyzmu, od roku 1766 nadworny malarz króla Stanisława Augusta. Można domniemywać, że obrazy dopełniały wystrój teatru.

w. 55 *w ulomkach starej kolumnady* – wzdłuż elewacji ogrodowej, ukształtowanej jako ruina, nad brzegiem sztucznej sadzawki ustawiono na wysokim kamiennym cokole kolumnadę w porządku jońskim, w postaci pozostałości tworzącej iluzję rzymskiej świątyni, zaprojektowaną przez Szymona Bogumiła Zuga. Załamywała się ona pod kątem prostym wzdłuż drugiego brzegu sadzawki i przysłaniała jednocześnie części gospodarcze. Kolumnada miała bogato zdobione głowice podtrzymujące fryz, gzyms i resztki attyki, a pojedyncze kolumny, po dwie, ustawiono dodatkowo przy przebudowanym południowym skrzydle mieszkalno-rezydencjalnym aż do ptaszarni.

w. 56 *Wotona* – Thomas Wotton (1568-1639), dyplomata, autor *The Elements of Architecture* (1624 r.), podobno wolnego przekładu dzieła Witruwiusza<sup>7</sup>.

*Wignoli* – Jacopo/Giacomo Barozzi da Vignola (1507-1573), włoski architekt i teoretyk architektury, jeden z najwybitniejszych architektów 2. połowy XVI w., autor ważnego traktatu *Regola delli cinque ordi dell'architettura* (1562).

w. 57 *dlugie z szkła robione gmachy* – opis dotyczy pawilonów usytuowanych w nowej, dokupionej, części ogrodu. Uprawiano w nich egzotyczne rośliny. Wiadomo, że książęce ananasarnie były „na 200 łokci długie”, tj. miały ok. 1192 m długości, licząc wedle łokcia warszawskiego (59,6 cm).

w. 58 *stolarskie je od zimna zastania wiązanie* – zapewne od zimna i mrozu szklarnie zabezpieczały specjalne konstrukcje drewniane. Na granicy z ogrodem użytkowym postawiono kilka takich budynków, w tym wielkie ananasarnie, oranżerie i figarnię. Natomiast w zmodernizowanym północnym skrzydle rezydencji, czyli w części gospodarczej, usytuowano oranżerie i ciepłarnię wysokie na dwie kondygnacje, ale nie stanowiły one samodzielnie stojących pawilonów.

---

<sup>7</sup> Dziękuję Pani Profesor Magdalenie Górskiej za rozszyfrowanie tej postaci.



w. 60 *szklane tafle formują i ściany, i dachy* – pawilony uprawne posiadały wysokie i szerokie okna, także dach był szklany.

w. 61-63 *Co Persja ma w sobie, Włochy albo Chiny, / co Portugalia, tu znajdziesz i przed czasem / dojrzałym smak nasycisz rzadkim ananasem* – poeta wskazuje, że to, co rodzi się w naturalnym porządku wegetacji w ciepłych krajach, takich jak Persja (nazwa używana od starożytności jako określenie dzisiejszego Iranu), Włochy, Chiny czy Portugalia, dzięki szklarnianej uprawie jest dostępne wcześniej niż naturalnie dojrzewający owoc, czyli *przed czasem*. Kazimierz Poniatowski szczególnie troskliwie pielęgnował uprawę ananasów, dzięki czemu uzyskiwał zbiór przeszło 5000 sztuk rocznie. Księżę uprawiał również szparagi.

w. 65 *Cóż mówić o ptaszarni, grotach i kanale?* – ptaszarnia znajdowała się w południowym skrzydle rezydencji. Ogród na Solcu reprezentował wczesną fazę stylu i nie występowały w nim wszystkie elementy charakterystyczne dla parków krajobrazowych, jednak projektant, Szymon Bogumił Zug, urozmaicił go o liczne atrakcje. Z ziemi wybranej ze sztucznie zbudowanego stawu usypano wzgórze (w. 66). U jego podnóża, nad stawem, przewidziano magiczną grotę z pozornym tunelem widokowym (Putkowska, *Druuga połowa XVIII wieku*, s. 285):

Według zachowanego projektu miała to być płytka, zwężająca się scena, zagłębiona w stoku, z trzema kulistymi – będącymi jednocześnie konstrukcyjnymi podporami – połączonymi arkadami, niosącymi kołbkowe sklepienia pokryte kasetonami, zwężające się i o coraz mniejszej strzałce. Na prostej ścianie zamykającej grotę namalowany miał być krajobraz. Architekt wykorzystał tu perfekcyjnie perspektywę zbieżną, uzyskując złudzenie podziemnego przejścia pod wzgórzem, wyprowadzającego do drugiej części ogrodu.

System wodny w ogrodzie na Solcu był rozbudowany, co mogło nasuwać porównanie do kanałów. Tworzył go strumyk z wysepką, kaskady spływające do stawu, mostki i różne elementy architektoniczne, zaś przy śluzie łączącej staw z Wisłą umiejscowiono młyn wodny.

w. 66 *Co o tak usypanej regularnie górze* – między dużą, sztucznie wykopaną, prostokątną sadzawką, a dalszą częścią ogrodu usypano na brzegu wody wzgórze w formie kopca z czterema regularnie ukształtowanymi tarasami obsadzonymi winoroślą. Z wierzchołka można było rozkoszować się widokiem. Jednak nawet pochlebcy księcia, a także sam Zug (*Ogrody w Warszawie*, s. 5), narzekali, że ten obiekt zaburza harmonię, gdyż góra okazała się zanadto prostokątna, zbyt spadzista, aby naśladować naturę, ponadto zasłaniała widok.

w. 69 *Tam, na Szulcu* – ta strofa zamyka poetycki opis posiadłości Poniatowskiego.

w. 70 *w domie sławnym* – tj. w rodzinie Poniatowskich.

w. 71 *księżniczki* – Konstancji z Poniatowskich Tyszkiewiczowej.



w. 73 *Księstwo, zacni rodzice* – Kazimierz Poniatowski i Apolonia z Ustrzyckich.

w. 74 *król mądry* – Stanisław August Poniatowski.

*synowicy* – córce brata / bratanicy, czyli Konstancji.

w. 75 *jabłko Jowisza, co Parys dal bogini* – aluzja do „sądu Parysa”, którego miejscem była Ida, masyw górski w małoazjatyckiej Frygii, opodal Troi. Parys, młody pasterz, rozstrzygnął spór między Herą, Ateną i Afrodytą o to, która z nich powinna otrzymać jabłko z napisem „Dla najpiękniejszej” (gr. τῆ καλλίστη [*té kalliste*]) (Eris, bogini niezgody, niezaproszona na wesele Peleusa i Tetydy, przybyła mimo to, a gdy nie wpuszczono jej na ucztę weselną, wrzuciła do środka owo jabłko między gości). Parys oddał je Afrodycie, która w nagrodę obiecała mu najpiękniejszą kobietę – Helenę, żonę króla Sparty, Menelaosa, a porwanie Heleny stało się przyczyną wojny trojańskiej. Według mitografów Eris rzuciła jabłko, bo taka była wola Zeusa/Jowisza, którym kierowały rozmaite powody: chciał, aby za sprawą wojny między Europą (Acha-jowie) i Azją (Trojanie) jego córka (Helena) zyskała sławę; aby wygasł ród półbogów, tj. herosów zabijających się pod Troją; bóg doprowadził do wojny trojańskiej, aby ulżyć Ziemi cierpiącej od nadmiaru ludzi. O sędzie Parysa, jaki odbył się na Idzie, wspominał już Homer (*Il.* 24,28-30). [A.M.-N.]

*dal bogini* – tj. Afrodycie.

w. 78 *plemię krwie panującej* – członkowie rodziny panującego aktualnie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

w. 90 *mądrego i dzielnego kiedy wspomnę dziada* – Stanisław Poniatowski (1676-1762), ojciec Kazimierza Poniatowskiego i Stanisława Augusta, dziad Konstancji, był jedną z najciekawszych indywidualności I. połowy XVIII w. Poważano go w Europie, cieszył się zasłużoną sławą odważnego, wręcz zuchwałego żołnierza, sprawnego generała oraz zręcznego dyplomaty w służbie króla Szwecji Karola XII (Kantecki, *Stanisław Poniatowski, kasztelan*, s. 2-10). W Rzeczypospolitej ten przedstawiciel średniej szlachty, wśród możliwych *homo novus* (‘człowiek nowy’), opromieniony wojenną chwałą, osiągnął najwyższe urzędy krajowe: podstoli litewski (1722), podskarbi wielki litewski (1722-1731), wojewoda mazowiecki (1731-1752), kasztelan krakowski (1752-1762), a w oczekiwaniu na buławę wielką koronną, obiecaną mu przez Augusta III Sasa, której jednak nie otrzymał, objął funkcję regimentarza (mianowanego przez władcę dowódcy, który sprawował władzę nad wojskiem koronnym okresowo, do czasu powołania właściwych hetmanów), z pensją dwóch buław: polnej i wielkiej. Sukces osiągnął w przeważającej mierze dzięki własnym, nieprzeciętnym talentom, ciężkiej pracy i ambicji, a także dzięki małżeństwu z Konstancją Czartoryską (1695-1759) i współpracy z jej braćmi: Augustem Aleksandrem (1697-1782), wojewodą ruskim, i Michałem Fryderykiem (1696-1775), kanclerzem wielkim litewskim. Poniatowski zbudował pozycję ekonomiczną swojej rodziny, umocnił jej prestiż. Miał wpływ, w stopniu znaczącym, na proces kształtowania się stronnictwa „familii”, a następnie

dbał o wyniesienie jej na pierwsze miejsce w kraju dzięki przemysłanej strategii i taktyce politycznej na poziomie międzynarodowym, krajowym oraz powiatowym. Przyjaźnił się ze Stanisławem Konarskim. Był też autorem ważnej broszury reformatorskiej *List ziemianina do pewnego przyjaciela z in-szego województwa* (1744) (Kosińska, *Stanisław Poniatowski – niezwykły ojciec*, s. 89-111).

w. 91 *czym się zaszczycza Bellona, Pallada* – Stanisław Poniatowski już w młodości, wbrew woli ojca, który wysłał go wraz ze starszym bratem na naukę do Wiednia, zaniechał podróży edukacyjnej i zaciągnął się do cesarskiego wojska. Szybko dał się poznać jako dzielny żołnierz, uczestnik walk z Turkami, a następnie wslawił się męstwem w kampaniach wojennych u boku króla Szwecji, Karola XII Sudermańskiego, przynajmniej dwukrotnie ratując mu życie (zob. niżej, w. 93-95).

w. 92 *swe od niego w Europie losy brały trony* – poetyckie wyolbrzymienie, ale istotnie Stanisław Poniatowski brał udział w działaniach wojennych mających wpływ na losy niektórych panujących, uczestniczył też jako dyplomata i agent polityczny w wielkiej europejskiej polityce, nierzadko decydującej o tym, kto utrzyma lub obejmie rządy w niektórych krajach. Dotyczyło to sytuacji Karola XII, króla Szwecji, oraz władców Rzeczypospolitej: Augusta II, Stanisława Leszczyńskiego, Augusta III, a nawet wezyrów tureckich (Anusik, *Karol XII*, s. 287-290).

w. 93-95 *Wolność, życie Karola (jak świadkiem Pultawa, / ... na tym jednym panie / zaległy* – do bitwy pod Połtawą doszło 8 lipca 1709 r., a stanowiła ona jeden z najważniejszych epizodów wielkiej wojny północnej (1700-1721). Wojska cara Rosji Piotra I pokonały armię szwedzką pod wodzą króla Karola XII. Wobec pogromu armii i wiadomości o ranienu króla (kula z kozackiego muszkietu trafiła monarchę bardzo niefortunnie w lewą stopę od strony pięty i przeszła ukośnie, roztrzaskując po drodze wiele drobnych kości), co spowodowało dodatkową panikę. Poniatowski nie stracił zimnej krwi i w zaledwie 20 koni uratował życie rannemu Karolowi XII, przebijając się przez tłumy nieprzyjaciół. Zgromadził następnie niedobitki armii i przeprowadził je na ziemię tureckie, do Benderów. Podczas pierwszego etapu tułaczki ku Morzu Czarnemu, wiodącej przez bezkresne pustkowia, Poniatowski ocalił życie swemu szczupłemu zastępowi, gdyż odnalazł źródło wody pitnej. Za swoje czyny pod Połtawą awansował ze stopnia pułkownika na generała (Kantecki, *Stanisław Poniatowski, kasztelan*, s. 24-25; Anusik, *Karol XII*, s. 236-238, 264-280).

w. 94 *drugi raz wyspa Rugen* – po forsownej i wyczerpującej podróży powrotnej z Turcji do Europy, podróży, jakiej nie odbył żaden inny monarcha w czasach nowożytnych, Karol XII zatrzymał się w listopadzie 1714 r. na roczny pobyt na Pomorzu Szwedzkim, w nadbałtyckim mieście Stralsund, które w obliczu nowej wojny było najbardziej zagrożonym przez wrogów punktem szwedzkiego imperium i jego ostatnim stanowiskiem oporu na kontynencie.

Stralsund stanowiło bramę do wyspy Rugii, zaś panowanie nad Rugią gwarantowało utrzymanie bezpośredniej komunikacji ze Szwecją. Po utracie miasta walki przeniosły się na samą wyspę, gdzie w nocy 5 listopada 1715 r. Szwedzi rozpoczęli atak (Anusik, *Karol XII*, s. 338):

Król stał niedaleko linii umocnień wroga. W pewnej chwili jego koń zaplątał się jednak w „kozły hiszpańskie” [rodzaj zasieków chroniących piechotę i taborę przed atakami kawalerii nieprzyjaciela], został trafiony kulą armatnią i upadł, przygniatając swoim ciężarem jeźdźca. Niemal w tym samym momencie Karol został trafiony kulą muszkietową. Kapral drabantów Nils Christer von Baumgarten (jeden z weteranów, który służył w korpusie od samego początku) pomógł mu wstać i podał mu swojego własnego konia (według innej relacji króla uratował gen. Poniatowski), Karol był jednak prawie nieprzytomny i nie mógł dłużej sprawować dowództwa.

Nasz poeta nawiązuje oczywiście do tej drugiej, popularnej w Rzeczypospolitej wersji.

w. 95 *u Porty* – tj. w Turcji. Terminami Wysoka Porta / Porta Otomańska określano dwór, rząd lub ogólniej państwo tureckie za panowania sultanów, szczególnie w kontekście dyplomatycznym.

*w Dywanie* – czyli podczas rozmów z radą doradcą sultana. Po klęsce pod Połtawą Karol XII i część niedobitków z jego armii udali się w kierunku ziem tureckich. Pobyt szwedzkiego króla, który stał się więźniem sultana, przedłużył się do blisko 4 lat. Poniatowski pełnił w tym czasie bardzo ważną funkcję dyplomatyczną, kursując między aktualnymi miejscami pobytu Karola XII a Konstantynopolem, gdzie wypełniał misje, których celem było wpływanie na decyzje tureckie odnośnie do statusu władcy oraz wojny z Rosją. Prowadził rozmowy z sultanem, wezyrami i innymi wysokimi dygnitarzami tureckimi, brał także udział w działaniach militarnych przeciwko wojskom Piotra I.

w. 96 *Pióro Woltera głosi* – Stanisław Poniatowski miał dostarczyć Wolterowi materiały biograficzne do jego dzieła *L'Histoire de Charles XII* (1731). Niezadowolony z fragmentów pracy sam opublikował w Hadze w roku 1741 obszerną polemikę: *Remarques d'un seigneur Polonais sur l'Histoire de Charles XII roi de Suède*, w której prostował niektóre stwierdzenia Francuza (Link-Lenczowski, „Poniatowski Stanisław”, s. 477).

*zdanie Boerhawa* – Herman Boerhave (1668-1738), holenderski lekarz i humanista o światowej sławie, cieszący się ogromną popularnością wykładowca akademicki, członek największych towarzystw naukowych epoki, uznawany za „nauczyciela całej Europy”.

w. 97-98 *Dość starożytny w Polsce, a w Węgrzech dawniejszy / dom przeczacnych Ustrzyckich* – Ustrzyccy, rodzina matki Konstancji z Poniatowskich, mieli pochodzić z Siedmiogrodu, należącego wówczas do Królestwa Węgier. W roku 1482 król Maciej Korwin nadał im herb Przestrzał. W wieku XVI

przedstawicielei tej rodziny spotyka się na ziemiach Rusi Czerwonej należących do Korony Królestwa Polskiego.

w. 98 *w godniej matce-księżnie* – w styczniu 1751 r., ku powszechnemu zaskoczeniu, Kazimierz Poniatowski ożenił się z zamożną, ale należącą tylko do średniej szlachty, Apolonią Ustrzycką, córką Bazylego Ustrzyckiego i Katarzyny z Zielonków, cześnikówny braclawskiej. „Była bogatą partią w swojej ziemi, miała też stosunki rozległe przez ogromną rodzinę na Rusi” (Bartoszewicz, *Księżę podkomorzy*, s. 204).

w. 105 *księciu-ojcu* – księciu Kazimierzowi Poniatowskiemu.

w. 107 *Dwie najzacniejsze ciotki w pokrewieństwie liczy* – siostry Kazimierza Poniatowskiego (i króla Stanisława Augusta): Ludwika Maria Poniatowska (1728-1804), od roku 1745 żona ordynata Jana Jakuba Zamoyskiego (1716-1790), wojewody podolskiego (od 1770), zwana „Panią Podolską”; i Izabela Elżbieta Poniatowska (1730-1808), od roku 1748 żona Jana Klemensa Branickiego (1689-1771), hetmana wielkiego koronnego, zwana „Panią Krakowską”.

w. 109 *księcia-stryja, biskupa* – Michał Jerzy Poniatowski (1736-1794), biskup płocki (od 1773), członek, a następnie prezes Komisji Edukacji Narodowej, ostatni prymas Rzeczypospolitej Obojga Narodów (od 1784), najmłodszy z dziewięciorga rodzeństwa Poniatowskich.

w. 111 *dobry pasterz nosi przykładnie infuły* – mowa o biskupiej godności Michała Jerzego Poniatowskiego i sprawowanej przez niego od roku 1764 funkcji opata komendatoryjnego czerwińskiego; infuła (mitra) to wysokie liturgiczne nakrycie głowy i znak godności chrześcijańskich dostojników kościelnych.

w. 112 *Rzym przyda purpurę* – zwrot grzecznościowy oraz intencjonalny, odnoszący się do purpury kardynalskiej. Godność kardynała jest najwyższą godnością w Kościele katolickim po papieżu, który mianuje kardynałów według własnej woli. Wiadomo jednak, że Michał Jerzy Poniatowski z niechęcią odnosił się do awansów w hierarchii kościelnej, a jego zgodę na objęcie sufraganii, a następnie biskupstwa płockiego łączy się z koniecznością wspierania brata Andrzeja borykającego się z problemami finansowymi (Zielińska, „Poniatowski Michał Jerzy”, s. 456).

w. 114 *pisarzu* – Ludwik Tyszkiewicz, pisarz wielki litewski.

w. 116 *Czcij w matce jej po mieczu swoje Jagiellony* – babką Konstancji Poniatowskiej, matką Kazimierza, była Konstancja z Czartoryskich Poniatowska, po której córka eks-podkomorzego koronnego otrzymała imię; por. wyżej, obj. do 17,8, oraz niżej, 56,38-39.

w. 118 *trwoży Horacy drżący przed swym Mecenasem* – przenośnia poetycka: autor wiersza obawia się opinii osoby/osób, do których kieruje swoją wypowiedź, strofa następna (w. 124) sugeruje, że chodzi o Ludwika Tyszkiewicza.

w. 127-128 *masz albowiem / Stanisława Augusta twym królem i stryjem* – król Stanisław August był stryjem Konstancji Poniatowskiej, ale

staje się teraz stryjem także Ludwika Skumina Tyszkiewicza, małżonka jego bratanicy.

w. 130 *gdy ludzie ludziom boskie czynili honory* – autor może mieć na myśli np. *proskynesis* (προσκύνησις [*proskýnesis*]). Termin jest nieprzetłumaczalny, a nadto istnieją rozbieżności na temat istoty tego aktu: był to rodzaj postawy czy gestu, którym wykonujący zaznaczał swoją niższość wobec adresata. U Greków ten typ holdu zarezerwowano wyłącznie dla posągu bóstwa, o niedopuszczalności *proskynesis* wobec ludzi pisał Herodot (HDT 7,136), zresztą grecka literatura historyczna obfitowała w opisy, jak różni bohaterowie unikali *proskynesis*. [A.M.-N.]

w. 131 *gdy w poczet bogiń swoje wpisywali cory* – deifikacja była szczególnie częsta w wywodzącej się z Macedonii ptolemejskiej dynastii Lagidów, która panowała w starożytnym Egipcie w latach 304-30 p.n.e. (także w Syrii, na Cyprze oraz w Cyrenajce). Już za życia oddawano cześć boską Arsinoe II, zwaney Thea Filadelfos ('Bogini Miłująca Brata'; ok. 316-270 p.n.e.), córce Ptolemeusza I Sotera. Była żyjącą personifikacją egipskiej bogini nieba Hathor, wzorem i punktem odniesienia dla następnych królowych. Jej małżonek, a zarazem brat, Ptolemeusz II Filadelfos (308-246 p.n.e.), wznosił po jej śmierci Arsinoejon, mauzoleum, i założył miasto Arsinoe (dziś: Suez), w poemacie *Arsinoe* jej odejście opiewał Kallimach z Kyreny. [A.M.-N.]

w. 136 *piękna jak Wenus, z chwałą Pallady, Junony* – poetyckie porównanie Konstancji Poniatowskiej do mitologicznych bogiń, które brały udział w „sądzie Parysa”. [A.M.-N.]

w. 138 *Skuminów Tyszkiewiczów* – por. wyżej, obj. do 20,2.

w. 140 *dostojne, dość obszerne posiadało ziemie* – protoplaści Tyszkiewiczów zamieszkiwali ziemie ukraińskie, jeden z synów Tyszki, od imienia którego przyjęło się nazwisko (por. wyżej, obj. do 20,2), Wasył (Bazyli) przeniósł się w początkach XVI w., zapewne z Kijowszczyzny, na Litwę, gdzie służąc Zygmuntowi Staremu i Zygmuntowi Augustowi, doszedł do wysokich dostojństw. Jego to uznaje się za założyciela rozgałęzionej na Litwie rodziny.

w. 142-143 *Macie, / Tyszkiewiczowie, krzesła, infuły w senacie* – na przestrzeni wieków przedstawiciele tego rodu sprawowali urzędy ministerialne, dygnitarstwa i urzędy litewskie duchowne i świeckie, cywilne i wojskowe.

*krzesła* – określenie to w szerszym znaczeniu dotyczyło senatorów zasiadających w senacie, a w węższym tych, którzy w istocie siedzieli na krzesłach ustawionych według ukształtowanej historycznie hierarchii urzędów. Najwyższą pozycję wśród senatorów świeckich miał kasztelan krakowski, po nim szli wojewodowie i wyróżnieni kasztelanowie, następnie kasztelanowie więksi. Najniżej w hierarchii znajdowali się kasztelanowie mniejsi, zwani drażkowymi, gdyż zasiadali na końcu i nie na krzesłach, ale na wąskich ławach pod ścianą. Tutaj mowa o reprezentantach rodu Tyszkiewiczów zasiadających w senacie z racji pełnionych funkcji świeckich: wojewodów i kasztelanów.

*infuly* – arcybiskupi i biskupi Kościoła rzymskokatolickiego wchodzili do senatu z urzędu; z rodu Tyszkiewiczów pochodziło dwóch biskupów (por. wyżej, obj. do 22,111).

w. 144 *waszycy zasług odplatą – hetmańskie bulawy* – zwrot ma znaczenie intencjonalne, bowiem pierwszym Tyszkiewiczem, który obejmie urząd hetmana polnego litewskiego, będzie właśnie Ludwik Skumin Tyszkiewicz, adresat wiersza. Nastąpi to dopiero w roku 1780 (do 1791). Być może Wykowski nawiązał do faktu, który zapewne utrwaliła pamięć rodowa, że przodek Tyszkiewiczów, Wasyl Kalenikowicz Tyszkiewicz, występował w 1552 r. z tytułem sprawcy rot zaciężnych, a geneza urzędu hetmana polnego (dworskiego) łączy się właśnie ze sprawowaniem dowództwa nad rotami dworzan gospodarskich (wielkksiążęcych) (*Urzędnicy centralni*, s. 45).

w. 145-147 *Malżeńskie także śluby usławiają was jeszcze, / przez które z najpierwszymi czyli w Litwie, czyli / w Polszcze domy, przodkowie wasi się łączyli* – trudno jednoznacznie wskazać, o kim pisał Wykowski. Dla przykładu można jednak wymienić Wasyla (Bazylego) Tyszkiewicza (1492-1571), syna Tyszki (Tymoteusza) Tyszkiewicza, wojewody smoleńskiego i podlaskiego, i nieznanę z imienia księżniczki Druckiej-Horskiej, lub w późniejszych latach Teodora Fryderyka Tyszkiewicza i jego żonę Zofię z książęcego rodu Zasławskich, rodziców Janusza Tyszkiewicza (1590-1649), wojewody kijowskiego.

w. 148 *świadkiem dziejopismo i pióro w rymach wieszcz* – Wykowski odwołuje się do kronik historycznych i epitalamiów pisanych z okazji ślubów małżonków należących do najznakomitszych rodów Rzeczypospolitej.

w. 149 *ocięć twój* – Józef Skumin Tyszkiewicz (zob. wyżej, obj. do 19, tyt.).

w. 151 *Pocięjów imienia* – Anna z Pocięjów Tyszkiewiczowa (zob. wyżej, obj. do 19, tyt. i 3).

w. 167-168 *Nikną pomniejsze światła, gdy swoje promienie / słońce w najprzezroczystszym południu roztoczy* – por. HOR. *Carm.* 1,12,45-48:

*crescit occulto velut arbor aevo  
fama Marcelli: micat inter omnis  
lulium sidus velut inter ignis  
luna minores.*

tajemnym znakiem rośnie niby drzewo  
sława Marcella: błyszczy ponad inne  
gwiazda Juliuszów, jak między światłami  
mniejszymi księżyc.

(przekład A. Lam)

[A.M.-N.]

w. 187 *Skuminów* – por. wyżej, obj. do 20,2.

w. 196 *O, czasy, o, złe obyczaje* – nawiązanie do słynnego zdania Cycero na z jego pierwszej mowy przeciwko Katylinie (CIC. *Cat.* 1,2): *O tempora, o mores!* Zdanie to, kryjące w sobie przeświadczenie o silnym wydzwisku moralnym, spopularyzowane w piśmiennictwie europejskim i polskim, wyraża konstatację, traktowaną jako prawda ogólna, dotyczącą kondycji obyczajów, które pozostają w stanie nieustannego upadku. Tutaj przywołane



wykrzyknienie odnosi się do tych przedstawicieli pokolenia Ludwika Tyszkiewicza, których życie i zachowania dalekie są od „pomiarowania” pisarza wielkiego litewskiego.

w. 210 *lotna Sława* – por. HOR. *Carm.* 2,2,7-8: „illum ager pinna metuentem solvi / Fama superstes” („ni nieśmiertelna uniesie go Sława / swym wiernym skrzydłem” [dosł. ‘niech wiecznotrwała Sława niesie go [na skrzydle], z którego nie może utracić piór’]). Por. niżej, obj. do 23,3 oraz 54,1. [A.M.-N.]

w. 214 *późne prawnuki* – SARBIEWSKI, *Lyrica* I 16,49-50: „Fortium ... avorum / ... seri ... nepotes” (‘Dzielnych przodków późni potomkowie’). [A.M.-N.]

w. 216 *wiek złoty* – odwołanie do mitu o czterech okresach dziejów ludzkości (wiekach, pokoleniach), z których każdy następny był gorszy od poprzedniego: złotym, srebrnym, szpizowym i żelaznym. W epoce nowożytniej najbardziej popularna była wersja przedstawiona w *Metamorfozach* (OV. *Met.* 1,89-150) oraz u Wergiliusza (VERG. *Georg.* 2,538; por. też *Aen.* 8,319n.). [A.M.-N.]

### [23.] Na przywitanie... księżęcia Poniatowskiego w dzień imienin... Tyszkiewiczowej... R[oku] 1775

Tytuł: *Na przywitanie ... krwi królewskiej księżęcia Poniatowskiego* – Kazimierz Poniatowski (1721-1800), wielokrotny poseł na sejmy, podkomorzy koronny (w latach 1742-1773), kawaler dwóch orderów: Orderu Orła Białego i Orderu Świętego Stanisława (por. niżej, obj. do 49,tyt.), najstarszy brat Stanisława Augusta i jego polityczny współpracownik. W czasach saskich wysoko oceniano jego biegłość w taktyce politycznej, cieszył się również znaczną popularnością, także wśród wojska, posiadał umiejętność zjednywania sobie ludzi. Jednak nieukrywane ambicje (zabiegał kilkakrotnie o buławę polną i wielką koronną) oraz żądza awansu materialnego zniechęcała do niego czołowych przywódców „familii” Czartoryskich, z którą Poniatowscy wówczas współpracowali. Jak już wspomniano, dziedziczny tytuł księżęcy został przyznany braciom królewskim przez sejm koronacyjny 18 grudnia 1764 r. W pierwszym latach panowania Kazimierz cieszył się dużym zaufaniem Stanisława Augusta, wspierając go w dziele reform i zamyśle budowy niezależnego stronnictwa królewskiego. Niestety, klęski, jakie ponieśli zwolennicy przemian na sejmie 1766 r., osłabiły wolę Kazimierza Poniatowskiego i uczyniły go uległym wobec Rosji (Zielińska, „Poniatowski Michał Jerzy”, s. 456). Kiedy jego królewski brat, zgodnie z przyrzeczeniem złożonym ambasadorowi rosyjskiemu, Kasperowi von Saldern, w kwietniu 1773 r. oddał buławę polną koronną Ksaweremu Branickiemu, pogromcy barzan, Kazimierz Poniatowski sprzedał chorągiew pancerną oraz złożył rezygnację z podkomorstwa koronnego i regimentu gwardii koronnej. Odtąd tytułowano go „byłym”, „przeszłym” lub „eks-podkomorzym koronnym”. W styczniu 1774 r. sejm rozbiorowy przyznał mu dziedzicznie starostwo i wójtostwo



szadowskie w powiecie upickim na Żmudzi jako wynagrodzenie za złożone przezeń w czasie konfederacji barskiej koszty na regiment gwardii koronnej oraz rekompensatę utraconego na rzecz Austrii starostwa spiskiego (Bartoszewicz, *Książę podkomorzy*, s. 239). Kazimierz Poniatowski wycofał się z życia politycznego. Mieszkał stale w Warszawie, poświęcając się urzędowaniu swej rezydencji na Solcu oraz mocno angażując się w życie teatralne stolicy. Jego podróż na Litwę w 1775 r. związana była m.in. z chęcią lustracji dóbr szadowskich, do których udał się po kilkudniowej bytności w Wilnie. Dzięki informacjom przekazywanym przez „Gazety Wileńskie” wiadomo, że Kazimierz Poniatowski przybył do Wilna 20 lipca (GWil nr 30 [22 VII 1775], k. 1r):

Stolica tutejsza ma honor posiadać wielkiego gościa w osobie J[asnie] O[świeconego] księcia Poniatowskiego, przeszłego podkomorzego koronnego, który przybywszy tu na dniu onegdajszym, jest celem powszechnej radości nie tylko dla przytomnego tu państwa, ale też dla wszystkich obywatelów ku domowi J[ego] K[rólewskiej] M[ości] Pana Mił[ościwego] respektu i miłości pełnych.

27 lipca wyjechał na Żmudź do swoich dóbr szadowskich (GWil nr 31 [29 VII 1775], k. 2r), 1 sierpnia wrócił do Wilna, a 4 opuścił miasto i rozpoczął powrót do Warszawy przez Horodno, dobra zięcia Ludwika Skumina Tyszkiewicza, i Słonim Michała Ogińskiego, hetmana wielkiego litewskiego (GWil nr 32 [5 VIII 1775], k. 1r), gdzie także zgotowano mu wspaniałe przyjęcie (GWil nr 43 [21 X 1775], k. 1r-2v). Por. także wyżej, obj. do 22,53-54.

*w dzień imienin ... Tyszkiewiczowej, kasztelanowej mściławskiej* – Anna z Pociejów Tyszkiewiczowa, matka Ludwika, teściowa Konstancji Poniatowskiej, obchodziła imieniny 26 lipca. W roku 1775 obchody jej imieniny stanowiły zwieńczenie kilkudniowych uroczystości, jakie różne środowiska wileńskie przygotowały w związku z przyjazdem byłego podkomorzego koronnego, Kazimierza Poniatowskiego, ojca Konstancji. Pierwsze, „na Pióromoncie”, witało Kazimierza Poniatowskiego miasto na czele z burmistrzem i cechami. Zabawa wzbogacona iluminacjami trwała całą noc, a kolacją podjęła gości kasztelanowa mściławska. Nazajutrz wieczorem, 24 lipca, generał Stepan Martwiewicz Rzewski, dowódca wojsk rosyjskich, zaprosił Poniatowskiego do obozu, gdzie wieczorem odbyły się popisy wojskowe, a następnie, do północy, trwał „bal pod namiotem”. Dzień później Anna z Pociejów Tyszkiewiczowa zorganizowała w swoim pałacu bal maskowy i kolację. W ramach liturgicznego wspomnienia św. Anny (26 lipca) Kazimierz Poniatowski uczestniczył w nabożeństwie w kościele św. Katarzyny. „Mszę śpiewał” Tomasz Zienkiewicz, sufragan wileński i sekretarz wielki litewski, a kazanie wygłosił Michał Karpowicz, znakomity kaznodzieja trybunalski. Dedykowane Annie Tyszkiewiczowej jeszcze w tym samym roku ukazało się drukiem (*Kazanie [...] w dzień s[więtej] Anny, w kościele s[więtej] Katarzyny p[ani] zakonnych benedyktynek*

O *pożyteczności obywatelstwa, samej tylko godnej imienia prawdziwej tylko cnoty*; Wilno 1775). Następnie odbył się obiad w Pióromoncie, podczas którego wręczono wiersz od pijarów, a wieczorem w pałacu Duninowskim wychowanki z prywatnego konwiktu madame de Malaisiez odegrały komedię francuską z baletem. Wieczorem wrócono do Pióromontu, kończąc uroczystości wspólną kolacją, której towarzyszyły iluminacje. Nazajutrz Kazimierz Poniatowski opuścił Wilno (GWil nr 31 [29 VII 1775], k. 1r-2r).

w. 1 *Rącza Pogoń* – nawiązanie do Pogoni Litewskiej, herbu WKsLit włączonego następnie do herbu Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Herb Litwy przedstawia rycerza w zbroi na wspiętym koniu z mieczem w prawej, a z tarczą w lewej ręce. Por. niżej, w. 17: *chyża Pogoń Litewska*.

w. 2 *do stolicy pośpiesza pędem Giedymina* – w roku 1321 G(i)edymin nakazał budowę murowanej fortecy na górze leżącej w ujściu dwóch rzek: Wilii i Wilenki. Według legendy podczas polowania miał tam zabić tura, dlatego początkowo górę tę nazywano Turzą, a dopiero potem Zamkową. U jej podnóża wzniesiono obronny, ale drewniany zamek, przeznaczony na siedzibę księcia. Rok później G(i)edymin przeniósł swój dwór z Trok do Wilna (Kraszewski, *Wilno*, s. 23-24).

w. 3-4 *od Sławy lotne wzięła skrzydła* – / *znać, którą niesie, wielka musi być nowina* – tutaj polska Sława, odwołuje się do pierwszego znaczenia łacińskiego słowa *fama* – ‘wieść / pogłoska’, a nie do jej wtórnego sensu (tak wyżej, 22,210): ‘dobra sława / dobre imię’ (w starożytności funkcjonowało także znaczenie: ‘zła opinia / obmowa’ – por. *niesława, osława*). [A.M.-N.]

w. 6 *żony Tyszkiewicza* – Konstancji z Poniatowskich Tyszkiewiczowej, małżonki Ludwika Skumina Tyszkiewicza.

w. 8 *lustru nowego dla Litwy użycza* – sens: dodaje Litwie blasku.

w. 13 *córka przezacnego księcia* – Konstancja, córka Kazimierza Poniatowskiego.

w. 21 *Skuminom* – por. wyżej, obj. do 20,2.

w. 24 *kasztelanowej* – Anny z Pocijów Tyszkiewiczowej.

w. 30 *senatorka* – czyli małżonka senatora, gdyż Józef Skumin Tyszkiewicz sprawował urząd kasztelana mścisławskiego, a choć ta kasztelania należała do tzw. kasztelanii większych (krzesłowych; por. wyżej, obj. do 22,142-143), jednak obdarzony tą godnością zajmował dość dalekie miejsce w senacie Rzeczypospolitej.

w. 35 *kometą, gdy się swoim kołowrotem kręci* – w obrazie poetyckim Wykowski porównał niespodziewany przyjazd Kazimierza Poniatowskiego do widoku rzadko pojawiającej się na niebie komety.

w. 43 *wilijska nimfa* – tj. nimfa znad rzeki Wilii, przepływającej przez Wilno; mowa o Annie z Pocijów Tyszkiewiczowej.

w. 53-54 *Gdy najjaśniejsze światło na wzór światel krola / z dala łask swych na Litwę rozsiewa promienie* – Aleksandra Norkowska dostrzegła w tym fragmencie połączenie dwóch motywów utrwalonych w literaturze

okolicznościowej kreującej wizerunek Stanisława Augusta, ale w tym miejscu zastosowanych w odniesieniu do królewskiego brata, Kazimierza: motywu solarnego i obrazu krwi królewskiej (Norkowska, *Wizerunki władcy*, s. 185). Badaczka zwraca uwagę na fakt, że wykorzystanie mitu solarnego w propagandzie dworskiej Ludwika XIV (1638-1715), króla Francji i Nawarry (od roku 1643), oraz Stanisława Augusta Poniatowskiego różniło się znacząco, począwszy od przyczyn jego zastosowania. W przypadku Króla Słońce (le Roi-Soleil) chodziło o konsekwentne działania, zmierzające do powiększania chwały i autorytetu monarchy absolutnego, co w przypadku polsko-litewskiego władcy nie tylko nie miało zastosowania, ale natychmiast wzbudziłoby oburzenie, co dokumentują przekazy źródłowe w przypadku wcześniej panujących królów elekcyjnych, gdy elementy mitu solarnego, w tym właśnie znaczeniu, wprowadzano do piśmiennictwa okolicznościowego, np. do kazań sejmowych. Dlatego Poniatowski obrał inną, jak stwierdza badaczka, „strategię chwały”, umożliwiającą wykorzystanie mitu solarnego (tamże, s. 181):

Obraz Poniatowskiego-słońce, jaki wylania się z okolicznościowej poezji, przedstawia władcę otaczającego troską naród; władcę, który swymi królewskimi promieniami ożywia i ogrzewa kochających go poddanych. Dla autorów tekstów okolicznościowych ważny był nie tyle majestat i ranga władzy, ile sposób ich korzystnego spożytkowania dla dobra ogółu.

Por. niżej, obj. do 55,9-10.

w. 55 *nagradza się skąd inąd ta Litwie niedola* – tj. obecność krewnego Stanisława Augusta wynagradza nieobecność samego króla.

w. 56 *kwę przytomna królewska* – mowa o obecnym na miejscu Kazimierzu Poniatowskim, bracie króla Stanisława Augusta (por. wyżej, obj. do 22,53-54).

w. 59 *dawszy pierwej Litwie miłą synowicę* – Konstancję z Poniatowskich Tyszkiewiczową.

w. 76 *Przyszłe wieki niech lepiej głoszą jego chwały* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni I* 1, w. 23-26:

Jesli pragnie ojczyzny ojcem być názwany  
I tymże ná wysokich kolumnach pisány,  
Niech objędzic swą wolą śmie nieokróconą,  
Á jego spráwy przyszłe wieki więc wspomioną.

Dodajmy, że Kochanowski rozbudował tę frazę względem zwrotu Horacego (HOR. *Carm.* 3,24,30: *clarus postgenitis* – „sławą błyszcząc potomnym”; przykład A. Lam), kierując się prawdopodobnie uwagami scholiastów. To samo sformułowanie niżej, 31,19. [A.M.-N.]

w. 79-80 *Annie Tyszkiewiczowej ... / co kraj przez królewskiego uszczęśliwia brata* – żeniąc swego syna Ludwika z bratanicą króla.

**[24.] Na imieniny... Anny Radziwiłłówny... R[oku] 17<7>5**

Tytuł: *Na imieniny ... księżniczki, Anny Radziwiłłówny, podkomorzanki* – imieniny Anny obchodzone 26 lipca, adresatką jest Anna Barbara Olimpia Radziwiłłówna, córka Stanisława Radziwiłła i Karoliny z Pocijów Radziwiłłowej. Felicjan Wykowski w roku 1772 ofiarował jej wiersz urodzinowy (10), a w 1774 jej siostrze Franciszce wiersz imieninowy (14), opublikowane w *Zebraniu rymów*.

*R[oku] 17<7>5* – przywołana w ZR data roczna: 1765 wydaje się wątpliwa, ponieważ adresatka miałaby ok. 3 lat, a treść utworu nie świadczy o tym, że został on skierowany do dziecka. Utwór powstał nie później niż w roku 1778, w tym bowiem roku Anna Barbara Olimpia Radziwiłłówna poślubiła Dominika Przeddzieckiego (1760-1782).

w. 1-2 *Parys jabłko złote / z trzech bogiń jednej oddał* – por. wyżej, obj. do 22,75.

w. 6 *mlodego królewica* – Parysa.

w. 7 *choć w Minerwie mądrość, w Junonie powagę* – nawiązanie do przymiotów, jakie przypisywano mitycznym boginiom.

w. 16 *godna mieć jabłko, gdyż ma trzech bogiń ozdoby* – z poetką elegancją Wykowski przyznaje Annie Barbarze Olimpij Radziwiłłównie, adresatce wiersza imieninowego, zalety wszystkich trzech bogiń, które poddały się osądowi Parysa.

**[25.] Festyn na Antokolu. Dnia 3 Augusta 1775**

Tytuł: *na Antokolu* – Antokol jest jedną z najstarszych dzielnic Wilna; malownicze położenie wzdłuż Wilii i między porośniętym lasem sosnowym wzgórzami sprawiło, że budowali tutaj swoje pałace nie tylko możni, ale i szlachta miała na Antokolu liczne dworki.

*Dnia 3 Augusta 1775* – był to czwartek, kiedy to, jak wynika z treści wiersza, trzech rosyjscy generałowie zorganizowali uroczystości uświetniające ostatni dzień pobytu Kazimierza Poniatowskiego w Wilnie. Jak wspomniano wyżej, według relacji prasowych, eks-podkomorzy ostatecznie opuścił stolicę Wielkiego Księstwa 4 sierpnia, a „Gazety Wileńskie” nie odnotowały festynu opisanego przez poetę. Natomiast w dodatku do kolejnego numeru periodyku szeroko opisano zabawy zorganizowane tydzień później, 10 sierpnia, w pięknym ogrodzie sapieżyńskim, okalającym okazały barokowy pałac, wzniesiony w latach 1691-1697 dla Kazimierza Pawła Sapiehy (1642-1720), wojewody wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego (GWilAddyt nr 32 [12 VIII 1775], k. 1r):

Nieustająca radość przybycia tu J[aśnie] O[święconego] księcia J[ego]m[ości] Poniatowskiego przeszłego podkomorzego koronnego okazała się jeszcze i w przeszły czwartek za powodem przychylnej komendy rosyjskiej, która ofiarowawszy wspaniały bal, dla zabawy temu

to wielkiemu gościowi, gdy przytomnego [obecnego] mieć nie mogła, dla ważnych jego obrotów [spraw], *in gratiam* [z powodu] acz nieprzytomnego [nieobecnego] na dniu 10 tego miesiąca w ogrodzie sapieżyńskim na Antokolu dała [...].

Z listu przebywającego wówczas w Wilnie Adama Naruszewicza do Jacka Małachowskiego, referendarza wielkiego koronnego, datowanego 10 sierpnia 1775 r. wynika, że tego dnia Rosjanie świętowali awans generała Rzewskiego, cieszącego się złą sławą wśród mieszkańców Wilna (por. wyżej, obj. do 15,3):

Wielkie tu *clamantes* [placz] na generała Rzewskiego, osobliwie od mieszczan wileńskich, których bez litości obdziera. Dziś na przedmieściu zwanym *Antokole* bal daje z iluminacją, *in gratiam* [z powodu], jak mówią, swojego na generalstwo-leitnantswo wyniesienia. Proszony byłem biletem na te pompy, ale ja dziś jadę do Niemenczyna patrzeć na żyto i herczkę [powszechnie stosowana nazwa gryki, określanej również mianem tatarski].

Michał Baliński (*Dawna Akademia*, s. 520) cytuje przytoczony fragment za wspomnianym listem opublikowanym w całości w „Przyjacielu Ludu” (R. 10, t. 2, nr 44 [27 IV 1844], s. 348-349).

w. 1-2 *Wątpię o twym, Jowiszu, chępliwym festynie, / na którym widział Parys trzy sławne boginie* – por. wyżej, obj. do 22,75.

w. 4 *krewno zaszczyca, którą adorujem w krolu* – wspomniany festyn miał zaszczycić swoją obecnością Kazimierz Poniatowski, brat króla Stanisława Augusta (por. wyżej, obj. do 22,53-54; 23, tyt. 56).

w. 5-6 *Tamten tylko składali bajeczni bogowie, / ten tu dają waleczni trzej generalowie* – w przeciwieństwie do „bajecznych bogów”, czyli Zeusa/Jowisza, który zarządził wesele boginki morskiej Thetydy ze śmiertelnikiem Peleusem, organizatorem wileńskiego festynu byli trzej rosyjscy generalowie z okupacyjnego oddziału stacjonującego w stolicy Wielkiego Księstwa. Zapewne chodzi tutaj o komendanta Stefana (Stepana Matwiejewicza) Rzewskiego i Hermana Gustawa Fersena, drugiego męża Teofili z Radziwiłłów Brzostowskiej (zob. wyżej, obj. do 15,3). Osoby trzeciego generała nie udało się ustalić. Być może chodzi o Jana Aleksandrowicza Zaborowskiego, pułkownika wojsk rosyjskich, który objął komendę nad okupacyjnym garnizonem stacjonującym w Wilnie w połowie grudnia 1772 r. (GWil nr 3 [16 I 1773], k. 1r-v).

w. 10 *czarne nocy cienie* – por. SANNAZARO, *De partu Virginis* 3,144: *et penitus nigra noctis se condidit umbra* (‘i skryła się [Erigone] głęboko w czarnym cieniu nocy’); ten poemat, który ukazał się drukiem w 1526 r., zyskał poecie miano „chrześcijańskiego Wergiliusza”. W opublikowanym w roku 1613 u Jana Wolraba w Poznaniu polskim przekładzie autorstwa Grzegorza Czaradzkiego *Rymy o porodzeniu przeznaczyszysz Bogarodzice Panny Maryje* wers ten brzmi: „i jasnomilkłej nocy płaszczem twarz zakreła”. Wykowski wymieni niżej nazwisko włoskiego poety (52,14). [A.M.-N.]

w. 14 że ma Radziwiłłówna trzech bogiń ozdoby – zakończenie wiersza wskazuje, że jego faktyczną adresatką była Anna Barbara Olimpia Radziwiłłówna, w roku 1775 jeszcze podkomorzanka litewska, której autor w poetyckim porównaniu przypisuje cechy trzech mitycznych bogiń: wielkość i bogactwo Hery/Junony, mądrość Ateny/Minerwy i urodę Afrodyty/Wenus. Użyte w wierszu przywołania mityczne oraz środki poetyckiego obrazowania wydają się łączyć ten utwór z wierszem imienninowym ofiarowanym Radziwiłłównie w lipcu (24), a opis festynu stał się tylko pretekstem do uwiecznienia zalet jej osoby. Równocześnie przypis, w którym przywołano jej nazwisko małżeńskie: Anna z Radziwiłłów Przeddziecka (ślub odbył się w roku 1778) oraz tytułaturę wskazującą na urząd piastowany przez męża: „starościna sądowa mińska”, a nie ojca: „podkomorzanka Wielkiego Księstwa Litewskiego”, jak wcześniej, dokumentuje, iż w wydaniu zbiorowym z 1779 r. dokonano aktualizacji, która miała służyć poprawnemu rozpoznaniu adresatki.

#### [26.] Na imieniny... Franciszki Oskierczyny... R[oku] 1775

Tytuł: *Na imieniny* – można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że imieniny adresatki wiersza świętowano w dniu liturgicznego przypomnienia św. Franciszka z Asyżu, obchodzonego przez Kościół powszechny 4 października.

*Franciszki Oskierczyny, starościny mozyrskiej* – Franciszka Oskierczyna/Oskierkowa, której nazwiska rodowego nie udało się ustalić, była żoną Antoniego Jerzego Oskierki, o którym także zachowało się niewiele informacji (brak jego biogramu w *Polskim Słowniku Biograficznym*). Status materialny i polityczny tej gałęzi rodziny utwierdził Antoni Oskierko (ok. 1670-1734), poseł na sejmy, pisarz wielki litewski, potem kasztelan nowogrodzki. Pozostawił trzech synów z dwóch małżeństw. Najstarszy, Gerwazy Ludwik (ok. 1700-1771), referendarz litewski, uznany działacz sejmikowy i trybunalski, nabył w 2. połowie 1724 r. starostwo mozyrskie od Stanisława Denhoffa (ok. 1673-1728), hetmana polnego litewskiego i wojewody połockiego. Scedował je następnie, w 1748 r., na swojego najstarszego syna, Antoniego Jerzego, męża Franciszki, adresatki tych imienninowych powinszowań. Oskierkowie byli rodziną, która w XVIII w. systematycznie budowała swoją pozycję materialną i polityczną, dbając także o właściwe mariaże nie tylko z przedstawicielkami i przedstawicielami podobnego im zamożnego ziemiaństwa, ale również rodów magnackich, jak Tyzenhauzowie, Brzostowscy czy Ogińscy, co oczywiście wzmacniało prestiż rodu. Strategii tej sprzyjała wyjątkowa rozrodczość, zarówno w linii męskiej, jak i żeńskiej (co stanowi problem dla badacza, podobnie jak powtarzające się w kolejnych pokoleniach, w różnej konfiguracji, imiona męskie, oraz fakt, że niektórzy posiadali dzieci z kilku małżeństw; nawet we współczesnych genealogiach i opracowaniach z tego powodu dochodzi niekiedy do pomyłek). Przykładano ponadto dużą wagę do odpowiedniego wykształcenia synów. Rodzina była głównie związana z powiatem mozyrskim (województwo mińskie), najmniejszym w WKsLit. Cała szlachta tego powiatu, według zapewnień przesyłanych



królowi przez Antoniego Tyzenhauza, grupowała się wokół dwóch rodzin, wcześniej należących do stronnictwa „familii”: Oskierków z marszałkiem powiatowym, i Jeleńskich z podkomorzym na czele. Obie rodziny Tyzenhauz potrafił sobie zjednać, rozdzielając urzędy powiatowe i łaski dworskie, oraz poddać pod swoje kierownictwo. Taka polityka podskarbiego nadwornego litewskiego przynosiła pozytywne rezultaty, gdyż sejmiki mozyrskie odbywały się spokojnie, a decyzje podejmowano jednogłośnie (Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. 1, s. 123). Mimo rywalizacji i procesów toczących się od lat między Oskierkami i Jeleńskimi, dodatkowo spowinowaconymi ze sobą poprzez małżeństwa, w chwilach gdy wymagała tego sytuacja, obie rodziny potrafiły działać wspólnie (Rolnik, *Województwo mińskie*, s. 137-140). Niektórzy członkowie tej rodziny byli mocno związani z litewskimi pijarami, a już w 1731 r. kilku Oskierków rozpoczęło naukę w prowadzonym przez nich wileńskim kolegium.

w. 1-3 *Co też honor czyni swej ojczyźnie w Rzymie, / zaszczycalo to miejsce Oskierczyńskie imię / w godnych twych synach, pani* – od kwietnia 1773 r. w rzymskim *Collegium Nazarenum* kształcili się dwaj Oskierkowie. W archiwum szkoły zachowało się potwierdzenie ich pobytu, które pod koniec XIX w. opublikował pijar i badacz historii zgromadzenia, Stanisław Biegański (*Wiadomość o Polakach*, s. 554):

D[nia] 18 kwietnia 1773. Przyjęci zostali dwaj bracia Józef i Hieronim Oskierko, synowie Antoniego i Franciszki, rodem z Litwy. Pierwszy miał lat 16, drugi 15; obu zapisano do klasy retoryki. Opuścili kolegium 7 kwietnia 1777 r. Oby ich obydwu P[an] Bóg oświecił!

Ostatnie zdanie z tej notatki, zakończone wykrzyknieniem i niejednoznaczne w swej wymowie, może wskazywać na kłopoty wychowawcze, jakie sprawiali ci uczniowie. Z innych źródeł wiadomo, że ich guwernerem był pijar Gerwazy Oskierko (określony jako stryj), nauczyciel, fundator i organizator, zasłużony dla litewskiej prowincji zgromadzenia (Chachaj, *Duchowni*, s. 215).

w. 12 *bez dziwactwa chrześcijańskie cnoty* – mowa o pobożności, która nie popadała w krytykowaną w 2. połowie XVIII w. nadmierną dewocję.

w. 15 *O, damo-filozofko* – skoro Wykowski określa adresatkę wiersza imiennego takim mianem, zapewne interesowała się ona literaturą i nauką.

### [27.] Na rocznicę koronacyi... Stanisława Augusta. R[oku] 177<5>

W ZR przy tytule niniejszego wiersza umiejscowiono datę roczną: 1776. Z treści epigramatu wynika jednak, że utwór został skomponowany z okazji upływającego 11 roku od daty koronacji Stanisława Augusta (w. 6: *gdy rok najlepszy z królów jedynasty kończy*). Rocznicą przypadała na dzień 25 listopada 1775 r. W tymże roku Michał Franciszek Karpowicz wygłosił kilka kazań trybunalskich w Grodnie i Wilnie. Jednemu z nich, wygłoszonemu 8 września, w rocznicę elekcji króla, i dedykowanemu Kazimierzowi Poniatowskiemu,



nadał tytuł: *Kazanie do Najjas[niejszego] Trybunału Gł[ównego] W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego] w Grodnie, w kościele ś[więtego] Ksawiera, w dzień uroczystego obchodu pamiętki pierwszego dnia dwunastego roku panowania Najjas[niejszego] króla, P[ana] N[aszego] M[iłościwego]. Dnia 8 września 1775.* W litewskiej bibliografii druków polskojęzycznych zanotowano opis tytułu tego druczku z drobnymi, nieistotnymi dla całości, uchybieniami, wskazując jednak datę „1775”, a nie „1776”, jako prawdopodobny rok powstania utworu (*Książki litewskie*, s. 483, poz. 4736).

Tytuł: *Na rocznicę koronacji ... Stanisława Augusta* – rocznica koronacji króla przypadała 25 listopada. Tradycyjnie w tym dniu organizowano w Wilnie fest na cześć monarchy, który inaugurowały stukrotne wystrzały z armat należących do garnizonu miejskiego. Podczas uroczystego nabożeństwa kazanie wygłosił Michał Karpowicz (nie ukazało się drukiem). Z przekazów prasowych (GWil nr 49 [2 XII 1775], k. 1r-v) wiadomo, że proboszcz grażyński podjął temat Boskiego stanowienia władzy królów nad narodami. Obiad serwował Antoni Onufry Gielgud (ok. 1720 – przed 10 lutego 1797), oboźny wielki litewski i aktualny marszałek trybunalski. Wieczorem wojewodowie smoleńscy, Józef Skumin Tyszkiewicz i Anna z Pocijów Tyszkiewiczowa, zorganizowali bal z kolacją. Wielokrotnie wznoszono zdrowie króla, bito z armat, a ratusz i całe miasto było pięknie iluminowane.

w. 1 *Pasterz* – Ignacy Jakub Massalski, biskup wileński, który celebrował uroczystą mszę świętą.

w. 2 *lud ochoczo powtarza odgłosy rześiste* – zwyczajowo w trakcie takich uroczystości zgromadzony tłum wznosił radosne okrzyki na cześć króla oraz dygnitarzy biorących udział w obchodach święta.

w. 3-4 *i co klejnot drogi / w zaszczytce ma rycerza* – mowa o szlachcicu.

w. 6 *rok najlepszy z królów jedynasty kończy* – koronacja Stanisława Augusta Poniatowskiego odbyła się 25 listopada 1764 r.

w. 7 *na tronie najśłodszego polskim panowania* – szyk: najśłodszego panowania na tronie polskim.

w. 8 *Augustcie* – apostrofa do króla, a zarazem przywołanie jego ideowego poprzednika, Oktawiana Augusta.

## [28.] **Z teje okoliczności do... Tyszkiewiczów [1775]**

Tytuł: *Z teje okoliczności* – tj. rocznicy koronacji Stanisława Augusta, przypadającej 25 listopada. Założono (zob. wyżej, obj. do 27), że wiersz odnosi się do obchodów w roku 1775, w tym roku bowiem w związku z małżeństwem Konstancji Poniatowskiej i Ludwika Tyszkiewicza oraz z okazji przyjazdu do Wilna Kazimierza Poniatowskiego powstawały liczne wiersze adresowane do rodziny Tyszkiewiczów oraz do królewskiego brata.

*do ... wojewodów smoleńskich ... Tyszkiewiczów* – Józef Skumin Tyszkiewicz, od roku 1775 wojewoda smoleński, oraz jego małżonka Anna z Pocijów Tyszkiewiczowa.

*i pisarzów w[ielkich]* – Ludwik Skumin Tyszkiewicz, od 1775 r. pisarz wielki litewski, i jego małżonka Konstancja z Poniatowskich Tyszkiewiczowa.

w. 1-2 *Dzień już mija, o królu, w którym się szczęśliwa / pamięć twoich uwieńczeń obchodzi* – zapewne nawiązanie do kolejnych wydarzeń związanych z obchodami rocznicy królewskiej koronacji (por. wyżej, obj. do 27, tyt.).

w. 4 *i wśród nocy* – mowa o iluminacjach (por. wyżej, obj. do 27, tyt.).

w. 5 *województwie i twa synowica* – Józef Skumin Tyszkiewicz i Anna z Pocijów Tyszkiewiczowa, wojewodowie smoleńscy, oraz Konstancja z Poniatowskich Tyszkiewiczowa, żona Ludwika, bratanica (synowica) Stanisława Augusta.

### [29.] Malowanie... Tyszkiewiczowej... R[oku] 17<7>5

Tytuł: *Malowanie ... Tyszkiewiczowej, pisarzowej w[ielkiej]* – wiersz stanowi pochwałę malarskich zdolności adresatki, którą była Konstancja z Poniatowskich Tyszkiewiczowa, żona Ludwika Skumina Tyszkiewicza. Przed laty Elżbieta Aleksandrowska (NK, t. 6/1, s. 480), która знаła niedatowany druzczek ulotny i ustaliła jego autorstwo, ale wtedy jeszcze nie łączyła tego wiersza z antologią pijarską *Zebranie rymów*, słusznie zastanawiała się zarówno nad możliwym datowaniem wiersza (1775-1779 lub 1780-1781), jak i osobą adresatki. Zasadnicie wysunęła hipotezę, że poza Konstancją z Poniatowskich Tyszkiewiczową mogła nią być także Maria Teresa Poniatowska (1760-1834), córka Andrzeja Poniatowskiego (1734-1773), młodszego brata króla, generała w służbie austriackiej, i czeskiej hrabianki Teresy Kinsky (1740-1806). Poślubiła ona bowiem Wincentego Tyszkiewicza (1757-1816) herbu Leliwa, który krótko (XII 1780 – V 1781) sprawował urząd pisarza wielkiego litewskiego (po Ludwiku Tyszkiewiczu, bo ten objął hetmaństwo polne litewskie), aby szybko awansować na referendarza litewskiego, ostatniego w wolnej Rzeczypospolitej. Jednak opublikowanie tego utworu w wydaniu zbiorowym z 1779 r. wyklucza Marię Teresę z Poniatowskich Tyszkiewiczową, ponieważ jej mąż, jak wskazano, objął dygnitarię litewską dopiero pod koniec następnego roku.

w. 9 *z Urbinu Rafaela* – tj. Rafael (właściwie Raffaello Santi da Urbino; 1483-1520).

w. 14 *dama krwi królewskiej* – Konstancja z Poniatowskich Tyszkiewiczowa była bratanicą króla Stanisława Augusta.

w. 18 *moje Watykańskie Łoże* – mowa o Stanzach watykańskich, reprezentacyjnych apartamentach papieża w północnym skrzydle Pałacu Apostolskiego: Stanza dell'Incendio di Borgo, Stanza della Segnatura, Stanza di Eliodoro, Stanza di Constantino. Udekorowanie stanz freskami zamówił u Rafaela papież Juliusz II (1503-1513), chcąc przenieść się do nich z komnat zajmowanych przez poprzedników. Rafael rozpoczął prace w roku 1508, a choć autorstwo jest w pełni potwierdzone, nie do końca wiemy, które prace

są dziełem mistrza, a które jego uczniów. Jeden z najsłynniejszych fresków: Szkoła Ateńska (*Scuola di Atene*; 1510-1511) znajduje się w Stanza della Segnatura. [A.M.-N.]

### [30.] Festyn w Zakrecie. R[oku] 1775

Tytuł: *w Zakrecie* – Zakret, dobra leżące na lewym brzegu Wilii, niegdys w posiadaniu Radziwiłłów. Stanisław Kazimierz Radziwiłł (1648-1690), marszałek wielki litewski, darował te dobra jezuitom, którzy przenieśli tutaj swoją letnią rezydencję. Na początku XVIII w. zaczęli wznosić gmachy i zakładać ogrody. Na murach otaczających ogrody miały znajdować się piękne freski, w budynku zaś kaplica. Po rozwiązaniu zakonu gmach stał się własnością Ignacego Jakuba Massalskiego, biskupa wileńskiego. Z racji pięknego położenia i otoczenia parkowego w Zakrecie odbywały się różne uroczystości publiczne.

w. 2 *od nas* – tj. od bogów.

w. 8 *ziemia, ogień, woda i powietrze* – cztery żywioły, z których zbudowany jest świat, a zatem peryfrastycznie 'słucha go cała natura'.

w. 10 *do cudnej Wągsali* – najpewniej było to określenie pięknych ogrodów Zakretu, specjalnie oświetlonych z okazji festynu. Spolszczone określenie nawiązywało do ogrodu Vauxhall, istniejącego już w XVII w., ale założonego na nowo i rozbudowanego w roku 1729 przez przedsiębiorcę Jonathana Tyersa na wiejskich obrzeżach Londynu, nieopodal Lambeth, na południowym brzegu Tamizy. Było to tzw. ogród przyjemności – pełen uroku, wypełniony ozdobnymi kioskami, pawilonami, fontannami, alejami drzew i ozdobnymi krzewami, podzielony żywopłotami na kształt labiryntu, w którym łatwo można się było zgubić. Spotykało się tam „wyższe towarzystwo”: arystokracja i rodziny zamożnych kupców – uczestniczono w koncertach (grywano kompozycje George'a Friedricha Haendla), oglądano pokazy malarstwa i grafiki (Williama Hogartha, Francisa Haymana), przyglądano się pokazom fajerwerków i wszelkim iluminacjom, brano udział w maskaradach. Wstęp do Vauxhall był płatny, co miało zabezpieczyć odwiedzających przed kontaktem z niższymi warstwami społecznymi. W tekście wiersza pozostawiono pisownię „Wągsala” z wielkiej litery jako nazwę własną, w stanisławowskiej Warszawie podobne ogrody (również wzorowane na angielskim założeniu) nazwano „Foksal” i nazwa ta jako nazwa ulicy utrzymała się do dzisiaj. [K.R.-T., A.M.-N., TCh.]

w. 13 *kolos* – tym słowem określano różne budowle okazjonalne konstruowane przez specjalistów, głównie architektów, z okazji wszelakich uroczystości, szczególnie o charakterze publicznym.

w. 18 *księżnie Karolinie* – mowa o Karolinie z Pocijów Radziwiłłowej (por. wyżej, obj. do 10,9), małżonce Stanisława Radziwiłła. Wykowski poświęcił trzy wiersze ich córkom: Annie Barbarze Olimpii (10, 23) i Franciszce (14).

### [31.] Z okoliczności tragedii rosyjskiej... granej w Wilnie 1775

O uroczystościach organizowanych na cześć Katarzyny II przez dowództwo wojska rosyjskiego stacjonującego w Wilnie por. wyżej, obj. do 15 oraz 15, tyt.

Tytuł: *tragedyi rosyjskiej ... granej w Wilnie 1775* – nie jest znana data dzienna wystawienia sztuki ani jej tytuł.

*Najjaśniejszej Imperatorowej całej Rosyi* – por. wyżej, obj. do 15,2.

w. 5 *d'Alembertowie* – Jean le Rond d'Alembert (1717-1783), francuski filozof, fizyk i matematyk, należał do wielbicieli Katarzyny II. Podobnie jak kilku innych oświeceniowych myślicieli upatrywał w niej wielką reformatorkę. Carowa Rosji prowadziła z nim korespondencję.

w. 6 *Wolterowie* – Voltaire (właściwie: François-Marie Arouet; 1694-1778), francuski pisarz, filozof, historyk i publicysta. Katarzyna II korespondowała także z nim, zabiegając o poparcie, gdyż Wolter wywierał znaczący wpływ na opinię europejską.

w. 9 *gdzie słońce zapada, gdzie jaśnieje zorze* – czytelna aluzja do Psalmu, będącego pochwałą wielkości Stwórcy przez całą ziemię i wszystkich jej mieszkańców (Ps 113(112),3): „Od wschodu słońca aż do zachodu chwalebne imię Pańskie” (przekład J. Wujek.)

w. 10 *gdzie Bałtyckie, Niemieckie i Śródziemne Morze* – Wykowski wymienia kolejno morza opływające Europę od północy, zachodu i południa: Bałtyk, wody Oceanu Atlantyckiego i Morze Śródziemne.

*Niemieckie ... Morze* – por. CHMIEŁOWSKI, *Nowe Ateny*, s. 450-451: „Ocean tenże płynąc na zachód nazywa się [...], potym Morzem Atlantyckim od góry Atlas, potym Oceanem Francuskim, Kantabryjskim od Kantabrii [...] *Caledonicus* od Kaledonii, tj. teraźniejszej Szkocji, Niemiecki od Niemców”.

w. 11 *Adryja* – tj. Morze Adriatyckie, biorące nazwę od starożytnego portu (H)adria, założonego przez Etrusków (dziś: na terenie Wenecji Euganejskiej).

*Pelag* – najprawdopodobniej Morze Egejskie. Wykowski wymienia tu kolejne wody opływające Europę, ale przynależące już do Morza Śródziemnego: Morze Adriatyckie przy Italii i Morze Egejskie między Grecją a Azją Mniejszą; por. CHMIEŁOWSKI, *Nowe Ateny*, s. 451-452:

To morze *Mediterraneum* od krain pobrało *epitheta* i swoje imienia: [...] odnoga Adryjatycka od Adrii miasta [...]. Między Grecyją, Kretą, *vulgo* Kandyją insulą, i Azyją jest morze *Aegeum*, to jest Greckie, teraz *Archi-Pelagus*, niby Arcy-Morze, dla wielu insuł rzeczone.

W ten sposób podkreślone zostało polityczne znaczenie Katarzyny II w całej Europie.

*Nile, Dunaje* – największe rzeki Afryki i Europy; por. CHMIEŁOWSKI, *Nowe Ateny*, s. 457:

Dunaj, rzeka w Niemczech jest to *princeps fluviorum* w Europie, będąc największą. [...] W całym świecie największe krokodyli gniazdo i hipopotamów jest *Nilus*, rzeka egipska. [...] *Berosus* nazwał go „Oceanem”, Murzyni go zowią [...] „Źródło Wód Niebieskich”, Arabczycy zowią „Żywotem Ziemi” i „*Abbalivis*”, tj. Ojcem Rzek.

Panegiryczna kontynuacja opisu wielkości imperium Katarzyny II.

w. 18 *wyzwolone ... sztuki* – w skład sztuk wyzwolonych wchodziły: gramatyka, dialektyka i retoryka (*trivium*) oraz arytmetyka, geometria, astronomia i muzyka (*quadrivium*).

w. 19 *przyszłym wiekom* – por. wyżej, obj. do 23,76. [A.M.-N.]

w. 21 *Co ma za chimera?* – sens: co to za dziwactwo, co to za nieudolna próba. Chimera to zięjący ogniem potwór o ciele lwa, smoka/węża i kozy.

w. 22 *Gdzie mało Apollina, mało i Homera* – sens: gdzie nie wystarcza opisać wierszem (Apollon był bogiem poezji) i opiewać w epepei.

w. 28 *w Marsa jak w Minerwy dziele* – tj. równie dzielne, jak mądre.

### [32.] Zakład wdzięczności... generałowi Rzewskiemu. R[oku] 1775

Nieznane są okoliczności powstania tego pochwalnego utworu, pozostającego w jaskrawej sprzeczności z ocenami, jakie działalność generała Rzewskiego wzbudzała wśród mieszkańców Wilna (zob. wyżej, obj. do 15, tyt.); być może powodem skomponowania wiersza był wyjazd komendanta wojsk rosyjskich ze stolicy Wielkiego Księstwa

w. 8 *w rozrywkach* – zapewne chodzi tutaj o organizowane przez Rzewskiego imprezy o charakterze publicznym oraz amatorskie przedstawienia teatralne.

w. 14 *pospólstwu, szlachcie, panom nieprzykrzona* – zatem dla nikogo nie jest dotkliwa, krzywdząca.

### [33.] Do... Ludwika Brzostowskiej... R[oku] 1776

Tytuł: *Do ... Ludwiki Brzostowskiej ... wojewodzanki inflanckiej* – Ludwika z Brzostowskich Radziszewska, córka Stanisława Brzostowskiego (1733-1769), wojewody inflanckiego, i Teofili Magdaleny z Radziwiłłów (ur. 1745), córki Leona (1722-1751), krajczyca litewskiego, i Anny z Mycielskich Radziwiłłowej (1729-1771). Felicjan Wykowski poświęcił członkom rodu Brzostowskich kilka wierszy okolicznościowych opublikowanych w niniejszej edycji (7. 12. 33. 36. 40. 53). Wszystkich łączyła osoba wspólnego przodka, Cypriana Pawła (†1688), wojewody trockiego, pierwszego w rodzinie senatora. Starszy syn Cypriana i Racheli Barbary Rojeckiej († 2. połowa XVII w.), Konstanty Kazimierz (1644-1722), został w roku 1684 biskupem smoleńskim, a 3 lata później ordynariuszem diecezji wileńskiej. Będzie jeszcze o nim mowa (por. niżej, obj. do 53.tyt.). Drugi syn wojewody trockiego, młodszy brat biskupa, Jan Władysław (1646-1710), pisarz wielki litewski (1672-1698),

referendarz WKsLit (1681), kasztelan trocki (od 1705), ożeniony z Konstancją Mleczkówną (†1712), starościanką żmudzka, pozostawił dwóch synów, którzy stali się założycielami dwóch litewskich gałęzi rodu Brzostowskich: starszej, szydlowickiej, którą zainicjował Konstanty Benedykt (†1722), pisarz wielki litewski (1705-1707 oraz 1711), niedoszły referendarz litewski (1706), kasztelan mściślowski (od 1715), a która wygasła po mieczu w połowie XIX w.; i młodszej, michalickiej, której protoplastą stał się Józef (1692-1745), pisarz wielki litewski, mający z dwóch żon liczne potomstwo, choć wiek dojrzały osiągnęli tylko trzej synowie z drugiej małżonki, Ludwika Lubicz Sadowskiej, starościanki słonimskiej († 2. połowa XVIII w.) – dwóch z nich zasiadło w senacie: Stanisław (1733-1769), wojewoda inflancki, i Robert (1743-?), kasztelan połocki (1791), zaś trzeci, Paweł Ksawery (1739-1827), obrał karierę duchowną (zob. wyżej, obj. do 12, tyt., oraz niżej 53; por. BRZOSTOWSKI, *Wiadomość genealogiczna*, s. 34-66; *Urzędnicy centralni*, s. 201-202; Kossakowski, *Brzostowscy* s. 21-45). Adresatka wiersza, Ludwika Brzostowska, była córką Stanisława i bratanicą Ksawerego Brzostowskiego, któremu Wykowski dedykował dwa wiersze (12 i 53) przywołane w niniejszej antologii. Nieznana jest data jej narodzin. Ślub rodziców odbył się 25 stycznia 1761 r. w Nieświeżu, gdzie małżonkowie chętnie przebywali. Tam też 17 kwietnia 1762 r. przyszedł na świat jedyny syn tej pary – Michał Hieronim, w przyszłości „patriota gorliwy”, więziony w czasach targowicy, uczestnik powstania kościuszkowskiego. Stanisław Brzostowski, ojciec, zmarł przedwcześnie, w wieku 36 lat, na suchoty, czyli gruźlicę (8 kwietnia 1769). Uwzględniając przytoczone daty, można przyjąć, że Ludwika Brzostowska przyszła na świat między 1763 a 1769 rokiem, podobnie jak jej siostry: Karolina i zmarła w dzieciństwie Anna. Ludwika oraz jej siostra Karolina pobierały edukację u księżnej Anny z Sapiehów Jabłonowskiej, wojewodziny braclawskiej, „ciotki swojej, damy rozumem, mądrością, wspaniałością umysłu i serca dobrocią, nie tylko płci swojej, ale i krajowi zaszczyt czyniącej” (BRZOSTOWSKI, *Wiadomość genealogiczna*, s. 74-75). Ludwika Brzostowska poślubiła (między 1784 a 1787) Michała Radziszewskiego (1743-1817), jednego z najbardziej zaufanych współpracowników Karola Stanisława Radziwiłła „Panie Kochanku”.

*gdy pierwszy raz grała na scenie* – wiersz upamiętnia zatem debiut sceniczny młodej adresatki epigramatu. Nie udało się ustalić dokładnej daty i miejsca występu, ale można domniemywać, że chodzi o amatorski teatr dworski.

w. 4 *przezacnej matki* – Teofili Magdaleny z Radziwiłłów Brzostowskiej.

### [34.] Dzień 6 września 1777

Tytuł: Adresatką wiersza, nieujawnioną w tytule, ale w różny sposób wyeksponowaną w treści, jest Marcjanna/Marianna z Wodzickich Scypionowa (por. wyżej, obj. do 13, tyt.). Formuła tytułowa wskazuje, że 6 września przypadła jej urodziny. Poeta poświęcił Marcjannie Scypionowej jeszcze jeden



utwór urodzinowy (13), a przedstawicielem rodziny Scypionów nadto jeszcze 3 wiersze (16. 34. 37) umieszczone w antologii pijarskiej *Zebranie rymów*. Powtarzają się w nich odwołania związane z legendarnymi przodkami, historią rodu oraz jego dziejami współczesnymi.

w. 1-4 – por. podobne sformułowanie niżej, 37,15-16. [A.M.-N.]

w. 10 *zwycięskie też, lecz wolne, wyniosło się imię* – Scypion Starszy, po wytoczeniu mu w roku 184 procesu o korupcję, wycofał się z życia publicznego i udał na dobrowolne wygnanie do Li(n)ternum (dziś: ruiny w pobliżu Lago Patria, w regionie Campania), gdzie zmarł rok później. Grobowiec i willę Scypiona opisał Seneka Młodszy (SEN.*Epist.* 86,1-5. 8. 11-12). Por. LIV. 38,56,2-3; AUG.*Civ.* 3,21 (o niewdzięczności Rzymian wobec Scypiona Starszego). [A.M.-N.]

w. 11-12 *z szczęściem kraju tu nowe posiadł-o> siedliska, / gdzie takiej, jak tam, promyk wolności mu błyska* – sens: [imię Scypionów] na szczęście dla Litwy tu właśnie znalazło swoje miejsce i tu przenosi rzymską wolność. Por. wyżej, obj. do 16,3-4.

w. 13 *Męstwem i radą sławne* – sławne zarówno z męstwa w walce, jak i z mądrej rady (tak na ogół określano działalność polityczną, szczególnie w senacie).

w. 14-15 *w rycerskim stanie pierwsze odbiera urzędy, / w senacie i usługach mieszczono przy tronie* – por. wyżej, obj. do 16,11-12.

w. 18 *ledwie w jednej iskierce cale nie zagasło* – aluzja do faktu, że z dwóch małżeństw Józefa Scypiona wiek dorosły osiągnął tylko Ignacy, syn Wereny z Firlejów. Dwaj inni synowie zmarli w niemowlęctwie. Brak męskiego potomka skutkowało wygaśnięciem rodu po mieczu.

w. 21 *w marszałka litewskiego* – mowa o Józefie Scypionie, teściu adresatki wiersza; por. wyżej, obj. do 16,tyt.

*jedyńaku synie* – Ignacym Scypionie, mężu adresatki (Wykowski poświęcił mu wiersz 16).

w. 23 *Maryjanna Wodzicka* – tj. Marcjanna/Marianna z Wodzickich, adresatka utworu, żona Ignacego, dziedzica rodu Scypionów.

w. 24 *piękną córką i czterma synmi matka płodna* – aluzja do czterech synów Ignacego Scypiona i Marcjanny/Marianny z Wodzickich Scypionowej, którzy potencjalnie gwarantowali zachowanie ciągłości rodu; por. wyżej, obj. do 16,10. Weronice, córce Scypionów, Wykowski poświęcił oddzielny wiersz (37).

### [35.] Na rocznicę koronacy... Stanisława Augusta. R[oku] 1777

Tytuł: *Na rocznicę koronacy ... Stanisława Augusta* – obchodzono ją corocznie 25 listopada. W roku 1777 r. wileńskie obchody rocznicy koronacji przebiegały w wyjątkowo podniosłej atmosferze, co było zasługą ich głównego organizatora, Józefa Judyckiego, aktualnego marszałka Trybunału Głównego WKsLit (por. niżej, obj. do 35,13), czynnego politycznie w stronnictwie tyzenhauzowsko-królewskim i posiadającego znaczące



wplywy w powiecie rzeczyckim. Adam Naruszewicz w korespondencji z monarchą podkreślał, że Judycki jest to pewny obrońca „majestatu”, człowiek „nieporównanie zacny” i „między naszą jaśnie wielmożną młodzieżą litewską mało mu równych”. Król ufał Judyckiemu i pokładał wielkie nadzieje na pozytywną i twórczą współpracę ze strażnikiem wielkim litewskim (Rostworowski, „Józef Judycki h. Radwan”, *passim*). O godzinie 5<sup>00</sup> oddano 100 wystrzałów armatnich, 4 godziny później stacjonujące w mieście oddziały wojskowe w uroczystej paradzie zgromadziły się przed kościołem katedralnym, do którego przybył marszałek trybunału i liczni deputaci. Tomasz Ignacy Zienkowicz (1717-1790), biskup sufragan wileński (1763-1781), duchowny sekretarz wielki litewski (1762-1782), w asyście licznego duchowieństwa odprawił mszę śpiewaną, podczas której Michał Franciszek Karpowicz „w wybornej a wrodzonej sobie wymowie miał kazanie” (GWil nr 47 [29 XI 1777], k. 1v). Na zakończenie nabożeństwa odśpiewano *Te Deum laudamus*. Ponownie strzelano z armat zatoczonych na Górę Zamkową oraz z broni ręcznej. W kościele akademickim św.św. Janów mszę celebrował ksiądz Piotr Toczyłowski, kanonik katedralny, w asyście całego senatu uczelni, zaś kazanie wygłosił Ignacy Żaba, rektor Akademii Wileńskiej (w latach 1774-1779). Po zakończonych nabożeństwach Michał Brzostowski (1722-1784), podskarbi wielki litewski, „dla obecnego państwa dawał obiad” (tamże). W trakcie posiłku spełniano zdrowie króla przy rześmym ogniu armatnim. Dodatkowo w kościele akademickim odprawiono nabożeństwo wieczorne (a po nim odbyła się parada akademicka), w którym uczestniczył senat uczelni. Ksiądz Antoni Tomasz Ławrynowicz (1750 – po 1796), doktor sztuk wyzwolonych i filozofii, przyszedł bajkopisarz, aktualnie zaś profesor retoryki i poetyki, „miał mowę, w której wykazał, jak wielki szacunek do nauk i ludzi uczonych ma najoświecieńszy z monarchów polskich” (tamże). Wieczorem wieża świętojańska, przy kościele katedralnym, ratusz, pałace i znaczniejsze domy w mieście „wytwornym ogniów w cyfry i herby królewskie ułożeniem rześmisto iluminowane były” (tamże). O godzinie 19<sup>00</sup> w pięknie oświetlonym pałacu księżnej Teresy Barbary z Radziwiłłów Pacowej (1714-1780), córki Mikołaja Faustyna Paca (1688-1746), wojewody nowogrodzkiego, i Barbary z Zawiszów, wdowy po Antonim Michale Pacu (?-1774), pisarzu WKsLit, rozpoczął się bal maskowy, na który już wcześniej Józef Judycki, marszałek trybunałski, zaprosił zgromadzone państwo „przez rozdane bilety”. Balowi towarzyszyła kolacja „przy wdzięcznej muzyce”. Wielokrotnie wznoszono toasty na cześć króla, a tańce „przy zupełnej wesołości” przeciągnęły się do godzin porannych (tamże, k. 2r).

w. 5-6 *czternasty rok ... / za tak dobrego króla* – Stanisława Augusta koronowano 25 listopada 1764 r., od tej chwili minęło dokładnie 13 lat i zaczął się rok czternasty.

w. 11 *podskarbi wielki* – Michał Brzostowski, podskarbi wielki litewski (od 1764).

w. 12 *jako gdy króla z Litwą wieńczył całą* – tj. podskarbi tak uroczysto obchodzi rocznicę koronacji króla, jak niegdyś wraz z elektorami z całej Litwy świętował samą koronację.

w. 13 *Trybunał* – sędziowie Trybunału Litewskiego, zjeżdżający się na kadencję odbywającą się w Wilnie. Ustanowiony w 1581 r. Trybunał Litewski był najwyższym sądem apelacyjnym dla szlachty. Jego obrady poprzedzał wybór sędziów, czyli deputatów. Na Litwie dokonywano tego na specjalnym sejmiku deputackim 2 lutego, w dniu Matki Boskiej Gromnicznej. O wybrze decydowała większość głosów. W następnej kolejności, także większością, deputaci wybierali marszałka. Ta funkcja była bardzo ważna, gdyż marszałek decydował o kolejności nadania biegu sprawom. Była to także funkcja wymagająca nie tylko dużego nakładu pracy, ale też znacznych kosztów.

### [36.] *Dzień czwarty grudnia. R[oku] 1777*

Wiersz napisany z okazji imienin Barbary.

Tytuł: *Dzień czwarty grudnia* – treść wiersza dostarcza informacji, iż data nawiązuje do obchodzonych w tym dniu imienin Barbary Teresy z Brzostowskich Potockiej-Brzostowskiej (por. wyżej, obj. do 7,tyt.). Dopiero w dalszych wersach (w. 6) autor ujawnia adresatkę, do której kieruje imienninowe rymy.

w. 2 z *Północą* – tj. z Imperium Rosyjskim.

w. 4 *Czy Dyjana, czy Wenus swym tu światłem błyska?* – obie boginie personifikują tu ciała niebieskie: Artemida/Diana personifikowała Księżyc; planeta Wenus, określana jako gwiazda wieczorna (Hesperos/Hesperus), widoczna jest nad horyzontem po zachodzie Słońca. [A.M.-N.]

w. 6 z *Brzostowskich Potockiej Barbary* – Barbara Teresa z Brzostowskich Potocka-Brzostowska; por. wyżej, obj. do 7,tyt.

w. 20 *podskarbstwo rodzice* – Michał Brzostowski i Kazimiera z Ogińskich Brzostowska; ojciec adresatki wiersza sprawował urząd podskarbiego wielkiego litewskiego.

### [37.] *Na dzień urodzenia... P[anny] Scypijonówny... R[oku] 1777*

Utwór, na podstawie pierwodruku z ZPP, omówiła szczegółowo Bożena Mazurkowska (*Oświeceniowa muza okazjonalna*, s. 58-64).

Tytuł: *Na dzień urodzenia ... P[anny] Scypijonówny* – nie jest znana dokładna data narodzin adresatki wiersza, Weroniki Scypionówny, córki Ignacego Scypiona, podstolego litewskiego, i Marcjanny/Marianny z Wodzickich Scypionowej. Przyszła na świat zapewne przed rokiem 1763. Usytuowanie wiersza w ZPP może wskazywać, że urodziła się w ostatnich miesiącach roku.

w. 1 *Z krwi starożytnej pochodząca coro* – por. wyżej, obj. do 16,3-4.

w. 11-12 *Brząknął Ennijusz dla nich w wieku złotym, / Terency potym* – ani poeta Ennijusz, ani komediopisarz Terencjusz nie tworzyli w wieku złotym literatury rzymskiej, za jaki uważa się okres augustowski (lata 30 p.n.e. – 14 n.e.), kiedy swoje dzieła ogłaszali Horacy, Wergiliusz i Owidiusz. Niekiedy

ów złoty okres wyznacza się datą pierwszej mowy Cyclerona i śmierci Owidiusza (81 p.n.e. – 17 n.e.). Zarówno Ennius, jak i Terencjusz przynależą do okresu archaicznego, wyznaczanego z kolei przez pierwszą łacińską wersję greckiej sztuki w tłumaczeniu Liwiusza Andronika (240 p.n.e.) i publikację *Satyr* Lucyliusza (ok. 123 r. p.n.e.). Oczywiście wszystkie te daty są umowne, nadto Wykowski określeniem *wiek złoty* mógł po prostu obejmować 'heroiczne, Scypionowe, dawne dzieje Rzymu'. [A.M.-N.]

w. 15-16 *Straszne w Afryce, w Azji, lecz w Rzymie / mile twe imię* – por. podobne sformułowanie wyżej, wyżej, 34,1-4. [A.M.-N.]

w. 17 *Wtargnął w Afrykę wielki Cezar z męstwa* – Cezar po pokonaniu Pompejusza pod Farsalos w Tessalii (48 r.) przeprowił się do Egiptu, gdzie wniósł się w spór Kleopatry VII z bratem Ptolemeuszem XIII (wojna Aleksandryjska). Następnie w Azji Mniejszej rozbił pod Zelą (dziś: Zile w prowincji Tokat w Turcji) (2 VIII 47) wojska króla Bosporu, Farnakesa II, krótko raportując senatowi: *Veni, vidi, vici* ('Przybyłem, zobaczyłem, zwyciężyłem'). Z kolei walczył z siłami pompejańczyków w Afryce (bitwa pod Tapsus, samobójstwo Katona w Utyce; 47/46 r.). Zresztą podczas północnoafrykańskiej kampanii resztkami sił Pompejusza także dowodził członek rodu Korneliuszów Scypionów, adoptowany do rodu Cecyliusz, Kwintus Cecyliusz Metellus Pius Scypion Nazyka (konsul w roku 52 p.n.e.). Wypadki wojny w Egipcie opisuje *Wojna Aleksandryjska (Bellum Alexandrinum)*, za której autora uważa się Aulusa Hircjusza, jednego z najbardziej zaufanych ludzi Cezara, uczestnika większości jego wojennych wypraw. [A.M.-N.]

w. 19-20 *wezwał potomka ze krwi Scypijona – / Salatyjona* – por. SUET. *Iul.* 59:

*Ad eludendas autem vaticinationes, quibus felix et invictum in ea provincia fataliter Scipionum nomen ferebatur, despectissimum quendam ex Corneliorum genere, cui ad opprobrium vitae Salvitoni cognomen erat, in castris secum habuit.*

Chcąc wyśmiać proroctwa, które wiązały z woli przeznaczenia zwycięstwo i powodzenie w tej prowincji [tj. Afryce] z imieniem Scypionów, trzymał u siebie w obozie pewnego członka rodu Korneliuszów, powszechnie pogardzanego, o przydomku Salwito, nadanym mu z powodu haniebnego życia.

(przekład J. Niemirska-Pliszczyńska)

PLUT. *Caes.* 52,4-5:<sup>8</sup>

Tutaj [tj. w swoim obozie w Afryce] dowiedział się, że przeciwnik łączy wielkie nadzieje z jakąś starą przepowiednią, według której ród

<sup>8</sup> Za wskazanie Plutarchowego tropu Redakcja dziękuje prof. Joannie Komorowskiej.

Scypionów miał w Afryce odnosić zawsze zwycięstwa. I Cezar – trudno powiedzieć, czy z żartu i chęci wyszydzenia, czy też ze szczerego zamiaru odwrócenia tej przepowiedni na swoją korzyść – odnalazł w swoim wojsku pewnego człowieka, zwykłego szaraczka, na którego nikt nie zwracał uwagi, ale pochodzącego z Afryki i noszącego nazwisko Scypion, z przydomkiem Salwition [Σκιπίων ἐκαλεῖτο Σαλλουίτων [Skipion ekaleito Salluiton] – dosłownie ‘Scypion zwany Sallwitionem’]. Temu więc kazał, niby głównemu wodzowi, występować na czele swych wojsk w czasie walk, które z konieczności musiał staczać z nieprzyjacielem i bić się z nim, chcąc nie chcąc, dość często.

(przekład M. Brożek)

[A.M.-N.]

*ze krwi Scypijona* – chodzi najprawdopodobniej o Scypiona Starszego. [A.M.-N.]

w. 26 *i w Polsce, i w Litwie* – o litewskości rodu Scypionów mowa wyżej: 13,7; 16,3-4; por. także stosowne obj.

w. 29 *imienniczkę, Kornelię* – imienniczkę co do imienia rodowego.

w. 31-32 *ty twej dasz lepszych ojczyźnie Polaków / niż tamta Graków* – jak wnikliwie zauważa autorka omówienia tego wiersza, Felicjan Wykowski intencjonalnie zakłada, że Scypionówna w przyszłości lepiej wychowa swoje dzieci, przede wszystkim synów, niż jej antyczna antenatka, chociaż wystawiono jej pomnik jako „Kornelii, matce Grakchów”. Badaczka upatruje źródeł takiego poetyckiego zamysłu w fakcie, że rządy Grakchów wzbudziły opór obywateli Rzymu i w konsekwencji wywołały zamieszki, nadto Tyberiusz zginął, a jego brat popełnił samobójstwo.

### [38.] **Wdzięczność dla... Jabłonowskiej... R[oku] 1777**

Powstanie wiersza wydaje się nieprzypadkowe. Król Stanisław August Poniatowski, po pobycie w Grodnie i w Białymstoku u swojej siostry Izabeli Branickiej, podczas powrotu do Warszawy zawitał 22 września 1777 r. do księżnej Anny Jabłonowskiej w Siemiatyczach i spędził 4 godziny na zwiedzaniu tutejszego gabinetu historii naturalnej (GWarszSupl nr 79 [1 X 1777], k. 1r):

A jako Najjaś[niejszy] Pan usilnie żąda pomnożenia nauk wszelkich w kraju swoim, tak z wielkim ukontentowaniem pochwalił koszt Księżnej Jejmości Jabłonowskiej, wojewodziny braclawskiej, na tak potrzebną osobliwość, sławę i edukację narodową pomnażającą łożony,

zaś kapitana opiekującego się gabinetem monarcha obdarował (GWil nr 31 [11 X 1777], k. 1r) „pierścieniem brylantowym, czerw[onych] złotych 200 szacunku mającym”. W relacjach prasowych nie znaleziono potwierdzenia, aby Wykowski przebywał w tym czasie w Siemiatyczach, jednak usytuowanie wiersza w ZPP może wskazywać, że został skomponowany w ostatnich miesiącach roku 1777.

Tytuł: *dla ... księżny Jabłonowskiej, wojewodziny braclawskiej* – adresatką poetyckich wyrazów wdzięczności jest księżna Anna z Sapiechów Jabłonowska (1728-1800), wojewodzina braclawska, „pani na Kocku i Siemiatyczach”. Około 1756 r. poślubiła Jana Kajetana Jabłonowskiego (1699-1764), wojewodę braclawskiego, używającego tytułu księcia, nadanego mu w 1744 r. przez cesarza Karola VII, władcę Świętego Cesarstwa Rzymskiego.

w. 8 *że ona była płodem Jowisza rozumu* – kiedy Metis, pierwsza małżonka Zeusa/Jowisza, poczęła, ojcu bogów i ludzi przepowiedziano, że potomek pozbawi go władzy. Aby temu zapobiec, połknął żonę, ale poczęte dziecko rosło w nim nadal i po jakimś czasie zaczął odczuwać straszne bóle głowy. Gdy wezwany Hefajstos, boski majster od robót kowalskich, otworzył głowę Zeusa toporem, wyskoczyła z niej panna w rozkwicie urody i w pełnej zbroi – Atena, bogini mądrości. [A.M.-N.]

w. 11 *ty najszcześniejszym jesteś Sapieżyńskim płodem* – adresatka wiersza była córką Kazimierza Karola Sapiehy (1697-1738), generała artylerii litewskiej, i Karoliny Teresy z Radziwiłłów Sapieżyny (1707-1765), kanclerzanki litewskiej.

w. 16 *w niebezpieczeństwu podać nawet własne życie* – zapewne nawiązanie do poważnego zaangażowania Jabłonowskiej w dzieło konfederacji barskiej (1768-1772), konsekwencją czego była nawet konieczność czasowej emigracji.

w. 21-22 *ty, co ma w sobie ziemia, woda i powietrze / zbierasz* – księżna Jabłonowska interesowała się wieloma dyscyplinami naukowymi, w tym przyrodznawstwem i etnografią, była uznaną w Europie kolekcjonerką. Do swoich wspaniałych parków i ogrodów sprowadzała różnorodną roślinność. W pałacu kockim zorganizowała bogato wyposażony gabinet zasuszonych i zakonserwowanych roślin.

w. 23-24 *A jak dawne mniemały filozofów lata, / znać, że weszła powszechna w ciebie dusza świata* – dusza świata (gr.  $\psi\upsilon\chi\eta$  του κόσμου [*psyché tú kósmu*], łac. *anima mundi*) to eteryczna dusza rozproszona po całej naturze, by ożywiać materię. Platoński demiurg z dialogu *Timajos* stworzył świat jako kulę i nadal jej ruch obrotowy (PLAT. *Tim.* 33b-34a), a na końcu stworzył też duszę świata, umieścił ją w centrum ciała i rozproszył we wszystkich kierunkach, a taki byt jest doskonały, samowystarczalny i rozumny, zatem świat jest bogiem (34b). To Platońskie pojęcie stoicy uznali za jedyną życiodajną potęgę we wszechświecie, a naukę o niej w szczegółach rozwinęli neoplatonicy; zdaniem Plotyna obejmuje również niezliczone indywidualne dusze. W filozofii nowożytnej zwolennikami tego poglądu byli m.in. Spinoza, Leibniz i Kant. [A.M.-N.]

w. 25 *Kosztem wielkim gabinet sprowadzasz wspaniały* – w Siemiatyczach, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, utworzyła bogatą w zbiory bibliotekę oraz „gabinet historii naturalnej”. Zgromadziła w nim eksponaty odnoszące się do epok dawniejszych, stare monety, osobliwości natury, pozaeuropejskie sprzęty i broń „dzikich”, jak określano wówczas ludy żyjące na niższym

poziomie cywilizacyjnym niż Europejczycy, modele narzędzi, głównie rolniczych, okazy sztukaterii.

w. 30 *filozofka-księżna* – księżna Anna z Sapiehów Jabłonowska utrzymywała szerokie kontakty naukowe, korespondowała z wieloma wybitnymi twórcami, luminarzami Oświecenia. Posiadała rozległą wiedzę przyrodniczą i ekonomiczną, ale szeroko interesowała się również literaturą oraz filozofią, której tajniki zgłębiała. Pozostawiła bogaty i ciekawy dorobek pisarski (Mierzwiński, *Księżna Anna*, s. 215-216). Wydaje się jednak, że w tym wypadku określenie „filozofka” odnosi się szczególnie do wiedzy i kolekcjonerskich zamiłowań księżnej z zakresu przyrodznawstwa. W późniejszej o 5 lat dedykacji skierowanej do Jabłonowskiej, w przypisaniu pełniącym również funkcję podziękowania za możliwość korzystania z jej wspaniałych zbiorów bibliotecznych, poprzedzającym dokonane przez Wykowskiego tłumaczenie, pijar tak wyraził swoje uznanie dla adresatki (WYKOWSKI, „Do... k[siężnej]... z Sapiehów Jabłonowskiej...”, [w:] *Widok rzeczywistości religii chrześcijańskiej*, s.nlb. 4-5):

Z dawna ja u siebie przekonany byłem, z dawna nasluchałem się z gruntownej nauki pochodzących wybornych Jaśnie Oświeconej Waszej księżęcej Mości zdań, z dawna w Siemiatyczach i Kocku napatrzyłem się z podziwieniem osobliwości, nie wiem czy gustem, czy kosztem większym zgromadzonych, a w kraju dotąd niewidzianych, które składają zbiór doskonały w rodzaju historii naturalnej, tej prawdziwej filozofii, jak ją słusznie Karol Bonnet mianuje.

Ta prozatorska pochwała Jabłonowskiej w swoim przesłaniu zbliżona jest do wcześniejszej wersji poetyckiej. Felicjan Wykowski dedykował księżnej przetłumaczony przez siebie traktat *Widok rzeczywistości religii chrześcijańskiej*, którego wersję francuską księżna mu udostępniła, jako że posiadała je we własnej bibliotece. Por. „Wprowadzenie do lektury”, s. 33-34.

### [39.] **Na imieniny... Konstancyi z książąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej... R[oku] 1778**

Tytuł: *Na imieniny* – można przyjąć, że imieniny Konstancyi obchodzono 18 lutego, w dniu przypomnienia św. Konstancyi, córki cesarza Konstantyna.

*Konstancyi z książąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej, pisarzowej w[ielkiej]* – adresatką imienninowych powinszowań jest żona Ludwika Skumina Tyszkiewicza (1748-1808), pisarza wielkiego litewskiego, opiewana już przez Wykowskiego (29).

w. 1 *krwie królewskiej damo* – Konstancja, jak już wielokrotnie pisaliśmy, była córką Kazimierza Poniatowskiego, brata króla Stanisława Augusta.

w. 12 *naszym panie miłościwym* – tj. królu Stanisławie Auguście Poniatowskiemu.

w. 18 *synowicy* – tj. bratanicy (synowicy) króla.



[40.] Na imieniny... Kazimierzy z Ogińskich Brzostowskiej... R[oku]  
1778

Tytuł: *Na imieniny Kazimierzy* – imieniny Kazimierzy obchodzone 4 marca, w dniu liturgicznych obchodów św. Kazimierza królewicza.

*Kazimierzy z Ogińskich Brzostowskiej, podskarbiny w[ielkiej]* – adresatką wiersza była córka (ok. 1729-1792) Józefa Tadeusza Ogińskiego (1693-1736), wojewody trockiego, i Anny z Wiśniowieckich (1700-1732), żona Michała Brzostowskiego (1722-1784), podskarbiego wielkiego litewskiego, matka Barbary Teresy z Brzostowskich Potockiej-Brzostowskiej (por. wyżej obj. do 7, tyt.). Michał Brzostowski był młodszym synem Konstantego Benedykta, kasztelana mścisławskiego, założyciela starszej, szydlówickiej, linii rodu. Natomiast rodzona siostra Kazimierzy z Ogińskich, Genowefa, poślubiła Adama Brzostowskiego, starszego syna Konstantego Benedykta (por. wyżej, obj. do 33, tyt.).

Motto: *Lettr[es] de Clem[ens] XIV, p[age] 36, t[ome] I* – sentencja pochodzi z: *Lettre IV. À monsieur Bouget, camérier secret de Sa Sainteté, [w:] Lettres du pape Clément XIV (Ganganelli), t. 1, traduites de l'italien et du latin, Paris: [b.dr.], 31776, s. 26-28 (list), na s. 27 (cytowane zdanie)*. Wnosząc z adresu bibliograficznego podanego przez autora wiersza (numer strony), Wykowski zaczerpnął je z jednego z dwóch pierwszych wydań papieskiej korespondencji (nieдоступnych wydawcy). Listy ukazały się w tym czasie także w polskim tłumaczeniu: *Listy papieża Klemensa XIV Ganganello, [przekład Antoni Prokopowicz], t. 1, Kraków: kosztem Ignacego Gröbbla, Bibliopoli J.K.Mci, 1778, s. 18-20: List IV. Do pana Bouget, szambelana papieskiego*. Cytowane zdanie w przekładzie Prokopowicza brzmi (s. 19): „Największa w obcowaniu sztuka – usłużyć osobom do gustu ich”. W wykazie „Treść listów w tym tomie” ówczesny wydawca podaje (k. 1r): „List IV. Do p. Bouget, szambelana papieskiego. Wychwała wesołość, która jest lekarstwem i folgą w pracach”. Papież Klemens XIV (Lorenzo Ganganelli OFMConv; 1705-1774, papież w latach: 1769-1774) zasłynął z wydania 21 lipca 1773 r. *breve: „Dominus ac Redemptor noster...”*, likwidującego zakon jezuitów. Cytowana sentencja pojawiała się i później jako osobna maksyma, publikowana w różnych zbiorach; por. *Dictionnaire de maximes ou Choix de maximes, pensées, sentences, réflexions et définitions*, par J.L. Mabire, Paris 1830, s. 494.

Motto koresponduje z przesłaniem imieninowego utworu, w którym poeta zawarł uwagi o guście oraz pochwałę adresatki i jej przymiotów wynikających z cech osobistych, upodobań oraz dobrego smaku. Niestety, w rzeczywistości oboje małżonkowie cieszyli się jak najgorszą sławą zarówno na Litwie, jak i w Koronie (Bartoszewicz, „Brzostowski (Michał)”, s. 491):

Był to człowiek, co nie miał żadnej moralności publicznej: rozbój, urwanie, kradzież, wszystko tolerował; długów miał po uszy.



Natomiast opiewana przez Felicjana Wykowskiego, „pochlebę”, jak określa go biograf Brzostowskich, Julian Bartoszewicz, „żona podskarbiego [Kazimiera z Ogińskich] niewiele także odznaczała się moralnością. [...] sławną była z nadzwyczajnych, a przez 80 lat wieku zawsze równie gwałtownie miłosnych pochopów” (tamże, s. 493). Historyk popełnia tutaj jednak błąd, który powtórzył Władysław Konopczyński („Brzostowski Michał”, s. 53) w kolejnym biogramie podskarbiego litewskiego, a za nim inni badacze. Wybitny encyklopedysta niewłaściwie odczytał przytoczony przez siebie fragment z gawędy Stanisława Morawskiego, który wspomina nie podskarbinę wielką litewską, Kazimierę z Ogińskich Brzostowską, ale starościcę puńską, czyli córkę adresatki, Barbarę z Brzostowskich Potocką-Brzostowską (por. wyżej, obj. do 7, tyt.). Nieporozumienie wynikało zapewne z faktu, że zarówno ojciec Barbary (a mąż Kazimierzy), jak i jej drugi mąż – nosili to samo imię i nazwisko, sprawowali jednak inne funkcje publiczne. Michał Brzostowski, ojciec, był podskarbin wielkim litewskim, a Michał Brzostowski, mąż, ostatnim w Rzeczypospolitej Obojga Narodów starostą puńskim.

w. 1 *W każdej rzeczy o gustach decydować trudno!* – por. paremię łacińską: *de gustibus non disputandum* (‘o gustach się nie dyskutuje / nie należy dyskutować / o gusta nie warto się spierać’), niekiedy rozszerzaną o ‘kolory’ – *de gustibus et coloribus...* Por. NKPP („Gust” 2c): „O gustach i kolorach sądzić nie można”. [A.M.-N.]

w. 7-9. 13-14 *Kto widział Florencję pierwszy raz wspaniałą, / mniemał, iż coś z największą o niej wyrzekł chwałą, / gdy chciał, by ją na widok chować do niedzieli // ... // Alboż oni chcieli / przez tydzień Florencję kryć aż do niedzieli?* – por. ACHILLES, LANSIUS, *Consultatio*, s. 55-56<sup>9</sup>:

[...] *quod encomium aliquando serenissimus archidux Carolus* [Karol Styryjski; 1540-1590], *imperatoris Ferdinandi I* [Ferdynand I Habsburg; 1503-1564] *filius* [...] *in honorem Florentiae proferebat, eam civitatem tantum diebus festis et solennibus monstrari debere, uti scilicet pretiosae vestes in magna pompa et festivitate solum indui solent.*

Tę pochwałę ku czci Florencji głosił niegdyś najjaśniejszy arcyksiążę Karol, syn cesarz Ferdynanda I, że miasto owo jedynie w dni świąteczne i uroczyste należy oglądać, bo przecież tylko na wielkie i wspaniałe uroczystości przywdziewa się zwykle drogocenne szaty.

(przekłady, tu i niżej, Katarzyna Różycka-Tomaszuk)

STRYKIUSOWIE, *Supplementum dissertationum*, *Disputatio VIII: De absoluta principis potestate*, caput II: *De origine et causa absolutae potestatis*, § 22,96 [s. 37 odrębnej paginacji]:

<sup>9</sup> Na dzieło Achilleusa i Lansiusa naprowadził Redakcję prof. Mikołaj Szymański, któremu z serca dziękujemy.

[...] *Florentia, quam urbem potentissimum quondam Archidux Carolus, Ferdinandi II genitor, tantum diebus festis et solennibus monstrari debere pronuntiabat.*

Florencja, o którym to mieście arcyksiążę Karol, rodzic Ferdynanda II, powiedział, że jedynie w dni świąteczne i uroczyste powinno się je pokazywać.

DU BOIS, *Eruditionis gazophylacium*, s. 282: *Urbs*, 8:

[...] *de qua* [i.e. urbe Florentia] *quidam archidux Austriae dicere solebat, quod non nisi diebus festis sese conspiciendum praebere deberet.*

[...] o którym to [mieście] pewien arcyksiążę austriacki mawiał, że nigdy indziej, jak tylko w dni świąteczne powinno pozwalać się oglądać.

w. 10 *Medyceuszowie* – florencki ród kupiecki i bankierski, od XV w. używający tytułu książęcego; wygasł w 1737 r. Medyceusze odegrali wybitną rolę polityczną i kulturalną w dziejach Włoch, kierując losami Florencji od XV do XVII w. Ich szczytowość dla artystów, umiłowanie piękna oraz kompetencje artystyczne sprawiły, że stali się symbolem mecenatu nad sztukami pięknymi.

w. 11 *tuląc Grecyją pod swoją opiekę* – peryfrastycznie mowa o dziełach sztuki greckiej. Dzisiaj w Galerii degli Uffizi przechowywane są m.in: *Wenus Medycejska* (marmur, I w. p.n.e); kolekcja waz; *Apollo Medycejski*, zwany *Apollino* (rzymska kopia rzeźby hellenistycznej); popiersie Sewera Aleksandra (marmur, rzeźba rzymska); Arrotino (marmur, I w. p.n.e.). [A.M.-N.]

w. 12 *i bibliotekę* – zaprojektowaną przez Michała Anioła (po jego wyjeździe do Rzymu prace wedle planów Buonarrotiego kontynuowali kolejni architekci) Bibliotekę Laurentyńską (Biblioteca Medicea Laurenziana), otwartą we Florencji w roku 1571. Biblioteka mieści się przy krużgankach Bazyliki Medycejskiej San Lorenzo. Zbiór zawiera 11 000 manuskryptów, 2500 papirusów, 43 ostrakony, 566 inkunabułów, 1681 druków z XVI w. i 126 527 z wieków późniejszych. Manuskrypty oraz 4500 woluminów należało do Medyceuszy (są one oznaczone w katalogach sygnaturą ‘Plut.’, od *pluteus* – ‘parapet’, na którym początkowo stały). Do najcenniejszych w kolekcji należą: Codex Amiatinus z najwcześniejszym zachowanym rękopisem Wulgaty oraz papirus Erinny, zawierający wiersze tej przyjaciółki Safony. [A.M.-N.]

w. 26 *króle Korybuty* – Michał Tomasz Wiśniowiecki herbu Korybut (1640-1673), znany jako Michał Korybut Wiśniowiecki, król Polski i wielki książę litewski (1669-1673).

w. 28 *krw młła Piastów* – Michał był potomkiem Piastów poprzez matkę Gryzeldę Konstancję z Zamoyskich Wiśniowiecką; jej matkę, a swoją babkę Katarzynę z Ostrogskich Zamoyską; jej matkę, a swoją prababkę Annę z Kostków Ostrogską; jej matkę, a swoją praprababkę Zofię z Odrowążów

*1<sup>mo</sup> voto* Tarnowską, *2<sup>do</sup> voto* Kostkową; jej matkę, a swoją prapraprababkę Annę Mazowiecką, ostatnią księżną z dynastii Piastów, siostrę ostatnich książąt mazowieckich, Janusza III i Stanisława. [A.M.-N.] Michał Korybut Wiśniowiecki wywodził się z tego samego książęcego rodu Wiśniowieckich, co dziad matczyny adresatki wiersza, Michał Serwacy Wiśniowiecki herbu Korybut (1680-1744), hetman wielki litewski, ostatni męski przedstawiciel rodu.

**[41.] Oświadczenie prawdziwej przyjaźni... Józefowi Winczy... w dzień imienin. R[oku] 1778**

Tytuł: *Józefowi Winczy, skarbnikowi mińskiemu* – Józef Wincza/Wińcza (2. połowa XVIII w.) sprawował urząd skarbnika województwa mińskiego. Był to urząd ziemski w WKsLit, w XVIII w. mający głównie charakter honorowy.

*w dzień imienin* – imieniny Józefa obchodzono 19 marca, w liturgiczne przypomnienie św. Józefa Oblubieńca NMP. To, że Józef Wincza świętował swoje imieniny tego dnia, dokumentuje tytuł innego wiersza funkcjonującego jako druczek ulotny i znanego tylko z zapisów bibliograficznych (Estreicher, t. 33, s. 45):

*Wiersz na jmienniny WJ. pana Józefa Winczy, skarbnika wdztwa mińskiego imieniem Colleg. Wileń. S. Piarum dnia 19 marca r. 1779 w Wilnie, folio, 2°. Notatka Jochera.*

Co powtarza bibliografia *Książki litewskie* (s. 492, poz. 4830). Zapewne chodzi tutaj o wiersz Jerzego Żbikowskiego *Do W[ielmożnego] J[egomości] P[ana] Józefa Winczy, skarbnika w[oje]w[ó]dztwa mińsk[iego]. Z okoliczności imienin. R[oku] 1779*, opublikowany następnie w *Zebraniu rymów* (s. 194-195).

w. 1 *Najdroższy niebios darze, rzetelna Przyjaźni* – por. CIC.*Lael.* 6,20:

*Est enim amicitia nihil aliud nisi omnium divinarum humanarumque rerum cum benivolentia et caritate consensio; qua quidem haut scio an excepta sapientia nihil melius homini sit a dis immortalibus datum.*

Przyjaźń bowiem – to nic innego, jak zgodność we wszystkich sprawach boskich i ludzkich, połączona z życzliwością wzajemną i miłością. I zaprawdę, z wyjątkiem jednej może mądrości, nic lepszego już bogowie nieśmiertelni człowiekowi nie udzielili!

(przekład tu i niżej W. Kornatowski)

[A.M.-N.]

w. 2 *gdy cię podli interes, nie jesteś bez kaźni* – por. CIC.*Lael.* 10,34:

*[...] pestem enim nullam maiorem esse amicitias quam in plerisque pecuniae cupiditatem, in optimis quibusque honoris certamen et gloriae; ex quo inimicitias maximas saepe inter amicissimos exstitisse.*

[...] rozchwiewa się ona częstokroć wtedy, gdy zaczynają współzawodniczyć o jakiś zaszczytny urząd; nie ma bowiem zgubniejszej dla przyjaźni rzeczy jak chciwość bogactw u większości ludzi, walka zaś o zaszczyty i sławę u najszlachetniejszych, skąd też pomiędzy najlepszymi przyjaciółmi zrodziła się już wielokroć najzawziętsza nienawiść.

[A.M.-N.]

w. 3-4 *przez cię w związek ścisły / łączą się najcnotliwsze serca i umysły* – por. CIC.*Lael.* 6,20:

*Qui autem in virtute summum bonum ponunt, praeclare illi quidem, sed haec ipsa virtus amicitiam et gignit et continet, nec sine virtute amicitia esse ullo pacto potest.*

[...] Co się tyczy z kolei tych, którzy dobro najwyższe upatrują w cnocie, to myślą oni wprawdzie znakomicie, lecz zapominają, że przecież ta sama cnota rodzi i podtrzymuje przyjaźń oraz że bez cnoty przyjaźń w żaden sposób istnieć nie może.

CIC.*Lael.* 14,50:

[...] *bonis inter bonos quasi necessariam benivolentiam, qui est amicitiae fons a natura constitutus.*

[...] między cnotliwymi ludźmi jakby z konieczności istnieć musi wzajemna życzliwość, która jest stworzonym przez naturę samą źródłem przyjaźni.

por. CIC.*Lael.* 26,100: *Virtus, virtus [...] et conciliat amicitias et conservat* („Cnota, cnota [...] zarówno kojarzy, jak i podtrzymuje związki przyjaźni”).

[A.M.-N.]

w. 5 *Kto, cię poznawszy, umie, jak wartas, szacować* – por. CIC.*Lael.* 14,51: *Non igitur utilitatem amicitia, sed utilitas amicitiam secuta est* („Nie przyjaźń tedy idzie za korzyścią, lecz korzyść wynika z przyjaźni”). [A.M.-N.]

w. 6 *umie oraz słodyczy w życiu zakosztować* – por. CIC.*Lael.* 14,50-51.

[A.M.-N.]

w. 7-8 *Prawdę rzekł, kto powiedział: „Na świecie bez ciebie / toż by samo było, co bez słońca na niebie”* – por. CIC.*Lael.* 13,47:

*Solem enim e mundo tollere videntur, qui amicitiam e vita tollunt, qua nihil a dis immortalibus melius habemus, nihil iucundius.*

Ma się wprost wrażenie, że chcą oni sprzątnąć słońce ze świata – ci, co to usuwają z życia przyjaźń, nad którą nic lepszego i nic miłszego nie otrzymaliśmy przecież od bogów nieśmiertelnych.

[A.M.-N.]

w. 10 *że piszę bez najmniejszej podchlebstwa przywary* – por. CIC.*Lael.* 24-25, a szczególnie 25,91:

*Ut igitur et monere et moneri proprium est verae amicitiae et alterum libere facere, non asperere, alterum patienter accipere, non repugnanter, sic habendum est nullam in amicitia pestem esse maiorem quam adulationem, blanditiam, adsentationem.*

Ponieważ tedy właściwością prawdziwej przyjaźni jest zarówno udzielanie, jak i otrzymanie napomnień, przy czym jedna strona powinna je czynić szczerze i bez szorstkości, a druga przyjmować cierpliwie i bez oporu, przeto uznać musimy, że nie ma dla związków przyjaźni nic zgubniejszego jak schlebianie, przymilanie się i potakiwanie.

[A.M.-N.]

w. 11-12 *Miło mi po Konarskim żyć z obywatelem, / co był w życiu najmilszym jego przyjacielem* – Wykowski sytuuje się w narracji niczym Cynceron, który układa dialog o przyjaźni i głównym rozmówcą czyni Gajusza Leliusza, najserdeczniejszego przyjaciela Młodszego (CIC.*Lael.* 1,5), zarazem Leliusz prowadzi skonstruowany przez Cyncerona dialog ze swoimi dwoma zięciami (1,3), którzy Scypiona już nie znali, a zapowiadający temat pisma Cynceron zwraca się w pierwszych zdaniach do swego najlepszego przyjaciela Tytusa Pomponiusza Attyka (1,2). [A.M.-N.]

*najmilszym jego przyjacielem* – z tekstu wynika, że Józef Wincza (Wińcza) przyjaźnił się ze Stanisławem Konarskim.

w. 16 *w Warszawie, w Witebsku i w Wilnie* – w tych miejscowościach pijarzy prowadzili szkoły, których działalność, jak można wnioskować z treści wiersza, wspierał jego adresat.

#### [42.] *Do tegoż [...Józefa Judyckiego...], na imieniny. R[oku] 1778*

Tytuł: *Do tegoż* – w *Zebraniu rymów* (s. 111-113) utwór ten poprzedza wiersz autorstwa Antoniego Mikuckiego, w którego formule tytułowej ujawniony jest adresat: *Do J[asnie] W[ielmożnego] J[egomości] P[ana], Józefa Judyckiego, strażnika w[ielkiego], marszałka Trybunału Głównego] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]. R[roku] 1777. Oda.*

*Józefa Judyckiego, strażnika wielkiego, marszałka Trybunału Głównego* – Józef Judycki (1719-1797), starosta rzeczycki (od 1773), oboźny wielki litewski (1774-1776), strażnik wielki litewski (1776-1789), marszałek Trybunału Głównego WKsLit (kadencji 1777/1778; por. wyżej, obj. do 35,13). Popularny na Litwie polityk był podporą stronnictwa królewskiego. Jego zasługi jako marszałka trybunału opiewali także inni rymopisowicze, a wybitny kaznodzieja Michał Franciszek Karpowicz dedykował mu 2 kazania trybunalskie.

*na imieniny* – imieniny Józefa obchodzono 19 marca.

w. 5 *archontów* – archont (*ἄρχων* [*archon*]), członek kolegium 9 najwyższych urzędników w Atenach; w czasach klasycznych mieli oni jednak bardzo ograniczone kompetencje. Archontem mógł zostać każdy obywatel w drodze losowania. [A.M.-N.]

*konsulów* – konsul (*consul*), najwyższy urzędnik cywilny i wojskowy w Rzymie republikańskim od czasu obalenia królów (509 r. p.n.e.). Na urząd ten w ostatnich wiekach republiki wybierano obywateli, którzy ukończyli 43 lata i piastowali wcześniej niższe urzędy (kwesor, edyl, pretor) w określonym porządku (tzw. *cursus honorum*), zdobywając tym samym odpowiednie kompetencje. Konsul sprawował naczelne dowództwo wojskowe (*imperium maius*) podczas wojny; do jego obowiązków należało m.in. zwoływanie posiedzeń senatu i zgromadzenia, przewodniczenie i nadzór nad wykonywaniem uchwał (*potestas*). Po zakończeniu rocznej kadencji wyjeżdżał zwykle jako namiestnik (prokonsul) na prowincję. [A.M.-N.]

w. 6. 9 *na marmurach pisali w kapitolskiej ścianie // ... // pod ów czas byłbyś w „Fastach”* – mowa prawdopodobnie o *Fasti Capitolini* ('Kalendarzu Kapitołańskim'), spisie rzymskich konsulów i dyktatorów, jednym z głównych źródeł do wyznaczania rzymskiej chronologii. Były wyryte na marmurowych tablicach umieszczonych niegdyś na *Forum Romanum*, począwszy od V w. p.n.e. do czasów panowania Oktawiana Augusta. Odkryte między 15 sierpnia a 14 września w 1546 r. zostały usunięte z Forum, gdzie pozyskiwano materiał pod budowę Bazyliki św. Piotra. Na szczęście pracom rozbiórkowym przyglądali się uczeni Onofrio Panvinio i Pirro Ligorio, dostrzegli więc kawałek wciąż osadzony między pilastrami w ścianie, inne fragmenty znaleziono porozrzucane w pobliżu, jeszcze inne osadzone w pobliskich budynkach. Łącznie odnaleziono 30 fragmentów *Fasti Capitolini*, które kardynał Alessandro Farnese przywiózł do Palazzo dei Conservatori na pobliskim Kapitolu, gdzie Pirro Ligorio i Michał Anioł je zrekonstruowali. Kolejne fragmenty tablic odnawiano jeszcze w latach 1817-1818, 1872, 1878, a ostatnie w Tybrze w roku 1888. Dziś znajdują się w kolekcji Muzeów Kapitołańskich przechowywanych w Palazzo dei Conservatori na Wzgórzu Kapitołańskim, w Sala della Lupa, czyli Sali Wilczycy [Kapitołańskiej]. Zatem w czasach Wykowskiego *Fasti Capitolini* istotnie można było oglądać na Kapitolu, a i sama nazwa spisu mogła skłaniać do lokowania ich także pierwotnie na Kapitolu, czyli konkretnie na ścianie najważniejszego rzymskiego państwowego sanktuarium, tj. świątyni Jowisza Najlepszego Największego (*Iuppiter Optimus Maximus*), a właściwie triady kapitołańskiej (Jowisza, Junony i Minerwy). [A.M.-N.]

w. 8 *marszałku trybunalski, litewski strażniku* – funkcja i urząd sprawowane przez Józefa Judyckiego i ujawnione w tytule wiersza autorstwa Antoniego Mikuckiego.

w. 10 *w Bellony ... jaśniałbyś kościele* – nawiązanie do urzędów o charakterze wojskowo-cywilnym sprawowanych przez Judyckiego, który już w 1771 r. pisał się pułkownikiem petyhorskim.



*i Temidy* – przez przywołanie bogini sprawiedliwości autor odwołuje się do pełnionej przez adresata funkcji marszałka trybunalskiego.

w. 18 *konsulów z marmuru metryka* – por. wyżej, obj. do w. 6. 9.

w. 20 *hojnie przydać potrafi król mądry, wspaniały* – król Stanisław August w 1777 r. uhonorował Judyckiego Orderem Świętego Stanisława (por. niżej, obj. do 49, tyt.), powszechnie było jednak wiadomo, że ambitnemu magnatowi marzy się kariera wojskowa, której buława litewska byłaby wspaniałym ukoronowaniem. Życzenia wyrażone w końcowym wersie mają zatem charakter intencjonalny.

### [43.] **Na imieniny... Benedykta Kamińskiego... R[oku] 1778**

Tytuł: *Na imieniny* – zapewne obchodzone 21 marca, w dniu liturgicznego przypomnienia św. Benedykta z Nursji, opata, według tradycji autora reguły benedyktyńskiej.

*Benedykta Kamińskiego, wicemarszałka Trybunału Głównego* ... *pisarza ziemskiego lidzkiego* – Benedykt Tadeusz Kamiński/Kamiński, sędzia grodzki lidzki (1766-1772), stolnik lidzki (1768-1772), pisarz ziemski lidzki (1772-1792), pełnił funkcję wicemarszałka Trybunału Głównego WKsLit (w kadencji 1777/1778; por. wyżej, obj. do 35, 13) (*DEPUTACI TRYBUNAŁU*, s. 331-332; *Urzednicy wileńscy*, s. 664). Wiadomo, że Benedykt Kamiński w roku 1778 wchodził w skład Komisji *Boni Ordinis* (administracji miejskiej) grodzieńskiej, której członkami, obok Antoniego Tyzenhauza, podskarbiego nadwornego litewskiego, byli głównie zaufani przywódcy stronnictwa królewskiego na Litwie. Niestety, Stanisław Kościalkowski, biograf Tyzenhauza, jak sam przyznał, nie znalazł wówczas wystarczających wiadomości na temat działalności i politycznych poglądów Kamińskiego (Kościalkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. I, s. 463).

[I.]

w. 1-2 *Wielki mężu, krajowi winszować, nie tobie, / trzeba* – poeta podkreśla znaczenie działań adresata wiersza dla kraju, czyli dla dobra wspólnego.

w. 2-3 *iz ma sędziego w zacnej twej osobie / z wszęch miar doskonałego* – tj. deputata do trybunału litewskiego, najwyższej władzy sądowej dla szlachty. Dalsze wersy stanowią pochwałę działań Kamińskiego w roli deputata, kierującego się poczuciem sprawiedliwości, która winna być zasadniczym przymiotem sędziów, oraz rozwagą i mądrością. Zaangażowanie Benedykta Kamińskiego w prace trybunału musiało być wyjątkowe i cechować się wielkim poczuciem sprawiedliwości oraz odpowiedzialności, w przeciwieństwie do panujących wówczas, nie zawsze godziwych zachowań sędziów. Wygłaszane przez niego mowy, w tym także ta, w której dziękował deputatom „za przykładne administrowanie świętej sprawiedliwości”, zyskały uznanie współczesnych, o czym informowała miejscowa prasa (GWil nr 16 [18 IV 1778], k. 1r).

w. 16 *majestatu* – króla Stanisława Augusta.



## II.

w. 6 „*Benedictus*” – adresat wiersza, Benedykt Kamieński. Łacińską część wiersza, służącą ponownej pochwaleniu adresata, można traktować jako poetyckie nawiązanie do znaczenia imienia Benedykt. W osobie noszącej to imię upatrywano ‘tego, o którym się dobrze mówi’, i ‘tego, któremu się dobrze życzy’.

## [44.] IGNATIO. JACOBO. PRINCIPI. MASSALSKIO. [1778]

Utwór o cechach panegiryku, wyrastający z tradycji starożytnych elogiów, wzbogaconych o wzorce włoskie. Gatunek popularny jeszcze w czasach Oświecenia, chociaż szczyt rozwoju przeżywał w epoce Baroku. Opracowano go prozą poetycką w stylu dawniej zwanym „nakamiennym” / „lapidarnym”, imitującym autentyczne inskrypcje tablicowe. Tego typu wypowiedzi realizowano zasadniczo w języku łacińskim. Nie wiadomo, czy ten utwór dedykowany Massalskiemu funkcjonował jako druczek samoistny, czy poprzedzał inną, dłuższą wypowiedź poetycką, co nie było rzadkością, lub wyeksponowano go w jakimś punkcie architektonicznym miasta jako element wzbogacający wystrój stolicy Wielkiego Księstwa, tradycyjnie świętującej kolejną rocznicę nominacji Ignacego Jakuba Massalskiego na biskupstwo wileńskie. Utwór zamieszczony w *Zebraniu rymów* przybrał typową dla tego gatunku formę graficzną. Tekst został złożony majuskulą i wyrównany do osi strony, a każdy wyraz kończy się kropką (poza nazwą miesiąca i rokiem, ale może to być niedopatrzenie drukarskie). W przeciwieństwie do innych tego rodzaju inskrypcji pochwała adresata nie charakteryzuje się szczególną wzniosłością. Zgodnie z cechami gatunku nie buduje narracji, lecz trzyma się faktów, zaś pojedyncze zwięzłe frazy dokumentują zalety chwalonego oraz przywołują przysługujące mu tytuły i urzędy: biskupa wileńskiego, reprezentanta książęcego rodu Massalskich oraz prezesa Komisji Edukacji Narodowej. Szczególną właściwością wypowiedzi skomponowanej przez Felicjana Wykowskiego w imieniu pijarów wileńskich wydaje jej charakter prośby-modlitwy w intencji bezpośredniego adresata, z którego dotychczasowej działalności korzyści odnoszą Kościół, religia i ojczyzna oraz instytucje edukacyjne zajmujące się kształceniem młodzieży, w tym Zgromadzenie Szkół Pobożnych.

l. 1-3 „*Die anniversaria, qua in pontificem sacrorum Vlnensium primum inauguratus est*” // *W dniu rocznicy wprowadzenia na urząd biskupa wileńskiego* – w początkowych frazach przywołano okoliczność, z okazji której powstał utwór. Była nią rocznica konsekracji Ignacego Jakuba Massalskiego na biskupstwo wileńskie, przypadająca 2 maja.

l. 9-11 „*institutio vero Reipublicae ad iuventutem liberaliter educandam*” // *instytucja zaś Rzeczypospolitej [zapewniająca] młodzieży szalchetne wykształcenie* – zapewne nawiązanie do faktu, iż w latach 1773-1776 Ignacy Jakub Massalski pełnił funkcję prezesa Komisji Edukacji Narodowej, centralnego organu władzy oświatowej w Rzeczypospolitej, zależnego tylko od króla i sejmu.

l. 12-13 „*Quinto nonas Maias MDCCLXXVIII*” // *Piątego [dnia] przed nonami majowymi 1778* – wedle rzymskiej rachuby czasu, jakiej kunsztownie użył tutaj autor, mowa o dniu 3 maja 1778 r. (w maju nony przypadają 7 dnia miesiąca, a Rzymianie liczyli inkluzywnie). Ignacy Jakub Massalski został prekanonizowany biskupem wileńskim 29 marca 1762 r., a w pierwszą niedzielę maja, tj. 2 maja (i pewnie właśnie o tę datę chodziło autorowi wiersza), odbyła się konsekracja, zaś ingres nastąpił 16 maja; wprawdzie według wcześniejszych ustaleń z kapitułą miał się odbyć 9 maja, ale z powodu choroby Michała Radziwiłła „Rybeński”, wojewody wileńskiego i hetmana polnego litewskiego, który chciał w nim uczestniczyć, uroczystość przesunięto. Data z utworu może poprzedzać rocznicę (jak się wydaje z treści) właśnie ingresu (Kasabuła, *Ignacy Massalski*, s. 92-97).

#### [45.] STANISLAO. AUGUSTO. REGI. [1778]

Utwór prozą, podobnie jak poprzedni, złożony w stylu dawniej zwanym „nakamiennym”. Podobnie jak w przypadku utworu omówionego wcześniej nie jest jasne, w jakiej formule pierwotnej funkcjonował. Przykładowo, podobne, ale bardziej rozbudowane dedykacje prozą w stylu lapidarnym, skierowane do Stanisława Augusta, poprzedziły właściwe wersy ody Stanisława Konarskiego *De sapiente rege* (Wójcicki, „Objaśnienia”, s. 471-472) oraz mowę wileńskiego pijara Jana Kantego Wykowskiego (1731-1806) *Ad serenissimum Poloniarum regem oratio* (Vilnae: Typographia S.R.M. et Reipubl[icae] Schol[arum] Piar[um], [b.r.; po 6 listopada 1764], k. [2]r-v; egzemplarz: LNM, sygn. 378678). W antologii *Zebrań rymów* tekst został złożony majuskułą i wyrównany do osi strony, a każdy wyraz kończy się kropką. Data wskazuje, iż powstał on z okazji imienin monarchy, przypadających 8 maja. „Gazety Wileńskie” (GWil nr 20 [9 V 1778], k. 1r-v) zamieściły na swoich łamach relację z tych uroczystości. Zwyczajowo dzień imienin Stanisława Augusta ogłosiło rano 100 wystrzałów z armat. Nabożeństwo w kościele św. Jana celebrował Ignacy Jakub Massalski, biskup wileński. Uczestniczyli w nim przedstawiciele litewskiej elity politycznej, szlachta, magistrat miasta i cechy oraz wojsko. Ordynariusz diecezji częstował obiadem zaproszonych gości. Wieczorem ratusz i znaczniejsze domy jaśniały iluminacjami, zaś książę Ksawery Franciszek Massalski (1762 – ok. 1791), bratanek biskupa i pierwszy szef 6 Regimentu Pieszego Litewskiego (zwanego regimentem „Massalski”, gdyż stanowił dar rządcy diecezji; por. wiersz 51), „w Pioromoncie wspaniały dawał bal z kolacją”. Felicjan Wykowski w niewierszowanej dedykacji, ofiarowanej Stanisławowi Augustowi w imieniu młodzieży kształcącej się w pijarskim *Collegium Nobilium* w Wilnie, nakreślił oparty na wartościach moralnych portret władcy. Uczynił to w zwięzły sposób, charakterystyczny dla stylu lapidarnego, operując odpowiednio podniosłymi sformułowaniami i epitetami. W zamyśle autorskim widać wpływ podobnej dedykacji poprzedzającej ody Konarskiego

o obowiązkach panującego. Wśród cnót przypisanych monarsze naczelne miejsce zajmuje mądrość. Następnie autor dedykacji wyliczył, używając różnych epitetów i określeń, inne przymioty Stanisława Augusta, a wśród nich pobożność, stałość umysłu, dbałość o prawo i sprawiedliwość, a także o dobro poddanych i pokój w ojczyźnie. Wykowski widzi w królu również odnowiciela nauki i sztuki oraz edukacji powszechnej. W końcowych partiach tekstu umieszczono również informację, że organizatorem uroczystości był Ignacy Jakub Massalski, biskup wileński.

l. 9-10 „*primarius in Lithuania senator*” // *pierwszy w Litwie senator* – przed unią lubelską (1569) biskup wileński zajmował pierwsze miejsce w senacie WKsLit.

l. 10-11 „*Vilnensium sacrorum pontifex, princeps Massalskius*” // *książe biskup wileński Massalski* – biskup wileński Ignacy Jakub Massalski.

l. 16-17 „*Octavo idus Maias MDCCLXXVIII*” // *Ósmego [dnia] przed idami majowymi* – 8 maja 1778 (w maju idy przypadają 15 dnia miesiąca).

#### [46.] Przywitanie... Stefana Giedroycia... R[oku] 1778

Tytuł: *Przywitanie* – z treści wiersza wynika, że powstał on przed przyjazdem adresata na Żmudź, co nastąpiło pod koniec czerwca, a przed oficjalnym wkroczeniem do katedry biskupiej w Worniach, czyli objęciem zarządu diecezji przez jej ordynariusza, co nastąpiło 12 lipca 1778 (por. niżej, obj. do 48, tyt.).

*Stefana Giedroycia, biskupa żmudzkiego* – Stefan Jan (Szczepan) Giedroyć (1730-1802), kanonik wileński (1755), sufragan wileński (1763), biskup inflancki (1765-1778), biskup żmudzki (od 1778; por. niżej, 48 oraz obj. do 48, tyt.). Giedroyć był związany z biskupem wileńskim, Ignacym Jakubem Massalskim. Na jego konsekracji w roku 1762 wygłosił kazanie opublikowane następnie w oficynie pijarów w Wilnie. Działalność pasterską, a także polityczną Giedroycia negatywnie oceniali już współcześni. Znany był z chciwości, gromadzenia dóbr materialnych, protegowania własnej rodziny, uległości wobec Rosji.

Motto: „*Maecenas, atavis...*” – HOR. *Carm.* 1,1,1-2.

w. 4 *kitara* – (gr. κίθαρα [*kithára*], łac. *cithara*) grecki instrument muzyczny, składający się z drewnianego lub metalowego pudła rezonansowego i strun. Kitarą uchodziła za instrument wyjątkowo szlachetny, poświęcona była Apollonowi; wykorzystywano ją zarówno do solowych występów wirtuozerskich, jak i do akompaniamentu śpiewakom.

w. 6 *Giedroyciowie* – ród kniaziowski (księżęcy) pochodzenia litewskiego, silnie rozrodzony, a w 2. połowie XVIII w. zubożały. Wywodzili swój początek od Trojdena, wielkiego księcia litewskiego (w latach: 1269-1282).

w. 13-14 *twój zaszczyt, opieka, / królów liczył pradziadów* – por. motto.

w. 18 *krwie królewskiej księżęciem po dawnym Mendogu* – Mendog/Min-dowe (ok. 1200-1263), litewski władca, który doprowadził do zjednoczenia księstw plemiennych, wielki książę (w latach: 1236-1253), a od 1253 r.

pierwszy i jedyny król Litwy. Wykowski, jak Horacy, poetycko wyolbrzymia pochodzenie swego mecenasa, choć nie wiemy, czy nieznaną postać w materiale historycznym postać antenata Giedroycia nie była bohaterem rodowej legendy. Być może chodzi tutaj jednak nie o Mendoga, ale o Dowmonta, żyjącego w XIII w. W dawnych kronikach i herbarzach, podobnie jak w późniejszych opracowaniach, to imię pojawia się kilkakrotnie, w różnej wersji zapisu (w pierwszych okresach zwykle posługiwano się tylko imieniem i patronimikiem, który zmieniał się z pokolenia na pokolenie). Mendog postępował bezwzględnie wobec niektórych książąt (kunigasów) lennych, w tym wobec własnego szwagra Dowmonta, kunigasa Nalszczan (ziemia nalszczańska uznała zwierzchność Mendoga około roku 1238). Uwiódł i zmusił do małżeństwa jego żonę, czyli siostrę swej zmarłej małżonki Marty. Było to jedną z przyczyn spisku przeciwko Mendogowi, w którym uczestniczył kunigas nalszczański. Jesienią 1263 r. Mendog i jego dwaj synowie zostali zamordowani, a kolejnemu udało się uciec. Głównym inspiratorem zmywy i wykonawcą mordu był właśnie Dowmont. Śmierć Mendoga doprowadziła do kilkuletniej wojny domowej. Dowmont nie przejął wówczas władzy po Mendogu, ale sięgnął po nią Treniota (1263-1264), drugi spiskowiec i krewny króla. Treniota wkrótce zginął z rąk byłych dworzan Mendoga. Dowmont zbiegł do Pskowa, skąd najeżdżał ziemie przeciwników. Krótkie rządy Wojsielka (1264-1267), syna Mendoga, a następnie Szwarna (1267-1269), księcia halickiego, nie uspokoiły wrzenia na Litwie. Dopiero panowanie Trojdena (1269-1282) przyniosło stabilizację. Niewiele wiadomo, co działo się w pierwszym dziesięcioleciu po jego śmierci. Źródła wymieniają kilku władców i książąt, nie można stwierdzić, czy rządili całą Litwą. Niektórzy historycy przyjmują, że Dowmont z Nalszczan zmarł jako książę pskowski (od 1266) w 1299 r. (Błaszczyk, *Dzieje stosunków*, t. 1, s. 60). W innych opracowaniach wspomina się, że następcą Trojdena mógłby być bliżej nieznanymi wielki książę Dowmont, który zginął podczas wyprawy na Ruś północno-wschodnią w roku 1285 (Ochmański, *Historia Litwy*, s. 52, 110). Można założyć, że Wykowski nie eksponowałby postaci królobójcy, raczej chodzi więc o owego domniemanego następcę Trojdena. Współczesna historiografia litewska przyjmuje, iż jest prawdopodobne, że rody książęce o długiej tradycji, które przetrwały do późniejszych epok – Giedroyciowie, Świrscy, Holszańscy – wywodzą się od kunigasów nalszczańskich z czasów Mendoga (*Historia Litwy*, s. 60). W świetle badań najstarsza wzmianka o Giedroyciach na Żmudzi pochodzi z 1478 r. (Błaszczyk, *Herbarz szlachty żmudzkiej*, t. 2, s. 52-53, hasło: „Giedroyc (Gedrojc, Giedrojc), h. Hipocentaurus”).

w. 20 *Żmudzkie stany* – Felicjan Wykowski operuje tu pojęciami odnoszącymi się do instytucji przedstawicielskich epok późniejszych. Do początków XV w. przetrwał bowiem na Żmudzi archaiczny mechanizm reprezentowania całej ziemi w postaci zjazdów nobilów. Chociaż wiadomo, że się odbywały, nie zachowała się nawet ich prawdziwa, żmudzka nazwa. Dopiero po faktycznym

przyłączeniu Żmudzi do WKsLit (1409) struktura reprezentowania ziemi zaczęła podlegać ewolucji. Początkowo wielki książę litewski, uznany przez Żmudzinów za suwerena, kontaktował się z nimi, ale za pośrednictwem starosty reprezentującego władcę. To starosta zwoływał ich do siebie. Taka sytuacja trwała przez cały XV w. Nic nie wiadomo natomiast o możliwościach Żmudzinów co do obrony interesów swojej ziemi bezpośrednio przed obliczem władcy. Zmiany przyniosło dopiero zwycięstwo powstania 1440 r. (zob. niżej) i przywilej Kazimierza Jagiellończyka, wielkiego księcia litewskiego, nadany Żmudzinom w 1441 r. Stworzył on wspólną płaszczyznę działania dla bojarstwa regionu, zawierał ważne wytyczne dotyczące kontaktów z władcą. Dzięki niemu wykształcił się nowy system reprezentacji na Żmudzi, funkcjonujący aż do powołania instytucji sejmików w roku 1566 (Savišcevas, *Początki parlamentaryzmu na Żmudzi*, s. 159-161).

w. 21 *po litewskim Zygmuncie* – mowa o Zygmuncie I Kiejstutowiczu (ok. 1365-1440), wielkim księciu litewskim (w latach 1432-1440).

*Dowmand Giedroyć książę* – Dowmont/Dowmunt Giedroyć (1. połowa XV w.), przywódca buntu na Żmudzi w 1441 r. skierowanego przeciwko Kazimierzowi Jagiellończykowi (1427-1492) i innym pretendentom do tronu wielkiego księcia litewskiego, a w obronie praw Michała Zyguntowicza, syna zamordowanego przez spiskowców Zygmunta I Kiejstutowicza (marzec 1440). Żmudzini historycznie identyfikowali swoje przyłączenie do WKsLit z rządami Witolda i dlatego popierali jego bratanka, a wnuka Kiejstuta. Jednak to Kazimierz, młodszy syn Władysława Jagielly, został ogłoszony wielkim księciem litewskim (katedra wileńska, 29 czerwca 1440). Dzięki negocjacjom nie doszło do groźnego konfliktu zbrojnego. Kazimierz nadał Żmudzinom przywileje (1441) potwierdzające oraz rozszerzające prawa i wolności niezależnej Żmudzi, co było wymiernym sukcesem powstańców. Felicjan Wykowski nawiązuje tutaj zapewne do narracji utrwalonej w *Kronice polskiej* Macieja Strykowskiego, opracowań staropolskich heraldyków, a także, jak można sądzić, do tradycji rodowej Giedroyców. W opisanym przez Strykowskiego (*Kronika*, s. 565) epizodzie „O burdach smoleńskich i żmudzkich” Dowmont zostaje wybrany przez buntowników starostą żmudzki, w miejsce wygnanego i reprezentującego interesy Kazimierza Jagiellończyka Michała Kieżgajły, „gdyż Dowmont był rodem Żmudzin, zda mi się z rodu onego Dowmonta księżęcia litewskiego, Romuntowicza, albo Dowmonta Gedroskiego”. W innym swoim dziele, opublikowanym dopiero w XX w., Strykowski (*O początkach*, s. 427-428) pisze, że Dowmont „był rodem Żmudzin, z rodu onego Dowmonta, księżęcia litewskiego, z którego kniaziowie Świerscy idą”. Jak pisano już wcześniej, istnieje duże prawdopodobieństwo, że Giedroyciowie wywodzą się od kunigasów nalszczańskich z czasów Mendoga. Równocześnie w piśmiennictwie naukowym wspomniany Dowmont, przywódca powstańców, występuje jako poganin (Ochmański, *Historia Litwy*, s. 110) Wybitny znawca Żmudzi, Grzegorz Błaszczyk, nie

łączy tego Dowmonta z Giedroyciami, ale ze szlachtą żmudzką przyjmującą nazwisko Dowmont (*Herbarz szlachty żmudzkiej*, t. 1, s. 542, hasło: „Dowmont (Domont, Dowmąt)“):

Na Żmudzi zanotowano ich w księdze nadań wielkich książąt litewskich z lat 1440-1498, gdzie Domont [tj. Dowmont] otrzymał „siemicę” [rodzina]. Jest on zapewne tożsamy z Dowmontem, poganinem, który w czasie powstania Żmudzinów przeciwko wielkiemu księciu Kazimierzowi Jagiellończykowi w latach 1440-1441 został wybrany starostą żmudzkiem.

Nieznane są jego losy po zawarciu porozumienia Żmudzinów z Kazimierzem Jagiellończykiem.

w. 27-28 *dwóch powszechnie Giedroyciów dzierżyło pierwszeństwa / w litewskim senacie* – dwóch Giedroyciów zasiadało w senacie z racji pełnienia urzędów biskupich: Melchior (zob. zaraz niżej) oraz adresat wiersza Stefan Jan (1730-1802), biskup inflancki (od 1765), w roku 1778 przeniesiony do diecezji żmudzkiej (46,17).

w. 30 *Melchijora* – Melchior Giedroyć (1536-1608), przed święceniami (1571) poseł na sejmy i aktywny uczestnik życia politycznego Litwy, biskup żmudzki (od 1576). Jako władarz diecezji dążył do jej rekatolizacji, przeciwdziałal wpływom protestantyzmu oraz odradzającego się pogaństwa. Erygował wiele parafii, przeprowadzał wizytacje.

w. 42 *wielkim Litwy książęciem Giedroyć go uznaje* – poetyckie wyolbrzymienie, przypisujące Melchiorowi Giedroyciowi wybitną rolę polityczną. Wers ten nawiązuje albo do jego uczestnictwa w elekcji Henryka Walezego (maj 1573), albo do udziału Giedroycia w delegacji Polaków i Litwinów, która wyruszyła do Paryża powitać nowego władcę oraz dopilnować, aby złożył przysięgę na artykuły henrykowskie i *pacta conventa*, a następnie przywieźć go do kraju. Posłowie spotkali się z królem-elektem 22 sierpnia, dopiero trzeciego dnia pobytu w stolicy Francji (Grzybowski, *Henryk Walezy*, s. 94-97).

w. 43-45 *Tej dla się przychylności Henryk będąc czuły, / pralata wileńskiego z książęcego rodu / przez wzgląd zasług mianuje do żmudzkiej infuły* – nawiązanie do królewskiej nominacji Melchiora Giedroycia na biskupstwo żmudzkie. Dziewiętnastowieczny historyk łączył tę decyzję monarchy z sympatią, jaką Henryk Walezy obdarzył Giedroycia już w Paryżu (Wołoncewski, *Biskupstwo żmudzkie*, s. 50):

Między tymi posłami był i książę Melchior Giedroyć, prałat wileński, który tak się podobał nowemu królowi, że ten zaledwo usłyszał o śmierci Jerzego III [Jerzy Pietkiewicz (? – VII 1574), od roku 1567 biskup żmudzki] wraz prałata Melchiora mianował biskupem żmudzkiem i napisał do Grzegorza XII, papieża, prosząc o potwierdzenie tego wyboru.



w. 52 w *piotrkowskim synodzie* – synod piotrkowski 1589 r., tzw. potrydencki, przyjął postanowienia soboru w Trydencie (1545-1563).

w. 57 w *pełnym świętobliwości Giedroyciu Michale* – Michał Giedroyc (ok. 1425-1485), zwany błogosławionym, mnich Michał w zakonie Kanoników Regularnych od Pokuty Błogosławionych Męczenników (*Ordo Canoniorum Regularium Mendicantium Sanctae Mariae de Metro de Poenitentia Sanctorum Martyrum*), zmarły w aureoli świętości, znany z żarliwej pobożności i praktyk ascetycznych. Urodzony na Litwie, życie spędził w Krakowie w klasztorze zakonników św. Augustyna pw. św. Marka. Jego ciało nadal tam spoczywa. O beatyfikację bezskutecznie zabiegano jeszcze w początkach XVIII w. Starania wznowiono pod koniec XX w. Papież (od 13 marca 2013) Franciszek potwierdził istnienie jego kultu od czasów niepamiętnych (tzw. beatyfikacja równoważna, 7 listopada 2018). Niezależnie od tradycji utrwalonej w piśmiennictwie więzy rodzinne Michała z książęcym rodem Giedroyciów budziły wątpliwości badaczy, skłaniających się ku tezie, że to biskupowi żmudzkiemu Melchiorowi, zasłużonemu dla Kościoła potrydenckiego w walce z reformą protestancką i pogaństwem na Litwie, zależało na pozyskaniu świętego dla uświetnienia rodu. Kult brata Michała był szczególnie silny na przełomie XVI i XVII w. (Strzelecka, „Giedroyc Michał”, s. 432).

w. 60 w *Giedroyciu złożonym w Krakowie* – jak już wspomniano, Michał Giedroyc został pochowany w Krakowie, gdzie zmarł.

w. 61 *Berłem i mitrą* – symbolami władzy świeckiej.

w. 65 *co się ledwie mieści w głowie* – por. NKPP („Głowa” 247): „W głowie się nie mieści”. [A.M.-N.]

w. 72 *jaką miały Inflanty z twej zacnej osoby* – Stefan Jan Giedroyc, adresat wiersza, w latach 1765-1778 był biskupem inflanckim.

w. 74 *kiedyś się mężnie stawił w Warszawie na radzie* – chodzi o radę senatu zwołaną przez króla Stanisława Augusta, obradującą w Warszawie w dniach 24-26 marca 1768 r. Na jej pierwszym posiedzeniu większość biskupów i senatorów świeckich, także ci blisko związani z monarchą, opowiedziały się za układami z konfederatami barskimi. Natomiast Stefan Jan Giedroyc, wówczas biskup inflancki, wystąpił z ostrą krytyką tego zrywu i skłaniał się ku wykorzystaniu interwencji rosyjskiej. Felicjan Wykowski przypisuje postawie Giedroycia cechy odwagi i nieulekłości, ale zgoda inaczej osądziła jego zachowanie opinia publiczna. Jej stanowisko znalazło odzwierciedlenie w anonimowym wierszu krążącym w rękopiśmiennych odpisach: *Refleksyje moralne na Wielki Piątek, czyli Medytacje dla biskupa inflanckiego Giedroycia*, gdzie zapatrywania tego czołowego reprezentanta przeciwników porozumienia z barzanami potępiono otwarcie. Surowo i jednoznacznie osądzono go za podłość, gotowość do sprowadzenia wojsk rosyjskich w celu stłumienia rodzącego się ruchu, ale także za interesowność i działanie dla zysku, postawę niegodną biskupa i chrześcijanina. Naznaczono go piętnem zdrajcy wiary, ojczyzny i wolności (*REFLEKSJE MORALNE*, s. 170-172).



**[47.] Do... Anny Narbuttowej... tłumaczki ksiąg. R[oku] 1778**

Tytuł: *Do ... Anny Narbuttowej, chorążyny lidzkiej* – Anna z Grozmanich Narbuttowa (2. połowa XVIII w.), córka Józefa Grozmaniego/Grossmaniego, z pochodzenia Włocha, inżyniera w korpusie pontonierów koronnych (rodzina otrzymała indygenat na sejmie rozbiorowym 1773-1775), prawdopodobnie w roku 1772 lub wcześniej poślubiła Józefa Narbutta, chorążego lidzkiego, bogatego ziemianina i popularnego na Litwie działacza politycznego.

*tłumaczki ksiąg* – Anna Narbuttowa poświęciła się pracom translatorskim. Wiadomo, że przetłumaczyła z języka francuskiego popularną w Europie powieść Alain-René Lesage'a (1668-1747) *Le Diable boiteux* ('Diabeł o dwóch kijach'; 1707), która z kolei była adaptacją znanego utworu hiszpańskiego dramaturga i powieściopisarza Luisa Vélez de Guevara / de Santander (1579-1644) *El diablo cojuelo* ('Kulawy/Okaleczony diabeł'; 1641). Zarówno hiszpański oryginał, jak i francuska przeróbka cieszyły się dużą popularnością czytelnictwem. Polskie tłumaczenie, pt. *Diabeł kulawy*, ukazało się w 1777 r. (w dwóch tomach) w oficynie pijarów wileńskich. Rok później w tym samym wydawnictwie opublikowano kolejne tłumaczenie Narbuttowej, powieść *Astera albo Tamerlan*. Według zapewnień samej tłumaczki, co znajduje odzwierciedlenie także w starszej literaturze przedmiotu, był to przekład jednej z powieści znanej autorki romansów, sztuk teatralnych, a także poetki Marie-Catherine Desjardins (1640?-1683). Jednak, jak się wydaje, w świetle dostępnych dzisiaj materiałów, Madame (Mademoiselle) de Villedieu (pseudonimy artystyczne) nie napisała takiej powieści. Natomiast inna francuska pisarka i tłumaczka, Anne de la Roche-Duilhem (1644-1710), wydała w Paryżu w 1675 r. dwuczęściowy romans historyczny *Astérie ou Tamerlan*. Prawdopodobnie to właśnie tę powieść tłumaczyła Narbuttowa, co wymaga jeszcze uściślenia, gdyż na przestrzeni wieków obie pisarki francuskie oraz ich dokonania literackie były mylone. Na ostatniej stronie tej powieści w tłumaczeniu Narbuttowej pomieszczono ośmiowiersz Wykowskiego.

**[48.] Do... Stefana Giedroycia, w dzień wjazdu na biskupstwo żmujdzkie. R[oku] 1778**

Wiersz jest tłumaczeniem, pomieszczonej w *Zebraniu rymów*, wysokiej ody łacińskiej Bonifacego Wróblewskiego, podobnie jak Felicjan Wykowski członka rzymskiej Arkadii, uznanego przez współczesnych poety i kaznodziei. Została ona wcześniej opublikowana jako druczek ulotny: *Samogitiensium pontifici... in primo sedis suae aditu Sch[olarum] Piar[um] Rosienensium nomine Critalbus Eranesius P[astor] A[rcadius]*, Vilnae: in Typographia Sch[olarum] Piarum, 1778. Bonifacy Wróblewski obdarzony został w Rzymie pseudonimem Critaldo Eranese. Można przyjąć, że autorem polskiego tłumaczenia jest Felicjan Wykowski. Estreicher (t. 17, s. 134), a za nim najnowsza bibliografia

litewska (*Książki litewskie*, poz. 2507, s. 258) przywołują inny niezachowany druk o tytule bliskim tytułowi przekładu Wykowskiego: „*Na dzień Wjazdu JO. Xięcia Jmci Staefana Giedroycia. Wiersz od Colleg. Rosieńskiego Sch. Piar. R. 1778 Mca Julii 12 dnia*. W Wilnie w typograf. XX Schol. Piar. {b.r. 1778}”, również opublikowany w Wilnie, a ponadto zawierający informację, że jest to wiersz od kolegium Rosieńskiego. Nie jest jednak jasne, czy w tym wypadku chodzi o ten sam utwór, co w *Zebraniu rymów*, ale wydaje się to wielce prawdopodobne. Niestety, informacje o pijarach w Rosieniach na Żmudzi oraz o tamtejszym kolegium i jego działalności w stuleciu XVIII w. mają charakter szczątkowy.

Tytuł: *Do ... Stefana Giedroycia* – Wykowski poświęcił mu już jeden z wierszy (46; por. wyżej, obj. do 46, tyt.).

*w dzień wjazdu na biskupstwo żmudzkie* – Stanisław August nadał mu 4 lutego 1778 r. biskupstwo żmudzkie, o czym informowały „Gazety Wileńskie” (GWil nr 7 [14 II 1778], k. 1v), a 30 marca przyszła bulla papieska o przeniesieniu (Wołonczewski, *Biskupstwo żmudzkie*, s. 107):

Wreszcie z woli króla Stanisława Augusta i za zgodą papieża Piusa VI otrzymał biskupstwo żmudzkie. Po nadejściu bulli z Rzymu Giedroyc, nie spiesząc jeszcze na Żmudź, dnia 16 maja 1778 r. przysiągł papieżowi, że zawsze go bezsprzecznie słuchać będzie. To uczyniwszy, wysłał na Żmudź list pasterski, w którym chlubił się pracami swojego poprzednika, Melchiora Giedroycia, i polecał siebie modlitwom duchowieństwa. Ku końcowi czerwca przybył wprost do Olsiad [od 2. połowy XV do połowy XIX w. rezydencja biskupów żmudzkich], a 12 lipca pierwszy raz zasiadł na stolicy biskupów żmudzkich w katedralnym kościele.

Wjazd na biskupstwo, czyli oficjalne objęcie zarządu diecezją przez jej ordynariusza, nastąpił 12 lipca 1778 r. (GWil nr 32 [1 VIII 1778], k. 1r):

Ze Żmudzi odbieramy wiadomość, że dnia 12 przeszłego miesiąca ksi[ą]żę J[ego]m[os]ć biskup żmudzki z wielką wspaniałością i uroczyością objął katedrę swoją w Worniach, którego to aktu dokładne opisanie znajduje się w Addytamencie [tego dodatku okolicznościowego nie odnaleziono] do gazet tutejszych.

w. 1 *Udzielnych książąt Giedroyciów* – por. wyżej, obj. do 46,6.

w. 5-6 *Osierociałej trzodzie pożądaną / pasterz* – tj. potrzebny wiernym i duchowieństwu diecezji żmudzkiej, pozbawionej pasterza po śmierci Jana Dominika Łopacińskiego (1708-1778), od roku 1762 biskupa żmudzkiego. Zmarły duchowny był nie tylko sprawnym organizatorem, ale także wybitnym biskupem-duszpasterzem, dbającym o edukację duchowieństwa oraz formację religijną wiernych. Był ponadto autorem publikacji teologicznych.

w. 7 *od króla* – Stanisława Augusta Poniatowskiego.

w. 15-16 *brzmi wszędzie chwała twego imienia, / sławią je wierszem stokrotnie pienia* – z zachowanych źródeł wiadomo, że w 1764 r. Uniwersytet Wileński skierował do niego polsko-laciński panegiryk. Dopiero wjazd na biskupstwo żmudzkie uruchomił rymopisów z zakonów dominikanów, bazylianów, misjonarzy i pijarów prowincji litewskiej. Opublikowano, jak można sądzić, kilka wierszy, głównie w języku polskim oraz wspomnianą odę lacińską z jej polskim tłumaczeniem.

w. 17 *w ślad idąc wielkiego pasterza* – zapewne chodzi o przodka aktualnego biskupa, Melchiora Giedroycia; por. wyżej, obj. do 46,30 oraz 57.

w. 21-40 – ta długa paralela ma źródła ewangeliczne (np. Ez 22,27; Mt 7,15; 10,16; Łk 10,3; Dz 20,29); wilk uosabia zło, owieczki – wiernych, a biskup – dobrego pasterza dbającego o swoje owce. [A.M.-N.]

w. 29 *czy ty w postaci zmýsłonej owieczki* – por. Mt 7,15:

Strzeżcie się pilnie fałszywych proroków, którzy do was przychodzą w odzieniu owczym, a wewnątrz są wilcy drapieżni.

(przekład tu i niżej J. Wujek)

Por. NKPP („Wilk” 135c): „Wilk w owczej skórze”. [A.M.-N.]

w. 41-42 *Jest to tu pasterz czujny w wiernej straży, / co się dla trzody na wszystko odważy* – zob. J 10,11-15:

Jam jest pasterz dobry. Dobry pasterz duszę swą daje za owce swoje. Lecz najemnik i który nie jest pasterzem, którego nie są owce własne, widzi wilka przychodzącego i opuszcza owce, i ucieka, a wilk porywa i rozpląsa owce. A najemnik ucieka, iż jest najemnikiem i nie ma pieczy o owcach. Jam jest pasterz dobry i znam moje, i znają mię moje.

[A.M.-N.]

#### [49.] **Do... Krzysztofa Giedroycia... na ofiarowany mu Order Ś[więtego] Stanisława. R[oku] 1778**

Tytuł: *Do ... Krzysztofa Giedroycia, podkomorzego wileńskiego* – Krzysztof Giedroyc (1755-1793), podkomorzy wileński (od 1777).

*na ofiarowany mu Order Ś[więtego] Stanisława. R[oku] 1778* – Order Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika został ustanowiony 7 maja 1765 r. przez króla Stanisława Augusta. Miał być nagrodą za zasługi na polu służby publicznej oraz zachętą do dalszych działań dla dobra wspólnego. Zajmował drugie miejsce w hierarchii polskich orderów, po Orderze Orła Białego. Nadawany był corocznie 8 maja podczas uroczystości ku czci św. Stanisława Biskupa i Męczennika, patrona Korony Królestwa Polskiego, w kościele św. Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Order Świętego Stanisława został Krzysztofowi Giedroyciowi nadany w roku 1777, a doręczony w 1778 r. (Łoza, *Kawalerowie orderu*, s. 17-19). Wśród obecnych na uroczystości pasowania kawalerów 8 maja 1777 r. nie odnotowano osoby podkomorzego wileńskiego

(GWarsz nr 38 [10 V 1777], k. [1]r). Na fakt doręczenia wskazuje również formuła tytułowa druczku okolicznościowego „po odebranych Orderze”. Nie udało się ustalić dokładnej daty dziennej tego wydarzenia: czy było to w maju, czy może wcześniej i łączyło się z nominacją Stefana Jana Giedroycia – który według dziewiętnastowiecznego historyka i encyklopedysty, Juliana Bartoszewicza („Gedrojć[sic!] (Jan Stefan)”, s. 726), miał być rodzonym bratem adresata wiersza – na biskupstwo żmudzkie bądź z jego uroczystym wjazdem do katedry w Worniach. W każdym razie odznaczenie nadano w roku 1777, a Order doręczono w roku 1778, i tę datę zaznaczono w tytule.

w. 1 *Koleją wieki idą* – por. swobodny przekład passusu Horacjańskiej pieśni (HOR.*Carm.* 2,10,17-18: *non, si male nunc, et olim / sic erit*) autorstwa NARUSZEWICZA (*PwH*, t. I, s. 237): „[...] rzeczy chodzą koleją, / Tenże czas leczy i zrania”; frazeologizm także u KOCHANOWSKIEGO (*Pieśni* I 20, w. 12: „Gdy koleją stątek i żárt chodzi”). [A.M.-N.]

w. 1. 5 *czas, choć wszystko trawi* // ... // *Pożerający czasie* – por. OV.*Met.* 15,234 (*tempus edax rerum* – ‘czas pożerający wszystko’); SEN.*Tr.* 400 (*tempus avidum nos devorat* – ‘czas nas łapczywy zżera’; przekład T. Sapota, I. Słomak); *Herc.fur.* 292 (*avida aetas* – ‘chciwy czas’); LUCAN. 7,397 (*aetas edax* – ‘żarłoczny czas’). [A.M.-N.]

w. 3 *Nemroda* – w Księdze Rodzaju (Rdz 10,9-10) Nemrod/Nimrod [na pierwszym miejscu podajemy wersję Wulgaty, po ukośniku wersję Biblii Tysiąclecia, czy przekładu z języków oryginalnych], syn Chusa/Kusza, wnuk Hama/Chama i prawnuk Noego, pojawia się jako najslawniejszy z myśliwych i pierwszy, który panował w Babilonie/Babelu; także jako pierwszy miał władzę na ziemi (1Krn 1,10). [A.M.-N.]

*ku Babelu* – tj. ku sięgającej nieba wieży Babel, której mitycznym budowniczym miał być Nimrod/Nemrod.

w. 6 *starleś swymi zęby* – por. OV.*Met.* 15,235: *dentibus aevi* (‘zębami czasu’) oraz fragment NARUSZEWICZOWEGO (*PwH*, t. II, s. 199) tłumaczenia ody Horacego (HOR.*Carm.* 3,30,3-5):

*non [...]*  
*possit diruere [...]* *innumerabilis*  
*annorum series et fuga temporum;*

Lat go pominie przeciąg niezliczony  
i sam Czas na nim połamie swe trzony;

tymczasem przekład filologiczny jest odmienny: („skruszyć nie zdoła [pominika ponad spiże trwalszego], ani nieprzerwane / następstwo lat, ani gonitwa czasu”; przekład A. Lam). [A.M.-N.]

w. 8 *kosa* – jeden z najbardziej znanych symboli śmierci.

w. 9 *klepsydrą* – symbolem przemijania i popularnym atrybutem śmierci.

*wielkich domów* – tj. rodów, które wslawiły się wybitnymi czynami i zapisały w historii oraz pamięci potomnych.

w. 12 *ni zębów, ni stali* – tj. ani pożarcia przez czas, ani ścięcia kosą śmierci.

w. 13 *Wejdwuty* – Wejdedutas / Wojdedutas / Wajdedutis (łac. *Veidevutis*; VI w.) to mityczny książę Alanów i Herulów, wybrany przez te plemiona na wodza. Tradycja owa utrzymywała się jeszcze w XIX w. Jej zwolennicy uważali, że syn i następca Wejdedutasa, Litwos, był eponimem Litwy. Odrzucono ją zdecydowanie z braku podstaw źródłowych, potwierdzających istnienia takiego wodza, a także dlatego, że ówczesne badania archeologiczne, etnograficzne i szerzej kulturowe, związane z pochodzeniem Litwinów, stwarzały nowe możliwości interpretacji odległej przeszłości, co skutkowało stopniowym dystansowaniem się od koncepcji o herulskich lub rzymskich przodkach Litwinów (Semenowicz, *Wokół genealogii Litwinów*, s. 13-14).

*Palemony* – Palemon, mityczny założyciel państwa litewskiego. Istnieją różne wersje opowiadania o Palemonie i rzymskim pochodzeniu Litwinów. W świadomości społecznej warianty tej legendy istniały długo po ich zniknięciu z naukowych prac historycznych i podręczników szkolnych. W przekazach rękopiśmiennych z terenów Wielkiego Księstwa do końca XVIII w. dzieje Litwy zaczynały się od Palemona. Zachowały się nawet materiały edukacyjne świadczące o tym, że niekiedy jeszcze w pierwszym dwudziestoleciu XIX w. rozpoczynano naukę historii Litwy od Wejdedutasa i Palemona. Motyw funkcjonował także w szeroko pojętym piśmiennictwie okolicznościowym (Vasiliauskas, *Geneza i rozwój legendy*, s. 20-21). Historia o Palemonie zrodziła się na Litwie w połowie XV w. i służyła budowaniu świadomości o odrębnej przeszłości i specyfice państwowej WKsLit w odniesieniu do Korony Królestwa Polskiego. Wynikała również z potrzeby wynalezienia szlachetnej genealogii dla elit litewskich, różnej od tradycji heraldycznej Polaków. Zapewne w tych okolicznościach kształtował się mit wywodzący Litwinów od Rzymian (Kulicka, *Legenda o rzymskim pochodzeniu*, s. 5-6). Ewa Semenowicz uporządkowała przekazy zawarte w dawnych dziełach historiograficznych, zwracając uwagę na fakt, że wraz z upływem czasu wykształciły się dwa warianty legendy o Palemonie, które badaczka określiła jako wersje „A” i „B”.

Według pierwszej (*Wokół genealogii Litwinów*, s. 19):

Publius Libo, zwany Palemonem, podczas wojny domowej uciekł z Rzymu przed Juliuszem Cezarem, gdyż był stronnikiem Pompejusza. Na terenie Żmudzi ulokował swoje wojska w liczbie 500 ekwitów, wśród których znaleźli się także przedstawiciele rzymskich rodów patrycjuszowskich: Ursynów, Kolumnów, Cezarinów i Kitaurusów.

Założył miasta Libe (jego późniejszym odpowiednikiem miała być Libawa) oraz Romowe (nazwa pochodziła oczywiście od Romy-Rzymu), zniszczone ponoć przez Krzyżaków, ale do roku 1295 pełniące funkcję stolicy. Według kształtujących się następnie tradycji genealogicznych z towarzyszy Palemona wywodzono szlachtę litewską i żmudzką, zaś lud – z Alanów, Gotów i Sudowitów, czyli członków plemion zamieszkujących ziemię zajęte przez Palemona.

Druga wersja legendy przesuwała przybycie Palemona, potomka cesarza Trajana, na wiek X. Wraz z synami miał on zdobyć władzę ok. roku 925. Systematycznie umacniał swoją pozycję, wznosząc kolejne zamki obronne, w tym Konassow/Kaunas (Kowno). Jego wnukiem był Kiernus, założyciel Kiernowa. Źródła określały go jako „pierwszego litewskiego księcia”, zaś ostatnia przedstawicielka tej linii rodu miała na imię Pojata (tamże, s. 19).

Patronem samego imienia jest pustelnik żyjący w czasach cesarza Dioklejana (panował w latach: 284-305), a jego wspomnienie przypada 11 stycznia.  
w. 16 z *najjaśniejszego ... pana* – króla Stanisława Augusta.

w. 17 *W kościele ... wzrost bierze ich sława* – Giedroyciowie okazali się rekordzistami we władaniu jedną diecezją przez blisko spokrewnionych członków rodziny, bowiem biskupstwem żmudzkiem administrowali blisko 70 lat (1778-1844). W przeszłości i w czasach aktualnych Wykowskiemu zajmowali też niższe stanowiska w Kościele katolickim. Niekiedy z ich rodem łączy się Michała Giedroycia (por. wyżej, obj. do 46,57).

*i w senacie* – por. wyżej, obj. do 46,27-28.

#### [50.] Akt ślubny... Karola Czarneckiego... z... P[anną] z Korwinów Kossakowską... R[oku] 1778

Tytuł: *Akt ślubny* – nie udało się ustalić dokładnej daty zaślubin.

*Karola Czarneckiego, kasztelan[ica] braclaw[skiego]* – Karol Czarnecki (2. połowa XVIII w.) był synem Jana Antoniego (1700-1774), kasztelana braclawskiego. Nie jest jasne, kim była matka, gdyż genealogie dostarczają niespójnych informacji. Znikoma jest także wiedza o samym adresacie wiersza. Wiadomo natomiast, że rodzice nowożeńca znani byli z religijności oraz działalności fundatorskiej, nie tylko na korzyść pijarów, co odnotowano w kronice szkoły w Lubieszowie, jednego z najlepiej rozpoznawalnych kolegów tego zgromadzenia, słynącego z wybitnych profesorów i uczniów (MO-SZYŃSKI, *Kronika*, s. 118, 125, 133).

z *Korwinów Kossakowską, sędzianką kowień[ską]* – w bibliografiach przywołuje się jej imię: Anna (*Książki litewskie*, s. 28, poz. 87), ale przy dużej dzietności różnych gałęzi Kossakowskich i braku informacji o jakimkolwiek sędzim kowieńskim o nazwisku Kossakowski w spisach urzędników województwa trockiego nie udało się precyzyjnie ustalić, kim była wybranka Karola Czarneckiego.

w. 15 *Niewidoma Ręka* – Bożej Opatrzności.

#### [51.] Przywitanie... Ksawerego Massalskiego... R[oku] 1778

Tytuł: *Przywitanie* – nie udało się ustalić dokładnej daty wydarzenia, do którego nawiązuje Wykowski w tym epigramacie.

*Ksawerego Massalskiego, generała-szefa regimentu „Massalski”* – Ksawery Franciszek Massalski (1745-1787), syn Józefa Adriana (1726-1765), podstolego nadwornego litewskiego, i Antoniny z Radziwiłłów (1730-1764), córki



Marcina, krajczego litewskiego, bratanek Ignacego Jakuba Massalskiego (1727-1794), biskupa wileńskiego. Po przedwczesnej śmierci rodziców stryj sprawował opiekę nad małoletnim wówczas Ksawerym i jego młodszą o rok siostrą, Apolonią Heleną (1763-1815). Ksawery Franciszek Massalski pełnił funkcję szefa 6 Regimentu Piezszego Litewskiego własnego imienia; regiment sformowany 9 grudnia 1775 r. stanowił dar rządcy diecezji dla Rzeczypospolitej.

w. 4 *dziedzica książęcego Massalskich imienia* – Ksawery Franciszek Massalski był ostatnim przedstawicielem hetmańskiej linii Massalskich, który mógł zapewnić rodowi ciągłość.

w. 7 *Patrz na dawne twe przodki, Jagiellów sąsiady* – Massalscy wywodzili się z książąt (kniaziów) dzielnicowych z dynastii Rurykowiczów. Ziemie ruskie sąsiadowały z terytoriami litewskimi.

w. 8 *księcia stryja* – książę Ignacy Jakub Massalski, biskup wileński. Por. wyżej, obj. do 5,1.

## [52.] Laur kwitnący. R[oku] 1778

Wiersz jest literacką polemiką z *Laurem* Ignacego Krasickiego opublikowanym anonimowo w ZPP, 1776 t. 14, cz. 1, s. 154-155. W ZR (s. 161) *Laur* Krasickiego, bez wskazania autora, poprzedza poetycką wypowiedź Felicjana Wykowskiego

Tytuł: – laur/wawrzyn w starożytności był boskim drzewkiem Apollona/Apollina, symbolem poezji. Stał się także symbolem zwycięstwa i triumfu, dlatego zwycięzcy zawodów w igrzyskach pytyjskich, jakie co 4 lata odbywały się w Delfach i okolicy ku czci Apollona, otrzymywali w nagrodę wieńce laurowe. Od czasów Średniowiecza papieże albo cesarze nagradzali wybitnych twórców poezji wieńcem laurowym.

w. 3 *pan, filozof, poeta* – Ignacy Krasicki.

w. 5 „*Myszeidę*” – *Myszeidos pieśni X* (Warszawa 1776), poemat heroikomiczny Ignacego Krasickiego w 10 księgach, napisany oktawą.

w. 6 w „*Henryjadzie*” – *Henriada (La Henriade)* to epicki poemat Woltera w 10 pieśniach ułożonych 12-zgłoskowcem; pierwodruk w wersji okrojonej: *La Ligue ou Henry le grand, poème épique* ukazał się w Genewie (1723 r.), pierwsze pełne wydanie w Londynie (1728 r.). Dzieło opiewa Henryka IV Burbona, króla Francji (1589-1610), którego długie rządy przypadły na czas walk między hugenotami i katolikami. Fabuła rozgrywa się podczas oblężenia Paryża (1589 r.) przez Henryka III Walezego, a jej tematem jest fanatyzm religijny i ówczesna sytuacja polityczna Francji.

*Maronie* – mowa o Wergiliuszu.

w. 9 *Patrz na „Doświadczynskiego”* – *Mikołaja Doświadczynskiego przypadki* (Warszawa: nakładem Michała Groella, J.K.M. Komisarza i Bibliopoli, 1776) to powieść Ignacego Krasickiego, będąca zarazem pierwszą powieścią polską.

w. 13 *Żyje rymopis wielki!* – aluzja do Ignacego Krasickiego, z którego utworem Wykowski podjął poetycką polemikę.



w. 14 *Sannazara* – Jacopo Sanazzaro (1456-1530), włoski humanista, związany z dworem w Neapolu, pisał sonety i canzony wzorowane na twórczości Petrarcki oraz świeckie i religijne poezje łacińskie. Najgłośniejszy jego utwór to pasterska powieść *Arcadia* (1530 r.). Por. wyżej, obj. do 25,10.

w. 16 *Jest żywym Petrarcką obrazem* – sens: Krasicki jako poeta jest żywym obrazem Petrarcki.

w. 21 *w Powązkach* – podmiejskiej rezydencji Izabeli z Flemingów Czartoryskiej. Powązki założono w roku 1771 pod Warszawą, a jako że były pierwszą realizacją ogrodu krajobrazowego w naszym kraju, inspirowały innych możliwych właścicieli podwarszawskich włości, czego przykładem ogród krajobrazowy Kazimierza Poniatowskiego, eks-podkomorzego koronnego, „Na Szulcu”, opiewany przez Felicjana Wykowskiego w innym wierszu (22; por. wyżej, obj. do 22,33-36).

w. 23 *przezacna księżna* – Izabela z Flemingów Czartoryska (1746-1835), jedna z najciekawszych i najbardziej wpływowych kobiet swojej epoki, w działalności i twórczości czerpiąca wiele z najlepszych wzorców Oświecenia europejskiego, małżonka księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego (1734-1823), generała ziem podolskich, męża stanu, pisarza i tłumacza. Czartoryska zaznaczyła swoją obecność na różnych płaszczyznach ówczesnego życia politycznego, społecznego, gospodarczego, teatralnego, literackiego i muzealnego, zajmując istotne miejsce w kulturze polskiej przełomu XVIII i XIX w. jako mecenaska sztuk, autorka książeczek dla dzieci wiejskich i publikacji gospodarskich, poetka, pamiętnikarka, zbieraczka pamiątek narodowych. Była również inicjatorką polskich ogrodów krajobrazowych.

w. 31 *nasze pany, Jagiellony* – dynastia Jagiellonów panowała w Polsce 186 lat: od roku 1386 (4 marca – koronacja Władysława Jagielly) do 1572 (7 lipca – śmierć Zygmunta Augusta). Jej założycielem był Jagiełło (lit. Jogaila Olgierdowicz), który wywodził się z rodu książęcego już od około 100 lat sprawującego najwyższą władzę na Litwie. W dziejach Litwy przodkowie Jagielly oraz on sam nazywani są „G(i)edyminowiczami”, od imienia dziada Jagielly, G(i)edymina, uważano go bowiem za pierwszego panującego księcia z tego rodu. Takie stanowisko wynikało z braku dostatecznie udokumentowanych źródeł z lat 80. XIII w. Nowsze badania wskazują, że to Pukuwer jest prawdopodobnie pierwszym dobrze poświadczonym w źródłach władcą nowej dynastii, nazwanej od imienia jego syna, a wspomnianego już dziada Jagielly. Dynastia ta odziedziczyła państwo Mendoga (1219-1263), władcy Litwy od 1240 r., króla od 1253 r., i Trojdena, wielkiego księcia litewskiego (w latach 1269-1282), ze wszystkimi jego sukcesami i problemami. Pewne jest, że władzę po Pukuwerze przejął jego syn Witenes (1295-1316), którego następcą został z kolei brat G(i)edymin oraz jego potomkowie (*Historia Litwy*, s. 76, 83-84, 110).

w. 32 *co krew szlachecką wzmogli przez swe przywileje* – przedstawiciele dynastii Jagiellów-G(i)edyminowiczów, chcąc zapewnić potomkom koronę

polską i utrzymać unię polsko-litewską, kilkakrotnie ograniczali swoje monarsze prerogatywy, przez co wzmacniali pozycję szlachty polskiej i litewskiego bojarstwa.

w. 33 *ich potomka żony* – tj. Izabeli. Jej mąż, Adam Kazimierz Czartoryski, był synem Augusta Aleksandra Czartoryskiego (1697-1782), wojewody ruskiego, jednego z najwybitniejszych strategów politycznych swoich czasów, współtwórcy potęgi rodu i polityki „familii” Czartoryskich, oraz Marii Zofii z Sieniawskich (1699-1771), *I<sup>mo</sup> voto* Denhoffowej. Czartoryscy byli znamienitym rodem wywodzącym się od wielkiego księcia litewskiego G(i)edymina i jego syna Olgierda (por. wyżej, obj. do 17,8).

w. 35 *i co dla szlachty sama w czasach naszych czyni* – uogólnienie służące wzmocnieniu i uwypukleniu dokonań Izabeli Czartoryskiej. Czartoryska do końca lat 70. XVIII w. nie przejawiała aspiracji politycznych. Jej życie upływało na przyjemnościach i uciechach dworskich, podróżach, a także na samokształceniu (Stroynowski, *Polityczna rola*, s. 43). Jest mało prawdopodobne, aby opinia publiczna, w tym Wykowski, wiedziała, że w 1772 r. wpłynęła na decyzję męża rozważającego osiedlenie się za granicą w sytuacji politycznego zagrożenia, gdyż nie wyobrażała sobie życia poza ojczyzną (Aleksandrowicz, *Izabela Czartoryska*, s. 180-181). Natomiast zapewne już wtedy zaczęła pełnić wzorotwórczą rolę jako matka dająca świadectwo własnym przykładem, że matczyzna miłość jest niezbędnym warunkiem wychowania dzieci (por. w. 37-40).

w. 37 *Cudze za swe mieć dzieci* – ze wspomnień Adama Jerzego Czartoryskiego (1770-1861), pierworodnego syna księżnej, wynika, że zapewne już w czasie, kiedy powstał wiersz Wykowskiego (1778), wychowankami jego matki oraz towarzyszkami siostr, Teresy i Marii, były panny Aleksandra i Konstancja (1760-1822) Narbuttówny, córki podkomorzego lidzkiego, Tadeusza Narbutta, i Katarzyny z Wiazewiczów Narbuttowej, instygatorówny litewskiej (CZARTORYSKI A.J., *Pamiętniki*, s. 81). Później do obu siostr dołączyła, jak się zdaje, najmlodsza, Tekla. Nazywano je „puławiankami”, chociaż mieszkaly z Czartoryskimi już wcześniej w Warszawie i w Powązkach. Izabela Czartoryska dbała o ich edukację, a zapewne też późniejsze odpowiednio dobrane mariaże. Ich brat, Wojciech (1762-1837), protegowany przez Adama Kazimierza Czartoryskiego, ok. 1775 r. został najpierw paziem, potem pokojowcem i wreszcie szambelanem króla Stanisława Augusta. Tadeusz Narbutt, „ojciec panien wychowywanych u rodziców moich” (tamże, s. 86), objął funkcję wicemarszałka Trybunału Wielkiego WKsLit (por. wyżej, obj. do 35,13) kadencji wileńskiej, któremu marszałkował Adam Kazimierz Czartoryski (1781/1782). Trybunał ten przeszedł do historii, a rymopisowie opiewali jego marszałka za nieugiętą postawę, bezstronność, prawość i sprawiedliwość.

w. 38-39 *najsłiczniejsze z książęcego płodu / mając* – w czasie, kiedy Felicjan Wykowski komponował swoje rymy, Izabela była już matką pięciorga dzieci:

Teresy (1765-1780), Marii (1768-1854), Adama Jerzego (1770-1861), Konstantego Adama (1774-1860) i zapewne Zofii (1778-1837).

[POZOSTAŁE WIERSZE]

[53]. Na imieniny... księdza, Pawła Ksawerego hrabi Brzostowskiego...,  
*Collegium Wileńskie Scholarum Piarum. R[oku] 1775*

Tytuł: *hrabi* – nie znaleziono potwierdzenia w literaturze przedmiotu, aby ten przedstawiciel rodu Brzostowskich legitymował się tytułem hrabiowskim, chociaż w okresie późniejszym, pisząc o sobie w trzeciej osobie, nim się posługiwał (BRZOSTOWSKI, *Pawłów*, s. 5). Nie wydaje się, aby w ogóle Brzostowscy przed upadkiem Rzeczypospolitej Obojga Narodów uzyskali kiedykolwiek potwierdzenie nadania tytułu (Kowalski, *Księstwa*, s. 184). Dopiero w 1798 r. król pruski, Fryderyk Wilhelm III, nadał herb hrabiów Ksaweremu i Aleksandrowi Brzostowskim ze starszej linii, szydlowickiej (por. wyżej, obj. do 33, tyt.). Syn tego ostatniego, Michał, legitymował się tytułem hrabiowskim w 1851 r. (Kossakowski, *Brzostowscy*, s. 33-34 oraz s. 34, przyp. 1; „*Brzostowskich hrabiów herb*”, *passim*). W tradycji europejskiej tytuł hrabiowski, niepopularny w Rzeczypospolitej, gdyż godził w ideę równości szlacheckiej (por. wyżej, obj. do 5,1), związany był z posiadaniem konkretnych dóbr (hrabstwa). W XVIII w., szczególnie w jego 2. połowie, możni stawali się hrabiami z własnej nominacji, jak pisze uczony heraldyk, a nawet przyjęła się praktyka przenoszenia tytułu na kolejnych właścicielach, co służyło podniesieniu rangi włości oraz ich posiadacza (Błeszczyński, „*Hrabia*”, *passim*). Być może jest to poetycka grzeczność, nawiązanie do faktu, że stryjecznemu dziadowi Pawła Ksawerego, Konstantemu Kazimierzowi (por. wyżej, obj. do 33, tyt.), biskupowi wileńskiemu (BRZOSTOWSKI, *Wiadomość genealogiczna*, s. 46):

[...] nie tylko nadaje [...] papież [Innocenty XII – 1691-1700] tytuł hrabi w Państwie Kościelnym i w nim dóbr nabywać pozwala, ale jeszcze wyznacza pewne dochody.

w. 1-2 *Ty, co dobroczynnością nasze Zgromadzenie / wspierasz, referendarzu* – por. wyżej, obj. do 12, tyt.

w. 7-8 *Ty wolność przyrodzoną pierwszy w twym narodzie / wracasz poddanym* – u podstaw organizacyjnych „Rzeczypospolitej Pawłowskiej” legły przekonania jej twórcy, że wszyscy ludzie są równi i mają jednakowe prawa do dobrobytu i szczęścia. Jak sam deklarował w jednej ze swoich prac (BRZOSTOWSKI, *Pawłów*, s. 43):

Żaden człowiek z natury nie ma władzy nad podobnym sobie członkiem. Przemoc nie stanowi prawa, zostaje więc umowa, która jest fundamentem wszelkiej zwierzchności między ludźmi.

W praktyce włościanie pawłowscy, mając wolność osobistą, nie mogli swobodnie opuszczać gospodarstw, co zapisane zostało w ustawach z 1769 r. (BRZOSTOWSKI, *Ustawy*, s. 31, par. 28), a co miało zapobiegać wyludnianiu się majątku.

w. 10 *prócz w jednym Pawłowie* – posiadłości Brzostowskiego, opodal Wilna.

w. 12 *sławy Palladyjusza albo też Wignoli* – znamienitych teoretyków i praktyków architektury: Andrei Palladio i Jacopa/Giacoma Barozzi da Vignola.

w. 17-18 *niechajże Rzym, który / zna twą cnotę i rozum, przyspiesza-ć purpury!* – grzecznościowy zwrot o charakterze intencjonalnym, wyrażający życzenie nominacji biskupiej dla adresata wiersza. Por. wyżej podobną intencję: 21,116-117.

**[54.] Wiersz z okoliczności imienin... Konstancy z książąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej... od... kawalerów w konwiktie szlacheckim wileńskim księży Szkół Pobożnych edukujących się, w Wilnie dnia 18 lutego 1780 roku**

Tytuł: *marszałkowej Tr[y]b[unału] Gł[ównego]* – czyli żony marszałka Trybunału Głównego WKsLit (por. wyżej, obj. do 35,13). W kadencji 1779/1780 funkcję tę pełnił mąż adresatki wiersza, Ludwik Tyszkiewicz, pisarz wielki litewski. Rok 1780 był istotny dla polityki Stanisława Augusta na Litwie, gdyż wyraźnemu zachwianiu uległa pozycja Antoniego Tyzenhauza, podskarbiego nadwornego, kierującego sprawnie od ponad 5 lat stronnictwem regalistycznym w Wielkim Księstwie. Nie wszyscy jednak akceptowali jego metody pozyskiwania zwolenników oraz walki z przeciwnikami, dlatego stopniowo narastała opozycja wobec rządów Tyzenhauza, który kontrolował większość sejmików litewskich, a skutecznie oddziaływał na pozostałe (por. wyżej, obj. do 11,80; 26,tyt.). Dlatego królowi szczególnie zależało, aby przewodnictwo obradom trybunału objęła osoba, do której miał ogromne zaufanie, czyli mąż jego bratanicy (Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. 1, s. 114-115).

Wiersz imieninowy powtarza niektóre wcześniej wykorzystywane przez Wykowskiego środki obrazowania poetyckiego w odniesieniu do adresatki.

w. 1 *Iść z rodu wysokiego, a być skromnym przecie* – por. wyżej, obj. do 39,9.

w. 2 *mieć przymioty, a z nich się próżno nie wynosić* – por. wyżej, obj. do 39,13.

w. 5 *pochodzisz z krwie milej w narodzie* – por. wyżej, obj. do 39,1.

w. 6 *grzecznej idziesz ludzkości niezbożonym torem* – por. wyżej, obj. do 39,14.

**[55.] Najjaśniejszemu Panu... udarowany medalem złotym tłumacz książki *O rzeczywistości religii chrześcijańskiej* dzięki czyni [1782]**

Tytuł: *Najjaśniejszemu Panu* – Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu.

*udarowany medalem złotym* – Felicjan Wykowski został nagrodzony przez króla specjalnie dla niego bitym złotym medalem za przekład wymienionej w tytule książki.

„*O rzeczywistości religii chrześcijańskiej*” – [Soame Jenyns], *Widok rzeczywistości religii chrześcijańskiej wziętej w sobie samej po angielsku napisanej przez J[ego]m[os]ć Pana Jennings, po francusku przedłożony przez J[ego]m[os]ć pana Le Tourneur a po polsku wythumaczony przez ks. Felicjana Wykowskiego Scholarum Piarum*, Warszawa: w Drukarni nadwornej J.K.Mci, 1782 – oryginał: Soame Jenyns, *A View of the Internal Evidence of the Christian Religion*, ed. 2, London: J. Dodsley, 1776 (w tym samym roku w tej oficynie ukazała się też 3. edycja). Ten krótki traktat (ok. 130 stron) cieszył się dużym powodzeniem w Europie i wzbudził żywą dyskusję. Do końca stulecia doczekał się siedmiu wydań angielskich. Pijar korzystał z wersji francuskiej Pierre’a Le Tourneura (z błędnie przywołanym nazwiskiem autora „Jennings”: *Vue de l’évidence de la religion chrétienne considérée en elle-même*. Traduit de l’anglois par M[onsieur] [Pierre-Prime-Félicien] Le Tourneur, Paris 1779), udostępnionej mu przez Annę z Sapiehów Jabłonowską (1728-1800), wojewodzinę braclawską. Soame Jenyns (1704-1787), angielski pisarz, eseista, poeta i polityk, członek Izby Gmin (1742-1780), następnie lord Izby Handlowej.

Traktat pełnił rolę syntetycznej i błyskotliwie skomponowanej odpowiedzi na zarzuty formułowane przez przeciwników religii chrześcijańskiej. W końcowych partiach pracy autor przedstawia siebie jako sceptyka, który dzięki wnikliwej lekturze Nowego Testamentu oraz listów apostołskich uwierzył w objawiony, uniwersalny charakter chrześcijaństwa i w Opatrzność Boską. Głębokie poznanie tych pism, rozważania nad ich treścią oraz przesłaniem skłoniły go do podjęcia próby uzasadnienia, że religia chrześcijańska nie jest sprzeczna z rozumem, nie wywodzi się z wierzeń bajecznych i nie jest zabobonem. Pomysłowo porównuje prawdy wiary z prawami rządzącymi matematyką, królową nauk, fizyką, astronomią, a nawet z fizjologią, czyli naukami doświadczalnymi, aby wskazać, że rozum ludzki nie rozpoznał jeszcze wszystkich praw rządzących tymi dziedzinami wiedzy, chociaż człowiek dostrzega w otaczającej go rzeczywistości rezultaty ich działań. Autor nie podważa także osiągnięć kultury i filozofii starożytnych Greków i Rzymian, którzy nie potrafili jeszcze nazwać prawdziwego Boga, gdyż nie doznali Objawienia, ale dzięki bacznej obserwacji rzeczywistości dostrzegali w dziełach stworzonych „ślady Stworzyciela” (JENYNS, *O rzeczywistości religii chrześcijańskiej*, s. 30-31). Ich zasługą jest także przyjęcie określonej w tamtych czasach formy pobożności oraz opisanie cnoty jako właściwości moralnej człowieka. Jednak, jak argumentuje autor, postaw moralnych nie wywodzono wówczas z przykładów Boskich, jak czyni to religia chrześcijańska. Autor nie umniejsza także dokonań wybitnych uczonych wczesnej nowożytności, a wręcz akcentuje, że ich prace są świadectwem istnienia wszechmocności i mądrości Bożej. Dystransuje się natomiast wobec teologii i filozofii, wobec demagogii i spekulacji,

nie podejmuje trudnych i budzących największe kontrowersje w czasach Oświecenia kwestii związanych ze Starym Testamentem, prorocत्वami i cudami, a także dogmatami, które pozostają poza zasięgiem ludzkiego rozumu, ale są przedmiotem ciągłego rozpoznawania.

Zastanawia, dlaczego Wykowski podjął przekład akurat tego dziełka. Wydaje się, że w swoim prostym przekazie, zrozumiałym dla każdego potencjonalnego czytelnika (autor zaznacza, że nie kieruje swych uwag do „mędrków”), pozostawał w zgodzie z ogólnymi założeniami ideałów wychowawczych pijarów, którzy – podobnie jak Soame Jenyns – podkreślali w swoich licznych pracach, także o charakterze refutacyjnym, i działalności dydaktycznej znaczenie Nowego Testamentu jako źródła moralności. Religia stanowiła intelektualny fundament pod odpowiednie postawy etyczne, zaś Objawienie uznawano za źródło poznania komplementarnego wobec rozumu. Rozumnie było wierzyć. W piśmiennictwie pijarskim uwidoczniła się troska o właściwe uzasadnienie racjonalnych przesłanek przyjęcia wiary religijnej. Zasady religii chrześcijańskiej, co znalazło uzasadnienie także w niniejszym traktacie, nie były niezgodne z prawem naturalnym ani nie wykluczały życia w doczesnej szczęśliwości, nie ograniczały aktywności człowieka w przestrzeni rodzinnej, kulturowej, społecznej czy gospodarczej, wskazywały natomiast jego powinności wobec Boga, siebie i bliźnich jako wartości moralne, gwarantujące harmonijne funkcjonowanie osoby i społeczności ludzkiej (Janeczek, *Oświecenie chrześcijańskie*, s. 92-96; *Ideale wychowawcze*, s. 135, 151-153).

Motto: „*Diis et regibus aut magna, aut nulla*” – Wykowski w wersie 6 sam sparafrazował tę myśl: „bogom i królom wielkie przynależą rzeczy”.

„*Sext[us] Empiric[us]*” – mimo usilnych starań nie udało się powiązać tego cytatu z żadnym z greckich dzieł Sekstusa Empiryka, jak zresztą w ogóle z żadnym z dzieł choćby innego autora. Wykowski mógł go zaczerpnąć z któregoś ze zbiorów sentencji. Maksyma przypomina też znane chyba we wszystkich językach powiedzenie „wszystko albo nic”, które po łacinie w jednej z wersji (oprócz *aut omnia, aut nihil*) ma formę *aut Caesar, aut nihil* (‘albo być Cezarem, albo niczym’) i było osobistą dewizą Cezarego Borgii (1475-1507).

w. 8 *monarsze* – Stanisławowi Augustowi.

w. 9-10 *który na kształt jasnego słońca w dniu pogodnym / łask swych bożnie udziela* – metaforyka solarna króla-słońce odnosi się tutaj do Stanisława Augusta. Felicjan Wykowski wykorzystuje w tych wersach elementy topiki solarnej, charakterystyczne dla większości utworów prokrólewskiej poezji okolicznościowej. Jako opiekuńczy władca Poniatowski obdarza poddanych nie tylko swym ciepłem i światłem, ale nie szczędzi im także łask. W szerszym rozumieniu owe „łaski” mogą odnosić się do utrwalonego w panegirykach wizerunku władcy dbającego o dobro narodu, podejmującego różnorodne inicjatywy służące rozwojowi kultury, sztuki, edukacji, ale także wspierające wzrost gospodarczy i materialne położenie jego mieszkańców; w węższym,



jednostkowym i bardziej osobistym – do faktu obdarowania autora wiersza medalem. Zob. także wyżej, obj. do 22,53-54.

w. 13 *Ojciec to światła robi* – Apollon zlewa się tu z Bogiem Ojcem, który stworzył światło (Rdz 1,3): „I rzekł Bóg: niech się stanie światłość: i została się światłość. I ujrzał Bóg światłość, że była dobra, i przedzielił światłość od ciemności” (przekład J. Wujek). [A.M.-N.]

w. 15-16 *Pamiętam twej mądrości, królu, wyrok złoty, / że w kącie miałeś szukać utajonej cnoty* – nawiązanie do przesłania ody Stanisława Konarskiego *O mądrym królu* (w. 160-166):

[...] *nec plus*

*feliciori de patria viro,  
sed plus merenti ves probitas diu  
quem rava secrevit latentem  
et tacitum, medioque vulgi*

Nie szczęśliwemu w ojczyźnie mężowi,  
lecz godniejszemu obywatelowi,  
którego cnota dawno w schronieniu  
jasna, chociaż się utaja w cieniu

*exemit aptum grandibus et rei  
natum gerendae.*

powierza słusznie walnych spraw korony,  
zdolnemu, jakby do nich był stworzony.

(przekład Wojciech Jakubowski)

Ten dwuwiersz Wykowskiego, bez dokładnego nawiązania do ody Wielkiego Pijara, przywołał w swojej pracy Henryk Bogdziewicz (*Pijarscy pisarze*, s. 40; *Działalność literacka środowiska pijarskiego*, passim), wskazując, iż dzieło Konarskiego owocowało w różnorodny sposób w późniejszej działalności twórczej jego współbraci zakonnych. Łączył ten fragment dłuższej, jak wiadomo, wypowiedzi poetyckiej z krytyką zachowań i postaw libertyńskich.

w. 19-20 *kiedy wielbię ciebie, / bardziej podobno sobie sanemu podchlebię* – por. HOR. *Carm.* 1,18,14: *caecus amor sui* ('ślepa miłość siebie').

w. 25-28 *Nie zawsze całopalne czynią się ofiary, / z wielkimi drobne czasem umieszczą się dary: / Niebo się kontentuje kawalkiem kadzidla / częściej niżli ofiarą z pobitego bydła* – w jednej z pieśni Horacy pociesza strapioną z powodu skromności ofiary wieśniaczkę Fidylę ('Oszczędna / Skrzętna') i chwali skromne i niewinne dary oraz szczerą pobożność, które są miłsze bogom niż kosztowne ofiary składane przez bogaczy; por. HOR. *Carm.* 3,23:

*Si ture placaris et borna  
fruge Lares avidaque porca,*

w ofierze składasz Larom kadzidło,  
plon tegoroczny i żarłoczne prosię,

[...]

[...]

*nam quae nivali pascitur Algido  
devota quercus inter et ilices  
aut crescit Albanis in herbis  
victima, pontificum securis*

Pasąca się na stokach śnieżnego Algidu  
albo w dąbrowy cieniu czy skubiąca  
łąki Albanu, na ofiarę  
chowana trzoda swoje karki skrwawi



*cervice tinguet; te nihil attinet  
temptare multa caede bidentium  
parvos coronantem marino  
rore deos fragilique myrto.*

świętym toporem; ale ty nie musisz  
gnębić dwurocznych owiec częstą rzezią,  
gdy małym bogom z rozmarynu  
uplatasz wieniec lub z kruchego mirtu.

*Immunis aram si tetigit manus,  
non sumptuosa blandior hostia,  
mollivit aversos Penatis  
farre pio et saliente mica.*

Bo jeśli dłoń uboga ołtarza dotyka,  
wcale nie miłsze ofiary wspaniałe,  
gniewne Penaty wdzięcznie przyjmą  
święcony jęczmień i ziarenko soli.

(przekład A. Lam)

[A.M.-N.]

w. 33 *mądry królu* – od czasów ody Konarskiego *O mądrym królu* przymiot mądrości przypisywany był królowi w licznych wierszach okolicznościowych.

w. 36 *staremu poecie* – Felicjan Wykowski liczył sobie wówczas zaledwie 54 lata, był jednak schorowany (por. „Aneks” III, s. 299-300), wkrótce został zwolniony ze wszystkich obowiązków zakonnych i 2 lata później zmarł.

## [WIERSZE O AUTORSTWIE NIEPEWNYM]

### [56.] Z okoliczności wjazdu na starostwo oszmiańskie... Tadeusza Kociella. R[oku] 1772

Tytuł: *Z okoliczności wjazdu na starostwo oszmiańskie* – z listu króla Stanisława Augusta do Michała Brzostowskiego (1722-1784), podskarbiego wielkiego litewskiego, datowanego 22 maja 1772 r., wynika, że Brzostowski cedował wówczas starostwo oszmiańskie na rzecz Kociella (Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. 1, s. 166, przyp. 13), chociaż sama procedura przedłużała się, a w opracowaniach przywołuje się różne daty sfinalizowania transakcji (2 lipca oraz 2 września 1772). Wjazd na starostwo nastąpił zapewne 2 listopada 1772 r.

*Tadeusza Kociella* – Tadeusz Kociell (1736-1799), syn Kazimierza (1. połowa XVIII w.), starosty markowskiego, i Barbary z Chomińskich (†1755), starosta markowski (od 1764).

w. 1 *Slawo, co szybkołotnym unosząc się pędem* – por. wyżej, obj. do 22,210.

[A.M.-N.]

w. 9-30 – opis rzymskiego triumfu. Triumf (*triumphus*) to w starożytnym Rzymie najwyższe wyróżnienie, jakie zwycięski wódz mógł otrzymać z woli senatu, przy czym na zgodę senatu musiał czekać pod murami miasta. W uroczystej procesji wódz podążał do świątyni Jowisza na Kapitolu: on sam jechał na rydwanie albo złotym czterokonnym wozie triumfalnym (*aurus currus quattuor equis*), ubrany w togę haftowaną (*toga picta*), barwioną na ciemnopurpurowo i ozdobioną wizerunkami wyszywanymi złotą nitką, na głowie miał wieniec laurowy, a pochód współtworzyli żołnierze zwycięskiej armii. Uroczystość kończyła się złożeniem ofiary Jowiszowi Kapitoliańskiemu. Trudno jednoznacznie ustalić początki tego rytuału. Nazwa jest

zapożyczeniem z języka etruskiego, w którym znajdujemy termin *triumpe*, a ten z kolei wywodzi się z greckiego θρίαμβος [*thriámbos*]. W okresie republiki prawo do odbycia triumfu przysługiwało wodzowi, zwanemu następnie triumfotorem (*triumphator*). Teoretycznie zwycięstwo należało odnieść w wojnie z wrogiem zewnętrznym, wypowiedzianej zgodnie z rytuałem feccjalów, podczas której zginęło co najmniej 5000 przeciwników; wódz musiał być urzędnikiem albo urzędnikiem o przedłużonym czasie sprawowania władzy. W okresie cesarstwa triumf przysługiwać zaczął jedynie cesarzowi, a czasem najbliższym członkom rodziny (np. Germanik triumfował w 17 r. n.e.). Ostatnim niecesarskim triumfotorem był Lucjusz Korneliusz Balbus, który po pokonaniu Garamantów odbył triumf w 19 r. p.n.e. [A.M.-N.]

w. 12-14 *szukuje w szeregi / liczne żagle i w zdolnej do żegluga porze / śmiało nawy na dumnie wyprawuje morze* – być może jest to aluzja do zwycięstwa, jakie odniósł Gajusz Duiliusz (*Caius Duilius*; III w. p.n.e., konsul w 260 r.), wódz i strateg z czasów I wojny punickiej (264-241 p.n.e.), nad Kartaginą w bitwie morskiej pod Myłami (*Mylae*; przylądek na północnym wybrzeżu Sycylii – dziś: Milazzo); konsul osobiście zresztą nadzorował budowę floty: w ciągu 60 dni od wyrębu drzew wybudowano złożoną ze 130 okrętów armadę. Było to pierwsze zwycięstwo, jakie Rzymianie odnieśli na morzu (jego skala nie jest jednak oczywista, a część badaczy uważa, że podstawowe źródło, czyli dzieło Polibiusza, wyolbrzymia rzymskie zwycięstwo), a wielce przyczyniło się do niego urządzenie zwane „krukiem” (*corvus*), umożliwiające abordaż. Duiliusz odbył w roku następnym wyjątkowo uroczysty triumf, a na Rynku Rzymskim (*Forum Romanum*) wzniesiono kolumnę ozdobioną dziobami wielu zdobytych okrętów (*columna rostrata*), w tym jednostki głównodowodzącego – Hannibala Giskona. Ze zdobytych łupów Duiliusz zbudował na *Forum Olitorium* świątynię Janusa. [A.M.-N.]

w. 19. 24 *W jednowladne bram swoich cisnący się progi // ... // walny okrzyk, co rzymskie napelniał ulice* – dla zwycięskiego wodza wznoszono bramy, pod którymi przejeżdżał przy wjeździe do miasta (pierwowzór późniejszych okazałych łuków triumfalnych), a żołnierze na jego cześć śpiewali pieśni, choć nie brakowało także dowcipnych, kąśliwych lub sprośnych piosenek. [A.M.-N.]

w. 25 *Biegli co żywo i ci, którzy Eufkrat piją* – w poezji rzymskiej wyrażenie *ammem/fluvium/rivum etc. bibere* (‘pić [wodę] rzeki/strumienia’) oznaczało ‘żyć/przebywać w okolicy/krajinie, przez którą przepływa jakaś rzeka / pochodzić z tej okolicy’; por. VERG. *Aen.* 7,715; *Ecl.* 1,62; HOR. *Carm.* 3,10,1; 4,15,21; *Epist.* 1,18,105; LUCAN. 8,213; MART. *Epigr.* 7,88,6: *qui Nilum ex ipso protinus ore bibunt* (‘[Etiopowie], co z samego źródła [wodę] Nilu wciąż piją’); *Spect.* 3,5: *et qui prima bibit deprensi flumina Nili* (‘i ten, co z samych źródeł Nilową pije wodę’; przekład K. Różycka-Tomaszuk); LUCAN. 8,213: *populosque bibentes Euphraten* (‘i ludy, co piją Eufkrat’); STAT. *Theb.* 1,686. Eufkrat wyznaczał zasięg rzymskiej władzy na wschodzie. [K.R.-T.]

w. 26 *i ci, którzy w Nilowej powodzi się myją* – por. PRUDENT. *Contr. Symm.* 2,605-606: [... ] *et quos / Gangis alit tepidique lavant septem ostia Nili* (‘i których Ganges żywi, i Nilu ciepłego siedem ujść obmywa’). [K.R.-T.]

w. 34 *rycerstwa walecznego koło* – koło rycerskie, tj. zebranie towarzyszy służących w jednej chorągwi, podejmujące ważne decyzje wojskowe i polityczne; tutaj: szlachta zgromadzona z okazji uroczystego wjazdu na starostwo.

w. 36 *że się nie odmieniają za odmianą losy* – sens: że mieszkańcy powiatu (lokalnej społeczności) nie są narażeni na odmiany losu, mając gwarancję bezpieczeństwa w bohaterskiej chwale swojego starosty.

w. 37-38 *przodkowania któremu nadała / przywilej z dzieł nabyta bohatyrskich chwala* – starosta reprezentował króla w powiecie, poeta sugeruje jednak, że Kocielił godność tę otrzymał za szczególne zasługi.

w. 40 *po dobrym starosta dobry następuje* – jak już wspomniano, poprzednikiem Tadeusza Kocieliła na stanowisku starosty oszmiańskiego był Michał Brzostowski.

w. 60-61 *w nieśmiertelnym swym ojcu, którego szafunek / skarbu Księstwa Wielkiego sprawowany wiernie* – autor wiersza, jak się wydaje, popełnił tutaj błąd. Ojcem adresata wiersza był Kazimierz Kocielił, również starosta markowski, natomiast dziad, Michał Kazimierz Kocielił (1622-1722), podkomorzy oszmiański (1683), kasztelan witebski (1687), niedoszły podkanclerzy wielki litewski (1698), kasztelan trocki (1700), wojewoda trocki (1703), awansował na stanowisko podskarbiego wielkiego litewskiego w roku 1710 (*Urzędnicy centralni*, s. 158, 215).

w. 66 *wimie-ć wyższych dostojenstw czekają zaszczyty* – sens: czekają zaszczyty należne wyższym godnościom (z uwagi na szczególne predyspozycje adresata, związki krwi itp.).

w. 67 *sprzymierzony krwi związkiem z pierwszymi domami* – pierwszą żoną Kocieliła była Anna z Tyszkiewiczów Kocieliłowa (†1772) herbu Leliwa, córka Józefa Benedykta Tyszkiewicza (ok. 1694-1754), starosty generalnego żmudzkiego i pisarza wielkiego litewskiego, drugą (od 1780) Marcjanna Oskierczanka, marszałkówna powiatu oszmiańskiego.

[57.] [incipit: „Wysoka rodowitość, a wielkie zasługi...”]

w. 5 *książęcia Massalskiego* – mowa o Ignacym Jakubie Massalskim, biskupie wileńskim.

w. 7 *pierwsza księżęcą kładzie na skroń jego mitrę* – ową „pierwszą” jest *rodowitość*, czyli ‘urodzenie’, bowiem Massalscy wywodzili się z książąt (kniaziów) dzielnicowych z dynastii Rurykowiczów i używali tytułu książęcego, którego oznaką była m.in. mitra, szczególny rodzaj nakrycia głowy.

[58.] **Na rocznicę urodzenia... Stanisława Augusta. R[oku] 1778**

Motto: – Felicjan Wykowski przywołuje tu myśl antyczną, znajdującą odzwierciedlanie w szeroko rozumianym piśmiennictwie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, szczególnie od czasu, kiedy wybór władcy następował w wyniku wolnej elekcji narodu politycznego (1572), a nie w konsekwencji dziedziczenia tronu. Głosiła ona, że nie urodzenie, ale cechy moralne władcy oraz te wypływające z etyki działania świadczą o jego wielkości.

w. 1 *Dniu siedymnasty stycznia* – król przyszedł na świat 17 stycznia 1732 r.  
 w. 5 *Poniatowskich płodu* – mowa o rodzicach króla: Stanisławie Poniatowskim, kasztelanie krakowskim (1767-1762), i Konstancji z Czartoryskich (1676-1759).

w. 22 *Apollo delficki przyznał to z trójnóżka* – na świętym trójnogu zasiadała w Delfach Pythia ogłaszająca zwykle zawikłane i dwuznaczne przepowiednie. Trójnóg był jednym z symboli Apollona. Podczas seansu trójnóg ustawiony był nad szczeliną, z której wydobywały się wyziewy, wprowadzające dziewczynę w trans wieszczcy.

w. 26 *którzy na kształt olbrzymów szturmując do nieba* – mowa o Gigantach, kochających wojnę synach Gai (Ziemi) zapłodnionej krwią spływającą z odciętych przez Kronosa genitaliów jego ojca, Uranosa (Nieba), którego syn wykastrował. Zaatakowali oni bogów olimpijskich (gigantomachia), którzy dowiedzieli się, że zwyciężą, pod warunkiem że u ich boku stanie śmiertelnik. Poprosili więc o pomoc Heraklesa, który strzałami zabił Alkyoneusa, Zeus pokonał Porfyryona, Atena – Pallasę oraz Enkeladosa, Posejdon – Polybotesa, Apollon – Efiatesa, Hermes – Hippolytosa, a Dionizos – Eurytosa. [A.M.-N.]

w. 38-39 *Jagiellońska krew w twych żyłach płynie / po matce* – księżniczka Konstancja Czartoryska, matka króla, pochodziła ze znakomitego rodu wywodzącego się od wielkich książąt litewskich, G(i)edymina i jego syna Olgierda; por. wyżej, obj. do 17,8, oraz 22,116.

w. 48 *trzeba państwu poświęcić swe życie* – por. HOR. *Carm.* 3,2,13: *Dulce et decorum est pro patria mori* („Słodko jest i zaszczytnie umrzeć za ojczyznę”; przekład A. Lam). [A.M.-N.]

w. 51 *nasz panie* – mowa o królu Stanisławie Augustcie.

w. 56 *w naukach, w rękodzielach upatruje dziwy* – Stanisław August Poniatowski wspierał rozwój nauki i rzemiosła; por. wyżej, obj. do 11 oraz 11,26.

w. 58 *jak rzymskiego Augusta rząd twój jest szczęśliwy* – w literaturze prokrólewskiej z inspiracji samego Stanisława Augusta wielokrotnie podkreślano jego podobieństwo do Oktawiana Augusta.

w. 59 *Cudzoziemcy pismami pod niebo-ć wynoszą* – autor zastosował tutaj daleko idące uogólnienie, nie wskazując twórców wypowiedzi pochwalnych. Stanisław August dbał o budowanie swojego pozytywnego międzynarodowego wizerunku, korespondował z pisarzami mającymi znaczący wpływ na zachodnioeuropejską opinię publiczną.

w. 73-75 *Ojca ojczyzny nosisz sprawiedliwie imię / ... / Tą chwałą, słyszeliśmy, August słynął w Rzymie* – honorowy tytuł *pater patriae* (‘ojciec ojczyzny’) przyznawano w starożytnym Rzymie za szczególne zasługi dla państwa; uchodził on wśród Rzymian za wyjątkowo zaszczytny. W 2 r. p.n.e. tytuł „ojca ojczyzny” przyjął cesarz Oktawian August, który – zgodnie z propagandą, jaką szerzył podczas swego panowania – był wzorem władcy dobrego i troskliwego jak ojciec. [A.M.-N.]

w. 78 *kiedy lepiej niż przedtym uczyć nas kazales* – nawiązanie do powołania w roku 1773 Komisji Edukacji Narodowej.

# SŁOWNIK WYRAZÓW ARCHAICZNYCH<sup>1</sup>



*admirować* – podziwiać, zachwycać się (kim); 14,14

*bajeczny* – mitologiczny; 25,5

*brylować* – świecić się, lśnić, błyszczeć; 24,10; 36,13

*cało*: *w cale* – w całości, zupełnie, całkowicie; 11,15. 200; 22,68. 163; 46,22. 55; 58,18

*cecha* – znak; 37,22

*celować* – przewyższać (kogo w czym); 22,28. 103; 24,12; 38,22; 39,14

*charakter* – litera lub czcionka drukarska; 13,20

– usposobienie, cechy charakteru; 11,93; 22,154; 43,15

*ciemnik* – płócienny daszek osłaniający przed słońcem, rozpięty na drążkach; rodzaj altany; 22,43

*cny* – pełen cnót, godny szacunku; 56,2

*cudzy* – obcy; 22,36; 52,37

*cytara* – cytra; strunowy szarpany instrument muzyczny o płaskim pudle rezonansowym; 37,8

*czuły* – wrażliwy (na kogo, na co); gotowy do współodczucia (z kim); 22,110; 43,11; 46,43

*dochodzić* (kogo) – dorównywać (komu), osiągać podobne rezultaty (w czym); 11,84

*dokład* – dolożenie się (do czego), uzupełnienie, pomnożenie; 56,4

*domieścić* – dodatkowo umieścić (w czym), przyjąć (do jakiego miejsca); 52,23; 58,41

*dostojny* – ważny; 22,140

*dowcip* – praca, dbałość; 22,59

*dowcipniejszy* – wymagający większej dbałości, bardziej przemyślany; 11,19

*dozorca* – stróż prawa; doglądający, pilnujący przestrzegania prawa; 58,33

*epoka* (*epoka*) – epoka, okres czasu wyodrębniony ze względu na ważne wydarzenia; 11,227; 35,20

*fabryka* – warsztat rękodzielniczy, manufaktura; 11,60

*falszywy* – nieprawdziwy (o starożytnych bóstwach); 38,10

*frasunek* – zmartwienie, kłopot, strapienie, zgryzota, udręka, cierpienie; 32,5

---

<sup>1</sup> Nie obejmuje „Aneksu”.

- ładko* – pięknie, w piękny sposób, uroczo; 11,32; 31,4  
*garnować się* – żywić, utrzymywać, zaspokajać potrzeby życiowe; 58,34  
*gotować* – przygotowywać; 38,28; 39,22  
*gruby* – głęboki, ogromny, bolesny, przejmujący, niezmierny; 32,5  
*grzecznie (grzeczniej)* – należycie, właściwie; 22,196  
*gwara* – gaduła, gadający bez sensu; 11,175
- bazard* – ryzyko, wystawienie na niebezpieczeństwo (kogo); 46,81
- indystryja* – pomysł, refleksja nad gospodarką i decyzjami ekonomicznymi; 11,181
- karb* – nacięcie; 12,9  
*karmny* – tłusty, spasiony (najczęściej o bydło, nierogaciznie); 11,171  
*kiedy* – jeśli; 55,5. 19; 58,37. 69. 72. 78  
*koligat* – skoligacony: spowinowacony lub spokrewniony (z kim); 46,63  
*kolos* – kamienny słup lub posąg; 30,13; 49,6  
*kolowrót* – ruch; obrót wokół własnej osi, z reguły gwałtowny; 11,85; 22,35; 35,1  
*kometa* (r.m.) – kometa (r.z.); 22,35  
*kontentować* – zadowalać się (czym); 22,40; 33,3; 55,27  
*krzesać* – rąbać, wyrąbywać, wycinać; 11,144  
*krzesło* – fotel senatorski (łac. *sella curulis* – 'krzesło kurulne', czyli senatorskie); 46,71; 22,143  
*krzyształ* – kryształowe lustro; 22,37  
*kształt* – obraz, wizerunek; 22,9; 55,9; 58,26  
*kształtnie* – pięknie, szykownie; 14,30; 22,47  
*kształtny* – piękny, szykowny, zręczny; 8,5; 30,10  
*kusić się* – pokusić się; 22,123
- likwor* – słodka wódka; 10,4  
*lotny* – latający, lecący, prędko, szybki, ulatujący; 22,3  
*ludzkość* – grzeczność; 32,4; 56,43  
     – ludzie; 11,67. 138; 12,9. 16; 31,3; 41,3  
     – ludzkość; 52,22  
*lustr* – blask; 4,6; 7,7; 9,6; 22,8. 48
- miarkować się* (kogo co) – oceniać, mierzyć (kogo co); 50,2  
*mitra* – liturgiczne nakrycie głowy i znak godności dostojników kościelnych (biskupów, kardynałów); 21,4; 48,3; 46,71. 90  
     – rodzaj nakrycia głowy władców, książąt (szczególnie ruskich), będący formą czterodzielnej korony bez metalowej obręczy, obszyty gronostajowym futrem; 46,61; 51,3; 57,7  
*mliwo* – mąka (właściwie: rezultat mielenia; to, co zmielone); 11,66
- nadgroda* – nagroda; 21,2  
*namienić* – nadmienić, powiedzieć, napomknąć; 37,33  
*narzędzie* – instrument, przyrząd; 11,45  
*nawa* – statek, okręt; 56,14  
*nawias: nawiasem* – na marginesie, przy okazji; 55,30  
*nieomylny* – pewny, rzecz pewna; 23,20  
*niespracowany* – niestrudzony, wytrwały; 11,120. 211  
*niewidomy* – niewidoczny, niewidzialny; 11,199; 34,25; 50,15  
*ninie* – teraz, obecnie; 52,27
- obejście* – sposób postępowania; 6,14; 32,12

- obrzęb* – granica, ograniczony teren; 48,24  
*od* (kogo, czego) – przez (kogo, co); 46,46; 48,6; 56,42; 58,16. 60.70  
*odbierać* – otrzymywać, dostawać; 21,2; 22,184; 34,14; 38,20; 56,7  
*odsadzić: odsadny* – oddalony od innych, pozostający na uboczu; 11,89  
*ogrodzina* – wszelkie plony ogrodowe, także owoce; 22,64  
*okrasa* – ozdoba; 7,6  
*opływka* – obraz, przedstawienie (czego); 11,103  
*oraz* – jednocześnie, zarazem; 7,5; 16,3; 38,36; 40,30; 41,6; 46,86; 48,61  
*oskoma* – gwałtowna chęć, pragnienie (czego); 48,36  
*osnowa* – (przenośnie) zasadnicza konstrukcja tematyczna utworu (właściwie: podstawowy, podłużny układ nici w tkaninie, w który wplata się poprzeczny wątek); 46,5; 55,4  
*owszem* – zgoła, całkowicie, ze wszystkim; 22,102; 23,49; 42,9; 46,55  
  
*parcyjalnie* – jednostronnie, nieobiektywnie, krzywdząco; 24,2  
*pieczolowanie* (o co) – troska, dbałość, staranie (o co); 58,67  
*pienie* – pieśń, pienie muzyczne lub poetyckie, śpiewanie; 46,2  
*pierwiastki* – początki; 21,2; 22,1  
*piękzydło* – ozdoba, przedmiot służący do upiększania (czego); 23,47  
*plemię* – ród, rodzina, familia; 51,3  
*plochy* – lichy, mizerny, bezwartościowy; 6,14; 50,12  
*pobity* – zabity; 55,28; 56,16  
*podchlebić komu* – pochlebić, pochwalić; 55,20  
*podchlebstwo* – pochlebstwo; 41,10; 56,3  
*polar* – blask; 7,4  
     – wytworność, grzeczność, dobre maniery; 11,21. 156; 31,17; 36,15  
*pomiarowanie* – umiarkowanie, umiar; 22,192. 200  
*pomówić* (z kim) – porozmawiać, pomówić (z kim); 41,13  
*pompa* – wystawność, pokazanie się (komu); 35,14  
*pospolicie* – powszechnie, najczęściej; 22,201; 23,70  
*powolny* – ustępujący, dogadzający (komu); 22,120  
*pozór* – powierzchowność, wygląd zewnętrzny, pozorny, nieprawdziwy; 8,5; 58,25  
*pożądany* – oczekiwany, upragniony; 22,217; 23,15. 36; 34,25; 46,23; 48,5; 51,1; 58,35  
*przeć: porze* – pcha, popycha, przecina; 25,11  
*przesadzać się* – wywyższać się, ubiegać się (o co); 35,13  
*przetrzeć się* – nabrać oglady, zmienić się, wyrobić; 38,19  
*przewłoka* – zwłoka, opóźnienie, przeciąganie (czego) w czasie; 48,10  
*przezorny* – przenikliwy, uprzedzający wypadki; 11,115; 48,79; 51,8  
*przymilić: przymilony* (komu) – uczyniony miłszym (dla kogo); ten, który przypodobał się (komu); 32,4  
*przysada: bez przysady* – bez przesady, zbędnego dodatku, sztuczności; 22,54  
*przyjstojny* – przykładowy, przyzwoity; 22,197; 32,7  
*przytomność* – obecność; 39,16  
*przytomny* – obecny; 23,56; 39,7  
*purpura* – szata w kolorze ciemnoczerwonym z odcieniem fioletowym, strój kardynała; 53,18  
  
*rada* – senat Rzeczypospolitej; także: obrady senatu Rzeczypospolitej; 8,1; 46,74  
*regestr* – spis (studentów); 11,162  
*rekompensa* – rekompensata, korzyść z poniesionego wysiłku; 22,72  
*rękodziel* – manufaktura, fabryka, zakład oparty na pracy ręcznej; 11,50  
*robia* – (także: roba, robion) sztywna, bardzo szeroka u dołu suknia kobieca (z franc. *robe ronde*); 11,76



- rodziny* – urodziny, rocznica narodzin; 10,2. 10; 13,tyt.; 16,tyt. 15; 58,4. 79  
*rokować* – przewidywać, spodziewać się (czego); 21,7; 34,33  
*rolniczy* – rolniczy, związany z pracą na roli; 11,77  
*rozkoszny* – dający zadowolenie, przyjemność, ukontentowanie; 22,46  
*rozpaczny* – zrozpaczony, pełen rozpaczy; 11,97  
*rozumny* – uczony; 3,3; 22,190; 47,8  
*rówiennik* – rówieśnik; 22,28  
*rząd* – rządzenie, zarządzanie (czym), kierowanie (pracami); 11,51  
     – sposób sprawowania władzy; 11,85. 165  
     – rządzący, sprawujący władzę; 11,157. 189; 12,3  
     – porządek, ład; 58,28  
     – królowanie; 58,58  
*rządny* – dobrze zarządzany, dobrze utrzymany; 12,2  
     – lubiący porządek, prowadzący się porządnie; 22,115  
*rzec: rzeczony* – wypowiedziany; 55,30  
  
*skaziony* – podległy zepsuciu, zniszczeniu; 11,108  
*skazywać* – wskazywać; 11,117; 13,4  
*sowicie* – podwójnie, w dwójnasób; 17,3  
*sowity* – podwójny, wynikający z dwóch powodów; 11,78  
*spolecznie* – wspólnie, razem, we wspólnocie; 58,32  
*statek* – stateczność, powaga; 22,19. 21. 82. 184. 203; 24,15  
*styma* – estyma, poważanie; 22,179  
*synowiec, synowica* – bratanek, bratanica; 22,74; 39,18  
*szacować* – oceniać, doceniać; 7,5; 25,8; 34,31; 39,10; 41,5  
     : *szacowany* – doceniany; 56,42  
*szafować* – dawać, rozdawać; 47,2  
*szafunek* – rozdawanie (czego), przekazywanie innym, rozdawnictwo; 24,4; 56,61  
*szkolnik* – zarządzający szkolnictwem, przełożony nad szkołami; 11,188  
*sztucznie* – kunsztownie, mistrzowsko; 11,131  
*sztuczny* – mistrzowsko zrobiony; 25,8  
*szytych* – uderzenie, pchnięcie bronią białą; 55,23  
  
*ślubowiny* – ślub, sakrament małżeństwa; 22,180  
  
*trójmózek* – trójnóg; 58,22  
*tuszyć* – sędzić; 11,95; 58,20  
     – przepowiadać, zapowiadać; 21,11; 11,118  
*tykać* – dotykać, doryczyć (kogo), dotknąć (kogo) do żywego; 35,16; 58,74  
  
*udzielny* – tutaj: samowładny, niezależny; 46,22  
*ulożenie* – wychowanie, wykształcenie, sposób zachowania; 40,30  
     – uporządkowanie, określenie wzajemnych relacji; 41,20  
*ulożyć: ułożony* – ukształtowany, wykształcony, wychowany; 22,185  
*umknąć* – usunąć, cofnąć, zabrać (co); 11,200  
*upewnić* – utrwalić, potwierdzić; 37,18  
     : *upewniony* – pewny, śmiały; 46,70  
*uwłoczyć* – ujmować, odejmować (komu co); 23,45  
  
*walny* – powszechny, ogólny; 56,24

*wątek* – (przenośnie) tok myślowy (właściwie: nici lub ich pasmo, wplatane poprzecznie w tkaninę); 55,4

*wiadomość* (kogo, czego) – znajomość (czego), wiedza (o czym); 43,7; 56,45

*wiadomy* (czego) – świadomy, mający wiedzę; 21,7

– znany (z czego); 23,38

– znany (komu); 29,5; 22,6przyp.

*widziadło* – widok, zjawisko, widzenie (czego); 35,15

*wietrzny* – latający z wiatrem, fruujący w powietrzu; 23,18

*wilijski* – należący do rzeki Wilii, pochodzący znad Wilii albo Wilejki; 23,43

*wróżek* – jasnovidz, wróżbita; 58,20

*wydawać się* (kto co) – ujawniać się, ukazywać (kto co); 22,18; 56,43

*wydolać* – zdolać, dać radę; 7,10; 46,26

*wylać się: wylany* – otwarty na innych, oddany (komu, czemu); 11,18. 91

*wždy* – przecież, kiedy, na koniec, przynajmniej; 48,21

*zabawa* – zajęcie się (czym), zatrudnienie; 22,189; 32,7

*zabawka* – drobna rozrywka, głupstwo, igraszka; 22,199

*zacny* – szanowany, wiele godny; 5,1

*zaiste* – zaprawdę, zapewne, na pewno; 22,44; 24,4

*zajmować* – angażować, wymuszać uwagę; 22,40

*zajrzeć* – zazdrościć; 3,2; 6,2; 22,36

*zajzdrosć* – zazdrość; 11,203; 49,7

*zakład* – poręczenie; 22,170; 33,tyt.

– zadatek; 40,17

*zaleta: dać w zalecie* – zalecić, polecić (komu co); 22,10; 30,3

*zaszczyt: osiągać w zaszczycie* – uzyskać, zostać zaszczyconym (czym); 22,31

: *mieć w zaszczycie* – szczyć się (czym); 27,4

: *być w zaszczycie* – być, zostać wyróżnionym, zaszczyconym (czym); 38,14; 51,2

*zawód: w zawód* – na wyścigi; 23,1

*zawrót* (czego) – (tj. zawracanie głowy) bałamucenie; 11,41

*zmóc* (co) – moc, potrafić (co); 48,22

*znacny* – znakomity; 22,55

*zwykły* – właściwy (komu), będący w zwyczaju; 5,3; 56,4

*żywię: co żywo* – wszystko to, co żyje; 50,1

*żywo* – szybko, ze wszystkich sił; 56,25

*żyźność* – żyźność, urodzajność; 12,6

## SŁOWNIK WYRAZÓW ZŁOŻONYCH



*bogomowstwo* – mówienie o Bogu, pochwała Boga; 22,1

*calopalny* – polegający na spaleniu w całości (o ofiarach); 55,25

*dziejopis* – historyk (tu: Tacyt); 11,29

*dziejopismo* – praca z zakresu historii; 11,38; 22,148; 42,11

*jasnościwny* – jasny, rozświetlony (słońcem) i wspaniały, doskonały; 35,1

*krasomowca* – krasomówca, retor, mówca doskonały; 11,33

*krasomowstwo* – poezja; 22,4

*krolobojca* – ten, który podniósł rękę na króla; 11,102

*mądrzemowny* – mówiący mądrze; 14,1

*rymopiski* – poetycki; 11,31

*sprawomowca* – adwokat, rzecznik, publicznie referujący sprawy; 11,35

*szybkolotny* – szybko lecący, szybko latający; 56,1

*wiekopomność* – wieczna pamięć (o czym), pamięć wieków; 6,3

*wielkomysłność* – wspaniałomyślność; 23,40

*złotoświetny* – złoty i świetny, tj. najlepszy, najpiękniejszy i wspaniały; 23,45

## INDEKS



W nawias kwadratowy ujęto brzmienie hasła występujące w utworach Wykowskiego.

Skróty:

- astr. – pojęcie astronomiczne;
- (bibl.) – postać biblijna, miejsce biblijne, motyw;
- kont. – kontynent;
- lit. – utwór literacki;
- m. – miasto, miejscowość;
- (mit.) – postać mitologiczna;
- rz. – rzeka.

Adryja zob. Morze / Morze Adriatyckie

Afrodyta zob. Wenus

Afryka [Afryka], północna część kontynentu, opanowana przez Rzymian (a konkretnie Scypionów) po zwycięstwie nad Kartaginą...34,2; 37,15. 17

Aleksander III Macedoński, zwany Wielkim [Aleksander], (356-323 p.n.e.) król Macedonii (od 336 r.), wychowanek Arystotelesa, wódz i zdobywca, odważny żołnierz, który osobiście brał udział w bitwach...3,2

Alembert d, Jean le Rond [d'Alembertowie], (1717-1783) francuski filozof, matematyk, jeden z luminarzy Oświecenia...31,5

alwar [alwar], podręcznik Emanuela Alvareza *De institutione grammatica* (1572), najbardziej rozpowszechniony podręcznik nauki języka łacińskiego w kolegiach jezuickich Europy...11,177

Anna zob. Radziwiłłówna Anna Barbara Olimpia  
zob. Tyszkiewiczowa, Anna z Pocijów

Antokol zob. Wilno

Apelles [Apelles], (2. połowa IV w. p.n.e.) grecki artysta już w starożytności uznany za najwybitniejszego antycznego malarza, pochodził z Kolofonu w Azji Mniejszej,

był uczniem Pamfilosa; początkowo działał w Efezie i na wyspie Kos, potem udał się na dwór Filipa II Macedońskiego, gdzie zyskawszy przychylność następcy tronu, Aleksandra, wkrótce otrzymał przywilej wyłączności portretowania go na obrazach, pracował także na dworze Ptolemeusza I; wspaniale posługiwał się czterema kolorami: bielą melijską, ochrą attycką, czerwienią z Synopy i czernią atramentową; doskonale opanował perspektywę; z jego twórczości nic się nie zachowało (na podstawie opisu Lukiana obraz „Potwarz” (*Diabolé*) odtworzył ok. 1490 r. Sandro Botticelli: „Potwarz Apellesa”, Florencja, Galeria Uffizi); wiemy też, że namalował m.in. sławny obraz *Afrodyty Anadyomene* (‘Wynurzająca się z morza’), do którego pozowała mu hetera Fryne...29,11

Apollo [Apollin, Apollinowie, Apollo], (mit.) bóg muzyki i poezji, patron sztuki wieszczbiarskiej...3,1; 17,1; 22,3; 57,8; 58,22

Febus [Febus], przydomek (gr. Φοῖβος [*Foibos*], łac. *Phoebus* – ‘Błyszczący / Jaśniejący’) będący prerogatywą boga światła, w poezji często występuje jako samodzielne imię Apollona/ Apollina....38,7

zob. Delfy

Arena/Minerwa, (mit.)

Minerwa [Minerwa], rzymska bogini sztuki i rzemiosł, a także mądrości, nauki i literatury, utożsamiana z grecką Ateną...16,2; 24,7; 31,28; 38,6

Pallada [Pallada], (‘Potrząsająca włócznią’) przydomek Ateny jako bogini wojny...6[b],6; 12,3; 22,91. 136; 38,7

Ateny [Ateny], główne m. Attyki, stolica państwa ateńskiego, usytuowana w południowo-zachodniej części półwyspu, nad Zatoką Saronką Morza Egejskiego...17,17

Atyliusz Regulus, Marek [Regulus], (*Marcus Atilius Regulus*; ok. 307-250 p.n.e.) konsul (w latach: 267, 256), przeprowadził się z wojskiem do Afryki i tam dostał się do niewoli po przegranej bitwie pod Tunesem (dziś: Tunis w Tunezji), zwanej też bitwą nad rzeką Bagradas (dziś: arab. Wādi Majardā o Oued, ang. Medjerda w Algierii i Tunezji); literatura rzymska obudowała tę postać bogatą legendą: na życzenie Kartagińczyków posłował do Rzymu, aby namawiać rodaków do zawarcia niekorzystnego dla państwa pokoju, ponieważ jednak odradzał wahającym się senatorom przyjęcia upokarzających warunków, a jednocześnie chciał dotrzymać danego słowa, po powrocie do Kartaginy został stracony w okrutny sposób (m.in. wycięto mu powieki); jego heroiczna wierność danemu słowu i męczeńska śmierć stały się symbolem starorzymskiej cnoty obywatelskiej; część badaczy uważa, że opowieść o powrocie Regulusa do Kartaginy i jego śmierci w wyniku tortur została wymyślona, aby oczyścić wdowę po nim za zdręczenie torturami dwóch jeńców kartagińskich, którzy znajdowali się w rękach rodziny jej męża, wielu jednak w ogóle nie wierzy w pokojową misję Regulusa, bowiem trudno oczekiwać, aby Kartagińczycy wpadli na pomysł, że ma ich reprezentować rzymski jeńiec...20,8

August zob. Oktawian August

zob. Stanisław August

*Augusteus* zob. Oktawian August

*Augustus* zob. Oktawian August

Azja [Azyja], Azja Mniejsza, opanowana przez Rzymian (a konkretnie Scypiona Starszego, który wraz ze swoim bratem, Lucjuszem, brał udział w wojnie z władcą Syrii, Antiochem III) po ostatecznym zwycięstwie nad Antiochem III Wielkim

w bitwie pod Magnezją (190 r.) i zmuszeniu go do zawarcia niekorzystnego dla siebie pokoju w Apamei (188 r.)...34,2; 37,15

Babel [Babel], (bibl.) wieża sięgająca nieba, którą ludzie usiłowali wznieść w krainie Szinear (identyfikowanej z Babilonią), w której panował Nemrod...49,3

Bacciarelli, Marcello [Bacciarelli], (właściwie: Marcello Filippo Antonio Pietro Francesco Bacciarelli; 1731-1818) nadworny malarz Stanisława Augusta...22,52

Bałtyckie Morze zob. Morze Bałtyckie

Bellona [Bellona], (mit.) rzymska bogini wojny...22,91; 42,10; 56,16

*Benedictus* zob. Kamiński/Kamiński Benedykt Tadeusz

Boerhaave, Herman [Boerhaw], (1668-1738) holenderski lekarz i humanista, uznawany za „nauczyciela całej Europy”...22,96

Bonaroty zob. Michał Anioł

Bóg [Bóg], (bibl.)...8,3; 11,96. 113. 185; 46,60; 48,53. 73; 58,29. 60. 72

Niebo [Niebo]...55,27

Ręka [Ręka], tj. Opatrzności Bożej...11,199; 50,15

Stworca...58,31

Boskie miejsce...58,71

Braclaw, m. na Ukrainie, w granicach Korony (od 1569 r.) (dziś: na Ukrainie, w obwodzie winnickim)

kasztelan braclawski (Karol Czarnecki)...50,tyt.

województwo braclawskie (Anna z Sapiechów Jabłonowska)...38,tyt.

Brześć, m. w WKsLit, potem w Królestwie Polskim, po III zaborze w Imperium Rosyjskim (dziś: na Białorusi)

brzeska starościna (Katarzyna z Sosnowskich Platerowa)...9,tyt. 7

Brzostowska

Brzostowska, Barbara zob. Potocka-Brzostowska, Barbara Teresa z Brzostowskich

Brzostowska, Kazimiera z Ogińskich [Kazimiera z Ogińskich Brzostowska, Kazimiera], (ok. 1729-1792), małżonka Michała Brzostowskiego, matka Barbary Teresy z Brzostowskich Potockiej-Brzostowskiej, podskarbina wielka WKsLit...40,tyt. 34

Brzostowska, Ludwika zob. Radziszewska, Ludwika z Brzostowskich

Brzostowski, Paweł Ksawery [Paweł Ksawery Brzostowski, Paweł Ksawery hrabia Brzostowski], referendarz WKsLit...12,tyt. 11; 53,tyt.

Buonarroti zob. Michał Anioł

Cerera [*Ceres*], (mit.) bogini wegetacji i urodzajów...12,3

Cezar zob. Juliusz Cezar, Gajusz

Chiny [Chiny], państwo...11,44; 22,61

Chińczyk [Chińczyk], narodowość...11,84

Chwała zob. personifikacje

Ciapiński, Jerzy, od św. Bernarda [*Georgius Ciapinski*, Ciapiński], (1718-1768), pijar, poeta polsko-laciński, kaznodzieja...*Epigr.*, tyt.; 1,9; 4,10

zob. Horacy / *Lithuanus Horatius*

Cnota zob. personifikacje

Cyceron [Cycero], (*Marcus Tullius Cicero*; 106-43 p.n.e.), pochodzący z Arpinum w środkowej Italii mówca rzymski, polityk, pisarz, filozof, teoretyk wymowy,

jeden z największych mistrzów słowa w dziejach kultury europejskiej; w młodości słuchał wykładów Apolloniosa na Rodos; jako *homo novus* swego rodu doszedł do najwyższych godności; podczas pełnienia konsulatu (63 r.) stłumił powstanie Katyliny, co w roku 58 przyplacił skazaniem na wygnanie, jednak już rok później powrócił do Rzymu; w czasie wojny między Pompeuszem a Cezarem stanął, choć nie bez wahań, po stronie Pompejusza; po zabójstwie Cezara występował przeciw Antoniuszowi; po zawarciu paktu politycznego (tzw. II triumwirat) przez Antoniusza, Lepidusa i Oktawiana padł ofiarą proskrypcji (43 r.); pozostawił bogatą spuściznę literacką: mowy (58), pisma retoryczne, filozoficzne i listy; jego znaczenia dla rozwoju kultury nowożytnej Europy nie da się porównać z wpływem żadnego innego twórcy...11,33; 14,1

cyneński zob. Zinna

Czarnecki, Karol [Karol Czarnecki], małżonek Anny(?) z Korwinów Kossakowskiej, kasztelan braclawski...50,tyt.

Delfy, siedziba wyroczni Apollona w Fokidzie, w Grecji środkowej, na stokach Parnasu (dziś: Kastri)

Apollo delficki...58,22

Diana [Dyjana], (mit.) bogini utożsamiana z grecką Artemidą, personifikacja księżycy...36,4 (astr.)

Dionizjos z Halikarnassu [Dyjonizowie], (60-7 p.n.e.) grecki historyk i retor, twórca podstaw krytyki literackiej; był autorem m.in. dziejów Rzymu, zatytułowanych *Starożytność rzymska* (Ρωμαϊκή ἀρχαιολογία [*Romaiké archaiologia*]), obejmujących okres od początków Miasta aż po I wojnę punicką (264 p.n.e.), ale z 20 ksiąg zachowało się pierwszych 11, pozostałe znamy z wyciągów...17,20

Dobroczynność zob. personifikacje

Dodona, m. w Epirze (w północno-zachodniej Grecji) ze słynną wyrocznią, najstarszą na terytorium Hellady, poświęconą Zeusowi Najosowi i bogini Dione Nai (etymologia niepewna, być może od *váω* [*náō*] – 'płynąć'); wróżono tam z szumu liści dębów rosnących w świętym gaju Zeusa lub z głosu gołębi, które na nich siedziały (HES., frg. 240, 319; HDT. 2,55); Zeus „przemawiał” także poprzez dźwięk jakiegoś przedmiotu ze spiżu, który rozbrzmiewał bardzo długo

dodońskie dęby...49,5

*Doświadczyński* zob. Krasicki, Ignacy Błażej Franciszek

Dowmand, Giedroyć zob. Giedroyć Dowmont/Dowmunt

Dubissa [Dubissa], rz. na środkowo-zachodniej Litwie, jej źródła znajdują się na Żmudzi...46,15

Duhamel du Monceau, Henri Louis [du'Hamel], (1700-1782) francuski inżynier, botanik i agronom...11,40

Dunaj [Dunaje], druga co do długości rz. w Europie...31,11

Dyjonizowie zob. Dionizjos z Halikarnassu

Dywan zob. Porta Ottomańska

*Ecclesia* zob. Kościół

Egejskie Morze zob. Morze / Morze Egejskie

Egipcjanie [Egipcyjanie], mieszkańcy starożytnego Egiptu...22,6, przyp. (\*)



Egipt [Egipt], państwo...11,43; 22,6. 50

Ennius [Ennijusz], (*Quintus Ennius*; 239-169 p.n.e.), Messapijczyk z pochodzenia, wszechstronny pisarz, nazywany ojcem literatury rzymskiej, urodził się w Rudiach (*Rudiae*) w Kalabrii, a do Rzymu został ściągnięty przez Katona Starszego w 204 r., w roku 195 uzyskał obywatelstwo; cieszył się względami arystokratycznych rodów: Korneliuszów, Cecyliuszów, Sulpicjuszów i Fulwiuszów, przede wszystkim jednak związał się z Scypionami (gałęzią rodu Korneliuszów), których uwiecznił w swoim najważniejszym dziele, tj. w *Rocznikach*; jego pomnik zdobił grobowiec Scypionów przy *via Appia*; był autorem różnorodnych tekstów poetyckich i co najmniej jednego dzieła prozatorskiego; wprowadził do literatury rzymskiej heksametr i dystych elegijny; pisał tragedie (znamy 20 tytułów), wzorując się na utworach Eurypidesa i Ajschylosa, w stylu *fabula cothurnata*, czyli osadzonych w realiach greckich; ułożył także dwie tragedie dotyczące rzymskiej historii (*Sabinki – Sabinae* i *Ambrakia – Ambracia*); tworzył także komedie (przetrwały tytuły dwóch) nawiązujące do greckiej komedii nowej; napisał poemat filozoficzno-przyrodniczy *Epicharm* (*Epicharmus*), poemat gastronomiczny *Smakolyki* (*Hedyphagetica*), 4 księgi satyr (*Saturae*), *Zachętę [do filozofii]* (*Protrepticus*) oraz łaciński przekład opowieści Euhemerosa, którą zatytułował *Euhemerus*; *Roczniki* (*Annales*) to zachowany fragmentarycznie epicki poemat w 18 księgach, ułożony heksametrem – ukazał w nich dzieje Rzymu od przybycia Eneasza do Italii aż po epokę sobie współczesną, czyli aż do zdobycia Ambrakii przez Kwintusa Fulwiusza Nobiliora i dalsze wypadki z lat 180 i 170 (ostatnie 3 księgi dodano później); do czasów *Eneidy* Enniusowe *Roczniki* uchodziły za narodowy epos Rzymian...37,11

Ereb zob. Podziemie

Eufkrat [Eufkrat], rz. w Mezopotamii, wyznaczała wschodnie krańce rzymskiego panowania...56,25

Europa

Europa [Europa], kontynent...4,2; 38,6. 9

Europa [Europa], (mit.) ukochana Zeusa...4,2; 6[a.],6; 22,92; 52,28

Ewander [Ewander], (mit.) Grek z Arkadii, który założył osadę na Wzgórzu Palatyńskim, mądry starzec...3,1

*Fasti Capitolini* [*Fasty*], spis rzymskich konsulów i dyktatorów wyryty na marmurowych tablicach, przechowywany na Kapitolu...42,9

Febus zob. Apollo

Fersen, Herman Gustaw [Ferzen], (1745 – po 1801), generał rosyjski...15,3

Florencja [Florecyja], m. w Toskanii...40,7. 14

Fortuna zob. personifikacje

Franciszka zob. Oskierczyna Franciszka

zob. Radziwillówna Franciszka

Francja [Francyja], królestwo...46,46

francuska komedia...18,tyt.

Galba [Galby], (*Servius Sulpicius Galba*; 3 p.n.e. – 69 n.e.), cesarz rzymski (panował: początek VI 68 – 15 I 69); historycy starożytni uważali go za człowieka chciwego, okrutnego i nieudolnego, choć początkowo dobrze się zapowiadał;

- okrzyknięty cesarzem przez legiony hiszpańskie i galijskie, jeszcze za życia Nerona, w 72 roku życia, został zamordowany w siódmym miesiącu panowania (w tzw. roku czterech cesarzy) na skutek zamachu przygotowanego przez Othona: podcięto mu gardło na forum w Rzymie i pochowano w jego własnych ogrodach...52,11
- Galowie [Gallowie], ludy pochodzenia celtyckiego zamieszkujące Galię, krainę w Europie Zachodniej (obejmującą ziemie dzisiejszej Francji, Belgii i północnych Włoch)...46,77
- Gedymin zob. G(i)edymin
- Geometryja zob. personifikacje / Geometria
- Giedroyciowie [Giedroyciowie, Giedroyciowie książęta], ród kniaziowski (książęcy) pochodzenia litewskiego...46,6. 16. 56. 66. 87; 48,1; 49,11. 15
- Giedroyciów dwóch (Melchior Giedroyc i Stefan Jan (Szczepan) Giedroyc)...46,27
- Giedroyc zob. Giedroyc Melchior  
zob. Giedroyc Michał
- Giedroyc
- Giedroyc, Dowmont/Dowmunt [Dowmand Giedroyc], przywódca żmudzkiego buntu przeciwko Kazimierzowi Jagiellończykowi (1441 r.)...46,21
- Giedroyc, Krzysztof [Krzysztof Giedroyc], (1755-1793) brat Stefana Jana (Szczepana) Giedroycia, podkomorzy wileński...49,tyt.
- Giedroyc, Melchior [Melchijor, Giedroyc, Melchijor Giedroyc], (1536-1608) biskup żmudzki (od 1576 r.)...46,30. 42. 48; 49,58
- Giedroyc, Michał [Giedroyc Michał, Giedroyc], (ok. 1425-1485) mnich, zmarły w Krakowie w aureoli świętości...46,57. 60
- Giedroyc, Stefan Jan (Szczepan) [Stefan Giedroyc], (1730-1802) brat Krzysztofa Giedroycia, biskup żmudzki...46,tyt.; 48,tyt.
- G(i)edymin [Gedymin, Giedymin], (lit. Gediminas; 1275-1346), wielki książę litewski...7,1 [tu: personifikacja Wilna]; 23,2
- Gracje [Gracyje], (mit.) trzy siostry, rzymskie boginie wdzięku i piękna, odpowiadające greckim Charytom ...18,6 (Anna i Franciszka Radziwiłłówny oraz Ogińska)...52,26
- Grakowie zob. Semproniusze Grakchowie
- Grecja [Grecyja], państwo...11,44; 38,7; 40,11
- Grecy [Grecy], narodowość...42,5
- grecka [Minerwa]...38,6
- greckie Gracyje...18,6; 52,26
- Grodno [Grodno], m. w WKsLit (dziś: na Białorusi)...11,50
- gwiazda wieczorna zob. Wenus
- Harpie [Harpije], (mit.) skrzydlate duchy uosabiające wicherę, córki Thaumasa, jednego z synów Pontosa i Gai, oraz okeanidy Elektry; podobnie jak Erynie należą do pokolenia bóstw przedolimpijskich; najczęściej wymienia się trzy Harpie: Aello ('Nawałnica'), Okypete ('Szybkostopa') oraz Kelajno ('Mroczna'); przedstawiano je jako uskrzydłone kobiety z ostrymi szponami; swoją siedzibę miały albo na wyspach Strofadach, dokąd zostały przepędzone przez Boreadów, albo w Podziemiu...30,6

- Helena [Helena], (mit.), małżonka Menelaosa uwieczona do Troi przez Parysa, o którą walczone przez 10 lat wojny trojańskiej; najpiękniejsza kobieta świata...14,2, 6  
*Henriada* zob. Wolter
- Henryk Walezy [Walezy, Henryk], (Henri de Valois; 1551-1589), pierwszy elekcyjny król Polski i wielki książę litewski (1573-1574)...46,41, 43
- Hermes Trismegistos [Trismegist Merkurjusz], (mit.) bóg uosabiający rozum wszechświata...10,6
- Hesperia, określenie odnoszące się do obszarów położonych na zachodzie, przy czym dla Greków była to Italia, a dla Rzymian Półwysep Iberyjski; tu autor przyjmuje jakby perspektywę Greka  
 hesperyjski Mars...56,10/11
- Homer [Homer], (VIII w. p.n.e.) ojciec poezji epickiej, autor *Iliady* i *Odysei*...17,19; 31,22  
*Iliada* [*Ilijada*], ('Pieśń o Ilionie')...3,4; 22,29; 40,23
- Horacy [Horatius, Horacyjusz], (*Quintus Horatius Flaccus*; 65-8 p.n.e.), poeta rzymski, twórca pieśni, epod, satyr, listów poetyckich (wśród nich *Listu do Pizonów*, znanego także jako *Sztuka poetycka*), szczególnie ceniony w polskim Oświeceniu, czego wyrazem były m.in. liczne przekłady w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych” oraz opracowana w kręgu Stanisława Augusta edycja: *Pieśni wszystkie Horacjusza przekładania różnych* (t. 1-2, Warszawa 1773-1775)...1,5; 11,32; 22,118; 46,motto, 1  
*Lithuanus Horatius*, tj. Jerzy Ciapiński...1,9
- Hymen/Hymenajos [Hymen], (mit.) bóg personifikujący pieśń weselną, także bóg małżeństwa, prowadzący orszak weselny, opiekun młodych małżeństw; przedstawiano go zwykle jako młodzieńca ze skrzydłami, trzymającego pochodnię weselną, welon lub wieniec z kwiatów...22,13
- Illergeci [Illergeci/Illegetowie], (*Illegetes*), plemię sprzymierzone z Rzymem, zamieszkawali tereny na Półwyspie Iberyjskim (dziś: tereny hiszpańskiej wschodniej Aragonii i zachodniej Katalonii) między rzeką Sykoris (dziś: Segre) i Cinga (dziś: Cinca), na północ od rzeki Iberus (dziś: Ebro), aż do Pirenejów, ich głównym miastem była Ilerda (dziś: hiszp. Lérida, katal. Lleida w Katalonii)...16,7  
*Ilijada* zob. Homer
- Imperium Osmańskie zob. Porta Ottomańska
- Inflanty [Inflanty], kraina historyczna nad Dźwiną i Zatoką Ryską; w latach 1561-1621 cały obszar w granicach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, od 1621 r. tylko południowo-wschodnia część (tzw. Inflanty Polskie), po I rozbiórce (1772 r.) znalazły się one w Imperium Rosyjskim...46,72  
 wojewodzanka [sic!] inflancka (Ludwika Brzostowska)...33,tyt.
- Jabłonowska, Anna z Sapiechów [Jabłonowska], (1728-1800) wojewodzina braclawska...38,tyt.
- Jagiellonowie [Jagiellony, Jagiellowie], dynastia królewska panująca na Litwie w latach (1377-1401 i 1440-1572), w Polsce (1386-1572), na Węgrzech (1440-1444 i 1490-1526) i w Czechach (1471-1526)...22,116; 46,39; 51,7; 52,31  
 Jagiellońska krew...58,38  
 Jagiellońska lawa...46,37

- Jakubowski, Wojciech [pułkownik Jakubowski], (1712-1784) dyplomata, poeta, tłumacz, wojskowy...3,tyt. 3
- Jowisz [Jowisz], (mit.) najwyższy bóg Panteonu rzymskiego, utożsamiany z greckim Zeusem...22,75 (tu: omyłka Fałęckiego, zamiast bogini Niezgody – Eris); 24,4. 6. 13; 25,1; 30,3. 7; 38,8; 56,29
- Judycki, Józef [Józef Judycki], (1719-1797) strażnik wielki, marszałek Trybunału Głównego WKsLit...[42,tyt.]
- Juliusz Cezar, Gajusz [Julijusz, Cezar], (*Caïus Iulius Caesar*; 100-44 p.n.e.), rzymski wódz i mąż stanu, zdolny administrator, wybitny mówca, autor pamiętników, jego przydomek przeszedł do innych języków jako synonim jedynowładcy...3,2; 37,17
- Junona [Junona], (mit.) rzymska bogini małżeństwa i macierzyństwa, małżonka Jowisza, utożsamiana z grecką Herą...22,135; 24,7
- Kamena zob. Muzy
- Kamieński/Kamiński, Benedykt Tadeusz [Benedykt Kamieński, *Benedictus*], wicemarszałek Trybunału Głównego WKsLit, pisarz ziemski lidzki...43,tyt. II 6
- Kapitol zob. Rzym
- Karol XII Wittelsbach [Karol], (1682-1718) król Szwecji (1697-1718)...22,93
- Karolina zob. Radziwiłłowa, Karolina z Pocięjów
- Kartagina [Kartago / Kartaga], (łac. *Carthago*; dziś: ruiny opodal Tunisu, stolicy Tunezji) m. i państwo na północnym wybrzeżu Afryki Północnej, założone przez fenickich kolonistów z Tyru (fen. Qart Hadašt – ‘Nowe Miasto’), wielki ośrodek handlu i rolnictwa, jedna z głównych potęg zachodniego basenu Morza Śródziemnego; ojczyzna Hannibala...17,18
- Katarzyna II Wielka [Wielka Katarzyna, Najjaśniejsza Imperatorowa całej Rosji], (właściwie: Sophie Friederike Auguste von Anhalt-Zerbst; 1729-1796), caryca Rosji (od 1762 r.)...15,2; 31,tyt. 7
- Klemens XIV [*Clemens XIV*], (właściwie: Lorenzo Ganganelli OFMConv; 1705-1774), papież (1769-1774)...40,motto
- Kocięł, Tadeusz [Tadeusz Kocięł], starosta oszmiański...56,tyt.
- Konarski, Stanisław, od św. Wawrzyńca [*Stanislaus Konarski, Konarski, Konarski*], (1700-1773) pijar, pisarz i reformator, prowincjał prowincji polskiej...  
*Epigr.*,tyt.; 1,7; 3,4; 41,11  
*De sapiente rege* (‘O mądrym królu’)...2,1; 3,tyt.
- Konstancja, księżniczka zob. Tyszkiewiczowa, Konstancja z Poniatowskich
- Kornelia Młodsza [Kornelija], (*Cornelia Minor*; ok. 190-115 p.n.e.) córka Scypiona Starszego, żona Tyberiusza Semproniusza Grakcha (konsula 177 i 163), matka trybunów ludowych („matka Grakchów”): Tyberiusza Młodszego i Gajusza Semproniuszy Grakchów; małżeństwo było niezwykle udane, mimo że 18-lletnia Kornelia poślubiła 45-letniego Tyberiusza, mieli 12 dzieci, ale tylko troje z nich dożyło dorosłości; owym trzecim dzieckiem, które przeżyło, była Sempronia, późniejsza małżonka Scypiona Młodszego...37,29
- zob. Semproniusze Grakchowie
- Korneliusz Scypion zob. Scypion
- Korneliusz Scypion Afrykański Starszy, Publiusz zob. Scypion Afrykański Starszy

- Korneliusz Scypion Salwit(i)on [Salatyjon], (*Cornelius Scipio Salvit(i)o*; I w. p.n.e.) członek rodu Scypionów desygnowany przez Cezara na głównego dowódcę wojsk podczas kampanii przeciw pompejańczykom w północnej Afryce; był pomniejszym członkiem rodu Korneliuszów, prawdopodobnie spokrewniony ze Scypionem Starszym przez jego syna Lucjusza Korneliusza Scypiona; przydomek nadano mu ze względu na podobieństwo do mima o tym samym imieniu...37,20
- Korona zob. Polska
- Korwinowie zob. Kossakowska, Anna(?) z Korwinów  
zob. Kossakowski Józef Kazimierz
- Korybutowie [Korybuty], tj. Michał Korybut Wiśniowiecki, król Polski i wielki książę litewski (1669-1673)...40,26
- Kossakowska, Anna(?) z Korwinów [z Korwinów Kossakowska], małżonka Karola Czarnieckiego, sędzianka kowieńska...50,tyt.
- Kossakowski, Józef Kazimierz, herbu Korwin [Kossakowski], (1738-1794) biskup cyneński, pisarz wielki WKsLit...21,tyt. 5
- Korwinowie [Korwinowie], tj. pieczętujący się herbem Korwin...21,1
- Kościół [Kościół, *Ecclesia*], rzymskokatolicki...11,191; 44; 46,28; 48,61
- Kowno, m. w WKsLit, po III rozbiornie (1795 r.) w granicach Rosji (dziś: Kaunas na Litwie)  
sędzianka kowieńska (Anna?) z Korwinów Kossakowska...50,tyt.
- Kraków [Kraków], m. w Małopolsce, formalna stolica Polski oraz Rzeczpospolitej Obojga Narodów do roku 1795, od 1000 r. (do dziś) stolica diecezji...46,60
- Krasicki, Ignacy Błażej Franciszek, (1735-1801) biskup warmiński, poeta, prozaik  
*Mikolaja Doświadczyńskiego przypadki* [*Doświadczyński*], powieść...52,9  
*Myszeidos pieśni X* [*Myszeida*], poemat heroikomiczny...52,5
- Krasomowstwo zob. personifikacje / Krasomówstwo
- Kreta [Kreta], wyspa na Morzu Śródziemnym...4,1
- Krotona/Kroton [Krotona/Kroton?], m. (dziś: Crotone w regionie Calabria) w Bruttium w południowej Italii nad Morzem Jońskim, jeden z największych i najbogatszych ośrodków w Wielkiej Grecji...14,2
- Krysp Sallusty zob. Sallustiusz
- Ksawery zob. Massalski, Ksawery Franciszek
- Księstwo Litewskie zob. Litwa / Wielkie Księstwo Litewskie
- Księstwo Wielkie zob. Litwa / Wielkie Księstwo Litewskie
- księżyc zob. Diana
- Kwintylijan [Kwintylijan], (*Marcus Fabius Quintilianus*; 35-100 n.e.), rzymski retor, teoretyk i nauczyciel wymowy; autor niezachowanych do naszych czasów mów sądowych oraz najpełniejszego (jaki dotrwał) starożytnego podręcznika wymowy *Kształcenie mówcy* (Institutio oratoria), w 12 księgach...11,36
- Kwirynus [Kwiryn], (mit.) bóstwo opiekuńcze Kwiryków (obywateli-członków kurii [*Quirites*], oficjalna nazwa ciała obywatelskiego brzmiała: *populus Romanus Quiritum* – 'rzymski lud Kwiryków'), pełniące ważną rolę w życiu politycznym archaicznego Rzymu; być może istniała prastara triada bóstw (Jowisz, Mars, Kwirynus), starsza od triady kapitońskiej (Jowisz, Junona, Minerwa); Rzymianie utożsamiali Kwiryka

z ubóstwionym mitycznym założycielem miasta, Romulusem, który miał się ukazać po śmierci niejakiemu Juliuszowi Proklusowi właśnie jako Kwirynus, co nastąpiło 17 lutego, w dniu święta *Quirinalia*, a tego samego dnia obchodzono *dies natalis* (święto upamiętniające dedykację) świątyni Kwiryna na Kwirynale (w okolicach dzisiejszego kościoła Santa Maria delle Grazie); świątynię ślubował dyktator Lucjusz Papiriusz Kursor w 325 r. p.n.e., a dedykował w roku 293 jego syn, konsul Lucjusz Papiriusz Kursor...37,5

Kwiryna góra zob. Rzym / Kwirynał/Wzgórze Kwirynalskie

Lacjum [*Latium*], kr. w środkowej Italii; tu: synonim państwa rzymskiego...1,2

Lechia zob. Polska

Lida, m. w WKsLit i Rzeczypospolitej, po III zaborze włączone do Rosji (od 1785 r.) (dziś: na Białorusi, w obwodzie grodzieńskim)

chorążyna lidzka (Anna z Grozmanich Narbuttowa)...47,tyt. 6

pisarz ziemski lidzki (Benedykt Tadeusz Kamieński/Kamiński)...43,tyt.

Lijon zob. Lyon

*Lithuania* zob. Litwa

Litwa [Litwa, *Lithuania*], państwo, stowarzyszone z Polską unią jako Rzeczpospolita Obojga Narodów

litewski, *Lithuanus*

litewscy książęta...17,8

litewscy Scypijonowie...16,4-5

litewska bogini (Anna z Pocijów Tyszkiewiczowa)...23,43

litewska pisarzowa (Konstancja z Poniatowskich Tyszkiewiczowa)...29,3

litewska podstolina (Marcjanna/Marianna z Wodzickich Scypionowa)...34,27

litewska Pogoń...23,17

litewski kraj...42,13

litewski marszałek (Józef Scypion)...34,21

litewski pisarz (Ludwik Skumin Tyszkiewicz)...22,186

litewski Scypijon (Ignacy Scypion)...13,7

litewski senat...46,28

litewski strażnik (Józef Judycki)...42,8

litewski Zygmunt (Zygmunt I Kiejstutowicz)...46,21

litewskie piękności (Anna i Franciszka Radziwiłłówny oraz Ogińska)...18,6

*Lithuanus Horatius*, tj. Jerzy Ciapiński...1,9

Pogoń [Pogoń], herb WKsLit, włączony następnie do herbu Rzeczypospolitej Obojga Narodów...23,1. 17

Wielkie Księstwo Litewskie [WXL, WXLit, Księstwo Litewskie]...7,tyt., 10,tyt.; 12,tyt.; 13,tyt.; 14,tyt.; 16,tyt.; 21,tyt.; 22,tyt.; 24,tyt.; 28,tyt.; 29,tyt.; 30, przyp. (a); 37,tyt.; 39,tyt.; 40,tyt.; [42,tyt.]; 43,tyt.; 53,tyt.; 54,tyt. (*bis*)

Trybunał Wielki WKsLit [Trybunał, Trybunał Główny]...35,13; 42,tyt. 17; 43,tyt. 14; 54,tyt.

Księstwo Litewskie...48,2

Księstwo Wielkie...23,61; 56,62

- marszałkowa Trybunału Głównego WKsLit (Konstancja z Poniatowskich Tyszkiewiczowa)...54,tyt.
- pisarstwo wielkie WKsLit (Ludwik Skumin Tyszkiewicz i Konstancja z Poniatowskich Tyszkiewiczowa)...22,tyt.
- pisarz wielki WKsLit (Józef Kazimierz Kossakowski)...21,tyt.
- pisarzowa wielka WKsLit (Konstancja z Poniatowskich Tyszkiewiczowa)...29,tyt.; 39,tyt.; 54,tyt.
- pisarzowie wielcy WKsLit (Józef Skumin Tyszkiewicz i Anna z Pocijów Tyszkiewiczowa)...28,tyt.
- podkomorzanka wielka  
 podkomorzanka wielka WKsLit (Anna Barbara Olimpia Radziwiłłówna)...10,tyt.; 24,tyt.  
 podkomorzanka wielka WKsLit (Franciszka Radziwiłłówna)...14,tyt.
- podkomorzyna wielka WKsLit (Karolina z Pocijów Radziwiłłowa)...30, przyp. (a)
- podskarbianka wielka WKsLit (Barbara Brzostowska)...7,tyt.
- podskarbina wielka WKsLit (Kazimiera z Ogińskich Brzostowska)...40,tyt.
- podstolanka WKsLit (Weronika Scypijonówna)...37,tyt.
- podstoli WKsLi (Ignacy Scypijon)...16,tyt.
- podstolina WKsLi (Marcyjanna z Wodzickich Scypijonowa)...13,tyt.
- referendarz WKsLit (Paweł Ksawery Brzostowski)...12,tyt.; 53,tyt.
- strażnik wielki, marszałek Trybunału Głównego WKsLit (Józef Judycki)...[42,tyt.]
- wicemarszałek Trybunału Głównego WKsLit (Benedykt Tadeusz Kamiński/Kamiński)...43,tyt.

Londyn [Londyn], m. ...11,55

Lucyna [Lucyna], (*Lucina* – ‘Świetlista/Świetlna/Sprawczyni światła’), (mit.) przydomek zarówno Junony, jak i Artemidy/Diany, obu występujących w funkcji opiekunki rodzących kobiet, czuwających nad momentem wydostania się dziecka na zewnątrz (*lux* – ‘światło’); kobiety tym imieniem przywoływały boginię w bólach porodowych...17,5

Lyon [Lijon], m. ....11,56

lacinia [lacinia]...11,34, 177

lacińska lutnia...37,10

Maron zob. Wergiliusz

Mars [Mars], (mit.) bóg wojny...31,28; 32,3; 56,10

Massalscy [*Massalskii*], ród książęcy...44; 51;4

Massalski

Massalski, Ignacy Jakub [*Massalski, Ignatius Jacobus Massalski, Massalskius*], (1727-1794) stryj Ksawerego Franciszka Massalskiego...5,tyt.; 6,tyt.; 8,tyt.; 44,tyt.; 45; 57,5

zob. Wilno / *pontifex Vilmensis*

zob. Wilno / wileński biskup



- Massalski, Ksawery Franciszek [Ksawery Massalski, Ksawery], (1745-1787) general-szef regimentu „Massalski”, bratanek Ignacego Jakuba Massalskiego...51, tyt. 3
- „Massalski” [regiment „Massalski”]...51, tyt.
- Matka Bogów [Matka Bogów], (mit.) bogini płodności, matka-karmicielka, czczona przede wszystkim na terenie Azji Mniejszej (znana także pod imionami: Kybele i Wielka Macierz Bogów), utożsamiana z grecką Rheą, matką bogów olimpijskich...22,13
- Mądrość zob. personifikacje
- Mecenas [Mecenas], (*Caius Cilnius Maecenas*; ok. 70-8 p.n.e.) pochodził z królewskiego etruskiego rodu, był kwiatą, najbliższym współpracownikiem Oktawiana Augusta (zapisał mu swój ogromny majątek) i jego przyjacielem, dyplomatą, człowiekiem odpowiedzialnym za kulturę; podczas wojny sycylijskiej, jako że Oktawian był nieobecny, zarządzał z Rzymu całym państwem (36 r.) jako prefekt miejski (*praefectus urbi*); około roku 20 usunął się z życia politycznego; mieszkał na Eskwiliach, gdzie znajdowały się jego wspaniałe ogrody; był autorem pism prozaicznych (na tematy przyrodnicze) oraz drobnych utworów poetyckich; stworzył krąg literacki, w którego skład wchodził: Wergiliusz, Horacy, Propercjusz, Wariusz Rufus, Plocjusz Tukka i inni; jego imię stało się synonimem osoby wspierającej rozwój literatury, sztuki czy muzyki...22,118; 46, motto. 5
- Medyceusze [Medyceuszowie], florencki ród kupiecki i bankierski...40,10
- Melchijor zob. Giedroyc Melchior
- Menander z Aten [Menander], (*Menander*; 342/1-290 p.n.e.), najwybitniejszy przedstawiciel komedii nowej, był starannie wykształconym (uczeń Teofrasta, rówieśnik Epikura) mistrzem komedii obyczajowej; napisał około 100 sztuk, z których nie wszystkie doczekały się wystawienia; jego pamięć (utonął w wieku 52 lat) uczczono w ateńskim teatrze Dionizosa pomnikiem często w starożytności kopiowanym; wielką popularność zyskał sobie dopiero po śmierci, ale z biegiem wieków jego sztuki zaginęły; do połowy XX w. dostępne były jedynie fragmenty i rzymskie adaptacje jego sztuk; współcześnie znamy w całości tekst jednej tylko sztuki *Odludek albo Mizantrop* (*Δύσκολος ἢ Μισάνθρωπος* [*Dýskolos e Misánthropos*]) oraz sporą liczbę fragmentów; Menandra chętnie naśladowali autorzy rzymscy, m.in. Plaut i Terencjusz, i to właśnie ich przeróbki, obok fragmentów papirusowych, są głównym źródłem umożliwiającym rekonstruowanie treści oryginalnych utworów greckiego komediopisarza...18,1
- Mendog/Mindowe [Mendog, Mendogi], (ok. 1200-1263) wielki książę (1236-1253), pierwszy i jedyny król Litwy (od 1253 r.)...46,18; 49,13
- Merkury [Merkury], (mit.) rzymski bóg handlu, utożsamiany z Hermesem; był bogiem o wielu funkcjach (patronem handlu, zysku i kupiectwa, złodziei i celników), także posłańcem bogów, który przywiązywał sobie do sandałów skrzydelka, by szybciej dotrzeć z rozkazami Zeusa, a wizerunek uskrzydłonego Hermesa znajdujemy już w poematach Homera (por. np. *Il.* 24,340-346; *Od.* 5,43-50)...30,2
- zob. Hermes Trismegistos
- Michał Anioł [Bonaroty], (właściwie: Michelangelo di Lodovico Buonarroti Simoni; 1475-1564), jeden z najwybitniejszych artystów włoskiego Renesansu...22,51

- Mikołaja Doświadczyńskiego przypadku* zob. Krasicki, Ignacy Błażej Franciszek
- Miłościwy Pan zob. Stanisław August
- Minerwa zob. Atena
- Mińsk, m. królewskie WKsLit i Rzeczypospolitej (dziś: stolica Białorusi)  
skarbnik miński (Józef Wincza)...41, tyt.  
starościna sądowa mińska (Anna z Radziwiłłów Przeddziecka)...25, przyp. (a)
- Molier [Molijer], (Molière, właściwie: Jean Baptiste Poquelin; 1622-1673) komedio-  
pisarz francuski doby klasycyzmu...18,3
- Morze
- Morze Adriatyckie [Adryja]...31,11
- Morze Bałtyckie [Bałtyckie Morze]...25,12; 31,10
- Morze Egejskie [Pelag]...31,11
- Morze Północne [Niemieckie], tj. wody Atlantyku u wybrzeży państw niemiec-  
kich...31,10
- Morze Śródziemne [Śródziemne Morze]...31,10
- Śródziemna (Kreta)...4,1
- Mozyrz, m. na Polesiu (dziś: na Białorusi, w obwodzie homelskim)  
starościna mozyrska (Franciszka Oskierczyna)...26, tyt.
- Mścisław, m. w WKsLit (od 1527 r.) (dziś: w obwodzie mohylewskim na Białorusi)  
mścisławska kasztelanowa (Anna z Pociejów Tyszkiewiczowa)...19, tyt.; 23, tyt.
- Muzy [Muzy], (mit.) boginie-opiekunki różnych sztuk i nauk...22,9. 122; 52,25; 55,36  
Kamena, italskie bóstwo źródeł, nimfa obdarzona wieszczym darem,  
utożsamiana z grecką Muzą...53,5  
Muza pijarska (Felicjana Wykowskiego)...22,224  
Terpsychore [Terpsychore], muza tańca i pieśni chóralnej...37,6
- Myszeida* zob. Ignacy Krasicki
- Najjaśniejsza Imperatorowa całej Rosyi zob. Katarzyna II Wielka
- Narbuttowa, Anna z Grozmanich [Anna Narbuttowa], (2. połowa XVIII w.) mał-  
żonka Józefa Narbutta, chorążyna lidzka...47, tyt.
- Natura zob. personifikacje
- Nemrod/Nimrod [Nemrod], (bibl.) prawuk Noego, pierwszy władca Babilonu...49,3
- Neron [Nerony], (*Lucius Domitius Abenobarbus*; 15 XII 37 – początek VI 68) ce-  
sarz rzymski (panował w latach: 13 X 54 – początek VI 68); historiografia an-  
tyczna (za Tacytem i przede wszystkim Swetoniuszem) przedstawiała go jako  
władcę bezwzględnego, okrutnego, o zwyrodniałych upodobaniach; despo-  
tyczne rządy Nerona wywoływały coraz większe niezadowolenie w armii, toteż  
legiony w Hiszpanii obwołały cesarzem Galbę; opuszczony przez gwardię pre-  
toriańską, zdradzony przez najbliższych współpracowników, Neron popełnił  
samobójstwo...52,11
- Nerwa [Nerwa], (*Marcus Cocceius Nerva*; 8 XI 30 – 28 I 98) cesarz rzymski (18 IX  
96 – 28 I 98), pochodził ze znanej arystokratycznej rodziny, przyszedł na świat  
w umbryjskiej miejscowości Narnia (dziś: Narni); sprawował konsulat wraz  
z Wespazjanem (71 r. oraz ponownie 90); prawdopodobnie brał udział w spisku  
na życie Domicjana i dobijając siedemdziesiątki, przejął władzę; był pierwszym  
z tzw. dobrych cesarzy (Nerwa, Trajan, Hadrian, Antoninus Pius, Marek Au-  
reliusz), czyli cesarzy z dynastii Antoninów (panowali w latach: 96-192) i ten

właśnie okres nazywa się złotym wiekiem cesarstwa rzymskiego, które osiągnęło apogeum terytorialnego zasięgu; bezdzietny władca w końcu października 97 r. adoptował Trajana, doświadczonego wodza, który był w stanie wesprzeć osamotnionego cesarza...56,30

Niebo zob. Bóg

Niemieckie [Morze] zob. Morze / Morze Północne

Nil [Nil, Nile], rz. w Egipcie...11,43; 31,11

Nilowa powódź...56,26

*O rzeczywistości religii chrześcijańskiej* zob. Jenyns, Soame

Ogińska [Ogińska], jedna z przedstawicieli rodu, biorąca udział w inscenizacji komedii francuskiej w Wilnie 28 II 1775 r. ...18,5

Ojciec zob. Bóg

Ojczyzna zob. personifikacje

Oktawian August [*Augustus*, August], (*Gaius Iulius Caesar Octavianus*; 63 p.n.e. – 14 n.e.), twórca systemu cesarskiego w Rzymie i pierwszy rzymski cesarz (panował w latach: 27 p.n.e. – 14 n.e.), założyciel dynastii julijsko-klaudyjskiej; kontrolował politykę państwa od 30 r. p.n.e. oraz przeprowadził „rewolucję” ustrojową; syn Oktawiusza i Atii, siostrzenicy Cezara, został przezeń adoptowany w testamencie; już jako Gajusz Juliusz Cezar dwunastoletni Oktawian wystąpił do walki o spadek po dyktatorze; w 43 r. zawarł z dawnymi wodzami Cezara, Antoniuszem i Lepidusem, tzw. II triumwirat dla zaprowadzenia porządku w zdeorganizowanym przez wojny domowe państwie: triumwirowie rozprawili się z przeciwnikami politycznymi (proskrypcje), pokonali zabójców Cezara, Brutusa i Kassjusza, pod Filippi (X 42 r.) i podzielili się władzą (jemu przypadły Italia i prowincje zachodnie); po zniszczeniu floty Sekstusa Pompejusza i usunięciu Lepidusa z Afryki zwrócił się przeciwko Antoniuszowi i związanej z nim królowej Egiptu, Kleopatrze VII, których pokonał w bitwie pod Akcjum (2 IX 31 r.); w roku 27 p.n.e. Oktawian pozornie złożył wszystkie urzędy, w istocie jednak otrzymał wiele uprawnień – powstał nowy ustrój, pryncypat; zachowując instytucje republikańskie, 16 stycznia 27 r. obdarzony przydomkiem *Augustus* ('Wspaniały / Czcigodny'), skupił najwyższą władzę w swoich rękach: naczelną władza wojskowa, uprawnienia konsula, trybuna plebejskiego i cenzora, nietykalność osobista, funkcja najwyższego pontyfika, kontrola nad finansami państwa; zreformował armię, zreorganizował system prowincji (podział na prowincje senackie i cesarskie), otoczył opieką miasto Rzym; granice imperium, dzięki znakomitym dowódcom (Marek Agryppa, Tyberiusz, Druzus Starszy), sięgnęły Dunaju i Renu; Augusta przedstawiano jako odnowiciela Rzymu, obrońcę tradycyjnej rzymskiej moralności i religii, opiekuna rodziny, któremu państwo zawdzięcza pokój (*pax Romana*) i dobrobyt...1,4; 22,47; 46,13; 58,58. 75

*Augusteum saeculum/saeculum* ('Augustowy wiek/stulecie')...1,1. 12

Olimp [Olimp, Olimpy], łańcuch górski oddzielający Macedonię od Tessalii, ścisłej: jego skrajna część, ciągnąca się równoległe do wybrzeża Pierii (krajiny w południowo-wschodniej części Macedonii), od miasta Dion do ujścia Penejosu; (mit.) siedziba bogów...30,5; 36,18; 52,17

- Orfeusz [Orfeusz, Orfeuszowie], (mit.) poeta, śpiewak i muzyk tracki, syn Apollona lub Ojagrosa i Muzy Kalliope, małżonek Eurydyki; słuchały go w zachwycie zwierzęta i drzewa; grał na lirze i na kitharze, której był wynalazcą; zstąpił do Podziemi, szukając żony Eurydyki, która zmarła od ukąszenia żmii, gdzie cudowną grą oczarował Cerbera i skłonił Hadesa do oddania mu małżonki; zginął rozszarpany przez kobiety, a następnie wrzucony do rzeki, która poniosła jego szczątki do morza; głowa i lira Orfeusza dopłynęły do Lesbos, czym tłumaczono fakt, że właśnie z tej wyspy pochodziło wielu poetów, m.in. Alkajos i Safona; przypisywane mu utwory (z których przetrwały fragmenty) powstały w kręgu wyznawców orfizmu, sekty przestrzegającej nakazów rytualnych (wstrzeмиliwość płciowa, wegetarianizm), odbywającej obrzędy i posiadającej własną mistyczną literaturę religijną; do naszych czasów zachował się zbiór pism orfikich...17,19; 22,3
- Oskierzyna, Franciszka [Franciszka Oskierzyna, Franciszka], małżonka Antoniego Jerzego Oskierki, starościna mozyrska...26,tyt. 16  
Oskierczyńskie imię...26,2
- Oszmiana [Oszmiana], m. w województwie wileńskim WKsLit, po III rozbiorze w Rosji (dziś: na Białorusi, w obwodzie grodzieńskim)...56,8. 32  
oszmiańskie starostwo (Tadeusza Kociella)...56,tyt.
- Palemon [Palemony], (mit.) założyciel państwa litewskiego...49,13
- Pallada zob. Atena
- Palladio, Andrea [Palladyjusz], (1508-1580) włoski architekt i teoretyk architektury; *Cztery księgi o architekturze (I quattro libri dell' architettura)* stały się inspiracją dla twórców epoki klasycyzmu; najwięcej realizacji przeprowadził w Vicenzy i okolicach, w tym słynną Villa Rotonda na rzucie kwadratu wedle matematycznie obliczonych proporcji, idealnie symetryczną i z zastosowaniem wielu elementów architektury antyku...53,12
- Palladyjusz zob. Palladio, Andrea
- Pallas* zob. Atena
- Pan Najjaśniejszy zob. Stanisław August
- Parnas [Parnas, Parnasy], g. na granicy Beocji, Ftiotydy i Fokidy, w Grecji środkowej, część łańcucha gór Pindos; na jej stokach leżały Delfy, siedziba wyroczni Apollona...17,1; 22,9. 119; 36,18; 37,5; 52,17
- Parys [Parys], (mit.) królewicz trojański, syn Priama i Hekabe/Hekuby, który uwięził ze Sparty do rodzinnej Troi żonę Menelaosa Helenę, co stało się przyczyną wojny trojańskiej...22,75; 24,1. 13; 25,2
- Paryż, m.  
paryskie pasy...11,54
- Pawłów, dobra Pawła Ksawerego Brzostowskiego, dawniej zwane Merecz, 4 km na południe od Wilna...12,2; 53,10
- Pelag zob. Morze / Morze Egejskie
- Persja [Persyja], państwo na Wschodzie, między Morzem Kaspijskim a Zatokami Perską i Omańską...22,61  
perskie pasy...11,54
- personifikacje  
Chwała [Chwała]...22,223

- Cnota [Cnota], tu: uosobienie stateczności...19,1; 21,3  
 Dobroczynność [Dobroczynność]...58,17  
 Fortuna [Fortuna, *Fortuna*], personifikacja Losu, kierująca wszystkimi wydarzeniami i sprawująca władzę nad ludźmi i ich życiem (utożsamiana z grecką Tyche)...6[a.],1. 10, [b.] 1; 22,223  
 Geometria [Geometria]...11,45  
 Krasomówstwo [Krasomowstwo], tj. poezja...22,4  
 Mądrość [*Sapientia*, Mądrość]...2,1; 11,23. 123. 137. 208; 21,3; 22,205; 58,17  
 Natura [Natura]...11,206; 14,7; 29,1; 38,29; 47,1  
 Ojczyzna [Ojczyzna]...58,62  
 Przyjaźń [Przyjaźń]...41,1  
 Religia [Religija]...12,4  
 Sława [Sława]...22,23. 210; 23,3; 32,1; 46,10; 56,1  
 Sprawiedliwość [Sprawiedliwość]...43 I 10; 56,57  
 zob. G(i)edymin
- Petrarca, Francesco [Petrarcha], (1304-1374) zdobył uznanie już jako autor m.in. łacińskich dzieł: *De remediis utriusque fortunae* ('O lekarstwach na powodzenie i zły los'), *De viris illustribus* ('O sławnych mężach'), *Epistolae* ('Listy'), zasłynął jednak w literaturze europejskiej przede wszystkim jako autor *Canzoniere* (1335-1374, druk: 1470), napisanego w języku włoskim zbioru utworów lirycznych, które poświęcił swej ukochanej, Laurze...52,16
- Piastowie [Piastowie], dynastia panująca w Rzeczypospolitej (ok. 960-1300 i 1305-1370, boczne linie: na Mazowszu do 1526, na Śląsku do 1675); jej potomkiem był król Michał Korybut Wiśniowiecki...40,28; 46,39
- pijarzy [*Scholae Piae*, pijarowie, Szkoły Pobożne], Zakon Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych (*Clerici Regulares Pauperum Matris Dei Scholarum Piarum*)...1,tyt.; ZR,tyt.; 41,15; 43 I 17; 44(*bis*); 45; 53,tyt.; 54,tyt.  
 Muza pijarska (Felicjana Wykowskiego)...22,224  
 Zgromadzenie...53,1  
 zob. Wilno / Wileńskie *Collegium Scholarum Piarum*
- Pindar [Pindar], (ok. 518 – po 446 p.n.e.) poeta grecki pochodzący z Teb w Beocji, mistrz liryki chóralnej i stylu wzniosłego, sławiony jako niedościgny wzór lirycznej głębi i siły wyrazu (Horacy, *Carm.* 4,2); z jego twórczości (zebranej przez uczonych aleksandryjskich w 17 księgach i podzielonych według gatunków, m.in. na: hymny – 1 ks.; peany, tj. pieśni na cześć Apollona – 1 ks.; dytyramby – 2 ks.; parthenia, tj. pieśni dla chórów dziewczęcych – 2 ks.; hyporchemata, tj. pieśni taneczne – 2 ks.; enkomia, tj. pieśni pochwalne – 1 ks.; treny – 1 ks.; epinikia, tj. pieśni na cześć zwycięzców w igrzyskach istryjskich, olimpijskich, nemejskich i pytyjskich – 4 ks.) w całości zachowały się 4 księgi epinikiów (44 utwory), stanowiące mniej niż czwartą część spuścizny Pindara, oraz fragmenty hymnów, dytyrambów, peanów, trenów i pieśni pochwalnych...46,2
- Piotrków, m. w województwie sieradzkim, po II rozbiorze (od 1793 r.) w zaborze pruskim (dziś: Piotrków Trybunalski w województwie łódzkim)  
 piotrkowski synod...46,52
- Piromont zob. Wilno  
 Pióromont zob. Wilno

- Platerowa, Katarzyna z Sosnowskich [Katarzyna z Sosnowskich Platerowa, Katarzyna Sosnowska], starościna brzeska...9, tyt. 5
- Platerowie [Platerowie], ród...9,10
- Platon [Platon], (427-347 p.n.e.), syn Aristona, jeden z największych filozofów starożytności, twórca syntezy systemu idealistycznego; początkowo przez 8 lat był uczniem Sokratesa, potem podróżował przez kolejnych 12 lat (prawdopodobnie przebywał także w Egipcie, gdzie poddał się wtajemniczeniu przez tamtejszych kapłanów) i dopiero po tym okresie założył Akademię w Atenach; swoje poglądy i nauki przedstawił w licznych dialogach, które już w starożytności wysoko ceniono także ze względu na artyzm i literacką wartość, w pismach filozoficznych i listach; dzieła Platona zachowały się w komplecie; w dialogu *Rzeczpospolita/Państwo* (gr. Πολιτεία [Politeia], łac. *Respublica*) stworzył teorię idealnego ustroju państwowego i zaznaczał, że w takim państwie powinni rządzić filozofowie...58,14
- Rzeczpospolita*...58,14
- Plaut [Plaut], (*Titus Maccius Plautus*; ok. 250-184 p.n.e.) komediopisarz rzymski, pochodził z północnej Italii; tworzył sztuki będące przeróbkami i adaptacjami attyckiej komedii nowej (głównie sztuk Menandra), z których zachowało się około 30 tytułów, jedna komedia w obszernych fragmentach oraz w całości 20 komedii; uprawiał odmianę komedii zwaną *palliatą* (*fabula palliata*; *pallium* to rodzaj płaszcza, odpowiednik greckiego himationu), czyli z akcją toczącą się w greckim środowisku; posługiwał się utartym repertuarem motywów (intrygi, zwłaszcza miłosne, nieporozumienia, pomyłki tożsamości, rozpoznania) oraz typowymi charakterami (sprytny niewolnik, naiwny młodzieniec, apodyktyczny i zakłamany ojciec rodziny), żeby osiągnąć różnorodność fabularną; był mistrzem w operowaniu łaciną potoczną jako tworzywem literackim...18,7
- Plutarch z Cheronci [Plutarchowie], (ok. 50-125) był jednym z najplodniejszych pisarzy starożytności, filozofem, oratorem, uczonym i biografem, także kapłanem w Delfach; kształcił się w Akademii Platonskiej w Atenach u Ammoniosa z Egiptu oraz w Aleksandrii; chociaż wiele podróżował, m.in. po Italii, Egipcie i Azji Mniejszej, większość życia spędził w swym rodzinnym mieście, w Berojji, i w Atenach, gdzie sprawował wiele urzędów, m.in. prokuratora prowincji Achai, którym mianował go cesarz Hadrian; jego twórczość dzielimy na dwie grupy utworów: *Pisma moralne* (Ἠθικά [Ethiká]) obejmujące ponad 70 rozpraw na różnorodne tematy, od traktatów filozoficznych po literacko-krytyczne; oraz pisma biograficzne, a wśród nich przede wszystkim *Żywoty równoległe* (Βίοι παράλληλοι [Bíoi parálleloi]), napisane w latach: 105-115, a ukazujące dzieje życia 46 znanych osobistości, zestawianych parami: Grek z Rzymianinem (np. Tezeusz–Romulus), przy czym każdą parę kończyło porównanie obu postaci; do końca starożytności uchodził za największego wychowawcę i myśliciela, w czasach Odrodzenia jego pisma, przełożone na język łaciński, legły u podstaw nowożytnej pedagogiki...17,20
- Pociejowie, rodzina...22,151
- Pociejówny zob. Radziwiłłówna Anna
- Pociejówny zob. Radziwiłłówna Franciszka
- zob. Tyszkiewiczowa, Anna z Pociejów

- Podole, kraina historyczna, rozciągająca się nad dopływami Dniestru: Zbruczem, Smotryczem i Uszycą oraz górnym biegiem Bohu (dziś: terytoria Ukrainy i Mołdawii)  
 podolskich ziem generalowa (Izabela z Flemingów Czartoryska)...52,42
- Podziemie / Kraina Zmarłych  
 Ereb [Ereb], (mit.) w mitologii greckiej Erebos ('Mrok / Ciemność') był bogiem ciemności, synem Chaosu, bratem i małżonkiem Nyks ('Nocy'); mianem Erebu określa się także całą krainę zmarłych lub tylko jej najgłębszą i najciemniejszą część, w której przebywają potwory i dusze ludzi złych (Tartar)...30,7
- Pogoń zob. Litwa
- Pola Elizejskie [Pola Elizejskie], (mit.) kraina szczęśliwości i wiecznej wiosny w zaświatach/Podziemiu lub na krańcach świata; przeznaczona dla dusz ludzi dobrych...29,10; 46,7
- Polacy [Polacy] (przyszłe potomstwo Weroniki Scypionówny)...37,31  
 Polak [Polak] (ogólny przedstawiciel nacji)...11,46. 53. 176  
 polska ozdoba...4,6  
 polski język...11,42  
 polski naród...11,4  
 polski sprawomowca...11,35  
 polski tron...17,10; 27,7  
 polskie damy, matrony...52,12  
 polskie kroki...11,32  
 polsku, po...11,30  
 polszczyzna...11,34
- Polibiusz [Polibijusz], (ok. 200-118 p.n.e.) z Megalopolis w Arkadii na Peloponezie, grecki historyk, który początkowo był politykiem Związku Achajskiego; mimo że starał się zachować neutralność Związku w czasie III wojny macedońskiej, stronnictwo filorzymskie oskarżyło go o sprzyjanie Macedonii i wysłało do Rzymu na proces; tutaj zaprzyjaźnił się ze Scypionem Młodszym; jest autorem zachowanych w obszernych partiach *Dziejów* (Ἱστορίαι [Historiai]), w których opisuje okres od roku 264 (początek I wojny punickiej) do 146 (koniec III wojny macedońskiej)...17,19
- Polonia* zob. Polska
- Polska [*Polonia*, Polska], państwo...1,1; 4,7. 8; 6[a.],2, [b.] 7; 11,12. 176. 198; 22,7. 97. 139. 147; 27,12; 35,18; 37,26; 46,41. 59; 52,8  
 polski zob. Polacy
- Korona, w latach 1569-1795 nazwa jednego z dwóch równoprawnych członów Rzeczypospolitej Obojga Narodów...21,3; 34,13
- Lechia*...1,12  
*Republica*...44; 45  
 Rzeczypospolita...56,66
- polski zob. Polacy
- Pułtawa [Pułtawa], m. w Carstwie Rosyjskim (od 1654 r.), następnie w Imperium Rosyjskim (od 1721 r.) (dziś: środkowo-wschodnia Ukraina); miejsce klęski wojsk szwedzkich Karola XII w starciu z armią rosyjską cara Piotra I Wielkiego...22,93
- Poniatowscy [Poniatowscy], ród...39,tyt.; 54,tyt.; 58,5



- Poniatowska zob. Tyszkiewiczowa, Konstancja z Poniatowskich
- Poniatowski, Kazimierz [książę Poniatowski, Poniatowski], najstarszy brat Stanisława Augusta i jego polityczny współpracownik, ojciec Konstancji z Poniatowskich Tyszkiewiczowej, teść Ludwika Skumina Tyszkiewicza...23, tyt.; 23,73
- Porta Ottomańska / Wysoka Porta [Porta], historyczne, ogólne określenie państwa tureckiego (Imperium Osmańskie ze stolicą w Stambule istniało w latach: 1453-1922) pod rządami sultanów (od bramy w Stambule prowadzącej do siedziby wielkiego wezyra)...22,95
- Dywan [Dywan], (tur. *Divan* – ‘administracja / kancelaria / rada przyboczna’) rada doradcza sultanów Imperium Osmańskiego i chanów Chanatu Krymskiego oraz rząd lub sejm w krajach podbitych przez Turków...22,95
- Portugalia [Portugalija], państwo...22,62
- Potocka-Brzostowska, Barbara Teresa z Brzostowskich [Barbara Brzostowska, Barbara z Brzostowskich Potocka, Barbara Potocka], (1762-1820) córka Michała Brzostowskiego i Kazimierzy z Ogińskich Brzostowskiej, małżonka najpierw Jerzego Michała Potockiego, potem Michała Brzostowskiego (stryjecznego brata), podskarbianka wielka WKS Lit, starościna tłumacka...7, tyt. 8; 36,6. 24
- Powązki [Powązki], podwarszawska rezydencja Izabeli z Flemingów Czartoryskiej...52,21
- Północ zob. Rosja
- Północne Morze zob. Morze / [Morze] Niemieckie
- Praga [Praga], jurdyka (1648-1791), założona na gruntach wsi Praga, w końcu XVIII w. włączona do Warszawy...22,42
- Praksyteles [Praksytel], rzeźbiarz grecki (działający w latach: ok. 370-330 p.n.e.), działający głównie w Atenach, znany jest z posągów młodzieńczych bóstw o niezwyklej urodzie i wdzięku, przedstawianych w kontrapoście; uważa się go także za twórcę kobiecego aktu w rzeźbie pełnej, a najsłynniejszym dziełem była *Afrodyta z Knidos*; wprowadził do rzeźby miękkiej modelunek ciała, łagodne przegięcia i delikatne twarze...14,4. 6
- Przedziecka, Anna Barbara Olimpia z Radziwiłłów [Radziwiłłówna, Anna Radziwiłłówna, Anna, Anna z Radziwiłłów Przedziecka], córka Karoliny z Pocięjów Radziwiłłowej, siostra Franciszki Teofili, *1<sup>mo</sup> voto* Dominikowa Przedziecka, *2<sup>do</sup> voto* Mostowska, podkomorzanka wielka WKS Lit, starościna sądowa mińska...10, tyt. 10; 24, tyt. 10; 25,14. oraz przyp. (a)
- Pociejówny...14,16
- Przyjaźń zob. personifikacje
- Pułtawa zob. Połtawa
- Radziszewska, Ludwika z Brzostowskich [Ludwika Brzostowska], (ur. między 1763 a 1769 r.) wojewodzianka inflancka, potem małżonka Michała Radziszewskiego...33, tyt.
- Radziwiłłowa, Karolina z Pocięjów [Karolina, Radziwiłłowa], (1732-1776) siostra Anny z Pocięjów Tyszkiewiczowej, małżonka Stanisława Radziwiłła, matka Anny Barbary Olimpii i Franciszki, podkomorzanka wielka WKS Lit...10,9; 30,18 oraz przyp. (a)
- Radziwiłłówna  
Radziwiłłówna zob. Przedziecka, Anna z Radziwiłłów

- Radziwiłłówna, Anna Barbara Olimpia zob. Przeddziecka, Anna z Radziwiłłów  
 Radziwiłłówna, Franciszka [Franciszka Radziwiłłówna, Franciszka], córka  
 Karoliny z Pocięjów Radziwiłłowej, siostra Anny Barbary Olimpii,  
 podkomorzanka wielka WKsLit...14, tyt. 5. 11  
 Pocięjówny...14,16
- Rafał [Rafał], (właściwie: Raffaello Santi/Sanzio; 1483-1520) słynny malarz włoskiego Renesansu...22,52; 29,9
- Rafał zob. Rafał
- Regulus zob. Atyliusz Regulus, Marek
- Religija zob. personifikacje / Religia
- Respublica* zob. Polska
- Rodos, w. na Morzu Śródziemnym, słynna w starożytności z zaliczanego do siedmiu cudów świata posągu Kolosa Rodyjskiego, czyli wysokiego na 70 łokci (ok. 31-38 m) posągu boga słońca, Heliosa, dzieła Charesa z Lindos, wzniesionego w latach 304-293 p.n.e., który niestety już po niewiele dzieścięcioleciach, prawdopodobnie w roku 228, zawałił się w wyniku trzęsienia ziemi; przypuszcza się, że kolos (termin *κολοσσός* [*kolossós*]) oznacza ogólnie posąg przedstawiający postać ludzką o rozmiarach większych niż rzeczywiste) stał na szeroko rozstawionych nogach, pomiędzy którymi do portu wpływały okręty  
 rodyjskie kolosy...49,6
- Rosja [Rosyja], Imperium Rosyjskie...15,1; 31, tyt.  
 Północ [Północ]...36,2. 19  
 rosyjska tragedia...31, tyt.  
 rosyjski naród...31,8  
 rosyjskie imię...31,13
- Rugen zob. Rugia
- Rugia [Rugen], (Rügen) w. na południowo-zachodnim Bałtyku (dziś: w niemieckim kraju związkowym Meklemburgia-Pomorze Przednie)...22,94
- Ruś [Ruś], tj. Ruś Moskiewska, kraina historyczna i państwo ruskie (istniejące w latach: 1328-1547)...22,139
- Rzewski zob. Rzewski
- Rzym [Rzym], miasto w Lacjum na Półwyspie Apenińskim, stolica państwa rzymskiego...17,18; 20,1; 22,112; 26,1; 34,4. 8; 37,2. 15; 46,8; 53,17; 56,20. 30; 58,75  
 Kapitol, jedno z 7 wzgórz Rzymu  
 kapitoliańskie ołtarze...56,27  
 kapitoliańska ściana...42,6  
 Kwirynał/Wzgórze Kwirynańskie [Kwiryna góra], jedno z 7 wzgórz Miasta, położone na północny wschód od Kapitolu; otrzymało nazwę od wzniesionej na nim świątyni Kwiryna...37,5  
 rzymskie ołtarze...37,7  
 rzymskie ulice...56,24
- Rzymianie [Rzymianie], obywatele starożytnego Rzymu...42,5; 46,77  
 Rzymianka [Rzymianka] (Kornelia Młodsza)...37,30  
 rzymscy cesarzowie...22,45  
 rzymscy Scypijonowie...16,4-5

- rzymski August...58,58  
 rzymskie dziejopismo...11,38  
 Rzewski, Stefan (Stepan Matwiejewicz) [Rzewski], (1732-1782) generał lejtnant (pułkownik) wojsk rosyjskich stacjonujących w Wilnie...15,3; 18,8; 32,tyt. 16
- Salatyjon zob. Korneliusz Scypion Salwit(i)on  
 Sallustiusz [Krysp Sallusty], (*Caius Sallustius Crispus*; 86-35 p.n.e.) rzymski historyk, autor dwóch zachowanych monografii: *Sprzysiężenie Katyliny* (*De coniuratione Catilinae*) oraz *Wojna z Jugurtą* (*Bellum Iugurthinum*)...11,38  
 Sanchuniathon [Sanchonijaton], rzekomy fenicki autor, żyjący przed wojną trojańską, który miał zebrać tajne teksty mitologiczne starożytnych Fenicjan...22,6  
 Sannazaro, Jacopo [Sannazar(?)], (1456-1530) włoski poeta renesansowy...52,14  
 Sapiehowie, ród  
   Sapieżyński płód (Anna z Sapiehów Jabłonowska)...38,11  
*Sapientia* zob. personifikacje / Mądrość  
*Scholae Piae* zob. pijarzy  
 Scypijon zob. Scypion Afrykański Starszy  
 Scypijonowie zob. Scypion  
 Scypijony zob. Scypion  
 Scypion [Scypijon], albo/i Publiusz Korneliusz Scypion Afrykański Starszy; albo/i Publiusz Korneliusz Scypion Emilianus Afrykański Młodszy Numantynski (*Publius Cornelius Scipio Aemilianus Africanus Minor*; *Numantinus*; 185-129 p.n.e.), konsul (w latach 147, 134), wybitny wódz i polityk, adoptowany do rodu Korneliuszów przez syna Scypiona Starszego, w czasie III wojny punickiej (149-146 p.n.e.) dowodził wojskami rzymskimi w Afryce (147 r.), gdzie zdobył i doszczętnie zburzył Kartaginę (146 r.), zyskując przydomek *Africanus*, podczas drugiego konsulatu walczył w Hiszpanii, wslawiając się zdobyciem Numancji (133 r.), znakomicie wykształcony, znał grecką filozofię i literaturę, wspaniale przemawiał (z mów jego autorstwa zachowały się jedynie fragmenty), patronował poetom i filozofom, a po powrocie z Grecji do Rzymu (168 r.) zaprzyjaźnił się ze starszym o 15 lat Polibiuszem, który stał się jego kulturalnym i politycznym mentorem...12,7; 16,4; 37,19  
 Scypijonowie...34,1; 37,9  
   Scypijonowie rzymscy...16,4-5  
   Scypijony dawne...16,10  
 zob. Litwa / litewski / litewski Scypion  
 Scypion Afrykański Starszy [Scypijon], (*Publius Cornelius Scipio Africanus Maior*; 236-184 p.n.e.), który jako trybun wojskowy uczestniczył w bitwie pod Kannami (216 r.), podczas II wojny punickiej (218-201 p.n.e.) w wieku 25 lat otrzymał władzę prokonsularną i dowództwo w wojnie w Hiszpanii, gdzie odniósł zwycięstwo nad Hazdrubalem (208 r.), a w końcu zaatakował Kartagińczyków w Afryce (204 r.) i rozgromił Hannibala pod Zamą (202 r.), brał także udział w wojnie z władcą Syrii, Antiochem III (192-188)...37,19

- Scypion Ignacy [Ignacy Scypijon, Scypijon], (po 1728-1791) syn Józefa Scypiona, małżonek Marcjanny/Marianny z Wodzickich Scypionowej, podstoli WKsLit...16, tyt. 1. 16; 34,28  
 zob. Litwa / litewski / litewski Scypion
- Scypionki [Scypijonki], kobiety z rodu Korneliuszów Scypionów...37,33
- Scypionowa, Marcjanna (Marianna) z Wodzickich [Marcyjanna Scypionowa, Maryanna Wodzicka], małżonka Ignacego Scypiona, matka Weroniki Scypionówny, podstolina WKsLit...13, tyt.; 34,23. 35
- Scypionowie  
 Scypionowie, starożytni zob. Scypion  
 Scypionowie litewscy zob. Litwa  
 Scypionowie rzymscy zob. Scypion  
 Scypionowie [Scypijonowie], ród litewski...34,17. 32
- Scypionówna, Weronika [Scypijonówna], córka Ignacego Scypiona i Marcjanny/Marianny z Wodzickich Scypionowej, podstolanka WKsLit...37, tyt. 28
- Sekstus Empiryk [*Sextus Empiricus*], (ok. 160-210 n.e.) lekarz i filozof, przedstawiciel sceptycyzmu, działający w Atenach i Aleksandrii; jego najważniejsze dla poznania późnoantycznego sceptycyzmu dzieła to *Zarysy pirrońskie* (*Πυρρώνειοι ὑποτυπώσεις* [*Pyrrōneioi hypotyposéis*]) i *Przeciw dogmatykom* (*Πρὸς δογματικούς* [*Prós dogmatikís*])...55, motto
- Semproniusze Grakhowie [Grakowie], bracia Tyberiusz i Gajusz Semproniusze Grakhowie, synowie Kornelii Młodszej; starszy, Tyberiusz (*Tiberius Sempronius Gracchus*; 162-133 p.n.e.), jako trybun wojskowy brał udział w III wojnie punickiej, podczas której jako pierwszy wdarł się na mury Kartaginy, za co otrzymał koronę murową (*corona muralis*); podpisał pokój z Numancją, co spotkało się z niezadowoleniem w Rzymie, a część wrogo nastawionych osób chciała go wydać Numantyńczykom, ale liczni zwolennicy oraz autorytet Scypiona Młodszego uratował go przed wydaniem w ręce wroga; w 133 r. został wybrany trybunem plebejskim, a jako że cieszył się znacznym poważaniem, postanowił przeprowadzić reformy rolne (*lex Sempronia agraria*); projekt, którego celem było zwiększenie ilości rolników, a więc i żołnierzy, spotkał się z ostrym sprzeciwem dotychczasowych właścicieli nielegalnej ziemi (*possessores*); po różnych perturbacjach wynikających z tego, że inny trybun plebejski zgłosił *veto*, przegłosowano powstanie trójosobowej komisji agrarnej (*triumviri agris iudicandis assignandis*), w której składzie znaleźli się: sam Tyberiusz, jego brat Gajusz oraz teść Appiusz Pulcher; następnie Tyberiusz przeforsował na zgromadzeniu ludowym możliwość wykorzystania do realizacji swojej reformy ziem otrzymanych przez Rzym od króla Pergamonu Attalosa III na mocy testamentu, a więc wszedł niejako w rolę senatu i przekształcił królestwo Pergamonu w rzymską prowincję; opozycja zaczęła więc kreować jego obraz na podobieństwo tyrauna, a nawet oskarżać o próbę przyjęcia znenawidzonego w Rzymie tytułu „króla”; nie chcąc być w przyszłym roku oskarżonym (i niewątpliwie skazanym) o naruszenia praw trybuna plebejskiego, Tyberiusz ponownie zgłosił się na ten urząd, ale doszło do zamieszek; podczas naprędcie zwołanego w świątyni posiedzenia senatu urzędujący konsul odmówił ukarania Tyberiusza śmiercią, wobec czego decyzję taką podjął najwyższy pontyfik – Scypion Nazyka: przekląwszy Tyberiusza,

rzucił się na niego i jego zwolenników, z których wielu wobec klątwy opuściło Grakcha, pozostawiając wymierzenie kary bogom; młodszy z braci Gajusz (*Caius Sempronius Gracchus*; 154-121 p.n.e.), trybun plebejski (w latach: 123 i 122), znakomity mówca, w 133 r. wraz ze swoim starszym bratem należał do komisji zajmującej się rozdziałem ziemi pośród najbiedniejszych oraz innymi reformami; po śmierci brata ponownie wybrany trybunem, przeprowadził założenie kolonii w Italii, a także w Kartaginie; w kolejnym roku stanął na czele komisji asygnacji ziemi (*triumwiri agris dandis*), popadając tym samym w konflikt z konsulem Lucjuszem Opimiuszem, który doprowadził do jego śmierci wraz z 3000 jego zwolenników; w ostatnich chwilach Gajusz poprosił swego niewolnika, Filokratesa, o pomoc w samobójstwie; głowę Gajusza odcięto, a ciało wrzucono do Tybru...37,32

Skuminowie zob. Tyszkiewiczowie, ród h. Leliwa

Skuminowie Tyszkiewiczowie zob. Tyszkiewiczowie, ród h. Leliwa

Sława zob. personifikacje

Smoleńsk, m. w Carstwie/Imperium Rosyjskim (od 1667 r.) (dziś: w Rosji)

województwie smoleńscy (Józef Skumin Tyszkiewicz i Anna z Pocijów Tyszkiewiczowa)...28,tyt.

Soame, Jenyns, (1704-1787), angielski poeta, pisarz, polityk

*O rzeczywistości religii chrześcijańskiej, wziętej w sobie samej* [*O rzeczywistości religii chrześcijańskiej*], (*A View of the Internal Evidence of the Christian Religion*), przekład francuskiego tłumaczenia angielskiego traktatu...55,tyt.

Sofokles [Sofokl], (496-406 p.n.e.) pochodzący z demu Kolonos był, obok Aj-schylosa i Eurypidesa, jednym z trzech najwybitniejszych poetów tragicznych działających w Atenach; z jego twórczości (znany ponad 120 tytułów) zachowało się 7 dramatów: *Ajas* (Αἴας [*Aias*]), *Antygona* (Ἀντιγόνη [*Antigone*]), *Edyp w Kolonos* (Οἰδίπους ἐπὶ Κολωνῶ [*Oidipus epi Kolono*]), *Elektra* (Ἠλέκτρα [*Elektra*]), *Filoktet* (Φιλοκτήτης [*Filoktetes*]) i *Trachinki* (Τραχίνοιαι [*Trachiniai*]) oraz *Król Edyp* (Οἰδίπους τύραννος [*Oidipus tyrannos*])...46,2

Solec [Szulc], jurydyka (od 1675 r.) założona na miejscu wcześniejszej osady, pod koniec XVIII w. wraz z innymi włączona do Warszawy (dziś: w granicach dzielnicy Śródmieście w Warszawie); tereny rezydencji Kazimierza Poniatowskiego...22,69; 23,75

Sosnowscy zob. Platerowa z Sosnowskich Katarzyna

Sosnowska, Katarzyna zob. Platerowa z Sosnowskich Katarzyna

Sparta [Sparta], m. w Lakonii, w południowo-wschodniej części Peloponezu, w dolinie rz. Eurotas, stolica Lacedemonu (nazw Sparta i Lacedemon używano wymiennie), także określenie państwa Lacedemończyków...17,18

Sprawiedliwość zob. personifikacje

Stanisław

Stanisław August [*Stanislaus Augustus*, Stanisław August, Stanisław], król Polski (1764-1795)...1,3; 4,5; 5,tyt.; 6[a.],tyt. 5; 8,tyt.; 11,tyt. 113. 221; 17,tyt. 3. 10. 16. 23; 22,128. 133. 208; 27,tyt.; [28,tyt.]; 35,tyt.; 45,tyt.; 58,tyt.

August... 27,8

Miłościwy Pan...22,207; 55,32

Pan Najjaśniejszy...22,169

Stanisław ze Szczepanowa, św. (ok. 1030-1079), biskup krakowski, męczennik,  
jeden z patronów Polski  
Order Świętego Stanisława...49,tyt. 18

Stworca zob. Bóg

Sybillę [Sybille], (mit.) w starożytnej Grecji zwano tak długowieczne apollińskie wieszczki (takie jest właśnie znaczenie greckiego słowa  $\sigma\{\beta\upsilon\lambda\lambda\alpha$  [sibylla]), których wyrocznie dotyczące przyszłych wydarzeń, ułożone w heksametrach, mówiły głównie o upadku miast i państw; źródła wspominały początkowo o jednej Sybilli, z czasem, gdy liczba rywalizujących ze sobą lokalnych tradycji wzrosła, mianem Sybilli określano rodzaj wędrownych wieszczek, które otrzymywały indywidualne imiona; sybilla Kumańska, wieszczka, której wyrocznia mieściła się w grocie na terenie przybytku Apollona w greckiej kolonii w kampańskich Kumach (*Cumae*), miała – wedle rzymskiej tradycji – wyjawić Eneaszowi, jak dostać się do Podziemia, a także sprzedać jednemu z królów Rzymu, Tarkwiniuszowi Staremu lub Tarkwiniuszowi Pysznemu, księgi z przepowiedniami, tzw. *Księgi Sybillińskie (libri Sibyllini)*; o popularności wieszczek świadczy umieszczenie Dejfobe z Kum w *Ēneidzie* Wergiliusza (VERG. *Aen.* 6), gdzie roztacza ona przed Eneaszem wizję przyszłości Rzymu, a także wpływ wyroczni Sybilli na słynną Wergilińską 4. eklogę; *Księgi* nie zachowały się do naszych czasów, zniszczone na przełomie IV i V w. n.e. na rozkaz Stylichona, regenta małoletniego cesarza Honoriusza, przetrwały natomiast dwa zbiory wyroczni sybillińskich z późnej starożytności (*Oracula Sibyllina*): pierwszy, noszący wyraźne wpływy apokaliptyki żydowskiej i wyroczni pogańskich, powstał pod koniec V w. n.e. (wyrocznie 1-8), drugi – po podboju Egiptu przez Arabów w VII w. (wyrocznie 11-14)...23,30

Syrena zob. Warszawa

Szkoły Pobożne zob. pijarzy

Szulec zob. Solec

Śródziemne Morze zob. Morze / Morze Śródziemne

Śródziemna (Kreta) zob. Morze / Morze Śródziemne

Tacyt [Tacyt], (*Publius/Gaius Cornelius Tacitus*; ok. 55-120), historyk rzymski...11,29

Teby [Teby], główne m. i centrum polityczne Beocji, w Grecji środkowej...17,17

Temida [*Themis*, Temida], (mit.) bogini praw i sprawiedliwości...12,3; 42,10

Terencjusz [Terency], (*Publius Terentius Afer*; ok. 195 lub 184 [tę drugą datę uznaje się za bardziej prawdopodobną] – 159 p.n.e.) komediopisarz rzymski pochodzący z Afryki północnej (prawdopodobnie ciemnoskóry Berber, o czym ma świadczyć przydomek *Afer* – ‘Afrykańczyk’); niewiele wiemy o jego życiu, a jedyne pewne informacje są takie, że przebywał w Rzymie latach 166-160 oraz napisał i wystawił 6 komedii; trafił do Rzymu jako niewolnik Publiusza Terencjusza Lukana (trudno jednak ujednoznaczyć tę postać), po czym został wyzwolony (stąd imię Terencjusz, pochodzące od imienia rodowego byłego właściciela), a Lukan nie tylko docenił zdolności młodzieńca, ale pomógł mu także zdobyć wykształcenie; należał do kręgu filhelleńsko usposobionych intelektualistów z otoczenia Scypiona Młodszego; wszystkie komedie Terencjusza (przeróbki utworów Menandra i Apollodora z Karystos) przetrwały do naszych czasów;

- ich tematykę stanowią najczęściej przeżycia miłosne młodych ludzi; to z jego sztuki (*Heautontimoroumenos* [‘Sam siebie karzący’] 77) pochodzi jeden z najsłynniejszych cytatów: *Homo sum, humani nihil a me alienum puto* (‘człowiekiem jestem, a więc nic, co ludzkie, nie jest mi obce’), niezwykle popularny już w starożytności...18,1; 37,12
- Terpsychore zob. Muzy
- Themis* zob. Temida
- Tłumacz, m. na Ukrainie, w województwie ruskim, od 1772 r. w zaborze austriackim (dziś: na Ukrainie, w obwodzie iwanofrankiowskim)
- tłumacka starościna (Barbara Teresa z Brzostowskich Potocka-Brzostowska)...36,17
- Toskania [Toskana], region we Włoszech...11,55
- Trajan [Trajan], (*Marcus Ulpius Traianus*; 18 IX 55 lub 56 – 8 VIII 117), Marek Ulpiusz Trajan, cesarz rzymski (28 I 98 – 8 VIII 117), był synem Marka Ulpiusza Trajana i Marcji, adopcyjnym synem Nerwy, a przyszedł na świat w Italice (dziś: stanowisko archeologiczne w gminie Santiponce koło Sewilli), mieście Hiszpanii Betyckiej; sprawował funkcję legata w Syrii, był kolejno pretorem, legatem *Legio VIII Augusta*, konsulem i legatem w Germanii Górnej...56,30
- Troja [Troja], m. w Troadzie, na wybrzeżu Azji Mniejszej (dziś: północno-zachodnia Turcja), (mit.) na równinie u jej podnóża przez 10 lat toczyły się zmagania Trojan z oblegającymi miasto Achajami/Grekami; wydarzenia ostatniego roku wojny, zakończonej zdobyciem miasta przez Achajów, opisał w *Iliadzie* Homer...17,18
- Trybunał Wielki WKsLit zob. Litwa / Wielkie Księstwo Litewskie
- Trysmegist zob. Hermes Trismegistos
- Tyber [Tyber], rz. na Półwyspie Apenińskim, przepływająca przez Rzym (dziś: wł. Tevere)...56,12
- Tyszkiewicz zob. Tyszkiewicz Ludwik Skumin
- Tyszkiewicz, Ludwik Skumin [Ludwik Tyszkiewicz, Tyszkiewicz], (1748-1808) cion wileński, pisarz wielki WKsLit, syn Józefa Skumina Tyszkiewicza i Anny z Pociejów Tyszkiewiczowej, małżonek Konstancji z Poniatowskich...20,tyt. 6; 22,25. 124; 23,6
- zob. Tyszkiewiczowie, pisarstwo wielkie
- Tyszkiewiczowa
- Tyszkiewiczowa zob. Tyszkiewiczowa, Konstancja z Poniatowskich
- Tyszkiewiczowa, Anna z Pociejów [z Pociejów Tyszkiewiczowa, Anna], (1725?-1788) siostra Karoliny z Pociejów Radziwiłłowej, małżonka Józefa Skumina Tyszkiewicza, matka Ludwika Skumina Tyszkiewicza, kasztelanowa mścisławska...19,tyt.; 23,tyt. 52. 79
- Tyszkiewiczowa, Konstancja z Poniatowskich [księżniczka Poniatowska, księżniczka Konstancja, Tyszkiewiczowa, Konstancja z książąt Poniatowskich Tyszkiewiczowa], córka Kazimierza Poniatowskiego i Apolonii z Ustrzyckich, małżonka Ludwika Skumina Tyszkiewicza, pisarzowa wielka WKsLit...22,27. 86. 104; 29,tyt.; 39,tyt.; 54,tyt.
- Tyszkiewiczowie [Tyszkiewiczowie], ród h. Leliwa...22,143
- Tyszkiewiczowie [Tyszkiewiczowie], pisarstwo wielkie WKsLit (Ludwik Skumin Tyszkiewicz i Konstancja z Poniatowskich Tyszkiewiczowa)...22,tyt.



- Tyszkiewiczowie [Tyszkiewiczowie], wojewodowie smoleńscy i pisarzowie wielcy WKsLit (Józef Skumin Tyszkiewicz i Anna z Pociejów Tyszkiewiczowa)...28, tyt.
- Tyszkiewiczowie Skuminowie [Tyszkiewiczowie], rodzina szlachecka rusko-litewska...20,2  
 Skuminowie...22,187; 23,21  
 Skuminowie Tyszkiewiczowie...22,138
- Tytus [Tyt], (*Titus Flavius Vespasianus*; 30-81) cesarz rzymski (79-81) z dynastii flawijskiej...22,47
- Ujazdów [Ujazdów], wcześniej Jazdów (dziś: w granicach dzielnicy Śródmieście w Warszawie), gród i dwór książąt mazowieckich, w 1764 r. spadkobiercy Stanisława Herakliusza Lubomirskiego sprzedali posiadłość Stanisławowi Augustowi...22,42
- Urbino [Urbin], m. w środkowej Italii, w regionie Marche; ojczyzna Rafaela...29,1
- Ustrzyccy [Ustrzyccy], rodzina należąca do średniej szlachty; pochodziła z niej małżonka Kazimierza Poniatowskiego, Apolonia...22,98
- Vignola, Jacopo/Giacomo Barozzi da [Wignola], (1507-1573) wybitny włoski architekt i teoretyk architektury...22,56; 53,12  
*Vilnensis* zob. Wilno
- Wąsala [Wąsala], (z ang. *Vauxhall*) ogrody Zakretu, będące miejscem zabaw i wypoczynku wileńskiej arystokracji...30,10
- Walezy zob. Henryk Walezy
- Warszawa [Warszawa], miasto rezydencjonalne królów polskich...9,2; 11,8; 20,10; 22,8. 42. 192; 23,16. 60. 75; 36,12; 41,16; 46,74  
 warszawska Syrena...23,19-20  
 warszawskie zdanie...36,13  
 zob. Powązki  
 zob. Praga  
 zob. Solec
- Watykan, miasto-państwo papieskie, enklawa na terenie Rzymu  
 Watykańskie Łoże...29,18
- Wejdwutas [Wejdwuty], (mit.) książę Alanów i Prusów, uważanych za protoplastów Litwinów...49,13
- Wenera zob. Wenus
- Wenus [Wenus], (mit.) bogini miłości i piękna, rzymski odpowiednik greckiej Afrodyty...22,136; 36,4 (astr. – gwiazda wieczorna)  
 Wenera [Wenera], imię utworzone od przypadków zależnych...14,6 (wyobrażona na posągu Praksytelesa *Afrodyta z Knidos*); 24,5
- Wergiliusz [Wirgiliusz, Maron], (*Publius Vergilius Maro*; 70-19 p.n.e.) największy epik rzymski, pochodził z wioski Andes pod Mantuą; po konfiskacie mająteczku ojca na rzecz weteranów Oktawiana i Antoniusza przeniósł się do Rzymu, gdzie w roku 39 ogłosił tomik dziesięciu sianek *Bukoliki/Eklogi (Bucolica/Eclogae)*; w 30 r. ukazał się poemat *Georgiki (Georgica)* w 4 księgach, w którym poeta, propagując dążenia Augusta do przywrócenia

- starorzemskich obyczajów, opiewa uroki rolnictwa i zachęca do pracy na roli; ostatnie, największe, choć niewykończone (właśnie dlatego Wergiliusz prosił, by je spalić) dzieło poety to *Eneida* (*Aeneis*), epos w 12 księgach, wzorowany na *Iliadzie* i *Odysei*, narodowa epopeja rzymska, sławiąca ród julijski i *pax Romana*...17,20; 52,6. 14
- Węgry [Węgry], państwo...22,97
- Wielka Katarzyna zob. Katarzyna II Wielka
- Wielkie Księstwo Litewskie zob. Litwa
- Wignola zob. Vignola, Jacopo/Giacomo Barozzi da wileński zob. Wilno
- Wilia [Wilija], (lit. Neris) rz. przepływająca przez Wilno, najdłuższy dopływ Niemna...25,12; 46,15
- wilijska nimfa (Anna z Pocijów Tyszkiewiczowa)...23,43
- Wilno [Wilno], stolica WKsLit...15,6; 18,3; 20,10; 22,24. 217; 23,6. 15. 18. 64; 18,3; 31,tyt.; 35,9; 36,2. 12. 13. 19; 39,3. 19; 41,16; 54,tyt.
- Antokol [Antokol], stara dzielnica Wilna...25,tyt. 3
- Pióromont [Piromont], drewniany pałacyk na Śnipiskach, przedmieściach Wilna...15,tyt.
- Zakret [Zakret], teren na lewym brzegu Wilii...30,tyt. 4
- Vilnense collegium Scholarum Piarum* ('wileńskie kolegium [Zakonu] Szkół Pobożnych')...45
- Vilnensis Schole Piae* ('[Zakon] Szkół Pobożnych w Wilnie')...44
- Vilnensia templa* ('wileńskie świątynie')...6[b.],13
- Vilnensis pontifex, Vilnensium sacrorum pontifex* (Ignacy Jakub Massalski)...44; 45
- wileński biskup (Ignacy Jakub Massalski)...5,tyt.; 6[a.],tyt. 12
- wileński ciwon (Ludwik Tyszkiewicz)...19,9; 20,tyt.
- wileński konwikt szlachecki...ZR,tyt.; 54,tyt.
- wileński podkomorzy (Krzysztof Giedroyc)...49,tyt.
- wileński prałat (Melchior Giedroyc)...46,44
- Wileńskie *Collegium Scholarum Piarum*...53,tyt.
- wileńskie teatrum...18,4
- zob. G(i)edymin
- Wincza/Wińcza Józef [Józef Wincza], skarbnik miński...41,tyt. 22
- Wirgiliusz zob. Wergiliusz
- Wisła [Wisła], rz. ...22,35. 42
- wiślany brzeg...23,19
- Witebsk [Witebsk], m. należące do WKsLit i Rzeczypospolitej (dziś: na Białorusi)...41,16
- Witruwiusz [Witruwiusz], (*Marcus Vitruvius Pollio*; ok. 80-70 p.n.e. – po ok. 15 n.e.), rzymski inżynier, konstruktor machin wojennych, teoretyk architektury; autor traktatu *O architekturze ksiąg dziesięć* (*De architectura libri decem*), napisanego między rokiem 20 a 10 p.n.e. (odnaleziony w 1415 r.), który jest bezcennym źródłem wiedzy o architekturze i budownictwie starożytnych Greków i Rzymian...22,56
- Włochy [Włochy], państwo...22,61; 56,21 (starożytne miasto)
- Wodziccy zob. Scypionowa z Wodzickich Marcjanna/Marianna

- Wodzicka, Maryjanna zob. Scypionowa z Wodzickich Marcjanna/Marianna
- Wolter [Wolter, Wolterowie], (Voltaire, właściwie: François-Marie Arouet; 1694-1778) francuski pisarz, filozof, historyk i publicysta...17,2; 22,96; 31,6  
*Henriada* [*Henryjada*], poemat (*La Henriade*)...52,6
- Wolczyn [Wółczyn], m. w hrabstwie wolczyńskim w powiecie brzeskoliteńskim takiegoż województwa (dziś: wieś w obwodzie brzeskim, w rejonie kamienieckim na Białorusi), centrum polityczne rodu Czartoryskich, miejsce urodzin Stanisława Augusta Poniatowskiego...17,7
- Wotton, Thomas [Woton], (1568-1639) dyplomata, pisarz i tłumacz...22,56
- Wykowski, Jan Kanty [*Ioannes Cantius Wykowski*], (1731-1806) rektor wileńskiego *Collegium Nobilium*, autor wierszy polskich i łacińskich...*Epiqr.*, tyt.
- Zakret zob. Wilno
- Zeuxis [Zeukeses], (działał ok. 430-390) malarz grecki z Heraklei Italskiej (kolonii greckiej w Lukanii) lub Efezu; był mistrzem scenek rodzajowych, znakomicie operującym kolorem, ale szczególnie zasłynął z realizmu ocierającego się o iluzję; namalowane przez niego winogrona zwabiały ptaki; do najbardziej znanych obrazów artysty należał wizerunek *Heleny*; zachowane malowidła pompejańskie i herkulańskie uważane są za kopie obrazów z kręgu twórczości Zeuksisa...14,2; 29,11
- Zgromadzenie zob. pijarzy
- Zinna (od pobliskiej słowiańskiej wioski Czynna), klasztor cystersów (dziś: na terenie m. Jüterbog w niemieckiej Brandenburgii), założony w 1170 r., w 1553 zsekularyzowany  
 cyneński biskup, *in partibus infidelium* ('na terenach zajętych przez niewiernych') (Józef Kazimierz Kossakowski)...21, tyt.
- Zygmunt
- Zygmunt I Kiejstutowicz [litewski Zygmunt], (ok. 1365-1440) wielki książę litewski (1432-1440)...46,21
- Zygmunt II August [Zygmunt August], (1520-1572) wielki książę litewski (od 1529 r.), król Polski (od 1548), ostatni męski przedstawiciel dynastii Jagiellonów...46,37
- Żmudź [Żmudź], kraina historyczna, najpierw w granicach WKsLit, potem Rzeczypospolitej Obojga Narodów, po III rozbiorze (1795 r.) podzielona między Rosję i Prusy...46,17. 22. 31. 48. 68. 83; 48,18. 59  
 żmudzka infuła...46,45  
 żmudzki Kościół...46,28  
 żmudzki pasterz (Stefan Jan (Szczepan) Giedroyć)...48,51  
 żmudzkie stany...46,20  
 żmudzki biskup (Stefan Jan (Szczepan) Giedroyć)...46, tyt.  
 żmudzkie biskupstwo...48, tyt.

# ZESTAWIENIE WERSYFIKACYJNE<sup>1</sup>



Wiersze polskie Wykowskiego w większości zostały napisane regularnym 13-zgłoskowcem ze średniówką po 7 sylabie: izosylabicznym, stychicznym, ze sporadycznie wciętymi wersami parzystymi, o rymach parzystych: aa, bb, cc, dd itd. Poniżej odnotowano wszystkie rozwiązania.

Łacińskie utwory 1, 2, 6b. oraz 43 II zostały napisane dystychem elegijnym, 44 i 45 – prozą.

## **Wiersz stychiczny**

13(7+6) aa bb cc

3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 16, 18, 19, 20, 21, 25, 26, 27, 28, 29 (wyjątkowo z podziałem na dwie części: 8- i 10-wersowe), 30, 31, 33, 35, 40, 41, 42, 43 (na końcu utworu w. 19-24 w języku łacińskim wg innego wzorca), 47, 49, 50, 51, 53, 55, 56 (z podziałem na części o różnej liczbie wersów), 55

## **Strofy czterowersowe**

13-zgłoskowe ze średniówką po 7 sylabie:

13(7+6) o rymach okalających abba  
22

13(7+6) o rymach krzyżowych abab  
23, 24, 54

## **11-sylabowe ze średniówką po 5 sylabie**

11(5+6) o rymach parzystych: aa bb  
32

---

<sup>1</sup> Nie obejmuje wierszy adresowanych do Felicjana Wykowskiego (zamieszczonych w „Aneksie”).

czterowersowa strofa 11(5+6)+11(5+6)+11(5+6)+5 ze średniówką po 5 sylabie i rymach krzyżowych abab

37

czterowersowa strofa 11(5+6)+11(5+6)+10(5+5)+10(5+5) ze średniówką po 5 sylabie i rymach parzystych aabb

48

### **Strofy sześciowersowe**

wzorzec jednostrofowy z rymami sekstyny: 13(7+6) ababcc

5

13-zgłoskowa strofa izosylabiczna 13(7+6) o rymach parzystych aabbcc

14, 15

sekstyna 13-zgłoskowa ze średniówką po 7 sylabie, rymami ababcc, wcięte dwa ostatnie wersy każdej strofy

34, 36, 38, 39, 46, 52, 58 (bez wcięcia dwóch ostatnich wersów w strofie)

wzorzec mieszany: jedna strofa 4-wersowa 13-zgłoskowa ze średniówką po 7 sylabie o rymach aabb + dwie 13-zgłoskowe sekstyny ababcc + ostatnia strofa ośmiowersowa z rymami parzystymi aa bb cc dd: 13(7+6) aabb / 13(7+6) ababcc / 13(7+6) ababcc / 13(7+6) aabbccdd

17

# ANEKS







## I.

### [Wiersze adresowane do Felicjana Wykowskiego]

- [1. i 2.] *Do Jegomości księdza Felicjana Wykowskiego ex-prowincjała litewskiego z okoliczności wyjazdu jego z Wilna do Polski*, [b.m. i dr.] 1775; Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, VUB, sygn. 30414. *Książki litewskie*, s. 85, poz. 700.
- [3.] *Do najprzewielebniejszego w Bogu Jegomości księdza Felicjana Wykowskiego, eks-prowincjała Komwiktu Wileńskiego Schol[arum] Piarum 1778*; druk nieznan, cyt. [za:] K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 33, Kraków 1939, s. 432. *Książki litewskie*, s. 86, poz. 710.

#### [1.] Do Jegomości księdza Felicjana Wykowskiego, eks-prowincjała litewskiego, z okoliczności wyjazdu jego z Wilna do Polski, 1775

Gdyby się kto popytał Muz wilejskich, co by  
myśliły na wyjeździe Wykowskiego z Wilna:  
„On nam – rzekłaby każda – dodawał ozdoby  
swym pieniem, gdy potrzeba wyciągała pilna  
5                    śpiewać na cnej osoby jakiej powitanie  
                      lub też czynić uprzejmych chęci okazanie.

On przez swe gładkie rymy i myśli wyborne  
siebie i swoich wślawiał, wszystkich wzbudzał oraz,  
do których wiersz pisywał, umysły przezorne,  
10 by Szkół Pobożnych Zakon szacowali coraz  
                      bardziej, przyjmując z wierszem słusznych pochwał dary  
                      i zwyczajne życzliwych oświadczeń ofiary.

On, w Litwie przebywając, wierszopisem sławnym,  
a naszym Apollinem był, więc dziś stajemy  
15 wszystkie przed światem całym z oświadczeniem jawnym,  
iż w wielkim po Wykowskim smutku być musimy.  
                      Wyjazd jego w nas sprawił ciężkich żalów tyle,  
                      iż śpiewać nie możemy tak, jak przedtym, mile.

- 20 Poszłybyśmy zaprawdę za nim bez odwłoki,  
porzucając wileńskie, acz nam mile, lasy,  
ale się spodziewamy, że Boskie wyroki  
wrócą nam go zdrowego na majowe czasy”.  
Taka jest o Wykowskim myśl Muz wszystkich w cale –  
śmiało rzecz można: *są ich sprawiedliwe żale*.

## [2.]

- „Quid desiderium moraris Almae,  
Wykovi, Patriae? Polona gens te  
optat cernere, Littavam relinque  
oram. Visere Patriam diu cur  
5 dilectam renuis? Placere debet  
numquam Littava gens tibi magis, quam  
quae te nutrierat, Polona.” Dicta haec  
audit Littava gens aitque tristis:  
„Ausculata, Iuppiter, suprema caeli  
10 ac terrae moderator! Ecce tantum  
a me iam retrahit virum, incolam quem  
iamdudum tenui cuique semper  
favebam, ordinis atque honore summo  
quem dignum asserui asseroque. Fac, ut  
15 hic vir Littavicus Polonus et non  
sit civis”. „Procul esto de viro hoc lis  
a vobis, procul esto iurgium omne! –  
respondit Iuppiter. – Potest Polona  
suum Wykovium hospitem atque civem  
20 aequae ac Littava gens suum vocare.  
Hospes qui velut utriusque magnus  
et civis sapiens probusque solus  
illustrare potest utramque, sitne  
Polonae incola, Littavae vel orae”!

<sup>1</sup> „Czemuż to, Wykowski, zaniedbujesz Matkę-Ojczyznę? Naród polski pragnie cię zobaczyć, opuść kraj litewski. Dlaczego tak długo wzbranasz się odwiedzić ukochaną Ojczyznę? [5] Nigdy kraj litewski nie powinien podobać ci się bardziej niż ten, który cię wykarmił – Polska”. Słowa te słyży litewski naród i powiada smutny: „Posłuchaj, Jowiszu, najwyższy władco nieba i ziemi! Oto [Polska] [10] odciąga już ode mnie męża, mieszkańca, którego już dawno zatrzymałem, któremu zawsze byłem życzliwy i którego uznawałem i uznaję za godnego najwyższych zaszczytów. Spraw, żeby ten mąż stał się obywatelem Litwy, nie Polski”. [15] „Zaniechajcie sporu o tego męża, zaniechajcie całej tej kłótni! – odpowiedział Jowisz. – Naród polski może Wykowskiego nazwać swoim gościem i obywatelem i tak samo naród litewski może go nazwać swoim. [20] [Ten], który jako wielki gość obu [narodów] oraz [ich] mądry i zacy obywatel sam jeden może uświetnić [je] oba, niech się stanie mieszkańcem polskiego lub litewskiego kraju”; przekład Ewa Juzoń. Metrum wiersza: 11-zgłoskowiec falecejski, z nagłosem spondeicznym albo trocheicznym.

[3.]

**Do Najprzewielebniejszego w Bogu  
Jegomości księdza Felicyjana Wykowskiego,  
eks-prowincyała konwiktu wileńskiego  
*Schol[arum] Piarum, 1778***

Wykowski, co rym nucisz słodko-płynnym brzmieniem  
i gładko, i dowcipnie pod naszym imieniem,  
nam zaszczyt, sobie sławę, a miejscu ozdobę  
jednasz i niewątpliwą dajesz zawsze próbę,  
5 że słusznie Odenilla masz na sobie imię.  
To jest nasze o tobie zdanie ku twej stymie,  
że w Apollina i Muz rymownej gonitwie,  
co w Polszcze Naruszewicz, to ty jesteś w Litwie.

## II.

## [Biogram z leksykonu Jana Daniela Janockiego]

Jan Daniel Janocki,

*Lexicon derer itztlebenden Gelehrten in Polen*, t. II, Breslau 1755, s. 154.

3. *Felicianus* WYKOWSKI, Professor der Natur-Lehre, und der Mathematik. Er ist aus einem sehr alten Masowischen Geschlechte entsprossen. Er hat sich, von zarter Jugend an, in allen guten Künsten und Wissenschaften fleißig geübet. Als ein Piarist, ist er, mit Erlaubniß seiner Obern, nach Rom gereiset, allwo er, in dem *Collegio Nazareno*, denen philosophischen und mathematischen studien, mit größtem Eifer obgelegen. Auf seiner Heimreise ist er, zu Wien, in dem, unter der Aufsicht, derer *patrum Scholarum Piarum*, stehenden fürstlichen Lichtensteinischen *Collegio Nobilium* zur Bestreitung einer feyerlichen mathematischen Disputation eingeladen und wegen dabey erwiesener Einsicht und Geschicklichkeit, auf drey Jahre, zur öffentlichen Lehrer der Mathematik daselbst bestellet worden. So bald er aber wieder in der Lithauischen Provinz angelanget, sind ihm, in dem Dambrowiczzer *Collegio*, die schon angezeigte Professionen anvertrauet worden. Er muß, in der mathematischen Disciplinen, ungemein erfahren seyn, und in der Astronomie wichtige Wahrheiten entdeckt haben, weil ihn seine Ordensbrüder, einen *Copernicum redivivum*, nennen. Es ist also auch destomehr zu bedauern, dass wir die, von ihm, geschriebene *Institutiones mathematicas*, und zu Papiere gebrachte *Observationes astronomicas*, in Ermangelung derer, zum Abdrucke, erforderlichen Kosten, nicht zu lesen bekommen können.<sup>2</sup>

<sup>2</sup> Felicjan Wykowski, profesor nauk przyrodniczych i matematyki. Pochodził z bardzo starego rodu mazowieckiego. Od najmłodszych lat pilnie uprawiał szlachetne sztuki i nauki. Zostawszy pijarem, za zgodą przełożonych udał się do Rzymu, i tam, w *Collegio Nazareno*, ku powszechnemu podziwowi studiował filozofię i matematykę. Podczas swojej podróży do domu został zaproszony w Wiedniu do *Collegium Nobilium* księcia Lichtensteinu, prowadzonego przez ojców *Scholarum Piarum*, aby zażegnać gorący spór matematyczny, a ponieważ dał się poznać ze swojej wnikliwości i wiedzy, został zatrudniony na trzy lata jako nauczyciel matematyki. Ale gdy tylko wrócił do prowincji litewskiej, powierzono mu zapowiedziane już wcześniej wykłady w kolegium dąbrowskim. Musiał mieć ogromne doświadczenie w dyscyplinach matematycznych i dokonać ważnych odkryć astronomicznych, ponieważ jego bracia zakonnicy nazywają go *Copernicus redivivus*. Dlatego tym bardziej godne jest ubolewania, że nie możemy przeczytać napisanych przez niego *Institutiones matematicas* i – z powodu braku środków potrzebnych na druk – pozostawionych w rękopisie *Observationes astronomicas*. [przekład Jan Zieliński]

## III.

## [Biogram z leksykonu Alexiusa Horanyiego ]

Alexius Horányi,

*Scriptores Piarum Scholarum liberaliumque artium magistri*, t. 2, Budae 1809, s. 851-853.

Wykowski (Felicianus a S[ancto] Stephano), vir omni genere doctrinarum conspicuus Lithuanus, ex vetusta origine stirpem suam trahens, natus est anno MDCCXLVII.

Iuvenis admodum Piarum Scholarum Ordini se totum addixit anno MDCCLXII.

Romam studiorum gratia profectus, in florentissimo Scholarum Piarum Nobilium Collegio Nazareno philsopticis mathematicisque disciplinis tanta versatus est dexteritate, ut redux Viennae Austriae in Academia Sabaudico-Lichtensteiniana ob insignem cognitionem ac dexteritatem publicas inter disputationes patefactam matheseos publicus et ordinarius professor pro triennio constitueretur.

Dum vero ad Dombroviense Collegium remigraret, magnis conatibus continuo earundem scientiarum professio ipsi concedita fuit; accepit ad ista tantum astronomiae studium, ut a suis popularibus „Copernicus redivivus” appellaretur. Iam tum ad typum paratas *Institutiones astronomicas* cum *Observationibus astronomicis* habuit.

Theologiae docendae admotus, eam cum maximo applausu parique utilitate tradidit et plana perspicuaque usus methodo, huius condiscendae amore suos auditores miro modo inflammavit.

Suffragator ad comitia generalia, hinc procurator provinciae ad intermediam generalem congregationem Romam petiit. Praeses provinciae creatus, illam in spiritu lenitatis gubernavit.

Ex comitiis generalibus redux anno MDCCLXXII, apud episcopum Samogitiae theologi partes implevit ac plurima ingenii et industriae monumenta in lucem hominum emisit atque idcirco dignissimus, qui aureo numismate a sapientissimo Poloniarum rege decoraretur.

Utinam hoc singillatim enumerare atque horum argumenta distincte possem referre, at deficit Lucifer, qui face accensa ignorantiae tenebras dispellat.

Vir egregius, acerbis calculorum doloribus confectus, diem supremum omnibus morientium praesidiis comparatus absolvit sexto decimo Calendas Novembris a[anno] MDCCLXXXIV.<sup>3</sup>

---

<sup>3</sup> Wykowski (Felicjan od Świętego Stefana), Litwin w każdej dziedzinie wiedzy wybitny, ze starego pochodzący rodu, przyszedł na świat w roku 1747. // Młodzieńcem ledwie będąc, w roku 1762 wstąpił do Zakonu Szkół Pobożnych. // Wyjechałszy po naukę do Rzymu, w prześwietnym Kolegium Nazareńskim dla [młodych] Szlachciców Szkół Pobożnych tak znakomicie w filozofii i matematyce się wykształcił, że gdy przyjechał do austriackiego Wiednia, za tą przyczyną, iż w publicznych dysputach wykazywał się wyjątkową wiedzą i umiejętnościami, mianowano go na trzy lata profesorem zwyczajnym matematyki w Akademii Sabaudzko-Liechtensteińskiej. // Gdy zaś tylko powrócił do Kolegium Dąbrowickiego, wystarano się, aby natychmiast powierzone mu zostało nauczanie w tychże dziedzinach; zajął się poza tym badaniami astronomicznymi, tak intensywnie, że rodacy nazywali go „drugim Kopernikiem”. Przygotował wówczas do druku *Podstawy astronomii* oraz *Obserwacje astronomiczne*. // Wyznaczony do nauczania teologii, wykladał ją ku wielkiemu uznaniu i takiemuż pożytkowi, a jako że posługiwał się jasnymi i zrozumiałymi metodami, w zadziwiający sposób rozpalil w słuchaczach pragnienie jej dogłębnego poznania. // Jako suffragator w radzie generalnej, a następnie prokurator prowincji w zarządzie generalnym jeździł do Rzymu. Postawiony na czele prowincji, kierował nią w duchu łagodności. // Powróciwszy w roku 1772 ze zgromadzenia ogólnego, pełnił funkcję teologa przy biskupie żmudzkiem, dając liczne świadectwa talentu i pracowitości, ze wszech miar przeto zasłużył, aby mądry król Polski odznaczył go złotym medalem. // Chciałbym móc tak kolejno wylizczać i przedstawiać, każde z osobna, świadectwa [jego zasług], ale zachodzi już słońce, które jasnym promieniem rozproszyłoby ciemności niewiedzy. // Mąż ten znamienity, udręczony przez boleści kamienia, przyjąwszy ostatnie sakramenty, zakończył dni żywota szesnastego dnia przed kalendami listopadowymi [17 października] roku 1784. [przekład Katarzyna Różycka-Tomaszuk]

# SPIS TREŚCI



Wprowadzenie do lektury .....	5
ZEBRANIE RYMÓW Z RÓŻNYCH OKOLICZNOŚCI PISANYCH (I POZOSTAŁE WIERSZE) .....	41
Ad Stanislaum Konarski, Georgium Ciapinski, Ioannem Cantium Wykowski, Clericos Regulares Scholarum Piarum, epigrammata .....	42
[1.] [1764/1765?] [incipit: „Nonne vides Augusteum, Polonia, saeculum...”]	42
[2.] [incipit: „De sapiente oden vidit Sapientia rege...”]	43
[3.] Do W[ielmożnego] I[ch]m[os]ć Pana pułkownika Jakubowskiego, tłu- macza ody <i>De sapiente rege</i> .....	43
[4.] [incipit: „Już to nie na Śróżdziemnej władnę tylko Krecie...”]	43
Zebranie rymów z różnych okoliczności pisanych mianowicie imieniem konwiktu szlacheckiego wileń[skiego] księży <i>Scholarum Piarum</i> .....	44
[5.] Na imieniny Najj[asniejszego] Króla J[egomości], P[ana] n[aszego] M[i- łociwego], Stanisława Augusta, do J[asnie] W[ielmożnego] J[egomości] ks[iążęcia] Massalskiego, biskupa wileńskiego. R[oku] 1769 .....	44
[6.] Na rocznicę koronacyi J[ego] K[rólewskiej] M[ości], P[ana] n[aszego] M[iłociwego], Stanisława Augusta, do Jaśnie Wielmożnego J[ego] m[os]ci księdza Massalskiego, biskupa wileńskiego. R[oku] 1769 ..	44
[a.] [incipit: „Fortuna wielkim dziełem pochłubić się chciała...”]	44
[b.] [incipit: „Haec, quam condigne iussit Fortuna mereri...”]	45
[7.] Na przywitanie J[asnie] W[ielmożnej] Jej[mos]ć Panny, Barbary Brzo- stowskiej, podskarbianki wielkiej W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego]. R[oku] 1769 .....	45
[8.] Do tegoż [księdza Ignacego Jakuba Massalskiego] na imieniny J[ego] K[rólewskiej] M[ości], Stanisława Augusta. R[oku] 1770 .....	46
[9.] Na imieniny J[asnie] W[ielmożnej] J[ejmość] P[ani], Katarzyny z Sosnow- skich Platerowej, starościny brzeskiej. R[oku] 1770 .....	46
[10.] Do J[asnie] O[święconej] ks[iążniczki] J[ejmości], Anny Radziwiłłow- ny, podkomorzanki w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], na rocznicę jej urodzenia. R[oku] 1772 .....	46



[11.] Do Najjaśniejszego Pana, Stanisława Augusta. R[oku] 1773 .....	47
[12.] Do J[asnie] W[ielmożnego] J[egomości] k[siędza], Pawła Ksawerego Brzostowskiego, referendarza W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], z okoliczności imienin. R[oku] 1774 .....	52
[13.] Do J[asnie] W[ielmożnej] J[ejmość] P[ani], Marcyjanny z Wodzickich Scypijonowej, podstoliny W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego], w dzień rodzin. R[oku] 1774 .....	53
[14.] Na imieniny J[asnie] O[świeconej] księżniczki J[ej] M[oś]ci, Franciszki Radziwiłłówny, podkomorzanki w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego]. R[oku] 1774 .....	53
[15.] Na iluminacyję w Piromoncie. R[oku] 1774 .....	54
[16.] Do J[asnie] W[ielmożnego] J[egomości] P[ana], Ignacego Scypijona, podstolego W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], w dzień rodzin. R[oku] 1774 .....	54
[17.] Na rocznicę urodzenia Najjaśniejszego Pana, Stanisława Augusta. R[oku] 1775 .....	55
[18.] Z okoliczności komedii francuskiej, granej r[oku] 1775 .....	55
[19.] Do J[asnie] W[ielmożnej] J[ejmość] P[ani] z Pocijów Tyszkiewiczowej, kasztelanowej mściśławskiej [1775] .....	56
[20.] Do J[asnie] W[ielmożnego] J[egomości] P[ana], Ludwika Tyszkiewicza, ciwona wileńskiego [1775] .....	56
[21.] Do J[asnie] W[ielmożnego] J[egomości] ks[iędza] Kossakowskiego, biskupa cyneń[skiego], pisarza w[ielkiego] W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego]. R[oku] 1775 .....	56
[22.] Na przywitanie Jaśnie Wielmożnych Ichmość Państwa Tyszkiewiczów, pisarstwa w[ielkiego] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]. R[oku] 1775 .....	57
[23.] Na przywitanie Jaśnie Oświeconego krwi królewskiej księcia Ponia-towskiego, w dzień imienin Jaśnie Wielmożnej Tyszkiewiczowej, kaszte-lanowej mściśławskiej. R[oku] 1775 .....	64
[24.] Na imieniny J[asnie] O[świeconej] księżniczki, Anny Radziwiłłówny, podkomorzanki W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]. R[oku] 17<7>5 .....	66
[25.] Festyn na Antokołu. Dnia 3 Augusta 1775 .....	67
[26.] Na imieniny J[asnie] W[ielmożnej] J[ejmość] P[ani], Franciszki Oskier-czyny, starościny mozyrskiej. R[oku] 1775 .....	67
[27.] Na rocznicę koronacy Najj[asniejszego] P[ana], Stanisława Augusta. R[oku] 177<5> .....	68
[28.] Z tejeż okoliczności [na rocznicę koronacy... Stanisława Augusta] do J[asnie] W[ielmożnych], Wielmożnych wojewodów smoleńskich i pisar-zów w[ielkich] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], Tyszkiewiczów [1775] .....	68
[29.] Malowanie J[asnie] W[ielmożnej] Tyszkiewiczowej, pisarzowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]. R[oku] 17<7>5 .....	68
[30.] Festyn w Zakrecie. R[oku] 1775 .....	69
[31.] Z okoliczności tragedii rosyjskiej przez walecznych oficerów Najjaśniej-szej Imperatorowej całej Rosyi granej w Wilnie 1775 .....	70
[32.] Zakład wdzięczności J[asnie] W[ielmożnemu] J[egomości] P[anu], ge-nerałowi Rzewskiemu. R[oku] 1775 .....	70
[33.] Do J[asnie] W[ielmożnej] J[ejmość] Panny, Ludwika Brzostowskiej, wo-jewodzianki inflanckiej, gdy pierwszy raz grała na scenie. R[oku] 1776 ..	71
[34.] Dzień 6 septembra 1777 .....	71

[35.] Na rocznicę koronacy Najjaśniejszego Pana, Stanisława Augusta. R[oku] 1777 .....	72
[36.] Dzień czwarty grudnia. R[oku] 1777 .....	73
[37.] Na dzień urodzenia J[aśnie] W[ielmożnej] J[ejmość] P[anny] Scypionówny, podstolanki W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]. R[oku] 1777 .....	74
[38.] Wdzięczność dla J[aśnie] O[święconej] księżny, Jejmości Jabłonowskiej, wojewodziny braclawskiej. R[oku] 1777 .....	75
[39.] Na imieniny J[aśnie] W[ielmożnej] J[ej]m[osć] Pani, Konstancy z księżąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej, pisarzowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego]. R[oku] 1778 .....	76
[40.] Na imieniny Jaśnie Wielmożnej Pani, Kazimiery z Ogińskich Brzostowskiej, podskarbinskiej w[ielkiej] W[ielkiego] K[sięstwa] L[itewskiego]. R[oku] 1778 .....	77
[41.] Oświadczenie prawdziwej przyjaźni W[ielmożnemu] J[aśnie] P[anu], Józefowi Winczy, skarbnikowi mińskiemu, w dzień imienin. R[oku] 1778 .....	78
[42.] Do tegoż [Jaśnie Wielmożnego] Jegomości Pana, Józefa Judyckiego, strażnika wielkiego, marszałka Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego, na imieniny. R[oku] 1778 .....	78
[43.] Na imieniny J[aśnie] W[ielmożnego] J[egomości] P[ana], Benedykta Kamińskiego, wicemarszałka Trybunału Głównego W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], pisarza ziemskiego lidzkiego. R[oku] 1778 .....	79
I. [incipit: „Wielki mężu, krajowi winszować nie tobie...”] .....	79
II. [incipit: „Qui iuste gratisque sciat ius dicere sanctum...”] .....	80
[44.] IGNATIO. JACOBO. PRINCIPI. MASSALSKIO [1778] .....	80
[45.] STANISLAO. AUGUSTO. REGI [1778] .....	81
[46.] Przywitanie J[aśnie] O[święconego] ks[iążęcia] J[ego]m[os]ci, Stefana Giedroycia, biskupa żmujdzkiego. R[oku] 1778 .....	81
[47.] Do W[ielmożnej] J[ejmość] Pani, Anny Narbuttovej, chorążyny lidzkiej, tłumaczki ksiąg. R[oku] 1778 .....	84
[48.] Do J[aśnie] O[święconego] ks[iążęcia] J[egomości], Stefana Giedroycia, w dzień wjazdu na biskupstwo żmujdzkie. R[oku] 1778 .....	84
[49.] Do J[aśnie] W[ielmożnego] J[egomości] Pana, Krzysztofa Giedroycia, podkomorzego wileńskiego, na ofiarowany mu Order Ś[więtego] Stanisława. R[oku] 1778 .....	87
[50.] Akt ślubny J[aśnie] W[ielmożnego] J[egomości] P[ana], Karola Czarneckiego, kasztelan[ica] braclaw[skiego], z W[ielmożną] J[aśnie] P[anną], z Korwinów Kossakowską, sędzianką kowieńską. R[oku] 1778 .....	87
[51.] Przywitanie J[aśnie] O[święconego] ks[iążęcia] J[egomości], Ksawerego Massalskiego, generała-szefa regimentu „Massalski”. R[oku] 1778 .....	88
[52.] Laur kwitnący. R[oku] 1778 .....	88
[Pozostałe wiersze] .....	90
[53.] Na imieniny Jaśnie Wielmożnego J[ego]m[os]ci księdza, Pawła Ksawerego hrabi Brzostowskiego, referendarza W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego], Collegium Wileńskie <i>Scholarum Piarum</i> . R[oku] 1775 .....	90
[54.] Wiersz z okoliczności imienin Jaśnie Wielmożnej Jejm[os]ć Pani, Konstancy z księżąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej, pisarzowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego], marszałkowej Tr[y]b[unału] Głównego W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego] od J[aśnie] P[anów]	

kawalerów w konwiku szlacheckim wileńskim księży Szkół Pobożnych edukujących się, w Wilnie dnia 18 lutego 1780 roku. R[oku] 1780 .....	91
[55.] Najjaśniejszemu Panu swemu Miłościwemu udarowany medalem zło- tym tłumacz książki <i>O rzeczywistości religii chrześcijańskiej</i> dzięki czyni [1782] .....	91
[Wiersze o autorstwie niepewnym] .....	93
[56.] Z okoliczności wjazdu na starostwo oszmiańskie J[ąśnie] W[ielmożnego] J[egomości] Pana, Tadeusza Kociella. R[oku] 1772 .....	93
[57.] [incipit: „Wysoka rodowitość, a wielkie zasługi...”] .....	95
[58.] Na rocznicę urodzenia Najjaśniejszego Pana, Stanisława Augusta. R[oku] 1778 .....	95
KOMENTARZE .....	99
Komentarz edytorski .....	101
I. Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji .....	101
II. Opis źródeł .....	113
III. Zasady transkrypcji .....	131
Objaśnienia .....	141
Słownik wyrazów archaicznych .....	255
Słownik wyrazów złożonych .....	260
Indeks .....	261
Zestawienie wersyfikacyjne .....	289
ANEKS .....	291
I. [Wiersze adresowane do Felicjana Wykowskiego] .....	293
[1.] Do Jegomości księdza Felicjana Wykowskiego, eks-prowincjale litew- skiego, z okoliczności wyjazdu jego z Wilna do Polski, 1775 .....	293
[2.] [incipit: „Quid desiderium moraris Almae...”] .....	294
[3.] Do Najprzewielebniejszego w Bogu Jegomości księdza Felicjana Wy- kowskiego, eks-prowincjale konwiku wileńskiego <i>Schol[arum] Piarum</i> , 1778 .....	295
II. [Biogram z leksykonu Jana Daniela Janockiego] .....	296
III. [Biogram z leksykonu Alexiusa Horanyiego] .....	297

# BIBLIOTEKA PISARZY POLSKIEGO OŚWIECENIA



## ukazały się:

STANISŁAW TREMBECKI, *Sofijówka*

wydał Jerzy Snopek

tom 1

KONSTANCJA BENISŁAWSKA, *Pieśni sobie śpiewane*

wydał Tomasz Chachulski

tom 2

TOMASZ KANTORBERY TYMOWSKI, *Wiersze zebrane*

wydała Elżbieta Wichrowska

tom 3

ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. I)

wydała Barbara Wolska

tom 4

FRANCISZEK KARPIŃSKI, *Wiersze zebrane*

wydał Tomasz Chachulski

tom 5

WINCENTY REKLEWSKI, *Pienia wiejskie*

wydał Jerzy Snopek

tom 6

TOMASZ KAJETAN WĘGIERSKI, *Organy*

wydała Aleksandra Norkowska

tom 7

ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Dyaryjusz podróży*

*Jego Królewskiej Mości na sejm grodzieński*

*(od dnia 26 sierpnia do 27 września 1784 roku)*

wydała Magdalena Bober-Jankowska

tom 8

ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. II)

wydała Barbara Wolska

tom 9

*Opisy niektórych pamiątek zachowanych w Świątyni Sybilli w Puławach*

wydali Alina Aleksandrowicz i Artur Timofiejew

tom 10

- ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. III)  
wydała Barbara Wolska  
tom 11
- STANISŁAW KONARSKI, *Opera poetica \* Utwory poetyckie*  
wydał Jacek Wójcicki  
(przy współpracy Ariadny Masłowskiej-Nowak)  
tom 12
- ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. IV)  
wydały Barbara Wolska i Ariadna Masłowska-Nowak  
tom 13
- FRANCISZEK DZIERŻYKRAJ-MORAWSKI, *Bajki*  
wydała Marta Kowalewska  
tom 14
- KAJETAN KOŹMIAN, *Ody napoleońskie i wiersze z lat 1800-1815*  
wydały Małgorzata Nesteruk i Zofia Rejman  
tom 15
- ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ,  
*Dziennik podróży Stanisława Augusta na Ukrainę i do innych ziem koronnych*  
wydała Magdalena Bober-Jankowska  
(przy współpracy Ariadny Masłowskiej-Nowak)  
tom 16
- STANISŁAW TREMBECKI, *Bajki*  
wydali Wojciech Kaliszewski i Jerzy Snopek  
tom 17
- FELICJAN WYKOWSKI, *Zebranie rymów z różnych okoliczności pisanych*  
wydała Magdalena Ślusarska  
tom 18

**w przygotowaniu:**

- FRANCISZEK DIONIZY KNIAŻNIN, *Bajki*  
w opracowaniu Natalii Kawalko-Dzikowskiej
- ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. V)  
w opracowaniu Barbary Wolskiej
- FRANCISZEK DIONIZY KNIAŻNIN, *Poematy*  
w opracowaniu Romana Dąbrowskiego i Tomasza Chachulskiego
- FRANCISZEK KARPIŃSKI, *Wiersze zebrane* (cz. II)  
w opracowaniu Tomasza Chachulskiego
- FRANCISZEK DIONIZY KNIAŻNIN, *Wiersze*  
w opracowaniu Tomasza Chachulskiego
- FRANCISZEK DIONIZY KNIAŻNIN, *Erotyki*  
w opracowaniu Bożeny Mazurkowej
- FRANCISZEK DIONIZY KNIAŻNIN,  
*Liryki z Rękopisu Puławskiego*  
w opracowaniu Beaty Bednarek
- STANISŁAW KONARSKI, *Tragedyja Epaminondy*  
w opracowaniu Jacka Wójcickiego
- MICHAŁ DYMITR KRAJEWSKI, *Leszek Biały, książę polski,*  
*syn Kazimierza Sprawiedliwego*  
w opracowaniu Magdaleny Bober-Jankowskiej